

**HOMILIE
I KAZANIA
NA ROK
C**

ks. Zdzisław Struzik

**HOMILIE
I KAZANIA
NA ROK
C**

2024-2025

Instytut Papieża Jana Pawła II
Warszawa 2026

Redaktor naczelny
ks. dr hab. Zdzisław Struzik, prof. em. UKSW

Redaktor prowadzący
Julia Wiśniewska

Opracowanie redakcyjne
Instytut Papieża Jana Pawła II

Korekta
Elżbieta Salwocka

Koncepcja graficzna serii
Andrzej Winiarek

Skład i łamanie, projekt okładki
Julia Wiśniewska

Fotografie
Archiwum Instytutu Papieża Jana Pawła II
<https://pl.freepik.com>
rawpixel.com - Freepik.com

Druk
Drukarnia Wydawnictwa Arka

© Copyright by ks. Zdzisław Struzik
© Copyright by Instytut Papieża Jana Pawła II
Warszawa 2026

Nihil obstat za zgodą Kurii Metropolitalnej Warszawskiej z dnia 28.01.2026, nr 6/DO/26

ISBN • 978-83-67056-68-7

Instytut Papieża Jana Pawła II
ul. Prymasa Augusta Hlonda 1 • 02-972 Warszawa
tel. 22 213 11 90 • instytut@ipjp2.pl • www.ipjp2.pl



JEDNOSTKA
ORGANIZACYJNA
SAMORZĄDU
WOJEWÓDZTWA
MAZOWIECKIEGO

Mazowsze.
serce Polski

SPIS TREŚCI

WPROWADZENIE	9
I NIEDZIELA ADWENTU	11
UROCZYSTOŚĆ NIEPOKALANEGO POCZĘCIA NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY	19
III NIEDZIELA ADWENTU	28
IV NIEDZIELA ADWENTU	36
WIGILIA UROCZYSTOŚCI NARODZENIA PAŃSKIEGO	44
ŚWIĘTO ŚWIĘTEJ RODZINY JEZUSA, MARYI I JÓZEFA	54
II NIEDZIELA PO NARODZENIU PAŃSKIM	63
ŚWIĘTO CHRZTU PAŃSKIEGO	71
II NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO	80
III NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO	88
ŚWIĘTO OFIAROWANIA PAŃSKIEGO	98
V NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO	106
VI NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO	115
VII NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO	124
VIII NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO	132
I NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU	140
II NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU	149
III NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU	157
IV NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU	166
V NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU	176
NIEDZIELA PALMOWA	184
NIEDZIELA ZMARTWYCHWSTANIA PAŃSKIEGO	195
NIEDZIELA MIŁOSIERDZIA BOŻEGO	203
III NIEDZIELA WIELKANOCNA	211
IV NIEDZIELA WIELKANOCNA	220
V NIEDZIELA WIELKANOCNA	229
VI NIEDZIELA WIELKANOCNA	237
UROCZYSTOŚĆ WNIEBOWSTĄPIENIA PAŃSKIEGO	246

NIEDZIELA ZESŁANIA DUCHA ŚWIĘTEGO	254
UROCZYSTOŚĆ NAJŚWIĘTSZEJ TRÓJCY	262
XII NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO	271
UROCZYSTOŚĆ ŚWIĘTYCH APOSTOŁÓW PIOTRA I PAWŁA	279
XIV NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO	288
XV NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO	296
XVI NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO	304
XVII NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO	312
XVIII NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO	321
XIX NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO	329
XX NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO	339
XXI NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO	348
XXII NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO	357
XXIII NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO	366
ŚWIĘTO PODWYŻSZENIA KRZYŻA ŚWIĘTEGO	374
XXV NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO	383
XXVI NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO	391
XXVII NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO	399
XXVIII NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO	407
XXIX NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO	415
XXX NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO	423
WSPOMNIENIE WSZYSTKICH WIERNYCH ZMARŁYCH	432
ŚWIĘTO ROCZNICY POŚWIĘCENIA BAZYLIKI LATERAŃSKIEJ	440
XXXIII NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO	449
UROCZYSTOŚĆ JEZUSA CHRYSZTUSA KRÓLA WSZECHŚWIATA	457
ANEKS	467
UROCZYSTOŚĆ ŚWIĘTEJ BOŻEJ RODZICIELKI MARYI	469
UROCZYSTOŚĆ OBJAWIENIA PAŃSKIEGO	476
UROCZYSTOŚĆ NAJŚWIĘTSZEGO CIAŁA I KRWI CHRYSZTUSA	484
UROCZYSTOŚĆ WNIEBOWZIĘCIA NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY	496
UROCZYSTOŚĆ WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH	505

BIBLIOGRAFIA _____	517
NETOGRAFIA _____	524
POLSKIE SKRÓTY KSIĄG BIBLIJNYCH WEDŁUG BIBLII TYSIĄCLECIA _____	530

WPROWADZENIE

Zarówno Autor, jak i Instytut Papieża Jana Pawła II przekazują Czytelnikowi teksty homilii i kazań przeznaczonych na rok C.

Homilie są zredagowane według schematu: czytania liturgiczne, wprowadzenie, tematy związane z poszczególnymi czytaniem, tekst rozważań biblijnych z nauczania papieskiego i zakończenie zawierające werset Psalmu potraktowany jako modlitwa.

Przekazywane teksty poszczególnych homilii i kazań na niedziele roku C kierowane są do tych, którzy z różnych powodów nie mogą uczestniczyć osobiście w liturgii Mszy św. we własnych parafiach.

Proponowane teksty należy także traktować jako pomoc w sprawowaniu Liturgii Słowa we własnym środowisku rodzinnym oraz w środowisku Kościoła domowego.

Autor

| ROK C

1 GRUDNIA 2024

I NIEDZIELA ADWENTU

CZYTANIA

1. czytanie (Jr 33, 14-16); (Ps 25 (24), 4-5. 8-9. 10 i 14 {R.: por. 1b}); 2. czytanie (1 Tes 3, 12-4, 2); Akłamacja (Ps 85 (84), 8);
Ewangelia (Łk 21, 25-28. 34-36)¹.

1. czytanie (Jr 33, 14-16)

Tak mówi Pan:

„Oto nadchodzą dni, kiedy wypełnię pomyslną zapowiedź, jaką obwieściłem domowi izraelskiemu i domowi judzkiemu.

W owych dniach i w owym czasie wzbudzę Dawidowi potomstwo sprawiedliwe; będzie wymierzać prawo i sprawiedliwość na ziemi.

W owych dniach Juda dostąpi zbawienia, a Jerozolima będzie trwać bezpiecznie. To zaś jest imię, którym ją będą nazywać: Pan naszą sprawiedliwością”.

Psalm responsoryjny (Ps 25 (24), 4-5. 8-9. 10 i 14 {R.: por. 1b})

Refren: Do Ciebie, Panie, wznoszę moją duszę.

Daj mi poznać Twoje drogi, Panie,
naucz mnie chodzić Twoimi ścieżkami.
Prowadź mnie w prawdzie według swych pouczeń,
Boże i zbawco, w Tobie mam nadzieję.

¹ Wszystkie czytania mszalne cytowane są za: *Niezbędnik katolika*, <https://niezbednik.niedziela.pl/>.

Dobry jest Pan i łaskawy,
dlatego wskazuje drogę grzesznikom.
Pomaga pokornym czynić dobrze,
uczy ubogich dróg swoich.

Wszystkie ścieżki Pana są pewne i pełne łaski
dla strzegących Jego praw i przymierza.
Bóg powierza swe zamiary swoim czcicielom
i objawia im swoje przymierze

2. czytanie (1 Tes 3, 12-4, 2)

Bracia:

Pan niech pomnoży was liczebnie i niech spotęguje miłość waszą nawzajem do siebie i do wszystkich, jaką i my mamy dla was; aby serca wasze utwierdzone zostały w nienagannej świętości wobec Boga, ojca naszego, na przyjście Pana naszego, Jezusa, wraz ze wszystkimi Jego świętymi.

Na koniec, bracia, prosimy was i napominamy w Panu Jezusie: zgodnie z tym, co od nas przejęliście o sposobie postępowania i podobania się Bogu – jak już zresztą postępujecie – stawajcie się coraz doskonalszymi! Wiecie przecież, jakie nakazy daliśmy wam w imię Pana Jezusa.

Aklamacja (Ps 85 (84), 8)

Okaż nam, Panie, łaskę swoją
i daj nam swoje zbawienie.

Ewangelia (Łk 21, 25-28. 34-36)

Jezus powiedział do swoich uczniów:

„Będą znaki na słońcu, księżycu i gwiazdach, a na ziemi trwoga narodów bezradnych wobec huku morza i jego nawałnicy. Ludzie mdleć będą ze strachu w oczekiwaniu wydarzeń zagrażających ziemi. Albowiem

moce niebios zostaną wstrząśnięte. Wtedy ujrzą Syna Człowieczego, nadchodzącego w obłoku z mocą i wielką chwałą. A gdy się to dzieć zacznie, nabierzcie ducha i podnieście głowy, ponieważ zbliża się wasze odkupienie.

Uważajcie na siebie, aby wasze serca nie były ociążałe wskutek obżarstwa, pijaństwa i trosk doczesnych, żeby ten dzień nie spadł na was znienacka jak potrzask. Przyjdzie on bowiem na wszystkich, którzy mieszkają na całej ziemi.

Czuwajcie więc i módlcie się w każdym czasie, abyście mogli uniknąć tego wszystkiego, co ma nastąpić, i stanąć przed Synem Człowieczym”.

HOMILIA

1. Wprowadzenie

„Alleluja, alleluja, alleluja. Okaż nam, Panie, łaskę swoją i daj nam swoje zbawienie (Ps 85 (84), 8).

Pierwszą Niedzielą Adwentu rozpoczynamy nowy rok liturgiczny, który wprowadza nas w czas oczekiwania na przyjście w Tradycji² Jednorodzonego Syna Bożego z niewiasty w Betlejem 2024 lata temu.

Ponownie Bóg daje nam łaskę i daje siebie, abyśmy zrozumieli, czym jest dar życia, życia doczesnego i wiecznego. Adwent nawiązuje do długiego oczekiwania na przyjście Pana, zapowiadanego przez Stary Testament.

W Tradycji Bóg przychodzi, a my mamy na to przyjście zareagować, odpowiedzieć, właściwie się przygotować. Intensywnie przygotowujemy się do Świąt Bożego Narodzenia, planujemy spotkania rodzinne i towarzyskie, kupujemy prezenty, upominki, aby wyrazić naszą miłość, życzliwość, pamięć i dobro. Do takich spotkań należy także przygotować się duchowo i w swoim ludzkim istnieniu zrobić miejsce dla Boga. Nie zapominamy przecież, o Tym, który ma przyjść i nas zbawić. Nie zapominamy o Synu Bożym, który przychodzi w Tradycji przez narodzenie się w Betlejem. Syn Boży ma narodzić się także w naszych sercach i przez wiarę ma wzrastać i wzrasta razem z nami, aż do ostatniego dnia naszego życia.

To nowe narodzenie Boga w nas i dla nas służy wielkiej sprawie, służy zbawieniu naszemu i naszych najbliższych.

2 „Pierwsze pokolenie chrześcijan nie miało jeszcze spisanego Nowego Testamentu – sam więc Nowy Testament poświadcza istnienie żywej Tradycji”. *Czym jest Tradycja, a czym Pismo Święte?*, <https://deon.pl/wiara/pytania-o-wiare/czym-jest-tradycja-a-czym-pismo-swiete,126399> [dostęp: 7.11.2024].

2. „Oto nadchodzą dni, kiedy wypełnię pomyślną zapowiedź” (Jr 33, 14)

Prorok Jeremiasz³ zwracał uwagę na specjalny czas: „Oto nadchodzą dni, kiedy wypełnię pomyślną zapowiedź” (Jr 33, 14). W tym czasie miało nastąpić dzieło zbawienia, a miał tego dokonać Mesjasz – Syn Boga Żywego. Stało się to dopiero w Nowym Testamencie, setki lat później; dokonało się to dopiero w 5. roku naszej ery: przyszedł Zbawiciel Jezus Chrystus. Zatem przez długi czas naród wybrany czekał i przygotowywał się przez wiarę do tego nadzwyczajnego wydarzenia.

Obecnie my, w czas Adwentu także w Tradycji, przygotowujemy się do wielkiego wydarzenia, jakim było i jest Boże Narodzenie. Był to akt historyczny, ale tak ważny, że przenosimy go w czasie na wszystkie lata naszego życia. Za każdym razem są to „dni nadchodzące”. Duchowo doświadczamy tej radości z powodu „pomyślnej zapowiedzi”, przygotowujemy się zatem, na duchowe spotkanie ze Zbawicielem.

Zwracamy także uwagę na skutki takiego spotkania: On Zbawiciel „będzie wymierzać prawo i sprawiedliwość na ziemi” (por. Jr 33, 15). Potrzebne jest nam to prawo i sprawiedliwość, ponieważ nasza wola częstokroć obiera własne – nie Boże – wskazania i praktyki. Prawo i sprawiedliwość przynależą do wartości niezbędnych, one regulują nasze życie, wprowadzają porządek, bez nich istnienie byłoby przypadkowe, niegodne naszej duchowości i godności człowieczeństwa, jakie zostało nam dane w dziele stworzenia.

3 Prorok Jeremiasz – „Działal przez 40 lat. Spisywanie swej księgi, w której zawarł napomnienia i groźby dla Izraelitów, zapowiedzi upadku państwa i niewoli oraz proctwa głoszące oswobodzenie z niewoli i ostateczne zbawienie, zakończył w 585 p.n.e. Był jednym z czterech proroków większych”. *Jeremiasz*, <https://pl.wikipedia.org/wiki/Jeremiasz> [dostęp: 29.11.2024].

3. Pierwszy List do Tesaloniczan św. Pawła Apostoła

W Pierwszym Liście św. Pawła Apostoła otrzymujemy wskazanie: „Pan niech [...] spotęguje miłość waszą nawzajem do siebie” (1 Tes 3, 12). To jest właściwy program na czas Adwentu. Trzeba odnowić nasze znajomości, relacje i podziękować wszystkim naszym bliskim, bo w nich także nastąpi odnowienie ducha i reakcja na Boże Narodzenie.

Bóg wielokrotnie stawiał na naszej drodze wielu dobrych ludzi: naszych rodziców, krewnych i przyjaciół, oni towarzyszą nam na różne sposoby, pomagają przechodzić przez wielorakie trudności i zadania, są z nami na podobnej ścieżce trwania w doczesności, a kiedyś będą z nami w wieczności. Warto zatem uczynić z nich naszych przyjaciół, ponieważ Bóg tak chciał i postawił ich na naszej drodze życia, w naszych czasach istnienia.

W czasie Adwentu mamy się przygotować „na przyjście Pana naszego, Jezusa, wraz ze wszystkimi Jego świętymi” (1 Tes 3, 13). Wszyscy Święci to całe niebo, to także nasi znajomi i przyjaciele, stąd takie spotkanie napędza nas radością i świadczy o powszechności Królestwa Niebieskiego.

4. „Uważajcie na siebie” (Łk 21, 34)

Ewangelia św. Łukasza przynosi nam ostrzeżenie: „Uważajcie na siebie” (Łk 21, 34). Mamy zadbać o siebie, o stan naszych dusz, o naszą moralność, o nasze dzieła duże i małe czynione z miłości dla naszych bliźnich. Uważanie na siebie oznacza respektowanie prawa i sprawiedliwości. Prawo zostało nam dane i przekazane, jego skrótem jest 10 przykazań Bożych razem z przykazaniem miłości ustanowionym przez Zbawiciela Jezusa Chrystusa, a sprawiedliwość obejmuje także inne wartości, takie jak: prawda, wolność, pokój i miłość. Te najważniejsze wartości należy rozpoznawać i praktykować właśnie w czasie Adwentu.

5. „Przyjdzie on bowiem na wszystkich, którzy mieszkają na całej ziemi” (Łk 21, 35)

Dniem Pańskim – najwspanialszym dniem był dzień narodzenia się Syna Bożego na ziemi. Podobnie będzie z ostatnim dniem Pańskim, na końcu świata. A czyż dzień ostatni naszego życia nie jest dniem Pańskim?

Doświadczamy wielu trosk doczesnych, które obejmują nasze istnienie. W czasie Adwentu warto pomyśleć o własnym zbawieniu, o dniu Pańskim – czyli obecności Boga wśród nas i o spotkaniu z Bogiem w naszym dniu ostatnim.

6. Z nauczania papieskiego

„Czuwam! Jakże dobrze, iż w Apelu Jasnogórskim znalazło się to słowo. Posiada ono swój głęboki rodowód ewangeliczny: Chrystus wiele razy mówił: «Czuwajcie!» (Mt 26, 41). Chyba też z Ewangelii przeszło ono do tradycji ruchu harcerskiego.

W Apelu Jasnogórskim słowo «czuwam!» jest istotnym członem tej odpowiedzi, jaką pragniemy dawać na miłość, którą jesteśmy ogarnięci w znaku Jasnogórskiej Ikony.

Odpowiedzią na tę miłość musi być właśnie to, że czuwam!

Co to znaczy: «czuwam»?

To znaczy, że staram się być człowiekiem sumienia. Że tego sumienia nie zagłuszam i nie zniekształcam. Nazywam po imieniu dobro i zło, a nie zamazuję. Wypracowuję w sobie dobro, a ze zła staram się poprawiać, przewyciężając je w sobie. To taka bardzo podstawowa sprawa, której nigdy nie można pomniejszać, zepchnąć na dalszy plan. Nie. Nie! Ona jest wszędzie i zawsze pierwszoplanowa. Jest zaś tym ważniejsza, im więcej okoliczności zdaje się sprzyjać temu, abyśmy

tolerowali zło, abyśmy się łatwo z niego rozgrzeszali. Zwłaszcza jeżeli tak postępują inni.

Moi drodzy przyjaciele! Do was, do was należy położyć zdecydowaną zaporę demoralizacji – zaporę tym wadom społecznym, których ja tu nie będę nazywał po imieniu, ale o których wy sami doskonale wiecie. Musicie od siebie wymagać, nawet gdyby inni od was nie wymagali. Doświadczenia historyczne mówią nam o tym, ile kosztowała cały naród okresowa demoralizacja. Dzisiaj, kiedy zmagamy się o przyszły kształt naszego życia społecznego, pamiętajcie, że ten kształt zależy od tego, jaki będzie człowiek. A więc: czuwajcie!

Chrystus powiedział podczas modlitwy w Ogrójcu apostołom: «Czuwajcie i módlcie się, abyście nie ulegli pokusie».

Czuwam – to znaczy dalej: dostrzegam drugiego. Nie zamykam się w sobie, w ciasnym podwórku własnych interesów czy też nawet własnych osądów. Czuwam – to znaczy: miłość bliźniego – to znaczy: podstawowa międzyludzka solidarność⁴.

7. Zakończenie. Modlitwa słowami Psalmu 2

„Wszystkie ścieżki Pana są pewne i pełne łaski
dla strzegących Jego praw i przymierza.
Bóg powierza swe zamiary swoim czcicielom
i objawia im swoje przymierze”.

4 Jan Paweł II, *Co znaczy: czuwam? Z rozważania przed Apelem Jasnogórskim 18 czerwca 1983*, <https://adonai.pl/jp2/?id=153> [dostęp: 28.11.2024].

8 GRUDNIA 2024

UROCZYSTOŚĆ NIEPOKALANEGO POCZĘCIA NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY

CZYTANIA

1. czytanie (Rdz 3, 9-15. 20); Psalm (Ps 98 (97), 1bcde. 2-3b. 3c-4 {R.: por. 1bc}); 2. czytanie (Flp 1, 4-6. 8-11); Akłamacja (Łk 1, 28);
Ewangelia (Łk 1, 26-38).

1. czytanie (Rdz 3, 9-15. 20)

Gdy Adam spożył z drzewa, Pan Bóg zawołał na niego i zapytał go: «Gdzie jesteś?».

On odpowiedział: «Usłyszałem Twój głos w ogrodzie, przestraszyłem się, bo jestem nagi, i ukryłem się».

Rzekł Bóg: «Któż ci powiedział, że jesteś nagi? Czy może zjadłeś z drzewa, z którego ci zakazałem jeść?».

Mężczyzna odpowiedział: «Niewiasta, którą postawiłeś przy mnie, dała mi owoc z tego drzewa, i zjadłem».

Wtedy Pan Bóg rzekł do niewiasty: «Dlaczego to uczyniła?».

Niewiasta odpowiedziała: «Wąż mnie zwiódł i zjadłam».

Wtedy Pan Bóg rzekł do węża: «Ponieważ to uczyniłeś, bądź przeklęty wśród wszystkich zwierząt domowych i dzikich; na brzuchu będziesz się czołgał i proch będziesz jadł po wszystkie dni twego istnienia. Wprowadzam nieprzyjaźń między ciebie a niewiastę, pomiędzy potomstwo twoje a potomstwo jej: ono ugodzi cię w głowę, a ty ugodzisz je w piętę».

Mężczyzna dał swej żonie imię Ewa, bo ona stała się matką wszystkich żyjących.

Psalm responsoryjny (Ps 98 (97), 1bcde, 2-3b, 3c-4 {R.: por. 1bc})

Refren: Śpiewajcie Panu, bo uczynił cuda.

Śpiewajcie Panu pieśń nową,
albowiem uczynił cuda.
Zwycięstwo Mu zgotowała Jego prawica
i święte ramię Jego.

Pan okazał swoje zbawienie,
na oczach pogan objawił swą sprawiedliwość.
Wspomniął na dobroć i na wierność swoją
dla domu Izraela.

Ujrzały wszystkie krańce ziemi
zbawienie Boga naszego.
Wołaj z radości na cześć Pana, cała ziemi,
cieszcie się, weselcie i grajcie.

2. czytanie (Flp 1, 4-6, 8-11)

Bracia:

Zawsze, w każdej modlitwie, z radością zanoszę prośbę za was wszystkich – z powodu waszego udziału w szerzeniu Ewangelii od pierwszego dnia aż do chwili obecnej. Mam właśnie ufność, że Ten, który zapoczątkował w was dobre dzieło, dokończy go do dnia Chrystusa Jezusa. Albowiem Bóg jest mi świadkiem, jak gorąco tęsknię za wami wszystkimi ożywiony miłością Chrystusa Jezusa.

A modłę się o to, by miłość wasza doskonaliła się coraz bardziej i bardziej w głębszym poznaniu i wszelkim wyczuciu dla oceny tego, co lepsze, abyście byli czysti i bez zarzutu na dzień Chrystusa, napełnieni plonem sprawiedliwości, który przynosimy przez Jezusa Chrystusa, na chwałę i cześć Boga.

Aklamacja (Łk 1, 28)

Bądź pozdrowiona, łaski pełna, Pan z Tobą,
błogosławiona jesteś między niewiastami.

Ewangelia (Łk 1, 26-38)

Bóg posłał anioła Gabriela do miasta w Galilei, zwanego Nazaret, do Dziewicy poślubionej mężowi imieniem Józef, z rodu Dawida; a Dziewicy było na imię Maryja.

Wszedłszy do Niej, anioł rzekł: «Bądź pozdrowiona, łaski pełna, Pan z Tobą, błogosławiona jesteś między niewiastami». Ona zmieszała się na te słowa i rozważała, co by miało znaczyć to pozdrowienie.

Lecz anioł rzekł do Niej: «Nie bój się, Maryjo, znalazłaś bowiem łaskę u Boga. Oto poczniesz i porodzisz Syna, któremu nadasz imię Jezus. Będzie On wielki i zostanie nazwany Synem Najwyższego, a Pan Bóg da Mu tron Jego praojca, Dawida. Będzie panował nad domem Jakuba na wieki, a Jego panowaniu nie będzie końca».

Na to Maryja rzekła do anioła: «Jakże się to stanie, skoro nie znam męża?».

Anioł Jej odpowiedział: «Duch Święty zstąpi na Ciebie i moc Najwyższego okryje Cię cieniem. Dlatego też Święte, które się narodzi, będzie nazwane Synem Bożym. A oto również krewna Twoja, Elżbieta, poczęła w swej starości syna i jest już w szóstym miesiącu ta, którą miano za nieplodną. Dla Boga bowiem nie ma nic niemożliwego».

Na to rzekła Maryja: «Oto ja służebnica Pańska, niech mi się stanie według słowa twego».

Wtedy odszedł od Niej anioł.

HOMILIA

1. Wprowadzenie

„Alleluja, alleluja, alleluja. Bądź pozdrowiona, łaski pełna, Pan z Tobą, błogosławiona jesteś między niewiastami” (Łk 1, 28).

W tym roku, w drugą niedzielę Adwentu, 8 grudnia Kościół katolicki obchodzi Uroczystość Niepokalanego Poczęcia NMP. Dogmat o Niepokalanym Poczęciu ogłosił Pius IX, ustanawiając świętem kościelnym pierwszej klasy. Tego dnia katolicy są zobowiązani do uczestnictwa we mszy świętej⁵.

W tym roku Uroczystość przypadła w drugą niedzielę Adwentu, w czas oczekiwania w Tradycji na narodzenie się Syna Bożego Jezusa Chrystusa. Corocznie oddajemy hołd Najświętszej Maryi Pannie za Jej wielką godność i wielką zasługę przekazania życia Zbawicielowi. Działo się to, jak zaświadcza Pisma (Pismo Święte), w nadzwyczajnych okolicznościach. Matka Jezusa Maryja była przewidziana przez Ojca Niebieskiego do tak wzniosłego dzieła. Dlatego Kościół ogłosił dogmat o Niepokalanym Poczęciu, ogłosił to papież Pius IX⁶ w 1854 roku.

Bóg tak chciał, aby Syn Boży narodził się z Niewiasty niepokalanej poczętej, w doskonałej miłości pomiędzy Maryją a Bogiem. Ten

5 S. Karnacewicz, *W niedzielę uroczystość Niepokalanego Poczęcia NMP*, <https://dzieje.pl/dziedzictwo-kulturowe/w-niedziele-uroczystosc-niepokalanego-poczecia-nmp> [dostęp: 4.12.2024].

6 „Uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny została ustanowiona przez papieża Sykstusa IV (1414-1484) i potwierdzona przez papieża Klemensa XI (1649-1721). Natomiast papież Pius IX (1792-1878) ogłosił w 1854 r. dogmat o Niepokalanym Poczęciu Najświętszej Maryi Panny, a 8 grudnia ustanowił jako święto kościelne pierwszej klasy”. S. Karnacewicz, *W niedzielę uroczystość Niepokalanego Poczęcia NMP*, <https://dzieje.pl/dziedzictwo-kulturowe/w-niedziele-uroczystosc-niepokalanego-poczecia-nmp> [dostęp: 4.12.2024].

nadzwyczajny akt nobilituje naturę ludzką, w której my uczestniczymy. Początek życia Zbawiciela dokonał się w naturze ludzkiej Maryi niepokalanie poczętej, to jest poczętej bez grzechu pierworodnego.

2. Grzech pierworodny

Katechizm Kościoła Katolickiego poucza nas: Grzech pierworodny przyniósł konsekwencje. „Przez swój grzech Adam jako pierwszy człowiek utracił pierwotną świętość i sprawiedliwość, które otrzymał od Boga nie tylko dla siebie, lecz dla wszystkich ludzi”⁷. To unaocznia miłość Boga do człowieka, od samego początku, i doskonałość stworzenia. Niestety pierwszy człowiek, w języku biblijnym Adam (ludzie), wykazał się nieposłuszeństwem i razem z Ewą (matką życia) zapragnął być tak jak Bóg, zapragnął poznać dobro i zło. To pragnienie bycia na równi z Bogiem spowodowało nieszczęście. Pierwsi ludzie (Adam i Ewa) utracili nieśmiertelność.

To właśnie z takich zachowań ludzkich wypływa prawda o powszechnym grzechu – grzechu pierworodnym, z którego była zwolniona Maryja mocą nadzwyczajnej łaski Boga. *Katechizm Kościoła Katolickiego* tak określa tę prawdę: „Człowiek, którego natura została zraniona przez grzech pierworodny, jest podatny na błąd i skłonny do zła w urzeczywistnianiu swojej wolności”⁸.

7 Kongregacja Nauki Wiary, *Katechizm Kościoła Katolickiego*, 416, Pallottinum, Poznań 2012, s. 108. Odtąd dla tego dokumentu stosujemy skrót: KKK.

8 KKK 1714.

Wielokrotnie każdy z nas próbował mocy daru wolności tak przeciw bliźniemu, jak i przeciw Bogu, były to grzechy uczynkowe⁹, które wynikały z tego pierwszego grzechu powszechnego, ogarniającego całą ludzkość. Dlatego z pomocą Jezusa Chrystusa, z pomocą Jego aktów zbawczych (męki, śmierci i zmartwychwstania) możemy powtórnie znaleźć się w rękach Bożych, w zakresie Jego łaski.

3. „Ten, który zapoczątkował w was dobre dzieło, dokończy go do dnia Chrystusa Jezusa” (Flp 1, 6)

Dzieło zbawienia wszystkich ludzi było przewidziane od samego początku stworzenia. Przewidziana była forma zbawienia, przez wcielenie Syna Bożego i przewidziana była również osoba nadzwyczajna, Maryja, przez Którą, i w Której nastąpiło wcielenie. To wydarzenie nobilituje naturę ludzką, do której przyznał się i którą przyjął Jezus Chrystus. Narodził się wśród ludzi, narodził się z Maryi niepokalanie poczętej, doskonałej Niewiasty, która była bez jakiegokolwiek grzechu. Stąd nasza wdzięczność, podziw, dziękczynienie za taki Dar nieba, Jezusa Chrystusa i Niepokalanej Maryi.

Dzieło zbawienia trwa tak jak trwa dzieło stworzenia, Bóg podtrzymuje świat w swoim istnieniu i sukcesywnie stwarza pokolenia ludzkie

9 „Godność osoby ludzkiej ma podstawę w stworzeniu jej na obraz i podobieństwo Boże (artykuł pierwszy); wypełnia się ona w powołaniu jej do Boskiego szczęścia (artykuł drugi). Jest właściwe istocie ludzkiej, że w sposób dobrowolny dąży do tego wypełnienia (artykuł trzeci). Osoba ludzka przez swoje świadome czyny (artykuł czwarty) dostosowuje się lub nie do dobra obiecanego przez Boga i potwierdzonego przez sumienie moralne (artykuł piąty). Ludzie kształtują samych siebie i wzrastają wewnątrznie; całe swoje życie zmysłowe i duchowe czynią przedmiotem swojego wzrostu (artykuł szósty). Z pomocą łaski wzrastają w cnocie (artykuł siódmy), unikają grzechu, a jeśli go popełnili, jak syn marnotrawny (por. Łk 15, 11-31) powierzają się miłosierdziu naszego Ojca niebieskiego (artykuł ósmy). W ten sposób osiągną doskonałość miłości”. KKK 1700.

na całej ziemi. Dlatego św. Paweł mówi w Liście do Filipian: „Ten, który zapoczątkował w was dobre dzieło, dokończy go do dnia Chrystusa Jezusa” (Flp 1, 6). Dobre dzieło to zbawienie, dobre dzieło Syna Bożego to miłosierdzie okazywane nam wtedy, kiedy żałujemy za nasze winy. Jak widzimy, w tym wielkim dziele zbawienia szczególną rolę pełni Najświętsza Maryja Panna. Ona razem ze swoim Synem Jezusem Chrystusem uczestniczy w przekazywaniu wiary prawdziwej i objawionej.

4. „Bóg posłał anioła Gabriela do miasta w Galilei, zwanego Nazaret, do Dziewicy” (Łk 1, 26-27)

Objawienie o zbawieniu przez Syna Bożego rozpoczęło się od zwiastowania, o którym opowiada św. Łukasz Ewangelista: „Bóg posłał anioła Gabriela do miasta w Galilei, zwanego Nazaret, do Dziewicy” (Łk 1, 26-27). Cały dialog pomiędzy Bogiem Ojcem a Maryją przytoczyła nam czytana dzisiaj Ewangelia.

Zgoda Maryi: „Oto ja służebnica Pańska, niech mi się stanie według słowa twego” (Łk 1, 38a) zapoczątkowała dzieło zbawcze. Jest to przykład, który pokazuje, jak akceptować wolę Boga, i jak włączać się w wielkie sprawy Boże, sprawy zbawienia wiecznego. O wielkich sprawach mówi św. Paweł Apostoł: „A jednak głosimy mądrość między doskonałymi, ale nie mądrość tego świata ani władców tego świata, zresztą przemijających. Lecz głosimy tajemnicę mądrości Bożej, mądrość ukrytą, tę, którą Bóg przed wiekami przeznaczył ku chwale naszej” (1 Kor 2, 6-7).

5. Z nauczania papieskiego

„Ewangelia z dzisiejszej uroczystości wprowadza nas do domu Maryi, by opowiedzieć nam o zwiastowaniu (Łk 1, 26-38). Anioł Gabriel tak wita Dziewicę: «Bądź pozdrowiona, łaski pełna, Pan z Tobą» (w. 28). Nie nazywa Jej po imieniu, Maryja, ale nowym imieniem, którego Ona

nie znała: łaski pełna. Łaski pełna, a zatem wolna od grzechu, to imię, jakie daje Jej Bóg, a które dziś świętujemy.

A pomyślmy o zdumieniu Maryi – dopiero wtedy odkryła Ona swoją najprawdziwszą tożsamość. W istocie, nazywając Ją tym imieniem, Bóg Jej objawia Jej największą tajemnicę, której wcześniej nie znała. Coś podobnego może się zdarzyć także nam. W jakim sensie? W takim sensie, że również my, grzesznicy, otrzymaliśmy początkowy dar, który wypełnił nasze życie, dobro większe niż wszystko, otrzymaliśmy pierwotną łaskę. Mówimy dużo o grzechu pierworodnym, ale otrzymaliśmy także pierwotną łaskę, której często sobie nie uświadamiamy.

Co to takiego? Czym jest ta pierwotna łaska? Jest tym, co otrzymaliśmy w dniu naszego chrztu, który dlatego warto pamiętać, a także świętować! Zadam pytanie. Ta łaska, którą otrzymaliśmy w dniu chrztu, jest ważna, a ilu z was pamięta datę swojego chrztu? [...] Bo ten dzień jest dniem wielkiej łaski, nowego początku życia, pierwotnej łaski, którą mamy. Bóg w tym dniu zstąpił w nasze życie, staliśmy się na zawsze Jego umiłowanymi dziećmi. To jest nasze pierwotne piękno, którym należy się cieszyć! Dzisiaj Maryja, zdumiona łaską, która uczyniła Ją piękną od pierwszej chwili życia, prowadzi nas do zdumienia naszym pięknem. Możemy je dostrzec poprzez pewien obraz – obraz białej szaty chrzcielnej; przypomina nam ona, że pod złem, którym się splamiliśmy na przestrzeni lat, jest w nas dobro większe od wszystkiego tego zła, które się nam przydarzyło. [...] Kiedy sprawy nie układają się dobrze i się zniechęcamy, kiedy upadamy na duchu i grozi nam, że będziemy się czuli nieużyteczni lub nieudani, pomyślmy o tym, o pierwotnej łasce. Bóg jest z nami, Bóg jest ze mną od tamtego dnia”¹⁰.

10 Franciszek, *Anioł Pański* (8.12.2022), <https://www.vatican.va/content/francesco/pl/angelus/2022/documents/20221208-angelus.html> [dostęp: 4.12.2024].

6. Zakończenie. Modlitwa słowami Psalmu 98

„Ujrzały wszystkie krańce ziemi
zbawienie Boga naszego.
Wołaj z radości na cześć Pana, cała ziemi,
cieszcie się, weselcie i grajcie”.

15 GRUDNIA 2024

III NIEDZIELA ADWENTU

CZYTANIA

1. czytanie (So 3, 14-17); (Iz 12, 2. 3 i 4bcd. 5-6 {R.: por. 6}); 2. Czytanie (Flp 4, 4-7); Aklamacja (Iz 61, 1); Ewangelia (Łk 3, 10-18).

1. czytanie (So 3, 14-17)

Wyśpiewuj, Córo Syjońska! Podnieś radosny okrzyk, Izraelu! Ciesz się i wesel z całego serca, Córo Jeruzalem! Oddalił Pan wyroki na ciebie, usunął twego nieprzyjaciela; Król Izraela, Pan, jest pośród ciebie, nie będziesz już bała się złego.

Owego dnia powiedzą Jerozolimie: „Nie bój się, Syjonie! Niech nie słabną twe ręce!” Pan, twój Bóg, jest pośród ciebie, Mocarz, który zbawia, uniesie się weselem nad tobą, odnowi cię swoją miłością, wzniesie okrzyk radości.

Psalm responsoryjny (Iz 12, 2. 3 i 4bcd. 5-6 {R.: por. 6})

Refren: Głośmy z weselem: Bóg jest między nami.

Oto Bóg jest moim zbawieniem!
Jemu zaufam i bać się nie będę.
Pan jest moją pieśnią i mocą,
i on stał się moim zbawieniem.

Wy zaś z weselem czerpać będziecie wodę
ze źródeł zbawienia.

Chwalcie Pana, wzywajcie Jego imienia!

Ukażcie narodom Jego dzieła,
przypominajcie, że Jego imię jest chwalebne.

Śpiewajcie Panu, bo czynów wspaniałych dokonał!
i cała ziemia niech o tym się dowie.
Wznosź okrzyki i wołaj radośnie, mieszkanko Syjonu,
bo wielki jest wśród ciebie Święty Izraela.

2. czytanie (Flp 4, 4-7)

Bracia:

Radujcie się zawsze w Panu; jeszcze raz powtarzam: radujcie się! Niech będzie znana wszystkim ludziom wasza wyrozumiała łagodność: Pan jest blisko!

O nic się już nie martwcie, ale w każdej sprawie wasze prośby przedstawiajcie Bogu w modlitwie i błaganiu z dziękczynieniem. a pokój Boży, który przewyższa wszelki umysł, będzie strzegł waszych serc i myśli w Chrystusie Jezusie.

Aklamacja (Iz 61, 1)

Duch Pański nade mną,
posłał mnie, abym głosił dobrą nowinę ubogim.

Ewangelia (Łk 3, 10-18)

Gdy Jan nauczał nad Jordanem, pytały go tłumy: „Cóż mamy czynić?” On im odpowiadał: „Kto ma dwie suknie, niech się podzieli z tym, który nie ma; a kto ma żywność, niech tak samo czyni”.

Przyszli także celnicy, żeby przyjąć chrzest, i rzekli do niego: „Nauczycielu, co mamy czynić?” On im powiedział: „Nie pobierajcie nic więcej ponad to, co wam wyznaczono”.

Pytali go też i żołnierze: „a my co mamy czynić?” On im odpowiedział: „Na nikim pieniędzy nie wymuszajcie i nikogo nie uciskajcie, lecz poprzestawajcie na waszym żołdzie”.

Gdy więc lud oczekiwał z napięciem i wszyscy snuli domysły w swych sercach co do Jana, czy nie jest Mesjaszem, on tak przemówił do wszystkich: „Ja was chrzczę wodą; lecz idzie mocniejszy ode mnie, któremu nie jestem godzien rozwiązać rzemyka u sandałów. On będzie was chrzczył Duchem Świętym i ogniem. Ma on wiejadło w rękę dla oczyszczenia swego omłotu: pszenicę zbierze do spichlerza, a plewy spali w ogniu nieugaszonym”.

Wiele też innych napomnień dawał ludowi i głosił dobrą nowinę.

HOMILIA

1. Wprowadzenie

„Alleluja, alleluja, alleluja. Duch Pański nade mną, posłał mnie, abym głosił dobrą nowinę ubogim (Iz 61, 1).

Duch Pański to synonim Boga, a działanie Boga to Jego obecność wśród nas. Jeśli Bóg jest z nami, to kto może występować przeciwko nam? Z zasady nikt i nic. Do takiego rozumienia mocy Bożej potrzebna jest wiara w Boga Wszchemogącego.

Radość z obecności Boga, to uznanie w Bogu wszelkiego dobra, a najważniejszym dobrem jest Boża wieczność i właśnie do takiego dobra zaprasza nas Bóg. Wieczność z Bogiem rozciąga się na wszystkie pokolenia ludzkie, obejmuje wszystkich z każdego narodu, bez względu na stan posiadania – od bogatych do najbardziej ubogich. To właśnie błogosławieństwo ubogich w duchu (zob. Mt 5, 3) najbardziej zachęca nas do właściwego rozumienia naszej godności, jesteśmy bowiem dziećmi Bożymi (zob. 1 J 3, 2).

Dzieciństwo Boże i zbliżające się święta Bożego Narodzenia są powodem naszej radości. W Tradycji Kościoła spotykamy Boga narodzonego w Betlejem, bo On jest z nami od ponad dwóch tysięcy lat. Jest w naszych sercach, umysłach i duszach, jest w rodzinach wypełnionych miłością i służbą dla innych.

2. Prorok Sofoniasz wskazuje na radość z obecności Boga

Prorok Sofoniasz wskazuje na radość z obecności Boga: „Pan, jest pośród ciebie, nie będziesz już bała [bał – Z.S.] się złego” (So 3, 15). Niestety zło weszło na ten świat, a ze złem śmierć (zob. Rz 5, 12). Zło na naszym świecie – w naszym życiu – przyjmuje różne formy, niszczy miłość narzeczeńską, małżeńską i rodzinną. Niszczy tkankę społeczną,

narodową i państwową. Dobra ludzkie domagają się sprawiedliwego podziału i pełnego zabezpieczenia egzystencji każdego człowieka. Wprawdzie nie można z doczesności stworzyć doskonałego świata, ale trzeba podejmować próby usuwania zła, które dalej niszczy radość doczesną i powszechną z obecności Boga na ziemi.

2.1. „Mocarz, który zbawia, uniesie się weselem nad tobą, odnowi cię swoją miłością wzniesie okrzyk radości” (So 3, 17)

Niewątpliwie Mocarzem jest Bóg, od Niego pochodzi wszelkie dobro oparte na miłości. Miłością było narodzenie się Syna Bożego, miłością była jego śmierć na krzyżu i miłością jest Jego zmartwychwstanie. A teraz miłością jest Jego obecność wśród nas.

Nasza radość wobec Boga jest odbiciem Bożej radości. Dzieje się tak wtedy, kiedy wyznajemy wiarę, kiedy obiecujemy rezygnację ze zła i kiedy otrzymujemy miłosierne odpuszczenie naszych win.

3. „Niech będzie znana wszystkim ludziom wasza wyrozumiałość łagodność: Pan jest blisko!” (Flp 4, 5)

Paweł Apostoł zachęca do łagodności, do opanowania naszych agresywnych reakcji, bo Pan jest blisko. Ta świadomość obecności Boga potrafi wpływać na nasze obyczaje, z Bogiem stajemy się lepsi, bardziej wyrozumiali i przebaczymy wszelkie doznane urazy.

Czas Adwentu jest przeznaczony na radość, na oczekiwanie, na pewność zbawienia i na właściwe przygotowanie. Przygotowujemy się na Boże Narodzenie, przyjmujemy postawę życzliwości wobec naszej rodziny, przyjaciół i znajomych.

Oczekiwany Syn Boży narodzi się w naszych sercach, będziemy pełni życzliwości, wyrozumiałości, szczerości i wszelkiego dobra. Spotkania rodzinne w Boże Narodzenie dadzą nam sposobność

okazania dobra, naprawy wyrządzonego zła i powrotu do zasad ewangelicznej miłości.

3.1. „O nic się już nie martwcie” (Flp 4, 6)

„O nic się już nie martwcie” – tak doradza św. Paweł. Pomimo, że nasze zmartwienia z pewnością mają podstawy. Martwimy się o pokój w Ukrainie: giną tam żołnierze, rodziny, dzieci; w końcu nadchodzi zima, a oni nie mają gdzie się skryć. Martwimy się o cały świat zębkany licznymi konfliktami zbrojnymi. Martwimy się, bo ludzie zamiast budować – niszczą, zamiast produkować żywność i odzież, produkują broń, karabiny, czołgi, rakiety, miny i bomby.

Martwimy się także o nasze życie i zdrowie. Zapewnienia polityczne o poprawie warunków socjalnych są niewystarczające, spóźnione i niepewne.

Te nasze zmartwienia zanieśmy do żłóbka betlejemskiego, prosząc Syna Bożego o pomoc i ratunek. Wyznajmy naszą wiarę i nadzieję w lepszą przyszłość.

3.2. „Wasze prośby przedstawiajcie Bogu w modlitwie” (Flp 4, 6)

Modlitwa jest nadzwyczajnym darem od Boga. Jest to rozmowa, przez którą możemy być z Bogiem zawsze, w każdej chwili naszego istnienia.

Katechizm Kościoła Katolickiego (zob. nr 2700-2724) podpowiada nam różne rodzaje modlitwy: modlitwę ustną, rozmyślanie i kontemplację. Skupienie serca jest ich wspólną cechą i wartością, bo Bóg patrzy w nasze serca i zna stan naszych sumień.

Czas Adwentu skłania nas właśnie do szczerzej modlitwy za nas samych i za naszych bliźnich. Szczególnie prośby za naszych bliźnich są miłe Bogu, bo świadczą o naszej religijności, szczerości i poświęceniu na wzór Syna Bożego, który oddał życie za nas.

4. Postawa ludzi zbliżających się do św. Jana Chrzciciela

W prawie starotestamentalnym byli ludzie dobrego serca, dlatego dopytywali się, w jaki sposób przygotować się do przyjścia Syna Bożego, były to: tłumy ludzkie, celnicy i żołnierze. Każdy otrzymał odpowiednie wskazania moralnego zachowania.

Dzisiaj i my powinniśmy zapytać Boga – w naszym sumieniu – co mamy czynić i jak przygotować się na Boże Narodzenie?

Podpowiedź sumienia może być różna, zależna od naszej wrażliwości, ale także słabości i grzechów. Możemy w modlitwie dokonywać przyrzeczeń na poprawę i naprawę naszego życia. Bóg z radością przyjmie każde nasze dobro i uczyni z niego zasługę na życie wieczne. On potwierdza: „Ja daję im życie wieczne i nigdy nie zginą ani nikt nie wydrze ich z mojej ręki. Mój Ojciec, który mi je dał, większy jest od wszystkich i nikt nie może wydrzeć ich z ręki mego Ojca. Ja i Ojciec jedno jesteśmy” (J 10, 28-30).

4.1. „On będzie was chrzczył Duchem Świętym i ogniem” (Łk 3, 16)

Zostaliśmy ochrzczeni na chrzcie świętym w Imię Trójcy Przenajświętszej, od tamtego czasu należymy do Ludu Bożego i nosimy imię dzieci Bożych. Teraz wystarczy wyznawać wiarę w Boga, czcić Go i wypełniać przykazania Boże, a otrzymamy pełne błogosławieństwo na czas obecny i na życie wieczne.

5. Z nauczania papieskiego

„Jan Chrzciciel przeszedł długą drogę, żeby dojść do dawania świadectwa o Jezusie. Droga radości to nie przechadzka. Trzeba pracować nad tym, żeby zawsze trwać w radości. Jan zostawił wszystko od młodości, żeby postawić na pierwszym miejscu Boga, żeby słuchać Jego

Słowa całym sercem i ze wszystkich sił. Jan oddalił się na pustynię, wyzbywając się wszystkiego, co zbyteczne, żeby z większą wolnością podążać za powiewem Ducha Świętego. Oczywiście niektóre cechy jego osobowości są wyjątkowe, niepowtarzalne, nie do zaproponowania wszystkim. Jednak jego świadectwo jest wzorem dla każdego, kto chce szukać sensu swojego życia i znaleźć prawdziwą radość. W szczególności Chrzciciel jest wzorem dla tych, którzy w Kościele są powołani do głoszenia Chrystusa innym – mogą to robić jedynie, jeżeli oderwą się od samych siebie i od światowości, nie przyciągając ludzi do siebie, ale skierowując ich do Jezusa. To jest radością – kierowanie do Jezusa. I radość powinna cechować naszą wiarę. Także w mrocznych chwilach ta wewnętrzna radość ze świadomości, że Pan jest ze mną, że Pan jest z nami, że Pan zmartwychwstał. Pan! Pan! Pan! To jest centrum naszego życia, to jest centrum naszej radości. Zastanówcie się dzisiaj dobrze nad tym: jak ja postępuję? Czy jestem osobą radosną, umiejącą przekazywać radość z bycia chrześcijaninem, czy też jestem zawsze jak ci smutni, jak powiedziałem wcześniej, którzy sprawiają wrażenie, jakby byli na pogrzebie? Jeżeli nie mam w sobie radości z mojej wiary, nie będę mógł dawać świadectwa, i inni powiedzą: «Ale skoro wiara jest taka smutna, to lepiej jej nie mieć»¹¹.

6. Zakończenie. Modlitwa słowami z Księgi Izajasza (Iz 12, 5-6)

„Śpiewajcie Panu, bo czynów wspaniałych dokonał!
I cała ziemia niech o tym się dowie.
Wznosź okrzyki i wołaj radośnie, mieszkanko Syjonu,
bo wielki jest wśród ciebie Święty Izraela”.

11 Franciszek, *Anioł Pański* (13.12.2020), https://www.vatican.va/content/francesco/pl/angelus/2020/documents/papa-francesco_angelus_20201213.html [dostęp: 13.12.2024].

22 GRUDNIA 2024

IV NIEDZIELA ADWENTU

CZYTANIA

1. czytanie (Mi 5, 1-4a); (Ps 80 (79), 2ac i 3b. 15-16. 18-19 {R.: por. 4});
2. Czytanie (Hbr 10, 5-10); Akłamacja (Łk 1, 38); Ewangelia (Łk 1, 39-45).

1. czytanie (Mi 5, 1-4a)

Tak mówi Pan:

A ty, Betlejem Efrata, najmniejsze jesteś wśród plemion judzkich! Z ciebie wyjdzie dla mnie Ten, który będzie władał w Izraelu, a pochodzenie Jego od początku, od dni wieczności. Przeto Pan porzuci ich aż do czasu, kiedy porodzi mająca porodzić. Wtedy reszta braci Jego powróci do synów Izraela.

Powstanie on i paść będzie mocą Pańską, w majestacie imienia Pana, Boga swego. Osiądną wtedy, bo odtąd rozciągnie swą potęgę aż po krańce ziemi. A on będzie pokojem.

Psalm responsoryjny (Ps 80 (79), 2ac i 3b. 15-16. 18-19 {R.: por. 4})

Refren: Odnów nas, Boże, i daj nam zbawienie.

Usłysz, Pasterzu Izraela,
Ty, który zasiadasz nad cherubami!
Wzbudź swą potęgę
i przyjdź nam z pomocą.

Powróć, Boże zastępów,
wejrzyj z nieba, spójrz i nawiedź tę winorośl.
Chroń to, co zasadziła Twoja prawica,
latorośl, którą umocniłeś dla siebie.

Wyciągnij rękę nad mężem Twej prawicy,
nad synem człowieczym,
którego umocniłeś w swej służbie.
Już więcej nie odwrócimy się od Ciebie,
daj nam nowe życie, a będziemy Cię chwalili.

2. czytanie (Hbr 10, 5-10)

Bracia:

Chrystus, przychodząc na świat, mówi: „ofiary ani daru nie chciałeś, ale Mi utworzyłeś ciało; całopalenia i ofiary za grzech nie podobały się Tobie. Wtedy rzekłem: oto idę – w zwoju księgi napisano o Mnie – aby spełnić wolę Twoją, Boże”.

Wyżej powiedział: „ofiar, darów, całopaleń i ofiar za grzech nie chciałeś i nie podobały się Tobie”, choć składane są zgodnie z Prawem. Następnie powiedział: „oto idę, aby spełnić wolę Twoją”. Usuwa jedną ofiarę, aby ustanowić inną. Na mocy tej woli uświęceni jesteśmy przez ofiarę ciała Jezusa Chrystusa raz na zawsze.

Aklamacja (Łk 1, 38)

Oto ja służebnica Pańska,
niech mi się stanie według słowa twego.

Ewangelia (Łk 1, 39-45)

W tym czasie Maryja wybrała się i poszła z pośpiechem w góry do pewnego miasta w ziemi Judy. Weszła do domu Zachariasza i pozdrowiła Elżbietę.

Gdy Elżbieta usłyszała pozdrowienie Maryi, poruszyło się dzieciątko w jej łonie, a Duch Święty nappełnił Elżbietę. Wydała ona głośny okrzyk i powiedziała: „Błogosławiona jesteś między niewiastami i błogosławiony jest owoc Twojego łona. A skądże mi to, że Matka mojego Pana przychodzi do mnie? Oto bowiem, skoro głos Twego pozdrowienia zabrzmiał w moich uszach, poruszyło się z radości dzieciątko w moim łonie. Błogosławiona jest, która uwierzyła, że spełnią się słowa powiedziane Jej od Pana”.

HOMILIA

1. Wprowadzenie

„Alleluja, alleluja, alleluja. Oto ja służebnica Pańska, niech mi się stanie według słowa twego (Łk 1, 38).

Już kilka dni dzieli nas od Uroczystości Bożego Narodzenia. W naszych domach wszystko już przygotowane na przyjście Pana. Boże Narodzenie jest także i naszym narodzeniem, z Bogiem rodzimy się zawsze do dobrego i cieszymy się, że Bóg jest z nami.

Tradycja mówi o narodzeniu się Syna Bożego w osobie Jezusa. To narodzenie było określane – w języku teologicznym – wcieleniem, czyli przyjściem Boga na ziemię poprzez przyjęcie natury ludzkiej – naszej natury. Bóg stał się Człowiekiem.

Przez Boże Narodzenie Bóg jest z nami, a my zostaliśmy ubogaceni tym wydarzeniem, nasza ludzka natura doznała wyróżnienia i ponownie została przeznaczona do wielkich dzieł Bożych. Tymi dziełami mamy się zachwycić, przyjąć prawdę o obecności Boga i skierować naszą naturę z pomocą Bożą w kierunku dobra i tylko dobra.

W tym wielkim dziele wcielenia Bóg zapytał człowieka. Zapytał Maryję, czy się zgadza? Odpowiedź była zaskakująca: „Oto ja służebnica Pańska, niech mi się stanie według słowa twego”. Choć Maryja była pełna ludzkich obaw, pytała przecież: Jakże się to stanie? To odpowiedź przysłanego anioła była wystarczająca: „Anioł Jej odpowiedział: «Duch Święty zstąpi na Ciebie i moc Najwyższego osłoni Cię. Dlatego też Święte, które się narodzi, będzie nazwane Synem Bożym»” (Łk 1, 35).

Zgoda Maryi stała się początkiem dzieła zbawienia, początkiem prawdy o Bożej miłości, o Bożej obecności wśród ludzi, wśród nas.

Zgoda Maryi trwa w nas w Kościele Chrystusowym, rozpoczęła nowy dialog pomiędzy człowiekiem a Bogiem – Zbawcą. Podtrzymujemy ten dialog, wyrażamy zgodę przez wiarę w wielkie dzieła Boże.

Wśród tych dzieł mieści się zbawienie każdego z nas, wtedy i tylko wtedy, kiedy wyrazimy zgodę na prawdę i obecność Boga wśród nas.

Bóg jest Duchem i rodzi się w nas w zakresie wszelkiego dobra, rodzi się w wartości naszego życia ziemskiego i wiecznego, Bóg rodzi się i jest obecny w każdym naszym dobrym czynie, w dobrej myśli i postanowieniu.

2. „Ten, który będzie władał w Izraelu, a pochodzenie Jego od początku, od dni wieczności” (Mi 5, 1)

„Ten, który będzie władał w Izraelu, a pochodzenie Jego od początku, od dni wieczności” (Mi 5, 1), to zdanie wypowiedziane przez proroka Micheasza¹².

I tak się stało! Chrystus nie tylko miał władzę w Izraelu, ale Jego władza moralna rozciągnęła się na wszystkie ludy całej ziemi. Tę deklarację Chrystus złożył w tragicznym momencie, podczas sądu nad Nim: „Odpowiedział Jezus: «Tak, jestem królem. Ja się na to narodziłem i na to przyszedłem na świat, aby dać świadectwo prawdzie. Każdy, kto jest z prawdy, słucha mojego głosu»” (J 18, 37).

Wyznajemy wiarę, że Bóg jest Prawdą, Boże Narodzenie jest prawdą, i życie wieczne jest prawdą.

2.1. „Bo odtąd rozciągnie swą potęgę aż po krańce ziemi. A On będzie pokojem” (Mi 5, 3-4)

„Bo odtąd rozciągnie swą potęgę aż po krańce ziemi. A On będzie pokojem” (Mi 5, 3-4). Tak to przewidywał prorok Micheasz, a my

12 Micheasz (hebr. Mika lub Mikaja[h] znaczy: „Kto jest jak Jahwe?”), jeden z dwunastu proroków mniejszych. *Wstęp do Księgi Micheasza*, <https://biblia.deon.pl/ksiega.php?id=40&wstep=1> [dostęp: 1.12.2024].

jesteśmy świadkami tego wielkiego dzieła Bożego. Bóg nadal panuje nad światem, chociaż wielu ludzi uważa, że to oni mają władzę, zdobywaną na różne sposoby: w walce zbrojnej, w agresji, lub w wyborach powszechnych, po których następują wszelkiego rodzaju zakłamania.

My wierzymy w Boga i w Jego potęgę. Wierzymy, że tylko Bóg potrafi wprowadzać pokój na całej ziemi. Jest wieczny, przetrzymuje doczesność człowieka, przetrzymuje ludzkie złe plany i zamiary, wprowadza pokój, zaczynając od serca ludzkiego, zaczynając od prawdy o zbawieniu dusz ludzkich.

3. „Oto idę, aby spełnić wolę Twoją». Usuwa jedną ofiarę, aby ustanowić inną” (Hbr 10, 9-10)

Znamy całą sprawę Chrystusa z Nazaretu¹³, znamy Jego dzieło, od Bożego Narodzenia, aż do zmartwychwstania. Chrystus spełnia – i spełnił – wolę Ojca Niebieskiego. Stąd słowa: „Oto idę, aby spełnić wolę Twoją” (Hbr 10, 9-10). Ta wola Boża nadal ciąży nad nami, Chrystus jest z nami dla naszego dobra, dla naszego zbawienia. On stał się ofiarą i nadal jest Ofiarą za nas. Ustanowił inną ofiarę – bo sam stał się Ofiarą, aby wstawiać się za nami¹⁴ w obliczu Ojca Niebieskiego.

13 „Znacie sprawę Jezusa z Nazaretu, którego Bóg namaścił Duchem Świętym i mocą. Dlatego że Bóg był z Nim, przeszedł On dobrze czyniąc i uzdrawiając wszystkich, którzy byli pod władzą diabła” (Dz 10, 38).

14 „Chrystus bowiem wszedł nie do świątyni, zbudowanej rękami ludzkimi, będącej odbiciem prawdziwej [świątyni], ale do samego nieba, aby teraz wstawiać się za nami przed obliczem Boga (Hbr 9, 24).

4. „Duch Święty napełnił Elżbietę. Wydała ona głośny okrzyk i powiedziała: «Błogosławiona jesteś między niewiastami»” (Łk 1, 41-42)

Działo się to wszystko w górach, w pewnym mieście w ziemi Judy, Elżbieta wyznała wiarę i rozpoznała dzieło Boga, rzekła do Maryi: „Błogosławiona jesteś między niewiastami” (Łk 1, 42). Ten przykład św. Elżbiety skłania i nas do wierzenia, do wyznania wiary, wtedy błogosławieństwo Bożego Narodzenia spocznie i na nas.

Oddając chwałę Bożemu Dzieciątku, jednocześnie chwalimy i czcimy Maryję. To także i Jej należy zaufać i oddać nasze sprawy ludzkie, także sprawy kobiece – tak bardzo poruszane w naszych czasach. Godność kobiety, Jej powołanie, miłość do dziecka, miłość do wszystkich dzieci Boga jest wzorem i symbolem, jest drogą miłości i zbawienia.

5. Z nauczania papieskiego

„Czytamy w Ewangelii, że objawienie tej tajemnicy dokonało się w sposób niezwykły. «Błogosławiona jesteś między niewiastami i błogosławiony jest owoc Twojego łona» (Łk 1, 42) – tymi słowami powita Maryję Elżbieta. «A skądże mi to, że Matka mojego Pana przychodzi do mnie?» (Łk 1, 43). A więc Elżbieta już wie o tym, co Bóg zamierzył, co w tej chwili jest tajemnicą jej własną i tajemnicą Maryi. Wie, że jej syn, Jan Chrzciciel, ma przygotować drogę Pańską. Ma się stać zwiastunem Mesjasza – Tego, którego poczęła za sprawą Ducha Świętego Dziewica z Nazaret. Spotkanie obu matek, Elżbiety i Maryi, uprzedza wydarzenia, które kiedyś mają się dokonać i niejako do nich przygotowuje. [...] Wydarzenie bowiem, które niegdyś dokonało się na ziemi judzkiej zawiera w sobie treść niewypowiedzianą. Oto przyszedł na świat Bóg. Stał się Człowiekiem. Za sprawą Ducha Świętego poczęł się w łonie Dziewicy z Nazaret, ażeby po upływie stosownego czasu narodzić się

w stajni betlejemskiej. Ale zanim to wszystko się stało, Maryja nosiła Jezusa, tak jak każda matka nosi w sobie dziecko swojego łona. Nosiła nie tylko Jego ludzkie istnienie, ale również całą Jego tajemnicę – tajemnicę Bożego Syna, Odkupiciela świata. Dlatego też nawiedzenie Maryi w domu Elżbiety to wydarzenie poniekąd zwyczajne, a równocześnie jedyne i niezwykle, i niepowtarzalne.

Zwracamy nasz wzrok ku Maryi i wołamy do Niej słowami Elżbiety: «Błogosławiona jesteś, któraś uwierzyła, że spełnią się słowa powiedziane Ci od Pana» (Łk 1, 45). Błogosławiona jesteś Maryjo, Matko Odkupiciela. Tobie dziś zawierzamy losy tej [...] wszystkich, którzy na niej żyją i pracują, wypełniając wezwanie Stwórcy do czynienia jej sobie poddaną. Prowadź nas Twoją wiarą w ten nowy czas, który się przed nami otwiera. I bądź z nami wraz z Twoim Synem, Jezusem Chrystusem, który sam chce być dla nas Drogą, Prawdą i Życiem¹⁵.

6. Zakończenie. Modlitwa słowami Psalmu 80

„Wyciągnij rękę nad mężem Twej prawicy,
nad synem człowieczym,
którego umocniłeś w swej służbie.
Już więcej nie odwrócimy się od Ciebie,
daj nam nowe życie, a będziemy Cię chwalili”

15 Jan Paweł II, *Błogosławiona jesteś, któraś uwierzyła... Przemówienie w Zamościu podczas podróży apostołskiej do Polski 5-17.06.1999 (12.06.1999)*, 1, 6, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/przemowienia/zamosc_12061999.html [dostęp: 19.12.2024].

25 GRUDNIA 2024

WIGILIA UROCZYSTOŚCI NARODZENIA PAŃSKIEGO

CZYTANIA

1. czytanie (Iz 62, 1-5); (Ps 89 (88), 4-5. 16-17. 27 i 29 {R.: por. 2a});
2. czytanie (Dz 13, 16-17. 22-25); Akłamacja; Ewangelia (Mt 1, 1-25).

1. czytanie (Iz 62, 1-5)

Przez wzgląd na Syjon nie umilknę, przez wzgląd na Jerozolimę nie spocznę, dopóki jej sprawiedliwość nie błysnie jak zorza i zbawienie jej nie zapłonie jak pochodnia.

Wówczas narody ujrzą twą sprawiedliwość i chwałę twoją wszyscy królowie. i nazwą cię nowym imieniem, które usta Pana określa.

Będziesz prześliczną koroną w rękach Pana, królewskim diademem w dłoni twego Boga.

Nie będą więcej mówić o tobie „Porzucona”, o krainie twej już nie powiedzą „Spustoszona”. Raczej cię nazwą „Moje w niej upodobanie”, a krainę twoją – „Poślubiona”. Albowiem spodobałaś się Panu i twoja kraina otrzyma męża.

Bo jak młodzieniec poślubia dziewicę, tak twój Budowniczy ciebie poślubi, i jak oblubieniec weseli się z oblubienicy, tak Bóg twój tobą się rozraduje.

Psalm responsoryjny (Ps 89 (88), 4-5. 16-17. 27 i 29 {R.: por. 2a})

Refren: Na wieki będę sławił łaski Pana.

„Zawarłem przymierze z moim wybranym,
przysięgłem mojemu słudze, Dawidowi:

Twoje potomstwo utrwale na wieki
i tron twój umocnię na wszystkie pokolenia”.

Błogosławiony lud, który umie się cieszyć
i chodzi, Panie, w blasku Twojej obecności.
Ciesz się zawsze Twym imieniem,
Twoja sprawiedliwość ich wywyższa.

„On będzie wołał do Mnie:
«Ty jesteś moim ojcem,
moim Bogiem, opoką mojego zbawienia».
Na wieki zachowam dla niego łaskę
i trwale z nim będzie moje przymierze”.

2. czytanie (Dz 13, 16-17. 22-25)

Gdy Paweł przybył do Antiochii Pizydyjskiej, wstał w synagodze i skinąwszy ręką, przemówił: „Słuchajcie, Izraelici, i wy, którzy boicie się Boga! Bóg tego ludu izraelskiego wybrał ojców naszych i wywyższył lud na obczyźnie w ziemi egipskiej, i wyprowadził go z niej mocnym ramieniem.

Następnie powołał Dawida na ich króla, o którym też dał świadectwo w słowach: «Znalazłem Dawida, syna Jessego, człowieka po mojej myśli, który we wszystkim wypełni moją wolę».

Z jego to potomstwa, stosownie do obietnicy, wywiódł Bóg Izraelowi Zbawiciela Jezusa. Przed Jego przyjściem Jan głosił chrzest nawrócenia całemu ludowi izraelskiemu. A pod koniec swojej działalności Jan mówił: «Ja nie jestem tym, za kogo mnie uważacie. Po mnie przyjdzie Ten, któremu nie jestem godny rozwiązać sandałów na nogach»”.

Aklamacja

Jutro będzie zgładzona nieprawość ziemi
i Zbawiciel świata będzie panował nad nami.

Ewangelia (Mt 1, 1-25)

Rodowód Jezusa Chrystusa, syna Dawida, syna Abrahama.

Abraham był ojcem Izaaka; Izaak ojcem Jakuba; Jakub ojcem Judy i jego braci; Juda zaś był ojcem Faresa i Zary, których matką była Tamar. Fares był ojcem Esroma; Esrom ojcem Arama; Aram ojcem Aminadaba; Aminadab ojcem Naassona; Naasson ojcem Salmona; Salmon ojcem Booza, a matką była Rachab. Booz był ojcem Obeda, a matką była Rut. Obed był ojcem Jessego, a Jesse ojcem króla Dawida.

Dawid był ojcem Salomona, a matką była dawna żona Uriasza. Salomon był ojcem Roboama; Roboam ojcem Abiasza; Abiasz ojcem Asy; Asa ojcem Jozafata; Jozafat ojcem Jorama; Joram ojcem Ozjasza; Ozjasz ojcem Joatama; Joatam ojcem Achaza; Achaz ojcem Ezechiasza; Ezechiasz ojcem Manassesza; Manasses ojcem Amosa; Amos ojcem Jozjasza; Jozjasz ojcem Jechoniasza i jego braci w czasie przesiedlenia babilońskiego.

Po przesiedleniu babilońskim Jechoniasz był ojcem Salatiela; Salatiel ojcem Zorobabela; Zorobabel ojcem Abiuda; Abiud ojcem Eliakima; Eliakim ojcem Azora; Azor ojcem Sadoka; Sadok ojcem Achima; Achim ojcem Eliuda; Eliud ojcem Eleazara; Eleazar ojcem Mattana; Mattan ojcem Jakuba; Jakub ojcem Józefa, męża Maryi, z której narodził się Jezus, zwany Chrystusem.

Tak więc od Abrahama do Dawida jest w sumie czternaście pokoleń; od Dawida do przesiedlenia babilońskiego czternaście pokoleń; od przesiedlenia babilońskiego do Chrystusa czternaście pokoleń.

Z narodzeniem Jezusa Chrystusa było tak.

Po zaślubinach Matki Jego, Maryi, z Józefem, w pierwim nim zamieszkali razem, znalazła się brzemienną za sprawą Ducha Świętego. Mąż Jej, Józef, który był człowiekiem sprawiedliwym i nie chciał narazić Jej na zniesławienie, zamierzał oddać Ją potajemnie.

Gdy powziął tę myśl, oto Anioł Pański ukazał mu się we śnie i rzekł: «Józefie, synu Dawida, nie bój się wziąć do Siebie Maryi, twej Małżonki;

albowiem z ducha Świętego jest to, co się w Niej poczęło. Porodzi Syna, któremu nadasz imię Jezus, on bowiem zbawi swój lud od jego grzechów». A stało się to wszystko, aby się wypełniło słowo Pańskie powiedziane przez Proroka: «oto dziewica poczne i porodzi Syna, któremu nadadzą imię Emmanuel», to znaczy Bóg z nami.

Zbudziwszy się ze snu, Józef uczynił tak, jak mu polecił Anioł Pański: wziął swoją Małżonkę do siebie, lecz nie zbliżał się do Niej, aż porodziła Syna, któremu nadał imię Jezus.

HOMILIA

1. Wprowadzenie

„Alleluja, alleluja, alleluja. Jutro będzie zgładzona nieprawość ziemi i Zbawiciel świata będzie panował nad nami”.

Bóg się narodził w naszej Tradycji i w Tradycji Kościoła. W wielu duszach ludzkich Bóg narodził się po likwidacji grzechu. Bóg się narodził w wielu rodzinach, gdy wszyscy zebrali się i wybaczyli sobie nawzajem winy – grzechy. W tej radości i my uczestniczymy. Cieszy się z nami całe niebo, wszyscy święci i błogosławieni – nasi patroni, patronki, których imiona nosimy i do których modlimy się o wstawiennictwo Boga.

2. „Tak Bóg twój tobą się rozraduje” (Iz 62, 5)

Prorok Izajasz przewidywał ten czas radości, czas obecności Boga na ziemi wśród ludzi, przewidział radość Boską i ludzką, radość spotkania.

Narodzenie się Boga w sercu człowieka jest wielkim błogosławieństwem, jest łaską, jest także zmianą mentalności człowieka. Człowiek staje się odpowiedzialny za swoje życie doczesne i wieczne. Spotkanie z Bogiem pretenduje do spraw wyższych, otwiera się nowa, inna perspektywa życia – jest nią życie wieczne.

Z wartością życia wiecznego człowiek zachowuje się inaczej, szanuje swoje istnienie, szanuje życie innych ludzi, widzi sens istnienia, a z takim sensem każdy dzień, miesiąc i rok życia nabierają innego znaczenia, nabierają ważności, są niezbędne do dokonywania wielu dobrych dzieł.

Do człowieka wierzącego w Boga i respektującego Boskie przykazania, nabieramy zaufania, liczymy na to, że nas nie oszuka, a nawet pomoże nam w trudnych sytuacjach.

Słyszymy piękne słowa od Boga skierowane do człowieka: „Tak Bóg twój tobą się rozraduje” (Iz 62, 5). To my bowiem mamy przynosić Bogu chwałę, okazywać wdzięczność, mamy gwarantować silną wiarę w nas i wśród naszych najbliższych.

Ludzkość Starego Prawa, Starego Testamentu oczekiwała na nadzwyczajną interwencję z nieba, od Jedyneego Wszechmogącego Boga. Prorok Izajasz kierował słowa nadziei do narodu wybranego zgromadzonego wokół Syjonu¹⁶ i wokół Jerozolimy¹⁷, przepowiadał tym miejscom i mieszkańcom nadzwyczajną interwencję Bożą: „Wówczas narody ujrzą twą sprawiedliwość i chwałę twoją wszyscy królowie, i nazwą cię nowym imieniem” (Iz 62, 2).

W czasach ostatecznych – w naszych czasach to się stało: Bóg zesłał swojego Syna Jezusa Chrystusa na ziemię. Nastąpiła radość powszechna ogarniająca wszystkich, także nas, bowiem dzieła Boże są wieczne, obejmują wszechczasy.

Przeżywaliśmy czas Adwentu, który był pamiątką dawnego oczekiwania na Zbawiciela, doświadczamy już innej formy docierania Boga do naszych serc. Dzieje się to w Tradycji i przez Tradycję, ale dzieje się to także duchowo w naszej świadomości. Bóg ma się duchowo narodzić w naszych duszach, w naszym życiu duchowym!

16 Góra Syjon to najwyższy punkt starożytnej Jerozolimy, a jednocześnie symbol tego miasta oraz ruchu syjonistycznego, który odtworzył żydowską siedzibę narodową. Zob. N. Nowotnik, *Izrael: Góra Syjon i Betlejem na szlaku polskich pielgrzymów*, <https://dzieje.pl/aktualnosci/izrael-gora-syjon-i-betlejem-na-szlaku-polskich-pielgrzymow> [dostęp: 13.12.2024].

17 Znaczenie miasta wzrosło w okresie izraelskim, który rozpoczął się około 1000 r. p.n.e., kiedy król Dawid zdobył Jerozolimę i uczynił ją stolicą Zjednoczonego Królestwa Izraela. Zob. A. Leszkowska, *Czy historia się powtórzy?*, <https://www.sprawynauki.edu.pl/archiwum/dzialy-wyd-elektron/317-historia-el/5099-czy-historia-sie-powtorzy> [dostęp: 13.12.2024].

3. Skutek narodzenia się Syna Bożego na ziemi wśród ludzi

Po długim oczekiwaniu ludzkości na ziemię przyszedł Zbawiciel, narodził się jako Dziecię. To Dziecię Boże, spowodowało wielkie zmiany. Skutkiem obecności Zbawiciela była zmiana mentalności człowieka, powstała nowa rzeczywistość Kościoła Chrystusowego, a ludzie zaczęli żyć wiarą i respektować przykazania Boże i przykazanie miłości przyniesione przez Zbawiciela.

W nowym Kościele działali Apostołowie i uczniowie Chrystusa, głosili prawdę o obecności Boga na ziemi i o mocy zmartwychwstania Chrystusa. Księga Dziejów Apostolskich relacjonuje te wszystkie wydarzenia z pierwotnego Kościoła. Opisuje, jak Paweł przybył do Antiochii Pizydyjskiej, wstał w synagodze i skinąwszy ręką, przemówił (zob. Dz 13, 16). Opowiadał o historii Izraela, o wybraniu narodu izraelskiego, mówił o potomkach sukcesywnie następujących po sobie, a zakończył stwierdzeniem: „Z jego to potomstwa, stosownie do obietnicy, wywiódł Bóg Izraelowi Zbawiciela Jezusa” (Dz 13, 23).

Właśnie z takiego świadectwa Apostołów wynika nasza wiara, albowiem Syn Boży nie przyszedł tylko do jednego wybranego narodu, ale przyszedł do całej ludzkości i polecił Apostołom: „I rzekł do nich: «Idźcie na cały świat i głosźcie Ewangelię wszelkiemu stworzeniu! Kto uwierzy i przyjmie chrzest, będzie zbawiony; a kto nie uwierzy, będzie potępiony»” (Mk 16, 15-16).

Nie chcemy być potępieni – przeciwnie – pragniemy być zbawieni, pragniemy żyć wiecznie z Bogiem, z Synem Bożym Jezusem Chrystusem.

4. „Rodowód Jezusa Chrystusa, syna Dawida, syna Abrahama” (Mt 1, 1)

Dzisiejsza Ewangelia podaje nam rodowód Jezusa Chrystusa, syna Dawida, syna Abrahama, abyśmy nie mieli wątpliwości, skąd pochodzi

Zbawiciel. Współcześni Jezusowi dokładnie śledzili pochodzenie każdego człowieka, a szczególnie odnosiło się to do proroctw starotestamentalnych, odnosiło się to do prawdy o Zbawicielu.

Mateusz Ewangelista dokładnie opisuje całe wydarzenie związane z przyjściem Zbawiciela na ziemię: „Z narodzeniem Jezusa Chrystusa było tak” (Mt 1, 18). Było to wydarzenie historyczne, z podaniem nazwisk, imion, miejsc i przebiegu wydarzeń. Obecnie nikt nie kwestionuje, że Jezus Chrystus był postacią historyczną.

Nasza wiara jest prawdziwa, autentyczna i osadzona w historii naszych przodków, przyjmujemy świadectwa ludzi, świadków, tak narodzenia, jak i męki, śmierci i zmartwychwstania Zbawiciela Jezusa Chrystusa.

Dzisiaj cieszymy się i radujemy z faktu przyjścia na ziemię Zbawiciela, cieszymy się naszą wiarą, opowiadamy te wszystkie wydarzenia zbawcze innym, aby także uwierzyli w moc i obecność Boga na ziemi.

Zbawiciel narodził się jako Dziecię w Betlejem Judzkim, żył w Rodzinie Maryi i Józefa, doświadczył wszelkich problemów egzystencji ludzkiej, okazał się dobrym, miłosiernym i na wskroś inteligentnym człowiekiem, a jednocześnie naszym Zbawicielem. Rozwiązał zasadnicze problemy i odpowiedział na pytania o sens ludzkiej egzystencji. Nauczył nas miłości do Boga i do ludzi. Zbawił nas i zaprosił do życia wiecznego.

Na takie wspaniałe świadectwo mamy odpowiedzieć wiarą autentyczną i wypełnioną dobrem dla naszych bliźnich.

5. Z nauczania papieskiego

„Wyszedł z niedostępnej światłości, w której mieszka. On sam przyszedł pomiędzy nas. Dla starożytnego Kościoła to właśnie było wielką radością Bożego Narodzenia: Bóg się ukazał. On jest już nie tylko jakąś ideą, czymś, co można poznać intuicyjnie na podstawie samych

słów. On się ukazał. Ale teraz pytamy się: jak się ukazał? Kim On jest naprawdę? W związku z tym czytanie z Mszy Świętej o świecie stwierdza: «ukazała się dobroć Boga... i jego miłość do ludzi» (Tt 3, 4). Dla ludzi okresu przedchrześcijańskiego, którzy wobec okropności i przeciwności świata lękali się, że nawet Bóg nie jest dobry do końca, ale może być też okrutny i arbitralny, to było prawdziwym «objawieniem», wielkim światłem, które nam się ukazało: Bóg jest samą dobrocią! Także i dzisiaj osoby, które nie potrafią już rozpoznać Boga przez wiarę pytają się, czy Najwyższa Moc (Ostatnia Przyczyna), która stwarza świat i go podtrzymuje, jest rzeczywiście dobra lub czy zło nie jest równie potężne jak dobro i piękno, które w chwilach olśnienia spotykamy w świecie. «Ukazała się dobroć Boga... i jego miłość do ludzi», to jest ta nowa i pocieszająca pewność, jaka zostaje nam podarowana w Boże Narodzenie. [...]

Ten, kto dzisiaj pragnie wejść do kościoła Narodzenia Jezusa w Betlejem, odkrywa, że portal, który kiedyś mierzył pięć i pół metra, a przez który władcy i kalifowie wkraczali do budynku, został w większej części zamurowany. Pozostało tylko niskie wejście mierzące półtora metra. Intencją tego była zapewne lepsza ochrona kościoła przed ewentualnymi napadami, ale chodziło głównie o uniknięcie możliwości wjeżdżania konno do domu Bożego. Kto pragnie wejść do miejsca narodzenia Jezusa, musi się pochylić.

Wydaje mi się, że w tym objawia się głębsza prawda, której chcemy pozwolić się dotknąć w tę Świętą Noc. Jeśli chcemy odnaleźć Boga, objawiającego się jako Dziecko, musimy zejść z konia naszego «oświeconego» rozumu. Musimy porzucić nasze fałszywe przekonania, naszą pychę intelektualną, która przeszkadza nam doświadczać bliskości Boga. Musimy naśladować drogę wewnętrzną św. Franciszka – drogę wiodącą w kierunku radykalnej prostoty zewnętrznej i wewnętrznej, która uzdalnia serce do widzenia. Musimy pochylić się, pójść duchowo niejako na własnych nogach, aby móc przejść przez bramę wiary i spotkać Boga,

który różni się od naszych wyobrażeń i ocen – Boga, który kryje się w pokorze nowo narodzonego dziecka. Tak właśnie sprawujmy liturgię tej świętej Nocy i przestańmy wpatrywać się w to, co materialne, co daje się zmierzyć i dotknąć. Pozwólmy, aby Bóg uczynił nas prostymi, Bóg objawiający się sercu, które stało się proste. I pomódlmy się w tej chwili przede wszystkim za tych, którzy muszą przeżywać Boże Narodzenie w ubóstwie, w cierpieniu, jako emigranci, aby zjawił się im promyk dobroci Boga; aby dotknęła ich i nas owa dobroć, którą Bóg poprzez narodzenie swojego Syna w stajni, zechciał przynieść na świat. Amen¹⁸.

6. Zakończenie. Modlitwa słowami Psalmu 89

„Błogosławiony lud, który umie się cieszyć
i chodzi, Panie, w blasku Twojej obecności.
Cieszą się zawsze Twym imieniem,
Twoja sprawiedliwość ich wywyższa”.

18 Benedykt XVI, *Homilia wygłoszona w Wigilię Bożego Narodzenia* (25.12.2011), <https://www.radiomaryja.pl/kosciol/homilia-wygloszona-przez-benedykta-xvi-w-wigilie-bozego-narodzenia/> [dostęp: 23.12.2024].

29 GRUDNIA 2024

ŚWIĘTO ŚWIĘTEJ RODZINY JEZUSA, MARYI I JÓZEFA

CZYTANIA

1. czytanie (1 Sm 1, 20-22. 24-28); (Ps 84 (83), 2-3. 5-6. 9-10 {R.: por. 5a}); 2. czytanie (1 J 3, 1-2. 21-24); Aklamacja (por. Dz 16, 14b);
Ewangelia (Łk 2, 41-52).

1. czytanie (1 Sm 1, 20-22. 24-28)

Anna poczęła i po upływie dni urodziła syna, i nazwała go imieniem Samuel, ponieważ mówiła: „Uprosiłam go u Pana”.

Elkana udał się z całą rodziną, by złożyć Panu doroczną ofiarę i wypełnić swój ślub. Anna zaś nie poszła, lecz oświadczyła swemu mężowi: „Gdy chłopiec będzie odstawiony od piersi, zaprowadzę go, żeby się pokazał przed obliczem Pana i aby tam pozostał na zawsze”.

Gdy go odstawiała, wzięła go z sobą w drogę, zabierając również trzyletniego cielca, jedną efę mąki i bukłak wina. Przeprowadziła go do domu Pana, do Szilo. Chłopiec był jeszcze mały.

Zabili cielca i poprowadzili chłopca przed Helego. Powiedziała ona wówczas: „Pozwól, panie mój! Na twoje życie! To ja jestem ową kobietą, która stała tu przed tobą i modliła się do Pana. o tego chłopca się modliłam, i spełnił Pan prośbę, którą do Niego zanosiałam. oto ja oddaję go Panu. Po wszystkie dni, jak długo będzie żył, zostaje oddany Panu”.

I oddali tam pokłon Panu.

Psalm responsoryjny (Ps 84 (83), 2-3. 5-6. 9-10 {R.: por. 5a})

Refren: Szczęśliwi, którzy mieszkają w Twym domu.

Jak miłe są Twoje przybytki,

Panie zastępów!

Dusza moja stęskniona pragnie przedsionków Pańskich,

serce moje i ciało radośnie wołają do Boga żywego.

Szczęśliwi, którzy mieszkają w domu Twoim, Panie,
nieustannie wielbiąc Ciebie.

Szczęśliwi, których moc jest w Tobie,
którzy zachowują ufność w swym sercu.

Panie zastępów, usłysz modlitwę moją,
nakłoń ucha, Boże Jakuba.

Spójrz, Boże, Tarczo nasza,
wejrzyj na twarz Twojego pomazańca.

2. czytanie (1 J 3, 1-2. 21-24)

Najmilsi:

Popatrzcie, jaką miłością obdarzył nas ojciec: zostaliśmy nazwani dziećmi Bożymi, i rzeczywiście nimi jesteśmy. Świat zaś dlatego nas nie zna, że nie poznał Jego.

Umiłowani, obecnie jesteśmy dziećmi Bożymi, ale jeszcze się nie ujawniło, czym będziemy. Wiemy, że gdy się objawi, będziemy do Niego podobni, bo ujrzymy Go takim, jakim jest.

Umiłowani, jeśli serce nas nie oskarża, to mamy ufność w Bogu, a o co prosić będziemy, otrzymamy od Niego, ponieważ zachowujemy Jego przykazania i czynimy to, co się Jemu podoba. Przykazanie zaś Jego jest takie, abyśmy wierzyli w imię Jego Syna, Jezusa Chrystusa, i miłowali się wzajemnie tak, jak nam nakazał. Kto wypełnia Jego

przykazania, trwa w Bogu, a Bóg w nim; a to, że trwa on w nas, poznajemy po duchu, którego nam dał.

Aklamacja (por. Dz 16, 14b)

Otwórz, Panie, nasze serca,
abyśmy uważnie słuchali słów Syna Twojego.

Ewangelia (Łk 2, 41-52)

Rodzice Jezusa chodzili co roku do Jeruzalem na Święto Paschy. Gdy miał lat dwanaście, udali się tam zwyczajem świątecznym. Kiedy wracali po skończonych uroczystościach, został młody Jezus w Jerozolimie, a tego nie zauważyli Jego Rodzice. Przypuszczając, że jest wśród pątników, uszli dzień drogi i szukali Go między krewnymi i znajomymi. Gdy Go nie znaleźli, wrócili do Jeruzalem, szukając Go.

Dopiero po trzech dniach odnaleźli Go w świątyni, gdzie siedział między nauczycielami, przysłuchiwał się im i zadawał pytania. Wszyscy zaś, którzy Go słuchali, byli zdumieni bystrością Jego umysłu i odpowiedziami.

Na ten widok zdziwili się bardzo, a Jego Matka rzekła do Niego: „Synu, czemu nam to uczyniłeś? Oto ojciec Twój i ja z bólem serca szukaliśmy Ciebie”. Lecz on im odpowiedział: „Czemu Mnie szukaliście? Czy nie wiedzieliście, że powinienem być w tym, co należy do mego Ojca?” Oni jednak nie zrozumieli tego, co im powiedział.

Potem poszedł z nimi i wrócił do Nazaretu; i był im poddany. A Matka Jego chowała wiernie wszystkie te sprawy w swym sercu. Jezus zaś czynił postępy w mądrości, w latach i w łasce u Boga i u ludzi.

HOMILIA

1. Wprowadzenie

„Alleluja, alleluja, alleluja. Otwórz, Panie, nasze serca, abyśmy uważnie słuchali słów Syna Twojego” (por. Dz 16, 14b).

Dzisiaj słuchamy słów Syna Bożego Jezusa Chrystusa. Zagłębiając się w Pismo Święte, zagłębiając się w problemy naszych czasów, w nasze problemy. Analizujemy naszą duchowość, psychikę i szukamy sensu istnienia.

Środowisko rodzinne nam odpowiada, powtarzamy je, gdyż wydaje się właściwe i jedyne do realizacji naszego człowieczeństwa. Być kobietą – jej sensem to życie z mężczyzną i przekazanie życia następnemu pokoleniu. Podobnie, być mężczyzną – jego sensem jest kobieta, z którą może realizować naturalne powołanie i zdolność do wspólnego życia, by w miłości przekazać życie następnemu pokoleniu.

Pojawiają się jednak zagrożenia wobec tych naturalnych powołań. Proponuje się powszechną aborcję, akceptuje się związki jedнопłciowe i związki partnerskie. Narzeczonego z narzeczoną nazywa się partnerem i partnerką. Ogłaszane są idee jedyne go życia na ziemi. Śmierć nazywa się odejściem. Nie wiadomo dokąd i gdzie? Życie rodzinne, małżeńskie traktuje się jako związek zależny od sytuacji, nastrojów i doznawanych trudności. Nawet związki sakramentalne podlegają rozpadowi, z pominięciem nauczania Kościoła, który oferuje nauczanie prawdziwe, oparte na Ewangelii, oparte na tysiącletnich doświadczeniach społeczności ludzkich z wielu regionów i kultur.

Dzisiaj Kościół oddaje cześć i daje jako przykład Świętą Rodzinę. Czczymy Jezusa, Najświętszą Maryję Pannę i św. Józefa – opiekuna Świętej Rodziny. Katechizm Kościoła Katolickiego przekazuje naukę i wskazania, co do natury i celów ludzkiej miłości, małżeństwa i rodziny: „Przymierze małżeńskie, przez które mężczyzna i kobieta stanowią

między sobą wewnętrzną wspólnotę życia i miłości, powstało z woli Stwórcy, który wyposażył je we własne prawa” (KKK 1660).

Dzięki przymierzmu małżeńskiemu powstaje rodzina, społeczność miłości, opieki, bezpieczeństwa i wychowania. Według współczesnej wiedzy i doświadczenia, tylko trwała i kochająca się rodzina gwarantuje prawo do odnowy życia ludzkiego na ziemi.

Wspólnota rodzinna oparta na miłości jest przymierzem, jest decyzją – niezmienną – mężczyzny i kobiety, zawieraną na całe życie, bo tylko miłość dozgonna jest miłością prawdziwą, autentyczną i zarazem piękną.

O pięknie małżeństwa i rodziny zaświadcza sam Bóg, bo małżeństwo „powstaje z woli Stwórcy”. Narzeczeni, składając sobie przyrzeczenie małżeńskie, odnoszą się do Boga: „Tak mi dopomóż Panie Boże w Trójcy Jedyny i Wszyscy Święci”. To jest tekst przepelniony wyznaniem wiary i zaufaniem do Boga. Bóg jest – i będzie – w tak zawartym sakramentalnym związku aż do końca, do końca życia jednego ze współmałżonków.

W tej deklaracji i przysiędze małżeńskiej, dzięki wierze małżonków i dzięki stałej obecności Boga, dokonuje się uświęcenie małżonków; następuje uświęcenie wszystkich ludzkich czynów dokonywanych podczas całego życia. Małżonkowie katolicy w taki sposób mogą osiągać świętość i w przyszłości wejść do królestwa niebieskiego. Teologia małżeństwa nazywa to materią związku małżeńskiego. Natomiast formą jest przysięga małżeńska, w której przyzywa się Boga na świadka doczesnego i wiecznego.

Obok wzajemnej miłości, drugim najważniejszym celem jest przekazanie życia, zrodzenie potomstwa. Współczesna medycyna wielokrotnie wspomaga ten wzniosły cel, wskazuje małżonkom właściwe przygotowanie, zachęca do właściwej kondycji psychicznej i fizycznej. Współcześni małżonkowie mogą zaplanować rodzenie potomstwa w odpowiednim czasie i właściwej sytuacji ekonomicznej. Nauki

psychologiczne także podpowiadają, jak traktować godność bycia mężem, żoną, matką i ojcem. Psychologia i edukacja pomagają zrozumieć i zastosować najważniejsze normy i zasady w odpowiedzialnym rodzicielstwie.

2. „Anna poczęła i po upływie dni urodziła syna, i nazwała go imieniem Samuel” (1 Sm 1, 20)

Księga Samuela przedstawia postać Anny, matki Samuela¹⁹; obok radości matki z powodu narodzenia syna, okazała się matką pobożną, swoje dziecko ofiarowała Bogu, w świadomości, że ten cud narodzenia należy do Stwórcy. Mówiła: „O tego chłopca się modliłam i spełnił Pan prośbę, którą do Niego zanosilałam, oto ja oddaję go Panu” (1 Sm 1, 27-28).

Religijna świadomość nadzwyczajności życia ludzkiego – nowego życia, nadaje rodzicom specjalnej godności. Ojcom i matkom daje radość przekazania najważniejszej wartości na ziemi – wartości życia, bowiem bez życia nic z doczesności nie przedstawia wartości.

2.1. „I oddali tam pokłon Panu” (1 Sm 1, 19)

Starożytni Bohaterowie – Anna, jej mąż Elkana oraz ich syn Samuel „oddali pokłon Panu” (por. 1 Sm 1, 19), podziękowali Bogu za dar życia, złączyli swoją przyszłość z wolą Boga, wyrazili nadzieję, że to Bóg będzie się opiekował ich synem, a oni żyć będą w głębokiej wierze do końca swoich dni.

Jak wiemy, współczesne rodziny przeżywają wiele trudności, małżeństwa się rozpadają, spada poczucie obecności Boga w życiu

19 Samuel – prorok, postać biblijna z XI wieku p.n.e., opisywana w Pierwszej Księdze Samuela, prorok sprawujący również funkcje kapłańskie. *Samuel*, <https://deon.pl/imiona-swietych/samuel,8249> [dostęp: 27.12.2024].

małżeńskim i rodzinnym. Religia i socjologia badają przyczyny trudności w porozumieniu się mężczyzny i kobiety w związkach rodzinnych, badane są przyczyny wielu problemów wychowawczych, bowiem powstaje obawa o przyszłość młodego pokolenia pozbawionego wiary, właściwej wiedzy i umiejętności budowania trwałych związków małżeńskich i rodzinnych.

Kościół słowami Pierwszego Listu Świętego Jana przypomina: „Przykazanie zaś Jego jest takie, abyśmy wierzyli w imię Jego Syna, Jezusa Chrystusa i miłowali się wzajemnie tak, jak nam nakazał. Kto wypełnia Jego przykazania, trwa w Bogu, a Bóg w nim; a to, że trwa on w nas, poznajemy po duchu, którego nam dał” (1 J 3, 23-24).

3. „Wszyscy zaś, którzy Go słuchali, byli zdumieni bystrością Jego umysłu i odpowiedziami” (Łk 2, 47)

Dzisiejsza Ewangelia przypomina nam zdarzenia związane z wizytą dwunastoletniego Jezusa w świątyni: „Wszyscy zaś, którzy Go słuchali, byli zdumieni bystrością Jego umysłu i odpowiedziami” (Łk 2, 47).

Ówczesni ludzie, świadkowie życia Jezusa na ziemi rozpoznawali w Nim Boże działanie – nadzwyczajne działanie.

Podobnie i nam przysługuje takie rozpoznawanie Jezusa Chrystusa jako Syna Bożego i wsłuchiwanie się w Jego nauczanie i przykład życia w Świętej Rodzinie.

4. Z nauczania papieskiego

„Pośród tych wielu dróg rodzina jest drogą pierwszą i z wielu względów najważniejszą. Jest drogą powszechną, pozostając za każdym razem drogą szczególną, jedyłą i niepowtarzalną, tak jak niepowtarzalny jest każdy człowiek. Rodzina jest tą drogą, od której nie może on się odłączyć. Wszak normalnie każdy z nas w rodzinie przychodzi na świat,

można więc powiedzieć, że rodzinie zawdzięcza sam fakt bycia człowiekiem. A jeśli w tym przyjsciu na świat oraz we wchodzeniu w świat człowiekowi brakuje rodziny, to jest to zawsze wyłom i brak nad wyraz niepokojący i bolesny, który potem ciąży na całym życiu. Tak więc Kościół ogarnia swą macierzyńską troską wszystkich, którzy znajdują się w takich sytuacjach, ponieważ dobrze wie, że rodzina spełnia funkcję podstawową. Wie on ponadto, iż człowiek wychodzi z rodziny, aby z kolei w nowej rodzinie urzeczywistnić swe życiowe powołanie. Ale nawet kiedy wybiera życie w samotności – to i tutaj rodzina pozostaje wciąż jak gdyby jego egzystencjalnym horyzontem jako ta podstawowa wspólnota, na której opiera się całe życie społeczne człowieka w różnych wymiarach aż do najrozleglejszych. Czyż nie mówimy również o «rodzinie ludzkiej», mając na myśli wszystkich na świecie żyjących ludzi?

Rodzina bierze początek w miłości, jaką Stwórca ogarnia stworzony świat, co wyraziło się już «na początku», w Księdze Rodzaju (1, 1), a co w słowach Chrystusa w Ewangelii znalazło przewyższające wszystko potwierdzenie: «Tak [...] Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał» (J 3, 16). Syn Jednorodzony, współistotny Ojcu, «Bóg z Boga i Światłość ze Światłości», wszedł w dzieje ludzi poprzez rodzinę: «przez wcielenie swoje zjednoczył się jakoś z każdym człowiekiem. Ludzkimi rękoma pracował, [...] ludzkim sercem kochał, urodzony z Maryi Dziewicy, stał się prawdziwie jednym z nas, we wszystkim do nas podobny oprócz grzechu». Skoro więc Chrystus «objawia się w pełni człowieka samemu człowiekowi», czyni to naprzód w rodzinie i poprzez rodzinę, w której zechciał narodzić się by wzrastać²⁰.

20 Jan Paweł II, *List do rodzin «Gratissimam sane» z okazji Roku Rodziny 1994 (2.02.1994)*, 2, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/listy/gratissimam.html [dostęp: 27.12.2024].

5. Zakończenie. Modlitwa słowami Psalmu 84

„Szczęśliwi, którzy mieszkają w domu Twoim, Panie,
nieustannie wielbiąc Ciebie.

Szczęśliwi, których moc jest w Tobie,
którzy zachowują ufność w swym sercu”.

5 STYCZNIA 2025

II NIEDZIELA PO NARODZENIU PAŃSKIM

CZYTANIA

1. czytanie (Syr 24, 1-2. 8-12); Psalm (Ps 147B, 12-13. 14-15. 19-20 {R.: por. J 1, 14}); 2. czytanie (Ef 1, 3-6. 15-18); Aklamacja (por. 1 Tm 3, 16); Ewangelia (J 1, 1-18).

1. czytanie (Syr 24, 1-2. 8-12)

Mądrość wychwała sama siebie, chlubi się pośród swego ludu. Otwiera usta na zgromadzeniu Najwyższego i chlubi się przed Jego potęgą.

Wtedy przykazał mi Stwórca wszystkiego, Ten, co mnie stworzył, wyznaczył mi mieszkanie i rzekł: „W Jakubie rozbij namiot i w Izraelu obejmij dziedzictwo!”

Przed wiekami, na samym początku mnie stworzył i już nigdy istnieć nie przestanę.

W świętym przybytku, w Jego obecności, zaczęłam pełnić służbę i przez to na Syjonie mocno stanęłam. Podobnie w mieście umiłowanym dał mi odpoczynek, w Jeruzalem jest moja władza.

Zapuściłam korzenie w sławnym narodzie, w posiadłości Pana, w Jego dziedzictwie.

Psalm responsoryjny (Ps 147B, 12-13. 14-15. 19-20 {R.: por. J 1, 14})

Refren: Słowo Wcielone wśród nas zamieszkało.

Albo: Alleluja.

Chwal, Jeruzalem, Pana,
wysławiaj twego Boga, Syjonie!

Umacnia bowiem zawory bram twoich
i błogosławi synom twoim w tobie.

Zapewnia pokój twoim granicom
i wyborną pszenicą ciebie darzy.
Zsyła na ziemię swoje polecenia,
a szybko mknie Jego słowo.

Oznajmił swoje słowo Jakubowi,
Izraelowi ustawy swe i wyroki.
Nie uczynił tego dla innych narodów,
nie oznajmił im swoich wyroków.

2. czytanie (Ef 1, 3-6. 15-18)

Niech będzie błogosławiony Bóg i Ojciec Pana naszego, Jezusa Chrystusa; On napełnił nas wszelkim błogosławieństwem duchowym na wyżynach niebieskich – w Chrystusie. W Nim bowiem wybrał nas przed założeniem świata, abyśmy byli święci i nieskalani przed Jego obliczem. Z miłości przeznaczył nas dla siebie jako przybranych synów poprzez Jezusa Chrystusa, według postanowienia swej woli, ku chwale majestatu swej łaski, którą obdarzył nas w Umiłowanym.

Przeto i ja, usłyszawszy o waszej wierze w Pana Jezusa i o miłości względem wszystkich świętych, nie zaprzestaję dziękczynienia, wspominając was w moich modlitwach. Proszę w nich, aby Bóg Pana naszego, Jezusa Chrystusa, Ojciec chwały, dał wam ducha mądrości i objawienia w głębszym poznawaniu Jego samego. Niech da wam światłe oczy serca, byście wiedzieli, czym jest nadzieja, do której On wzywa, czym bogactwo chwały Jego dziedzictwa wśród świętych.

Aklamacja (por. 1 Tm 3, 16)

Chrystus został ogłoszony narodom,
znalazł wiarę w świecie, Jemu chwała na wieki.

Ewangelia (J 1, 1-18)

Na początku było Słowo, a Słowo było u Boga i Bogiem było Słowo. Ono było na początku u Boga. Wszystko przez Nie się stało, a bez Niego nic się nie stało, z tego, co się stało.

W Nim było życie, a życie było światłością ludzi, a światłość w ciemności świeci i ciemność jej nie ogarnęła.

Pojawił się człowiek posłany przez Boga – Jan mu było na imię. Przyszedł on na świadectwo, aby zaświadczyć o światłości, by wszyscy uwierzyli przez niego. Nie był on światłością, lecz został posłany, aby zaświadczyć o światłości.

Była światłość prawdziwa, która oświeca każdego człowieka, gdy na świat przychodzi.

Na świecie było Słowo, a świat stał się przez Nie, lecz świat Go nie poznał. Przyszło do swojej własności, a swoi Go nie przyjęli. Wszystkim tym jednak, którzy Je przyjęli, dało moc, aby się stali dziećmi Bożymi, tym, którzy wierzą w imię Jego – którzy ani z krwi, ani z żądz ciała, ani z woli męża, ale z Boga się narodzili.

A Słowo stało się ciałem i zamieszkało wśród nas. I oglądaliśmy Jego chwałę, chwałę, jaką Jednorodzony otrzymuje od Ojca, pełen łaski i prawdy.

Jan daje o Nim świadectwo i głośno woła w słowach: „Ten był, o którym powiedziałem: Ten, który po mnie idzie, przewyższył mnie godnością, gdyż był wcześniej ode mnie”.

Z Jego pełni wszyscy otrzymaliśmy – łaskę po łasce. Podczas gdy Prawo zostało dane za pośrednictwem Mojżesza, łaska i prawda przyszły przez Jezusa Chrystusa.

Boga nikt nigdy nie widział; ten Jednorodzony Bóg, który jest w łonie Ojca, o Nim pouczył.

HOMILIA

1. Wprowadzenie

„Alleluja, alleluja, alleluja. Chrystus został ogłoszony narodom, znalazł wiarę w świecie, Jemu chwała na wieki” (por. 1 Tm 3, 16).

To są prawdy objawione, sprawdzone także historycznie. Ewangelia dotarła do naszych czasów, a my mamy odpowiedzieć na prawdę o Bogu naszą wiarą. Mamy także obowiązek przekazywać wiarę następnym pokoleniom. Ten przywilej, zaszczyt i obowiązek powinien być spełniany z wielką radością i odpowiedzialnością. Nie można tej wielkiej sprawy – sprawy zbawienia – zachować tylko dla siebie. Bóg pragnie zbawić wszystkich, bo wszyscy jesteśmy Jego dziećmi²¹, a wśród dzieci powinna panować zgoda, miłość i wzajemna pomoc.

Nadal cieszymy się z Narodzenia Syna Bożego, pamiętamy radość rodzinnego spotkania, pamiętamy prezenty otrzymane w tradycji od św. Mikołaja.

Warto zastanowić się, jaki prezent my ofiarowaliśmy Bogu? Bóg jest Duchem Doskonałym²², jedyne, co możemy Mu ofiarować to nasza wiara i dobro skierowane ku naszym bliźnim, dlatego „Jemu chwała na wieki!” (por. 1 Tm 3, 16).

2. „Mądrość wychwala sama siebie, chlubi się pośród swego ludu” (Syr 24, 1)

Zastanawiamy się nad wartością mądrości, zastanawiamy się, jak żyć, jak postępować, aby nie zmarnować wielkiego daru – daru życia. Trwanie

21 „Popatrzcie, jaką miłością obdarzył nas Ojciec: zostaliśmy nazwani dziećmi Bożymi: i rzeczywiście nimi jesteśmy” (1 J 3, 1).

22 „Nikt nigdy Boga nie oglądał. Jeżeli miłujemy się wzajemnie, Bóg trwa w nas i miłość ku Niemu jest w nas doskonała” (1 J 4, 12).

na tym świecie bez filozofii życia byłoby wielkim błędem, potrzebujemy mądrości, która ogarnie nasze istnienie, istnienie innych ludzi, a nawet całą historię ludzkości. Zatem, badamy religie świata, badamy psychikę człowieka, medycyna podpowiada nam sposoby na przedłużanie egzystencji, ulegamy wielkiej propagandzie życia tylko w doczesności.

Takie, tylko doczesne istnienie, ogranicza duchowość człowieka, redukuje jego inteligencję, każe pomijać prawdy objawione o Bogu. Propaganda doczesności potrafi zmienić nawet charakter ludzkiej egzystencji. Człowiek staje się agresywny, wymagający, pragnie realizować się tu i teraz, chce zdobywać tylko wartości doczesne, nawet kosztem innych. Myślenie i tzw. mądrość doczesna burzą wszelki sens układów społecznych, politycznych, burzą pokój pomiędzy narodami. W myśleniu wyłącznie doczesnym nawet wartości miłości małżeńskiej i rodzinnej tracą na znaczeniu, człowiek kocha tylko siebie, i myśląc o sobie wyznacza zakres obowiązków: rodzinnych, pracowniczych, społecznych i uczuciowych. Inaczej mówiąc, staje się egoistą, jest samolubny, lekceważy podstawowe wartości: sprawiedliwość, pokój, prawdę, wolność, miłość i solidarność.

Wprawdzie nauki humanistyczne wskazują na wymienione wartości i zachęcają człowieka niewierzącego do ich kultywowania i tworzenia tzw. kultury świeckiej, ale uwiarygodnienie takich postaw pozostaje relatywne, zależne tylko od dobrej woli człowieka.

2.1. Na co wskazywała mądrość starotestamentalna

Księga Syracha wskazywała na wartości, które i nam podpowiada. A były to:

Mądrość: „chlubi się pośród swego ludu” (Syr 24, 1b). Oznacza to zaproszenie, aby najważniejsze prawdy o życiu i o Bogu kierować do wszystkich ludzi, bowiem wszyscy ludzie są dziećmi Bożymi, a zbawienie Boże wraz z objawieniem Bożym ogarnia całą ludzkość.

Mądrość: „Otwiera usta na zgromadzeniu Najwyższego i chlubi się przed Jego potęgą” (Syr 24, 2), oznacza, że każde wspólne zgromadzenie ludzkie ma uwzględniać obecność Boga, a to zobowiązuje do prawdy, sprawiedliwości i miłości.

Mądrość: „Wtedy przykazał mi Stwórcą wszystkiego” (Syr 24, 8a), oznacza wiarę w moc stwórczą Boga, jest to uznanie dominacji Boga nad wszelką rzeczywistością. Brak takiego uznania sprzeciwia się mądrości i prowadzi do niewiary. Jest to problemem współczesnego świata i współczesnej filozofii, która oddziela sprawę stworzenia od rzeczywistości stworzonej, przyjmuje postać tylko świeckiej nauki, uznającej rozum jako moc sprawczą człowieka (teoria bytu).

Mądrość: „Ten, co mnie stworzył, wyznaczył mi mieszkanie” (Syr 24, 8b), oznacza sposób egzystencji człowieka, jego problemy egzystencjalne, społeczne, naturalne, inaczej mówiąc dotyczące formy bytu człowieka, jego inteligencji, doczesnego istnienia: chorób, śmierci i innych zjawisk naturalnych – wszelkiego rodzaju kataklizmów.

Mądrość: „W Jakubie rozbij namiot i w Izraelu obejmij dziedzictwo!” (Syr 24, 8cd), wskazuje na wybranie jednego narodu izraelskiego do przekazania prawdy objawionej. W owym czasie tylko jeden naród wyznawał wiarę w Jedyne Boga, był monoteistyczny. Inne narody mogły tylko dziedziczyć prawdy objawione, mogły naśladować wiarę w Jedyne Boga, który jest Duchem²³.

Mądrość: „Przed wiekami, na samym początku mnie stworzył i już nigdy istnieć nie przestanę” (Syr 24, 9), oznacza prawdę o odwiecznym sensie życia człowieka na Ziemi. Istnienie człowieka nie jest przypadkowe, akcydentalne, ale ma głęboki sens i znaczenie, szczególnie w kategoriach wiary w Boga Stworzyciela.

23 „Jeden jest Pan, jedna wiara, jeden chrzest. Jeden jest Bóg i Ojciec wszystkich, który [jest i działa] ponad wszystkimi, przez wszystkich i we wszystkich” (Ef 4, 5-6).

Mądrość: „W świętym przybytku, w Jego obecności, zaczęłam pełnić służbę” (Syr 24, 10a), oznacza, że słuszną rzeczą jest oddawanie czci Bogu. Ta cześć ma być świadoma, pozbawiona dewocji i oznak fanatyzmu. Mądre oddawanie czci Bogu dokonuje się poprzez praktykowanie przykazań Bożych, a szczególnie wykonywanie przykazania miłości Boga i bliźniego.

Mądrość: „Zapuściłam korzenie w sławnym narodzie, w posiadłości Pana, w Jego dziedzictwie” (Syr 24, 12), oznacza wskazanie na naród wybrany, naród izraelski, przez który przyszło objawienie i w którym dokonały się akty zbawienia Syna Bożego Jezusa Chrystusa.

3. „W Nim bowiem wybrał nas przed założeniem świata,
abyśmy byli święci i nieskalani przed Jego obliczem”
(Ef 1, 4)

Zarówno mądrość rozumu ludzkiego, jak i objawienie bezpośrednie Boże stanowią dar dla człowieka. Dar dany darmo, spowodowany tylko i wyłącznie miłością Boga do człowieka. Przeznaczeniem tego daru jest najważniejszy cel ludzkiej egzystencji, to jest „abyśmy byli święci i nieskalani przed Jego obliczem” (Ef 4, 4b), przed obliczem Zbawiciela Jezusa Chrystusa. Świętość jest w zasięgu ludzkiej egzystencji, ludzkiej duchowości, dzięki obecności i działaniu łaski Bożej – obecności Boga wśród nas.

4. „Wszystkim tym jednak, którzy Je przyjęli, dało moc, aby się stali dziećmi Bożymi” (J 1, 12ab)

Być dzieckiem Boga to największy dar i zaproszenie do dobra, które prowadzi do świętości. Człowiek dobry upodabnia się do swego Stwórcy i do swego Zbawiciela. Powszechna świętość Boga i ludzi stanowi Kościół Chrystusowy, społeczność idących po zbawienie i już zbawionych w królestwie niebieskim.

5. Z nauczania papieskiego

„Tym, co najbardziej uderza dzisiaj w nowoczesnym społeczeństwie, w którym żyjemy, jest może u wielu utrata prawdziwego sensu życia. Na obszernym odcinku dzisiejszego życia społecznego zostało zaciemnione lub niekiedy zagubione transcendentne znaczenie egzystencji. A nie wiedząc już dlaczego i dla kogo się żyje, łatwo ulec gwałtownej namiętności, egoizmowi, okrucieństwu, anarchii zmysłów, zagładzie przez narkozę, przez rozpacz. Musimy zwrócić spojrzenie na Chrystusa: Tylko On «jest światłem, które w ciemnościach świeci; On jest światłem prawdziwym, które oświeca każdego człowieka» (por. J 1, 5. 9). Jezus jest Słowem wcielonym, Objawicielem i Odkupicielem, który słowem absolutnym i definitywnym, ponieważ Bożym, ogłasza autentyczny sens życia, cennego daru danego przez Boga, który jest tajemniczą i miłosierną Miłością, jaką winniśmy przyjąć i wykorzystać w działaniu i w perspektywie szczęśliwości wiecznej. «Ja jestem światłością świata – powiedział Jezus – kto idzie za Mną, nie będzie chodził w ciemności, lecz będzie miał światło życia» (J 8, 12). Tego to podstawowego i istotnego światła potrzebują ludzie bardzo, zawsze, ale szczególnie dzisiaj»²⁴.

6. Zakończenie. Modlitwa słowami Psalmu 147

„Oznajmił swoje słowo Jakubowi,
Izraelowi ustawy swe i wyroki.
Nie uczynił tego dla innych narodów,
nie oznajmił im swoich wyroków”.

24 Jan Paweł II, *Homilie na niedziele i święta. Rok ABC*, red. P. Ptasznik, Wydawnictwo M, Kraków 2011, s. 83-84.

12 STYCZNIA 2025

ŚWIĘTO CHRZTU PAŃSKIEGO

CZYTANIA

1. czytanie (Iz 40, 1-5. 9-11); Psalm (Ps 104 (103), 1-2a. 3b-4. 24-25. 27-28. 29b-30 {R.: por. 1a}); 2. czytanie (Tt 2, 11-14; 3, 4-7); Akłamacja (por. Łk 3, 16); Ewangelia (Łk 3, 15-16. 21-22).

1. czytanie (Iz 40, 1-5. 9-11)

„Pocieszajcie, pocieszajcie mój lud!” – mówi wasz Bóg. „Przemawiajcie do serca Jeruzalem i wołajcie do niego, że czas jego służby się skończył, że nieprawość jego odpokutowana, bo odebrało z ręki Pana karę w dwójnasób za wszystkie swe grzechy”.

Głos się rozlega: „Drogę Panu przygotujcie na pustyni, wyrównajcie na pustkowiu gościniec dla naszego Boga! Niech się podniosą wszystkie doliny, a wszystkie góry i pagórki obniżą; równiną niechaj się staną urwiska, a strome zbocza niziną. Wtedy się chwała Pańska objawi, razem ją każdy człowiek zobaczy, bo usta Pańskie to powiedziały”.

Wstąp na wysoką górę, zwiastunko dobrej nowiny na Syjonie! Podnieś mocno twój głos, zwiastunko dobrej nowiny w Jeruzalem! Podnieś głos, nie bój się! Powiedz miastom judzkim: „Oto wasz Bóg! Oto Pan Bóg przychodzi z mocą i ramię Jego dzierży władzę. Oto Jego nagroda z Nim idzie i przed Nim Jego zapłata. Podobnie jak pasterz pasie on swą trzodę, gromadzi ją swoim ramieniem, jagnięta nosi na swej piersi, owce karmiące prowadzi łagodnie”.

Psalm responsoryjny (Ps 104 (103), 1-2a. 3b-4. 24-25. 27-28. 29b-30
{R.: por. 1a})

Refren: Chwal i błogosław, duszo moja, Pana.

Błogosław, duszo moja, Pana,
Boże mój, Panie, Ty jesteś bardzo wielki!
odziany w majestat i piękno,
światłem okryty jak płaszczem.

Chmury są Twoim rydwanem,
przechadzasz się na skrzydłach wiatru.
Wichry używasz za swych posłów,
sługami Twoimi ogień i płomień.

Jak liczne są dzieła Twoje, Panie!
Ty wszystko mądrze uczyniłeś,
ziemia jest pełna Twoich stworzeń.
Oto jest morze, ogromne i szerokie,
a w nim żyjątek bez liku,
zwierząt wielkich i małych.

Wszystko to czeka na Ciebie,
byś dał im pokarm we właściwym czasie.
Gdy im dajesz, zbierają,
gdy otwierasz swą rękę, sycą się Twym dobrem.

Kiedy odbierasz im oddech, marnieją
i w proch się obracają.
Stwarzasz je, napelniając swym Duchem,
i odnawiasz oblicze ziemi.

2. czytanie (Tt 2, 11-14; 3, 4-7)

Ukazała się łaska Boga, która niesie zbawienie wszystkim ludziom i poucza nas, abyśmy wyrzekłszy się bezbożności i żądź światowych, rozumnie i sprawiedliwie, i pobożnie żyli na tym świecie, oczekując błogosławionej nadziei i objawienia się chwały wielkiego Boga i Zbawiciela naszego, Jezusa Chrystusa, który wydał samego siebie za nas, aby odkupić nas od wszelkiej nieprawości i oczyścić lud wybrany sobie na własność, gorliwy w spełnianiu dobrych uczynków.

Gdy ukazała się dobroć i miłość Zbawiciela naszego, Boga, do ludzi, nie ze względu na sprawiedliwe uczynki, jakie spełniliśmy, lecz z miłosierdzia swego zbawił nas przez obmycie odradzające i odnawiające w Duchu Świętym, którego wylał na nas obficie przez Jezusa Chrystusa, Zbawiciela naszego, abyśmy usprawiedliwieni Jego łaską, stali się w nadziei dziedzicami życia wiecznego.

Aklamacja (por. Łk 3, 16)

Jan powiedział: „Idzie mocniejszy ode mnie;
On będzie was chrzczył Duchem Świętym i ogniem”.

Ewangelia (Łk 3, 15-16. 21-22)

Gdy lud oczekiwał z napięciem i wszyscy snuli domysły w swych sercach co do Jana, czy nie jest Mesjaszem, on tak przemówił do wszystkich: „Ja was chrzczę wodą; lecz idzie mocniejszy ode mnie, któremu nie jestem godzien rozwiązać rzemyka u sandałów. On będzie was chrzczył Duchem Świętym i ogniem”.

Kiedy cały lud przystępował do chrztu, Jezus także przyjął chrzest. A gdy się modlił, otworzyło się niebo i Duch Święty zstąpił nad Niego, w postaci cielesnej niby gołębica, a z nieba odezwał się głos: „Ty jesteś moim Synem umiłowanym, w Tobie mam upodobanie”.

HOMILIA

1. Wprowadzenie

„Alleluja, alleluja, alleluja. Jan powiedział: «Idzie mocniejszy ode mnie; On będzie was chrzczył Duchem Świętym i ogniem»” (por. Łk 3, 16).

Ostatni prorok św. Jan Chrzciciel ogłosił obecność Zbawiciela na Ziemi, zapowiedział także nastąpienie nowego chrztu, już nie chrztu nawrócenia i pokuty, ale chrztu o wielkiej mocy i znaczeniu. To miał być chrzest „Duchem Świętym i ogniem”, w tym znaku następowała zmiana oblicza Ziemi, oblicza każdego mieszkańca Ziemi.

Właśnie w sakramencie chrztu następuje zmiana, do człowieka chrzczonego przychodzi Duch Święty, Trzecia Osoba Boga Trójjedynego, następuje otwarcie nowej perspektywy życia, zostaje zgładzony grzech pierworodny, a człowiek ochrzczony jest już przeznaczony do świętości, wskazane jest mu królestwo niebieskie.

Katechizm Kościoła Katolickiego tak to określa: „Chrzest jest najpiękniejszym i najwspanialszym darem Boga... Nazywamy go darem, łaską, zanurzeniem, namaszczeniem, oświeceniem, szatą niezniszczalności, obmyciem odradzającym, pieczęcią i wszystkim, co może być najcenniejsze. *Darem* – ponieważ jest udzielany tym, którzy nic nie przynoszą; *łaską* – ponieważ jest dawany nawet tym, którzy zawinili; *zanurzeniem* – ponieważ grzech zostaje pogrzebany w wodzie; *namaszczeniem* – ponieważ jest święty i królewski (a królów się namaszcza); *oświeceniem* – ponieważ jest jaśniejącym światłem; *szatą* – ponieważ zakrywa nasz wstyd; *obmyciem* – ponieważ oczyszcza; *pieczęcią* – ponieważ strzeże nas i jest znakiem panowania Boga”²⁵ – św. Grzegorz z Nazjanzu (+ 390).

25 KKK 1216.

Chrzest „jest jaśniejącym światłem”, a św. Jan określił nowy chrzest jako ogień, który wypala wszelkie zło zastane i uczynione przez człowieka. Chrystus przyjął chrzest od św. Jana Chrzciciela na znak wielkiego dzieła, które miało się dokonać mocą Bożą. Chrystus dał przykład wielkości i mocy zbawczej, przyjął chrzest i ustanowił nowy, oparty na wierze: „Kto uwierzy i przyjmie chrzest, będzie zbawiony; a kto nie uwierzy, będzie potępiony” (Mk 16, 16).

2. „Wtedy się chwała Pańska objawi, razem ją każdy człowiek zobaczy, bo usta Pańskie to powiedziały”
(Iz 40, 5)

Prorok Izajasz w sposób poetycki przedstawiał nadejście czasów ostatecznych i ukazywał moc Boga do pokonywania wszelkiego zła: „Wtedy się chwała Pańska objawi, razem ją każdy człowiek zobaczy, bo usta Pańskie to powiedziały” (Iz 40, 5). Mowa Boga do człowieka ciągle trwa, przyjmuje ona różne formy dialogu: przez objawienie starotestamentalne, przez Ewangelię głoszoną przez Chrystusa, poprzez Kościół, którego Głową Jest Chrystus. A w Kościele trwa dialog Boga z człowiekiem w tajemnicy wiary: poprzez Słowo Boże, poprzez sakramenty, poprzez wspólną modlitwę i poprzez indywidualne sumienia ludzkie.

Wynika z tego, że każdy człowiek ma nadzwyczajną wartość i powinien oddawać chwałę Bogu. Życie człowieka ma nadzwyczajną wartość, bo ma służyć chwale Boga, świadczy o tym dzieło stworzenia i zbawienia, oparte tylko i wyłącznie na miłości Boga.

3. „Ukazała się łaska Boga, która niesie zbawienie wszystkim ludziom” (Tt 2, 11)

Dialog Boga z człowiekiem, miłość Boga do człowieka trwają i ukazują się jako łaska, obecnością Boga w nas, dlatego „Ukazała się łaska Boga, która niesie zbawienie wszystkim ludziom” (Tt 2, 11).

Apostołowie, a wśród nich św. Paweł w Liście do Tytusa, wyrażają pełne zaufanie i wiarę w słowa Chrystusa. On i inni apostołowie widzieli znaki – cuda nadzwyczajne, widzieli akty zbawcze Zbawiciela, zostali świadkami zmartwychwstania Chrystusa, otrzymali nakaz dawania świadectwa innym ludziom. To świadectwo trwa nieustannie w Kościele, umacnia się wiarą i zasługami świętych i błogosławionych. Ponownie św. Paweł poucza nas, jak mamy żyć, „poucza nas, abyśmy wyrzekłszy się bezbożności i żądz światowych, rozumnie i sprawiedliwie, i pobożnie żyli na tym świecie” (Tt 2, 12). Bezbożność oznacza negowanie istnienia Boga, a „żądze światowe” to wszelkiego rodzaju zainteresowanie tylko sprawami tego świata.

Człowiek jest ciałem i duchem, nie powinien realizować się tylko w ciele, duch człowieka pragnie Boga, pragnie wieczności, pragnie dobra.

Od czasu naszego chrztu, od czasu przyjęcia i praktykowania prawdziwej wiary, żyjemy nadzieją, cieszymy się z perspektywy zbawienia, oczekujemy na spotkanie z Bogiem w wieczności. Święty Paweł pouczał Tytusa, jak ma trwać w oczekiwaniu na wielkie dzieło Boże: „oczekując błogosławionej nadziei i objawienia się chwały wielkiego Boga i Zbawiciela naszego, Jezusa Chrystusa” (Tt 2, 13).

4. „Z miłosierdzia swego zbawił nas przez obmycie odradzające i odnawiające w Duchu Świętym” (Tt 3, 5b)

Życie wiarą polega na wielkiej pokorze, bowiem wszystko uczynił Syn Boży Jezus Chrystus, człowiek jako obiekt Bożej miłości za darmo

został stworzony, zbawiony oraz uświęcony. Wszystko jest zasługą Boga! Dzięki łasce Boga, dzięki Jego obecności, możemy spełniać wszelkie dobro dla naszych bliźnich, ma ono charakter wieczności, tylko wtedy, kiedy polecamy je Bogu.

4.1. „Abyśmy usprawiedliwieni Jego łaską, stali się w nadziei dziedzicami życia wiecznego” (Tt 3, 7)

Ta deklaracja św. Pawła utwierdza nas w przekonaniu, że dzięki miłości Boga mamy „dziedziczyć” życie wieczne, mamy uczestniczyć w wiecznym życiu Boga. Nikt z nas nie umrze na wieki, przeciwnie, dzięki obecności Boga możemy trwać wiecznie. Ta prawda nadaje sens naszej wierze w Boga.

Katechizm Kościoła Katolickiego poucza o życiu wiecznym: „Ci, którzy umierają w łasce i przyjaźni z Bogiem oraz są doskonale oczyszczeni, żyją na zawsze z Chrystusem. Są na zawsze podobni do Boga, ponieważ widzą Go «takim, jakim jest» (1 J 3, 2), twarzą w twarz (1 Kor 13, 12; por. Ap 22, 4)”²⁶.

A orzeczenie papieskie brzmi: „Powagą apostołską orzekamy, że według powszechnego rozporządzenia Bożego dusze wszystkich świętych... i innych wiernych zmarłych po przyjęciu chrztu świętego, jeśli w chwili śmierci nie miały nic do odpokutowania... albo jeśliby wówczas miały w sobie coś do oczyszczenia, lecz doznały oczyszczenia po śmierci... jeszcze przed odzyskaniem swoich ciał i przed Sądem Ostatecznym, od chwili Wniebowstąpienia Zbawiciela, naszego Pana Jezusa Chrystusa, były, są i będą w Niebie, w Królestwie i w Raju Niebieskim z Chrystusem”²⁷.

26 KKK 1023.

27 Benedykt XII, konst. *Benedictus Deus*. Cyt. za: B. Wajda, *Wchodźcie przez ciasną bramę!*, <https://www.przymierzezmarija.pl/wchodzcie-przez-ciasna-brame,13362,a.html> [dostęp: 10.01.2025]; por. Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele [Lumen gentium]*, 49, w: tegoż, *Konstytucje. Dekrety. Deklaracje*, red. M. Przybył, Pallottinum, Poznań 2002, s. 151-152.

5. Z nauczania papieskiego

„W dzisiejszej liturgii wspominamy chrzest Jezusa, doniosłe wydarzenie w życiu naszego Pana, które zapoczątkowuje Jego działalność publiczną. Opisana w Ewangelii św. Łukasza scena odznacza się bogactwem znaczeń i nauk. Widzimy więc przede wszystkim Jezusa, który przyłącza się do tłumu pokutników, by razem z nimi przyjąć chrzest z rąk Jana Chrzciela. Ryt zanurzenia w wodach Jordanu był symbolem wewnętrznego oczyszczenia, a także znakiem przyjęcia orędzia Poprzednika. Zapowiedziany i wyczekiwany Mesjasz przyszedł na świat jako syn znanego i obecnego w historii ludu: Narodu Wybranego, przyjął jego religię i doprowadził ją do pełni Objawienia. Podczas chrztu w niezwykły sposób objawiło się bóstwo Jezusa, bowiem zaraz po jego przyjęciu, «gdy się modlił – jak podaje Ewangelia – otworzyło się niebo i Duch Święty zstąpił na Niego w postaci cielesnej niby gołębica, a z nieba odezwał się głos: ‘Tyś jest mój Syn umiłowany, w Tobie mam upodobanie’» (Łk 3, 21-22). Rzeczywistość ta ma dla naszej wiary podstawowe znaczenie: wierzymy w Jezusa Chrystusa i wypełniamy Jego przykazania dlatego, że jest Słowem Wcielonym. Jego bóstwo, które z wiarą w pełni uznajemy, nadaje pełny sens naszemu chrześcijańskiemu życiu.

Podczas chrztu ujawnia się również odkupieńcza misja Chrystusa. Mówi bowiem Jan Chrzciel: «Ja was chrzczę wodą; lecz idzie mocniejszy ode mnie [...] On chrzcic was będzie Duchem świętym i ogniem» (Łk 3, 16). Bóg stał się człowiekiem w Chrystusie, aby nas wybawić od grzechu. I rzeczywiście Jezus ustanawia swój chrzest, zmieniając radykalnie jego znaczenie: od tej pory nie jest on tylko gestem symbolicznym, ale czynnością sakramentalną, która zmazuje grzech wpisany w ludzką naturę i obdarza życiem Bożym²⁸.

28 Jan Paweł II, *Homilie na niedziele i święta...*, dz. cyt., s. 101.

6. Zakończenie. Modlitwa słowami Psalmu 104

„Błogosław, duszo moja, Pana,
Boże mój, Panie, Ty jesteś bardzo wielki!
odziany w majestat i piękno,
światłem okryty jak płaszczem”.

19 STYCZNIA 2025

II NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO

CZYTANIA

1. czytanie (Iz 62, 1-5); Psalm (Ps 96 (95), 1-2a. 2b-3. 7-8. 9 i 10ac {R.: por. 3}); 2. czytanie (1 Kor 12, 4-11); Aklamacja (por. 2 Tes 2, 14);
Ewangelia (J 2, 1-11).

1. czytanie (Iz 62, 1-5)

Przez wzgląd na Syjon nie umilkne, przez wzgląd na Jerozolimę nie spoczne, dopóki jej sprawiedliwość nie błysnie jak zorza i zbawienie jej nie zapłonie jak pochodnia.

Wówczas narody ujrzą twą sprawiedliwość i chwałę twoją wszyscy królowie. I nazwą cię nowym imieniem, które usta Pana określą.

Będiesz prześliczną koroną w rękach Pana, królewskim diademem w dłoni twego Boga.

Nie będą więcej mówić o tobie „Porzucona”, o krainie twej już nie powiedzą «Spustoszona». Raczej cię nazwą „Moje w niej upodobanie”, a krainę twoją – „Poślubiona”. Albowiem spodobałaś się Panu i twoja kraina otrzyma męża.

Bo jak młodzieniec poślubia dziewicę, tak twój Budowniczy ciebie poślubi, i jak oblubieniec weseli się z oblubienicy, tak Bóg twój tobą się rozraduje.

Psalm responsoryjny (Ps 96 (95), 1-2a. 2b-3. 7-8. 9 i 10ac {R.: por. 3})

Refren: Pośród narodów głoście chwałę Pana.

Śpiewajcie Panu pieśń nową,
śpiewaj Panu, ziemię całą.

Śpiewajcie Panu,
sławcie Jego imię.

Każdego dnia głoście Jego zbawienie.
Głoście Jego chwałę wśród wszystkich narodów,
rozgłaszajcie Jego cuda
pośród wszystkich ludów.

Oddajcie Panu, rodziny narodów,
oddajcie Panu chwałę i uznajcie Jego potęgę.
Oddajcie Panu chwałę należną Jego imieniu,
przynieście dary i wejdźcie na Jego dziedzińce.

Uwielbiajcie Pana w świętym przybytku,
zadrżij, ziemio cała, przed Jego obliczem.
Głoście wśród ludów, że Pan jest królem,
będzie sprawiedliwie sądził ludy.

2. czytanie (1 Kor 12, 4-11)

Bracia:

Różne są dary łaski, lecz ten sam Duch; różne też są rodzaje posługiwania, ale jeden Pan; różne są wreszcie działania, lecz ten sam Bóg, sprawca wszystkiego we wszystkich.

Wszystkim zaś objawia się Duch dla wspólnego dobra. Jednemu dany jest przez Ducha dar mądrości słowa, drugiemu umiejętność poznawania według tego samego Ducha, innemu jeszcze dar wiary w tymże Duchu, innemu łaska uzdrawiania przez tego samego Ducha, innemu dar czynienia cudów, innemu prorocтво, innemu rozpoznawanie duchów, innemu dar języków i wreszcie innemu łaska tłumaczenia języków.

Wszystko zaś sprawia jeden i ten sam Duch, udzielając każdemu tak, jak chce.

Aklamacja (por. 2 Tes 2, 14)

Bóg wezwał nas przez Ewangelię,
abyśmy dostąpili chwały Pana naszego, Jezusa Chrystusa.

Ewangelia (J 2, 1-11)

W Kanie Galilejskiej odbywało się wesele i była tam Matka Jezusa. Zaproszono na to wesele także Jezusa i Jego uczniów. A kiedy zabrakło wina, Matka Jezusa rzekła do Niego: „Nie mają wina”.

Jezus Jej odpowiedział: „Czyż to moja lub Twoja sprawa, Niewiasto? Czy jeszcze nie nadeszła godzina moja?”

Wtedy Matka Jego powiedziała do sług: „Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie”.

Stało zaś tam sześć stągwi kamiennych przeznaczonych do żydowskich oczyszczeń, z których każda mogła pomieścić dwie lub trzy miary.

Jezus rzekł do sług: „Napełnijcie stągwie wodą”. I napełnili je aż po brzegi.

Potem powiedział do nich: „Zaczerpnijcie teraz i zanieście staroście weselnemu”. Ci więc zanieśli.

Gdy zaś starosta weselny skosztował wody, która stała się winem – a nie wiedział, skąd ono pochodzi, ale słudzy, którzy czerpali wodę, wiedzieli – przywołał pana młodego i powiedział do niego: „Każdy człowiek stawia najpierw dobre wino, a gdy się napiją, wówczas gorsze. Ty zachowałeś dobre wino aż do tej pory”.

Taki to początek znaków uczynił Jezus w Kanie Galilejskiej. Objawił swoją chwałę i uwierzyli w Niego Jego uczniowie.

HOMILIA

1. Wprowadzenie

„Alleluja, alleluja, alleluja. Bóg wezwał nas przez Ewangelię, abyśmy dostąpili chwały Pana naszego, Jezusa Chrystusa” (por. 2 Tes 2, 14).

Zakończył się czas, w którym obchodziliśmy pamiątkę Narodzenia Pańskiego. Poprzez czytania liturgiczne widzimy już Chrystusa jako działającego, przyjmującego chrzest i rozpoczynającego działalność publiczną. W liturgii Kościoła wchodzimy w okres zwykły. Ta nazwa nie powinna nas zasmucać, dla naszego zbawienia każdy czas naszego życia jest niezwykły, nasze trwanie na tym świecie jest niezwykłe, bo jest jedyne, a my jesteśmy jedynymi dziećmi Boga. Zawsze jesteśmy wzywani „przez Ewangelię” do wiary, a w niej do oddawania chwały Bogu. Bóg jest Duchem Doskonałym, a nam daleko do doskonałości, dlatego najpierw mamy wyrwać się z niewoli grzechów, a następnie dokonywać dzieł dobra.

W naszej religijności, w naszej wierze i zaufaniu do Boga, odnosimy się z czcią do Boga Najwyższego, modlimy się, przyjmujemy sakramenty święte, uczestniczymy we Mszach Świętych, przyjmujemy Boga w Eucharystii i w taki sposób dokonuje się „chwała Boża”.

Bóg chwalony to Bóg zwycięski, a my razem z Nim zwyciężamy niebo – życie wieczne z Bogiem na zawsze.

2. „Przez wzgląd na Syjon nie umilknę, przez wzgląd na Jerozolimę nie spoczne” (Iz 62, 1ab)

Prorok Izajasz²⁹ deklarował swoją postawę w działaniu: „Przez wzgląd na Syjon³⁰ nie umilknę, przez wzgląd na Jerozolimę nie spoczne” (Iz 62, 1ab). Jako prorok kierował swoje wezwania do narodu wybranego, szczególnie intensywne były jego wezwania w czasie moralnego upadku tegoż społeczeństwa. Dzięki działalności wielu proroków wśród Izraelitów mogła być zachowana wiara w Jedyne Duchowe Boga.

W takim kontekście zrozumiałe są słowa św. Pawła w Liście do Rzymian: „Albowiem od stworzenia świata niewidzialne Jego przymioty – wiekuista Jego potęga oraz bóstwo – stają się widzialne dla umysłu przez Jego dzieła, tak że nie mogą się wymówić od winy” (Rz 1, 20).

2.1. Wezwanie do wiary kierowane przez Chrystusa

Wezwania do wiary głosili Apostołowie i uczniowie Chrystusa: „Nowina, którą usłyszeliśmy od Niego i którą wam głosimy, jest taka: Bóg jest światłością, a nie ma w Nim żadnej ciemności” (1 J 1, 5).

29 Izajasz urodził się ok. 765 r. p.n.e., żył w Jerozolimie za panowania królów: Ozjasza, Jotama, Achaza i Ezechiasza, był prorokiem, wypełniał zadania, z którymi posyłał go Bóg. Por. „*Ewangelista wśród proroków*”. *Kim był Izajasz?*, <https://stanislawbm.pl/ewangelista-wsrod-prorokow-kim-byl-izajasz/24-65> [dostęp: 4.01.2025].

30 „Słowo Syjon po raz pierwszy w Biblii wspomniane jest w 2 Księdze Samuela 5, 7: «Dawid jednak zdobył twierdzę Syjon; jest ona miastem Dawida». Nazwa Syjon pochodzi od starożytnej twierdzy Jebuzejczyków w Jeruzalemie. Syjon nie tylko reprezentuje twierdzę, ale również miasto, w którym twierdza powstała. Po tym jak Dawid zdobył «fortecę Syjon», Syjon został nazwany «miastem Dawida» (1 Księga Królewska 8, 1; 1 Księga Kronik 11, 5; 2 Księga Kronik 5, 2)”. *Co to jest Syjon? Co to jest Góra Syjon? Jakie jest biblijne znaczenie Syjonu?*, <https://www.gotquestions.org/Polski/Syjon.html> [dostęp: 4.01.2025].

Święty Łukasz Ewangelista przytacza słowa Chrystusa: „Apostołowie prosili Pana: «Przymnóż nam wiary!». Pan rzekł: «Gdybyście mieli wiarę jak ziarnko gorczycy, powiedzielibyście tej morwie: ‘Wyrwij się z korzeniem i przesadź się w morze!’, a byłaby wam posłuszna»” (Łk 17, 5-6).

W innej scenerii Chrystus ukazywał swoją moc i zachęcał do wiary: „A uczniowie, widząc to, pytali ze zdumieniem: «Jak mogło drzewo figowe tak od razu uschnąć?». Jezus im odpowiedział: «Zaprawdę, powiadam wam: jeśli będziecie mieć wiarę, a nie zwątpicie, to nie tylko z figowym drzewem to uczynicie, ale nawet jeśli powiecie tej górze: ‘Podnieś się i rzuć się w morze!’, stanie się. I otrzymacie wszystko, o co na modlitwie z wiarą prosić będziecie»” (Mt 21, 20-22).

Zatem skutkiem wiary jest współdziałanie z Bogiem w myśleniu i w postępowaniu z zachowaniem przykazań Bożych, a szczególnie przykazania miłości Boga i bliźniego. Skutkiem wiary jest także obopólna radość Boga i człowieka: „tak Bóg twój tobą się rozraduje” (Iz 62, 5d) – powiedział prorok Izajasz.

3. „Różne są dary łaski” (1 Kor 12, 4)

„Różne są dary łaski” (1 Kor 12, 4) tłumaczy nam dzisiaj św. Paweł w Pierwszym Liście do Koryntian i wymienia je: „dar mądrości słowa, drugiemu umiejętność poznawania według tego samego Ducha, innemu jeszcze dar wiary w tymże Duchu, innemu łaska uzdrawiania przez tego samego Ducha, innemu dar czynienia cudów, innemu proctwo, innemu rozpoznawanie duchów, innemu dar języków i wreszcie innemu łaska tłumaczenia języków” (1 Kor 12, 8-10).

Każdy z nas podlega działaniom Ducha Świętego i powinien rozpoznać, jaki dar otrzymuje, czym ma ubogacać świat własnego ducha i czym ubogacać życie bliźnich. Dlatego dla chrześcijanina nie ma dni zwykłych, każdy czas jest niezwykły, bo wypełnia go Bóg i zaprasza człowieka do współdziałania.

4. „W Kanie Galilejskiej odbywało się wesele” (J 2, 1)

Święty Jan opowiada nam wydarzenie w Kanie Galilejskiej. Na uroczystości weselnej zebrali się: Jezus, Jego Matka Maryja, Apostołowie, uczniowie, biesiadnicy i para weselna. Jezus dokonał pierwszego znaku, przemienił wodę w wino i zadziwił tym wszystkich obecnych.

Chrystus uległ prośbie swojej Matki, uratował godność nowożeńców i jednocześnie publicznie ukazał swoją moc zbawczą, ukazał się jako oczekiwany Mesjasz Zbawiciel Syn Boga żywego oraz objawił Bożą dobroć wobec życia i problemów zwykłych ludzi.

Święty Jan Ewangelista kończy tę opowieść i świadectwo: „Taki to początek znaków uczynił Jezus w Kanie Galilejskiej. Objawił swoją chwałę i uwierzyli w Niego Jego uczniowie” (J 2, 11).

A my mamy się zastanowić nad wieloma znakami Bożej łaski udzielanej nam, a po rozpoznaniu obecności Boga, zachować się podobnie jak Apostołowie. Uwierzyć w moc Boga Wszchemogącego.

4.1. Sugestia Najświętszej Maryi Panny

W Kanie Galilejskiej padła sugestia Najświętszej Maryi Panny skierowana do Chrystusa: „Wtedy Matka Jego powiedziała do sług: «Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie»” (J 2, 5). Jest to wskazówka dla nas. I my możemy prosić Chrystusa o wiele spraw za pośrednictwem Jego Matki. Dzięki Maryi nasza wiara może być utwierdzona i na tyle wzmocniona, że nasze życie potoczy się w kierunku królestwa niebieskiego.

5. Z nauczania papieskiego

„Słowa, które Maryja skierowała do sług są ukoronowaniem obrazu weselnego w Kanie: «Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie» (J 2, 5). To ciekawe, są to ostatnie Jej słowa zapisane w Ewangeliach: są jej

testamentem, który przekazuje każdemu z nas. To jest spadek, jaki nam pozostawiła i jest on piękny! Jest to wyrażenie, które przypomina formułę wiary używaną przez lud Izraela na Synaju w odpowiedzi na obietnice przymierza: «Uczynimy wszystko, co Pan nakazał» (Wj 19, 8). I rzeczywiście w Kanie słudzy byli posłuszni. «Rzekł do nich Jezus: 'Napełnijcie stągwie wodą!'. I napełnili je aż po brzegi. Potem do nich powiedział: 'Zaczerpnijcie teraz i zanieście staroście weselnemu!'. Oni zaś zanieśli» (J 2, 7-8). Na tym weselu naprawdę zostało zawarte nowe przymierze, a sługom Pana, czyli całemu Kościołowi powierzona została nowa misja: «Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie!». Służenie Panu oznacza słuchanie i wprowadzanie w czyn Jego słowa. Jest to proste, ale istotne zalecenie Matki Jezusa i program życia chrześcijańskiego. Dla każdego z nas zaczerpnięcie ze stągwi oznacza powierzenie się Słowu Bożemu, aby doświadczyć jego skuteczności w życiu. Wówczas razem ze starostą weselnym, który skosztował wody, która stała się winem, także my możemy zawołać: «Ty zachowałeś dobre wino aż do tej pory» (J 2, 10). Tak, Pan nadal zachowuje to dobre wino dla naszego zbawienia, tak jak stale wypływa ono z przebitego boku Pana³¹.

6. Zakończenie. Modlitwa słowami Psalmu 96

„Uwielbiajcie Pana w świętym przybytku,
zadrżij, ziemio cała, przed Jego obliczem.
Głoście wśród ludów, że Pan jest królem,
będzie sprawiedliwie sądził ludy”.

31 Franciszek, *W Kanie Galilejskiej Jezus łączy się z nami w nowym Przymierzu*, <https://deon.pl/kosciol/serwis-papieski/franciszek-w-kanie-galilejskiej-jezus-laczy-sie-z-nami-w-nowym-przymierzu,395270> [dostęp: 4.01.2025].

26 STYCZNIA 2025

III NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO

CZYTANIA

1. czytanie (Ne 8, 2-4a. 5-6. 8-10); Psalm (Ps 19 (18), 8-9. 10 i 15 {R.: por. J 6, 63 c}); 2. czytanie (1 Kor 12, 12-30); Aklamacja (por. Łk 4, 18); Ewangelia (Łk 1, 1-4; 4, 14-21).

1. czytanie (Ne 8, 2-4a. 5-6. 8-10)

Kapłan Ezdrasz przyniósł Prawo przed zgromadzenie, w którym uczestniczyli przede wszystkim mężczyźni, lecz także kobiety oraz wszyscy inni, którzy byli zdolni słuchać. I czytał z tej księgi, zwrócony do placu znajdującego się przed Bramą Wodną, od rana aż do południa przed mężczyznami, kobietami i tymi, którzy mogli rozumieć; a uszy całego ludu były zwrócone ku księdze Prawa.

Pisarz Ezdrasz stanął na drewnianym podwyższeniu, które zrobiono w tym celu. Ezdrasz otworzył księgę na oczach całego ludu – znajdował się bowiem wyżej niż cały lud; a gdy ją otworzył, cały lud powstał. I Ezdrasz błogosławił Pana, wielkiego Boga, a cały lud, podniósłszy ręce, odpowiedział: „Amen! Amen!”. Potem oddali pokłon i padli przed Panem na kolana, twarzą ku ziemi.

Czytano więc z tej księgi, księgi Prawa Bożego, dobitnie, z dodaniem objaśnienia, tak że lud rozumiał czytanie. Wtedy Nehemiasz, to jest namiestnik, oraz kapłan-pisarz Ezdrasz, jak i lewici, którzy pouczali lud, rzekli do całego ludu: „Ten dzień jest poświęcony Panu, Bogu waszemu. Nie bądźcie smutni i nie płaczcie!”. Cały lud bowiem płakał, gdy usłyszał te słowa Prawa. I rzekł im Nehemiasz: „Idźcie, spożywajcie potrawy świąteczne i pijcie słodkie napoje, pošlijcie też

porcje temu, który nic gotowego nie ma: albowiem poświęcony jest ten dzień Bogu naszemu. A nie bądźcie przygnębieni, gdyż radość w Panu jest waszą ostoją”.

Psalm responsoryjny (Ps 19 (18), 8-9. 10 i 15 {R.: por. J 6, 63c})

Refren: Słowa Twe, Panie, są duchem i życiem.

Prawo Pańskie jest doskonałe i pokrzepia duszę,
świadełstwo Pana jest pewne, nierozważnego uczy mądrości.
Jego słuszne nakazy radują serce,
jaśniej przykazanie Pana i olśniewa oczy.

Bojaźń Pana jest szczerą i trwa na wieki,
sądy Pana prawdziwe, wszystkie razem słuszne.
Niech znajdą uznanie przed Tobą
słowa ust moich i myśli mego serca,
Panie, moja Opoko i mój Zbawicielu.

2. czytanie (1 Kor 12, 12-30)

Bracia:

Podobnie jak jedno jest ciało, choć składa się z wielu członków, a wszystkie członki ciała, mimo iż są liczne, stanowią jedno ciało, tak też jest i z Chrystusem. Wszyscy bowiem w jednym Duchu zostaliśmy ochrzczeni, aby stanowić jedno Ciało: czy to Żydzi, czy Grecy, czy to niewolnicy, czy wolni. Wszyscy też zostaliśmy napojeni jednym Duchem. Ciało bowiem to nie jeden członek, lecz liczne członki. Jeśliby noga powiedziała: „Ponieważ nie jestem ręką, nie należę do ciała” – czy wskutek tego rzeczywiście nie należy do ciała? Lub jeśliby ucho powiedziało: „Ponieważ nie jestem okiem, nie należę do ciała” – czyż nie należałoby do ciała? Gdyby całe ciało było

wzrokiem, gdzie byłby słuch? Lub gdyby całe było słuchem, gdzie byłoby powonienie?

Lecz Bóg, tak jak chciał, stworzył różne członki, rozmieszczając każdy z nich w ciele. Gdyby całość była jednym członkiem, gdzie byłoby ciało? Tymczasem są wprawdzie liczne członki, ale jedno ciało. Nie może więc oko powiedzieć ręce: „Nie jesteś mi potrzebna”, albo głowa nogom: „Nie potrzebuję was”.

Raczej nawet niezbędne bywają dla ciała te członki, które uchodzą za słabsze; a te, które uważamy za mało godne szacunku, tym większym obdarzamy poszanowaniem. Tak przeto szczególnie się troszczymy o przyzwoitość wstydliwych członków ciała, gdyż wobec tych, które nie należą do wstydliwych, nie istnieje taka potrzeba. Lecz Bóg tak ukształtował nasze ciało, że zyskały więcej szacunku członki z natury mało godne czci, by nie powstało rozdwojenie w ciele, lecz żeby poszczególne członki troszczyły się o siebie nawzajem. Tak więc, gdy cierpi jeden członek, współcierpią wszystkie inne członki; podobnie gdy jednemu członkowi okazywane jest poszanowanie, współradują się wszystkie członki.

Wy przeto jesteście Ciałem Chrystusa i poszczególnymi Jego członkami. I tak ustanowił Bóg w Kościele naprzód apostołów, po wtóre proroków, po trzecie nauczycieli, a następnie tych, co mają moc czynienia cudów, potem tych, którzy uzdrawiają, którzy wspierają pomocą, którzy rządzą, którzy przemawiają rozmaitymi językami. Czyż wszyscy są apostołami? Czy wszyscy prorokują? Czy wszyscy są nauczycielami? Czy wszyscy mają moc czynienia cudów? Czy wszyscy posiadają łaskę uzdrawiania? Czy wszyscy mówią językami? Czy wszyscy potrafią je tłumaczyć?

Aklamacja (por. Łk 4, 18)

Pan posłał Mnie, abym ubogim niósł dobrą nowinę,
więźniom głosił wolność.

Ewangelia (Łk 1, 1-4; 4, 14-21)

Wielu już starało się ułożyć opowiadanie o zdarzeniach, które się dokonały pośród nas, tak jak nam je przekazali ci, którzy od początku byli naocznymi świadkami i sługami słowa. Postanowiłem więc i ja zbadać dokładnie wszystko od pierwszych chwil i opisać ci po kolei, dostojny Teofilu, abys się mógł przekonać o całkowitej pewności nauk, których ci udzielono. W owym czasie:

Powrócił Jezus mocą Ducha do Galilei, a wieść o Nim rozeszła się po całej okolicy. On zaś nauczał w ich synagogach, wysławiany przez wszystkich.

Przyszedł również do Nazaretu, gdzie się wychował. W dzień szabatu udał się swoim zwyczajem do synagogi i powstał, aby czytać.

Podano Mu księgę proroka Izajasza. Rozwinąwszy księgę, znalazł miejsce, gdzie było napisane: „Duch Pański spoczywa na Mnie, ponieważ Mnie namaścił i posłał Mnie, abym ubogim niósł dobrą nowinę, więźniom głosił wolność, a niewidomym przejrzenie; abym uciśnionych odsyłał wolnymi, abym obwoływał rok łaski Pana”.

Zwinąwszy księgę, oddał słudze i usiadł; a oczy wszystkich w synagodze były w Niego utkwione.

Począł więc mówić do nich: „Dziś spełniły się te słowa Pisma, które słyszeliście”.

HOMILIA

1. Wprowadzenie

„Alleluja, alleluja, alleluja. Pan posłał Mnie, abym ubogim niósł dobrą nowinę, więźniom głosił wolność” (por. Łk 4, 18).

Bóg Ojciec posyła swego Jednorodzonego Syna na świat ludzki, posyła Go do nas, dla naszego dobra, dla naszego zbawienia. Dobrą Nowiną jest sam Bóg, Dobrą Nowiną dla człowieka jest obecność Boga na ziemi, wśród ludzi. Ta obecność Boga nobilituje życie ludzkie, stajemy się bliscy Bogu, już nie tylko w tajemnicy stworzenia, świata i człowieka, ale w tajemnicy objawienia – Bóg widzialnie rodzi się wśród ludzi, przychodzi do własnego stworzenia, objawia się jako Syn Boży, aby nauczać podstawowych prawd o Bogu i znaczeniu ludzkiego życia. Nie wystarczyło tylko dzieło stworzenia, dla rozumnego bytu ludzkiego – dla człowieczeństwa ludzkiego, potrzebne było bezpośrednie objawienie – mowa wprost do człowieka. Mowa ciała i mowa ducha. W mowie ciała dokonały się czyny zbawcze (męka, śmierć i zmartwychwstanie), a w mowie ducha dokonało się nauczanie skierowane do rozumu człowieka, do ludzkiej dobrej woli, do szlachetnych uczuć, z powodu wydarzeń wynikających z ludzkiej przypadłości. Bóg mówi do nas poprzez nasze sumienia na podstawie bezpośrednich doświadczeń w życiu obecnym – doczesnym.

Co ma powodować mowa Boga do człowieka, co ma spowodować bezpośrednie objawienie Boże? Objawienie uwalnia człowieka z niewoli grzechu, nadaje człowiekowi nową godność i umożliwia powrót do wartości najważniejszych, do wartości ducha. Człowiek

nie tylko jest stworzeniem doczesnym, jest człowiekiem doczesnym i wiecznym zarazem, jest obrazem Boga³², ma duszę nieśmiertelną³³.

Katechizm Kościoła Katolickiego tak to określa: „Kościół naucza, że każda dusza duchowa jest bezpośrednio stworzona przez Boga (por. Pius XII, enc. *Humani generis*: DS 3896; Paweł VI, *Wyznanie wiary Ludu Bożego*, 8) – nie jest ona dziełem rodziców – i jest nieśmiertelna (por. Sobór Laterański V [1513]: DS 1440); nie ginie więc po jej oddzieleniu się od ciała w chwili śmierci i połączy się na nowo z ciałem w chwili ostatecznego zmartwychwstania”³⁴.

Dzięki „duszy duchowej” możemy używać intelektu, możemy wybierać dobro, a unikać zła, możemy mieć uczucia pozytywne, możemy kierować się normami i postępować zgodnie z zasadami moralnymi³⁵, możemy także tworzyć dzieła sztuki w wielu obszarach ludzkiej działalności, możemy prowadzić doświadczenia naukowe i odkrywać tajemnice natury stworzonej.

32 W Księdze Rodzaju Bóg kieruje do nas następujące słowa: „Stworzył więc Bóg człowieka na swój obraz, na obraz Boży go stworzył: stworzył mężczyznę i niewiastę. Po czym Bóg im błogosławił, mówiąc do nich: «Bądźcie płodni i rozmnażajcie się, abyście zaludnili ziemię i uczynili ją sobie poddaną»” (Rdz 1, 27-28a).

33 „Pojęcie *dusza* często oznacza w Piśmie świętym *życie* ludzkie (por. Mt 16, 25-26; J 15, 13) lub całą *osobę* ludzką (por. Dz 2, 41)”. KKK 363.

34 KKK 366.

35 „*Cnoty ludzkie* są trwałymi postawami, stałymi dyspozycjami, habitualnymi zaletami umysłu i woli, które regulują nasze czyny, porządkują nasze uczucia i kierują naszym postępowaniem zgodnie z rozumem i wiarą. Zapewniają one łatwość, pewność i radość w prowadzeniu życia moralnie dobrego. Człowiek cnotliwy to ten, który dobrowolnie czyni dobro”. KKK 1804.

Człowiek nie jest zatem zwykłym bytem, jest wyjątkowym stworzeniem, obdarzonym rozumem³⁶ i wolną wolą, może dokonywać wielkich dzieł służących całej ludzkości.

2. „Kapłan Ezdrasz³⁷ przyniósł Prawo przed zgromadzenie”
(Ne 8, 2a)

Pierwsze czytanie z Księgi Ezdrasza kieruje naszą uwagę na Prawo Starotestamentalne³⁸, które miało wielkie znaczenie w budowaniu społeczności izraelskiej. Naród izraelski żył tym Prawem, przekazywał je, ponieważ były to słowa Boga kierowane poprzez najważniejszych przedstawicieli narodu: królów, proroków, sędziów i patriarchów.

Po objawieniu Chrystusa Syna Bożego i poprzez świadectwo Apostołów powstał Nowy Testament, te obie Tradycje tworzą Pismo Święte. Jest ono dla chrześcijan podstawowym spisaniem Prawem Bożym i Dobrą Nowiną. Przykładem ludu izraelskiego powinniśmy to Pismo szanować, głosić je i postępować według nowego Prawa Jezusa Chrystusa – Prawa miłości.

36 „Człowiek, ponieważ został stworzony na obraz Boży, posiada godność *osoby*: nie jest tylko czymś, ale kimś. Jest zdolny poznawać siebie, panować nad sobą, w sposób dobrowolny dawać siebie oraz tworzyć wspólnotę z innymi osobami; przez łaskę jest powołany do przymierza ze swoim Stwórcą, do dania Mu odpowiedzi wiary i miłości, jakiej nikt inny nie może za niego dać”. KKK 357.

37 „Ezdrasz – kapłan żydowski, jeden z przywódców Żydów po powrocie z niewoli babilońskiej, znany jako zawodowy przepisywacz tekstu Prawa Mojżeszowego, święty Kościoła katolickiego. Miał znaczący wkład w skompletowanie i zachowanie tekstu Starego Testamentu”. *Ezdrasz (postać biblijna)*, [https://pl.wikipedia.org/wiki/Ezdrasz_\(posta%C4%87_biblijna\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/Ezdrasz_(posta%C4%87_biblijna)) [dostęp: 6.01.2025].

38 „«Prawo i Prorocy», to po prostu całe Prawo Starego Testamentu, czyli zbiór religijnych, moralnych, liturgicznych i obywatelskich norm prawnych. Normy te zostały zebrane głównie w Pięcioksięgu Mojżesza, zwanego też Torą”. *Jezus nie uchyla Prawa*, https://opoka.org.pl/biblioteka/T/TB/bratnizew_prawo2.html [dostęp: 6.01.2025].

Chrystus potwierdził ważność Prawa Starego słowami: „Nie sądzicie, że przyszedłem znieść Prawo albo Proroków. Nie przyszedłem znieść, ale wypełnić. Zaprawdę, bowiem powiadam wam: Dopóki niebo i ziemia nie przemienią, ani jedna jota, ani jedna kreska nie zmieni się w Prawie, aż się wszystko spełni” (Mt 5, 17-18).

3. „Wszyscy bowiem w jednym Duchu zostaliśmy ochrzczeni, aby stanowić jedno Ciało” (1 Kor 12, 13a)

Święty Paweł w Pierwszym Liście do Koryntian na podstawie budowy ciała ludzkiego pragnie nam wytłumaczyć jedność Kościoła Chrystusowego, mówi: „Wszyscy bowiem w jednym Duchu zostaliśmy ochrzczeni, aby stanowić jedno Ciało” (1 Kor 12, 13a). Zarówno żywotność, jak i rozwój Kościoła dokonują się mocą łaski Bożej we współpracy z wierzącymi w Ewangelię Chrystusa. Tworząc jedno Ciało – ludzie i Chrystus – trwamy w miłości Boga, w Jego mocy i w drodze do zbawienia. Do Ciała Chrystusowego należą już zbawieni, święci i błogosławieni, należą także nasi bliscy i znajomi, o świętości, których tylko Chrystus zdecydował.

4. „Dziś spełniły się te słowa Pisma, które słyszeliście”
(Łk 4, 21)

Słowa Chrystusa wypowiedziane swego czasu w synagodze, po przeczytaniu fragmentu proroctwa Izajasza, były znamienne i trzeba je odnosić do każdego z nas: „Dziś spełniły się te słowa Pisma, które słyszeliście” (Łk 4, 21).

Słowa Pisma spełnione poprzez Osobę Pana i Zbawiciela Jezusa Chrystusa dotyczą nas bezpośrednio w tajemnicy naszej wiary. Uczestnicząc w objawieniu, poprzez Pisma i dzieła zbawcze Chrystusa (mękę, śmierć i zmartwychwstanie), na nas spełnia się błogosławieństwo Boże,

proceedzi nas ono do świętości. Idźmy za wskazaniem św. Piotra: „Ale w całym postępowaniu stańcie się wy również świętymi na wzór Świętego, który was powołał, gdyż jest napisane: Świętymi bądźcie, bo Ja jestem święty” (1 P 1, 15-16).

5. Z nauczania papieskiego

„«Duch Pański spoczywa na Mnie, ponieważ Mnie namaścił i posłał Mnie, abym ubogim niósł dobrą nowinę» (Łk 4, 18). Ta misja Chrystusa, ten Jego ruch trwa nadal w przestrzeni i czasie, obejmuje wieki i kontynenty. Jest to ruch, który wychodzi od Ojca i mocą Ducha Świętego niesie dobrą nowinę ubogim wszystkich czasów – ubogim w sensie materialnym i duchowym. Kościół jest pierwszym i niezbędnym narzędziem tego dzieła Chrystusa, ponieważ jest z Nim zjednoczony, jak ciało z głową. «Jak Ojciec Mnie posłał, tak i Ja was posyłam» (J 20, 21). Tak powiedział uczniom Zmartwychwstały i tchnąc na nich, dodał: «Weźmijcie Ducha Świętego!» (w. 22). To Bóg jest głównym podmiotem ewangelizacji świata, przez Jezusa Chrystusa; ale sam Chrystus chciał przekazać Kościołowi swoją misję. Uczynił to i czyni nadal aż do końca czasów, wzbudzając w uczniach Ducha Świętego, tego samego Ducha, który spoczął na Nim i pozostał w Nim podczas całego życia ziemskiego, dając Mu moc, by «więźniom głosił wolność, a niewidomym przejrzenie», by «uciśnionych odsyłał wolnymi» i «obwoływał rok łaski Pana» (Łk 4, 18-19)³⁹.

39 Benedykt XVI, *Msza św. na rozpoczęcie Roku Wiary* (11.10.2012), https://www.vatican.va/content/benedict-xvi/pl/homilies/2012/documents/hf_ben-xvi_hom_20121011_anno-fede.html [dostęp: 6.01.2025].

6. Zakończenie. Modlitwa słowami Psalmu 19

„Bojaźń Pana jest szczerą i trwa na wieki,
sądy Pana prawdziwe, wszystkie razem słuszne.
Niech znajdą uznanie przed Tobą
słowa ust moich i myśli mego serca,
Panie, moja Opoko i mój Zbawicielu”.

2 LUTEGO 2025

ŚWIĘTO OFIAROWANIA PAŃSKIEGO

CZYTANIA

1. czytanie (Ml 3, 1-4); Psalm (Ps 24 (23), 7-8. 9-10 {R.: por. 10b});
2. czytanie (Hbr 2, 14-18); Aklamacja (Łk 2, 32); Ewangelia (Łk 2, 22-40).

1. czytanie (Ml 3, 1-4)

To mówi Pan Bóg:

„Oto Ja wyślę anioła mego, aby przygotował drogę przede Mną, a potem nagle przybędzie do swej świątyni Pan, którego wy oczekujecie, i Anioł Przymierza, którego pragniecie. Oto nadejdzie, mówi Pan Zastępów. Ale kto przetrwa dzień Jego nadejścia i kto się ostoi, gdy On się ukaże? Albowiem On jest jak ogień złotnika i jak ług farbiarzy. Usiądzie więc, jakby miał przetapiać i oczyszczać srebro, i oczyści synów Lewiego, i przecedzi ich jak złoto i srebro, a wtedy będą składać Panu ofiary sprawiedliwe. Wtedy będzie miła Panu ofiara Judy i Jeruzalem jak za minionych dni i pradawnych lat”.

Psalm responsoryjny (Ps 24 (23), 7-8. 9-10 {R.: por. 10b})

Refren: Pan Bóg Zastępów, On jest Królem chwały.

Bramy, podnieście swe szczyty,
unieście się, odwieczne podwoje,
aby mógł wkroczyć Król chwały!
„Któż jest tym Królem chwały?”

„Pan, dzielny i potężny,
Pan, potężny w boju”.

Bramy, podnieście swe szczyty,
unieście się, odwieczne podwoje,
aby mógł wkroczyć Król chwały!
„Któż jest tym Królem chwały?”
„Pan Zastępów, On jest Królem chwały”.

2. czytanie (Hbr 2, 14-18)

Ponieważ dzieci mają udział we krwi i w ciele, dlatego i Jezus także bez żadnej różnicy otrzymał w nich udział, aby przez śmierć pokonać tego, który dzierżył władzę nad śmiercią, to jest diabła, i aby uwolnić tych wszystkich, którzy całe życie przez bojaźń śmierci podlegli byli niewoli.

Zaiste bowiem nie aniołów przygarnia, ale przygarnia potomstwo Abrahamowe. Dlatego musiał się upodobnić pod każdym względem do braci, aby stał się miłosiernym i wiernym arcykapłanem w tym, co się odnosi do Boga – dla prześlągnięcia za grzechy ludu.

Przez to bowiem, co sam wycierpiał poddany próbie, może przyjść z pomocą tym, którzy jej podlegają.

Aklamacja (Łk 2, 32)

Światło na oświecenie pogan
i chwałę ludu Twego, Izraela.

Ewangelia (Łk 2, 22-40)

Gdy upłynęły dni ich oczyszczenia według Prawa Mojżeszowego, Rodzice przynieśli Jezusa do Jerozolimy, aby przedstawić Go Panu. Tak bowiem jest napisane w Prawie Pańskim: „Każde pierworodne dziecko płci męskiej będzie poświęcone Panu”. Mieli również złożyć

w ofierze parę synogarlic albo dwa młode gołębie, zgodnie z przepisem Prawa Pańskiego.

A żył w Jeruzalem człowiek imieniem Symeon. Był to człowiek sprawiedliwy i pobożny, wyczekujący pociechy Izraela; a Duch Święty spoczywał na nim. Jemu Duch Święty objawił, że nie ujrzy śmierci, aż zobaczy Mesjasza Pańskiego. Z natchnienia więc Ducha przyszedł do świątyni. A gdy Rodzice wnosili Dzieciątka Jezus, aby postąpić z Nim według zwyczaju Prawa, on wziął Je w objęcia, błogosławił Boga i mówił:

„Teraz, o Władco, pozwalasz odejść słudze Twemu
w pokoju, według Twojego słowa.

Bo moje oczy ujrzały Twoje zbawienie,
które przygotowałeś wobec wszystkich narodów:
światło na oświecenie pogan
i chwałę ludu Twego, Izraela”.

A Jego ojciec i Matka dziwili się temu, co o Nim mówiono. Symeon zaś błogosławił Ich i rzekł do Maryi, Matki Jego: „Oto Ten przeznaczony jest na upadek i na powstanie wielu w Izraelu, i na znak, któremu sprzeciwiać się będą – a Twoją duszę miecz przeniknie – aby na jaw wyszły zamysły serc wielu”.

Była tam również prorokini Anna, córka Fanuela z pokolenia Asera, bardzo podeszła w latach. Od swego panieństwa siedem lat żyła z mężem i pozostała wdową. Liczyła już sobie osiemdziesiąt cztery lata. Nie rozstawała się ze świątynią, służąc Bogu w postach i modlitwach dniem i nocą. Przyszedłszy w tej właśnie chwili, sławiła Boga i mówiła o Nim wszystkim, którzy oczekiwali wyzwolenia Jeruzalem.

A gdy wypełnili wszystko według Prawa Pańskiego, wrócili do Galilei, do swego miasta – Nazaret.

Dziecię zaś rosło i nabierało mocy, napełniając się mądrością, a łaska Boża spoczywała na Nim.

HOMILIA

1. Wprowadzenie

„Alleluja, alleluja, alleluja. Światło na oświecenie pogan i chwałę ludu Twego, Izraela” (Łk 2, 32).

Największą naszą chwałą jest Bóg, nasz Pan i Zbawiciel. Z wiarą i uszanowaniem obchodzimy najważniejsze wydarzenia z Jego życia. Dzisiaj przyszło nam obchodzić Ofiarowanie Pańskie – dawny zwyczaj starotestamentalny, aczkolwiek i obecnie matki nowo narodzonych dziękują Bogu za dar macierzyństwa w świątyniach, życie bowiem pochodzi od Boga, do Boga zmierza i Bogiem się raduje.

Dzisiaj widzimy także Świętą Rodzinę w świątyni, Bóg Ojciec przyjmuje ten dar – ofiarowanie ze świadomością wielkich dzieł, których dokona Jezus Chrystus. Świadkowie Ofiarowania przewidywali wielkie dzieła, jakie przynależały do Dziecięcia Jezus.

2. „Oto nadejdzie, mówi Pan Zastępów” (Ml 3, 1b)

Prorok Malachiasz⁴⁰ przewidział i zapowiadał wielkie wydarzenie z życia wszystkich narodów, a zapowiadał je poprzez naród izraelski: „Oto nadejdzie, mówi Pan Zastępów” (Ml 3, 1b). Prorok zastępami nazywał wszystkie narody, a szczególnie odnosił się do plemion izraelskich.

Religijny czas izraelski był dynamiczny, był wypełniony oczekiwaniem na Mesjasza, który miał uwolnić Izraelitów od współczesnych im problemów.

40 „Malachiasz (łac. Malachias) – żyjący w V wieku p.n.e. prorok, autor Księgi Malachiasza, będącej ostatnią w grupie dwunastu ksiąg proroków mniejszych Starego Testamentu [...]. Prorok Malachiasz jest świętym Kościoła katolickiego i Cerkwi prawosławnej”. *Malachiasz (prorok)*, [https://pl.wikipedia.org/wiki/Malachiasz_\(prorok\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/Malachiasz_(prorok)) [dostęp: 8.01.2025].

Obecnie, my znamy całą historię zbawienia, to co dotyczy nas teraz to tajemnica naszego osobistego i społecznego zbawienia. Zbawienie osobiste odnosi się do każdego indywidualnego człowieka. *Katechizm Kościoła Katolickiego* podpowiada, że: „Kościół jest «komunią świętych»: wyrażenie to oznacza najpierw «rzeczy święte» (sancta), a przede wszystkim Eucharystię, przez którą jest reprezentowana i realizowana «jedność wiernych, którzy stanowią jedno ciało w Chrystusie» (Sobór Watykański II, konst. *Lumen gentium*, 3)⁴¹. Poprzez sakrament chrztu wchodzimy do społeczności wiernych, wchodzimy do Kościoła Chrystusowego. W Kościele spotykamy się z wiarą, z wiedzą religijną i z zasadami życia chrześcijańskiego, poznajemy przykazania Boże, łącznie z przykazaniem miłości.

Pan Zastępów Syn Boży już przyszedł na ziemię, wspominamy wydarzenia z Jego ziemskiego życia, dzisiaj wspominamy obrzęd Ofiarowania Jezusa w Świątyni Jerozolimskiej.

2.1. Treści przekazane w obrzędzie Ofiarowania

Treści przekazane w obrzędzie Ofiarowania:

- Jezus jest Synem Bożym;
- Jezus Chrystus wypełniał czyny zbawcze zgodnie z zapowiedziami proroków – „według Prawa Mojżeszowego” (Łk 2, 22);
- Naród wybrany – izraelski – oczekiwał Mesjasza;
- Część ludzi z narodu wybranego rozpoznała w Jezusie Mesjasza Pańskiego (Symeon, prorokini Anna – córka Fanuela z pokolenia Asera);
- „Łaska Boża spoczywała na Nim” (Łk 2, 40). Oznaczała obecność Boga Ojca w obrzędzie Ofiarowania;
- Przebłaganie Boga za grzechy ludu.

41 KKK 960.

3. Dzieła zbawcze Chrystusa

List do Hebrajczyków wyjaśnia nam czyny zbawcze Chrystusa. Aby dokonać zbawienia, Syn Boży przyjął ludzką naturę, narodził się wśród ludzi jako Dziecko, Bóg stał się Człowiekiem, aby dokonać najważniejszego dzieła zbawienia, aby pokonać śmierć (zmartwychwstanie Chrystusa).

Niestety poprzez działanie zła (diabła) śmierć nadal dotyka wszystkich ludzi, wszyscy umierają, odchodzą od życia doczesnego – co do ciała. Co do ducha – nadal trwają w atmosferze życia, albowiem dusza ludzka, dusza duchowa nie umiera⁴².

„Potomstwem Abrahama” jesteśmy i my, albowiem Bóg, Syn Boży zbawił wszystkich ludzi. Mamy moralny obowiązek rozpoznać w Jezusie Chrystusie Syna Bożego, czyli Boga w jedności z Bogiem Ojcem i Duchem Świętym⁴³. Taki obowiązek wynika z nakazu Chrystusa: „W końcu ukazał się samym Jedenastu, gdy siedzieli za stołem, i wyrzucał im brak wiary i upór, że nie wierzyli tym, którzy widzieli Go zmartwychwstałego. I rzekł do nich: «Idźcie na cały świat i głosście Ewangelię wszelkiemu stworzeniu! Kto uwierzy i przyjmie chrzest, będzie zbawiony; a kto nie uwierzy, będzie potępiony» (Mk 16, 15-16).

42 „Kościół naucza, że każda dusza duchowa jest bezpośrednio stworzona przez Boga – nie jest ona dziełem rodziców – i jest nieśmiertelna; nie ginie więc po jej oddzieleniu się od ciała w chwili śmierci i połączy się na nowo z ciałem w chwili ostatecznego zmartwychwstania”. KKK 366.

43 „*Trójca jest jednością*. Nie wyznajemy trzech bogów, ale jednego Boga w trzech Osobach: «Trójcę współistotną» (Sobór Konstantynopoliński II [553]: DS 421). Osoby Boskie nie dzielą między siebie jedynej Boskości, ale każda z nich jest całym Bogiem: «Ojciec jest tym samym, co Syn, Syn tym samym, co Ojciec, Duch Święty tym samym, co Ojciec i Syn, to znaczy jednym Bogiem co do natury» (Synod Toledański XI [675]: DS 530). «Każda z trzech Osób jest tą rzeczywistością, to znaczy substancją, istotą lub naturą Bożą» (Sobór Laterański IV [1215]: DS 804)”. KKK 253.

Według Tradycji starotestamentalnej Chrystus posiada tytuł i funkcję Arcykapłana. Dawniej arcykapłan składał ofiary za lud wybrany, Chrystus złożył ofiarę za grzechy całej ludzkości (męka, śmierć i zmartwychwstanie), a obecnie jest składany w ofierze Bogu Ojcu w każdej Mszy Świętej pod postaciami Eucharystycznymi⁴⁴.

4. „Symeon zaś błogosławił Ich i rzekł do Maryi, Matki Jego” (Łk 2, 34)

Symeon, człowiek „sprawiedliwy i pobożny” skierował do Świętej Rodziny znamienne słowa: „Oto Ten przeznaczony jest na upadek i na powstanie wielu w Izraelu, i na znak, któremu sprzeciwić się będą – a Twoją duszę miecz przeniknie” (Łk 2, 34-35).

Posłanie i dzieło zbawcze Chrystusa nadal trwają, dlatego z takim uznaniem, wdzięcznością i pobożnością odnosimy się do Matki Bożej. Ona również uczestniczy w wielkiej tajemnicy wiary i zaufania do Boga, jest Matką wiary każdego z nas.

5. Z nauczania papieskiego

„Symeon idzie do świątyni «za natchnieniem Ducha» (Łk 2, 27). Duch Święty jest głównym aktorem tej sceny: to On sprawia, że serce Symeona płonie pragnieniem Boga, to On ożywia w jego duszy oczekiwanie, to On popycha jego kroki ku świątyni i sprawia, że jego oczy są zdolne rozpoznać Mesjasza, nawet jeśli jawi się On jako małe i ubogie niemowlę. To właśnie czyni Duch Święty: sprawia, że są w stanie dostrzec obecność Boga i Jego działanie nie w rzeczach wielkich, w krzykliwej zewnętrzności,

44 „Celebracja Eucharystii obejmuje zawsze: głoszenie słowa Bożego, dziękczynienie składane Bogu Ojcu za wszystkie Jego dobrodziejstwa, a zwłaszcza za dar Jego Syna; konsekrację chleba i wina oraz uczestniczenie w uczcie liturgicznej przez przyjmowanie Ciała i Krwi Pana. Elementy te tworzą jeden i ten sam akt kultu”. KKK 1408.

w okazywaniu siły, ale w małości i kruchości. Pomyślmy o krzyżu: również tam jest małość, kruchość, a także dramatyzm. Ale jest tam moc Boga. Wyrażenie «za natchnieniem Ducha» przywołuje to, co w duchowości nazywa się «poruszeniami duchowymi»: są to te poruszenia duszy, które odczuwamy w nas i do których wysłuchiwanie jesteśmy wezwani, aby rozeznąć, czy pochodzą one od Ducha Świętego, czy też od innego. Bądźcie uważni na wewnętrzne poruszenia Ducha. [...]

Symeon, natchniony przez Ducha, widzi i rozpoznaje Chrystusa. I modli się, mówiąc: «moje oczy ujrzały Twoje zbawienie» (w. 30). Oto wielki cud wiary: otwiera oczy, przemienia spojrzenie, zmienia perspektywę. Jak wiemy z wielu spotkań Jezusa w Ewangelii, wiara rodzi się ze współczującego spojrzenia, z jakim patrzy na nas Bóg, rozta-piając hardość naszych serc, lecząc rany, daje nam nowe oczy, abyśmy mogli zobaczyć siebie i świat. Nowe spojrzenie na siebie, na innych, na wszystkie sytuacje, jakie przeżywamy, nawet te najbardziej bolesne. Nie chodzi tu o naiwne spojrzenie, nie, ono jest mądre; spojrzenie naiwne ucieka od rzeczywistości lub udaje, że nie widzi problemów; chodzi natomiast o oczy, które umieją «widzieć wewnątrz» i «widzieć poza»; które nie zatrzymują się na pozorach, lecz umieją wejść nawet w szczeliny kruchości i niepowodzeń, aby rozpoznać obecność Boga⁴⁵.

6. Zakończenie. Modlitwa słowami Psalmu 24

„Bramy, podnieście swe szczyty,
unieście się, odwieczne podwoje,
aby mógł wkroczyć Król chwały!
«Któż jest tym Królem chwały?»
«Pan Zastępów, On jest Królem chwały»”.

45 Franciszek, *Msza św. w święto Ofiarowania Pańskiego* (2.02.2022), https://www.vatican.va/content/francesco/pl/homilies/2022/documents/20220202_omelia-vitaconsacrata.html [dostęp: 8.01.2025].

9 LUTEGO 2025

V NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO

CZYTANIA

1. czytanie (Iz 6, 1-2a. 3-8); Psalm (Ps 138 (137), 1b-2a. 2b-3. 4-5. 7e-8 {R.: por. 1c}); (2. czytanie (1 Kor 15, 1-11); Akłamacja (Mt 4, 19);
Ewangelia (Łk 5, 1-11).

1. czytanie (Iz 6, 1-2a. 3-8)

W roku śmierci króla Ozjasza ujrzałem Pana zasiadającego na wysokim i wyniosłym tronie, a tren Jego szaty wypełniał świątynię. Serafiny stały ponad Nim; każdy z nich miał po sześć skrzydeł.

I wołał jeden do drugiego: „Święty, Święty, Święty jest Pan Zastępów. Cała ziemia pełna jest Jego chwały”. Od głosu tego, który wołał, zadrgały futryny drzwi, a świątynia napełniła się dymem.

I powiedziałem: „Biada mi! Jestem zgubiony! Wszak jestem mężem o nieczystych wargach i mieszkam pośród ludu o nieczystych wargach, a oczy moje oglądały Króla, Pana Zastępów!”

Wówczas przyleciał do mnie jeden z serafinów, trzymając w ręce węgiel, który szczypcami wziął z ołtarza. Dotknął nim ust moich i rzekł: „Oto dotknęło to twoich warg, twoja wina jest zmazana, zgładzony twój grzech”.

I usłyszałem głos Pana mówiącego: „Kogo mam posłać? Kto by Nam poszedł?”. Odpowiedziałem: „Oto ja, pošlij mnie!”.

Psalm responsoryjny (Ps 138 (137), 1b-2a. 2b-3. 4-5. 7e-8 {R.: por. 1c})

Refren: Wobec aniołów psalm zaśpiewam Panu.

Będę Cię słauił, Panie, z całego serca,
bo usłyszałaś słowa ust moich.

Będę śpiewał Ci psalm wobec aniołów,
pokłon Ci oddam w Twoim świętym przybytku.

I będę słauił Twe imię za łaskę i wierność Twoją,
bo ponad wszystko wywyższyłeś Twe imię i obietnicę.
Wysłuchałeś mnie, kiedy Cię wzywałem,
pomnożyłeś moc mojej duszy.

Wszyscy królowie ziemi będą dziękować Tobie, Panie,
gdy usłyszają słowa ust Twoich.
I będą opiewać drogi Pana:
„Zaprawdę, chwała Pana jest wielka!”

Wybawia mnie Twoja prawica.
Pan za mnie wszystkiego dokona.
Panie, Twa łaska trwa na wieki,
nie porzucaj dzieła rąk swoich.

2. czytanie (1 Kor 15, 1-11)

Przypominam, bracia, Ewangelię, którą wam głosiłem, którą przyjęliście i w której też trwacie. Przez nią również będziecie zbawieni, jeżeli ją zachowacie tak, jak wam głosiłem. Bo inaczej na próżno byście uwierzyli.

Przekazałem wam na początku to, co przejąłem: że Chrystus umarł – zgodnie z Pismem – za nasze grzechy, że został pogrzebany, że zmartwychwstał trzeciego dnia, zgodnie z Pismem; i że ukazał się Kefasowi, a potem Dwunastu, później zjawił się więcej niż pięciuset braciom równocześnie; większość z nich żyje dotąd, niektórzy zaś pomarli. Potem ukazał się Jakubowi, później wszystkim apostołom. W końcu, już po wszystkich, ukazał się także i mnie jako poronionemu płodowi.

Jestem bowiem najmniejszy ze wszystkich apostołów i niegodzien zwać się apostołem, bo prześladowałem Kościół Boży. Lecz za łaską

Boga jestem tym, czym jestem, a dana mi łaska Jego nie okazała się daremna; przeciwnie, pracowałem więcej od nich wszystkich, nie ja, co prawda, lecz łaska Boża ze mną.

Tak więc czy to ja, czy inni, tak nauczamy i tak uwierzyliście.

Aklamacja (Mt 4, 19)

Pójdźcie za Mną,
a uczynię was rybakami ludzi.

Ewangelia (Łk 5, 1-11)

Pewnego razu – gdy tłum cisnął się do Jezusa, aby słuchać słowa Bożego, a On stał nad jeziorem Genezaret – zobaczył dwie łodzie stojące przy brzegu; rybacy zaś wyszli z nich i płukali sieci. Wszedłszy do jednej łodzi, która należała do Szymona, poprosił go, żeby nieco odbił od brzegu. Potem usiadł i z łodzi nauczał tłumy.

Gdy przestał mówić, rzekł do Szymona: „Wy płyn na głębię i zarzućcie sieci na połów!”. A Szymon odpowiedział: „Mistrzu, całą noc pracowaliśmy i nic nie ułowiliśmy. Lecz na Twoje słowo zarzucę sieci”. Skoro to uczynili, zagarnęli tak wielkie mnóstwo ryb, że sieci ich zaczęły się rwać. Skinęli więc na współtowarzyszy w drugiej łodzi, żeby im przyszli z pomocą. Ci podpłynęli; i napełnili obie łodzie, tak że się prawie zanurzały.

Widząc to, Szymon Piotr przypadł Jezusowi do kolan i rzekł: „Wyjdź ode mnie, Panie, bo jestem człowiekiem grzesznym”. I jego bowiem, i wszystkich jego towarzyszy w zdumienie wprawił połów ryb, jakiego dokonali; jak również Jakuba i Jana, synów Zebedeusza, którzy byli współnikami Szymona.

A Jezus rzekł do Szymona: „Nie bój się, odtąd ludzi będziesz łowił”. I wciągnąwszy łodzie na ląd, zostawili wszystko i poszli za Nim.

HOMILIA

1. Wprowadzenie

„Alleluja, alleluja, alleluja. Pójdźcie za Mną, a uczynię was rybakami ludzi” (Mt 4, 19).

Dzisiaj Chrystus zwraca się do nas, wierzących z propozycją, abyśmy dalej szli za Nim, a oznacza to głęboką wiarę potwierdzoną działaniem, działaniem dobra skierowanym do innych ludzi, aby i oni uwierzyli. Pójście z Chrystusem wymaga decyzji, którą umacnia prawda o Bogu Prawdziwym, Żywym i tu Obecny.

My, ludzie tej ziemi, podobnie jak i ówczesznie żyjący Apostołowie, nieustannie pragniemy sprawdzać Boga, sprawdzamy Boga i wciąż Go pytamy: Czy jest z nami? Czy się nami interesuje? Czy problemy współczesne – nasze ludzkie i doczesne – są Bogu bliskie?

Dzisiejsza Ewangelia daje nam odpowiedź i zarazem podpowiada, że Chrystus był na co dzień z Apostołami, dzielił z nimi trudy życia codziennego, nie obce były Mu sprawy potrzeb doczesnych. Widział ciężką pracę rybaków i nieudany pierwszy połów ryb.

2. Przesłanie proroka Izajasza

Prorok Izajasz ze szczerością opowiada o godności przesłania, jakie miał przekazać współczesnym Izraelitom: „W roku śmierci króla Ozjasza ujrzałem Pana zasiadającego na wysokim i wyniosłym tronie” (Iz 6, 1a). Przeraziła go ta wizja, ujrzenie Boga dla zwykłego śmiertelnika oznaczało śmierć, przerażenie i poczucie małości egzystencji ludzkiej. Wobec Boga wszelkie sprawy ludzkie i doczesne tracą na znaczeniu, są niczym w obliczu Boga Wszechmogącego.

A jednak prorok Izajasz⁴⁶ dzieli się z nami wizją nieba, wizją Boga, wielkością Boga i w zwykłych słowach pragnie przekazać tę nadzwyczajną prawdę.

A oto atrybuty nieba:

- „Pana [Pan] zasiadającego na wysokim i wyniosłym tronie” (Iz 6, 1a);
- „tren Jego szaty wypełniał świątynię” (Iz 6, 1b);
- „Serafiny stały ponad Nim” (Iz 6, 2a);
- „wołał jeden do drugiego: «Święty, Święty, Święty jest Pan Zastępów»” (Iz 6, 3ab);
- „Cała ziemia pełna jest Jego chwały” (Iz 6, 3c);
- „zadrgały futryny drzwi, a świątynia napełniła się dymem” (Iz 6, 4).

Prorok Izajasz był przerażony i jednocześnie zatroskany, co z nim będzie. Mówił, a raczej szeptał do siebie: „Wszak jestem mężem o nieczystych wargach i mieszkam pośród ludu o nieczystych wargach, a oczy moje oglądały Króla, Pana Zastępów!” (Iz 6, 5).

Bóg pomaga jednak Izajaszowi, pomaga mu opanować strach, uspokaja jego sumienie i do prawa oglądania Boga dodaje rzecz nadzwyczajną – odpuszcza mu wszelkie grzechy. Izajasz słyszy: „twoja wina jest zmazana, zgładzony twój grzech” (Iz 6, 7c).

Z tego zdarzenia płynie dla nas nauka. Niebo jest piękne, jest wypełnione Bogiem. I ziemia jest piękna, także jest wypełniona Bogiem. Bóg interesuje się sprawami ludzkimi i z miłosierdzia Bożego odpuszcza nam grzechy.

3. Posłannictwo Apostołów

Święty Paweł Apostoł także daje świadectwo spotkania z Bogiem, z Chrystusem Zmartwychwstałym, kieruje je już do wyznawców prawdy

46 Por. *Księga Izajasza*, https://pl.wikipedia.org/wiki/Ksi%C4%99ga_Izajasza [dostęp: 2.02.2025].

o zbawieniu, zatroskany o stan ich wiary. Wiara, bowiem rodzi się ze słuchania, następnie rozwija się w postawę pewności, aby skończyć się zbawieniem. Jednoznacznie przedstawił to św. Paweł: „Przypominam, bracia, Ewangelię, którą wam głosiłem, którą przyjęliście i w której też trwacie. Przez nią również będziecie zbawieni” (1 Kor 15, 1-2).

Święty Paweł przypomina także podstawy wiary, przedstawia w skrócie, w co i w Kogo mamy wierzyć: „Chrystus umarł – zgodnie z Pismem – za nasze grzechy, że został pogrzebany, że zmartwychwstał trzeciego dnia, zgodnie z Pismem; i że ukazał się” (1 Kor 15, 3-5). Na potwierdzenie tej prawdy Apostoł wymienia innych świadków zmartwychwstania: „Kefasowi, a potem Dwunastu, później zjawił się więcej niż pięciuset braciom równocześnie” (1 Kor 15, 5-6).

Wobec takiego świadectwa nikt z wierzących w Koryncie nie miał wątpliwości, co do prawdy Ewangelii, jednak potrzebne było to powtórne działanie św. Pawła Apostoła, aby przekonać wątpiących, aby umocnić wiarę w tym nowym Kościele.

Święty Paweł ze skromnością relacjonuje swoje spotkanie ze zmartwychwstałym Chrystusem, tak jak prorok Izajasz rozumie wielkość Boga i swoją ludzką małość. Przypomina nam to postawę św. Elżbiety, która wyznała Najświętszej Maryi Pannie: „Gdy Elżbieta usłyszała pozdrowienie Maryi, poruszyło się dzieciątko w jej łonie, a Duch Święty napełnił Elżbietę. Wydała ona okrzyk i powiedziała: «Błogosławiona jesteś między niewiastami i błogosławiony jest owoc Twojego łona. A skądże mi to, że Matka mojego Pana przychodzi do mnie?»” (Łk 1, 41-43).

4. Chrystus przemawia do Apostołów

Dzisiejsza Ewangelia przedstawia Chrystusa nauczającego: „tłum cisnął się do Jezusa, aby słuchać słowa Bożego” (Łk 5, 1) i Chrystusa działającego. Apostołowie, przynajmniej niektórzy, mieli tę łaskę widzenia

znaków – cudów dokonywanych na ich oczach: „I jego [św. Szymona Piotra] bowiem, i wszystkich jego towarzyszy w zdumienie wprawił połów ryb, jakiego dokonali; jak również Jakuba i Jana, synów Zebedeusza” (Łk 5, 9-10a).

Tak przebiegała i przebiega relacja pomiędzy człowiekiem i Bogiem, jest to ustawiczny dialog polegający na słowie i na znakach Bożej obecności.

Dalej Kościół przekazuje całemu światu prawdę o zbawieniu, prawdę o obecności Boga, prawdę o czynach zbawczych, męce, śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa Syna Bożego.

4.1. Chrystus nadal poszukuje apostołów słowa i świadectwa o Bogu Żywym

Przykład ludzi powoływanych w sposób specjalny do dawania świadectwa pobudza nas do myślenia i do aktu wiary. Prorok Izajasz, pomimo wielu doświadczeń, przekazał obraz nieba, obraz Boga, który jest miłością. Apostoł Paweł oddał życie za prawdę, że Chrystus jest Panem! Wszyscy Apostołowie, na czele z Szymonem Piotrem, swoim nauczaniem i świadectwem ukazywali prawdę o Bogu Żywym i Prawdziwym. Mówili o Jego Miłości, która daje szansę człowiekowi doczesnemu, szansę zbawienia. Święta Elżbieta wyznała wiarę i przyjęła pomoc od Matki Najświętszej. A Maryja wzięła udział w wielkim dziele zbawienia.

5. Wezwanie kierowane do wyznawców Ewangelii

Znamienna jest postawa człowieka, który spotyka się z Bogiem. Prorok Izajasz zadeklarował się jednoznacznie: „I usłyszałem głos Pana mówiącego: «Kogo mam posłać? Kto by Nam poszedł?». Odpowiedziałem: «Oto ja, poslij mnie!»” (Iz 6, 8). Najpierw jest obawa, a nawet strach

przed spotkaniem z Bogiem, bowiem takie spotkanie niesie za sobą wiele konsekwencji, łącznie z cierpieniem, a nawet śmiercią.

Znamienne jest powołanie skierowane przez Chrystusa do św. Piotra: „A Jezus rzekł do Szymona: «Nie bój się, odtąd ludzi będziesz łowił». I wciągnąwszy łodzie na ląd, zostawili wszystko i poszli za Nim” (Łk 5, 10b-11).

Teraz Bóg czeka na odpowiedź naszej wiary!

6. Z nauczania papieskiego

„Dzisiejsze czytanie ukazuje nam jeden ze szczególnych momentów tej działalności, przez którą Jezus utwierdza apostołów – a nade wszystko Szymona – w ich powołaniu. Metoda, jaką stosuje, sięga głębiej aniżeli samo nauczanie, przepowiadanie słowa. Jezus czasem tylko wyjaśnia im to słowo, pozwala je głębiej zrozumieć. Ale w tym wypadku potwierdza im prawdę głoszonych słów przez objawienie nad-ludzkiej, nad-przyrodzonej Bożej Mocy, która przemawia bezpośrednio do całego człowieka. Wobec objawienia się tej Mocy reakcja człowieka bywa właśnie taka, jak w wypadku Szymona. Daje wyraz swej niegodności, swej grzeszności. Czyż my przed Komunią świętą nie mówimy za każdym razem: «Panie, nie jestem godzien, abyś wszedł pod dach mój... ». Piotr zaś mówi: «Odejdź ode mnie, bo jestem człowiek grzeszny» (Łk 5, 8). A Paweł napisze kiedyś: «Nie jestem godzien zwać się apostołem, bo prześladowałem Kościół Boży» (1 Kor 15, 9).

A jak broni się Izajasz przed Bożym wezwaniem, mówiąc o swoich wargach nieczystych, niegodnych wymawiać słowa Pana... (por. Iz 6, 5). I oto takie właśnie głębokie poczucie grzeszności, niegodności własnej pozwala działać Bogu samemu. Pozwala Jego łasce – łasce Bożego wezwania – stać się skuteczną. Wargi Izajasza, dotknięte węglem rozżarzone, stają się czyste – i prorok może powiedzieć: Poślij Panie! (Iz 6, 8). Paweł nawrócony z prześladowcy na apostoła mówi: «za łaską

Boga jestem tym, czym jestem, a dana mi łaska nie okazała się daremna» (1 Kor 15, 10). Szymon Piotr zaś słyszy z ust samego Chrystusa te słowa jako odpowiedź na wyznanie swej niegodności; «Nie bój się, odtąd ludzi będziesz łowił» (Łk 5, 10).

Zawiera się w dzisiejszych czytaniach głęboka lekcja pogładowa na to, jaki winien być nasz osobisty stosunek do Boga. Trzeba, abyśmy mieli głębokie poczucie Jego świętości, a naszej grzeszności i niegodności. Im bardziej odczuwamy to drugie, tym bardziej odsłania się przed nami to pierwsze: Bóg w swoim niewypowiedzianym majestacie mocy i miłości, Stwórca i Odkupiciel człowieka, Mądrość, Sprawiedliwość, Miłosierdzie, Wszechobecny, Wszystkowiedzący, Wszechmocny⁴⁷.

7. Zakończenie. Modlitwa słowami Psalmu 138

„Wybawia mnie Twoja prawica.
Pan za mnie wszystkiego dokona.
Panie, Twa łaska trwa na wieki,
nie porzucaj dzieła rąk swoich”.

47 Jan Paweł II, *Homilie na niedziele i święta...*, dz. cyt., s. 389-390.

16 LUTEGO 2025

VI NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO

CZYTANIA

1. czytanie (Jr 17, 5-8); Psalm (Ps 1, 1-2. 3. 4 i 6 {R.: por. Ps 40 [39], 5a});
2. czytanie (1 Kor 15, 12. 16-20); Aklamacja (por. Łk 6, 23ab);
Ewangelia (Łk 6, 17. 20-26).

1. czytanie (Jr 17, 5-8)

Tak mówi Pan: „Przeklęty mąż, który pokłada nadzieję w człowieku i który w ciele upatruje swą siłę, a od Pana odwraca swe serce. Jest on podobny do dzikiego krzewu na stepie, nie dostrzega, gdy przychodzi szczęście; wybiera miejsca spalone na pustyni, ziemię słoną i bezludną.

Błogosławiony mąż, który pokłada ufność w Panu, i Pan jest jego nadzieją. Jest on podobny do drzewa zasadzonego nad wodą, co swe korzenie puszcza ku strumieniowi; nie obawia się, gdy nadejdzie upał, bo zachowa zielone liście; także w roku posuchy nie doznaje niepokoju i nie przestaje wydawać owoców”.

Psalm responsoryjny (Ps 1, 1-2. 3. 4 i 6 {R.: por. Ps 40 [39], 5a})

Refren: Szczęśliwy człowiek, który ufa Panu.

Szczęśliwy człowiek, który nie idzie za radą występnych,
nie wchodzi na drogę grzeszników
i nie zasiada w gronie szyderców,
lecz w Prawie Pańskim upodobał sobie
i rozmyśla nad nim dniem i nocą.

On jest jak drzewo zasadzone nad płynącą wodą,
które wydaje owoc w swoim czasie.

Liście jego nie więdną,
a wszystko, co czyni, jest udane.

Co innego grzesznicy:
są jak plewa, którą wiatr rozmiata.
Albowiem droga sprawiedliwych jest Panu znana,
a droga występnych zaginie.

2. czytanie (1 Kor 15, 12. 16-20)

Bracia:

Jeżeli głosi się, że Chrystus zmartwychwstał, to dlaczego twierdzą niektórzy spośród was, że nie ma zmartwychwstania?

Jeśli umarli nie zmartwychwstają, to i Chrystus nie zmartwychwstał. A jeżeli Chrystus nie zmartwychwstał, daremna jest wasza wiara i aż dotąd pozostajecie w waszych grzechach. Tak więc i ci, co pomarli w Chrystusie, poszli na zatracenie. Jeżeli tylko w tym życiu w Chrystusie nadzieję pokładamy, jesteście bardziej od wszystkich ludzi godni politowania.

Tymczasem jednak Chrystus zmartwychwstał jako pierwociny spośród tych, co pomarli.

Aklamacja (por. Łk 6, 23ab)

Cieszcie się i radujcie,
bo wielka jest wasza nagroda w niebie.

Ewangelia (Łk 6, 17. 20-26)

Jezus zszedł z Dwunastoma na dół i zatrzymał się na równinie; był tam liczny tłum Jego uczniów i wielkie mnóstwo ludu z całej Judei i z Jerozalem oraz z nadmorskich okolic Tyru i Sydonu.

On podniósł oczy na swoich uczniów i mówił:

„Błogosławieni jesteście, ubodzy, albowiem do was należy królestwo Boże.

Błogosławieni, którzy teraz głodujecie, albowiem będziecie nasyceni.

Błogosławieni, którzy teraz płaczecie, albowiem śmiać się będziecie.

Błogosławieni jesteście, gdy ludzie was znienawidzą i gdy was wyłączy spośród siebie, gdy zelżą was i z powodu Syna Człowieczego odrzucą z pogardą wasze imię jako nieczne: cieszc się i radujcie w owym dniu, bo wielka jest wasza nagroda w niebie. Tak samo bowiem przodkowie ich czynili prorokom.

Natomiast biada wam, bogaczom, bo odebraliście już pociechę waszą.

Biada wam, którzy teraz jesteście syci, albowiem głód cierpieć będziecie.

Biada wam, którzy się teraz śmiejecie, albowiem smucić się i płakać będziecie.

Biada wam, gdy wszyscy ludzie chwalić was będą. Tak samo bowiem przodkowie ich czynili fałszywym prorokom”.

HOMILIA

1. Wprowadzenie

„Alleluja, alleluja, alleluja. Cieszcie się i radujcie, bo wielka jest wasza nagroda w niebie” (por. Łk 6, 23ab).

Patrząc na dzieło stworzenia, na dzieło zbawienia, odczuwając miłość Boga do nas radujemy się i okazujemy na różne sposoby wdzięczność. Cieszymy się z nadziei na życie wieczne w królestwie niebieskim, w królestwie Boga, które nigdy się nie skończy. Razem z Nim nie skończy się także i nasze istnienie, bo będziemy do Boga podobni. Święty Jan obwieszcza nam tę radosną prawdę: „Umiłowani, obecnie jesteśmy dziećmi Bożymi, ale jeszcze się nie ujawniło, czym będziemy. Wiemy, że gdy się objawi, będziemy do Niego podobni, bo ujrzemy Go takim, jakim jest. Każdy zaś, kto pokłada w Nim tę nadzieję, uświęca się podobnie jak On jest święty” (1 J 3, 2-3).

Być podobnym do Boga to zaszczyt, radość i odpowiedzialność. Bóg przychodzi do nas z miłością i taka sama postawa nam przystoi. Upodobaniemy się do Boga, jeżeli jesteśmy dobrzy, sprawiedliwi i miłosierni, jeśli żyjemy zgodnie z Jego wolą – Jego przykazaniami. Dziesięć przykazań Bożych⁴⁸, znanych już od czasów Starego Testamentu, zawartych jest

48 „Treść 10 przykazań Bożych znamy z dwóch przekazów biblijnych. Zostały one zapisane w Księdze Wyjścia, w Drugiej Księdze Mojżeszowej [Wj 20, 1-17] oraz w Księdze Powtórzonego Prawa [Pwt 5, 1-22]. To właśnie Mojżeszowi Bóg Jahwe podyktował dekalog dla ludzkości i wyrył 10 przykazań Bożych na kamiennych tablicach. Odbył się to w czasie objawienia na górze Synaj. Tekst dekalogu z Księgi Wyjścia przyjmują wyznawcy judaizmu, prawosławia i większości kościołów protestanckich oraz wschodnich. Kościół katolicki natomiast posługuje się głównie tekstem z Księgi Powtórzonego Prawa”. *10 przykazań Bożych*, <https://wiadomosci.onet.pl/religia/wiara/10-przykazan-bozych-tresc-dekalogu-o-czym-sa-przykazania-boze/k351zv1> [dostęp: 7.02.2025].

w Księdze Wyjścia, w Drugiej Księdze Mojżeszowej (Wj 20, 1-17) oraz w Księdze Powtórzonego Prawa (Pwt 5, 1-22).

Prawa Dekalogu (10 przykazań) Chrystus streścił w przykazaniu miłości: „Będziesz miłował Pana, Boga swego, całym swoim sercem, całą swoją duszą, całym swoim umysłem i całą swoją mocą. Drugie jest to: Będziesz miłował swego bliźniego jak siebie samego” (Mk 12, 30-31a). Miłowanie Boga i bliźniego jest zasadą życia chrześcijańskiego.

Zastanówmy się nad tą zasadą, która obowiązuje zawsze, niezależnie od naszych ludzkich sytuacji i poglądów. Ludzkość, dotąd jeszcze, nie rozumiała tych zasad życia w pokoju, porozumieniu i dobrym stanie. Ludzkość zna podstawowe przykazania i zasady życia społecznego, na których opiera się pokój i sprawiedliwość, ale nadal nie potrafi ich publicznie zastosować. Dlatego potrzebne jest ustawiczne świadectwo, przykład i wszelki wysiłek, aby niewierzący uwierzyli w skuteczność prawa Bożego. Bez tych Bożych praw nigdy nie dojdziemy do sytuacji pokojowej pomiędzy narodami i państwami.

Nasza radość ze zbawienia i czekającego na nas królestwa niebieskiego jest skrępowana egoizmem i pychą ludzką, a także stawianiem ludzkiego rozumu ponad wolę Boga Wszechmogącego.

2. Przesłanie proroka Jeremiasza

Teraz rozumiemy wartość przesłania proroka Jeremiasza: „Przeklęty mąż, który pokłada nadzieję w człowieku i który w ciele upatruje swą siłę, a od Pana odwraca swe serce” (Jr 17, 5).

Boga nie uda się kochać bez ograniczenia naszej pychy i bez siły ludzkiej duchowości. Potrzebne jest zrozumienie i przyjęcie przesłania: „Błogosławiony mąż, który pokłada ufność w Panu, i Pan jest jego nadzieją” (Jr 17, 7).

Ufać Bogu, znać i stosować Jego przykazania to droga zbawienia wiecznego, ale także sposób na zorganizowanie życia ludzkiego

na ziemi, bez wojen, agresji, niesprawiedliwości i wszelkiego rodzaju przewrotności.

3. Podstawowy dylemat

Święty Paweł w Pierwszym Liście do Koryntian ukazuje nam podstawowy dylemat: „Bracia: Jeżeli głosi się, że Chrystus zmartwychwstał, to dlaczego twierdzą niektórzy spośród was, że nie ma zmartwychwstania?” (1 Kor 15, 12).

Przeciwnicy prawdy o zmartwychwstaniu Chrystusa panicznie boją się prawdy, że Chrystus zmartwychwstał. Ta prawda moralnie wyzwala i nakazuje zmianę myślenia i postępowania. Wobec Boga – Syna Bożego Zmartwychwstałego – ustają wszelkie spory, ustają wojny i niesprawiedliwość, zmienia się koncepcja życia doczesnego i wiecznego. A prawda o życiu wiecznym czyni z każdego ludzkiego czynu odpowiedzialność, także wieczną. Wobec Chrystusa Zmartwychwstałego należy natychmiast zastosować prawo miłości, wobec biednych, bezdomnych, poszkodowanych i źle osądzonych.

Chrystus mówił o tym wyraźnie. Dopiero taka postawa miłości przynosi pełną radość z dobrze zorganizowanego życia doczesnego, ludzkiego i daje perspektywę radości na wieki.

Święty Paweł ostrzega nas także przed brakiem wiary lub jej odrzuceniem, wiara bowiem gwarantuje nam życie wieczne, a nie tylko pomaga w życiu doczesnym, stąd pada określenie: „Jeżeli tylko w tym życiu w Chrystusie nadzieję pokładamy, jesteśmy bardziej od wszystkich ludzi godni politowania” (1 Kor 15, 19). Jesteśmy godni politowania, jeżeli odrzucamy prawdę o życiu wiecznym, jeśli tylko na ustach mamy wyznanie wiary, a w sercu kierujemy się zaprzeczeniem o zmartwychwstaniu Chrystusa. Tylko wiara pełna, prawdziwa może nas zbawić, to znaczy zagwarantować życie wieczne z Bogiem.

4. Zaproszenia Chrystusa w błogosławieństwach

Do życia wiecznego z Bogiem Chrystus zaprasza: ubogich, głodujących, płaczących, znieważanych, odrzuconych. Możemy dodać kategorie porzuconych, oszukanych, źle osądzonych, a także cierpiących z jakiegokolwiek przyczyny.

Do królestwa niebieskiego Chrystus nie zaprasza: bogaczy – to znaczy tych, którzy chełpią się doczesnym bogactwem, sytych – to znaczy tych, którzy nie dostrzegają poprzez swoje dostatki ludzi potrzebujących.

Chrystus nie zaprasza do swego królestwa wyśmiewających się z praw Bożych, tych którzy wyśmiewają wiarę innych, krytykują wierzących lub przeszkadzają w wierze.

Do królestwa niebieskiego Chrystus nie zaprasza pyszałków, którzy pokładają nadzieję tylko w doczesności, od której otrzymują wszelkiego rodzaju pochwały i awanse.

4.1. Zestawienie kategorii ludzkich

Dzisiaj w Ewangelii otrzymujemy od Chrystusa zestawienie kategorii ludzkich, ale w rozstrzygnięciu moralnym. Zatem ważny jest sposób życia doczesnego. Ważna jest doczesność, w której możemy wykazać się wiarą, posłuszeństwem prawu Bożemu, postawą życzliwości, czy miłości wobec bliźnich. Pamiętamy stwierdzenie pochodzące z Listu św. Jakuba Apostoła: „Jaki z tego pożytek, bracia moi, skoro ktoś będzie utrzymywał, że wierzy, a nie będzie spełniał uczynków? Czy [sama] wiara zdoła go zbawić?” (Jk 2, 14). „Tak też i wiara, jeśli nie byłaby połączona z uczynkami, martwa jest sama w sobie” (Jk 2, 17).

5. Z nauczania papieskiego

„W dzisiejszej liturgii słowa uderza nas przede wszystkim porównanie sprawiedliwego człowieka do drzewa zasadzonego «nad płynącą wodą, które wydaje owoc w swoim czasie, a liście jego nie więdną...» (Ps 1, 3). Tak mówi psalmista. A prorok Jeremiasz, u którego znajdujemy to samo porównanie, dodaje, iż drzewo takie «nie obawia się, skoro przyjdzie upał, gdyż utrzyma zielone liście; także w roku posuchy nie doznaje niepokoju i nie przestaje wydawać owoców» (Jr 17, 8). Człowiek jest porównany do drzewa. I słusznie. Człowiek też rośnie, rozwija się, zachowuje zdrowie i siły albo je traci. Jednakże porównanie Pisma Świętego odnosi się do człowieka w znaczeniu przede wszystkim duchowym. Mówi bowiem o duchowych owocach jego uczynków, które wyrażają się przynajmniej w tym, że człowiek taki «nie idzie za radą występnych, nie wchodzi na drogę grzeszników» (Ps 1, 1). Źródłem zaś takiego postępowania, tych dobrych owoców człowieka, jest to, że «upodobał sobie w Prawie Pańskim, rozmyśla nad nim dniem i nocą» (Ps 1, 2).

Prorok zaś podkreśla, iż «człowiek taki pokłada ufność w Panu i Pan jest jego nadzieją» (Jr 17, 7). Człowieka, który tak żyje, w ten sposób postępuje, Pismo Św. nazywa błogosławionym. Przeciwnieństwem tego jest człowiek, którego prorok Jeremiasz porównuje «do dzikiego krzaka na stepie» (17, 6), Psalmista do «plewy, którą wiatr rozmiata» (Ps 1, 4). Jeżeli pierwszy zasługuje na błogosławieństwo, drugiego Prorok nazywa przeklętym (Jr 17, 5), gdyż jest to człowiek, który «pokłada nadzieję (tylko) w człowieku» (Jr 17, 5), czyli w sobie, «w ciele upatruje swą siłę, a od Pana odwraca swe serce» (Jr 17, 5).

Tak więc dzisiejsza liturgia słowa ma wyraźny adres. Jest zwrócona do człowieka. Sądzi jego postępowanie. Poddaje krytycznej ocenie jego pogląd na świat. Dotyka samych podstaw tego, z czego życie ludzkie czerpie swój całościowy sens. W całości bowiem życie ludzkie jest drogą (to porównanie – jak widać – bardzo dawne, pozostaje wciąż świeże

i żywe), życie ludzkie jest drogą, którą trzeba przejść. «Znana jest Panu droga sprawiedliwych, a droga występnych zaginie» (Ps 1, 6)⁴⁹.

6. Zakończenie. Modlitwa słowami Psalmu 1

„Szczęśliwy człowiek, który nie idzie za radą występnych,
nie wchodzi na drogę grzeszników
i nie zasiada w gronie szyderców,
lecz w Prawie Pańskim upodobał sobie
i rozmyśla nad nim dniem i nocą”.

49 Jan Paweł II, *Homilie na niedziele i święta...*, dz. cyt., s. 401-402.

23 LUTEGO 2025

VII NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO

CZYTANIA

1. czytanie (1 Sm 26, 2. 7-9. 12-13. 22-23); Psalm (Ps 103 (102), 1b-2. 3-4. 8 i 10. 12-13 {R.: por. 8a}); 2. czytanie (1 Kor 15, 45-49); Akłamacja (J 13, 34); Ewangelia (Łk 6, 27-38).

1. czytanie (1 Sm 26, 2. 7-9. 12-13. 22-23)

Saul wyruszył ku pustyni Zif, a wraz z nim trzy tysiące doborowych Izraelitów, aby wpaść na trop Dawida na pustyni Zif.

Dawid wraz z Abiszajem zakradli się w nocy do obozu; Saul właśnie spał w środku obozowiska, a jego dzida była wbita w ziemię obok głowy. Abner i ludzie leżeli uśpieni dokoła niego. Rzekł więc Abiszaj do Dawida: „Dziś Bóg oddaje wroga twojego w twe ręce. Teraz pozwól, że przybiję go dzidą do ziemi, jednym pchnięciem, drugiego nie będzie trzeba”. Dawid odparł Abiszajowi: „Nie zabijaj go! Któż bowiem podniósłby rękę na pomazańca Pańskiego, a nie poniósł kary?”

Wziął więc Dawid dzidę i bukłak na wodę od wezgłowia Saula i poszli sobie. Nikt ich nie spostrzegł, nikt o nich nie wiedział, nikt się nie obudził. Wszyscy spali, gdyż Pan zesłał na nich twardy sen.

Dawid oddalił się na przeciwległą stronę i stanął na wierzchołku góry w oddali, a dzieliła go od nich spora odległość.

Wtedy Dawid zawołał do Saula: „Oto dzida królewska, niech przyjdzie który z pachółków i weźmie ją. Pan nagradza człowieka za sprawiedliwość i wierność: Pan dał mi ciebie w ręce, lecz ja nie podniosłem ich przeciw pomazańcowi Pańskiemu”.

Psalm responsoryjny (Ps 103 (102), 1b-2. 3-4. 8 i 10. 12-13 {R.: por. 8a})

Refren: Pan jest łaskawy, pełen miłosierdzia.

Błogosław, duszo moja, Pana,
i wszystko, co jest we mnie, święte imię Jego.
Błogosław, duszo moja, Pana
i nie zapominaj o wszystkich Jego dobrodziejstwach.

On odpuszcza wszystkie twoje winy
i leczy wszystkie choroby.
On twoje życie ratuje od zguby,
obdarza cię łaską i zmiłowaniem.

Miłosierny jest Pan i łaskawy,
nieskory do gniewu i bardzo cierpliwy.
Nie postępuje z nami według naszych grzechów
ani według win naszych nam nie odpłaca.

Jak odległy jest wschód od zachodu,
tak daleko odsuwa od nas nasze winy.
Jak ojciec lituje się nad dziećmi,
tak Pan się lituje nad tymi, którzy cześć Mu oddają.

2. czytanie (1 Kor 15, 45-49)

Bracia:

Stał się pierwszy człowiek, Adam, duszą żyjącą, a ostatni Adam duchem ożywiającym. Nie było jednak wpierw tego, co duchowe, ale to, co ziemskie; duchowe było potem. Pierwszy człowiek z ziemi – ziemski, Drugi Człowiek – z nieba. Jaki ów ziemski, tacy i ziemscy; jaki Ten niebieski, tacy i niebiescy.

A jak nosiliśmy obraz ziemskiego człowieka, tak też nosić będziemy obraz Człowieka niebieskiego.

Aklamacja (J 13, 34)

Daję wam przykazanie nowe, abyście się wzajemnie miłowali, tak jak Ja was umiłowałem.

Ewangelia (Łk 6, 27-38)

Jezus powiedział do swoich uczniów:

„Powiadam wam, którzy słuchacie: Miłujcie waszych nieprzyjaciół; dobrze czyńcie tym, którzy was nienawidzą; błogosławcie tym, którzy was przeklinają, i módlcie się za tych, którzy was oczerniają. Jeśli cię kto uderzy w policzek, nadstaw mu i drugi. Jeśli zabiera ci płaszcz, nie broń mu i szaty. Dawaj każdemu, kto cię prosi, a nie dopominaj się zwrotu od tego, który bierze twoje. Jak chcecie, żeby ludzie wam czynili, podobnie wy im czyńcie.

Jeśli bowiem miłujecie tych tylko, którzy was miłują, jakaż za to należy się wam wdzięczność? Przecież i grzesznicy okazują miłość tym, którzy ich miłują. I jeśli dobrze czynicie tym tylko, którzy wam dobrze czynią, jaka za to należy się wam wdzięczność? I grzesznicy to samo czynią. Jeśli pożyczek udzielacie tym, od których spodziewacie się zwrotu, jakaż za to należy się wam wdzięczność? I grzesznicy pożyczają grzesznikom, żeby tyleż samo otrzymać.

Wy natomiast miłujcie waszych nieprzyjaciół, czyńcie dobrze i pożyczajcie, niczego się za to nie spodziewając. A wasza nagroda będzie wielka i będziecie synami Najwyższego; ponieważ On jest dobry dla niewdzięcznych i złych. Bądźcie miłosierni, jak Ojciec wasz jest miłosierny. Nie sądzcie, a nie będziecie sądzeni; nie potępiajcie, a nie będziecie potępieni; odpuszczajcie, a będzie wam odpuszczone. Dawajcie, a będzie wam dane; miarę dobrą, ubitą, utrzęsioną i wypełnioną ponad brzegi wsypią w zanadru wasze. Odmierzą wam bowiem taką miarą, jaką wy mierzycie”.

HOMILIA

1. Wprowadzenie

„Alleluja, alleluja, alleluja. Daję wam przykazanie nowe, abyście się wzajemnie miłowali, tak jak Ja was umiłowałem” (J 13, 34).

Otrzymujemy od Chrystusa podstawowe przykazanie i naukę, jak postępować z naszymi bliźnimi, zarówno z tymi, którzy są dla nas dobrzy, jak i z tymi, którzy zapomnieli o godności, o własnym człowieczeństwie i uznają nas za przeciwników, a nawet wrogów.

W kategoriach Ewangelii nikogo nie możemy nazywać wrogiem, nie traktujemy także nikogo jako naszego wroga, albowiem wszyscy jesteśmy dziećmi Bożymi i każdy człowiek ma jednakową wartość wobec Boga i wobec świata. Do kategorii miłości powszechnej człowiek powinien dochodzić siłami własnego rozumu. Cały świat jest stworzony i funkcjonuje na podstawie miłości Boga do nas, ludzi – i to do wszystkich ludzi.

Rozpoznając prawa podstawowe życia na ziemi stwierdzamy ich powszechność i jednakowość dla wszystkich, wszyscy mamy prawo do życia, do przekazywania życia, do korzystania z wszelkich dóbr materialnych. O tej prawdzie świadczy Karta Narodów Zjednoczonych⁵⁰ ONZ.

50 „Karta Narodów Zjednoczonych odwołuje się w swojej treści do praw człowieka i podstawowych wolności. Preambuła stanowi: «My, Ludy Narodów Zjednoczonych, zdecydowane... przywrócić wiarę w podstawowe prawa człowieka, godność i wartość jednostki, równość praw mężczyzn i kobiet oraz narodów wielkich i małych...». Cele Narodów Zjednoczonych wymienione są w art. 1 Karty, gdzie w paragrafie 3 czytamy: «Rozwiązywać w drodze współpracy międzynarodowej problemy międzynarodowe o charakterze gospodarczym, społecznym, kulturalnym lub humanitarnym, jak również popierać prawa człowieka i zachęcać do poszanowania tych praw i podstawowych wolności dla wszystkich bez względu na różnicę rasy, płci, języka lub wyznania». *Prawa człowieka w ujęciu Karty Narodów Zjednoczonych*, <https://www.unic.un.org/pl/prawa-czlowieka/prawa-czlowieka-w-ujeciu-karty-narodow-zjednoczonych/3179> [dostęp: 17.02.2025].

Chrystus przewidział prawa każdego człowieka dużo wcześniej, a nawet odwołał się do Starego Testamentu, potwierdzając prawdę o stworzeniu. „On [Chrystus] odpowiedział: «Czy nie czytaliście, że Stwórca od początku stworzył ich jako mężczyznę i kobietę? I rzekł: Dlatego opuści człowiek ojca i matkę i złączy się ze swoją żoną, i będą oboje jednym ciałem. A tak już nie są dwoje, lecz jedno ciało. Co więc Bóg złączył, niech człowiek nie rozdziela»” (Mt 19, 4-6). Bóg stworzył, i nadal stwarza, poprzez rodziców każdego człowieka, każdego z nas, wyłącznie z miłości. Dlatego wprowadził w tym dziele stworzenia powszechne prawo, a nawet obowiązek miłości: „Daję wam przykazanie nowe, abyście się wzajemnie miłowali, tak jak Ja was umiłowałem” (J 13, 34).

Po takich deklaracjach i nauczaniu człowiek nie ma innej drogi, jak wzajemna miłość, akceptacja, pomoc, dobro i poszanowanie. A jednak świat nie może, aż do naszych czasów, zrozumieć i zastosować tego prawa w codziennej praktyce. Słabości i egoizm biorą górę zarówno w życiu indywidualnym, jak i społecznym, stąd wojny, nienawiść, niesprawiedliwość, nieuczciwa konkurencja i eliminowanie bliźniego.

A jednak Chrystus z uporem i poświęceniem przypomina poprzez nasze sumienia prawdę i nakaz: „abyście się wzajemnie miłowali” (J 13, 34a). Poświęcenie z miłości do nas Chrystus wykazał, aż po świadectwo krzyża. Z cierpienia Chrystusowego wynikły też zobowiązania i przykład: „A obok krzyża Jezusowego stały: Matka Jego i siostra Matki Jego, Maria, żona Kleofasa, i Maria Magdalena. Kiedy więc Jezus ujrzał Matkę i stojącego obok Niej ucznia, którego miłował, rzekł do Matki: «Niewiasto, oto syn Twój». Następnie rzekł do ucznia: «Oto matka twoja». I od tej godziny uczeń wziął Ją do siebie” (J 19, 25-27).

Pomimo strasznego cierpienia Chrystus dostrzega cierpiącą Matkę Maryję i zatroskanego ucznia Jana; przekazuje im zasadę miłości, objawiającej się poprzez nieustanną, wzajemną opiekę.

Święty Paweł sprawę obowiązku miłości przedstawił następująco: „aby wiara wasza opierała się nie na mądrości ludzkiej, lecz na mocy Bożej. A jednak głosimy mądrość między doskonałymi, ale nie mądrość tego świata ani władców tego świata, zresztą przemijających. Lecz głosimy tajemnicę mądrości Bożej, mądrość ukrytą, tę, którą Bóg przed wiekami przeznaczył ku chwale naszej, tę, której nie pojął żaden z władców tego świata; gdyby ją bowiem pojęli, nie ukrzyżowaliby Pana chwały” (1 Kor 2, 5-8).

Mądrość Boga polega zatem na Jego nieograniczonej miłości do człowieka. Ta zasada została przekazana przez Chrystusa słowami nauczania i przykładem krzyża.

2. Antropologia św. Pawła

Święty Paweł przedstawia nam antropologię Chrystusa na podstawie teologicznej: „Pierwszy człowiek z ziemi – ziemski, Drugi Człowiek – z nieba” (1 Kor 15, 47). Ten obraz Chrystusa miłującego i przebaczącego jest najważniejszą mądrością, która polega na prawdzie wcielenia się Syna Bożego, w celu zbawienia każdego z nas. Syn Boży zbawił nas poprzez cierpienie w ludzkiej naturze, a wcześniej, stając się Człowiekiem i Bogiem jednocześnie, mógł złożyć się w ofierze Bogu Ojcu Wszechmogącemu. Uczestniczymy w tej tajemnicy, wdzięczni i wyróżnieni zarazem. Święty Paweł tak to określił: „tak też nosić będziemy obraz Człowieka niebieskiego” (1 Kor 15, 49). W Chrystusie nasze ludzkie człowieczeństwo zostało podniesione do godności dzieci Bożych.

3. Zalecenia moralne Chrystusa

Zalecenia moralne Chrystusa są jasne i jednoznaczne:

- „Miłujcie waszych nieprzyjaciół” (Łk 6, 27a);
- „dobrze czyńcie tym, którzy was nienawidzą” (Łk 6, 27b);
- „błogosławcie tym, którzy was przeklinają” (Łk 6, 28a);
- „i módlcie się za tych, którzy was oczerniają” (Łk 6, 28b);
- „Dawaj każdemu, kto cię prosi, a nie dopominaj się zwrotu od tego, który bierze twoje” (Łk 6, 30).

„Jak chcecie, żeby ludzie wam czynili, podobnie wy im czyńcie” (Łk 6, 31). Za taką postawę obiecana jest nagroda: „A wasza nagroda będzie wielka i będziecie synami Najwyższego; ponieważ On jest dobry dla niewdzięcznych i złych” (Łk 6, 35b). Z Bogiem możemy wprowadzać pokój na ziemi, ponieważ On zaleca: „Bądźcie miłosierni, jak Ojciec wasz jest miłosierny. Nie sądzcie, a nie będziecie sądzeni; nie potępiajcie, a nie będziecie potępieni; odpuszczajcie, a będzie wam odpuszczone. Dawajcie, a będzie wam dane” (Łk 6, 36-38a).

4. Z nauczania papieskiego

„W Ewangelii z dzisiejszej liturgii Jezus daje uczniom parę fundamentalnych wskazówek życiowych. Pan odnosi się do najtrudniejszych sytuacji, tych, które są dla nas sprawdzianem, tych, które stawiają nas w obliczu osób nieprzyjaznych i wrogich, ludzi, którzy zawsze starają się wyrządzić nam krzywdę. W takich przypadkach uczeń Jezusa jest wezwany, by nie ulegał instynktowi i nienawiści, ale by poszedł dalej, znacznie dalej. Trzeba wyjść poza instynkt, wyjść poza nienawiść. Jezus mówi: «Miłujcie waszych nieprzyjaciół, dobrze czyńcie tym, którzy was nienawidzą» (Łk 6, 27). I jeszcze bardziej konkretnie: «Jeśli cię kto uderzy w policzek, nadstaw mu i drugi» (w. 29). [...]

Rozważmy przede wszystkim to poczucie *niesprawiedliwości*, jakie dostrzegamy w owym: «nadstaw drugi policzek». I pomyślmy o Jezusie. W czasie męki, podczas Jego niesprawiedliwego procesu przed arcykapłanem w pewnym momencie zostaje uderzony w policzek przez jednego ze strażników. A jak On się zachowuje? Nie ubliża mu, nie, mówi do strażnika: «Jeżeli źle powiedziałem, udowodnij, co było złego. A jeżeli dobrze, to dlaczego Mnie bijesz?» (J 18, 23). Domaga się zdania sprawy z wyrządzonego Mu zła. Nadstawienie drugiego policzka nie oznacza znoszenia w milczeniu, ustępowania wobec niesprawiedliwości. Jezus swoim pytaniem ujawnia to, co jest niesprawiedliwe. Jednak czyni to bez gniewu, bez przemocy, co więcej, *grzecznie*. Nie chce wywoływać dyskusji, lecz *rozładować urazę*, to ważne – stłumić zarazem nienawiść i niesprawiedliwość, starając się uratować winnego brata. Nie jest to łatwe, lecz Jezus to uczynił i mówi nam, żebyśmy również my tak postępowali. To oznacza nadstawianie drugiego policzka – łagodność Jezusa jest odpowiedzią silniejszą od otrzymanego ciosu. Nadstawienie drugiego policzka nie jest wybiegiem przegrywającego, lecz działaniem tego, kto ma większą siłę wewnętrzną. Nadstawienie drugiego policzka to przewyciężenie zła dobrem, które robi wyłom w sercu nieprzyjaciela, demaskując absurdalność jego nienawiści. A ta postawa, to nadstawianie drugiego policzka nie jest podyktowane rachubą czy nienawiścią, ale miłością⁵¹.

5. Zakończenie. Modlitwa słowami Psalmu 103

„Miłosierny jest Pan i łaskawy,
nieskory do gniewu i bardzo cierpliwy.
Nie postępuje z nami według naszych grzechów
ani według win naszych nam nie odpłaca”

51 Franciszek, *Anioł Pański* (20.02.2022), <https://www.vatican.va/content/francesco/pl/angelus/2022/documents/20220220-angelus.html> [dostęp: 17.02.2025].

2 MARCA 2025

VIII NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO

CZYTANIA

1. czytanie (Syr 27, 4-7); Psalm (Ps 92 (91), 2-3. 13-14. 15-16 {R.: por. 2});

2. czytanie (1 Kor 15, 54b-58); Akłamacja (por. Flp 2, 15d. 16a);

Ewangelia (Łk 6, 39-45).

1. czytanie (Syr 27, 4-7)

Gdy sitem się przesiewa, zostają odpadki, podobnie błędy człowieka przy jego ocenie.

Piec poddaje próbie naczynia garncarza, a sprawdzianem człowieka jest jego wypowiedź.

Jak o uprawie drzewa świadczy jego owoc, tak mowa o zamiśle serca człowieka.

Nie chwal męża przed wypowiedzią, to bowiem jest próbą dla ludzi.

Psalm responsoryjny (Ps 92 (91), 2-3. 13-14. 15-16 {R.: por. 2})

Refren: Dobrze jest śpiewać Tobie, Panie Boże.

Dobrze jest dziękować Panu,
śpiewać Twojemu imieniu, Najwyższy,
rano głosić Twoją łaskawość,
a wierność Twoją nocami.

Sprawiedliwy zakwitnie jak palma,
rozrośnie się jak cedr na Libanie.

Zasadzeni w domu Pańskim
rozkwitną na dziedzińcach naszego Boga.

Nawet i w starości wydadzą owoc,
zawsze pełni życiodajnych soków,
aby świadczyć, że Pan jest sprawiedliwy,
On moją Opoką i nie ma w Nim nieprawości.

2. czytanie (1 Kor 15, 54b-58)

Bracia:

Kiedy już to, co śmiertelne, przydzieje się w nieśmiertelność, wtedy sprawdzą się słowa, które zostały napisane: „Zwycięstwo pochłonęło śmierć. Gdzież jest, o śmierci, twoje zwycięstwo? Gdzież jest, o śmierci, twój oścień?”. Ościeniem zaś śmierci jest grzech, a siłą grzechu Prawo. Bogu niech będą dzięki za to, że dał nam odnieść zwycięstwo przez Pana naszego, Jezusa Chrystusa.

Przeto, bracia moi najmilsi, bądźcie wytrwali i niezachwiani, zajęci zawsze ofiarnie dziełem Pańskim, pamiętając, że trud wasz nie pozostaje daremny w Panu.

Aklamacja (por. Flp 2, 15d. 16a)

Jawicie się jako źródło światła w świecie,
trzymając się mocno Słowa Życia.

Ewangelia (Łk 6, 39-45)

Jezus opowiedział uczniom przypowieść:

„Czy może niewidomy prowadzić niewidomego? Czy nie wpadną w dół obydwa?”

Uczeń nie przewyższa nauczyciela. Lecz każdy, dopiero w pełni wykształcony, będzie jak jego nauczyciel.

Czemu to widzisz drzazgę w oku swego brata, a nie dostrzegasz belki we własnym oku? Jak możesz mówić swemu bratu: «Bracie, pozwól, że usunę drzazgę, która jest w twoim oku», podczas gdy sam belki w swoim oku nie widzisz? Obłudniku, usuń najpierw belkę ze swego oka, a wtedy przejrzyś, ażeby usunąć drzazgę z oka brata swego.

Nie ma drzewa dobrego, które by wydawało zły owoc, ani też drzewa złego, które by dobry owoc wydawało. Po własnym owocu bowiem poznaje się każde drzewo; nie zrywa się fig z ciernia, ani z krzaka jeżyny nie zbiera się winogron. Dobry człowiek z dobrego skarbca swego serca wydobywa dobro, a zły człowiek ze złego skarbca wydobywa zło. Bo z obfitości serca mówią jego usta”.

HOMILIA

1. Wprowadzenie

„Alleluja, alleluja, alleluja. Jawicie się jako źródło światła w świecie, trzymając się mocno Słowa Życia” (por. Flp 2, 15d. 16a).

Chrystus jest naszym światłem, zbawił nas, a wcześniej nauczał, abyśmy byli dobrzy. Troszczymy się bardzo o nasz wygląd zewnętrzny, przez sport i dbanie o zdrowie pragniemy przedłużyć własne istnienie na tym świecie. Gdy ktoś postępuje tak w sprawach doczesnych, nazywamy go człowiekiem rozsądnym. Kiedy wchodzimy na teren moralny, na teren wiary, wtedy sprawy wyglądają całkiem inaczej. Rozsądnym jest ten, który troszczy się o swoją moralną kondycję; moralność staje się najważniejsza i czyni człowieka naprawdę pięknym, nie w znaczeniu wyglądu – zewnętrznie, ale duchowo. Właściwie ukształtowane człowieczeństwo stanowi o wszystkich relacjach, pomiędzy Bogiem a człowiekiem i pomiędzy ludźmi.

Poszukujemy przecież dobra, „nie samym chlebem żyje człowiek”⁵² – ostrzega nas Chrystus i wskazuje na serce człowieka, z którego pochodzić ma wszelkie dobro.

Padają już pytania, czym jest dobro i czemu służy? I na to odpowiedział Chrystus: dobrymi bądźcie⁵³, bo na dobru opiera się „całe Prawo i Prorocy” (zob. Mt 22, 34-40).

52 „«Nie samym chlebem żyje człowiek, lecz każdym słowem, które pochodzi z ust Bożych» (Mt 4, 4b) – powiedział Chrystus do szatana, który w swojej bezczelności ośmielił się Go kusić, żądając, aby okazał swoją Boską moc, przemieniając kamień w chleb”. *Nie samym chlebem żyje człowiek*, <https://www.niedziela.pl/arttykul/25370/nd/%E2%80%9ENie-samym-chlebem-zyje-czlowiek> [dostęp: 22.02.2025].

53 „Czyńcie innym tak, jak chcecie, żeby oni wam czynili” to biblijna koncepcja, która pojawia się w Ewangelii Łukasza (6, 31), Ewangelii Mateusza (7, 12) oraz np. w Liście do Efezjan (4, 32).

Wartość dobra świadczy o Bogu, bo tylko „On jest Dobrym” (zob. Łk 18, 19), dlatego że jest Bytem Doskonałym i kieruje się wobec nas miłością. Taka ekonomia zbawienia, przyniesiona przez Chrystusa, prowadzi nas do pełnego szczęścia. Kiedy połączymy sprawy ziemskie, doczesne ze sprawami nieba, sprawami królestwa niebieskiego i z prawdą o życiu wiecznym, wtedy zaczynamy rozumieć wartość i konieczność dobra moralnego. Dopiero z Chrystusem Zmartwychwstałym potrafimy zrozumieć, dlaczego trzeba być dobrym, pomimo zmienności i zła świata doczesnego.

Czytania z dzisiejszej liturgii skłaniają nas do poprawnego, logicznego myślenia, a wcześniej do obserwacji świata stworzonego.

2. Logika w myśleniu

Używamy rozumu, jest to nam dane na przestrzeni lat życia, posługujemy się nim, aby urządzić się na tym świecie w miarę rozsądnie i dostatnio.

Księga Syracha poucza nas dzisiaj, jak oceniać siebie i innych, naszych bliźnich. Odnajdujemy tu przerośnię, padają porównania. Motywy sita, pieca garncarskiego i drzewa owocującego kierują naszą uwagę na charakter ludzki, który wyraża się poprzez myślenie i mowę, bowiem po myślach, czynach i słowach można poznać wnętrze człowieka, poznać jego moralność.

Podobnie jest i z wiarą – człowieka wierzącego poznajemy po dobrych czynach. Chrystus nauczał: „po czynach poznacie ich”. „Nie może dobre drzewo wydać złych owoców ani złe drzewo wydać dobrych owoców. Każde drzewo, które nie wydaje dobrego owocu, będzie wycięte i w ogień rzucone. A więc: poznacie ich po owocach” (Mt 7, 18-20). Podobne ostrzeżenie zawarte jest w słowach: „Nie każdy, który Mi mówi: «Panie, Panie!», wejdzie do królestwa niebieskiego, lecz ten, kto spełnia wolę mojego Ojca, który jest w niebie” (Mt 7, 21). A wola

Ojca Niebieskiego zawarta jest w przykazaniach Bożych i przykazaniu miłości bliźniego.

W sprawach wiary trzeba być także mądrym i odpowiedzialnym. Nie wystarczy do zbawienia czekanie do ostatniej minuty życia na tym świecie, żeby wzywać miłosierdzia Bożego. Lepiej wcześniej, a najlepiej przez całe życie, myśleć i działać oraz z wiarą wypełniać przykazania Boże.

3. Przyodziać się w nieśmiertelność

Święty Paweł w Pierwszym Liście do Koryntian ostrzega i poucza nas, że trzeba, myśląc o zbawieniu, „przyodziewać się w nieśmiertelność”. Natychmiast pytamy: A jak to robić? Ewangelia nam podpowiada, Kościół naucza, a doświadczenie świętych i błogosławionych wskazuje. Trzeba wierzyć, trzeba znać Ewangelię, która prowadzi do zbawienia, trzeba kochać bliźniego, nawet tego trudnego, nawet nieprzyjaciela. Trzeba uczęszczać na Msze Święte, przyjmować sakramenty święte, szczególnie Eucharystię. Trzeba modlić się za żywych i zmarłych. Z pomocą przychodzą nam tzw. Uczynki miłosierne względem duszy i względem ciała!

3.1. Problem nieśmiertelności

Z doświadczenia wiemy, że jesteśmy śmiertelni i śmierć zabiera nam wszelkie doczesne wartości. Tylko Chrystus pokonał śmierć przez swoje zmartwychwstanie. Święty Paweł tak to określa: „Bogu niech będą dzięki za to, że dał nam odnieść zwycięstwo przez Pana naszego, Jezusa Chrystusa” (1 Kor 15, 57). Zwycięstwo Syna Bożego jest i naszym zwycięstwem. Naszą śmierć możemy pokonywać tylko przez wiarę w Chrystusa Nieśmiertelnego. Dlatego mądrością chrześcijanina jest wiara i dobre uczynki, za które czeka nas nagroda w królestwie niebieskim.

4. Chrystus wzywa nas do rozsądnego doświadczania wiary

Chrystus wzywa nas do rozsądnego doświadczania wiary, używa przenośni i porównań zaczerpniętych z życia, daje przykłady: niewidomego, ucznia i nauczyciela. Możemy powiedzieć, że ten niewidomy nie widzi realiów życia materialnego i duchowego. Codzienne doświadczenia dobra i zła, są one jak tygiel, w którym wypala się naczynia. Czy z tych prób wychodzimy moralnie zwycięsko?

Przykład drzewa owocowego również jest pouczający. Mamy przynosić dobre owoce w postaci miłości, sprawiedliwości, prawdy, pokoju, wolności i solidarności. Chrystus odnosi się do naszego wrodzonego dobra, przecież jesteśmy dziećmi Bożymi, należymy do Chrystusa poprzez zrodzenie i odkupienie.

Rozmawiamy z Bogiem w każdej modlitwie, odmawiamy modlitwę *Ojciec nasz*, wyznajemy wiarę – *Credo* – na każdej niedzielnej Mszy Świętej. Każdego dnia czynimy wiele dobra dla innych i w ten sposób chwalimy Boga Ojca, który jest w niebie.

5. Z nauczania papieskiego

„Apostoł Paweł stwierdza, że «nasza [...] ojczyzna jest w niebie» (Flp 3, 20), co jednak nie prowadzi go do wniosku, że możemy biernie czekać na wejście do ojczyzny; przeciwnie, Apostoł zachęca nas do aktywnego działania. Pisze: «W czynieniu dobrze nie ustawajmy, bo gdy pora nadejdzie, będziemy zbierać plony, o ile w pracy nie ustaniemy. A zatem, dopóki mamy czas, czynmy dobrze wszystkim, a zwłaszcza naszym braciom w wierze» (Ga 6, 9-10). Biblijne objawienie i najwyższa mądrość filozoficzna zgodnie podkreślają, że z jednej strony ludzkość zwrócona jest ku nieskończoności i wieczności, a z drugiej strony twardo stoi na ziemi, w czasie i przestrzeni. Mamy osiągnąć

transcendentny cel, ale po przebyciu drogi wiodącej przez ziemię i historię. Znaczące są słowa z Księgi Rodzaju: stworzenie ludzkie związane jest z prochem ziemi, a jednocześnie «tchnienie» łączy je bezpośrednio z Bogiem (por. Rdz 2, 7). Księga Rodzaju stwierdza ponadto, że człowiek, którego Bóg ukształtował swoimi rękoma, został umieszczony «w ogrodzie Eden, aby uprawiał go i doglądał» (2, 15). [...]

Z pomocą łaski Chrystusa Odkupiciela powinniśmy przyswoić sobie na nowo zarysowany na pierwszych kartach Biblii plan pokoju i rozwoju, sprawiedliwości i solidarności, przemiany rzeczywistości ziemskich i doczesnych oraz należytego uznania ich wartości. Należy przenikać tajemnice natury, aby trwała wielka przygoda ludzkości w dziedzinie nauki i techniki. Trzeba szerzyć – poprzez rozwój gospodarczy, handel i życie społeczne – dobrobyt i wiedzę, aby przezwyciężyć nędzę i wszelkie formy poniżania ludzkiej godności.

Człowiek jest w pewnym sensie upoważniony przez Boga do kontynuowania dzieła tworzenia, zarówno przez nadzwyczajne dokonania nauki i techniki, jak i przez codzienny trud ludzi pracy, uczonych oraz osób, które swym umysłem i rękoma pragną «uprawiać» ziemię i jej «strzec», a także budować coraz większą solidarność między ludźmi. Bóg nie opuszcza swego stworzenia, co więcej, «chwałą i czcią uwieńczył człowieka», czyniąc go dzięki autonomii i wolności niejako swoim przedstawicielem w świecie i w dziejach (por. Ps 8, 6-7)⁵⁴.

6. Zakończenie. Modlitwa słowami Psalmu 92

„Sprawiedliwy zakwitnie jak palma,
rozrośnie się jak cedr na Libanie.
Zasadzeni w domu Pańskim
rozkwitną na dziedzińcach naszego Boga”.

54 Jan Paweł II, *Homilie na niedziele i święta...*, dz. cyt., s. 418-419.

9 MARCA 2025

I NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU

CZYTANIA

1. czytanie (Pwt 26, 4-10); Psalm (Ps 91 (90), 1-2. 10-11. 12-13. 14-15 {R.: por. 15b}); 2. czytanie (Rz 10, 8-13); Aklamacja (Mt 4, 4b);
Ewangelia (Łk 4, 1-13).

1. czytanie (Pwt 26, 4-10)

Mojżesz powiedział do ludu:

„Kapłan weźmie koszyk z twoich rąk i położy go przed ołtarzem Pana, Boga twego. A ty wówczas wypowiesz te słowa wobec Pana, Boga swego:

«Ojciec mój, tułacz Aramejczyk, zstąpił do Egiptu, przybył tam w wielkiej liczbie ludzi i tam się rozrósł w naród ogromny, silny i liczny. Egipcjanie źle się z nami obchodzili, gnębili nas i nałożyli na nas ciężkie roboty przymusowe. Wtedy wołaliśmy do Pana, Boga ojców naszych. Pan usłyszał nasze wołanie, wejrzał na naszą nędzę, nasz trud i nasze uciemiężenie. Wyprowadził nas Pan z Egiptu mocną ręką i wyciągniętym ramieniem wśród wielkiej grozy, znaków i cudów. Przyprowadził nas na to miejsce i dał nam ten kraj opływający w mleko i miód.

Teraz oto przyniosłem pierwociny płodów ziemi, którą dałeś mi, Panie».

Rozłożysz je przed Panem, Bogiem swoim. Oddasz pokłon Panu, Bogu swemu”.

Psalm responsoryjny (Ps 91 (90), 1-2. 10-11. 12-13. 14-15 {R.: por. 15b})

Refren: Bądź ze mną, Panie, w moim utrapieniu.

Kto się w opiekę oddał Najwyższemu
i w cieniu Wszechmocnego mieszka,
mówi do Pana: „Ty jesteś moją ucieczką i twierdzą,
Boże mój, któremu ufam”.

Nie przystąpi do ciebie niedola,
a cios nie dosięgnie twojego namiotu.
Bo rozkazał swoim aniołom,
aby cię strzegli na wszystkich twych drogach.

Będą cię nosili na rękach,
abyś stopy nie uraził o kamień.
Będziesz stąpał po wężach i żmijach,
a lwa i smoka podepczesz.

„Ja go wybawię, bo przylgnął do Mnie,
osłonię go, bo poznał moje imię.
Będzie Mnie wzywał, a Ja go wysłucham
i będę z nim w utrapieniu,
wyzwolę go i sławą obdarzę”.

2. czytanie (Rz 10, 8-13)

Bracia:

Cóż mówi Pismo? „Słowo to jest blisko ciebie, na twoich ustach i w sercu twoim”. A jest to słowo wiary, którą głosimy. Jeżeli więc ustami swoimi wyznasz, że Jezus jest Panem, i w sercu swoim uwierzysz, że Bóg Go wskrzesił z martwych – osiągniesz zbawienie. Bo sercem przyjęta wiara

prowadzi do sprawiedliwości, a wyznawanie jej ustami – do zbawienia. Wszak mówi Pismo: „Żaden, kto wierzy w Niego, nie będzie zawstydzony”.

Nie ma już różnicy między Żydem a Grekiem. Jeden jest bowiem Pan wszystkich. On to rozdziela swe bogactwa wszystkim, którzy Go wzywają. Albowiem „każdy, kto wezwie imienia Pańskiego, będzie zbawiony”.

Aklamacja (Mt 4, 4b)

Nie samym chlebem żyje człowiek,
lecz każdym słowem, które pochodzi z ust Bożych.

Ewangelia (Łk 4, 1-13)

Pełen Ducha Świętego, powrócił Jezus znad Jordanu, a wiedziony był przez Ducha na pustyni czterdzieści dni, i był kuszony przez diabła. Nic przez owe dni nie jadł, a po ich upływie poczuł głód. Rzekł Mu wtedy diabeł: „Jeśli jesteś Synem Bożym, powiedz temu kamieniowi, żeby stał się chlebem”.

Odpowiedział mu Jezus: „Napisane jest: «Nie samym chlebem żyje człowiek»”.

Wówczas powiódł Go diabeł w górę, pokazał Mu w jednej chwili wszystkie królestwa świata i rzekł do Niego: „Tobie dam potęgę i wspaniałość tego wszystkiego, bo mnie są poddane i mogą je dać, komu zechcą. Jeśli więc upadniesz i oddasz mi pokłon, wszystko będzie Twoje”.

Lecz Jezus mu odrzekł: „Napisane jest: «Panu, Bogu swemu, będziesz oddawał pokłon i Jemu samemu służyć będziesz»”.

Zawiódł Go też do Jerozolimy, postawił na szczycie narożnika świątyni i rzekł do Niego: „Jeśli jesteś Synem Bożym, rzuć się stąd w dół. Jest bowiem napisane: «Aniołom swoim da rozkaz co do ciebie, żeby cię strzegli, i na rękach nosić cię będą, byś przypadkiem nie uraził swej nogi o kamień»”.

Lecz Jezus mu odparł: „Powiedziano: «Nie będziesz wystawiał na próbę Pana, Boga swego»”.

Gdy diabeł dopełnił całego kuszenia, odstąpił od Niego do czasu.

HOMILIA

1. Wprowadzenie

„Chwała Tobie, Słowo Boże. Nie samym chlebem żyje człowiek, lecz każdym słowem, które pochodzi z ust Bożych” (Mt 4, 4b).

W Środę Popielcową rozpoczęliśmy Wielki Post, czas zastanowienia się nad swoją wiarą, czas pokuty za popełnione grzechy i czas wdzięczności za czyny zbawcze Jezusa Chrystusa Syna Bożego, za Jego mękę, śmierć i zmartwychwstanie. Te zbawcze czyny Chrystusa nadal trwają, obejmują także i nasze istnienie, łącznie z naszym zbawieniem przez wiarę, miłosierdzie Boże i miłość Bożą.

1.1. Słowo Boże

Chwalimy Słowo Boże, mowę Boga do nas, przez nasze sumienia, przez naszą inteligencję, w tajemnicy wiary w Chrystusa Umęczonego i Zmartwychwstałego. Mowa Boga do człowieka trwa nieustannie. Część tej mowy spisano w formie Pisma Świętego Starego i Nowego Testamentu, Kościół niezmiennie opiera się na Słowie Bożym, przekazuje je, wyjaśnia je i dzieli się nim z każdym człowiekiem dobrej woli.

Nasze dusze, nasza świadomość nieustannie karmią się tym Słowem Bożym, które „pochodzi z ust Bożych” (Mt 4, 4b). To Słowo Boże umożliwia nam wzrost duchowy, poszerza horyzonty naszej wiary, uczy nas nieustannie, jak traktować siebie, jak traktować bliźniego i jak trwać w dialogu z Bogiem.

1.2. „Nie samym chlebem żyje człowiek” (Mt 4, 4b)

„Nie samym chlebem żyje człowiek” (Mt 4, 4b), ponieważ posiada specjalną godność człowieczeństwa, które reklamuje i manifestuje się

poprzez duchowość – duszę. Dusza kieruje życiem ludzkim, nadaje sens istnienia i prowadzi do wartości wyższych, prowadzi człowieka do miłości siebie samego, miłości bliźniego i miłości Boga.

W takim rozumieniu *chleb* symbolizuje doczesność egzystencji człowieka, symbolizuje wszelkie dobra materialne, które są dostępne na tym świecie i które można przetwarzać, rozwijać, dostosowywać do poziomu i mentalności świata współczesnego.

Chrystus zaprzecza prawdzie opartej tylko na doczesności, nie neguje dóbr doczesnych, lecz mówi, że doczesność nie wystarcza ani człowiekowi, ani Bogu. W istnieniu Boga i w życiu człowieka są także, i to przede wszystkim, wartości duchowe oraz rzeczywistość duchowa, na czele której stoi sam Bóg.

1.3. Słowo z ust Bożych

Słowa Bożego słuchamy z wiarą, z przeświadczeniem, że tylko Bóg jest Prawdą. Prawdą, która przekracza doczesność, przekracza ludzką inteligencję, sztuczną inteligencję, przekracza śmierć człowieka i kieruje nas do królestwa niebieskiego. Słowo Boże wywyższa nasze ludzkie człowieczeństwo, dowartościowuje nas, co prowadzi do jego zrozumienia i przyjęcia. Celem działania Słowa Bożego jest zbawienie, ofiarowywane człowiekowi, oznacza to życie wieczne z Bogiem w królestwie niebieskim.

2. „Pan usłyszał nasze wołanie, wejrzał na naszą nędzę, nasz trud i nasze uciemnienie” (Pwt 26, 7b)

Fragment z Księgi Powtórzonego Prawa, który dzisiaj przytaczamy, odnosi się do pewnej historii narodu wybranego – Izraela. Izrael cierpiał w niewoli egipskiej, ale do pewnego momentu, potem nastąpiło uwolnienie, dlatego Mojżesz nakazał dziękczynienie Dobremu Bogu:

„Pan usłyszał nasze wołanie, wejrzał na naszą nędzę, nasz trud i nasze uciemnienie” (Pwt 26, 7b).

Takie dziękczynienie i taka modlitwa przysługują nam dzisiaj, bowiem Bóg nieustannie uwalnia nas. Najpierw z niewoli grzechu, potem z naszych nieuporządkowanych myśli i pragnień, a ostatecznie uwalnia nas z niewoli niewiary. Bóg czyni to na różne sposoby, zależnie od stanu naszej inteligencji, zależnie od środowiska, w którym żyjemy, zależnie od sytuacji gospodarczej, a nawet politycznej. Dzisiaj prosimy, aby Bóg uwolnił nas od strachu przed wojną totalną, trzecią wojną światową. Dzisiaj prosimy, aby Bóg „wejrzał na naszą nędzę, nasz trud i nasze uciemnienie” (Pwt 26, 7b).

3. Jak osiągnąć zbawienie?

Dzisiaj w liturgii słowa otrzymujemy odpowiedź na to podstawowe pytanie, jak osiągnąć zbawienie? List do Rzymian stwierdza: „Jeżeli więc ustami swoimi wyznasz, że Jezus jest Panem, i w sercu swoim uwierzysz, że Bóg Go wskrzesił z martwych – osiągniesz zbawienie” (Rz 10, 9).

Wyznanie wiary ustami oznacza publiczne przyznanie się do zawierzenia się Bogu Wszechmogącemu. Ta wiara ma być szczerą, czyli prawdziwą, zgodną z Ewangelią Chrystusa. Szczerość zakłada pewność, że nie wyznaje się innych, doczesnych tylko, poglądów i idei. Ta wiara z *serca* zakłada dobrowolność, nikt nie zmusza ciebie do wyznawania wiary, czynisz to z całego swego serca, dobrowolnie, bez przymusu i świadomie.

Wiara z *serca*, pewna i świadoma, wyznaje zmartwychwstanie Chrystusa, wyznaje prawdę, której świadkami byli Apostołowie i inni uczniowie oraz ludzie żyjący w czasach apostołskich. Wiara ta rozprzestrzenia się na cały świat, idzie poprzez pokolenia, na przestrzeni wieków, wiara ta zbawia niezliczone istnienia ludzkie, zbawia świat, ratuje go od doczesnej zguby.

3.1. „Żaden, kto wierzy w Niego, nie będzie zawstydzony”
(Rz 10, 11)

Wiara ma także znaczenie i oddziaływanie doczesne. List do Rzymian to podkreśla: „Żaden, kto wierzy w Niego, nie będzie zawstydzony” (Rz 10, 11). Dotyczy to wiary w Jezusa Chrystusa, to On zmartwychwstał, to On naucza, On błogosławi, uwalnia od grzechów, karmi nas swoim Ciałem, chroni nas od złego i prowadzi pewną drogą – drogą wiary do królestwa niebieskiego. Dlatego nie wstydzimy się naszej wiary w XXI wieku, przeciwnie, wobec wszelkich doczesnych osiągnięć naukowych, technicznych, psychologicznych i humanistycznych, głosimy prawdę o Chrystusie Zmartwychwstałym.

4. Chrystus odpowiada na spersonifikowane zło

Doświadczenie zła dotknęło także Zbawiciela Jezusa Chrystusa. Chrystus dał nam przykład i wzór, jak zwyciężać zło. Można tego dokonać poprzez wiarę. Odpowiedź Chrystusa na pokusy i wartości doczesne była zdecydowana, oparta na kartach Pisma Świętego: „Nie będziesz wystawiał na próbę Pana, Boga swego” (Łk 4, 12). Prawdziwa wiara potrafi zwyciężać wszelkie zło, ponieważ duchowo i rzeczywiście służymy tylko Bogu, Wicznemu i Wszechmogącemu.

5. Z nauczania papieskiego

„Ewangelia tej pierwszej niedzieli Wielkiego Postu (por. Łk 4, 1-13) opisuje doświadczenie kuszenia Jezusa na pustyni. Po czterdziestu dniach postu Jezus jest trzykrotnie kuszony przez diabła.

Najpierw Szatan namawiał Go, by zamienił kamień w chleb (w. 3); następnie pokazał mu z góry królestwa ziemi i obiecał, że stanie się Mesjaszem potężnym i chwalebny (ww. 5-6); w końcu zaprowadził

go na szczyt świątyni w Jerozolimie i zachęcał, by rzucił się w dół, żeby w spektakularny sposób objawił swoją Boską moc (ww. 9-11).

Te trzy pokusy wskazują trzy drogi, które świat proponuje, zawsze obiecując wielkie sukcesy, aby nas zwieść: chciwość posiadania – mieć coraz więcej, ludzką sławę i instrumentalne posługiwanie się Bogiem. Są to trzy drogi, które zawiodą nas do zguby. [...]

Są to drogi, jakie są stawiane przed nami, łudzac nas, że w ten sposób można osiągnąć sukces i szczęście. Ale w istocie są one całkowicie obce sposobowi działania Boga, a wręcz oddzielają nas od Niego, ponieważ są dziełem Szatana.

Jezus, osobiście stawiając czoła tym próbom, trzykrotnie przezwycięża pokusę, aby w pełni przystać na plan Ojca. I wskazuje nam środki zaradcze: życie wewnętrzne, wiarę w Boga, pewność Jego miłości, pewność, że Bóg nas kocha, że jest Ojcem i z tą pewnością przezwyciężymy wszelką pokusę.

Ale chciałbym zwrócić uwagę na pewien interesujący aspekt: Jezus odpowiadając kusicielowi, nie nawiązuje dialogu, lecz odpowiada na trzy wyzwania jedynie Słowem Bożym. To nas uczy, że z diabłem nie prowadzi się dialogu, nie powinno się prowadzić dialogu. Trzeba mu odpowiadać jedynie Słowem Bożym.

Wykorzystajmy zatem Wielki Post, jako szczególny czas, aby się oczyścić, aby doświadczyć pocieszającej obecności Boga w naszym życiu. Niech macierzyńskie wstawiennictwo Najświętszej Maryi Panny, ikony wierności wobec Boga, wspiera nas w naszej drodze, pomagając nam zawsze odrzucać zło a przyjmować dobro⁵⁵.

55 Franciszek, *Papież: Trzecia pokusa diabła jest najsztelniejza. Z diabłem nie prowadzi się dialogu*, <https://pl.aleteia.org/2019/03/10/papiez-trzecia-pokusa-diabla-jest-najsztelniejza-z-diablem-nie-prowadzi-sie-dialogu> [dostęp: 6.03.2025].

6. Zakończenie. Modlitwa słowami Psalmu 91

„Ja go wybawię, bo przylgnął do Mnie,
osłonię go, bo poznał moje imię.
Będzie Mnie wzywał, a Ja go wysłucham
i będę z nim w utrapieniu,
wyzwolę go i sławą obdarzę”.

16 MARCA 2025

II NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU

CZYTANIA

1. czytanie (Rdz 15, 5-12. 17-18); Psalm (Ps 27 (26), 1bcde. 7-8. 9abc. 13-14 {R.: 1b}); 2. czytanie (Flp 3, 17 – 4, 1); Akłamacja (por. Mt 17, 5);
Ewangelia (Łk 9, 28b-36).

1. czytanie (Rdz 15, 5-12. 17-18)

Bóg, poleciwszy Abramowi wyjść z namiotu, rzekł: „Spójrz na niebo i policz gwiazdy, jeśli zdołasz to uczynić”; potem dodał: „Tak liczne będzie twoje potomstwo”. Abram uwierzył i Pan poczytał mu to za zasługę.

Potem rzekł do niego: „Ja jestem Pan, który ciebie wywiodłem z Ur chaldejskiego, aby ci dać ten oto kraj na własność”. A na to Abram: „O Panie, mój Boże, jak będę mógł się upewnić, że otrzymam go na własność?”

Wtedy Pan rzekł: „Wybierz dla Mnie trzyletnią jałowicę, trzyletnią kozę i trzyletniego barana, a nadto synogarlicę i gołębicę”.

Wybrawszy to wszystko, Abram poprzerał je wzdłuż na połowy i przerabane części ułożył jedną naprzeciw drugiej; ptaków nie porzynał. Kiedy zaś do tego mięsa zaczęło zlatywać się ptactwo drapieżne, Abram je odpędził. A gdy słońce chyliło się ku zachodowi, Abram zapadł w głęboki sen i opanowało go uczucie lęku, jak gdyby ogarnęła go wielka ciemność.

A kiedy słońce zaszło i nastał mrok nieprzenikniony, ukazał się dym jakby wydobywający się z pieca i ogień niby gorejąca pochodnia i przesunęły się między tymi połowami zwierząt. Wtedy to właśnie Pan zawarł przymierze z Abramem, mówiąc: „Potomstwu twemu daję ten kraj, od Rzeki Egipskiej aż do rzeki wielkiej, rzeki Eufrat”.

Psalm responsoryjny (Ps 27 (26), 1bcde. 7-8. 9abc. 13-14 {R.: 1b})

Refren: Pan moim światłem i zbawieniem moim.

Pan moim światłem i zbawieniem moim,
kogo miałbym się lękać?
Pan obrońcą mego życia,
przed kim miałbym czuć trwogę?

Usłysz, Panie, kiedy głośno wołam,
zmiłuj się nade mną i mnie wysłuchaj.
O Tobie mówi serce moje:
„Szukaj Jego oblicza!”
Będę szukał oblicza Twego, Panie.

Nie zakrywaj przede mną swojej twarzy,
nie odtrącaj w gniewie Twego sługi.
Ty jesteś moją pomocą,
więc mnie nie odrzucaj.

Wierzę, że będę oglądał dobra Pana
w krainie żyjących.
Oczekuj Pana, bądź mężny,
nabierz odwagi i oczekuj Pana.

2. czytanie (Flp 3, 17 – 4, 1)

Bracia, bądźcie wszyscy razem moimi naśladowcami i wpatrujcie się w tych, którzy tak postępują, jak tego wzór macie w nas. Wielu bowiem postępuje jak wrogowie krzyża Chrystusowego, o których często wam mówiłem, a teraz mówię z płaczem. Ich losem – zagłada, ich bogiem – brzuch, a chwała – w tym, czego winni się wstydzić. To ci, których dążenia są przyziemne.

Nasza bowiem ojczyzna jest w niebie. Stamtąd też jako Zbawcy wyczekujemy Pana Jezusa Chrystusa, który przekształci nasze ciała poniżone w podobne do swego chwalebego ciała tą mocą, jaką może On także wszystko, co jest, sobie podporządkować.

Przeto, bracia umiłowani, za którymi tęsknię – radości i chwała moja! – tak trwajcie mocno w Panu, umiłowani!

Aklamacja (por. Mt 17, 5)

Z obłoku świetlanego odezwał się głos Ojca:
„To jest mój Syn umiłowany, Jego słuchajcie”.

Ewangelia (Łk 9, 28b-36)

Jezus wziął z sobą Piotra, Jana i Jakuba i wyszedł na górę, aby się modlić. Gdy się modlił, wygląd Jego twarzy się odmienił, a Jego odzienie stało się lśniaco białe. A oto dwóch mężów rozmawiało z Nim. Byli to Mojżesz i Eliasz. Ukazali się oni w chwale i mówili o Jego odejściu, którego miał dopełnić w Jeruzalem. Tymczasem Piotr i towarzysze snem byli zmorzeni. Gdy się ocknęli, ujrzeli Jego chwałę i obydwu mężów, stojących przy Nim.

Gdy oni się z Nim rozstawali, Piotr rzekł do Jezusa: „Mistrzu, dobrze, że tu jesteśmy. Postawimy trzy namioty: jeden dla Ciebie, jeden dla Mojżesza i jeden dla Eliasza”. Nie wiedział bowiem, co mówi. Gdy jeszcze to mówił, pojawił się obłok i osłonił ich; zlékli się, gdy weszli w obłok.

A z obłoku odezwał się głos: „To jest Syn mój, Wybrany, Jego słuchajcie!”. W chwili gdy odezwał się ten głos, okazało się, że Jezus jest sam.

A oni zachowali milczenie i w owym czasie nikomu nic nie opowiedzieli o tym, co zobaczyli.

HOMILIA

1. Wprowadzenie

„Chwała Tobie, Królu wieków. Z obłoku świetlanego odezwał się głos Ojca: «To jest mój Syn umiłowany, Jego słuchajcie»” (por. Mt 17, 5).

„Chwała Tobie, Królu wieków”, tak modlimy się dzisiaj w aklamacji, oddajemy cześć Bogu Wszechmogącemu w II Niedzielę Wielkiego Postu. Trwamy w poście, trwamy w czasie umartwienia i oczekiwania na wielkie wydarzenia zbawcze, na mękę, śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa – naszego Pana i Zbawiciela.

Ten czas Wielkiego Postu jest nam dany jako dar do przeżycia we właściwej postawie, ze zrozumieniem i wiarą, bowiem nasz Pan nieustannie dokonuje zbawienia, pragnie także zbawić i nas. Dlatego musimy zachować się adekwatnie do wielkości naszego Boga i do godności naszego człowieczeństwa.

2. Nasz Pan każe nam spojrzeć w górę, w niebo

Nasz Pan każe nam dzisiaj spojrzeć w górę, w niebo, najlepiej to uczynić w noc pogodną, aby zobaczyć rozgwieżdżony nieboskłon, wypełniony niezliczonymi gwiazdami i planetami, i zastanowić się: Kto to wszystko stworzył? Astronomowie przekazują nam wiedzę o początku świata, o powstającym miliardy lat i będącym w nieustannym ruchu wszechświecie.

Moralna ocena tego zjawiska jest jednoznaczna, Bóg stworzył to wszystko dla nas, a teraz objawia się w tym wielkim dziele, przemawia do naszej rozumnej natury ludzkiej i mówi: Człowieku patrz, podziwiał, badaj i wierz w Stwórcę nieba i ziemi.

2.1. Abram⁵⁶ jest przykładem wiary

Abram, a w dalszej kolejności Abraham, reprezentuje całą ludzkość, reprezentuje każdego z nas. Tak trzeba rozumieć to przytaczane dzisiaj w liturgii słowa zdarzenie z jego życia. Jak słyszeliśmy, obawiał się on spotkania z Bogiem, był przerażony wielkością Boga, mocą Bożą. Jednak najważniejsza w tym zdarzeniu była wola Boga, że zechciał odezwać się do człowieka, rozmawiać z nim i nakłaniać, aby Abram uwierzył, aby oddał hołd Bogu, aby był Bogu posłuszny.

W tamtych czasach człowiek, Izraelita, mógł zrozumieć tylko podstawy wiary: Bóg – stworzenie świata – człowiek. Tym bardziej że człowiek otrzymał argument, otrzymał ziemię, a razem ze stworzoną przez Boga ziemią możliwość egzystencji na niej⁵⁷. Naród wybrany przez kolejne stulecia, a nawet tysiąclecia, zachowywał wiarę w Jedyne Boga i w sposób starotestamentalny oddawał Bogu cześć w trwałej wierze. To pierwsze objawienie się Boga człowiekowi rozpoczęło historię zbawienia, historię nauczania człowieka przez Boga, prawdy o Bożym istnieniu i działaniu.

3. Pełne objawienie się Boga poprzez Syna Bożego Jezusa Chrystusa

W Nowym Testamencie mamy opisane pełne objawienie się Boga człowiekowi: Apostołom, Piotrowi, Janowi i Jakubowi na górze. Chrystus,

56 „Abraham (dosł. «kochający ojciec») – pierwotnie zwany Abramem, pierwszy z hebrajskich patriarchów. Wśród historyków nie ma konsensusu, czy faktycznie istniał. Najprawdopodobniej żył na początku II tysiąclecia p.n.e. Według relacji biblijnych był praojcem narodu żydowskiego, arabskiego, edomickiego i także innych. Z woli Boga Jahwe wyruszył z Mezopotamii do Palestyny. Mąż Sary i Hagar, ojciec Izaaka i Izmaela”. *Abraham*, <https://pl.wikipedia.org/wiki/Abraham> [dostęp: 8.03.2025].

57 „Bóg, poleciwszy Abramowi wyjść z namiotu, rzekł: «Spójrz na niebo i policz gwiazdy, jeśli zdołasz to uczynić»; potem dodał: «Tak liczne będzie twoje potomstwo» (Rdz 15, 5).

„gdy się modlił, wygląd Jego twarzy się odmienił, a Jego odzienie stało się lśniący białe. A oto dwóch mężów rozmawiało z Nim. Byli to Mojżesz i Eliasz. Ukazali się oni w chwale i mówili o Jego odejściu, którego miał dopełnić w Jeruzalem” (Łk 9, 29-31).

Najważniejszym było jednak objawienie się Boga Wszchemogącego: „A z obłoku odezwał się głos: «To jest Syn mój, Wybrany, Jego słuchajcie!»” (Łk 9, 35). Było to świadectwo wskazujące na Chrystusa Zbawiciela świata, Zbawiciela każdego człowieka. Rozpoczął się nowy czas, czas bezpośredniego objawienia w Osobie Jezusa Chrystusa, a Apostołowie i inni uczniowie, a także postronni ludzie, mieli sposobność patrzeć na Zbawiciela, słuchać Go, podziwiać Go wtedy, kiedy dokonywał nadzwyczajnych cudów: cudownie leczył chorych, przywracał wzrok niewidomym, wskrzeszał zmarłych, głosił, że przybliżyło się królestwo Boże, więcej, że to królestwo już jest w sercach ludzkich przez wiarę. Bowiem „Jeśli kto wyznaje, że Jezus jest Synem Bożym, to Bóg trwa w nim, a on w Bogu” (1 J 4, 15), stwierdził św. Jan Apostoł.

Wszystko to zaczęło się dzieć w historii zbawienia, już bezpośredniej, dopełnionej w Osobie Jezusa Chrystusa. Zbawienie trwa, bowiem czyny zbawcze Boga i Jego miłość ogarniają wszystkich i wszelkie stworzenie.

4. „Nasza bowiem ojczyzna jest w niebie” (Flp 3, 20a)

Święty Paweł w Liście do Filipian przekazuje nam w pełni już objawioną prawdę, że „Nasza [...] ojczyzna jest w niebie” (Flp 3, 20a). Bóg nie tylko stworzył świat, wszechświat, nie tylko stworzył człowieka i dał mu dar życia na ziemi, jest także inna duchowa i wieczna rzeczywistość, jest niebo wypełnione Bożą miłością do każdego człowieka.

Dlatego musimy inaczej patrzeć na nasze istnienie, inaczej trzeba oceniać doczesność, liczy się przede wszystkim moralna strona życia i postępowania. Człowieczeństwo zostało ubogacone Bogiem

i trwaniem z Bogiem na zawsze. Apostoł św. Paweł dodaje: „Stamtąd też jako Zbawcy wyczekujemy Pana Jezusa Chrystusa, który przekształci nasze ciało poniżone w podobne do swego chwalebного ciała tą mocą, jaką może On także wszystko, co jest, sobie podporządkować” (Flp 3, 20b-21).

Moc Boga jest nieograniczona, jest stwórcza dla doczesnego świata, jest stwórcza wobec rozumnego człowieka, jest stwórcza wobec rzeczywistości duchowej w człowieku, jest stwórcza wobec rzeczywistości moralnej, która decyduje o wartości dobra, jest także stwórcza wobec życia, nawet po śmierci człowieka. To wszystko oznacza moc Boga, Jego Wielkość, Doskonałość i nieograniczoną Miłość.

Nasze ciało, życie ludzkie, niewątpliwie jest poniżone: cierpieniem, chorobami i naturalną śmiercią. Nie jesteśmy jednak do końca poniżeni, nie jesteśmy tylko docześni, dzięki Chrystusowi jesteśmy zaproszeni do wieczności.

Te sprawy i problemy ostateczne mamy właśnie rozpamiętywać w okresie Wielkiego Postu. Poprzez liturgię słowa możemy docierać do tych tajemnic Bożych i tajemnic naszej egzystencji, bowiem tajemnice zbawienia są nam objawiane.

5. Z nauczania papieskiego

„Wielki Post jest czasem prawdy. Zaiste, wezwany przez Kościół do modlitwy, pokuty i postu, do wewnętrznego i zewnętrznego ogołocenia z siebie, chrześcijanin staje przed Bogiem i uznaje się za tego, kim jest, odkrywa siebie na nowo.

«Pamiętaj, człowiecze, że prochem jesteś i w proch się obrócisz». Pamiętaj, człowiecze, że jesteś powołany do innych rzeczy, niż te dobra ziemskie i materialne, które mogą cię odwieść od tego, co istotne. Pamiętaj, człowiecze, o twym podstawowym powołaniu: pochodzisz od Boga i powracasz do Boga z perspektywą zmartwychwstania, które jest

drogą wytyczoną przez Chrystusa. «Kto nie nosi swego krzyża, a idzie za mną, ten nie może być moim uczniem» (Łk 14, 27).

Czas głębokiej prawdy, który nawraca, przywraca nadzieję i – stawiając znów wszystko na swoim miejscu – uspokaja i sprawia, że rodzi się optymizm.

Czas, który każe rozmyślać o stosunkach z «Ojcem naszym», przywraca ład, który powinien panować między braćmi i siostrami; jest to czas, który nas czyni współodpowiedzialnymi za siebie; wyzwala z egoizmów, małości, miernoty i pychy; jest to czas, który oświeca i pozwala nam lepiej zrozumieć, że – podobnie jak Chrystus – powinniśmy służyć. «Przykazanie nowe daję wam, abyście się wzajemnie miłowali» (J 13, 34). Jest to czas prawdy, który, jak Dobrego Samarytanina, skłania, byśmy zatrzymali się na drodze, rozpoznali naszego brata i oddali, w codziennym dzieleniu się, nasz czas i nasze dobra na jego usługi. Dobrym Samarytaninem jest Kościół! Dobrym Samarytaninem jest każdy i każda z nas! Z powołania! Z obowiązku! Dobry Samarytanin żyje miłością⁵⁸.

6. Zakończenie. Modlitwa słowami Psalmu 27

„Nie zakrywaj [Panie] przede mną swojej twarzy,
nie odtrącaj w gniewie Twego sługi.
Ty jesteś moją pomocą,
więc mnie nie odrzucaj”

58 Jan Paweł II, *Wielki Post jest czasem prawdy. Orędzie Ojca Świętego na Wielki Post 1981 r.*, <https://papiez.wiara.pl/doc/378736.Wielki-Post-jest-czasem-prawdy> [dostęp: 8.03.2025].

23 MARCA 2025

III NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU

CZYTANIA

1. czytanie (Wj 3, 1-8a. 13-15); Psalm (Ps 103 (102), 1b-2. 3-4. 6-7. 8 i 11 {R.: por. 8a}); 2. czytanie (1 Kor 10, 1-6. 10-12); Aklamacja (por. Mt 4, 17);
Ewangelia (Łk 13, 1-9).

1. czytanie (Wj 3, 1-8a. 13-15)

Gdy Mojżesz pasł owce swego teścia imieniem Jetro, kapłana Madianitów, zaprowadził owce w głąb pustyni i doszedł do Góry Bożej Horeb. Wtedy ukazał mu się Anioł Pański w płomieniu ognia, ze środka krzewu. Mojżesz widział, jak krzew płonął ogniem, a nie spłonął od niego.

Wtedy Mojżesz powiedział do siebie: „Podejdę, żeby się przyjrzeć temu niezwykłemu zjawisku. Dlaczego krzew się nie spala?”. Gdy zaś Pan ujrzał, że podchodzi, by się przyjrzeć, zawołał Bóg do niego ze środka krzewu: „Mojżeszu, Mojżeszu!”

On zaś odpowiedział: „Oto jestem”. Rzekł mu Bóg: „Nie zbliżaj się tu! Zdejmij sandały z nóg, gdyż miejsce, na którym stoisz, jest ziemią świętą”. Powiedział jeszcze Pan: „Jestem Bogiem ojca twego, Bogiem Abrahama, Bogiem Izaaka i Bogiem Jakuba”.

Mojżesz zasłonił twarz, bał się bowiem zwrócić oczy na Boga.

Pan mówił: „Dosyć napatrzyłem się na udrękę ludu mego w Egipcie i nasłuchałem się narzekań jego na ciemężców, znam więc jego uciemnienie. Zstąpiłem, aby go wyrwać z rąk Egiptu i wyprowadzić z tej ziemi do ziemi żyznej i przestronnej, do ziemi, która opływa w mleko i miód”.

Mojżesz zaś rzekł Bogu: „Oto pójde do Izraelitów i powiem im: Bóg ojców naszych posłał mnie do was. Lecz gdy oni mnie zapytają,

jakie jest Jego imię, cóż im mam powiedzieć?”. Odpowiedział Bóg Mojżeszowi: „Jestem, który jestem”. I dodał: „Tak powiesz synom Izraela: Jestem posłał mnie do was”.

Mówił dalej Bóg do Mojżesza: „Tak powiesz Izraelitom: Pan, Bóg ojców waszych, Bóg Abrahama, Bóg Izaaka i Bóg Jakuba posłał mnie do was. To jest imię moje na wieki i to jest moje zawołanie na najdalsze pokolenia”.

Psalm responsoryjny (Ps 103 (102), 1b-2. 3-4. 6-7. 8 i 11 {R.: por. 8a})

Refren: Pan jest łaskawy, pełen miłosierdzia.

Błogosław, duszo moja, Pana,
i wszystko, co jest we mnie, święte imię Jego.
Błogosław, duszo moja, Pana
i nie zapominaj o wszystkich Jego dobrodziejstwach.

On odpuszcza wszystkie twoje winy
i leczy wszystkie choroby.
On twoje życie ratuje od zguby,
obdarza cię łaską i zmiłowaniem.

Dzieła Pana są sprawiedliwe,
wszystkich uciśnionych ma w swojej opiece.
Drogi swoje objawił Mojżeszowi,
swoje dzieła synom Izraela.

Miłosierny jest Pan i łaskawy,
nieskory do gniewu i bardzo cierpliwy.
Bo jak wysoko niebo wznosi się nad ziemią,
tak wielka jest łaska Pana dla Jego czcicieli.

2. czytanie (1 Kor 10, 1-6. 10-12)

Nie chciałbym, bracia, byście nie wiedzieli, że nasi ojcowie wszyscy co prawda zostawali pod obłokiem, wszyscy przeszli przez morze i wszyscy byli ochrzczeni w imię Mojżesza, w obłoku i w morzu; wszyscy też spożywali ten sam pokarm duchowy i pili ten sam duchowy napój. Pili zaś z towarzyszącej im duchowej skały, a skałą był Chrystus. Lecz w większości z nich nie upodobał sobie Bóg; polegli bowiem na pustyni.

Stało się zaś to wszystko, by mogło posłużyć za przykład dla nas, abyśmy nie byli skłonni do złego, tak jak oni zła pragnęli. Nie szemrajcie, jak niektórzy z nich szemrali – i zostali wytraceni przez dokonującego zagłady.

A wszystko to przydarzało się im jako zapowiedź rzeczy przyszłych, spisane zaś zostało ku pouczeniu nas, których dosięga kres czasów. Niech przeto ten, komu się zdaje, że stoi, baczy, aby nie upadł.

Aklamacja (por. Mt 4, 17)

Pan mówi: Nawracajcie się,
bliskie jest królestwo niebieskie.

Ewangelia (Łk 13, 1-9)

W tym czasie przyszli jacyś ludzie i donieśli Jezusowi o Galilejczykach, których krew Piłat zmieszał z krwią ich ofiar.

Jezus im odpowiedział: „Czyż myślicie, że ci Galilejczycy byli większymi grzesznikami niż inni mieszkańcy Galilei, iż to ucierpieli? Bynajmniej, powiadam wam; lecz jeśli się nie nawrócicie, wszyscy podobnie zginiecie. Albo myślicie, że owych osiemnastu, na których zwała się wieża w Siloam i zabiła ich, było większymi winowajcami niż inni mieszkańcy Jeruzalem? Bynajmniej, powiadam wam; lecz jeśli się nie nawrócicie, wszyscy tak samo zginiecie”.

I opowiedział im następującą przypowieść: „Pewien człowiek miał zasadzony w swojej winnicy figowiec; przyszedł i szukał na nim owoców, ale nie znalazł. Rzekł więc do ogrodnika: «Oto już trzy lata, odkąd przychodzę i szukam owocu na tym figowcu, a nie znajduję. Wytnij go, po co jeszcze ziemię wyjaławia?»» Lecz on mu odpowiedział: «Panie, jeszcze na ten rok go pozostaw, aż okopię go i obłożę nawozem; i może wyda owoc. A jeśli nie, w przyszłości możesz go wyciąć»».

HOMILIA

1. Wprowadzenie

„Chwała Tobie, Słowo Boże. Pan mówi: Nawracajcie się, bliskie jest królestwo niebieskie” (por. Mt 4, 17).

Oddajemy chwałę Bogu, szczególnie w tym czasie Wielkiego Postu. Staramy się zrozumieć te wielkie sprawy Boże, objawienie się Boga człowiekowi przez stworzenie, objawienie się Boga osobiście w bezpośrednim dialogu, a szczególnie objawienie się Boga w Osobie Jezusa Chrystusa.

To dzisiaj Chrystus mówi do nas i nas zachęca: „Nawracajcie się, bliskie jest królestwo niebieskie” (Mt 4, 17b).

Tajemnica nawrócenia indywidualnego człowieka, w tym wypadku nas samych, ma różne trajektorie, zależne od wieku, środowiska, wychowania, a szczególnie zależne od naszej osobowości. Syn Boży dostosowuje swoją łaskę, czyli przychodzi do nas duchowo, jest z nami na różne sposoby, ale zawsze delikatnie, z miłością, po Bożemu. Bóg rozumie nas, wie w jakiej sytuacji się znajdujemy, i co jest obecnie najważniejsze w naszym życiu materialnym i duchowym.

Bóg przychodzi także do człowieka społecznego, przychodzi do narodów całego świata i proponuje, zachęca do zastosowania podstawowych praw i obowiązków człowieka społecznego – politycznego. Bóg proponuje pokój, porozumienie, wzajemne przebaczenie wspólnych win. Bóg Chrystus upomina i objawia, że „nie samym chlebem żyje człowiek” (Mt 4, 4), że doczesny świat przemija. Jest bowiem także inny świat. Świat duchowy, świat Boga – świat wieczny, a dla tych którzy Boga miłują (por. Rz 8, 28) jest przygotowane królestwo Boże.

Każdy człowiek i każde społeczeństwo mają za zadanie przyjąć i zrozumieć to objawienie się Boga, w przeciwnym razie nie dojdzie nigdy do pokoju, pojednania, do powszechnej miłości i poszanowania

godności człowieka, tak humanitarnie, jak i w sposób nadprzyrodzony, zgodny z wolą Boga.

Bliskie jest królestwo Boże dla tych, którzy rozpoznali obecność Boga na ziemi, a teraz rozpoznają Boga w Jego miłości, szczególnie przekazywanej poprzez Osobę Jezusa Chrystusa.

O królestwie Bożym wiemy wiele, bowiem objawił nam to sam Chrystus. Sednem tego królestwa jest sam Bóg, a wraz z Nim wszelkie dobra i wartości. Zabiegamy i walczymy o dobra doczesne materialne, a jeśli walczymy o wartości niematerialne, to najczęściej są to antywartości takie jak: władza, dominacja nad innymi, fałszywe ideologie życia tylko doczesnego, poszukiwanie doczesnego poklasku i uznania oraz wiedzy, która tłumaczy wszystkie sprawy ludzkie zawarte w psychologii, ekonomii, medycynie i poszukiwaniach naukowych.

Rozwój materialny i duchowy świata doczesnego nieustannie trwa, nie pozwalajmy się sprowadzać tylko do doczesności, albowiem bliskie jest królestwo Boże. Bóg otwiera przed nami niebo, daje zbawienie, prowadzi do miłości międzyludzkiej, doczesnej i wiecznej zarazem.

2. Bóg objawiający się w Starym Testamencie

Bóg objawia się człowiekowi na przestrzeni wieków, zachowuje wielką delikatność, postępuje z człowiekiem zgodnie z jego świadomością i rozwojem, wielokrotnie czeka, aż sam człowiek, dzięki używaniu rozumu, zrozumie swoje pochodzenie od Boga i podejmie dar i drogę zbawienia.

Taka mowa Boga do człowieka dokonała się na Górze Bożej Horeb, w Ziemi Świętej Kanaan (Lb 34, 1nn). Bóg przemówił do Mojżesza z gorejącego krzewu, tak aby nie zniszczyć tego patriarchy, nie zniszczyć Mojżesza, nie zniszczyć jego wiary i znaczenia względem narodu wybranego.

2.1. Istota Boga

Bóg objawił się Mojżeszowi i nadal objawia się każdemu człowiekowi, objawia podstawową prawdę, objawia swoją istotę: „JESTEM, KTÓRY JESTEM” (Wj 3, 14a). Boże istnienie oznacza wieczność, doskonałość, moc stwórczą, a także miłość do człowieka i każdego stworzenia.

Mojżesz wykazał zainteresowanie i zaciekawienie: „Wtedy Mojżesz powiedział do siebie: «Podejdę, żeby się przyjrzeć temu niezwykłemu zjawisku. Dlaczego krzew się nie spala?»” (Wj 3, 3).

Zainteresowanie i zaciekawienie Bogiem dotyczy wszystkich ludzi, dotyczy każdego z nas. Kierując się wolną wolą, możemy rozpoznawać Boga, tu i teraz. Rozpoznajemy Go poprzez własne istnienie, poprzez naszą rozumność, inteligencję. Boga rozpoznajemy przez Jego bezpośrednią mowę – słowa zawarte w Piśmie Świętym. Prawdy o Bogu stwarzającym i miłosiernym naucza nas Kościół: w modlitwie, w liturgii sakramentów świętych, w katechezach, kazaniach. Szczególną formą objawienia Bożego jest nasza miłość do bliźniego.

To sam Chrystus zadekretował swoją stałą obecność w słowach: „Gdzie są dwaj albo trzej zebrani w imię moje, tam jestem pośród nich” (Mt 18, 20). Wspólne zebrania wyznawców Chrystusa realizują się: w życiu rodzinnym, w miłości narzeczonych, w pracy, na ulicy, w środkach transportu, i w każdym wysiłku ludzkim skierowanym ku dobru bliźniego.

3. A skałą był Chrystus

W Pierwszym Liście do Koryntian św. Paweł tłumaczy nam obecność Boga, trwającą i idącą przez wieki, w Osobie Jezusa Chrystusa. Apostoł Paweł przytacza ważne wydarzenia ze Starego Testamentu, łączy je z Nowym Testamentem i w ten sposób uczy nas, jak przyjąć i zrozumieć

tajemnicę Trójcy Przenajświętszej, tajemnicę Boga Wszechmogącego i Wiecznego.

Słowa Apostoła są przekonywujące: „A wszystko to przydarzało się im jako zapowiedź rzeczy przyszłych, spisane zaś zostało ku pouczeniu nas, których dosięga kres czasów” (1 Kor 10, 11).

Każdego z nas dosięga albo dosięgnie *kres czasów*, albowiem jesteśmy bytami śmiertelnymi, w swojej inteligencji niewątpliwie ograniczonymi. Dlatego trwamy z Bogiem i w Bogu, bo Jest wieczny, nieśmiertelny i kocha nas!

4. „Panie, jeszcze na ten rok” (Łk 13, 8a)

Warto w tym czasie Wielkiego Postu dołączyć do naszych modlitw prośbę skierowaną do Boga: „Panie, jeszcze na ten rok” (Łk 13, 8a). Warto się nawrócić, warto lepiej poznawać objawienie Boże, warto też dokonywać wielu dobrych czynów skierowanych do bliźnich. Będą to owoce wiary i miłości. Będą to owoce, na które czeka Zbawiciel.

5. Z nauczania papieskiego

„Ewangelia tej trzeciej niedzieli Wielkiego Postu (por. Łk 13, 1-9) mówi nam o Bożym miłosierdziu i naszym nawróceniu. Jezus opowiada przypowieść o drzewie figowym, które nie wydawało owoców. [...]

Właściciel uosabia Boga Ojca, a ogrodnik w winnicy jest obrazem Jezusa, natomiast drzewo figowe jest symbolem obojętnej i nie wydającej owoców ludzkości. Jezus wstawia się u Ojca za ludzkością – a czyni to zawsze – i prosi Go, aby poczekał i dał jej jeszcze trochę czasu, aby mogły się w niej pojawić pierwsze oznaki owoców miłości i sprawiedliwości. Drzewo figowe, które właściciel z przypowieści chce wyrwać, jest obrazem życia jałowego, niezdolnego do dawania, czynienia dobra. Jest symbolem tego, kto żyje dla siebie, syty i zadowolony, rozłożony

w wygodach swojego życia, niezdolny, by skierować spojrzenie i serce ku tym, którzy są obok niego i przeżywają cierpienie, ubóstwo i trudności. Tej postawie egoizmu i duchowej bezpłodności przeciwstawiana jest wielka miłość ogrodnika wobec drzewa figowego: każe właścicielowi poczekać, jest cierpliwy, potrafi czekać, poświęca jemu swój czas i pracę. Obiecuje właścicielowi, że szczególnie zadba o to nieszczęśliwe drzewo.

Przypowieść ta ukazuje Boże miłosierdzie, które pozostawia nam czas na nawrócenie. Wszyscy potrzebujemy nawrócenia, uczynienia kroku naprzód, a Bóg jest cierpliwy i oferuje nam możliwość przemiany oraz czynienia postępów na drodze dobra. Ale wyblągane i udzielone odroczenie w oczekiwaniu, aż drzewo w końcu wyda owoce, wskazuje również na pilność nawrócenia. Cierpliwość Boga, miłosierdzie nam w tym towarzyszy. Pomimo bezpłodności, która czasami naznacza nasze życie, Ogródnik mówi właścicielowi: «Panie, jeszcze na ten rok je pozostaw» (w. 8). Możliwość nawrócenia nie jest nieograniczona. Dlatego trzeba je podjąć natychmiast, inaczej przepadnie na zawsze. Możemy pomyśleć w tym Wielkim Poście: co muszę uczynić, aby zbliżyć się do Pana, nawrócić się, «wyciąć» te rzeczy, które są niewłaściwe?»⁵⁹.

6. Zakończenie. Modlitwa słowami Psalmu 103

„Miłosierny jest Pan i łaskawy,
nieskory do gniewu i bardzo cierpliwy.
Bo jak wysoko niebo wznosi się nad ziemią,
tak wielka jest łaska Pana dla Jego czcicieli”.

59 Franciszek, *Franciszek: Nie możemy usprawiedliwić lenistwa duchowego*, <https://papiez.wiara.pl/doc/5417845.Franciszek-Nie-mozemy-usprawiedliwiac-lenistwa-duchowego> [dostęp: 15.03.2025].

30 MARCA 2025

IV NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU

CZYTANIA

1. czytanie (Joz 5, 9a. 10-12); Psalm (Ps 34 (33), 2-3. 4-5. 6-7 {R.: por. 9a}); 2. czytanie (2 Kor 5, 17-21); Aklamacja (Łk 15, 18);
Ewangelia (Łk 15, 1-3. 11-32).

1. czytanie (Joz 5, 9a. 10-12)

Pan rzekł do Jozuego: „Dziś zrzuciłem z was hańbę egipską”.

Rozłożyli się obozem Izraelici w Gilgal i tam obchodzili Paschę czternastego dnia miesiąca wieczorem, na stepach Jerycha. Następnego dnia Paschy jedli z plonu tej krainy, chleby prażone i ziarna prażone tego samego dnia.

Manna ustała następnego dnia, gdy zaczęli jeść plon tej ziemi. Nie mieli już więcej Izraelici manny, lecz żywili się tego roku plonami ziemi Kanaan.

Psalm responsoryjny (Ps 34 (33), 2-3. 4-5. 6-7 {R.: por. 9a})

Refren: Wszyscy zobaczcie, jak nasz Pan jest dobry.

Będę błogosławił Pana po wieczne czasy,
Jego chwała będzie zawsze na moich ustach.
Dusza moja chlubi się Panem,
niech słyszą to pokorni i niech się weselą.

Wysławiajcie razem ze mną Pana,
wspólnie wywyższajmy Jego imię.

Szukałem pomocy u Pana, a On mnie wysłuchał
i wyzwolił od wszelkiej trwogi.

Spójrzcie na Niego, a rozpromienicie się radością,
oblicza wasze nie zapłoną wstydem.
Oto zawołał biedak i Pan go usłyszał,
i uwolnił od wszelkiego ucisku.

2. czytanie (2 Kor 5, 17-21)

Bracia:

Jeżeli ktoś pozostaje w Chrystusie, jest nowym stworzeniem. To, co dawne, minęło, a oto wszystko stało się nowe. Wszystko zaś to pochodzi od Boga, który pojednał nas z sobą przez Chrystusa i zlecił nam posługę pojednania. Albowiem w Chrystusie Bóg jednał z sobą świat, nie poczytując ludziom ich grzechów, nam zaś przekazując słowo pojednania. Tak więc w imieniu Chrystusa spełniamy posłannictwo jakby Boga samego, który przez nas udziela napomnień.

W imię Chrystusa prosimy: pojednajcie się z Bogiem! On to dla nas grzechem uczynił Tego, który nie znał grzechu, abyśmy się stali w Nim sprawiedliwością Bożą.

Aklamacja (Łk 15, 18)

Zabiorę się i pójdę do mego ojca, i powiem:
„Ojcze, zgrzeszyłem przeciw Niebu i względem ciebie”.

Ewangelia (Łk 15, 1-3. 11-32)

W owym czasie przybliżali si **HOMILIA** ę do Jezusa wszyscy celnicy i grzesznicy, aby Go słuchać. Na to szemrali faryzeusze i uczeni w Piśmie, mówiąc: „Ten przyjmuje grzeszników i jada z nimi”.

Opowiedział im wtedy następującą przypowieść:

„Pewien człowiek miał dwóch synów. Młodszy z nich rzekł do ojca: «Ojcze, daj mi część własności, która na mnie przypada». Podzielił więc majątek między nich. Niedługo potem młodszy syn, zabrawszy wszystko, odjechał w dalekie strony i tam roztrwonił swoją własność, żyjąc rozrzutnie.

A gdy wszystko wydał, nastał ciężki głód w owej krainie, i on sam zaczął cierpieć niedostatek. Poszedł i przystał na służbę do jednego z obywateli owej krainy, a ten posłał go na swoje pola, żeby pasł świnie. Pragnął on napełnić swój żołądek strąkami, którymi żywiły się świnie, lecz nikt mu ich nie dawał.

Wtedy zastanowił się i rzekł: «Iluż to najemników mojego ojca ma pod dostatkiem chleba, a ja tu przymieram głodem. Zabiorę się i pójdę do mego ojca, i powiem mu: Ojcze, zgrzeszyłem przeciw Niebu i względem ciebie; już nie jestem godzien nazywać się twoim synem: uczyni mnie choćby jednym z twoich najemników». Zabrał się więc i poszedł do swojego ojca.

A gdy był jeszcze daleko, ujrzał go jego ojciec i wzruszył się głęboko; wybiegł naprzeciw niego, rzucił mu się na szyję i ucałował go. A syn rzekł do niego: «Ojcze, zgrzeszyłem przeciw Niebu i wobec ciebie, już nie jestem godzien nazywać się twoim synem».

Lecz ojciec powiedział do swoich sług: «Przynieście szybko najlepszą szatę i ubierzcie go; dajcie mu też pierścień na rękę i sandały na nogi! Przyprawdźcie utuczone cielę i zabijcie: będziemy ucztować i weselić się, ponieważ ten syn mój był umarły, a znów ożył; zaginął, a odnalazł się». I zaczęli się weselić.

Tymczasem starszy jego syn przebywał na polu. Gdy wracał i był blisko domu, usłyszał muzykę i tańce. Przywołał jednego ze sług i pytał go, co to ma znaczyć. Ten mu rzekł: «Twój brat powrócił, a ojciec twój kazał zabić utuczone cielę, ponieważ odzyskał go zdrowego».

Rozgniewał się na to i nie chciał wejść; wtedy ojciec jego wyszedł i tłumaczył mu. Lecz on odpowiedział ojcu: «Oto tyle lat ci służę i nie

przekroczyłem nigdy twojego nakazu; ale mnie nigdy nie dałeś koź-
lęcia, żebym się zabawił z przyjaciółmi. Skoro jednak wrócił ten syn
twój, który roztrwonił twój majątek z nierządnicami, kazałeś zabić dla
niego utuczone cielę».

Lecz on mu odpowiedział: «Moje dziecko, ty zawsze jesteś ze mną
i wszystko, co moje, do ciebie należy. A trzeba było weselić się i cieszyć
z tego, że ten brat twój był umarły, a znów ożył; zaginął, a odnalazł się».

HOMILIA

1. Wprowadzenie

„Chwała Tobie, Królu wieków. Zabiorę się i pójde do mego ojca, i powiem: «Ojcze, zgrzeszyłem przeciw Niebu i względem ciebie»” (Łk 15, 18).

To już IV Niedziela Wielkiego Postu, to dalszy czas pokuty, modlitwy, umartwienia i dobrych uczynków na rzecz naszych bliźnich. Zróbmy rachunek sumienia: Czy poprawiłem się moralnie? Czy byłem u spowiedzi świętej? Czy uczyniłem jakieś dobro dla moich najbliższych? Czy podzieliłem się z kimś moją autentyczną wiarą? Czy dałem dobry przykład w ramach wartości: sprawiedliwości, pokoju, wolności, prawdy, miłości i solidarności?

Pozytywne odpowiedzi na powyższe pytania będą świadectwem naszego nawracania się na drogę zbawienia, prowadzącą do królestwa niebieskiego. Trzeba, przykładem syna marnotrawnego, powrócić na drogę prawdy moralnej i autentycznej wiary, aby ponownie spotkać się z miłością i miłosierdziem Boga.

Każda spowiedź to szczere wyznanie grzechów i rozpoczęcie nowej drogi zbawienia, już bez ciężaru zła. Każda spowiedź zakłada mocne postanowienie poprawy, to zdecydowana postawa, aby nie wracać już do błędów i grzechów moralnych.

Każda spowiedź to dokładny rachunek sumienia, w którym liczymy nasze złe uczynki, ale policzyć trzeba także dobre czyny. Nie chwylimy się naszym dobrem moralnym w czasie spowiedzi, ale trzeba we własnym sumieniu dokonać tego podstawowego bilansu: zła i dobra, jakie przeszło przez nasze ręce, sumienie, pragnienia i postanowienia.

Bóg pozostawia nas na następny rok życia tak jak w przypowieści o drzewie figowym (por. Łk 13, 6-9), czytanej w poprzednią niedzielę. Pozostawia, czeka, obdarza nas swoją łaską, stwarza warunki do przetrwania i daje sposobność do naprawy. Bóg czeka! Czeka na naszą

poprawę, jest Cierpliwy, Miłosierny, Kochający. Czeka z nadzieją, że się poprawimy moralnie.

2. Bóg daje człowiekowi warunki do życia

Czytając i słuchając Księgi Jozuego ze Starego Testamentu dowiadujemy się o szczęściu narodu wybranego, szczęściu tych, którzy doszli wreszcie do Ziemi Obiecanej. Mogli oni spożywać już pokarmy z nowej ziemi: „zaczęli jeść plon tej ziemi. Nie mieli już więcej Izraelici manny, lecz żywili się tego roku plonami ziemi Kanaan” (Joz 5, 12). Była to zapowiedź stałej opieki duchowej Boga nad narodem wybranym, nad człowiekiem.

I nam przystoi zachować się podobnie, przystoi podziękować Bogu za wszystkie materialne dary. Należy podziękować Bogu za dar życia, za dar zdrowia w takim stanie, że możemy jeszcze służyć Bogu i bliźnim. Na podstawie tych darów poznajemy Boga i Jego miłosierdzie, poznajemy, że Bogu zależy na nas, zależy na naszej poprawie i życiu godnym chrześcijanina.

3. „Jeżeli ktoś pozostaje w Chrystusie, jest nowym stworzeniem” (2 Kor 5, 17a)

Święty Paweł w Drugim Liście do Koryntian przypomina: „Jeżeli ktoś pozostaje w Chrystusie, jest nowym stworzeniem” (2 Kor 5, 17a).

Tak! Dzięki naszej wierze, dzięki sakramentom świętym jesteśmy „nowym stworzeniem”. Tak! Bóg niejako stwarza nas na nowo swoją łaską, swoją obecnością wśród nas. Te dzieła nadzwyczajne Boga dokonują się nieustannie, z naszej zwykłej fizycznej natury Bóg potrafi dokonać nadzwyczajnego znaku Bożego istnienia – stwarza człowieka dobrego, uczynnego, stwarza wielu bohaterów dnia codziennego, stwarza świętych. Czas Wielkiego Postu jest tą nadzwyczajną okazją do rozpoznania własnej godności dziecka Bożego. Za św. Pawłem możemy powiedzieć:

„To, co dawne, minęło, a oto wszystko stało się nowe. Wszystko zaś to pochodzi od Boga, który pojednał nas z sobą przez Chrystusa i zlecił nam posługę jednania” (2 Kor 5, 17b-18).

Mamy zatem obowiązek posługiwania się dobrem Boga, mamy obowiązek „jednania” się jako: ludzie, małżeństwa, rodziny, społeczeństwa, a nawet narody. Dzieci Boże nie mogą żyć w niechęci, w nienawiści, w stanie wojny i niezgodzie. Dzieci Boże tyle otrzymują od Boga, że powinny czynić z siebie „nowe stworzenie” – święte stworzenie.

3.1. „Tak więc w imieniu Chrystusa spełniamy posłannictwo jakby Boga samego” (2 Kor 5, 20a)

Skoro mamy godność „nowego stworzenia”, jesteście dziećmi Bożymi, to ciąży na nas obowiązek posłannictwa. Każdy z nas jest posłany, aby głosić Boga, manifestować Jego obecność poprzez czynione dobro, czynione bezinteresownie, czynione tylko z miłości. Święty Paweł Apostoł zapewniał: „Jeżeli więc ustami swoimi wyznasz, że JEZUS JEST PANEM, i w sercu swoim uwierzysz, że Bóg Go wskrzesił z martwych – osiągniesz zbawienie” (Rz 10, 9).

Bóg pragnie zbawić nie tylko ciebie, zbawienie Boże obejmuje wszystkich, w każdym czasie istnienia i postępowania. Chrystus umarł za wszystkich i wszyscy zostali usprawiedliwieni. Apostoł św. Paweł stwierdza: „Chrystus bowiem umarł za nas, jako za grzeszników, w oznaczonym czasie, gdyśmy [jeszcze] byli bezsilni” (Rz 5, 6), to znaczy, kiedy jeszcze byliśmy poddani grzechowi. Teraz jako „nowe stworzenie”, na nowo stworzeni do innego już życia duchowego, możemy kierować się wartościami Boga, a nie tylko wartościami ciała – doczesnością.

4. „Wtedy zastanowił się” (Łk 15, 17a)

Syn marnotrawny opisany w dzisiejszej Ewangelii „zastanowił się” i powrócił do domu ojca. Cała scena opisująca złe postępowanie syna marnotrawnego i stałą miłość ojca pobudza nas do refleksji. Przecież Chrystus, w tej przypowieści, mówi o każdym z nas. To właśnie my, w większości, zachowujemy się marnotrawnie. Marnotrawimy miłość Boga do nas, uciekamy, boimy się przykazań Bożych, stronimy od przykazania miłości bliźniego. Uciekamy do krainy bez Boga, stwarzamy sobie iluzję dobrobytu moralnego, tak jak syn marnotrawny: „młodszy syn, zabrawszy wszystko, odjechał w dalekie strony i tam roztrwonił swoją własność, żyjąc rozrzutnie” (Łk 15, 13).

Otrzymaliśmy od Boga Ojca wiele majątności. Otrzymaliśmy dar życia, dar rozumu, dar inteligencji, dar sprytu i zaradności. Dostaliśmy wielki dar objawienia Bożego, wiemy, że Bóg jest z nami.

Wielki Post też jest darem nadzwyczajnym Boga. W tym czasie trzeba zastanowić się i wrócić do domu Ojca, tak jak syn marnotrawny, który doszedł do wniosku: „Zabiorę się i pójdę do mego ojca, i powiem mu: Ojcze, zgrzeszyłem przeciw Niebu i względem ciebie; już nie jestem godzien nazywać się twoim synem: uczyni mnie choćby jednym z twoich najemników” (Łk 15, 18-19).

Bóg Dobry Ojciec nie odrzuci nas, ponownie nas przyjmie, ponieważ jesteśmy Jego dziećmi, a Jego miłość jest niezgłębiona. To on oświadczył, że „w niebie większa będzie radość z jednego grzesznika, który się nawraca, niż z dziewięćdziesięciu dziewięciu sprawiedliwych, którzy nie potrzebują nawrócenia” (Łk 15, 7).

5. Z nauczania papieskiego

„Tego, co się dokonało pomiędzy ojcem a synem z Chrystusowej przypowieści, nie sposób ocenić «od zewnątrz». Nasze uprzedzenia na temat

miłosierdzia są najczęściej wynikiem takiej właśnie zewnętrznej tylko oceny. Nieraz na drodze takiej oceny *dostrzegamy w miłosierdziu* nade wszystko *stosunek nierówności* pomiędzy tym, kto je okazuje, a tym, który go doznaje. I z kolei gotowi jesteśmy wyciągnąć wniosek, że miłosierdzie uwłacza temu, kto go doznaje, że uwłacza godności człowieka. Przypowieść o synu marnotrawnym uświadamia nam, że *jest inaczej*: relacja miłosierdzia opiera się na wspólnym przeżyciu tego dobra, jakim jest człowiek, na wspólnym doświadczeniu tej godności, jaka jest jemu właściwa. To wspólne doświadczenie sprawia, że syn marnotrawny zaczyna widzieć siebie i swoje czyny w całej prawdzie (takie widzenie w prawdzie jest autentyczną pokorą); dla ojca zaś właśnie z tego powodu staje się on dobrem szczególnym: tak bardzo widzi to dobro, które się dokonało na skutek ukrytego promieniowania prawdy i miłości, że jak gdyby zapomina o całym złu, którego przedtem dopuścił się syn.

Przypowieść o synu marnotrawnym wyraża w sposób prosty i dogłębny *rzeczywistość nawrócenia*. Nawrócenie jest najbardziej konkretnym wyrazem działania miłości i obecności miłosierdzia w ludzkim świecie. Właściwym i pełnym znaczeniem miłosierdzia nie jest samo choćby najbardziej przenikliwe i najbardziej współczujące spojrzenie na zło moralne, fizyczne czy materialne. W swoim właściwym i pełnym kształcie miłosierdzie objawia się jako dowartościowywanie, jako podnoszenie w górę, jako *wydobywanie dobra spod wszelkich nawarstwień zła*, które jest w świecie i w człowieku. W takim znaczeniu miłosierdzie stanowi podstawową treść orędzia mesjańskiego Chrystusa oraz siłę konstytutywną Jego posłannictwa. Tak też rozumieli i tak urzeczywistniali miłosierdzie wszyscy Jego uczniowie i naśladowcy. Nie przestała ona nigdy objawiać się w ich sercach i czynach jako szczególnie twórczy sprawdzian tej miłości, która «nie daje się zwyciężyć złu, ale zło dobrem zwycięża» (por. Rz 12, 21). Trzeba, ażeby to właściwe oblicze miłosierdzia było

wciąż na nowo odsłaniane. Naszym czasom wydaje się ono – pomimo wszelkich uprzedzeń – szczególnie potrzebne”⁶⁰.

6. Zakończenie. Modlitwa słowami Psalmu 34

„Wysławiajcie razem ze mną Pana,
wspólnie wywyższajmy Jego imię.
Szukałem pomocy u Pana, a On mnie wysłuchał
i wyzwolił od wszelkiej trwogi”.

60 Jan Paweł II, enc. *Dives in misericordia* (30.11.1980), 6, w: *Encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2009, s. 102-103.

6 KWIETNIA 2025

V NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU

CZYTANIA

1. czytanie (Iz 43, 16-21), Psalm (Ps 126 (125), 1b-2b. 2c-3. 4-5. 6 {R.: por. 3a}), 2. czytanie (Flp 3, 8-14); Akłamacja (Jl 2, 13bc); Ewangelia (J 8, 1-11).

1. czytanie (Iz 43, 16-21)

Tak mówi Pan, który otworzył drogę przez morze i ścieżkę przez potężne wody; który wyprowadził wozy i konie, także i potężne wojsko; upadli, już nie powstaną, zgaśli, jak knotek zostali zdmuchnięci.

„Nie wspominajcie wydarzeń minionych, nie roztrząsajcie w myśli dawnych rzeczy. Oto Ja dokonuję rzeczy nowej; pojawia się właśnie. Czyż jej nie poznajecie? Otworzę też drogę na pustyni, ścieżyny na pustkowiu. Sławić Mnie będą zwierzęta polne, szakale i strusie, gdyż na pustyni dostarczę wody i rzek na pustkowiu, aby napoić mój lud wybrany. Lud ten, który sobie utworzyłem, opowiadać będzie moją chwałę”.

Psalm responsoryjny (Ps 126 (125), 1b-2b. 2c-3. 4-5. 6 {R.: por. 3a})

Refren: Pan Bóg uczynił wielkie rzeczy dla nas.

Gdy Pan odmienił los Syjonu,
wydawało się nam, że śnimy.
Usta nasze były pełne śmiechu,
a język śpiewał z radości.

Mówiono wtedy między narodami:
„Wielkie rzeczy im Pan uczynił”.
Pan uczynił nam wielkie rzeczy
i radość nas ogarnęła.

Odmień znowu nasz los, o Panie,
jak odmieniasz strumienie na Południu.
Ci, którzy we łzach sieją,
żąć będą w radości.

Idą i płaczą,
niosąc ziarno na zasiew,
lecz powrócą z radością,
niosąc swoje snopy.

2. czytanie (Flp 3, 8-14)

Bracia:

Wszystko uznaję za stratę ze względu na najwyższą wartość poznania Chrystusa Jezusa, mojego Pana.

Dla Niego wyzułem się ze wszystkiego i uznaję to za śmieci, bylebym pozyskał Chrystusa i znalazł się w Nim – nie mając mojej sprawiedliwości, pochodzącej z Prawa, lecz Bożą sprawiedliwość, otrzymaną dzięki wierze w Chrystusa, sprawiedliwość pochodzącą od Boga, opartą na wierze – przez poznanie Go: zarówno mocy Jego zmartwychwstania, jak i udziału w Jego cierpieniach – w nadziei, że upodabniając się do Jego śmierci, dojdę jakoś do pełnego powstania z martwych.

Nie mówię, że już to osiągnąłem i już się stałem doskonały, lecz pędzę, abym też to zdobył, bo i sam zostałem zdobyty przez Chrystusa Jezusa.

Bracia, ja nie sądzę o sobie samym, że już zdobyłem, ale to jedno czynię: zapominając o tym, co za mną, a wyężając siły ku temu, co przede mną, pędzę ku wyznaczonej mecie, ku nagrodzie, do jakiej Bóg wzywa w górę, w Chrystusie Jezusie.

Aklamacja (Jl 2, 13bc)

Nawróćcie się do Boga waszego,
On bowiem jest łaskawy i miłosierny.

Ewangelia (J 8, 1-11)

Jezus udał się na Górę Oliwną, ale o brzasku zjawił się znów w świątyni. Cały lud schodził się do Niego, a On, usiadłszy, nauczał ich.

Wówczas uczeni w Piśmie i faryzeusze przyprawili do Niego kobietę, którą dopiero co pochwycono na cudzołóstwie, a postawiwszy ją pośrodku, powiedzieli do Niego: „Nauczycielu, tę kobietę dopiero co pochwycono na cudzołóstwie. W Prawie Mojżesz nakazał nam takie kamienować. A Ty co powiesz?”. Mówili to, wystawiając Go na próbę, aby mieli o co Go oskarżyć.

Lecz Jezus, schyliwszy się, pisał palcem po ziemi. A kiedy w dalszym ciągu Go pytali, podniósł się i rzekł do nich: „Kto z was jest bez grzechu, niech pierwszy rzuci w nią kamieniem”. I powtórnie schyliwszy się, pisał na ziemi.

Kiedy to usłyszeli, jeden po drugim zaczęli odchodzić, poczynając od starszych, aż do ostatnich. Pozostał tylko Jezus i kobieta stojąca na środku.

Wówczas Jezus, podniósłszy się, rzekł do niej: „Kobieto, gdzież oni są? Nikt cię nie potępił?”. A ona odrzekła: „Nikt, Panie!”. Rzekł do niej Jezus: „I Ja ciebie nie potępiam. Idź i odtąd już nie grzesz”.

HOMILIA

1. Wprowadzenie

„Chwała Tobie, Słowo Boże. Nawróćcie się do Boga waszego, On bowiem jest łaskawy i miłosierny” (Jl 2, 13bc).

W V Niedzielę Wielkiego Postu słyszymy nawoływanie i polecenie Chrystusa: „Nawróćcie się do Boga waszego” (Jl 2, 13b). Analizujemy to wskazanie i porównujemy własne życie, własną wiarę z Ewangelią Chrystusa. Stawiamy sobie zasadnicze pytania. Czy autentycznie jestem człowiekiem wierzącym? Czy wartości mojego życia doczesnego wynikają z respektowania przykazań Bożych? Czy traktowałem swoich bliźnich z miłością, zgodnie z przykazaniem miłości?

Z doświadczenia wiemy, że człowiek potrafi stwarzać we własnej duchowości wiele bożków, *idée fixe*, zbędnych pomysłów na życie. Potrafi interesować się tylko rzeczami doczesnymi, zbudowanymi wyłącznie rękami ludzkimi. Nawet czas wypoczynku, czas niedziel można potraktować zgodnie z powiedzeniem „wolność Tomku w swoim domu”⁶¹ i nie odnosić tego świętego czasu do Boga i Jego woli.

Tekst akłamacji dodatkowo tłumaczy, dlaczego mamy zwracać się ku Bogu? Dlatego, że „On [...] jest łaskawy i miłosierny” (Jl 2, 13c). Łaskawość Boża odnosi się do Bożej cierpliwości, Bóg czeka na nasze nawrócenia, a miłosierdzie to pełne miłości Boże spojrzenie na nasze życie. Bóg kocha nas i nawet wobec naszego sprzeniewierzenia się potrafi nam wybaczać. Wybacza stale, zawsze. Wystarczy tylko żałować złych czynów, myśli, zamiarów.

61 A. Fredro, *Paweł i Gawęł*, <https://wolnelektury.pl/katalog/lektura/fredro-pawel-i-gawel.html> [dostęp: 2.04.2025].

2. Święty Paweł w Liście do Filipian uczy, jak traktować życie doczesne

Święty Paweł życie doczesne najpierw odnosił do Boga, bowiem Bóg jest Stwórcą wszystkiego, jest Stwórcą wszystkich rzeczy doczesnych, a nawet przewidział naszą inteligencję i wie, do czego jesteśmy zdolni, co możemy na tym świecie zbudować, i co wymyślimy w naszym życiu duchowym. Święty Paweł wyznaje: „Wszystko uznaję za stratę ze względu na najwyższą wartość poznania Chrystusa Jezusa, mojego Pana” (Flp 3, 8a). Na takim wyznaniu opiera się prawdziwa wiara. To pełne oddanie się w ręce Boga, w ręce Chrystusa.

Święty Paweł Apostoł odnosi sprawiedliwość do Boga, dlatego potrafi wytłumaczyć wierzącym współbraciom miłosierdzie Boże, miłość Boga, cierpliwość Boga i Boże zaangażowanie się w zbawienie człowieka, „sprawiedliwość pochodzącą od Boga, opartą na wierze – przez poznanie Go” (Flp 3, 9-10). Zatem, kto poznał Boga potrafi być sprawiedliwym po Bożemu, potrafi być miłosiernym, przebaczącym, wierzącym w poprawę bliźniego.

2.1. Święty Paweł dołącza własne cierpienia do cierpień Chrystusa

Święty Paweł najpierw wyznaje wiarę w zmartwychwstanie Chrystusa, a następnie dołącza własne cierpienia do cierpień Chrystusa.

To jest wskazanie dla nas, jak mamy traktować własne bolesne doświadczenia, jak traktować nasze choroby, ból, zarówno fizyczny, jak i duchowy – moralny.

Chrystus cierpiał za nasze grzechy, czynił to z miłości do nas, my możemy ofiarować i włączyć własne cierpienia do cierpień Zbawiciela, jako akt wiary i miłosierdzia dla bliźnich.

Nadzieja Apostoła była jeszcze większa, uważał: „że upodabniając się do Jego [Chrystusa] śmierci, dojdę jakoś do pełnego powstania z martwych” (Flp 3, 10-11). Przez taką wiarę Apostoła możemy zrozumieć nasze doświadczenia doczesnego życia, możemy zrozumieć, że bez Chrystusa niemożliwe jest poznanie sensu życia ludzkiego. Święty Jan Paweł II ogłosił tę prawdę publicznie.

Zdaniem Papieża Polaka świętość życia ludzkiego ma swój początek już w akcie stworzenia człowieka na obraz Boży. Bóg stwarza człowieka do nieśmiertelności, do życia pełnego i doskonałego. Jako dar Boży życie jest dobrem, które człowiek powinien przyjąć, zachować i rozwijać. Papież napisał w encyklice *Veritatis splendor*: „Również człowiek współczesny winien zwrócić się na nowo do Chrystusa, aby uzyskać od Niego odpowiedź na pytanie, co jest dobrem, a co złem. To Chrystus jest Nauczycielem, Zmartwychwstałym, który ma życie w sobie i pozostaje zawsze obecny w Kościele i w świecie”⁶².

Nasze życie „pędzi”, martwimy się, że tak szybko, a mamy w tym życiu tak wiele poznać, nauczyć się i dokonać. Właśnie dzisiaj Kościół w czytaniach na V Niedzielę Wielkiego Postu zachęca nas do pełniejszego poznania Boga i siebie samego, właśnie w obliczu Bożej miłości. Święty Paweł Apostoł podpowiada: „co przede mną, pędzę ku wyznaczonej mecie, ku nagrodzie, do jakiej Bóg wzywa w górę, w Chrystusie Jezusie” (Flp 3, 13-14).

3. „Nauczycielu [...] A Ty co powiesz?” (J 8, 4-5)

Tak jak faryzeusze z dzisiejszej Ewangelii, tak i nasze sumienie ukazuje Chrystusowi to wszystko, czego dotąd dokonaliśmy w naszym życiu, z pytaniem: „Nauczycielu [...] A Ty co powiesz?” (J 8, 4-5).

62 Jan Paweł II, enc. *Veritatis splendor* (6.08.1993), 8, w: *Encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II*, dz. cyt., s. 714.

Chrystus nie potępił kobiety, która załęczniona znalazła się przed Nim, przeciwnie, wskazał na grzeszność oskarżycieli i na ich podstęp w sprawdzaniu zgodności zachowania z prawem starotestamentalnym. Bo kara była straszna – ukamienowanie!

- 3.1. „Rzekł do niej Jezus: «I Ja ciebie nie potępiam. Idź i odtąd już nie grzesz»” (J 8, 11b)

Miłosierdzie Boże jest nieograniczone, przez autentyczną wiarę możemy wejść do tego Miłosierdzia, rozpoznać Boga i rozpoznać nasze słabości, grzechy i wątpliwości w wierze. Po to Bóg daje nam czas życia, Bóg daje czas Wielkiego Postu, Bóg daje coroczne przeżywanie Świąt Zmartwychwstania Pańskiego. Bóg daje, czeka, zbawia, naucza, aby człowiek już nie grzeszył.

4. Z nauczania papieskiego

„Jak [...] możemy sprawdzić, czy jesteśmy uczniami w szkole Mistrza? [...] Przez to, jak patrzymy na bliźniego: czy robimy to tak, jak pokazuje nam dzisiaj Jezus, czyli ze spojrzeniem miłosiernym, czy też w sposób osądzający, czasem nawet pogardliwy, jak oskarżyciele z Ewangelii, którzy stawiają się w roli obrońców Boga, ale nie zauważają, że depczą braci. [...]

Aby zrozumieć, czy jesteśmy prawdziwymi uczniami Mistrza, musimy również zweryfikować, jak patrzymy na samych siebie. Oskarżyciele kobiety są przekonani, że nie mają niczego do nauczenia się. Rzeczywiście, zewnętrznie są doskonali, ale brakuje im *prawdy serca*. Są portretem tych wierzących, którzy w każdej epoce czynią z wiary fasadę, gdzie rzuca się w oczy uroczysta powierzchowność, ale brakuje ubóstwa wewnętrznego, będącego najcenniejszym skarbem człowieka. Dla Jezusa liczy się bowiem ochotna otwartość tego, który nie czuje się, że dotarł do celu, lecz że potrzebuje zbawienia. Dobrze więc, abyśmy przebywając na modlitwie,

a także wtedy, gdy uczestniczymy w pięknych nabożeństwach, zadawali sobie pytanie, czy jesteśmy zestrojeni z Panem. Możemy Go o to zapytać wprost: «Jezu, jestem tutaj z Tobą, ale czego ode mnie chcesz? Co chcesz, abym zmienił w moim sercu, w moim życiu? Jak chcesz, abym postrzegał innych?». Dobrze nam robi taka modlitwa, bo Nauczyciel nie zadowala się pozorami, lecz szuka prawdy serca. A gdy otwieramy Jemu serce w prawdzie, może w nas dokonywać cudów.

Widzimy to na przykładzie *kobiety cudzołożnej*. Jej sytuacja wydaje się narażona na szwank, ale jej oczom ukazuje się nowa, niewyobrażalna wcześniej perspektywa. Obrzucona obelgami, gotowa na przyjęcie nieprzejednanych słów i surowych kar, ze zdumieniem widzi, że została rozgrzeszona przez Boga, który otwiera przed nią nieoczekiwaną przyszłość: «Nikt cię nie potępił? – mówi do niej Jezus – I Ja ciebie nie potępiam. Idź i odtąd już nie grzesz» (J 8, 10. 11). Jakaż różnica między Nauczycielem a jej oskarżycielami! Oni cytowali Pismo Święte, aby potępić. Jezus, uosobione Słowo Boże, całkowicie oczyszcza kobietę, przywracając jej nadzieję. Z tej historii dowiadujemy się, że każde napomnienie jeśli nie jest powodowane miłością i nie zawiera w sobie miłości, jeszcze bardziej pograża tego, kto je otrzymuje. Bóg natomiast zawsze pozostawia otwartą możliwość i potrafi za każdym razem znaleźć drogi wyzwolenia i zbawienia⁶³.

5. Zakończenie. Modlitwa słowami Psalmu 126

„Odmień znowu nasz los, o Panie,
jak odmieniasz strumienie na Południu.
Ci, którzy we łzach sięją,
żąć będą w radości”.

63 Franciszek, *Homilia Ojca Świętego* (3.04.2022), <https://www.vatican.va/content/francesco/pl/homilies/2022/documents/20220403-malta-messa-floriana.html> [dostęp: 2.04.2025].

13 KWIETNIA 2025

NIEDZIELA PALMOWA

CZYTANIA

1. czytanie (Iz 50, 4-7); Psalm (Ps 22 (21), 8-9. 17-18a. 19-20. 23-24 {R.: 2a}); 2. czytanie (Flp 2, 6-11); Aklamacja (por. Flp 2, 8-9);
Ewangelia (Łk 23, 1-49).

1. czytanie (Iz 50, 4-7)

Pan Bóg mnie obdarzył językiem wymownym, bym umiał pomóc strudzonemu krzepiącym słowem. Każdego rana pobudza me ucho, bym słuchał jak uczniowie. Pan Bóg otworzył mi ucho, a ja się nie oparłem ani się nie cofnąłem.

Podąłem grzbiet mój bijącym i policzki moje rwącym mi brodę. Nie zasłoniłem mojej twarzy przed zniewagami i opluciem.

Pan Bóg mnie wspomaga, dlatego jestem nieczuły na obelgi, dlatego uczyniłem twarz moją jak głąz i wiem, że wstydu nie doznam.

Psalm responsoryjny (Ps 22 (21), 8-9. 17-18a. 19-20. 23-24 {R.: 2a})

Refren: Boże mój, Boże, czemuś mnie opuścił?

Szydzą ze mnie wszyscy, którzy na mnie patrzą,
wykrzywiają wargi i potrząsają głowami:
„Zaufał Panu, niech go Pan wyzwoli,
niech go ocali, jeśli go miłuje”.

Sfory psów mnie opadła,
otoczyła mnie zgraja złoczyńców.

Przebodli moje ręce i nogi,
policzyć mogę wszystkie moje kości.

Dzięką między siebie moje szaty
i los rzucają o moją suknię.
Ty zaś, Panie, nie stój z daleka,
pomocy moja, śpiesz mi na ratunek.

Będę głosił swym braciom Twoje imię
i będę Cię chwalił w zgromadzeniu wiernych:
„Chwalcie Pana, wy, którzy Go wielbicie,
niech sławi Go całe potomstwo Jakuba,
niech się Go lęka całe potomstwo Izraela”.

2. czytanie (Flp 2, 6-11)

Chrystus Jezus, istniejąc w postaci Bożej, nie skorzystał ze sposobności, aby na równi być z Bogiem, lecz ogołocił samego siebie, przyjąwszy postać sługi, stając się podobnym do ludzi. A w zewnętrznej postaci uznany za człowieka, uniżył samego siebie, stając się posłusznym aż do śmierci – i to śmierci krzyżowej.

Dlatego też Bóg Go nad wszystko wywyższył i darował Mu imię ponad wszelkie imię, aby na imię Jezusa zgięło się każde kolano istot niebieskich i ziemskich, i podziemnych. I aby wszelki język wyznał, że Jezus Chrystus jest Panem – ku chwale Boga Ojca.

Aklamacja (por. Flp 2, 8-9)

Dla nas Chrystus stał się posłusznym aż do śmierci, i to śmierci krzyżowej. Dlatego Bóg wywyższył Go nad wszystko i darował Mu imię ponad wszelkie imię.

Ewangelia. Wersja krótsza. (Łk 23, 1-49)

Męka naszego Pana Jezusa Chrystusa według Świętego Łukasza

+ – słowa Chrystusa

E. – słowa Ewangelisty

I. – słowa innych osób pojedynczych

T. – słowa kilku osób lub tłumu

Jezus przed Piłatem

E. Starsi ludu, arcykapłani i uczeni w Piśmie powstali i poprowadzili Jezusa przed Piłata. Tam zaczęli oskarżać Go: T. Stwierdziłszy, że ten człowiek podburza nasz naród, że odwodzi od płacenia podatków cesarowi i że siebie podaje za Mesjasza-Króla. E. Piłat zapytał Go: I. Czy Ty jesteś Królem żydowskim? E. Jezus odpowiedział mu: + Tak. E. Piłat więc oświadczył arcykapłanom i tłumom: I. Nie znajduję żadnej winy w tym człowieku. E. Lecz oni nastawali i mówili: T. Podburza lud, szerząc swą naukę po całej Judei, od Galilei, gdzie rozpoczął, aż dotąd. E. Gdy Piłat to usłyszał, zapytał, czy człowiek ten jest Galilejczykiem. A gdy się upewnił, że jest spod władzy Heroda, odesłał Go do Heroda, który w tych dniach również przebywał w Jerozolimie.

Jezus przed Herodem

Na widok Jezusa Herod bardzo się ucieszył. Od dawna bowiem chciał Go ujrzeć, ponieważ słyszał o Nim i spodziewał się, że zobaczy jakiś znak, zdziałany przez Niego. Zasypał Go też wieloma pytaniami, lecz Jezus nic mu nie odpowiedział. Arcykapłani zaś i uczeni w Piśmie stali i gwałtownie Go oskarżali. Wówczas wzgardził Nim Herod wraz ze swoją strażą; na pośmiewisko kazał Go ubrać w lśniący płaszcz i odesłał do Piłata. W tym dniu Herod i Piłat stali się przyjaciółmi. Przedtem bowiem byli z sobą w nieprzyjaźni.

Jezus ponownie przed Piłatem

Piłat więc kazał zwołać arcykapłanów, członków Sanhedrynu oraz lud i rzekł do nich: **I.** Przywiedliście mi tego człowieka pod zarzutem, że podburza lud. Otóż ja przesłuchałem Go wobec was i nie znalazłem w Nim żadnej winy w sprawach, o które Go oskarżacie. Ani też Herod – bo odesłał Go do nas; przecież nie popełnił On nic godnego śmierci. Kazać Go więc wychłostać i uwolnię.

Jezus odrzucony przez swój naród

E. A był obowiązany uwalniać im jednego na święta. Zawołali więc wszyscy razem: **T.** Straż Tego, a uwolnij nam Barabasza! **E.** Był on wtrącony do więzienia za jakieś rozruchy powstałe w mieście i za zabójstwo. Piłat, chcąc uwolnić Jezusa, ponownie przemówił do nich. Lecz oni wołali: **T.** Ukrzyżuj, ukrzyżuj Go! **E.** Zapytał ich po raz trzeci: **I.** Cóż On złego uczynił? Nie znalazłem w Nim nic zasługującego na śmierć. Kazać Go więc wychłostać i uwolnię. **E.** Lecz oni nalegali z wielkim wrzaskiem, domagając się, aby Go ukrzyżowano; i wzmagaly się ich krzyki. Piłat więc zawyrokował, żeby ich żądanie zostało spełnione. Uwolnił im tego, którego się domagali, a który za bunt i zabójstwo był wtrącony do więzienia; Jezusa zaś zdał na ich wolę.

Droga krzyżowa

Gdy Go wyprowadzili, zatrzymali niejakiego Szymona z Cyreny, który wracał z pola. Włożyli na niego krzyż, aby go niósł za Jezusem.

A szło za Nim mnóstwo ludu, także kobiet, które zawodziły i płakały nad Nim. Lecz Jezus zwrócił się do nich i rzekł: + Córki jerozolimskie, nie płaczcie nade Mną; płaczcie raczej nad sobą i nad waszymi dziećmi! Oto bowiem przyjdą dni, kiedy mówić będą: Szczęśliwe nieplodne łona, które nie rodziły, i piersi, które nie karmiły. Wtedy zaczną wołać do gór: Padnijcie na nas! i do pagórków:

Przykryjcie nas! Bo jeśli z zielonym drzewem to czynią, cóż się stanie z suchym?

E. Prowadzono też innych dwóch – złoczyńców, aby ich z Nim stracić.

Ukrzyżowanie

Gdy przyszedli na miejsce zwane Czaszką, ukrzyżowali tam Jego i złoczyńców, jednego po prawej, drugiego po lewej Jego stronie. Jezus zaś mówił: + Ojczy, przebac im, bo nie wiedzą, co czynią. **E.** A oni rozdzielili między siebie Jego szaty, rzucając losy.

Wyszyczenie na krzyżu

Lud zaś stał i patrzył. A członkowie Sanhedrynu szydzili: **T.** Innych wybawiał, niechże teraz siebie wybawi, jeśli jest Mesjaszem, Bożym Wybrańcem. **E.** Szydzili z Niego i żołnierze; podchodzili do Niego i podawali Mu ocet, mówiąc: **T.** Jeśli Ty jesteś Królem żydowskim, wybaw sam siebie.

E. Był także nad Nim napis w języku greckim, łacińskim i hebrajskim: To jest Król żydowski.

Nawrócony złoczyńca

Jeden ze złoczyńców, których tam powieszono, urągał Mu: **I.** Czyż Ty nie jesteś Mesjaszem? Wybaw więc siebie i nas. **E.** Lecz drugi, karcąc go, rzekł: **I.** Ty nawet Boga się nie boisz, chociaż tę samą karę ponosisz? My przecież – sprawiedliwie, odbieramy bowiem słuszną karę za nasze uczynki, ale On nic złego nie uczynił. **E.** I dodał: **I.** Jezu, wspomnij na mnie, gdy przyjdiesz do swego królestwa. **E.** Jezus mu odpowiedział: + Zaprawdę, powiadam ci: Dziś będziesz ze Mną w raju.

Śmierć Jezusa

E. Było już około godziny szóstej i mrok ogarnął całą ziemię aż do godziny dziewiątej. Słońce się zaćmiło i zasłona przybytku rozdarła się przez środek. Wtedy Jezus zawołał donośnym głosem: + Ojcze, w Twoje ręce powierzam ducha mego. **E.** Po tych słowach wyzionął ducha.

Wszyscy klękają i przez chwilę zachowują milczenie.

Po zgonie Jezusa

Na widok tego, co się działo, setnik oddał chwałę Bogu, mówiąc: **I.** Istotnie, człowiek ten był sprawiedliwy. **E.** Wszystkie też tłumy, które zbiegły się na to widowisko, gdy zobaczyły, co się działo, powracały, bijąc się w piersi. Wszyscy Jego znajomi stali z daleka; a również niewiasty, które Mu towarzyszyły od Galilei, przypatrywały się temu.

HOMILIA

1. Wprowadzenie

„Chwała Tobie, Królu wieków. Dla nas Chrystus stał się posłusznym aż do śmierci, i to śmierci krzyżowej. Dlatego Bóg wywyższył Go nad wszystko i darował Mu imię ponad wszelkie imię” (por. Flp 2, 8-9).

Doświadczamy Liturgii Męki Pańskiej, doświadczamy najważniejszego aktu zbawienia dokonanego przez Syna Bożego Jezusa Chrystusa. On pełen łaski wykonywał dzieło zbawcze z polecenia Boga Ojca. Jest to wielka tajemnica, w której możemy rozpoznać ogromną miłość Boga do człowieka.

Bóg Syn Boży kocha nas, dlatego podejmuje okrutne dzieło zniszczenia swojej ludzkiej natury. Znamy z doświadczenia ciężar cierpienia w chorobach i w umieraniu najbliższych, boimy się śmierci, która zabiera nam znaną i przeżywaną doczesność. Syn Boży przechodzi przez gehennę cierpienia i umierania.

W cierpieniu Chrystus doświadczał pogardy i odrzucenia przez ludzi, których kochał. Leczył, uzdrawiał i powoływał do życia. A teraz to Chrystus był sądzony, Pan i Sędzia Najwyższy stanął przed trybunałem namiestnika rzymskiego – Piłata, a oskarżenie padło od fałszywych świadków. Na Piłacie została wymuszona kara śmierci i to śmierci krzyżowej, w zamian za uwolnienie złooczyńcy Barabasza. Wszelkie zło skupiło się na Zbawicielu, a On podjął się dzieła zbawienia, wiedząc o nadzwyczajnym uwolnieniu świata ludzkiego od grzechu, śmierci duchowej, samozniszczenia i zatracania się ludzkości w środowisku zła, agresji, nienawiści i powszechnej głupoty.

2. Prorok Izajasz utożsamia się w cierpieniu ze Zbawicielem

Prorok Izajasz utożsamia się z dziełem zbawczym Chrystusa. Najpierw nawiązuje do dzieła wcielenia, czyli udziału Chrystusa w naturze ludzkiej. Natura ta została obdarzona zdolnościami widzenia, słyszenia, myślenia i trwania w pełnej świadomości.

Natura ludzka, którą otrzymujemy w dziele stworzenia, obdarzona samoświadomością, nie chce przyjąć cierpienia ani umierania. Nie chce śmierci! Cierpienie fizyczne w połączeniu z cierpieniem duchowym, to znaczy bez miłości i bez akceptacji najbliższych, staje się bezsensowne, a jednak skutecznie niszczące.

Stąd ten wielki krzyk i lament proroka Izajasza: „Podałem grzbiet mój bijącym i policzki moje rwącym mi brodę. Nie zasłoniłem mojej twarzy przed zniewagami i opluciem” (Iz 50, 6). Prorok ma świadomość słabości natury ludzkiej, dlatego zwraca się o pomoc do Boga, do Stwórcy: „Pan Bóg mnie wspomaga, dlatego jestem nieczuły na obelgi, dlatego uczyniłem twarz moją jak głąz i wiem, że wstydu nie doznam” (Iz 50, 7).

Jest to wskazanie i dla nas, abyśmy wszelkie cierpienia pokonywali z Bogiem, źródłem wszelkiego dobra i przebaczenia. Cierpienia ludzkie, nasze, możemy tak jak prorok Izajasz dołączać do cierpień zbawczych Chrystusa, wtedy stają się one zasługujące, mają znaczenie i wartość nadprzyrodzoną, będą świadczyć za nami w przejściu do królestwa niebieskiego.

3. Święty Paweł rozpoznaje ogrom miłości Chrystusa do człowieka

Święty Paweł rozpoznał ogrom miłości Chrystusa do człowieka, a te akty zbawcze obejmowały:

3.1. Akty zbawcze w połączeniu z cierpieniem

- „nie skorzystał ze sposobności, aby na równi być z Bogiem” (Flp 2, 6bc);
- „lecz ogołocił samego siebie” (Flp 2, 7a) – pozbył się atrybutów Boskości;
- „przyjąwszy postać sługi” (Flp 2, 7b);
- „stając się podobnym do ludzi” (Flp 2, 7c) – przyjął naturę ludzką, był w pełni człowiekiem i Bogiem;
- „w zewnętrznej postaci uznany za człowieka” (Flp 2, 7d);
- „uniżył samego siebie” (Flp 2, 8a);
- „stając się posłusznym aż do śmierci – i to śmierci krzyżowej” (Flp 2, 8bc) – w owej kulturze była to śmierć haniebna.

3.2. Akty zbawcze i wyróżnienie od Boga Ojca

- „dlatego też Bóg Go nad wszystko wywyższył” (Flp 2, 9a);
- „i darował Mu imię ponad wszelkie imię” (Flp 2, 9bc);
- „aby na imię Jezusa zgięło się każde kolano istot niebieskich i ziemskich, i podziemnych” (Flp 2, 10);
- „aby wszelki język wyznał, że Jezus Chrystus jest Panem – ku chwale Boga Ojca” (Flp 2, 11).

Chrystus Pan! Chrystus Zbawiciel! Chrystus godny wdzięczności i chwały! Naszą ludzką świadomością nie potrafimy pojąć relacji miłości w Trójcy Przenajświętszej, Osoby Boskie wspólnie działają na korzyść człowieka, aby nie tylko otrzymał on życie doczesne, ale także zbawił siebie całego, z duszą i ciałem.

4. Znaczenie drogi krzyżowej

Dzisiejsza liturgia słowa przedstawia opis sądu, drogi krzyżowej i śmierci Chrystusa na Drzewie Krzyża. Kościół od początku swego istnienia czcił te tajemnice z całym oddaniem i zrozumieniem, łącząc cierpienia Syna Bożego z własnymi cierpieniami. Droga zbawienia oparta na męce Pańskiej stała się drogą zbawienia dla wszystkich ludzi dobrej woli.

5. Z nauczania papieskiego

„W opisie drogi krzyżowej u Łukasza ewangelisty znajdujemy przykłady, które uczą tego, jak wśród spraw codziennych przeżywać Mękę Jezusa jako drogę do zmartwychwstania. Pierwszym przykładem jest Szymon z Cyreny, «który wracał z pola, i włożyli na niego krzyż, aby go niósł za Jezusem» (Łk 23, 26). Znamienne jest nie tylko to, że niósł krzyż. Bardzo wielu ludzi na świecie przeżywa dramatyczne cierpienia. Każdy lud, każdy naród dźwiga na swoich barkach ból i brzemię trudu. Krzyżowi pełny sens nadaje to, że jest niesiony za Jezusem, nie w poczuciu dręczącego osamotnienia lub buntu, lecz ze świadomością wspierającej i ożywiającej obecności Jezusa. Kolejnym przykładem jest «mnóstwo ludu, także kobiet, które zawodziły i płakały nad Nim» (Łk 23, 27). Współczucie wyrażane słowami, czy nawet łzami nie wystarczy. Trzeba sobie uświadomić własną odpowiedzialność w dramacie cierpienia, zwłaszcza gdy chodzi o cierpienie niezasłużone. Prowadzi to do znalezienia sposobu uczestniczenia samemu w niesieniu rzeczywistej ulgi cierpiącym. Słowa Jezusa nie są zachętą do roztkliwiania się nad czymś losem, lecz do realistycznego odczytania dziejów jednostek i wspólnot. «Jeśli z zielonym drzewem to czynią, cóż się stanie z suchym?» (Łk 23, 31). Jeśli Temu, który jest uosobieniem niewinności, przypadł w udziale taki los, co stanie się z odpowiedzialnymi za zło dokonywane w dziejach jednostek i narodów?

Bolesna droga Jezusa, droga krzyżowa, powinna być dla nas cennym wezwaniem do uznania wartości naszego codziennego cierpienia; nauką, że nie trzeba unikać go, korzystając z pretekstów, jakie podsuwa nam oportunizm, lub niepotrzebnych mistyfikacji; bodźcem do tego, by – przeciwnie – ofiarować je Temu, który nas umiłował (por. Rz 8, 37), z przekonaniem, iż w ten sposób budujemy nową cywilizację miłości i współpracujemy w boskim planie zbawienia. Jezus umiera na krzyżu. W wydarzeniach ukrzyżowania i śmierci Jezusa uczestniczą niebo i ziemia, podobnie jak w innych wielkich wydarzeniach historii zbawienia: w stworzeniu, w narodzinach Jezusa, w zmartwychwstaniu i ostatecznym przyjściu, czyli paruzji Chrystusa⁶⁴.

6. Zakończenie. Modlitwa słowami Psalmu 22

„Szydzą ze mnie wszyscy, którzy na mnie patrzą,
wykrzywiają wargi i potrząsają głowami:
«Zaufał Panu, niech go Pan wyzwoli,
niech go ocali, jeśli go miłuje»”.

64 Jan Paweł II, *Homilie na niedziele i święta...*, dz. cyt., s. 193-194.

20 KWIETNIA 2025

NIEDZIELA ZMARTWYCHWSTANIA PAŃSKIEGO

CZYTANIA

1. czytanie (Dz 10, 34a. 37-43); Psalm (Ps 118 (117), 1b-2. 16-17. 22-23 {R.: por. 24}); 2. czytanie (Kol 3, 1-4); Sekwencja; Akłamacja (por. 1 Kor 5, 7b-8a); Ewangelia (J 20, 1-9).

1. czytanie (Dz 10, 34a. 37-43)

Gdy Piotr przybył do domu setnika Korneliusza w Cezarei, przemówił w dłuższym wywodzie: „Wiecie, co się działo w całej Judei, począwszy od Galilei, po chrzcie, który głosił Jan. Znacie sprawę Jezusa z Nazaretu, którego Bóg namaścił Duchem Świętym i mocą. Dlatego że Bóg był z Nim, przeszedł On, dobrze czyniąc i uzdrawiając wszystkich, którzy byli pod władzą diabła.

A my jesteśmy świadkami wszystkiego, co zdziałał w ziemi żydowskiej i w Jeruzalem. Jego to zabili, zawiesiwszy na drzewie. Bóg wskrzesił Go trzeciego dnia i pozwolił Mu ukazać się nie całemu ludowi, ale nam, wybranym uprzednio przez Boga na świadków, którzy z Nim jedliśmy i piliśmy po Jego zmartwychwstaniu.

On nam rozkazał ogłosić ludowi i dać świadectwo, że Bóg ustanowił Go sędzią żywych i umarłych. Wszyscy prorocy świadczą o tym, że każdy, kto w Niego wierzy, przez Jego imię otrzymuje odpuszczenie grzechów”.

Psalm responsoryjny (Ps 118 (117), 1b-2. 16-17. 22-23 {R.: por. 24})

Refren: W tym dniu wspaniałym wszyscy się weselmy.

Albo: Alleluja.

Dziękujcie Panu, bo jest dobry,

bo Jego łaska trwa na wieki.

Niech dom Izraela głosi:

„Jego łaska na wieki”.

Prawica Pana wzniesiona wysoko,

prawica Pańska moc okazała.

Nie umrę, ale żyć będę

i głosić dzieła Pana.

Kamień odrzucony przez budujących

stał się kamieniem węgielnym.

Stało się to przez Pana

i cudem jest w naszych oczach.

2. czytanie (Kol 3, 1-4)

Bracia:

Jeśli razem z Chrystusem powstaliście z martwych, szukajcie tego, co w górze, gdzie przebywa Chrystus, zasiadający po prawicy Boga. Dążcie do tego, co w górze, nie do tego, co na ziemi.

Umarliście bowiem i wasze życie jest ukryte z Chrystusem w Bogu. Gdy się ukáže Chrystus, nasze Życie, wtedy i wy razem z Nim ukażecie się w chwale.

Sekwencja

Niech w święto radosne Paschalnej Ofiary

Składają jej wierni uwielbień swych dary.

Odkupił swe owce Baranek bez skazy,

Pojednał nas z Ojcem i zmył grzechów zmaży.
Śmierć zawarła się z życiem i w boju, o dziwy,
Choć poległ Wódz życia, króluje dziś żywy.
Mario, ty powiedz, coś w drodze widziała?
Jam Zmartwychwstałego blask chwały ujrzała.
Żywego już Pana widziałam, grób pusty,
I świadków anielskich, i odzież, i chusty.
Zmartwychwstał już Chrystus, Pan mój i nadzieja,
A miejscem spotkania będzie Galilea.
Wiemy, żeś zmartwychwstał, że ten cud prawdziwy,
O Królu Zwycięzco, bądź nam miłościwy.

Aklamacja (por. 1 Kor 5, 7b-8a)

Chrystus został ofiarowany jako nasza Pascha.
Odprawiajmy nasze święto w Panu.

Ewangelia (J 20, 1-9)

Pierwszego dnia po szabacie, wczesnym rankiem, gdy jeszcze było ciemno, Maria Magdalena udała się do grobu i zobaczyła kamień odsunięty od grobu. Pobiegła więc i przybyła do Szymona Piotra oraz do drugiego ucznia, którego Jezus kochał, i rzekła do nich: „Zabrano Pana z grobu i nie wiemy, gdzie Go położono”.

Wszedł więc Piotr i ów drugi uczeń i szli do grobu. Biegli obydwoj razem, lecz ów drugi uczeń wyprzedził Piotra i przybył pierwszy do grobu. A kiedy się nachylił, zobaczył leżące płótna, jednakże nie wszedł do środka.

Nadszedł potem także Szymon Piotr, idący za nim. Wszedł on do wnętrza grobu i ujrzał leżące płótna oraz chustę, która była na Jego głowie, leżącą nie razem z płótnami, ale oddzielnie zwiniętą w jednym miejscu. Wtedy wszedł do wnętrza także i ów drugi uczeń, który przybył pierwszy do grobu. Ujrzał i uwierzył. Dotąd bowiem nie rozumieli jeszcze Pisma, które mówi, że On ma powstać z martwych.

HOMILIA

1. Wprowadzenie

„Alleluja, alleluja, alleluja. Chrystus został ofiarowany jako nasza Pascha. Odprawiajmy nasze święto w Panu” (por. 1 Kor 5, 7b-8a).

„Wesoły nam dziś dzień nastał”⁶⁵, tak śpiewamy dzisiaj z radością, tak śpiewa cała ziemia i całe niebo. Chrystus zmartwychwstał, to i my ludzie zmartwychwstaniemy. Życie wieczne z Bogiem Zmartwychwstałym jest dla nas radością, poszerza się bowiem zakres naszego istnienia, z doczesności na wieczność.

Z uwagą i dziękczynieniem wsłuchujemy się w świadectwa świadków Zmartwychwstania Chrystusa, śledzimy ich reakcje na ten nadzwyczajny cud, cud przejścia ze śmierci do życia.

Sensu nabierają nasze wizyty przy grobach zmarłych złożonych kiedyś na cmentarzach. Sensu nabierają składane na grobach kwiaty i zapalone znicze. To symbole życia, symbole zmartwychwstania, znaki naszej pamięci i nadziei na spotkanie bliskich wtedy, kiedy i my przejdziemy do wieczności.

Wraz ze Zmartwychwstaniem Chrystusa zmienia się także sposób naszego myślenia i postępowania, z Bogiem, z Chrystusem. Stajemy się lepsi, nasze dobre czyny nabierają charakteru nieśmiertelności, służymy sobie i bliźnim z nadzieją, że wszystko zostanie nam policzone w ostatecznym rozrachunku dobra i zła.

Chrystus Zmartwychwstały pokonał śmierć, pokonał także zło, w jego miejsce wprowadził dobro poprzez nieskończoną miłość. Zło straciło swą moc nieskończoności, wtedy, kiedy Dobry Bóg wybaczył

65 *Śpiewnik kościelny*, https://pl.wikisource.org/wiki/%C5%9Apiewnik_ko%C5%9Bcielny/Weso%C5%82y_nam_dzi%C5%9B_dzie%C5%84_nasta%C5%82 [dostęp: 14.04.2025].

wszystko wszystkim, wybaczył wszystko ludziom dobrej woli, bowiem za grzechy wszystkich poniósł ofiarę krzyżową.

Stoimy dzisiaj wobec prawdy historycznej i teologicznej, historyczną prawdę Zmartwychwstania Chrystusa poświadczą: Apostołowie, uczniowie Chrystusa, kobiety, które odwiedziły Jego grób oraz ci, którym ukazał się Zmartwychwstały. Opisują to Ewangelie – świadectwa spisane przez pierwszych przedstawicieli pierwotnych wspólnot Kościoła, byli to tzw. Ewangelisci (św. Mateusz, św. Łukasz, św. Marek i św. Jan). Do świadectw zaliczamy także Dzieje Apostolskie, Listy Apostolskie⁶⁶ (21) i Apokalipsę św. Jana.

Wszystkie te Pisma wskazują na prawdę o Zmartwychwstaniu Chrystusa i starają się przekonać czytelników o prawdzie, że Jezus był i jest Synem Bożym⁶⁷.

Umocnieni tą wiedzą, umocnieni wiarą następców Apostołów, umocnieni powszechną wiedzą i wiarą Kościoła, dołączamy do grona wierzących w Chrystusa i Jego Zmartwychwstanie. Nasza wiedza i wiara łączą się w akt wiary, tę wiarę wyznajemy i przekazujemy następnym pokoleniom, aby i inni mieli możliwość dojścia do prawdy o Bogu Wszechmogącym i Miłosiernym.

66 List do Rzymian, Pierwszy List do Koryntian, Drugi List do Koryntian, List do Galatów, List do Efezjan, List do Filipian, List do Kolosan, Pierwszy List do Tesaloniczan, Drugi List do Tesaloniczan, Pierwszy List do Tymoteusza, Drugi List do Tymoteusza, List do Tytusa, List do Filomena, List do Hebrajczyków, List św. Jakuba Apostoła, Pierwszy List św. Piotra Apostoła, Drugi List św. Piotra Apostoła, Pierwszy List św. Jana Apostoła, Drugi List św. Jana Apostoła, Trzeci List św. Jana Apostoła, List św. Judy Apostoła.

67 Biblia wielokrotnie nazywa Jezusa „Synem Bożym” (por. J 1, 49).

2. „On nam rozkazał ogłosić ludowi i dać świadectwo, że Bóg ustanowił Go sędzią żywych i umarłych” (Dz 10, 42)

Apostołowie, inaczej mówiąc świadkowie, zostali powołani właśnie do dawania świadectwa, św. Piotr zdecydowanie o tym mówił: „On [czyli Chrystus] nam rozkazał ogłosić ludowi i dać świadectwo, że Bóg ustanowił Go sędzią żywych i umarłych” (Dz 10, 42). To świadectwo rozciągnęło się na cały świat i nadal ogarnia miliardy ludzi dobrej woli, którzy przyjmują Ewangelię jako drogę moralnego życia i wierzą w zmartwychwstanie do życia wiecznego.

Za takie świadectwo Apostołowie oddali własne życie (poza św. Janem, jak głosi Tradycja), za nimi poszli następni świadkowie – męczennicy za wiarę na całym świecie, z każdej kultury, języka i historii.

Do spisanych świadectw o Zmartwychwstaniu Zbawiciela dołączają się w Tradycji Kościoła niezliczone rzesze wierzących i ufających Bogu, z nadzieją na wieczne spotkanie z tryumfującym Chrystusem.

Taka jest rzeczywistość świata współczesnego, świata nieustannie poszukującego Prawdy, świata błędzącego pomiędzy materią doczesną i duchowością wieczną. Naszym zadaniem jest opowiedzieć się świadomie i dobrowolnie, w co i komu wierzymy, komu i czemu oddajemy hołd? Mamy tylko jedno istnienie, jedno życie doczesne, które z wiarą w Chrystusa może stać się życiem wiecznym.

- 2.1. „Kto w Niego wierzy, przez Jego imię otrzymuje odpuszczenie grzechów” (Dz 10, 43)

W życiu moralnym, w życiu z naszymi bliźnimi, mamy do czynienia z błędami i grzechami ludzi wierzących. Tylko wiara w Zmartwychwstanie Chrystusa może nas uwolnić od moralnego ciężaru winy i grzechu. Święty Piotr w katechezie wyraźnie to zmanifestował: „Kto w Niego

wierzy, przez Jego imię otrzymuje odpuszczenie grzechów” (Dz 10, 43), bowiem radość ze zmartwychwstania w przyszłości łączy się duchowo ze zmartwychwstaniem od grzechów w teraźniejszości.

3. „Ujrzał i uwierzył. Dotąd bowiem nie rozumieli jeszcze Pisma, które mówi, że On ma powstać z martwych” (J 20, 8b-9)

Powiadomieni przez Marię Magdalenę Apostołowie św. Piotr i św. Paweł dotarli razem do grobu Pańskiego. Odnaleźli pusty grób, przekonali się, że Chrystus żyje! Zaistniał cud wiary i zrozumienie całej działalności Jezusa, której ostatecznym aktem zbawienia było Zmartwychwstanie.

Pisma, to cały Stary i Nowy Testament, to przepowiadanie proroków na przestrzeni dziejów ludzkości, przepowiadanie o obecności Boga i o Jego działaniu na rzecz człowieka, stworzonego z miłości i zbawionego z miłości. Cała prawda o zbawieniu zamknęła się właśnie w Zmartwychwstaniu Chrystusa, obiecanego Zbawiciela Syna Bożego, który przyszedł na ziemię, przyjął postać ludzką⁶⁸, aby zbawić każdego z nas.

4. Z nauczania papieskiego

„O czym więc mówi do nas ów krzyż Chrystusa, ostatnie poniekąd słowo Jego mesjańskiego orędzia i posłannictwa? A przecież nie ostatnie jeszcze słowo Boga Przymierza: ostatnie będzie wypowiedziane owej nocy i poranku, kiedy przybyli do grobu ukrzyżowanego Chrystusa i – naprzód niewiasty, potem Apostołowie – zobaczą ten grób pusty

68 „On, istniejąc w postaci Bożej, nie skorzystał ze sposobności, aby na równi być z Bogiem, lecz ogołocił samego siebie, przyjąwszy postać sługi, stawszy się podobnym do ludzi. A w zewnętrznym przejawie, uznany za człowieka, uniżył samego siebie, stawszy się posłusznym aż do śmierci – i to śmierci krzyżowej” (Flp 2, 6-8).

i usłyszą po raz pierwszy słowo «zmartwychwstał», oznajmiją je innym i będą świadkami Zmartwychwstałego. Jednak również i w tym uwielbieniu Syna Bożego pozostaje nadal krzyż Chrystusa i poprzez całe mesjańskie świadectwo Człowieka-Syna, który na nim poniósł śmierć, *mówi i nie przestaje mówić o Bogu-Ojcu, który jest bezwzględnie wierny swojej odwiecznej miłości do człowieka*. O Bogu, który tak umiłował świat – a więc człowieka w świecie – «że Syna swojego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne» (J 3, 16). Uwierzyć w Syna ukrzyżowanego to znaczy «zobaczyć Ojca» (por. J 14, 9), to znaczy uwierzyć, że w świecie jest obecna miłość i że ta miłość jest potężniejsza od zła jakiegokolwiek, w które uwikłany jest człowiek, ludzkość, świat. Uwierzyć zaś w taką miłość to znaczy *uwierzyć w miłosierdzie*. Miłosierdzie jest bowiem nieodzownym wymiarem miłości, jest jakby drugim jej imieniem, a zarazem właściwym sposobem jej objawiania się i realizacji wobec rzeczywistości zła, które jest w świecie, które dotyka i osacza człowieka, które wdziera się również do jego serca i może go «zatrącić w piekle» (Mt 10, 28)⁶⁹.

5. Zakończenie. Modlitwa słowami Psalmu 118

„Kamień odrzucony przez budujących
stał się kamieniem węgielnym.
Stało się to przez Pana
i cudem jest w naszych oczach”.

69 Jan Paweł II, enc. *Dives in misericordia* (30.11.1980), 7, w: *Encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II*, dz. cyt., s. 107-108.

27 KWIETNIA 2025

NIEDZIELA MIŁOSIERNIA BOŻEGO

CZYTANIA

1. czytanie (Dz 5, 12-16); Psalm (Ps 118 (117), 2-4. 22-24. 25-27a {R.: por. 1c}); 2. czytanie (Ap 1, 9-11a. 12-13. 17-19); Akłamacja (por. J 20, 29); Ewangelia (J 20, 19-31).

1. czytanie (Dz 5, 12-16)

Wiele znaków i cudów działo się wśród ludu przez ręce apostołów. Trzymali się wszyscy razem w krąganku Salomona. A z obcych nikt nie miał odwagi dołączyć się do nich, lud zaś ich wychwalał.

Coraz bardziej też rosła liczba mężczyzn i kobiet przyjmujących wiarę w Pana. Wynoszono też chorych na ulice i kładziono na łożach i noszach, aby choć cień przechodzącego Piotra padł na któregoś z nich. Także z miast sąsiednich zbiegały się wielkie rzesze do Jeruzalem, znosząc chorych i dręczonych przez duchy nieczyste, a wszyscy doznawali uzdrowienia.

Psalm responsoryjny (Ps 118 (117), 2-4. 22-24. 25-27a {R.: por. 1c})

Refren: Dziękujcie Panu, bo jest miłosierny.

Albo: Alleluja.

Niech dom Izraela głosi: „Jego łaska na wieki”.

Niech dom Aarona głosi: „Jego łaska na wieki”.

Niech wyznawcy Pana głoszą:

„Jego łaska na wieki”.

Kamień odrzucony przez budujących
stał się kamieniem węgielnym.
Stało się to przez Pana i cudem jest w naszych oczach.
Oto dzień, który Pan uczynił,
radujmy się nim i weselmy.

O Panie, Ty nas wybaw,
pomyślność daj nam, o Panie!
Błogosławiony, który przybywa w imię Pańskie,
błogosławimy wam z Pańskiego domu.
Pan jest Bogiem i daje nam światło.

2. czytanie (Ap 1, 9-11a. 12-13. 17-19)

Ja, Jan, wasz brat i współuczestnik w ucisku i królestwie, i wytrwaniu w Jezusie, byłem na wyspie, zwanej Patmos, z powodu słowa Bożego i świadectwa Jezusa. Doznałem zachwycenia w dzień Pański i posłyszałem za sobą potężny głos, jak gdyby trąby mówiącej: „Co widzisz, napisz w księdze i pošlij siedmiu Kościołom: do Efezu, Smyrny, Pergamonu, Tiatyry, Sardes, Filadelfii i Laodycei”.

I obróciłem się, by patrzeć, co to za głos do mnie mówił; a obróciwszy się, ujrzałem siedem złotych świeczników i pośród świeczników kogoś podobnego do Syna Człowieczego, przyobleczonego w szatę do stóp i przepasanego na piersiach złotym pasem.

Kiedy Go ujrzałem, do stóp Jego padłem jak martwy, a On położył na mnie prawą rękę, mówiąc: „Przestań się lękać! Ja jestem Pierwszy i Ostatni, i Żyjący. Byłem umarły, a oto jestem żyjący na wieki wieków i mam klucze śmierci i Otchłani. Napisz więc to, co widziałeś i co jest, i co potem musi się stać”.

Aklamacja (por. J 20, 29)

Uwierzyłeś, Tomaszu, bo Mnie ujrzałeś;
błogosławieni, którzy nie widzieli, a uwierzyli.

Ewangelia (J 20, 19-31)

Wieczorem w dniu zmartwychwstania, tam, gdzie przebywali uczniowie, choć drzwi były zamknięte z obawy przed Żydami, przyszedł Jezus, stanął pośrodku i rzekł do nich: „Pokój wam!”. A to powiedziawszy, pokazał im ręce i bok. Uradowali się zatem uczniowie, ujrzawszy Pana.

A Jezus znowu rzekł do nich: „Pokój wam! Jak Ojciec Mnie posłał, tak i Ja was posyłam”. Po tych słowach tchnął na nich i powiedział im: „Weźmijcie Ducha Świętego! Którym odpuscicie grzechy, są im odpuszczone, a którym zatrzymacie, są im zatrzymane”.

Ale Tomasz, jeden z Dwunastu, zwany Didymos, nie był razem z nimi, kiedy przyszedł Jezus. Inni więc uczniowie mówili do niego: „Widzieliśmy Pana!”.

Ale on rzekł do nich: „Jeżeli na rękach Jego nie zobaczę śladu gwoździ i nie włożę palca mego w miejsce gwoździ, i ręki mojej nie włożę w bok Jego, nie uwierzę”.

A po ośmiu dniach, kiedy uczniowie Jego byli znowu wewnątrz domu i Tomasz z nimi, Jezus przyszedł, choć drzwi były zamknięte, stanął pośrodku i rzekł: „Pokój wam!”. Następnie rzekł do Tomasza: „Podnieś tutaj swój palec i zobacz moje ręce. Podnieś rękę i włoż w mój bok, i nie bądź niedowiarkiem, lecz wierzącym”.

Tomasz w odpowiedzi rzekł do Niego: „Pan mój i Bóg mój!”.

Powiedział mu Jezus: „Uwierzyłeś dlatego, że Mnie ujrzałeś? Błogosławieni, którzy nie widzieli, a uwierzyli”.

I wiele innych znaków, których nie zapisano w tej księdze, uczynił Jezus wobec uczniów. Te zaś zapisano, abyście wierzyli, że Jezus jest Mesjaszem, Synem Bożym, i abyście wierząc, mieli życie w imię Jego.

HOMILIA

1. Wprowadzenie

„Alleluja, alleluja, alleluja. Uwierzyłeś, Tomaszu, bo Mnie ujrzałeś; błogosławieni, którzy nie widzieli, a uwierzyli” (por. J 20, 29).

Cały wierzący świat nieustannie krzyczy: Alleluja! Pan Zmartwychwstał! Do tej radości dołączamy się i my, pamiętając o miłosierdziu Bożym. Dobry Bóg nie tylko zmartwychwstał, ale przebacza nam wszystkie winy. Z Bogiem Miłosiernym możemy teraz iść przez życie, chwalić Go i manifestować wiarę opartą na świadectwach Apostołów.

To błogosławieństwo: „Błogosławieni, którzy nie widzieli, a uwierzyli” (J 20, 29b) odnosi się do nas. My wierzymy, jesteśmy we wspólnocie Kościoła, należymy do społeczności, której Głową jest Chrystus. Ten Sam, który zmartwychwstał. Zasiada w królestwie Bożym, ale nadal interesuje się nami. Do nas posyła świadectwo Apostołów i uczniów, do nas posyła moc Ducha Świętego, abyśmy wierzyli, a wierząc mieli życie wieczne⁷⁰ z Chrystusem.

Wysilek wiary nadal stoi przed nami. Za nas niewierny Tomasz sprawdzał autentyczność ran Chrystusa. Teraz my sami musimy sprawdzić własnym życiem i życiem naszych bliźnich autentyczność naszej wiary. Czy ta wiara zmienia nasze myślenie, działania i postawy względem naszych braci? Czy inni, patrząc na nas, mogą skierować się do Boga? Czy potrafimy, jak Chrystus przebaczać, być miłosiernymi?

Oby odpowiedź naszego życia była podobna do świadectwa św. Tomasza! „Pan mój i Bóg mój!” (J 20, 28). Obejmuje nas współczesność, bogata w wiele doświadczeń, w wiedzę na temat życia

70 „Kto wierzy w Syna, ma życie wieczne; kto zaś nie wierzy Synowi, nie ujrzy życia, lecz grozi mu gniew Boży” (J 3, 36); „Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Kto wierzy, ma życie wieczne” (J 6, 47); „A to jest życie wieczne: aby znali Ciebie, jedynego prawdziwego Boga, oraz Tego, którego posłałeś, Jezusa Chrystusa” (J 17, 3).

poprzednich pokoleń. Wielokrotnie bowiem w historii ludzkości wiara ratowała ludzi od zagłady, od nienawiści, od wojen, zniszczenia i od zwykłej głupoty tych, którzy, udając, że wierzą, czynili wszystko przeciw wierze.

Obecnie także żyjemy w strachu, obawiamy się władzy opartej tylko na doczesności, która traktuje nas jak naiwnych i bezbronnych. W kategoriach tylko ludzkich, doczesnych jesteśmy mało przygotowani do odpierania materialnych sił, ale z Bogiem, ze zmartwychwstałym Chrystusem możemy budować inną doczesność, patrząc na nią z perspektywy Boga Zbawiającego i Miłosiernego.

2. Przykład pierwotnego Kościoła

Dzieje Apostolskie opisują pierwotny Kościół, jest to przedstawione w lakonicznych słowach: „Coraz bardziej też rosła liczba mężczyzn i kobiet przyjmujących wiarę w Pana” (Dz 5, 14). To jest wskazanie, jak mamy rozumieć współczesny świat, i jakie dawać świadectwo, aby rosła liczba wierzących. Nie mamy innych środków, aby ratować siebie i innych, w morzu zła, które dominuje mamy tylko zmartwychwstałego Chrystusa, ale On jest Bogiem, do Niego należy cały świat i wszechświat. Do Niego należy nasze życie i życie wszystkich pokoleń ludzkich.

2.1. „A wszyscy doznawali uzdrowienia” (Dz 5, 16)

„A wszyscy doznawali uzdrowienia” (Dz 5, 16) – stwierdza opis pierwotnego Kościoła. Najczęściej były to widoczne uzdrowienia ciała, czasami ducha. Dzisiaj, przy tak rozwiniętej medycynie, skutecznie leczymy ciała przy pomocy lekarstw i operacji. Dzisiaj potrzeba uzdrawiać ducha ludzkiego obciążonego głupotą, zawiścią, agresją, niewiarą i nadmiarem niepotrzebnych informacji. Współczesny duch ludzki zaczyna słabnąć

od lat dziecięcych, negatywne zmiany myślenia i działania wpływają na wiek młodzieńczy, a w wieku dorosłym dominuje pragnienie władzy i podporządkowywania sobie innych.

Z tych powodów potrzebujemy miłosierdzia Bożego. Niech Bóg zmiłuje się nad nami i nad całym światem⁷¹.

3. „Przestań się lękać!” (Ap 1, 17d)

Dzisiaj za pośrednictwem św. Jana słyszymy: „Przestań się lękać! Ja jestem Pierwszy i Ostatni, i Żyjący. Byłem umarły, a oto jestem żyjący na wieki wieków i mam klucze śmierci i Otchłani” (Ap 1, 17-18). Ta deklaracja Chrystusa Zmartwychwstałego podnosi nas na duchu. On, Miłosierny Pan daje nam przykład, przechodzi przez zło, przechodzi przez śmierć, czyni to z miłości do nas i zapewnia o swojej mocy zbawczej. On ma „klucze śmierci i Otchłani”, czyli ma władzę wprowadzenia nas do wieczności.

4. „I wiele innych znaków, których nie zapisano w tej księdze, uczynił Jezus wobec uczniów” (J 20, 30)

Dzisiejsza Ewangelia kończy się słowami: „I wiele innych znaków, których nie zapisano w tej księdze, uczynił Jezus wobec uczniów” (J 20, 30).

Budzi się w nas pytanie, czy to już koniec znaków miłosierdzia Bożego? Każdy z nas może przecież dopisywać wiele znaków Bożej miłości, jakie dzieją się pośród nas. To, że żyjemy! To, że odzyskaliśmy zdrowie! To, że narodziły się nowe pokolenia ludzkie – w tym i my! To,

71 „Święty Boże, Święty Mocny, Święty Nieśmiertelny, zmiłuj się nad nami i nad całym światem”. *Koronka do Miłosierdzia Bożego*, <https://siostrywspolnejpracy.pl/cos-dla-ducha/modlitwy/koronka-do-milosierdzia-bozego> [dostęp: 20.04.2025].

że nasz świat jest łatwiejszy w codzienności! To, że mamy tylu dobrych ludzi wokół siebie! To, że mamy wiarę i nieustannie modlący się Kościół!

Wszystko to są dary Boga Miłosiernego, a nam pozostaje tylko być wiernymi i dobrymi dla braci.

5. Z nauczania papieskiego

„Pokój wam!» (J 20, 19). Z takim pozdrowieniem zwrócił się do apostołów zmartwychwstały Chrystus. W dzisiejszej liturgii słyszymy je wielokrotnie. Pokój wam! Było to tradycyjne pozdrowienie Żydów, jednak w ustach Jezusa wypełnia się ono nową treścią. Zmartwychwstały przychodzi jako źródło pokoju – pokoju, który nie oznacza jedynie braku wojny, lecz jest pełną komunią z Bogiem oraz z braćmi. Oby to pozdrowienie Zmartwychwstałego mogło rozleć się w każdym zakątku ziemi w naszych czasach, które tak często jeszcze naznaczone są przemocą. Pokój wam! To nie tylko życzenie, ale dar. Jezus zapewnia nas, że pokój jest możliwy, bowiem On sam odkrywa jego tajemnicę i daje nam zarazem jego moc. Przychodzi, by wydobyć nas ze zwalniającego od odpowiedzialności pesymizmu, który niekiedy każe nam sądzić, że wojna i przemoc są nieuniknione, który zamyka nas w kręgu naszych przekonań i ograniczeń, tak iż niemal obojętniejemy na cierpienie dalekich braci i wydaje się nam rzeczą słuszną pozostawienie ich własnemu losowi. Tak jednak nie jest! Pokój ofiarowany przez Chrystusa jest zadaniem, które zobowiązuje nas wszystkich i domaga się, by nasze serca były naprawdę «wszechstronne».

Gdy w dniu dzisiejszym rozważamy słowa wypowiedziane przez Chrystusa do apostołów: «Którym odpuscicie grzechy, są im odpuszczone, a którym zatrzymacie, są im zatrzymane» (J 20, 23), nie sposób nie pomyśleć o darze Bożego miłosierdzia, które nieustannie odnawia ludzkość. Miłosierna miłość Boga odradza każdą istotę ludzką; właśnie przyjęcie daru miłosierdzia zmartwychwstałego Pana umożliwia

budowanie świata, w którym panuje pojednanie i który jest prawdziwie otwarty na perspektywę życia oraz pełnej i głębokiej radości w Trój-jedynym Bogu. Po Wielkanocy człowiek nie żyje już dla śmierci, lecz istnieje dla życia. Otchłań śmierci została unicestwiona przez eksplozję życia zmartwychwstałego Chrystusa⁷².

6. Zakończenie. Modlitwa słowami Psalmu 118

„O Panie, Ty nas wybaw,
pomyślność daj nam, o Panie!
Błogosławiony, który przybywa w imię Pańskie,
błogosławimy wam z Pańskiego domu.
Pan jest Bogiem i daje nam światło”.

72 Jan Paweł II, *Homilie na niedziele i święta...*, dz. cyt., s. 244-245.

4 MAJA 2025

III NIEDZIELA WIELKANOCNA

CZYTANIA

1. czytanie (Dz 5, 27b-32. 40b-41); Psalm
(Ps 30 (29), 2 i 4. 5-6. 11-12a i 13b {R.: 2a}); 2. czytanie (Ap 5, 11-14);
Aklamacja; Ewangelia (J 21, 1-19).

1. czytanie (Dz 5, 27b-32. 40b-41)

Arcykapłan zapytał apostołów: „Surowo wam zakazaliśmy nauczać w to imię, a oto napełniliście Jeruzalem waszą nauką i chcecie ściągnąć na nas odpowiedzialność za krew tego Człowieka?”

„Trzeba bardziej słuchać Boga niż ludzi – odpowiedział Piotr, a także apostołowie. Bóg naszych ojców wskrzesił Jezusa, którego wy straciliście, zawiesiwszy na drzewie. Bóg wywyższył Go na miejscu po prawicy swojej jako Władcę i Zbawiciela, aby zapewnić Izraelowi nawrócenie i odpuszczenie grzechów. Dajemy temu świadectwo my właśnie oraz Duch Święty, którego Bóg udzielił tym, którzy Mu są posłuszni”

I zabronili apostołom przemawiać w imię Jezusa, a potem zwolnili. A oni odchodzili sprzed Sanhedrynu i cieszyli się, że stali się godni cierpieć dla Imienia Jezusa.

Psalm responsoryjny (Ps 30 (29), 2 i 4. 5-6. 11-12a i 13b {R.: 2a})

Refren: Sławię Cię, Panie, bo mnie wybawiłeś.

Sławię Cię, Panie, bo mnie wybawiłeś
i nie pozwoliłeś moim wrogom naśmiewać się ze mnie.
Panie mój, Boże,

z krainy umarłych wywołałeś moją duszę
i ocaliłeś mi życie spośród schodzących do grobu.

Śpiewajcie psalm, wszyscy miłujący Pana,
i pamiętajcie o Jego świętości.
Gniew Jego bowiem trwa tylko przez chwilę,
a Jego łaska przez całe życie.
Płacz nadchodzi z wieczora, a rankiem wesele.

Wysłuchaj mnie, Panie, zmiłuj się nade mną,
Panie, bądź moją pomocą.
Zamieniłeś w taniec mój żałobny lament,
Boże mój i Panie, będę Cię sławił na wieki.

2. czytanie (Ap 5, 11-14)

Ja, Jan, ujrzałem i usłyszałem głos wielu aniołów dokoła tronu i Istot żyjących, i Starców, a liczba ich była miriady miriad i tysiące tysięcy, mówiących głosem donośnym: „Baranek zabity jest godzien otrzymać potęgę i bogactwo, i mądrość, i moc, i cześć, i chwałę, i błogosławieństwo”.

A wszelkie stworzenie, które jest w niebie i na ziemi, i pod ziemią, i na morzu, i wszystko, co w nich przebywa, usłyszałem, jak mówiło: „Zasiadającemu na tronie i Barankowi błogosławieństwo i cześć, i chwała, i moc, na wieki wieków!”. A cztery Istoty żyjące mówiły: „Amen”. Starcy zaś upadli i oddali pokłon.

Aklamacja

Zmartwychwstał Chrystus, który wszystko stworzył
i zlitował się nad ludźmi.

Ewangelia (J 21, 1-19)

Jezus znowu ukazał się nad Jeziorem Tyberiadzkim. A ukazał się w ten sposób: Byli razem Szymon Piotr, Tomasz, zwany Didymos, Natanael z Kany Galilejskiej, synowie Zebedeusza oraz dwaj inni z Jego uczniów. Szymon Piotr powiedział do nich: „Idę łowić ryby”. Odpowiedzieli mu: „Idziemy i my z tobą”. Wyszli więc i wsiedli do łodzi, ale tej nocy nic nie ułowili.

A gdy ranek zaświtał, Jezus stanął na brzegu. Jednakże uczniowie nie wiedzieli, że to był Jezus.

A Jezus rzekł do nich: „Dzieci, macie coś do jedzenia?”

Odpowiedzieli Mu: „Nie”.

On rzekł do nich: „Zarzućcie sieć po prawej stronie łodzi, a znajdziecie”. Zarzucili więc i z powodu mnóstwa ryb nie mogli jej wyciągnąć.

Powiedział więc do Piotra ów uczeń, którego Jezus miłował: „To jest Pan!”. Szymon Piotr, usłyszawszy, że to jest Pan, przywdział na siebie wierzchnią szatę – był bowiem prawie nagi – i rzucił się wpław do jeziora. Pozostali uczniowie przy płynęli łódką, ciągnąc za sobą sieć z rybami. Od brzegu bowiem nie było daleko – tylko około dwustu łokci.

A kiedy zeszli na ląd, ujrzeli rozłożone ognisko, a na nim ułożoną rybę oraz chleb. Rzekł do nich Jezus: „Przynieście jeszcze ryb, które teraz złowiliście”. Poszedł Szymon Piotr i wyciągnął na brzeg sieć pełną wielkich ryb w liczbie stu pięćdziesięciu trzech. A pomimo tak wielkiej ilości sieć nie rozerwała się. Rzekł do nich Jezus: „Chodźcie, posilcie się!”. Żaden z uczniów nie odważył się zadać Mu pytania: „Kto Ty jesteś?”, bo wiedzieli, że to jest Pan. A Jezus przyszedł, wziął chleb i podał im – podobnie i rybę.

To już trzeci raz Jezus ukazał się uczniom od chwili, gdy zmartwychwstał.

A gdy spożyli śniadanie, rzekł Jezus do Szymona Piotra: „Szymonie, synu Jana, czy miłujesz Mnie więcej aniżeli ci?”

Odpowiedział Mu: „Tak, Panie, Ty wiesz, że Cię kocham”.

Rzekł do niego: „Paś baranki moje”

I znowu, po raz drugi, powiedział do niego: „Szymonie, synu Jana, czy miłujesz Mnie?”

Odparł Mu: „Tak, Panie, Ty wiesz, że Cię kocham”

Rzekł do niego: „Paś owce moje”

Powiedział mu po raz trzeci: „Szymonie, synu Jana, czy kochasz Mnie?”

Zasmucił się Piotr, że mu po raz trzeci powiedział: „Czy kochasz Mnie?”. I rzekł do Niego: „Panie, Ty wszystko wiesz, Ty wiesz, że Cię kocham”

Rzekł do niego Jezus: „Paś owce moje.

Zaprawdę, zaprawdę, powiadam ci: Gdy byłeś młodszy, opasywałeś się sam i chodziłeś, gdzie chciałeś. Ale gdy się zestarzejesz, wyciągniesz ręce swoje, a inny cię opasze i poprowadzi, dokąd nie chcesz”

To powiedział, aby zaznaczyć, jaką śmiercią uwielbi Boga. A wypowiedziawszy to, rzekł do niego: „Pójdź za Mną!”

HOMILIA

1. Wprowadzenie

„Alleluja, alleluja, alleluja. Zmartwychwstał Chrystus, który wszystko stworzył i zlitował się nad ludźmi” (aklamacja).

Chrystus Syn Boży zmartwychwstał mocą Boską, siłą stwórczą, a uczynił to dla nas, bowiem zlitował się nad ludźmi. Zlitował się nad nami. Ta litość objęła nasze doczesne zmagania ze śmiertelną naturą, z chorobami i wątpliwościami. Pytamy o sens życia, o sens cierpienia i sens umierania? Pytamy, co dzieje się z nami i całą ludzkością, która przechodzi przez życie i odchodzi w niepamięć?

Na te wszystkie zasadnicze pytania odpowiada Chrystus Zmartwychwstały, a nawet więcej – zaprasza nas do wydarzeń z czasów apostołskich poprzez czytanie Ewangelii, do czasów, kiedy ukazywał się po swoim zmartwychwstaniu Apostołom i uczniom, aby umocnić ich w prawdzie o życiu wiecznym.

2. Kłamstwa i zaprzeczenia wobec pierwotnego Kościoła

Dzieje Apostolskie opisują zmagania pierwotnego Kościoła z powszechnie panującymi opiniami, które zaprzeczały prawdzie o zmartwychwstaniu Chrystusa. Wyznawcy religii judaistycznej od samego początku byli przeciwni nauczaniu o Mesjaszu, który wypełniał wszystkie wcześniejsze prorocтва, nazywał się Synem Bożym, zmartwychwstał i swoją nową nauką doprowadził do całkowitej zmiany ówczesnych relacji społecznych. Stąd „Arcykapłan zapytał apostołów: «Surowo wam zakazaliśmy nauczać w to imię, a oto napełniliście Jeruzalem waszą nauką i chcecie ściągnąć na nas odpowiedzialność za krew tego Człowieka»” (Dz 5, 27-28).

Ta odpowiedzialność rozciągnęła się na wszystkie następne lata i wieki, powstała nowa religia oparta na wierze w zmartwychwstanie Chrystusa. Apostołowie otrzymali także moc uzdrawiania chorych⁷³, a nawet wskrzeszania umarłych⁷⁴.

Święty Piotr wygłosił podstawową i historyczną katechezę o Chrystusie Synu Bożym, dając świadectwo:

- „Bóg naszych ojców wskrzesił Jezusa” (Dz 5, 30a);
- „którego wy straciliście” (Dz 5, 30b);
- „zawiesiwszy na drzewie” (Dz 5, 30c);
- „Bóg wywyższył Go na miejscu po prawicy swojej jako Władcę i Zbawiciela” (Dz 5, 31a);
- „aby zapewnić Izraelowi nawrócenie i odpuszczenie grzechów” (Dz 5, 31b);
- „Duch Święty, którego Bóg udzielił tym, którzy Mu są posłuszni” (Dz 5, 32);
- „[Apostołowie] stali się godni cierpieć dla Imienia Jezusa” (Dz 5, 41).

W świadectwie św. Piotra wybrzmiewa zasadniczy cel działania Chrystusa: „nawrócenie i odpuszczenie grzechów” (Dz 5, 31b). To są cele nadprzyrodzone, odnoszące się do duchowości ludzkiej, wiara i odpuszczanie grzechów to podstawowe wartości zmanifestowane przez zmartwychwstałego Pana i Zbawiciela.

Duch Święty nadal świadczy o cudzie zmartwychwstania, nadal głoszona jest przez Kościół nauka o zbawieniu, odpuszczeniu grzechów i życiu wiecznym. W duchu apostoelskim należy cieszyć się, gdy chrześcijanie przez wiarę są „godni cierpieć dla Imienia Jezusa” (Dz 5, 41).

73 Jezus posyłał uczniów, aby nauczali, obdarzył ich ogromną mocą, w tym mocą wskrzeszania umarłych: „Uzdrowiajcie chorych, wskrzeszajcie umarłych, oczyszczajcie trędowatych, wypędzajcie złe duchy!” (Mt 10, 8a).

74 „Piotr upadł na kolana i modlił się. Potem zwrócił się do ciała i rzekł: «Tabito, wstań!». A ona otwarła oczy i zobaczywszy Piotra, usiadła” (Dz 9, 40).

3. „Liczba ich była miriady miriad i tysiące tysięcy”
(Ap 5, 11d)

Widzenie nieba przez św. Jana świadczy o jego zachwycie nad wielkością i mądrością Boga, który stwarza, zbawia, wprowadza do życia wiecznego i jest Panem wszystkiego: „Zasiadającemu na tronie i Barankowi błogosławieństwo i cześć, i chwała, i moc, na wieki wieków!” (Ap 5, 13) – ogłasza św. Jan. Ze strony Boga otrzymujemy wszystko, życie doczesne i życie wieczne przez zbawienie, a dzieje się to tylko ze względu na miłość Boga do człowieka. Z naszej strony niezbędna jest zgoda, poznanie, a następnie uwielbienie tej Miłości.

Dwie rzeczywistości, doczesna i wieczna łączą się przez Osobę Jezusa Chrystusa, niebo staje się otwarte dla ludzi dobrej woli, którzy przyjmują wiarę jako wartość doczesną i wieczną, wieczność implikuje bowiem właściwe myślenie i działanie oparte na wartościach zawartych w przykazaniach, szczególnie w przykazaniu miłości.

4. „Jezus znowu ukazał się” (J 21, 1a)

Tak rozpoczyna się dzisiejsza Ewangelia: „Jezus znowu ukazał się” (J 21, 1a). „A gdy ranek zaświtał, Jezus stanął na brzegu” (J 21, 4a), spotkał się z Apostołami, dokonał cudu obfitego połowu ryb, przygotował i dzielił z nimi posiłek. A oni „wiedzieli, że to jest Pan” (J 21, 12b). Nastąpił dialog pomiędzy zmartwychwstałym Chrystusem a św. Piotrem, dialog miłości, dialog przebaczenia zaparcia się Piotra, dialog ustanowienia władzy i następstwa Chrystusa na ziemi, w słowach: „Paś owce moje” (J 21, 16c). Od tamtego czasu dokonuje się przekazywanie świadectwa i nauki o wydarzeniach zbawczych w Kościele, a następcy św. Piotra nieprzerwanie reprezentują miłość Chrystusa na ziemi wobec wszystkich ludzi dobrej woli, zwanych też Ludem Bożym.

5. Kościół Żywy

Kościół żyje na wzór Chrystusa Zmartwychwstałego, od dwóch tysięcy lat trwamy w nauce Chrystusa, przyjmujemy Jego dary zawarte w sakramentach świętych, szczególnie w Eucharystii. Głosimy te wielkie sprawy Boże i ludzkie, nieustannie głosimy miłosierdzie Boże, słowami, czynami i wartościami.

Święty Jan Paweł II nauczał za Soborem Watykańskim II: „zjednoczenie wyrasta z [...] zasady kolegialności, którą sam Chrystus Pan zaszczerpił w apostołskim Gronie Dwunastu z Piotrem na czele i którą ciągle odnawia w stale na całym okręgu ziemi rosnącym Kolegium Biskupów skupionych wokół Następcy św. Piotra i poddanych Jego kierownictwu”⁷⁵.

Obecnie trwamy w modlitwie i w oczekiwaniu na następcę św. Piotra, dziękujemy za dar papieża Franciszka, który okazał wiele miłości i zainteresowania sprawami biednych i potrzebujących.

6. Z nauczania papieskiego

„Bycie pielgrzymami nadziei i budowniczymi pokoju oznacza zatem budowanie swojego życia na skale zmartwychwstania Chrystusa, wiedząc, że każde nasze przedsięwzięcie, w powołaniu, które przyjęliśmy i realizujemy, nie pada w próżnię. Pomimo porażek i niepowodzeń, dobro, które siejemy, rośnie w ciszy i nic nie może nas oddzielić od ostatecznego celu: spotkania z Chrystusem i radości życia w braterstwie ze sobą na wieczność. To ostateczne powołanie musimy antycypować każdego dnia: relacja miłości z Bogiem i z naszymi braćmi i siostrami zaczyna się już teraz, aby urzeczywistnić marzenie Boga, marzenie

75 Jan Paweł II, enc. *Redemptor hominis* (4.03.1979), 5, w: tegoż, *Encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2009, s. 13.

o jedności, pokoju i braterstwie. Niech nikt nie czuje się wykluczony z tego powołania! Każdy z nas, z naszymi ograniczonymi zdolnościami, w swoim stanie życia może być, z pomocą Ducha Świętego, siewcą nadziei i pokoju.

W związku z tym wszystkim mówię raz jeszcze, tak jak podczas Świątowych Dni Młodzieży w Lizbonie: „*Rise up!* – Powstańcie!”. Obudźmy się ze snu, wyjdźmy z obojętności, otwórzmy kraty więzienia, w którym czasami się zamykaliśmy, aby każdy z nas mógł odkryć swoje powołanie w Kościele i w świecie, i stać się pielgrzymem nadziei i budowniczym pokoju! Bądźmy pasjonatami życia i zaangażujmy się w pełną miłości troskę o tych, którzy nas otaczają i o środowisko, w którym żyjemy. Powtarzam: miejmy odwagę zaangażować się! Ksiądz Orest Benzi, niestrudzony apostoł miłosierdzia, stający zawsze po stronie najmniejszych i bezbronnych, zwykł powtarzać, że nikt nie jest tak biedny, by nie miał czegoś do dania, i nikt nie jest tak bogaty, by nie potrzebował czegoś otrzymać.

Powstańmy zatem i wyruszmy jako pielgrzymi nadziei, abyśmy, podobnie jak Maryja ze świętą Elżbietą, mogli nieść orędzie radości, rodzić nowe życie i być budowniczymi braterstwa i pokoju”⁷⁶.

7. Zakończenie. Modlitwa słowami Psalmu 30

„Wysłuchaj mnie, Panie, zmiłuj się nade mną,
Panie bądź moją pomocą.
Zamieniłeś w taniec mój żałobny lament,
Boże mój i Panie, będę Cię słał na wieki”.

76 Franciszek, *Orędzie na 61. Świątowy Dzień Modlitw o Powołania. Powołani, by siał nadzieję i budować pokój* (21.04.2024), <https://www.vatican.va/content/francesco/pl/messages/vocations/documents/20240421-messaggio-61-gm-vocazioni.html> [dostęp: 30.04.2025].

11 MAJA 2025

IV NIEDZIELA WIELKANOCNA

CZYTANIA

1. czytanie (Dz 13, 14. 43-52); Psalm (Ps 100 (99), 2-3. 4-5 {R.: por. 3c});
2. czytanie (Ap 7, 9. 14b-17); Aklamacja (J 10, 14); Ewangelia (J 10, 27-30).

1. czytanie (Dz 13, 14. 43-52)

W owym czasie Paweł i Barnaba, przeszedłszy przez Perge, dotarli do Antiochii Pizydyjskiej, weszli w dzień szabatu do synagogi i usiedli.

A wielu Żydów i pobożnych prozelitów towarzyszyło Pawłowi i Barnabie, którzy w rozmowie starali się zachęcić ich do wytrwania w łasce Boga.

W następny szabat zebrało się niemal całe miasto, aby słuchać słowa Bożego. Gdy Żydzi zobaczyli tłumy, ogarnęła ich zazdrość, i bluźniąc, sprzeciwiali się temu, co mówił Paweł.

Wtedy Paweł i Barnaba powiedzieli odważnie: „Należało głosić słowo Boże najpierw wam. Skoro jednak odrzucacie je i sami uznajecie się za niegodnych życia wiecznego, zwracamy się do pogan. Tak bowiem nakazał nam Pan: «Ustanowiłem cię światłością dla pogan, abys był zbawieniem aż po krańce ziemi»”.

Poganie, słysząc to, radowali się i wielbili słowo Pańskie, a wszyscy, przeznaczeni do życia wiecznego, uwierzyli. Słowo Pańskie szerzyło się na cały kraj.

Ale Żydzi podburzyli pobożne a wpływowe niewiasty i znacniejszych obywateli, wznieśli prześladowanie Pawła i Barnaby i wyrzucili ich ze swoich granic. A oni, strząsnąwszy na nich pył z nóg, przyszli do Ikonium. A uczniowie byli pełni wesela i Ducha Świętego.

Psalm responsoryjny (Ps 100 (99), 2-3. 4-5 {R.: por. 3c})

Refren: My ludem Pana i Jego owcami.

Służcie Panu z weselem,
stańcie przed obliczem Pana z okrzykami radości.
Wiedźcie, że Pan jest Bogiem,
On sam nas stworzył, jesteśmy Jego własnością,
Jego ludem, owcami Jego pastwiska.

W Jego bramy wstępujcie z dziękczynieniem,
z hymnami w Jego przedsionki,
chwalcie i błogosławcie Jego imię.
Albowiem Pan jest dobry,
Jego łaska trwa na wieki,
a Jego wierność przez pokolenia.

2. czytanie (Ap 7, 9. 14b-17)

Ja, Jan, ujrzałem: a oto wielki tłum, którego nie mógł nikt policzyć, z każdego narodu i wszystkich pokoleń, ludów i języków, stojący przed tronem i przed Barankiem. Odziani są w białe szaty, a w ręku ich palmy.

I rzekł do mnie jeden ze Starców: „To ci, którzy przychodzą z wielkiego ucisku i opłukali swe szaty, i w krwi Baranka je wybielili. Dlatego są przed tronem Boga i w Jego świątyni cześć Mu oddają we dnie i w nocy. A Zasiadający na tronie rozciągnie namiot nad nimi. Nie będą już łaknąć ani nie będą już pragnąć, i nie porazi ich słońce ani żaden upał, bo pasł ich będzie Baranek, który jest pośrodku tronu, i poprowadzi ich do źródeł wód życia: i każdą łzę otrze Bóg z ich oczu”.

Aklamacja (J 10, 14)

Ja jestem dobrym pasterzem
i znam owce moje, a moje Mnie znają.

Ewangelia (J 10, 27-30)

Jezus powiedział:

„Moje owce słuchają mego głosu, a Ja znam je. Idą one za Mną, a Ja daję im życie wieczne. Nie zginą na wieki i nikt nie wyrwie ich z mojej ręki. Ojciec mój, który Mi je dał, jest większy od wszystkich. I nikt nie może ich wyrwać z ręki mego Ojca. Ja i Ojciec jedno jesteśmy”.

HOMILIA

1. Wprowadzenie

„Alleluja, alleluja, alleluja. Ja jestem dobrym pasterzem i znam owce moje, a moje Mnie znają” (J 10, 14).

Dzisiaj Chrystus odzywa się do nas z miłością bardzo życzliwymi słowami. Zalicza nas do grona swoich wybranych, nazywa nas owcami, siebie określa jako Dobrego Pasterza. Pod Jego opieką możemy czuć się bezpieczni, jesteśmy wdzięczni za wielkie dzieło objawienia się Boga i dzieło zbawienia dokonane przez Jezusa Chrystusa Syna Bożego.

Bóg zna nas, zna każdego człowieka i całe pokolenia trwające w danym czasie życia Kościoła. Bóg prowadzi nas przez czas i przez najróżniejsze doświadczenia, przez kryzysy wiary, kryzysy wartości podstawowych, prowadzi przez upragniony pokój, prowadzi także poprzez zagrożenie wojną i współczesnymi niebezpieczeństwami.

Znamy Boga, znamy Jego miłosierdzie i miłość, znamy przykazania Boże i przykazanie miłości – tego nauczył nas Zbawiciel Jezus Chrystus. Przez wieki w naszej Ojczyźnie dokonały się wielkie znaki miłości Boga Ojca, teraz pragniemy przekazywać skarb wiary następnym pokoleniom, poprzez Kościół Chrystusowy, poprzez właściwą edukację szkolną, poprzez prawa naturalne – prawo do życia oraz prawo do wszelkiego dobra. Wiarą, miłością i dobrem pragniemy napełniać nasze życie osobiste, rodzinne i narodowe.

2. Przesłanie Dziejów Apostolskich

Słyszeliśmy w pierwszym czytaniu z Dziejów Apostolskich o wydarzeniach w pierwotnym Kościele. Słyszeliśmy o wielkich osiągnięciach szerzenia się nowej wiary, Nowej Nowiny: „Słowo Pańskie szerzyło się na cały kraj” (Dz 13, 49), ale także o prześladowanych: „Gdy Żydzi

zobaczyli tłumy, ogarnęła ich zazdrość, i bluźniąc, sprzeciwiali się temu, co mówił Paweł” (Dz 13, 45). „Wzniecili prześladowanie Pawła i Barnaby i wyrzucili ich ze swoich granic” (Dz 13, 50b).

Walka dobra ze złem nadal trwa, nadal trwa walka wiary z niewiarą, każdy człowiek ma prawo wybierać, poznawać, i stawać po stronie wybranej prawdy. Dla nas prawda nie jest relatywna, my wybieramy Boga, Jego objawienie, naukę, a z nią życie wieczne z Bogiem. „Tak bowiem nakazał nam Pan: «Ustanowiłem cię światłością dla pogan, abys był zbawieniem aż po krańce ziemi»” (Dz 13, 47).

Doświadczamy tajemnicy wiary, jedni wierzą, a inni podważają pojęcie Boga, nawet byli zdolni, by niesprawiedliwie osądzić Syna Bożego, a teraz głoszą poglądy życia tylko doczesnego, a moralność sprowadzają do nieograniczonej wolności, bez żadnej odpowiedzialności.

3. Obraz nieba

Święty Jan przedstawia nam obraz nieba, przedstawia swoją wizję, opisuje wielką wartość bycia z Bogiem. W niebie są, trwają, żyją niezliczone zastępy ludzi zbawionych: „Oto wielki tłum, którego nie mógł nikt policzyć, z każdego narodu i wszystkich pokoleń, ludów i języków” (Ap 7, 9). Zapewne są tam także święci i błogosławieni z naszego Narodu, którzy poznali i pokochali Boga w polskiej kulturze. Ze szczególnym uszanowaniem wspominamy św. Jana Pawła II – Papieża i błogosławionego Stefana Wyszyńskiego – Prymasa Polski.

W opisie nieba św. Jana mamy podany sposób zbawienia, ci święci w niebie to: „ci, którzy przychodzą z wielkiego ucisku i opłukali swe szaty, i w krwi Baranka je wybielili” (Ap 7, 14). Wszelki ucisk odnosi się do prześladowań i do nieugiętej postawy w głoszeniu prawdy o Bogu, a wybielone szaty to miłosierdzie Boże, które przebacza wszelkie zło i wszelki grzech popełniony za czasów doczesnego życia.

Jest to dla nas wskazówka, jak i my możemy oczyszczać własne sumienia, bowiem miłosierdzie Boże jest bezgraniczne, Bóg kieruje się wielką miłością do każdego człowieka. Przebacza, daje szansę, poucza i daje przykład, który pochodzi z tajemnicy krzyża zbawienia.

Znaleźć się przed tronem Boga to stan pełnego zbawienia i radości nieba, to oglądanie Boga „twarzą w twarz”⁷⁷, a nie ma większego szczęścia i lepszej możliwości zrozumienia wielkości i miłości Boga.

Niebo Boże kieruje się innymi prawami niż życie doczesne. W stanie nieba: „Nie będą już łaknąć ani nie będą już pragnąć, i nie porazi ich słońce ani żaden upał, bo paść ich będzie Baranek, który jest pośrodku tronu, i poprowadzi ich do źródeł wód życia: i każdą łzę otrze Bóg z ich oczu” (Ap 7, 16-17).

Często domagamy się w doczesności sprawiedliwości, która moralnie albo prawnie nam się należy. Często jesteśmy zawiedzeni postawami i działaniami naszych bliźnich, skrzywdzili nas i nawet nie przeprosili, przeciwnie, wycisnęli wiele łez z naszych oczu, wiele żalu i pretensji zostało w zawieszeniu. Właśnie w niebie nastąpi wyrównanie wszelkich krzywd, uczyni to Bóg Wszechmogący, na podstawie miłości do Syna Bożego, który dokonał odkupienia całego świata, z wszelkiej zmazy i grzechu⁷⁸.

4. Świadectwo Ewangelii

Świadectwo dzisiejszej Ewangelii jest lakoniczne, ale pełne treści. „Jezus powiedział” – to znaczy, że tak jest i będzie. Jezus Zbawiciel nieustannie mówi do nas: w modlitwie, poprzez miłosierdzie, w sakramentach świętych i w naszej miłości do bliźnich.

77 „Jakub dał temu miejscu nazwę Penuel, mówiąc: «Mimo że widziałem Boga twarzą w twarz, jednak ocaliłem me życie»” (Rdz 32, 31).

78 „Sprawiedliwy jesteś, Panie, i wszystkie dzieła Twoje są sprawiedliwe. Wszystkie Twoje drogi są miłosierdziem i prawdą, Ty sądzisz świat” (Tb 3, 2).

Nieustannie uczymy się, jak słuchać Boga, i jak być pewnym Jego nauki. Patrzmy zatem na świętych i błogosławionych, patrzmy na miłość, jaką nas otoczyli rodzice, a w wieku dorosłym przyjaciele. Patrzmy na dobro, jakiego mamy dokonać, tu i teraz. Słowa Boga docierają do tego, który ma dobre serce, pragnie dobra i daruje wszelkie urazy.

4.1. Bóg daje życie wieczne

Znamy tylko życie doczesne, ale i w nim potrafimy znaleźć dobro, miłość, sprawiedliwość, pokój i solidarność. Mamy świadomość wartości życia, które jest przekazywane z pokolenia na pokolenie. Chrystus natomiast obiecuje inne trwanie w wieczności: „Jezus im rzekł: «Czyż nie dlatego jesteście w błędzie, że nie rozumiecie Pisma ani mocy Bożej? Gdy bowiem powstaną z martwych, nie będą się ani żenić, ani za mąż wychodzić, ale będą jak aniołowie w niebie» (Mk 12, 24-25).

4.2. „Nie zginą na wieki i nikt nie wyrwie ich z mojej ręki” (J 10, 28b)

Ta gwarancja jest potwierdzona miłością Boga i pewnością ofiary krzyżowej Chrystusa, potrzebna jest tylko wiara i zaufanie do Boga, do Jego słów i czynów zbawczych.

5. Z nauczania papieskiego

„Ewangelia mówi: «Owce słuchają jego głosu; woła on swoje owce po imieniu» (J 10, 3). Pan woła nas po imieniu, woła nas, dlatego że nas kocha. Jednak, mówi dalej Ewangelia, są *inne głosy*, za którymi nie należy iść – głosy obcych, złodziei i rozbójników, którzy chcą zła dla owiec.

Te rozmaite głosy rozbrzmiewają w naszym wnętrzu. Jest głos Boga, który delikatnie przemawia do sumienia, i jest głos kusiciela, który

nakłania do zła. Jak odróżnić głos Dobrego Pasterza od głosu złodzieja, jak odróżnić natchnienie Boże od podszeptu złego ducha? Można się nauczyć rozróżniać te dwa głosy – mówią one bowiem dwoma różnymi językami, to znaczy mają przeciwstawne sposoby pukania do naszego serca. Mówią różnymi językami. Tak jak potrafimy odróżnić jeden język od drugiego, możemy rozróżnić także głos Boga i głos złego ducha. Głos Boga nigdy nas nie przymusza – Bóg *proponuje*, nie *narzuca się*. Natomiast zły głos uwodzi, atakuje, zmusza – wzbudza olśniewające złudzenia, emocje, które są kuszące, lecz nietrwałe. Na początku schlebna, przekonuje nas, że jesteśmy wszechmocni, ale potem zostawia nas z wewnętrzną pustką i nas oskarża: «Nie jesteś nic wart». Głos Boga natomiast upomina nas, z wielką cierpliwością, ale zawsze dodaje nam otuchy, pociesza – zawsze umacnia nadzieję. Głos Boga wskazuje horyzont, natomiast głos złego ducha prowadzi cię przed mur, w sytuację bez wyjścia. [...]

A także – te dwa głosy wzbudzają w nas różne pytania. To, które pochodzi od Boga, będzie brzmiało: «Co służy mojemu dobru?». Natomiast kusiciel będzie uporczywie podsuwał inne pytanie: «Co mam ochotę robić?». Na co mam ochotę – głos zły zawsze krąży wokół *ego*, jego popędów, jego potrzeb, wokół *wszystko i natychmiast*. To jakby dziecięce kaprysy: wszystko i teraz. Głos Boga natomiast nigdy nie obiecuje taniej radości – zachęca nas do wyjścia poza nasze «ja», żeby znaleźć prawdziwe dobro, pokój. Pamiętajmy – zło nigdy nie daje pokoju, najpierw wzbudza żądzę, a potem zostawia gorycz. Taki jest styl zła⁷⁹.

79 Franciszek, *Regina Caeli* (3.05.2020), https://www.vatican.va/content/francesco/pl/angelus/2020/documents/papa-francesco_regina-coeli_20200503.html [dostęp: 4.05.2025].

6. Zakończenie. Modlitwa słowami Psalmu 100

„W Jego bramy wstępujcie z dziękczynieniem,
z hymnami w Jego przedsionki,
chwalcie i błogosławcie Jego imię.
Albowiem Pan jest dobry,
Jego łaska trwa na wieki,
a Jego wierność przez pokolenia”.

18 MAJA 2025

V NIEDZIELA WIELKANOCNA

CZYTANIA

1. czytanie (Dz 14, 21b-27); Psalm (Ps 145 (144), 8-9. 10-11. 12-13 {R.: 1b}); 2. czytanie (Ap 21, 1-5a); Aklamacja (J 13, 34); Ewangelia (J 13, 31-33a. 34-35).

1. czytanie (Dz 14, 21b-27)

Paweł i Barnaba wrócili do Listry, do Ikonium i do Antiochii, umacniając dusze uczniów, zachęcając do wytrwania w wierze, „bo przez wiele ucisków trzeba nam wejść do królestwa Bożego”. Kiedy w każdym Kościele wśród modlitw i postów ustanowili im starszych, polecili ich Panu, w którego uwierzyli.

Potem przeszli przez Pizydię i przybyli do Pamfilii. Głosili słowo w Perge, zeszli do Attalii, a stąd odpłynęli do Antiochii, gdzie za łaską Bożą zostali przeznaczeni do dzieła, które wykonali.

Kiedy przybyli i zebrali miejscowy Kościół, opowiedzieli, jak wiele Bóg przez nich zdziałał i jak otworzył poganom podwoje wiary.

Psalm responsoryjny (Ps 145 (144), 8-9. 10-11. 12-13 {R.: 1b})

Refren: Będę Cię wielbił, Boże mój i Królu.

Albo: Alleluja.

Pan jest łagodny i miłosierny,
nieskory do gniewu i bardzo łaskawy.
Pan jest dobry dla wszystkich,

a Jego miłosierdzie nad wszystkim, co stworzył.

Niech Cię wielbią, Panie, wszystkie Twoje dzieła
i niech Cię błogosławią Twoi wyznawcy.
Niech mówią o chwale Twojego królestwa
i niech głoszą Twoją potęgę.

Aby synom ludzkim oznajmić Twoją potęgę
i wspaniałość chwały Twojego królestwa.
Królestwo Twoje królestwem wszystkich wieków,
przez wszystkie pokolenia Twoje panowanie.

2. czytanie (Ap 21, 1-5a)

Ja, Jan, ujrzałem niebo nowe i ziemię nową, bo pierwsze niebo i pierwsza ziemia przeminęły, i morza już nie ma.

I Miasto Święte – Jeruzalem Nowe ujrzałem zstępujące z nieba od Boga, przystrojone jak oblubienica zdobna w klejnoty dla swego męża. I usłyszałem donośny głos mówiący od tronu: „Oto przybytek Boga z ludźmi: i zamieszka wraz z nimi, i będą oni Jego ludem, a On będzie «Bogiem z nimi». I otrze z ich oczu wszelką łzę, a śmierci już nie będzie. Ani żałoby, ni krzyku, ni trudu już nie będzie, bo pierwsze rzeczy przeminęły”.

I rzekł Zasiadający na tronie: „Oto czynię wszystko nowe”.

Aklamacja (J 13, 34)

Daję wam przykazanie nowe, abyście się wzajemnie miłowali,
tak jak Ja was umiłowałem.

Ewangelia (J 13, 31-33a. 34-35)

Po wyjściu Judasza z wieczernika Jezus powiedział: „Syn Człowieczy został teraz otoczony chwałą, a w Nim Bóg został chwałą otoczony.

Jeżeli Bóg został w Nim otoczony chwałą, to i Bóg Go otoczy chwałą w sobie samym, i to zaraz Go chwałą otoczy.

Dzieci, jeszcze krótko jestem z wami. Przykazanie nowe daję wam, abyście się wzajemnie miłowali, tak jak Ja was umiłowałem; żebyście i wy tak się miłowali wzajemnie. Po tym wszyscy poznają, że jesteście uczniami moimi, jeśli będziecie się wzajemnie miłowali”.

HOMILIA

1. Wprowadzenie

„Alleluja, alleluja, alleluja. Daję wam przykazanie nowe, abyście się wzajemnie miłowali, tak jak Ja was umiłowałem” (J 13, 34).

W tę V Niedzielę Wielkanocną nasz Pan i Zbawiciel ofiarowuje nam Przykazanie, o tyle nowe, o ile jest ono sprzeczne z dawnym prawem starotestamentalnym, które opierało się na sprawiedliwości, a w skrócie brzmiało: „Oko za oko, ząb za ząb”⁸⁰. Chodziło o sprawiedliwe osądzenie winnego, na zasadzie i według wartości sprawiedliwości. Chrystus wprowadza Nowe Prawo – Prawo miłości. Nie tylko wprowadza i nakazuje, ale daje przykład swoim życiem, jak kochać ludzi i tłumaczy, dlaczego trzeba przebaczać – kierować się Nowym Prawem.

Racją wprowadzania Nowego Prawa – Prawa miłości była i jest miłość Boga Ojca. Bóg tak ukochał człowieka, że najpierw go stworzył, a następnie, po grzechu pierwszych ludzi, doprowadził do aktów zbawienia na Drzewie Krzyża. Tam, na Krzyżu, Jezus Chrystus Syn Boga Żywego dokonał prześlania za grzechy całego świata.

Zatem zakresem przykazania miłości jest miłość Chrystusa, jest to zakres nieograniczony, dlatego, że miłość Boga do człowieka jest nieograniczona. Chrystus każe kochać wszystkich ludzi, a szczególnie tych najbliższych „tak jak Ja was umiłowałem” (J 13, 34) – mówił.

80 „Zasada talionu: «oko za oko, ząb za ząb», rzeczywiście znajduje się w Starym Testamencie, w Księdze Kapłańskiej (24, 17-21). Przeznaczona jednak była dla sędziów, aby nie wymierzali zbyt surowej kary. W czasach Jezusa nagminnie interpretowano tę zasadę jako prawo każdego człowieka do osobistej zemsty i odwetu”. P. Rytel-Andrianik, *Co zamiast zasady „oko za oko, ząb za ząb”?*, <https://www.niedziela.pl/arttykul/88996/Co-zamiast-zasady-%E2%80%9Eoko-za-oko-zab-za> [dostęp: 5.05.2025]. „Prawo talionu (łac. *talio* «odwet», od *talis* «taki sam») – zasada prawa, wyrażająca jego sprawiedliwość, według której sankcja była identyczna ze skutkiem przestępstwa”. *Prawo talionu*, https://pl.wikipedia.org/wiki/Prawo_talionu [dostęp: 5.05.2025].

Przykazanie nowe – przykazanie miłości wprowadza inne relacje pomiędzy Bogiem a człowiekiem i pomiędzy ludźmi. Relacja z Bogiem to odpowiedź na miłość Boga poprzez wiarę i naśladowanie samego Boga w dobrych czynach, a relacje pomiędzy ludźmi to poszukiwanie dobra dla drugiego człowieka, łącznie z przebaczeniem za wszelkie niesprawiedliwości.

Chrystus zapewne miał świadomość trudności w wypełnianiu przez Apostołów i uczniów przykazania miłości, dlatego wydał polecenie w formie prośby. To polecenie obejmuje wszystkich chrześcijan, ale dotyczy także wszystkich ludzi, którzy chcą żyć w pokoju i sprawiedliwości. Niestety, aż dotąd ludzkość nie potrafi wprowadzać w życie przykazania miłości, kieruje się innymi zasadami, żąda zemsty, pragnie podporządkowywać sobie innych w egoistycznych planach, kieruje się agresją i odwetem, kłamstwem i przewrotnością.

Wielokrotnie mamy pretensje do Boga, że nie reaguje adekwatnie do wydarzeń, krzywd, zdrad i ludzkiej przewrotności. Jednak Chrystus przewidział przewrotność człowieka, mówił do uczniów: „Na to Jezus im odpowiedział: «Strzeżcie się, żeby was kto nie zwiódł. Wielu bowiem przyjdzie pod moim imieniem i będą mówić: Ja jestem Mesjaszem. I wielu w błąd wprowadzą. Będziecie słyszeć o wojnach i o pogłoskach wojennych; uważajcie, nie trwóćcie się tym. To musi się stać, ale to jeszcze nie koniec! Powstanie bowiem naród przeciw narodowi i królestwo przeciw królestwu. Będzie głód i zaraza, a miejscami trzęsienia ziemi. Lecz to wszystko jest dopiero początkiem boleści»” (Mt 24, 4-8).

Wezwanie do stosowania przykazania miłości łączy się z wykazywaniem wielkiej cierpliwości, łączy się z rozumieniem zła, które dominiuje nad ludźmi, a także z naszym wysiłkiem, aby wprowadzać dobro i unikać zła. Chrystus nas ostrzega i jednocześnie zachęca do wytrwania w wierze: „Wtedy wydadzą was na udrukę i będą was zabijać, i będziecie w nienawiści u wszystkich narodów, z powodu mego imienia. Wówczas wielu zachwieje się w wierze; będą się wzajemnie wydawać i jedni

drugich nienawidzić. Powstanie wielu fałszywych proroków i wielu w błąd wprowadzą; a ponieważ wzmoże się nieprawość, oziębnie miłość wielu. Lecz kto wytrwa do końca, ten będzie zbawiony” (Mt 24, 9-13).

2. Z działalności pierwotnego Kościoła

Działalność pierwotnego Kościoła przynosiła owoce wiary i dobrych czynów: „W każdym Kościele wśród modlitw i postów ustanowili im starszych, polecili ich Panu, w którego uwierzyli” (Dz 14, 23). Pomimo trudności i sprzeciwów Apostołowie działali z całym poświęceniem i wiarą: „Za łaską Bożą zostali przeznaczeni do dzieła, które wykonali” (Dz 14, 26).

Każdy z nas poprzez sakrament chrztu jest powołany, aby głosić wielkie dzieła Pana, otrzymujemy od Boga wiele łask i pomocy, nosimy tytuł „dziecka Bożego”, możemy żyć i działać z radością, wypełniając przykazanie miłości. Wtedy damy po sobie poznać, damy świadectwo, że rzeczywiście przynależymy do Chrystusa.

3. „Pierwsze niebo i pierwsza ziemia przeminęły” (Ap 21, 1b)

W widzeniu nieba św. Jan ogłasza, po zmartwychwstaniu Chrystusa, nową erę życia ludzkiego: „pierwsze niebo i pierwsza ziemia przeminęły” (Ap 21, 1b). Chrystus zmartwychwstał i w taki sposób ogłosił zwycięstwo nad śmiercią i wszelkim złem, rozpoczął się nowy czas, czas zbawienia, rozpoczęła się nowa era życia, człowiek może zwyciężać zło (sakrament spowiedzi, sakrament odpuszczenia grzechów) i z Chrystusem może zmartwychwstać z ciałem i duszą do życia wiecznego.

Nowa era życia powstała, bo: „Oto przybytek Boga z ludźmi: i zamieszka wraz z nimi, i będą oni Jego ludem, a On będzie «Bogiem z nimi»” (Ap 21, 3). Tak się dzieje poprzez sakrament Eucharystii, Bóg

mieszka w nas, a my w Bogu. Ta jedność dzieje się tu i teraz, i ma gwarantować życie wieczne.

4. „Syn Człowieczy został teraz otoczony chwałą, a w Nim Bóg został chwałą otoczony” (J 13, 31)

Syn Człowieczy – Syn Boży – Syn Ojca – Zbawiciel – Jezus Chrystus to są tytuły Osoby Boskiej, tytuły Boga w Trójcy Jedynej. Dotykamy tajemnicy natury Boga, objawionej przez Chrystusa: „Ja i Ojciec jedno jesteśmy” (J 10, 30).

To Chrystus przedstawia się nam jako Dobry Pasterz, który przeprowadza nas do domu Ojca: „Ja jestem bramą. Jeżeli ktoś wejdzie przeze Mnie, będzie zbawiony – wejdzie i wyjdzie, i znajdzie paszę. Złodziej przychodzi tylko po to, aby kraść, zabijać i niszczyć. Ja przyszedłem po to, aby [owce] miały życie i miały je w obfitości” (J 10, 9-10).

Zechciejmy poddać nasze myśli, czyny i naszą przyszłość pod działanie Boga, który stara się być blisko nas, aby nas zbawiać. To On podjął się wielkiego dzieła zbawienia, uczy nas, jak żyć i działać w codziennym trwaniu na tym świecie. Uczy, zachęca, poświęca się osobiście, ukazuje dobro, okazuje miłość, a czyni to wszystko bezinteresownie, z miłości.

5. Z nauczania papieskiego

„Donośnym głosem Pan przemawia do nas z tronu niebieskiego: «Oto czynię wszystko nowe» (Ap 21, 5). Przez miłość dokonuje nowego stworzenia. Przez jaką miłość? Swoją miłość ku nam, naszą miłość ku Niemu i ku braciom w Chrystusie; albowiem w Chrystusie zostało nam dane dzielić i wypełniać przykazanie miłowania Boga i braci aż do złożenia ofiary z siebie. [...]

«Przykazanie nowe daję wam, abyście się wzajemnie miłowali, tak jak ja was umiłowałem» (J 13, 34). «Nowe przykazanie» wzywa

do miłości, która nie zna granic, bowiem nawołuje wszystkich wierzących do udziału w nieskończonej miłości Chrystusa. Miłość Jezusa, która staje się regułą i zasadą, podnosi duszę do godności uczestnictwa w Jego dziele i posługuje się naszymi ograniczonymi siłami, czyniąc z nich znak i sakrament miłości samego Boga. Wielkość, zakres chrześcijańskiej miłości mierzy się wielkością miłości Bożej. «Jak Ja was umiłowałem». Oto reguła miłości chrześcijańskiej: pozwolić się porwać Chrystusowi, kochać z Nim, całe swoje postępowanie kształtować na wzór Jego nieskończonej hojności. Gdy Kościół wskazuje światu świętość swoich synów i córek, słyszymy dochodzące z oddali echo słów z Wieczernika: «Syn Człowieczy został teraz otoczony chwałą, a w Nim Bóg został chwałą otoczony» (J 13, 31)⁸¹.

6. Zakończenie. Modlitwa słowami Psalmu 145

„Niech Cię wielbią, Panie, wszystkie Twoje dzieła
i niech Cię błogosławią Twój wyznawcy.
Niech mówią o chwale Twojego królestwa
i niech głoszą Twoją potęgę”.

81 Jan Paweł II, *Homilie na niedziele i święta...*, dz. cyt., s. 282-283.

25 MAJA 2025

VI NIEDZIELA WIELKANOCNA

CZYTANIA

1. czytanie (Dz 15, 1-2. 22-29); Psalm (Ps 67 (66), 2-3. 4-5. 6 i 8 {R.: por. 4}); 2. czytanie (Ap 21, 10-14. 22-23); Akłamacja (J 14, 23);
Ewangelia (J 14, 23-29).

1. czytanie (Dz 15, 1-2. 22-29)

Niektórzy przybysze z Judei nauczali braci: „Jeżeli się nie poddacie ob-
rzezaniu według zwyczaju Mojżeszowego, nie możecie być zbawieni”.

Kiedy doszło do niemałych sporów i roztrząsań między nimi a Paw-
łem i Barnabą, postanowiono, że Paweł i Barnaba, i jeszcze kilku spo-
śród nich udadzą się w sprawie tego sporu do Jeruzalem, do apostołów
i starszych.

Wtedy apostołowie i starsi wraz z całym Kościołem postanowili
wybrać ludzi przodujących wśród braci: Judę, zwanego Barsabą, i Sylasa
i wysłać do Antiochii razem z Barnabą i Pawłem. Posłali przez nich
pismo tej treści:

„Apostołowie i starsi bracia przesyłają pozdrowienie braciom
pogańskiego pochodzenia w Antiochii, w Syrii i w Cylicji. Ponieważ
dowiedzieliśmy się, że niektórzy bez naszego upoważnienia wyszli
od nas i zaniepokoiili was naukami, siejąc zamęt w waszych duszach,
postanowiliśmy jednomyślnie wybrać mężów i wysłać razem z naszymi
drogimi: Barnabą i Pawłem, którzy dla imienia Pana naszego, Jezusa
Chrystusa, poświęcili swe życie. Wysyłamy więc Judę i Sylasa, którzy
oznajmią wam ustnie to samo.

Postanowiliśmy bowiem, Duch Święty i my, nie nakładać na was żadnego ciężaru oprócz tego, co konieczne. Powstrzymajcie się od ofiar składanych bożkom, od krwi, od tego, co uduszone, i od nierządu. Dobrze uczynicie, jeżeli powstrzymacie się od tego. Bywajcie zdrowi!”

Psalm responsoryjny (Ps 67 (66), 2-3. 4-5. 6 i 8 {R.: por. 4})

Refren: Niech wszystkie ludy sławią Ciebie, Boże.

Albo: Alleluja.

Niech Bóg się zmiłuje nad nami i nam błogosławi;
niech nam ukaze pogodne oblicze.

Aby na ziemi znano Jego drogę,
Jego zbawienie wśród wszystkich narodów.

Niech Ciebie, Boże, wysławiają ludy,
niech wszystkie narody oddają Ci chwałę.
Niech się narody cieszą i weselą,
bo rządzisz ludami sprawiedliwie
i kierujesz narodami na ziemi.

Niech Ciebie, Boże, wysławiają ludy,
niech wszystkie narody oddają Ci chwałę.
Niech nam Bóg błogosławi
i niech cześć Mu oddają wszystkie krańce ziemi.

2. czytanie (Ap 21, 10-14. 22-23)

Unióś mnie anioł w zachwyceniu na górę wielką i wyniosłą, i ukazał mi Miasto Święte – Jeruzalem, zstępujące z nieba od Boga, mające chwałę Boga. Źródło jego światła podobne do kamienia drogocennego, jakby do jaspisu o przejrzystości kryształu: Miało ono mur wielki i wysoki, miało dwanaście bram, a na bramach – dwunastu aniołów i wypisane

imiona, które są imionami dwunastu szczepów synów Izraela. Od wschodu trzy bramy i od północy trzy bramy, i od południa trzy bramy, i od zachodu trzy bramy. A mur Miasta ma dwanaście warstw fundamentu, a na nich dwanaście imion dwunastu Apostołów Baranka.

A świątyni w nim nie dojrzałem: bo jego świątynią jest Pan Bóg wszechmogący oraz Baranek. I Miastu nie trzeba słońca ni księżyca, by mu świeciły, bo chwała Boga je oświetliła, a jego lampą – Baranek.

Aklamacja (J 14, 23)

Jeśli Mnie kto miłuje, będzie zachowywał moją naukę,
a Ojciec mój umiłuje go i przyjdziemy do niego.

Ewangelia (J 14, 23-29)

Jezus powiedział do swoich uczniów:

„Jeśli Mnie kto miłuje, będzie zachowywał moją naukę, a Ojciec mój umiłuje go i przyjdziemy do niego, i mieszkanie u niego uczynimy. Kto nie miłuje Mnie, ten nie zachowuje słów moich. A nauka, którą słyszycie, nie jest moja, ale Tego, który Mnie posłał, Ojca.

To wam powiedziałem, przebywając wśród was. A Paraklet, Duch Święty, którego Ojciec pošle w moim imieniu, On was wszystkiego nauczy i przypomni wam wszystko, co Ja wam powiedziałem.

Pokój zostawiam wam, pokój mój daję wam. Nie tak jak daje świat, Ja wam daję. Niech się nie trwoży serce wasze ani się nie lęka. Słyszeliście, że wam powiedziałem: Odchodzę i przyjdę znów do was. Gdybyście Mnie miłowali, rozradowalibyście się, że idę do Ojca, bo Ojciec większy jest ode Mnie.

A teraz powiedziałem wam o tym, zanim to nastąpi, abyście uwierzyli, gdy się to stanie”.

HOMILIA

1. Wprowadzenie

„Alleluja, alleluja, alleluja. Jeśli Mnie kto miłuje, będzie zachowywał moją naukę, a Ojciec mój umiłuje go i przyjdziemy do niego” (J 14, 23).

W okresie wielkanocnym nadal rozważamy tajemnicę miłości Boga do człowieka, miłości do nas: „Tak bowiem Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne. Albowiem Bóg nie posłał swego Syna na świat po to, aby świat potępił, ale po to, by świat został przez Niego zbawiony” (J 3, 16-17).

Miłość i nasza wiara w Chrystusa Zbawiciela przynoszą nadzwyczajne owoce: „każdy, kto w Niego wierzy, [aby] nie zginął, ale miał życie wieczne” (J 3, 16b).

Człowiek może ginąć na różne sposoby, ginie na wojnie, ginie od chorób nieuleczalnych, ginie ze starości. Jest to zatracenie, co do ciała, ale człowiek może ginąć także, co do ducha wtedy, kiedy dokonuje złego czynu, kiedy sprzeciwia się przykazaniom Bożym. Ta śmierć duchowa pociąga za sobą skutki duchowe, sięgające do samej istoty istnienia człowieka. Żyjemy przecież ciałem i duchem, a duch ma kierować ciałem, prowadzić człowieka przez życie i to prowadzić w pełni wartości: miłości, sprawiedliwości, pokoju, wolności, prawdy i solidarności.

Jesteśmy dziećmi Boga, należymy do Boga i z Nim mamy żyć wiecznie. Dlatego śmierć duchowa jest tak niebezpieczna, pozbawia nas tej nadzwyczajnej godności, z tytułu dziecka Bożego zniżamy się do nieprzyjaciela Bożej miłości.

Trzeba zatem zachowywać naukę Chrystusa, jest to gwarancja życia wiecznego, bo Bóg nie dopuści do naszej śmierci wiecznej, przeciwnie: „a Ojciec mój umiłuje go i przyjdziemy do niego” (J 14, 23b). Jest to

wspaniała perspektywa, Bóg mieszka w człowieku, człowieku dobrym, kochającym Boga i ludzi, człowieku życzliwym, dającym przykład wielkości i miłości Boga.

2. Powszechność zbawienia

Lektura Dziejów Apostolskich przekonuje nas o woli Boga, który pragnie zbawienia dla wszystkich. Kościół w pierwszych dniach i miesiącach działania, Kościół pierwotny napotykał różne trudności w rozumieniu Ewangelii – Dobrej Nowiny kierowanej do wszystkich. Ludzie pochodzący z plemion izraelskich pragnęli zachować dawne zwyczaje, jednak Kościół poprzez: Apostołów, wybranych starszych, a szczególnie mocą Ducha Świętego potrafił skierować dobro Ewangelii do pogan. Zostało ustanowione, by: „nie nakładać na was żadnego ciężaru oprócz tego, co konieczne” (Dz 15, 28b).

W naszych czasach taka działalność Kościoła powszechnego nadal jest potrzebna; we wszystkich narodach, językach i kulturach następuje tzw. inkulturacja – działanie zgodne z wolą przyjmujących Ewangelię, z zachowaniem jej istoty: prawdy o obecności Boga, o zbawieniu, o odpuszczeniu grzechów i o życiu wiecznym, dzięki zasługom zbawczym Syna Bożego, Jezusa Chrystusa. Kościół nieustannie modli się o jedność chrześcijan, organizowane są spotkania ekumeniczne⁸², a nawet

82 „Ekumenizm ma sprzyjać dialogowi i umożliwić współpracę opartą na wzajemnym zrozumieniu i tolerancji, propagować porozumienie, a w dalszej perspektywie przywrócić jedność doktrynalnej, sakramentalnej i organizacyjnej chrześcijan”. *Ekumenizm*, <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/ekumenizm;3897167.html> [dostęp: 6.05.2025].

spotkania modlitewne z niewierzącymi⁸³ po to, aby świat zrozumiał miłość Boga do wszelkiego stworzenia⁸⁴.

3. Z widzenia św. Jana

Z zaciekawieniem czytamy o widzeniu św. Jana, o widzeniu nieba w formie: „Miasta Świętego – Jeruzalem [...] Źródło jego światła podobne do kamienia drogocennego, jakby do jaspisu o przejrzystości kryształu” (Ap 21, 10-11).

Trudno jest w ludzkich słowach opisać wielkość i wspaniałość nieba, bowiem istotą pojęcia nieba jest sam Bóg, Jego wielkość, wspaniałość, moc stwórcza, duchowość. Te przymioty tworzone są na podstawie języka ludzkiego. Intuicyjnie możemy się domyślać wielkości Boga, obserwując stworzony świat, nieogarnięty wszechświat, doceniając inteligencję i duchowość człowieka, który jest niepowtarzalny, oryginalny, a jednak związany więzami krwi i pochodzeniem.

Tworzymy rodziny, narody, państwa o różnej kulturze, duchowości, wartościach materialnych. Dla każdej kultury ludzkiej Ewangelia staje się moralną drogą, ogarnia umysły ludzkie, prowadzi do wiary, uszlachetnia do tego stopnia, że człowiek staje się podobny do Boga, jest dzieckiem Boga.

83 Spotkania modlitewne w Asyżu: „W dniu 27 października 1986 roku przedstawiciele różnych wyznań chrześcijańskich i religii świata przyjechali na zaproszenie Jana Pawła II do Asyżu, miasta św. Franciszka. Połączył ich wspólny cel – pragnienie pokoju”. *Asyż 1986 – Dzień Modlitw o Pokój. Spotkanie religii świata*, <https://jp2online.pl/publikacja/asyz-1986-dzien-modlitw-o-pokoj-spotkanie-religii-swiatea;UHVibGljYXRpb246Nzg=> [dostęp: 6.05.2025].

84 W Ewangelii Jezus daje nam dwa przykazania miłości: „Będziesz miłował Pana Boga swego całym swoim sercem, całą swoją duszą i całym swoim umysłem. To jest największe i pierwsze przykazanie. Drugie podobne jest do niego: Będziesz miłował swego bliźniego jak siebie samego” (Mt 22, 37-39).

W widzeniu św. Jana jest nawiązanie do 12 bram, na wzór dwunastu Apostołów. Jest wspomniane światło najwyższej jasności, a tym światłem jest sam Chrystus – Baranek – Zbawiciel, który pokonał śmierć i nadal kocha lud wierny. Jest nieustającym światłem!

4. „Jeśli Mnie kto miłuje, będzie zachowywał moją naukę”
(J 14, 23a)

U Boga wszystko opiera się na prawdziwej, autentycznej miłości. Otrzymujemy dzisiaj tę prawdę: „Jeśli Mnie kto miłuje, będzie zachowywał moją naukę” (J 14, 23a). Jest to zaproszenie i jednocześnie ostrzeżenie. Trzeba nam zatem poznawać wolę Boga, poznawać naukę zawartą w Ewangelii, trzeba nam obserwować i analizować czyny zbawcze Chrystusa, aby przynajmniej po części zrozumieć wielkie dzieła Boże⁸⁵ i wielką miłość Boga do człowieka.

Dzisiejsza Ewangelia obwieszcza nam część prawdy o Trójcy Przenajświętszej, pojawia się Syn Boży, który obwieszcza naukę Ojca Niebieskiego. Bóg Ojciec posyła Syna: „A nauka, którą słyszycie, nie jest moja, ale Tego, który Mnie posłał, Ojca” (J 14, 24b). Jest też zapowiedź działania Ducha Świętego: „On was wszystkiego nauczy i przypomni wam wszystko, co Ja wam powiedziałem” (J 14, 26b).

Otrzymujemy również zapowiedź pokoju, ale nie tego ludzkiego, lecz pokoju Bożego, który ogarnia wszystkich, wszystko, ogarnia świat materialny i świat duchowy. W tym pokoju Bożym nie ma lęku ani strachu, jest pełne zaufanie do Boga, zaufanie Jego miłości. Syn Boży przygotowywał Apostołów na definitywne rozstanie, rozstanie fizyczne, ale gwarantował swoją obecność na ziemi w sposób duchowy, mówił: „Nie zostawię was sierotami: Przyjdę do was. Jeszcze chwila, a świat nie będzie już Mnie oglądał. Ale wy Mnie widzicie, ponieważ Ja żyję i wy

85 „Wielkie są dzieła Pańskie, mogą ich doświadczyć wszyscy, którzy je miłują” (Ps 111, 2).

żyć będziecie. W owym dniu poznacie, że Ja jestem w Ojcu moim, a wy we Mnie i Ja w was” (J 14, 18-20).

5. Z nauczania papieskiego

„«Pokój zostawiam wam» (J 14, 27). Jezus żegna się słowami, które wyrażają czułość i pogodę ducha, ale czyni to w czasie, który wcale nie jest spokojny. Judasz wyszedł, aby Go zdradzić, Piotr ma się Go zaprzecć, a prawie wszyscy mają zamiar Go opuścić: Pan o tym wie, a jednak nie czyni wyrzutów, nie używa surowych słów, nie wygłasza bezlitosnym mów. Zamiast okazywać wzburzenie, do końca pozostaje łagodny. Przysłowie mówi, że umiera się tak, jak się żyło. Ostatnie godziny Jezusa są istotnie, jakby esencja całego Jego życia. Odczuwa strach i cierpienie, ale nie pozwala sobie na rozgoryczenie czy protesty. Nie daje się ponieść zgorzknieniu, nie wybucha, nie jest niecierpliwy. Panuje w nim pokój, który wypływa z jego łagodnego serca, przepełnionego ufnością. I stąd wypływa pokój, który zostawia nam Jezus. Nie można bowiem zostawić pokoju innym, jeśli samemu nie ma się go w sobie. Nie można dawać pokoju, jeśli samemu nie jest się pogodzonym ze sobą.

«Pokój zostawiam wam»: Jezus pokazuje, że łagodność jest możliwa. Ucieleśnił ją właśnie w najtrudniejszym momencie; i chce, abyśmy również my tak się zachowywali, abyśmy byli dziedzicami Jego pokoju. [...]

Oczywiście, ta łagodność nie jest łatwa: jak trudno jest, na każdym poziomie, rozładowywać konflikty! Tutaj przychodzi nam z pomocą drugie zdanie Jezusa: Pokój mój daję wam. Jezus wie, że sami nie jesteśmy w stanie zachować pokoju, że potrzebujemy pomocy, że potrzebujemy daru. Pokój, który jest naszym działaniem, jest przede wszystkim darem Boga. Jezus bowiem mówi: «pokój mój daję wam. Nie tak jak daje świat, Ja wam daję» (J 14, 27). Czym jest ten pokój, którego nie zna świat, a który daje nam Pan? Tym pokojem jest Duch Święty, ten sam, który jest Duchem Jezusa. Jest to Boża obecność w nas, jest to

«moc pokoju» Boga. To On, Duch Święty rozbraja serce i napęnia je pokojem ducha. To On, Duch Święty rozprasza rygoryzm i gasi pokusy atakowania innych. To On, Duch Święty nam przypomina, że obok nas są bracia i siostry, a nie przeszkody i przeciwnicy. To On, Duch Święty daje nam siłę, aby przebaczyć, aby zacząć od nowa, bo o własnych siłach nie możemy tego uczynić. I to z Duchem Świętym stajemy się mężczyznami i kobietami pokoju»⁸⁶.

6. Zakończenie. Modlitwa słowami Psalmu 67

„Niech Ciebie, Boże, wysławiają ludy,
niech wszystkie narody oddają Ci chwałę.
Niech nam Bóg błogosławi
i niech cześć Mu oddają wszystkie krańce ziemi”.

86 Franciszek, *Pokój jest darem Ducha Świętego*, <https://papiez.wiara.pl/doc/7565225>.
Franciszek-pokoj-jest-darem-Ducha-Swietego [dostęp: 6.05.2025].

1 CZERWCA 2025

UROCZYSTOŚĆ WNIEBOWSTĄPIENIA PAŃSKIEGO

CZYTANIA

1. czytanie (Dz 1, 1-11); Psalm (Ps 47 (46), 2-3. 6-7. 8-9 {R.: por. 6}); 2. czytanie (Ef 1, 17-23); Aklamacja (Mt 28, 19. 20); Ewangelia (Łk 24, 46-53).

1. czytanie (Dz 1, 1-11)

Pierwszą Księgę napisałem, Teofilu, o wszystkim, co Jezus czynił i nauczał od początku aż do dnia, w którym udzielił przez Ducha Świętego poleceń Apostołom, których sobie wybrał, a potem został wzięty do nieba. Im też po swojej męce dał wiele dowodów, że żyje: ukazywał się im przez czterdzieści dni i mówił o królestwie Bożym.

A podczas wspólnego posiłku kazał im nie odchodzić z Jerozolimy, ale oczekiwać obietnicy Ojca. Mówił:

„Słyszeliście o niej ode Mnie: Jan chrzczył wodą, ale wy wkrótce zostanieie ochrzczeni Duchem Świętym”.

Zapytywali Go zebrani: „Panie, czy w tym czasie przywrócisz królestwo Izraela?”. Odpowiedział im: „Nie wasza to rzecz znać czas i chwile, które Ojciec ustalił swoją władzą, ale gdy Duch Święty zstąpi na was, otrzymacie Jego moc i będziecie moimi świadkami w Jerozolimie i w całej Judei, i w Samarii, i aż po krańce ziemi”.

Po tych słowach uniósł się w ich obecności w górę i obłok zabrał Go im przed oczu. Kiedy uporczywie wpatrywali się w Niego, jak wstępował do nieba, przystąpili do nich dwaj mężowie w białych szatach. I rzekli: „Mężowie z Galilei, dlaczego stoicie i wpatrujecie się w niebo? Ten Jezus, wzięty od was do nieba, przyjdzie tak samo, jak widzieliście Go wstępującego do nieba”.

Psalm responsoryjny (Ps 47 (46), 2-3. 6-7. 8-9 {R.: por. 6})

Refren: Pan wśród radości wstępuje do nieba.

Wszystkie narody klaskajcie w dłonie,
radosnym głosem wykrzykujcie Bogu,
bo Pan Najwyższy, straszliwy,
jest wielkim Królem nad całą ziemią.

Bóg wstępuje wśród radosnych okrzyków,
Pan wstępuje przy dźwięku trąby.
Śpiewajcie psalmy Bogu, śpiewajcie,
śpiewajcie Królowi naszemu, śpiewajcie.

Gdyż Bóg jest Królem całej ziemi,
hymn zaśpiewajcie!
Bóg króluje nad narodami,
Bóg zasiada na swym świętym tronie.

2. czytanie (Ef 1, 17-23)

Bracia:

Bóg Pana naszego Jezusa Chrystusa, Ojciec chwały, dał wam ducha mądrości i objawienia w głębszym poznawaniu Jego samego, to znaczy światłe oczy dla waszego serca, tak byście wiedzieli, czym jest nadzieja waszego powołania, czym bogactwo chwały Jego dziedzictwa wśród świętych i czym przemożny ogrom Jego mocy względem nas wierzących – na podstawie działania Jego potęgi i siły, z jaką dokonał dzieła w Chrystusie, gdy wskrzesił Go z martwych i posadził po swojej prawicy na wyżynach niebieskich, ponad wszelką zwierzchność i władzę, i mocą, i panowaniem, i ponad wszelkim innym imieniem wzywany nie tylko w tym wieku, ale i w przyszłym.

I wszystko poddał pod Jego stopy, a Jego samego ustanowił nade wszystko Głową dla Kościoła, który jest Jego Ciałem, Pełnią Tego, który napęlnia wszystko na wszelki sposób.

Aklamacja (Mt 28, 19. 20)

Idźcie i nauczajcie wszystkie narody,
Ja jestem z wami przez wszystkie dni aż do skończenia świata.

Ewangelia: (Łk 24, 46-53)

Jezus powiedział do swoich uczniów:

„Tak jest napisane: Mesjasz będzie cierpiał i trzeciego dnia zmartwychwstanie; w imię Jego głoszone będzie nawrócenie i odpuszczenie grzechów wszystkim narodom, począwszy od Jerozolimy. Wy jesteście świadkami tego.

Oto Ja ześlę na was obietnicę mojego Ojca. Wy zaś pozostaniecie w mieście, aż będziecie uzbrojeni mocą z wysoka”.

Potem wyprowadził ich ku Betanii i podniósłszy ręce błogosławił ich. A kiedy ich błogosławił, rozstał się z nimi i został uniesiony do nieba. Oni zaś oddali Mu pokłon i z wielką radością wrócili do Jerozolimy, gdzie stale przebywali w świątyni, wielbiąc i błogosławiąc Boga.

HOMILIA

1. Wprowadzenie

„Alleluja, alleluja, alleluja. Idźcie i nauczajcie wszystkie narody, Ja jestem z wami przez wszystkie dni aż do skończenia świata” (Mt 28, 19. 20).

Pan wstępuje do nieba, po 33 latach pobytu na ziemi wśród Apostołów, uczniów, ludzi dobrej woli, ale także pośród wrogów, którzy ostatecznie doprowadzili Go na Drzewo Krzyża.

Pan wstępuje do nieba, ale nie opuszcza nas. Pozostaje z nami duchowo, pozostaje w sakramentach świętych, pozostaje w swoim Słowie, jest obecny w Kościele, zgodnie z zapowiedzią pozostaje z nami „aż do skończenia świata” (Mt 28, 20b). A kiedy ten koniec nastąpi? – pytamy.

Koniec świata zależy od decyzji samego Boga, natomiast końcem tego doczesnego świata jest nasza osobista śmierć. Także zło powszechne, czy wojna totalna mogą spowodować koniec doczesnego świata, wtedy prawie wszyscy zginiemy. Nie wiemy, czy po takim kataklizmie świat doczesny się odrodzi. Nasze życie i trwanie na tym świecie po części jest tajemnicą, a po części przypadkowym wydarzeniem.

Chrystus w tym poleceniu: „Idźcie i nauczajcie wszystkie narody” (Mt 28, 19a) nie każe nam się zastanawiać i roztrząsać, co będzie? Polecenie jest jasne, mamy działać, mamy nauczać wszystkich o prawdzie Bożej miłości realizowanej w wielkim dziele stworzenia i wielkim dziele zbawienia. A czas jest krótki! Święty Paweł poucza nas: „Mówię, bracia, czas jest krótki. Trzeba więc, aby ci, którzy mają żony, tak żyli, jakby byli niezonaci, a ci, którzy płaczą, tak jakby nie płakali, ci zaś, co się radują, tak jakby się nie radowali; ci, którzy nabywają, jak gdyby nie posiadali; ci, którzy używają tego świata, tak jakby z niego nie korzystali. Przemija bowiem postać tego świata” (1 Kor 7, 29-31).

Postać tego świata przemija, a razem z tym światem i my przemijamy, aby zamienić ten zwykły ludzki los trzeba zwrócić się do Chrystusa, do Boga, który oferuje życie wieczne. Do tego potrzebne są wiara, dobre czyny i życie zgodne z Ewangelią, bowiem „kto uwierzy i przyjmie chrzest, będzie zbawiony” (Mk 16, 16a).

2. „Jezus czynił i nauczał” (Dz 1, 1)

Dzieje Apostolskie relacjonują, że „Jezus czynił i nauczał” (Dz 1, 1). Czynami Jezusa są (zob. Dz 1, 2-4. 8):

- „wybrał [Apostołów]”;
- „udzielił przez Ducha Świętego poleceń”;
- „po swojej męce dał wiele dowodów, że żyje”;
- „ukazywał się im [Apostołom] przez czterdzieści dni”;
- „mówił o królestwie Bożym”;
- „kazał im nie odchodzić z Jerozolimy, ale oczekiwać obietnicy Ojca”;
- mówił: „gdy Duch Święty zstąpi na was, otrzymacie Jego moc i będziecie moimi świadkami”
- zapowiedział przyjście i chrzest w Duchu Świętym;
- „potem został wzięty do nieba”.

To historia zbawienia, odnosi się do każdego z nas, bowiem każdy z nas zostanie zbawiony osobiście, a Chrystus Zmartwychwstały pozostanie z nami „aż do skończenia świata”⁸⁷.

87 „Uczcie je zachowywać wszystko, co wam przykazałem. A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata” (Mt 28, 20).

3. „Ojciec chwały, dał wam ducha mądrości i objawienia w głębszym poznaniu Jego samego” (Ef 1, 17)

Święty Paweł w Liście do Efezjan odnosi się z wielką troską do pierwszych chrześcijan, a zarazem i do nas. Mówi, że otrzymujemy od Boga „ducha mądrości”, „ducha objawienia” oraz „ducha poznania”. Są to dary, darmo dawane przez Boga, nam pozostaje współpraca i zastosowanie tych darów do naszych sumień. *Katechizm Kościoła Katolickiego*⁸⁸ także podpowiada nam o darach, jakie otrzymujemy poprzez tę Trzecią Osobę Trójcy Przenajświętszej.

„Duch mądrości” uzdalnia nas do zastosowania wiedzy religijnej, aby podtrzymywać i rozwijać naszą wiarę.

„Duch objawienia” pomaga nam przyjąć i rozumieć objawienie Boże zawarte w Starym i Nowym Testamencie.

„Duch poznania” pomaga nam, razem z Duchem Świętym poznawać nasze właściwe powołanie, naszą doczesną drogę, prowadzącą do zbawienia.

Prawdą jest, że Bóg w Trójcy Jedyny pragnie być rozpoznany przez każdego człowieka, działa tak, aby każdy z nas zrozumiał wielkie dzieło zbawienia, ogarniające cały świat.

3.1. „[Niech da wam] światłe oczy dla waszego serca” (Ef 1, 18)

Święty Paweł modlił się za współbraci w wierze, modlił się także za każdego z nas, modlił się o „światłe oczy serca”. Mamy zatem nie tylko umysłem poznawać sprawę zbawienia, ale włączać w poznanie także

88 Dary Ducha Świętego: „Siedmioma *darami* Ducha Świętego są: mądrość, rozum, rada, męstwo, umiejętność, pobożność i bojaźń Boża. Chrystus, Syn Dawida, posiada je w całej pełni (por. Iz 11, 1-2). Dopełniają one i udoskonalają cnoty tych, którzy je otrzymują. Czynią wiernych uległymi do ohotnego posłuszeństwa wobec natchnień Bożych”. KKK 1831.

serce, mamy włączać uczucie umiłowania Chrystusa wraz z wartościami, na które wskazywał, a były to: „nadzieja powołania”, „bogactwo chwały Jego dziedzictwa”, „przemóżny ogrom Jego mocy względem nas wierzących”, „działanie Jego potęgi i siły”, „zwierzchność i władza, i moc, i panowanie”, „Jego samego ustanowił nade wszystko Głową dla Kościoła, który jest Jego Ciałem” (zob. Ef 1, 18-19. 21-22).

Przynależymy do Kościoła, stanowimy jedno (jedno ciało) z Chrystusem, przyjmujemy atrybuty Boga, który jest wieczny, dlatego i my mamy sposobność żyć wiecznie z Bogiem.

4. „Oni zaś oddali Mu pokłon i z wielką radością wrócili do Jerozolimy, gdzie stale przebywali w świątyni, wielbiąc i błogosławiąc Boga” (Łk 24, 52-53)

„Oni zaś oddali Mu pokłon i z wielką radością wrócili do Jerozolimy, gdzie stale przebywali w świątyni, wielbiąc i błogosławiąc Boga” (Łk 24, 52-53). Tak zachowali się Apostołowie i uczniowie po wielu spotkaniach ze zmartwychwstałym Chrystusem. Zostali autentycznymi świadkami całej historii zbawienia, dokonanego przez Zbawiciela.

My korzystamy z tego świadectwa, budujemy naszą wiarę na tym świadectwie, żyjemy i działamy w Kościele, wielkiej społeczności, ale także poprzez nasze zaufanie i wiarę w Boga stajemy się świadkami i nauczycielami. Przekazujemy te wielkie sprawy Boże następnym pokoleniom, aby i one zaznały radości wiary oraz poznały prawdę o Bogu i sensie życia ludzkiego.

5. Z nauczania papieskiego

„Wniebowstąpienie jest nie tylko ostatecznym i uroczystym wywyższeniem Jezusa z Nazaretu, ale również zadatkem i gwarancją wywyższenia, wyniesienia do chwały natury ludzkiej. Nasza wiara i nadzieja

chrześcijan zostają dzisiaj umocnione i utwierdzone, bowiem jesteśmy zaproszeni nie tylko do tego, by rozważać własną małość, słabość i ubóstwo, ale także ową przemianę wspanialszą aniżeli samo dzieło stworzenia, «przemianę», której Chrystus w nas dokonuje wówczas, kiedy jesteśmy z Nim zjednoczeni dzięki łasce i sakramentom. Święty Leon Wielki pisze: «Bo dzisiaj obchodzimy z należną czcią ów dzień, kiedy to Chrystus wyniósł naszą ludzką naturę na tron Ojca, wysoko ponad chóry anielskie, ponad najwyższe moce. A takim następstwem swych boskich czynów kładł trwałę podwaliny pod nasze budowanie (por. Ef 2, 20), aby tym cudowniejszą się okazała skuteczność łaski Bożej; aby wiara nie dała się podważyć, nadzieja zachwiać i miłość ostudzić. Wyznawać bowiem prawdę, cielesnym niewidzianą okiem, i skierowywać swe pragnienia ku temu, w co wejrzeć niepodobna – to wielkich umysłów siła, to dowód światła w duszach wierzących» (*Sermo LXXIV*, 1; PL 54, 597)

W chwili, w której Jezus rozstaje się z Apostołami, pozostawia im misję dawania o Nim świadectwa w Jerozolimie, w całej Judei i Samarii, aż po krańce ziemi (por. Dz 1, 8), oraz głoszenia wszystkim narodom «nawrócenia i odpuszczenia grzechów» (Łk 24, 47)⁸⁹.

6. Zakończenie. Modlitwa słowami Psalmu 47

„Wszystkie narody klaskajcie w dłonie,
radosnym głosem wykrzykujcie Bogu,
bo Pan Najwyższy, straszliwy,
jest wielkim Królem nad całą ziemią”.

89 Jan Paweł II, *Homilie na niedziele i święta...*, dz. cyt., s. 308.

8 CZERWCA 2025

NIEDZIELA ZESŁANIA DUCHA ŚWIĘTEGO

CZYTANIA

1. czytanie (Rdz 11, 1-9); Psalm (Ps 33 (32), 10-11. 12-13. 14-15 {R.: por. 12}); 2. czytanie (Wj 19, 3-8a. 16-20b); Akłamacja, Ewangelia (J 7, 37-39).

1. czytanie (Rdz 11, 1-9)

Mieszkańcy całej ziemi mieli jedną mowę, czyli jednakowe słowa. A gdy wędrowali ze wschodu, napotkali równinę w kraju Szinear i tam zamieszkali.

I mówili jeden do drugiego: „Chodźcie, wyrabiamy cegłę i wypalmy ją w ogniu”. A gdy już mieli cegłę zamiast kamieni i smołę zamiast zaprawy murarskiej, rzekli: „Chodźcie, zbudujemy sobie miasto i wieżę, której wierzchołek będzie sięgał nieba, i w ten sposób zdobędziemy sobie imię, abyśmy się nie rozproszyli po całej ziemi”.

A Pan zstąpił z nieba, by zobaczyć to miasto i wieżę, które budowali ludzie, i rzekł: „Są oni jednym ludem i wszyscy mają jedną mowę, i to jest przyczyną, że zaczęli budować. A zatem w przyszłości nic nie będzie dla nich niemożliwe, cokolwiek zamierzą uczynić. Zejdźmy więc i pomieszajmy tam ich język, aby jeden nie rozumiał drugiego!”.

W ten sposób Pan rozproszył ich stamtąd po całej powierzchni ziemi, i tak nie dokończyli budowy tego miasta. Dlatego to nazwano je Babel, tam bowiem Pan pomieształ mowę mieszkańców całej ziemi. Stamtąd też Pan rozproszył ich po całej powierzchni ziemi.

Psalm responsoryjny (Ps 33 (32), 10-11. 12-13. 14-15 {R.: por. 12})

Refren: Szczęśliwy naród wybrany przez Pana.

Pan udaremnia zamiary narodów,
wniwecz obraca zamysły ludów.
Zamiary Pana trwają na wieki,
zamysły Jego serca przez pokolenia.

Błogosławiony lud, którego Pan jest Bogiem,
naród, który On wybrał na dziedzictwo dla siebie.
Pan spogląda z nieba,
widzi wszystkich ludzi.

Patrzy z miejsca, gdzie przebywa,
na wszystkich mieszkańców ziemi.
On, który serca wszystkich ukształtował,
który zważa na wszystkie ich czyny.

2. czytanie (Wj 19, 3-8a. 16-20b)

Mojżesz wszedł na górę do Boga, a Pan zawołał na niego z góry i powiedział: „Tak powiesz domowi Jakuba i to oznajmisz Izraelitom: Wy widzieliście, co uczyniłem Egipcjowi, jak niosłem was na skrzydłach orlich i przywiodłem was do Mnie. Teraz, jeśli pilnie słuchać będziecie głosu mego i strzec mojego przymierza, będziecie szczególną moją własnością pośród wszystkich narodów, gdyż do Mnie należy cała ziemia. Lecz wy będziecie Mi królestwem kapłanów i ludem świętym. Takie to słowa powiedz Izraelitom”.

Mojżesz powrócił i zwołał starszych ludu, i przedstawił im wszystko, co mu Pan nakazał. Wtedy cały lud jednogłośnie powiedział: „Uczynimy wszystko, co Pan nakazał”.

Trzeciego dnia rano rozległy się grzmoty z błyskawicami, a gęsty obłok rozpostarł się nad górą i rozległ się głos potężnej trąby, tak że cały lud przebywający w obozie drżał ze strachu. Mojżesz wyprowadził lud z obozu naprzeciw Boga i ustawił u stóp góry. Góra zaś Synaj była cała spowita dymem, gdyż Pan zstąpił na nią w ogniu i unosił się z niej dym jak z pieca, i cała góra bardzo się trzęsła. Głos trąby się przeciągał i stawał się coraz donośniejszy. Mojżesz mówił, a Bóg odpowiadał mu wśród gromów.

Pan zstąpił na górę Synaj, na jej szczyt. I wezwał Mojżesza na szczyt góry.

Aklamacja

Przyjdź, Duchu Święty, napełnij serca swoich wiernych i zapal w nich ogień swojej miłości.

Ewangelia (J 7, 37-39)

W ostatnim, najbardziej uroczystym dniu Święta Namiotów Jezus wstał i zawołał donośnym głosem:

„Jeśli ktoś jest spragniony, a wierzy we Mnie – niech przyjdzie do Mnie i pije! Jak rzekło Pismo: Rzeki wody żywej popłyną z jego wnętrza”.

A powiedział to o Duchu, którego mieli otrzymać wierzący w Niego; Duch bowiem jeszcze nie był dany, ponieważ Jezus nie został jeszcze uwielbiony.

HOMILIA

1. Wprowadzenie

„Alleluja, alleluja, alleluja. Przyjdź, Duchu Święty, napełnij serca swoich wiernych i zapal w nich ogień swojej miłości” (aklamacja).

Stajemy dzisiaj wobec wielkiej tajemnicy Boga, w Trójcy Jedynej. Tajemnica ta została nam ofiarowana przez samego Zbawiciela Jezusa Chrystusa, objawiona i przekazana do wierzenia. Jeśli wierzymy Chrystusowi Panu, wierzymy także w obecność i moc Ducha Świętego, który działa, uświęca, prowadzi przez drogę zbawienia, a także zbawia w Jedności Trójcy Przenajświętszej.

Dzisiejsze wezwanie i zarazem modlitwa: „Przyjdź, Duchu Święty” jest przypomnieniem, jest prośbą, aby Bóg w Trójcy Jedynej uświęcał nas: w słowie Bożym, w sakramentach świętych, w liturgii i w dobrych czynach na rzecz naszych bliźnich.

Modlimy się o wielki dar, prosimy Ducha Świętego, aby „napełnił serca swoich wiernych i zapalił w nich ogień swojej miłości”. Poznaliśmy już „ogień miłości” Boga do nas, stało się to przez Drugą Osobę Trójcy Przenajświętszej, przez Jezusa Chrystusa. To On ofiarował cierpienia i śmierć na krzyżu, aby nas wykupić z mocy zła, grzechu i śmierci wiecznej. Tak pokochał cały świat i wszystkich ludzi, że zechciał narodzić się wśród nas, zechciał nauczać i dokonywać znaków – cudów, zechciał dokonać największego cudu – cudu zmartwychwstania, a teraz jest z nami i z miłością Boską nas uświęca.

2. „Mieszkańcy całej ziemi mieli jedną mowę,
czyli jednakowe słowa” (Rdz 11, 1)

„Mieszkańcy całej ziemi mieli jedną mowę, czyli jednakowe słowa” (Rdz 11, 1), autor natchniony redagujący Księgę Rodzaju tłumaczy

wielość języków wśród ludzi. Teraz rozumiemy dokładnie, jak to się działo w historiach poszczególnych narodów. Taki rozwój kultury poprzez narodowe języki nadal trwa i świadczy o wielkim darze rozumu przekazanym człowiekowi. Każde dziecko i każdy człowiek są w stanie ukształtować własny język i nauczyć się wielu języków obcych.

Dary Boga, jak relacjonuje dalej Księga Rodzaju, były następujące: człowiek potrafił zbudować sobie na ziemi miejsca do egzystencji – „napotkali równinę w kraju Szinear i tam zamieszkali” (Rdz 11, 2).

„Mówili jeden do drugiego” (Rdz 11, 3a) – umiejętność posługiwania się mową jest wielkim darem, dbamy o naszą mowę, o nasze języki, dzięki nim możemy chwalić Boga i porozumiewać się z bliźnimi. Przez słowa, przez nauczanie dokonuje się przekaz wiedzy i wychowanie, rozwijamy się duchowo, emocjonalnie, tworzymy wiele wspólnot rodzinnych, narodowych i międzynarodowych.

3. „Chodźcie, zbudujemy sobie miasto i wieżę, której wierzchołek będzie sięgał nieba” (Rdz 11, 4)

Autor natchniony ponownie pragnął wytłumaczyć nam źródło zła na ziemi, chciał wskazać na występki i grzech pychy; człowiek własnymi siłami zapragnął dostać się do nieba. Niestety, ta droga nie powiodła się, bez woli i działania Bożego człowiek sam z siebie nie może być święty, świętość jest łaską, czyli życiem Boga w nas i z nami.

„A Pan zstąpił z nieba” (Rdz 11, 5) – dalej autor natchniony pragnie przekazać nam prawdę o Bogu. Bogu, który jest pośród ludzi, interesuje się człowiekiem i ludzkimi pomysłami, pozornie skutecznymi. Autor natchniony stara się wytłumaczyć inteligencję ludzką, człowiek pragnie zająć miejsce Boga i pojąć moce Boskie.

„Nic nie będzie dla nich niemożliwe, cokolwiek zamierzą uczynić” (Rdz 11, 6b). Autor obawia się inteligencji człowieka, boi się złych pomysłów ludzkich, które eliminują Boga z życia ludzkiego.

Dzisiaj również obawiamy się zła, które wyrządza człowiek, jest to wszelkiego rodzaju przemoc, są to wojny, nienawiść pomiędzy narodami i wielkie pragnienie niektórych, aby zapanować nad całym światem, tylko z powodu własnej pychy.

4. „Mojżesz wszedł na górę do Boga, a Pan zawołał na niego z góry” (Wj 19, 3a)

Księga Wyjścia ze Starego Testamentu przedstawia już inną treść i inną sytuację pomiędzy Bogiem a człowiekiem. Naród wybrany – izraelski – potrafi już wierzyć w Jedyne Boga i potrafi oddawać temu Bogu cześć.

Izraelici – naród wybrany – otrzymują na górze Synaj przykazania Boże⁹⁰, dzieje się to za pośrednictwem wybranego człowieka – Mojżesza. Wtedy została przekazana wola Boga obejmująca już każdego człowieka: „Wtedy mówił Bóg wszystkie te słowa: «Ja jestem Pan, twój Bóg, który cię wywiódł z ziemi egipskiej, z domu niewoli»” (Wj 20, 1-2).

Wielkie dzieło Boga, ratunek narodu wybranego, nieustannie się powtarza. Bóg ratuje każdego z nas, ratuje nas przykazaniami, które wskazują, jak żyć poprawnie, jak nie szkodzić sobie i innym. Ostatecznie Syn Boży Jezus Chrystus uratował nas od śmierci wiecznej. Teraz ratuje nas Duch Święty, podpowiada nam, podpowiada wszystkim pokoleniom, jak spożytkować życie doczesne i jak osiągnąć życie wieczne.

5. „Jezus wstał i zawołał donośnym głosem” (J 7, 37a)

Jezus Chrystus dokonał wielkiego dzieła zbawienia, nauczał odważnie, przekazywał prawdy, nauczał o miłości Boga do człowieka. Pamiętamy

90 Na górze Synaj Mojżesz otrzymał od Boga Dziesięć przykazań (Dekalog), które są podstawą moralności w judaizmie i chrześcijaństwie. Przykazania te zostały zapisane na kamiennych tablicach i przekazane ludowi izraelskiemu. Por. *Dekalog*, <https://pl.wikipedia.org/wiki/Dekalog> [dostęp: 17.05.2025].

także ostatnie słowa Jezusa, płynące z krzyża zbawienia: „A obok krzyża Jezusowego stały: Matka Jego i siostra Matki Jego, Maria, żona Kleofasa, i Maria Magdalena. Kiedy więc Jezus ujrzał Matkę i stojącego obok Niej ucznia, którego miłował, rzekł do Matki: «Niewiasto, oto syn Twój». Następnie rzekł do ucznia: «Oto Matka twoja». I od tej godziny uczeń wziął Ją do siebie” (J 19, 25-27). „A gdy Jezus skosztował octu, rzekł: «Wykonało się!» I skłoniwszy głowę oddał ducha” (J 19, 30).

Jezus, umierając, przekazał nam swoją Matkę Maryję, „nie zostawił nas sierotami”⁹¹, przeciwnie, „do końca nas umiłował”⁹², a wcześniej zapowiedział zesłanie Ducha Świętego.

6. Z nauczania papieskiego

„Duch Święty jest niewyczerpanym źródłem życia Bożego w nas. Człowiek wszystkich czasów i wszystkich miejsc pragnie życia pełnego i pięknego, sprawiedliwego i dobrego, życia, któremu nie groziłaby śmierć, ale które mogłoby dojrzewać i rozwijać się aż do swej pełni. Człowiek jest jak wędrowiec, który, przemierzając pustynie życia, pragnienie wody żywej i wytryskującej, świeżej, zdolnej by dogłębnie zaspokoić jego głębokie pragnienie światła, miłości, piękna i pokoju. Wszyscy odczuwamy to pragnienie! I Jezus daje nam tę wodę żywą: jest nią Duch Święty, który pochodzi od Ojca i którego Jezus wlewa w nasze serca. «Ja przyszedłem po to, aby [owce] miały życie i miały je w obfitości» (J 10, 10) – mówi nam Jezus.

Jezus obiecał Samarytance, że da jej «żywej wody» w obfitości i na zawsze, da tym wszystkim, którzy uznają go za Syna posłanego

91 „Ducha Prawdy, którego świat przyjąć nie może, ponieważ Go nie widzi ani nie zna. Ale wy Go znacie, ponieważ u was przebywa i w was będzie. Nie zostawię was sierotami: Przyjdę do was” (J 14, 17-18).

92 „Jezus wiedząc, że nadeszła Jego godzina przejścia z tego świata do Ojca, umiłował swych na świecie, do końca ich umiłował” (J 13, 1b).

przez Ojca, aby nas zbawić (por. J 4, 5-26; 3, 17). Jezus przyszedł, aby nam dać tę «wodę żywą», którą jest Duch Święty, aby nasze życie było prowadzone przez Boga, ożywiane przez Boga, karmione przez Boga. Kiedy mówimy, że chrześcijanin jest człowiekiem duchowym, rozumiemy to właśnie: chrześcijanin jest człowiekiem myślącym i działającym według Boga, zgodnie z Duchem Świętym. [...]

Duch Święty uczy nas spoglądać oczyma Chrystusa, przeżywania życia tak, jak przeżywał je Chrystus, pojmowania życia tak, jak je pojmował Chrystus. Właśnie dlatego woda żywa, którą jest Duch Święty zaspokaja pragnienie naszego życia, ponieważ mówi nam, że jesteśmy kochani przez Boga, jako dzieci, że możemy kochać Boga jako Jego dzieci, i za Jego łaską możemy żyć jako dzieci Boże, tak jak Jezus. Słuchajmy Ducha Świętego, który nam mówi: Bóg cię kocha, miłuje ciebie⁹³.

7. Zakończenie. Modlitwa słowami Psalmu 33

„Błogosławiony lud, którego Pan jest Bogiem,
naród, który On wybrał na dziedzictwo dla siebie.
Pan spogląda z nieba,
widzi wszystkich ludzi”

93 Franciszek, *Papież Franciszek o znaczeniu Ducha Świętego w życiu chrześcijanina*, <https://www.niedziela.pl/artukul/4807/Papiez-Franciszek-o-znaczeniu-Ducha> [dostęp: 17.05.2025].

15 CZERWCA 2025

UROCZYSTOŚĆ NAJŚWIĘTSZEJ TRÓJCY

CZYTANIA

1. czytanie (Prz 8, 22-31); Psalm (Ps 8, 4-5. 6-7. 8-9 {R.: por. 2ab});
2. czytanie (Rz 5, 1-5); Akłamacja (por. Ap 1, 8); Ewangelia (J 16, 12-15).

1. czytanie (Prz 8, 22-31)

Tak mówi Mądrość Boża:

„Pan mnie zrodził jako początek swej mocy, przed dziełami swymi, od pradawna. Od wieków zostałam ustanowiona, od początku, przed pradziejami ziemi.

Przed oceanem zostałam zrodzona, przed źródłami pełnymi wód; zanim góry zostały założone, przed pagórkami zostałam zrodzona. Nim glebę i pola uczynił, przed pierwszymi skibami roli.

Gdy niebo umacniał, z Nim byłam, gdy kreślił sklepienie nad bezmiarem wód; gdy w górze utwierdzał obłoki, gdy źródła wielkiej Otchłani umacniał, gdy morzu ustawiał granice, by wody z brzegów nie wystąpiły; gdy ustalił fundamenty ziemi. I byłam przy Nim mistrzynią, rozkoszą Jego dzień po dniu, cały czas igrając przed Nim. Igrając na okręgu ziemi, radowałam się przy synach ludzkich”.

Psalm responsoryjny (Ps 8, 4-5. 6-7. 8-9 {R.: por. 2ab})

Refren: Jak jest przedziwne imię Twoje, Panie!

Gdy patrzę na Twe niebo, dzieło palców Twoich,
na księżyc i gwiazdy, które Ty utwierdziłeś:

Czym jest człowiek, że o nim pamiętasz,
czym syn człowieczy, że troszczysz się o niego?

Uczyliś go niewiele mniejszym od aniołów,
uwieńczyś go czią i chwałą.
Obdarzyś go władzą nad dziełami rąk Twoich,
wszystko złożyś pod jego stopy:

Owce i bydło wszelakie,
i dzikie zwierzęta,
ptaki niebieskie i ryby morskie,
wszystko, co szlaki mórz przemierza.

2. czytanie (Rz 5, 1-5)

Bracia:

Dostąpiwszy usprawiedliwienia dzięki wierze, zachowajmy pokój z Bogiem przez Pana naszego, Jezusa Chrystusa; dzięki Niemu uzyskaliśmy na podstawie wiary dostęp do tej łaski, w której trwamy, i chlubimy się nadzieją chwały Bożej. Ale nie tylko tym, lecz chlubimy się także z ucisków, wiedząc, że ucisk wyrabia wytrwałość, a wytrwałość – wypróbowaną cnotę, wypróbowana zaś cnota – nadzieję. A nadzieja zawieść nie może, ponieważ miłość Boża rozlana jest w sercach naszych przez Ducha Świętego, który został nam dany.

Aklamacja (por. Ap 1, 8)

Chwała Ojcu i Synowi, i Duchowi Świętemu,
Bogu, który jest i który był, i który przychodzi.

Ewangelia (J 16, 12-15)

Jezus powiedział do swoich uczniów:

„Jeszcze wiele mam wam do powiedzenia, ale teraz znieść nie możecie. Gdy zaś przyjdzie On, Duch Prawdy, doprowadzi was do całej prawdy. Bo nie będzie mówił od siebie, ale powie wszystko, cokolwiek usłyszy, i oznajmi wam rzeczy przyszłe. On Mnie otoczy chwałą, ponieważ z mojego weźmie i wam objawi.

Wszystko, co ma Ojciec, jest moje. Dlatego powiedziałem, że z mojego weźmie i wam objawi”.

HOMILIA

1. Wprowadzenie

„Alleluja, alleluja, alleluja. Chwała Ojcu i Synowi, i Duchowi Świętemu, Bogu, który jest i który był, i który przychodzi” (por. Ap 1, 8).

Oddajemy chwałę Bogu w Trójcy Jedynemu i jednocześnie wyznajemy wiarę w tę tajemnicę objawioną przez Syna Bożego Jezusa Chrystusa.

Do takiej wiary zachęca nas Chrystus przez objawienie skierowane podczas swojego pobytu na ziemi. Chrystus sukcesywnie objawiał Apostołom, uczniom oraz innym świadkom tajemnicę Boże: poprzez Słowo Boże, znaki, cuda, akty zbawcze (mękę, śmierć i zmartwychwstanie) oraz poprzez ukazywanie się im⁹⁴. Odejście Chrystusa do nieba⁹⁵ oznaczało zmianę formy obecności Zbawiciela na ziemi. Przecież On sam zaświadczył, że pozostaje duchowo, pozostaje w Kościele, którego jest Głową. Wszystkich nas Chrystus zapewnił: „Nie zostawię was sierotami: Przyjdę do was. Jeszcze chwila, a świat nie będzie już Mnie oglądał. Ale wy Mnie widzicie, ponieważ Ja żyję i wy żyć będziecie. W owym dniu poznacie, że Ja jestem w Ojcu moim, a wy we Mnie i Ja w was” (J 14, 18-20). Dlatego dzisiaj śpiewamy w aklamacji: „Chwała Ojcu i Synowi, i Duchowi Świętemu, Bogu, który jest i który był, i który przychodzi” (por. Ap 1, 8).

Duchowe przyjście Chrystusa do nas dokonuje się poprzez nasze dusze, poprzez naszą świadomość wzbogaconą przez inteligencję, która przyjmuje wiarę jako pewność obecności Boga. Bóg jest obecny w Kościele w sakramentach świętych, w głoszonym słowie Bożym,

94 Por. Mt 28, 8-10; Łk 24, 13-43; Łk 24, 50-53; Mk 16, 1-14; J 20, 16-17; J 20, 19-29; J 21, 1-2; 1 Kor 15, 5-7.

95 „Ten Jezus, wzięty od was do nieba, przyjdzie tak samo, jak widzieliście Go wstępującego do nieba” (Dz 1, 11b).

a także uobecnia się poprzez życie moralne wiernych, zachowujących przykazania Boże, a szczególnie przykazanie miłości.

2. „Tak mówi Mądrość Boża” (Prz 8, 22)

Księga Przysłów odwołuje się do Mądrości Boga, do Bożej świadomości, do Bożej opieki duchowej nad każdym człowiekiem, bo Bóg ukochał cały świat, ukochał każdego człowieka i nazwał go „dzieckiem Bożym”⁹⁶. „Tak bowiem Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne. Albowiem Bóg nie posłał swego Syna na świat po to, aby świat potępił, ale po to, by świat został przez Niego zbawiony” (J 3, 16-17).

W pojęciu Boga, a także w tajemnicy Trójcy Przenajświętszej, zawierają się miłość i dobroć oraz troska o każdego człowieka, jak również o historię całej ludzkości, całej Ziemi i całego kosmosu. Nic bowiem nie może się dzieć bez Bożej wiedzy i Bożej świadomości. „Bóg, który jest i który był, i który przychodzi” (por. Ap 1, 8) najbardziej jest zainteresowany człowiekiem, bo go stworzył na własne podobieństwo⁹⁷.

2.1. Mądrość Boża stworzyła świat i człowieka

Księga Przysłów na swój sposób opisuje stworzenie świata, posługuje się plastycznym językiem, aby każdy człowiek zrozumiał wartość, wielkość i piękno stworzenia: „Tak mówi Mądrość Boża: [...] Od wieków zostałam ustanowiona”, „od początku, przed pradziejami ziemi”, „Przed oceanem zostałam zrodzona”, „przed źródłami pełnymi wód”, „zanim

96 „Popatrzcie, jaką miłością obdarzył nas Ojciec: zostaliśmy nazwani dziećmi Bożymi: i rzeczywiście nimi jesteśmy. Świat zaś dlatego nas nie zna, że nie poznał Jego” (1 J 3, 1).

97 „Oto rodowód potomków Adama. Gdy Bóg stworzył człowieka, na podobieństwo Boga stworzył go; stworzył męczyznę i niewiastę, pobłogosławił ich i dał im nazwę «ludzie», wtedy gdy ich stworzył” (Rdz 5, 1-2).

góry zostały założone”, „przed pagórkami zostałam zrodzona”, „Nim glebę i pola uczynił, przed pierwszymi skibami roli”, „Gdy niebo umacniał”, „[...] gdy kreślił sklepienie nad bezmiarem wód; gdy w górze utwierdzał obłoki, gdy źródła wielkiej Otchłani umacniał, gdy morzu ustawiał granice, by wody z brzegów nie wystąpiły; gdy ustalił fundamenty ziemi” (Prz 8, 23-29).

Mądrość, która jest i była atrybutem Boga, czyli sam Bóg uczynił wielkie dzieła stwórcze dla człowieka. Opis Księgi Przysłów nawiązuje do opisu stworzenia świata i miejsca dla człowieka zawartego w Księdze Rodzaju (Rdz 1, 1-31; 2, 1-4).

Zapewne Bóg ucieszył się, mówiąc po ludzku, z dzieła stworzenia, a specjalnie uradował się ze stworzenia człowieka: „Igrając na okręgu ziemi, radowałam się przy synach ludzkich” (Prz 8, 31).

Mądrość Boża, sam Bóg raduje się z człowieka, raduje się z jego – człowieka – życia, a szczególnie raduje się z podobieństwa człowieka do Boga, bowiem człowiek został stworzony na obraz Boży: „Stworzył więc Bóg człowieka na swój obraz, na obraz Boży go stworzył: stworzył mężczyznę i niewiastę. Po czym Bóg im błogosławił, mówiąc do nich: «Bądźcie płodni i rozmnażajcie się, abyście zaludnili ziemię i uczynili ją sobie poddaną»” (Rdz 1, 27-28a).

Bóg zaprasza człowieka do współpracy, do wysiłku w dalszym dziele stwarzania, aby ludzie: „zaludnili ziemię i uczynili ją sobie poddaną” (Rdz 1, 28a).

3. Współpraca Trójcy Przenajświętszej

Bóg Jeden, w Trzech Osobach: Bóg Ojciec, Syn Boży i Duch Święty działają. Bóg stwarza, daje życie, podtrzymuje przy życiu, kieruje do człowieka swoją łaską, czyli jest duchowo obecny w człowieku. List do Rzymian wyraźnie to tłumaczy: „dzięki wierze, zachowajmy pokój z Bogiem przez Pana naszego, Jezusa Chrystusa” (Rz 5, 1).

Dzięki wierze możemy duchowo dotknąć Boga, a dzięki Eucharystii możemy fizycznie i duchowo zjednoczyć się z Bogiem, który przychodzi do nas jako Dar w Trójcy Jedyny. Żyjemy nadzieją radosnej doczesności, nadzieją zbawienia wiecznego oraz życia z Bogiem na zawsze.

4. Prawdą jest Bóg

Jako stworzenia doczesne do końca nie potrafimy zrozumieć sensu i trajektorii życia ludzkiego. Z biegiem czasu, na przestrzeni wieków, systematycznie, powoli staramy się odkrywać i zgłębiać tajemnice Boga oraz nasze tajemnice osobiste. Otrzymujemy odpowiedzi na pytania: Dlaczego? Dlaczego istnieje miłość w narzeczeństwie, małżeństwie oraz rodzinie? Dlaczego istnieją choroby, cierpienie i nagła śmierć? Dlaczego jest tyle zła na świecie? Dlaczego ludzie są agresywni? Dlaczego są prześladowania i niesprawiedliwe wojny?

Są to pytania natury teologicznej. Dlaczego Bóg nie interweniuje wobec ludzkiego zła? Zapewne chodzi o poszanowanie wolnej woli człowieka. Zapewne Bóg nie pragnie uczynić ludzi niewolnikami, wypełniającymi Boże rozkazy. Człowiek ma się rozwijać, ma się doskonalić moralnie, ma być prawdziwym obrazem Boga, z Jego Dobrocią, Inteligencją i Miłosierdziem.

Przyszłość to nie tylko bieżąca historia ludzkości, ale także nadzieja na zdobycie wiedzy, która pozwoli odpowiedzieć na wszystkie pytania: „Duch Prawdy, doprowadzi was do całej prawdy. Bo nie będzie mówił od siebie, ale powie wszystko, cokolwiek usłyszycy, i oznajmi wam rzeczy przyszłe” (J 16, 13).

5. Z nauczania papieskiego

„Dziś obchodzimy uroczystość Trójcy Przenajświętszej, tajemnicę jedynego Boga w trzech Osobach: Ojca i Syna i Ducha Świętego. Jest to ogromna

tajemnica, która przekracza możliwości naszego umysłu, ale która przemawia do naszego serca, ponieważ znajdujemy ją zawartą w tym wyrażeniu św. Jana, które podsumowuje całe Objawienie: «Bóg jest miłością» (1 J 4, 8. 16). Ponieważ jest «miłością», Bóg, chociaż jest jeden i jedyny, nie jest samotnością, lecz komunią. Miłość, jest bowiem zasadniczo darem z siebie, a w swej pierwotnej i nieskończonej rzeczywistości to Ojciec daje siebie, rodząc Syna, który z kolei oddaje siebie Ojcu, a ich wzajemna miłość jest Duchem Świętym, więzią ich jedności.

Ta tajemnica Trójcy Świętej została nam objawiona przez samego Jezusa. Ukazał nam oblicze Boga jako miłosiernego Ojca; przedstawił siebie, prawdziwego człowieka, jako Syna Bożego i Słowo Ojca; mówił o Duchu Świętym, który od Ojca i Syna pochodzi, Duchu Prawdy, Duchu Paraklecie, to znaczy naszym Pocieszycielu i Orędowniku. A kiedy po zmartwychwstaniu ukazał się apostołom, Jezus posłał ich, aby ewangelizowali «wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego» (Mt 28, 19). Zatem misją Kościoła, a w nim nas wszystkich, uczniów Chrystusa, jest troska o to, aby każdy mężczyzna i każda kobieta mogli zostać «zanurzeni» w miłości Bożej i w ten sposób otrzymać zbawienie, życie wieczne.

Dzisiejsze święto każe nam więc kontemplować tę cudowną tajemnicę miłości i światła, z której pochodzimy i do której zmierza nasze ziemskie pielgrzymowanie. Jednocześnie zaprasza nas do umocnienia naszej komunii z Bogiem i z braćmi, czerpiąc ze źródła komunii trynitarniej⁹⁸.

98 Franciszek, *Papież Franciszek w Uroczystość Trójcy Świętej* (30.05.2021), https://www.sluzebniczki.pl/news,papiez_franciszek_w_uroczystosc_trojcy_swietej,2281.html [dostęp: 12.06.2025].

6. Zakończenie. Modlitwa słowami Psalmu 8

„Uczyłeś go niewiele mniejszym od aniołów,
uwieńczyłeś go czią i chwałą.
Obdarzyłeś go władzą nad dziełami rąk Twoich,
wszystko złożyłeś pod jego stopy”.

22 CZERWCA 2025

XII NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO

CZYTANIA

1. czytanie (Za 12, 10-11; 13, 1); Psalm (Ps 63 (62), 2. 3-4. 5-6. 8-9 {R.: por. 2ab}); 2. czytanie (Ga 3, 26-29); Aklamacja (por. J 10, 27);
Ewangelia (Łk 9, 18-24).

1. czytanie (Za 12, 10-11; 13, 1)

Tak mówi Pan:

„Na dom Dawida i na mieszkańców Jeruzalem wyleję ducha łaski prze-
błagania. Będą patrzeć na tego, którego przebili, i boleć będą nad nim,
jak się boleje nad jedynakiem, i płakać będą nad nim, jak się płacze
nad pierworodnym.

W owym dniu będzie wielki płacz w Jeruzalem, podobny do płaczu
w Hadad-Rimmon na równinie Megiddo.

W owym dniu wytryśnie źródło, dostępne dla domu Dawida i dla
mieszkańców Jeruzalem, na obmycie grzechu i zmaży”.

Psalm responsoryjny (Ps 63 (62), 2. 3-4. 5-6. 8-9 {R.: por. 2ab})

Refren: Ciebie, mój Boże, pragnie moja dusza.

Boże, mój Boże, szukam Ciebie
i pragnie Ciebie moja dusza.
Ciało moje tęskni za Tobą
jak zeschła ziemia łaknąca wody.

Oto wpatruję się w Ciebie w świątyni,
by ujrzeć Twą potęgę i chwałę.
Twoja łaska jest cenniejsza od życia,
więc słać Cię będą moje wargi.

Będę Cię wielbił przez całe me życie
i wzniosę ręce w imię Twoje.
Moja dusza syci się obficie,
a usta Cię wielbią radosnymi wargami.

Bo stałeś się dla mnie pomocą
i w cieniu Twych skrzydeł wołam radośnie:
Do Ciebie lgnie moja dusza,
prawica Twoja mnie wspiera.

2. czytanie (Ga 3, 26-29)

Bracia:

Wszyscy przez wiarę jesteście synami Bożymi – w Chrystusie Jezusie. Bo wy wszyscy, którzy zostaliście ochrzczeni w Chrystusie, przyoblekliście się w Chrystusa. Nie ma już Żyda ani poganina, nie ma już niewolnika ani człowieka wolnego, nie ma już mężczyzny ani kobiety, wszyscy bowiem jesteście kimś jednym w Chrystusie Jezusie.

Jeżeli zaś należycie do Chrystusa, to jesteście też potomstwem Abrahama, dziedzicami zgodnie z obietnicą.

Aklamacja (por. J 10, 27)

Moje owce słuchają mego głosu,
Ja znam je, a one idą za Mną.

Ewangelia (Łk 9, 18-24)

Gdy Jezus modlił się na osobności, a byli z Nim uczniowie, zwrócił się do nich z zapytaniem: „Za kogo uważają Mnie tłumy?”

Oni odpowiedzieli: „Za Jana Chrzciciela; inni za Eliasza; jeszcze inni mówią, że któryś z dawnych proroków zmartwychwstał”.

Zapytał ich: „A wy za kogo Mnie uważacie?”

Piotr odpowiedział: „Za Mesjasza Bożego”.

Wtedy surowo im przykazał i napominał ich, żeby nikomu o tym nie mówili. I dodał: „Syn Człowieczy musi wiele wycierpieć: będzie odrzucony przez starszyznę, arcykapłanów i uczonych w Piśmie; zostanie zabity, a trzeciego dnia zmartwychwstanie”.

Potem mówił do wszystkich: „Jeśli ktoś chce iść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech co dnia bierze krzyż swój i niech Mnie naśladuje. Bo kto chce zachować swoje życie, straci je, a kto straci swe życie z mego powodu, ten je zachowa”.

HOMILIA

1. Wprowadzenie

„Alleluja, alleluja, alleluja. Moje owce słuchają mego głosu, Ja znam je, a one idą za Mną” (por. J 10, 27).

Chrystus nieustannie przypomina nam, że jest z nami i nie są Mu obce sprawy ludzkie. Założeniem zbawczym Chrystusa była stała obecność Boga wśród ludzi. Bóg zbawia, bo jest z nami. Zbawia przez miłość do człowieka. Nazywa wiernych „owcami” w nawiązaniu do pracy pasterskiej polegającej na opiece nad stadem owiec. Jest to określenie pełne miłości, przywiązania i mądrości Boga, który chce nazywać się wobec ludzi Pasterzem. Inaczej mówiąc, Bóg nie tylko stwarza, ale także prowadzi, naucza i wychowuje, daje życie o nowej wartości, daje życie moralne, które prowadzi do zbawienia.

Bóg – Dobry Pasterz – prowadzi nas właściwą moralnie drogą, ciągle nas upomina, naprawia, koryguje, abyśmy stawali się wciąż lepsi i świętsi aż do doskonałości. Mamy wypełniać wolę Boga, zachowując Jego przykazania zgodne z przykazaniem miłości⁹⁹.

Bóg nas zna, bo Jest Bogiem, zna nasze myśli, pragnienia i czyny, kieruje nasze myśli w kierunku dobra potrzebnego nam i naszym najbliższym, czyli dobra dla każdego człowieka znajdującego się w jakiegokolwiek potrzebie. Idąc za Chrystusem, podejmujemy cały depozyt wiary, depozyt wiedzy religijnej, depozyt wartości: miłości, sprawiedliwości, pokoju, prawdy, wolności i solidarności.

99 „Jezus odpowiedział: «Pierwsze jest: Słuchaj, Izraelu, Pan Bóg nasz, Pan jest jeden. Będziesz miłował Pana, Boga swego, całym swoim sercem, całą swoją duszą, całym swoim umysłem i całą swoją mocą. Drugie jest to: Będziesz miłował swego bliźniego jak siebie samego. Nie ma innego przykazania większego od tych»” (Mk 12, 29-31; zob. Mt 22, 37-39).

2. „Duch łaski przebłagania” (Za 12, 10a)

Prorok Zachariasz¹⁰⁰ wspomina „ducha łaski przebłagania” (Za 12, 10a). Postawa pokory i postawa prośby o łaskę przebłagania charakteryzuje nasze relacje z Bogiem. Bóg jest Stworzycielem i Zbawicielem, a my – ludzie – zobowiązani jesteśmy do Jego czci i uwielbienia. Nasze słabości i grzechy, wiadome Bogu, potrzebują miłosierdzia, czyli obecności Boga, który swoją łaską dokonuje dzieła zbawczego, likwiduje to, co jest złe.

Zapowiedzią i przykładem zgładzenia wszelkiego zła był żal po dokonanym tragicznym czynie: „Będą patrzeć na tego, którego przebili, i boleć będą nad nim, jak się boje nad jedynakiem, i płakać będą nad nim, jak się płacze nad pierworodnym” (Za 12, 10b).

Do tej pory, my ludzie nosimy tę odpowiedzialność, bowiem to ludzie dokonali czynu zabicia Boga i Człowieka Jezusa Chrystusa na Drzewie Krzyża. Wielki Piątek w okresie Wielkiego Postu jest wypełniony tym żalem, który się nie kończy, bo dotyczy nieśmiertelnego Syna Bożego.

„Wielki płacz w Jeruzalem, podobny do płaczu w Hadad-Rimmon na równinie Megiddo” (Za 12, 11) jest podobny do płaczu właśnie w Wielki Piątek. Adorujemy Krzyż Pański¹⁰¹, który jest znakiem zwycięstwa nad wszelkim złem i śmiercią.

100 „Zachariasz był jednym z proroków okresu powrotu z niewoli babilońskiej. Jego działalność przypadała na koniec VI wieku p.n.e., w czasach, kiedy powracający z wygnania Judejczycy zaczęli od nowa budować życie w Jerozolimie. Wraz z prorokiem Aggeuszem Zachariasz gorąco wspierał odbudowę świątyni – centrum religijnego i symbol tożsamości Izraela”. *Księga Zachariasza – Wizje Przyszłości i Nadziei Mesjańskiej*, <https://www.biblia-internetowa.pl/ksiega-zachariasza-wizje-przyszlosci-i-nadziei-mesjanskiej/> [dostęp: 8.06.2025].

101 Krzyż Pański, znany również jako Krzyż Chrystusowy, jest fundamentalnym symbolem chrześcijaństwa, reprezentującym zwycięstwo nad śmiercią i złem, zbawienie i miłość. W tradycji chrześcijańskiej Krzyż jest przypomnieniem o męce i śmierci Jezusa Chrystusa, która stała się ofiarą za grzechy świata. Por. *Rola i symbolika krzyża w tradycji chrześcijańskiej*, https://szczepan.org.pl/rola-i-symbolika-krzyza-w-tradycji-chrzescijanskiej#Rola_krzyza_w_tradycji_chrzescijanskiej [dostęp: 8.06.2025].

3. „Wszyscy przez wiarę jesteście synami Bożymi – w Chrystusie Jezusie” (Ga 3, 26)

Wielkim tytułem zostaliśmy obdarzeni w nauczaniu św. Pawła w Liście do Galatów – „jesteśmy synami Bożymi”, a to nas uszlachetnia i jednocześnie zobowiązuje. Bóg nas duchowo adoptuje jako własne dzieci. W nawiązaniu do relacji rodzinnej jest to związek trwały, w domu rodzinnym jest to trwały związek krwi, pochodzący od zrodzenia. Bóg „rodzi” nas na nowo swoją obecnością i dziełami zbawienia, męką i śmiercią Chrystusa, rodzi i wychowuje, kształtuje nas na własny obraz.

Wracamy do dzieła stworzenia, gdzie jest opisana prawda. „Stworzył więc Bóg człowieka na swój obraz, na obraz Boży go stworzył: stworzył mężczyznę i niewiastę. Po czym Bóg im błogosławił, mówiąc do nich: «Bądźcie płodni i rozmnażajcie się, abyście zaludnili ziemię i uczynili ją sobie poddaną»” (Rdz 1, 27-28a).

Najpierw było dzieło stworzenia, teraz jest dzieło zbawienia, zatem jeśli jesteśmy osobami wierzącymi mamy podwójny związek dziecięctwa Bożego – synostwa Bożego.

4. „Za kogo uważają Mnie tłumy?” (Łk 9, 18)

„Za kogo uważają Mnie tłumy?” (Łk 9, 18) – pytał Jezus i otrzymał wieloznaczną odpowiedź. Zapewne i obecnie padłaby taka sama odpowiedź na pytanie postawione współczesnym tłumom. A Bóg potrzebuje naszej pełnej odpowiedzi, słowem i czynem, odpowiedzi podobnej do słów św. Piotra: „Za Mesjasza Bożego” (Łk 9, 20b).

Świat współczesny to my – obecnie żyjący, każdego dnia Bogu odpowiadamy i naszym postępowaniem deklarujemy, że Chrystus jest Zbawicielem żywych i umarłych. Jest Bogiem dobroci, miłosierdzia, przebaczenia i nadzieją życia wiecznego.

5. Z nauczania papieskiego

„Znamy szczerą i zdecydowaną odpowiedź Piotra: «Ty jesteś Mesjasz, Syn Boga żywego» (Mt 16, 16). Jeśli taka ma być także nasza odpowiedź, stanowiąca nie tyle abstrakcyjną formułę, ile wyraz życiowego doświadczenia, będącego owocem daru Ojca (por. Mt 16, 17), każdy z nas winien odnieść do samego siebie pytanie Jezusa: A ty za kogo Mnie uważasz? Ty, który słyszysz, jak o Mnie mówią, powiedz, kim Ja naprawdę jestem dla ciebie? Piotr został oświecony przez Boga i znalazł odpowiedź wiary dopiero po długim okresie przebywania z Jezusem, słuchania Jego słowa, obserwowania Jego życia i Jego posługiwania (por. Mt 16, 21-24).

My także, jak Piotr, musimy przebyć drogę uważnego, wnikliwego słuchania, ażeby móc bardziej świadomie wyznawać Jezusa Chrystusa. Musimy przejść przez szkołę pierwszych uczniów, którzy stali się Jego świadkami i naszymi nauczycielami, a równocześnie przejąć doświadczenie i świadectwo dwudziestu stuleci, naznaczonych pytaniem Mistrza i ubogaconych głosami wielkiego chóru wiernych, którzy zawsze i wszędzie na nie odpowiadali. Dzisiaj, gdy Duch, będący Panem i Ożywicielem, przybliży nas ku trzeciemu tysiącleciu chrześcijaństwa, jesteśmy wezwani do tego, by z odnowioną radością dawać odpowiedź, którą sam Bóg w nas budzi i której od nas oczekuje, niejako u progu nowych narodzin Jezusa Chrystusa w naszych dziejach.

W pytaniu Jezusa o Jego własną tożsamość wyraża się subtelna pedagogia Tego, który nie ufa pochopnym odpowiedziom, lecz oczekuje odpowiedzi dojrzałej, poprzedzonej długim niekiedy czasem refleksji i modlitwy oraz uważnym i intensywnym wsłuchiowaniem się w prawdę wyznawaną i głoszoną przez Kościół wiary chrześcijańskiej¹⁰².

102 Jan Paweł II, *Homilie na niedziele i święta...*, dz. cyt., s. 454.

6. Zakończenie. Modlitwa słowami Psalmu 63

„Będę Cię wielbił przez całe me życie
i wzniosę ręce w imię Twoje.
Moja dusza syci się obficie,
a usta Cię wielbią radosnymi wargami”.

29 CZERWCA 2025

UROCZYSTOŚĆ ŚWIĘTYCH APOSTOŁÓW PIOTRA I PAWŁA

CZYTANIA

1. czytanie (Dz 3, 1-10); Psalm (Ps 19 (18), 2-3. 4-5b {R.: 5a});
2. czytanie (Ga 1, 11-20); Akłamacja (J 21, 17d); Ewangelia (J 21, 15-19).

1. czytanie (Dz 3, 1-10)

Gdy Piotr i Jan wchodzili do świątyni na modlitwę o godzinie dziewiątej, wnoszono właśnie pewnego człowieka, chromego od urodzenia. Umieszczano go codziennie przy bramie świątyni, zwanej Piękną, aby wchodzących do świątyni prosił o jałmużnę. Ten, zobaczywszy Piotra i Jana, gdy mieli wejść do świątyni, prosił ich o jałmużnę.

Lecz Piotr, przypatrzwszy się mu wraz z Janem, powiedział: „Spójrz na nas!”. A on patrzył na nich, oczekując od nich jałmużny. „Nie mam srebra ani złota – powiedział Piotr – ale co mam, to ci daję: W imię Jezusa Chrystusa Nazarejczyka, chodź!”. I ująwszy go za prawą rękę, podniósł go. A on natychmiast odzyskał władzę w nogach i stopach. Zerwał się i stanął na nogach, i chodził, i wszedł z nimi do świątyni, chodząc, skacząc i wielbiąc Boga.

A cały lud zobaczył go chodzącego i chwającego Boga. I rozpoznawali w nim tego człowieka, który siedział przy Pięknej Bramie świątyni, aby żebrać, i ogarnęło ich zdumienie i zachwyt z powodu tego, co go spotkało.

Psalm responsoryjny (Ps 19 (18), 2-3. 4-5b {R.: 5a})

Refren: Po całej ziemi ich głos się rozchodzi.

Albo: Alleluja.

Niebiosa głoszą chwałę Boga,
dzieło rąk Jego obwieszcza nieboskłon.
Dzień opowiada dniowi,
noc nocy wiadomość przekazuje.

Nie są to słowa ani nie jest to mowa,
których by dźwięku nie usłyszano.
Ich głos się rozchodzi po całej ziemi,
ich słowa aż po krańce świata.

2. czytanie (Ga 1, 11-20)

Oświadczam wam, bracia, że głoszona przeze mnie Ewangelia nie jest wymysłem ludzkim. Nie otrzymałem jej bowiem ani nie nauczyłem się od jakiegoś człowieka, lecz objawił mi ją Jezus Chrystus. Słyszeliście przecież o moim wcześniejszym postępowaniu, gdy jeszcze wyznawałem judaizm, jak z niezwykłą gorliwością zwalczałem Kościół Boży i usiłowałem go zniszczyć, jak w żarliwości dla judaizmu przewyższałem wielu moich rówieśników z mego narodu, jak byłem szczególnie wielkim zapaleńcem w zachowywaniu tradycji moich przodków.

Gdy jednak spodobało się Temu, który wybrał mnie jeszcze w łonie matki mojej i powołał łaską swoją, aby objawić Syna swego we mnie, bym Ewangelię o Nim głosił poganom, natychmiast, nie radząc się ciała i krwi ani nie udając się do Jerozolimy, do tych, którzy Apostołami stali się pierwsi niż ja, skierowałem się do Arabii, a później znowu wróciłem do Damaszku.

Następnie, trzy lata później, udałem się do Jerozolimy dla zapoznania się z Kefasem, zatrzymując się u niego tylko piętnaście dni.

Spośród zaś innych, którzy należą do grona Apostołów, widziałem jedynie Jakuba, brata Pańskiego. A Bóg jest mi świadkiem, że w tym, co tu do was piszę, nie kłamię.

Aklamacja (J 21, 17d)

Panie, Ty wiesz wszystko,
Ty wiesz, że Cię kocham.

Ewangelia (J 21, 15-19)

Gdy Jezus ukazał się swoim uczniom i spożył z nimi śniadanie, rzekł do Szymona Piotra: „Szymonie, synu Jana, czy miłujesz Mnie więcej aniżeli ci?”

Odpowiedział Mu: „Tak, Panie, Ty wiesz, że Cię kocham”.

Rzekł do niego: „Paś baranki moje”.

I znowu, po raz drugi, powiedział do niego: „Szymonie, synu Jana, czy miłujesz Mnie?”. Odparł Mu: „Tak, Panie, Ty wiesz, że Cię kocham”.

Rzekł do niego: „Paś owce moje”.

Powiedział mu po raz trzeci: „Szymonie, synu Jana, czy kochasz Mnie?”.

Zasmucił się Piotr, że mu po raz trzeci powiedział: „Czy kochasz Mnie?”. I rzekł do Niego: „Panie, Ty wszystko wiesz, Ty wiesz, że Cię kocham”.

Rzekł do niego Jezus: „Paś owce moje.

Zaprawdę, zaprawdę powiadam ci: Gdy byłeś młodszy, opasywałeś się sam i chodziłeś, gdzie chciałeś. Ale gdy się zestarzejesz, wyciągniesz ręce swoje, a inny cię opasze i poprowadzi, dokąd nie chcesz”.

To powiedział, aby zaznaczyć, jaką śmiercią uwielbi Boga. A wypowiedziawszy to rzekł do niego: „Pójdź za Mną!”.

HOMILIA

1. Wprowadzenie

„Alleluja, alleluja, alleluja. Panie, Ty wiesz wszystko, Ty wiesz, że Cię kocham” (J 21, 17d).

W taki sposób św. Piotr wyznał wiarę i miłość do Chrystusa, uznał w Nim Syna Bożego, zapowiadanego w Starym Testamencie i obecnego wśród ludzi, pośród Apostołów. Święty Piotr przyglądał się Jezusowi od czasu osobistego powołania go do grona Dwunastu. Przyglądał się, słuchał, patrzył na wiele nadzwyczajnych znaków boskości Chrystusa, ale w obliczu próby, w obliczu niebezpieczeństwa śmierci wraz ze Zbawicielem, załamał się i trzykrotnie wyparł się swego Nauczyciela.

Wszystkie te wydarzenia zostały spisane i umieszczone w Nowym Testamencie, w Księdze Dziejów Apostolskich, dla naszego dobra, dla autentycznego świadectwa, jakie dawali Apostołowie już po śmierci Zbawiciela. I oni ponieśli śmierć za świadectwo prawdy o Synu Bożym Jezusie Chrystusie. Jedynie św. Jan, jak głosi Tradycja, zesłany na wyspę Patmos¹⁰³, odszedł z tego świata w sposób naturalny, pogrążony w swojej starości.

Święty Piotr uznał trzykrotne pytanie Jezusa za zbyt natarczywe i wyznał wiarę w moc i wszechwiedzę Zbawiciela: „Panie, Ty wiesz wszystko, Ty wiesz, że Cię kocham” (J 21, 17d). Nie była to natarczywość pytań o postawę miłości, ale przewidywanie Jezusa o zachowaniu się Piotra wobec wyroku skazującego Zbawiciela na śmierć. Wtedy Piotr trzykrotnie zaparł się Mistrza i Nauczyciela, chociaż wcześniej deklarował dozgonną miłość.

103 „Autor księgi [Apokalipsy], Jan, czterokrotnie wymienia swoje imię (Ap 1, 1. 4. 9; 22, 8). Chrześcijanie od wieków niemal jednogłośnie uznawali, że jest nim Apostoł Jan skazany przez władze na wygnanie na wyspę Patmos za głoszenie Ewangelii w Azji”. *Apokalipsa św. Jana*, <https://iflpolska.pl/ksiegi-biblijne/apokalipsa/> [dostęp: 11.06.2025].

Pytania Chrystusa kierowane do nas wyznawców, chrześcijan, katolików wciąż się powtarzają. Jezus Chrystus nieustannie pyta nas, czy Go kochamy, czy respektujemy Jego przykazania (10 przykazań Bożych), i czy postępujemy zgodnie z przykazaniem miłości bliźniego?

Wielokrotnie nasze myśli, czyny i plany życiowe daleko odbiegają od nauki Chrystusa, wybieramy własny tok myślenia, a na Ewangelię patrzymy tylko z pozycji historii, wydarzeń dawnych, mało nas obchodzących. A jednak Chrystus pyta, Jego pytania odświeżają naszą wiarę. Aktualne staje się pytanie o miłość Boga do każdego człowieka, do każdego z nas.

Problem zbawienia i życia wiecznego dotyczy wszystkich ludzi, problem wiary i zaufania do Boga kształtuje się przez całe życie ludzkie, bowiem jesteśmy bytami przygodnymi, czas życia doczesnego ma własną trajektorię i wiadomy koniec.

2. Świadectwo Apostołów zapisane w Dziejach Apostolskich

Dzieje Apostolskie, część Pisma Świętego, część Nowego Testamentu opisują wydarzenia już po zmartwychwstaniu Chrystusa. Wtedy Apostołowie działali jako świadkowie, ale mieli także nadzwyczajną moc, mogli uzdrawiać chorych na potwierdzenie prawdziwej wiary, którą głosili.

Kiedy my otrzymujemy coś od Boga, wtedy nasza wiara rośnie, nasze pragnienia bywają bardzo przyziemne, dotyczą zdrowia, życia codziennego, powodzenia materialnego. Kiedy to otrzymujemy jesteśmy gotowi dziękować Bogu wiarą i dziękczynieniem. Jednak Chrystus pyta nas w każdej sytuacji, pyta o naszą autentyczną postawę wiary. Pyta tak, jak pytał św. Piotra. Pyta po imieniu: czy kochasz mnie?

Wiara pewna, ugruntowana, świadoma, dobrowolna zawiera w sobie relacje miłości pomiędzy nami a Chrystusem, pomiędzy Chrystusem a każdym człowiekiem.

3. Świadećstwo św. Pawła Apostoła

W Liście do Galatów św. Paweł przedstawia swoją historię wiary i zaufania do Chrystusa:

- najpierw był prześladowcą wyznawców Chrystusa, prześladował Kościół, mówił: „Słyszeliście przecież o moim wcześniejszym postępowaniu, gdy jeszcze wyznawałem judaizm, jak z niezwykłą gorliwością zwalczałem Kościół Boży i usiłowałem go zniszczyć” (Ga 1, 13);
- otrzymał od Chrystusa powołanie do dawania świadectwa o nowej wierze, mówił: „Gdy jednak spodobało się Temu, który wybrał mnie jeszcze w łonie matki mojej i powołał łaską swoją, aby objawić Syna swego we mnie, bym Ewangelię o Nim głosił poganom” (Ga 1, 15-16);

Powołanie, jak mówił św. Paweł „wybrał mnie jeszcze w łonie matki mojej” (Ga 1, 15), było przewidziane przez Boga jeszcze przed narodzeniem św. Pawła.

Tak się dzieje z każdym z nas. W planach Bożych zawarta jest wiedza Boga, kim będziemy oraz jaką drogą dojdziemy do poznania Boga i do łaski zbawienia.

- natychmiast zaczął działać, zaczął głosić Chrystusa Zmartwychwstałego, mówił: „Natychmiast, nie radząc się ciała i krwi ani nie udając się do Jerozolimy, do tych, którzy Apostołami stali się pierwej niż ja, skierowałem się do Arabii, a później znowu wróciłem do Damaszku. Następnie, trzy lata później, udałem się do Jerozolimy” (Ga 1, 16-18).

Oświadczenie *natychmiast* jest kluczowe, albowiem wyznawanie wiary i dawanie świadectwa wierze powinno być natychmiastowe.

4. „A wypowiedziawszy to rzekł do niego: «Pójdź za Mną!»”
(J 21, 19b)

Wezwanie „Pójdź za Mną!” jest zaproszeniem dla człowieka, aby naśladował Syna Bożego, zaproszenie to opiera się na podobieństwie człowieka do Boga, tak został stworzony człowiek¹⁰⁴.

Jesteśmy obrazem Boga, używamy rozumu, możemy odkrywać Boga – odkrywać Jego Obraz w świecie stworzonym i w naszym człowieczeństwie, w naszej świadomości i duchowości.

Ponadto mamy objawienie pozytywne, to znaczy przekaz bezpośredni od Boga. Tym przekazem jest sam Chrystus, Syn Boży, On nauczył wszystkich Apostołów, oni nauczali innych ludzi. Święty Paweł nawracał pogan, mówił: „Bym Ewangelię o Nim głosił poganom” (Ga 1, 16).

Naród polski otrzymał Ewangelię poprzez świadków chrześcijaństwa prawie tysiąc lat temu (966 r.). Prawdopodobnie przez ziemię naszej ojczyzny przeszło czterdzieści pokoleń, w których Kościół Chrystusowy się umacniał, my także mamy przekazywać skarb wiary przyszłym pokoleniom.

5. Z nauczania papieskiego

„«oni natychmiast zostawili sieci i poszli za Nim» (Mt 4, 20). Piotr zostawił wszystko, aby pójść za Panem. A Ewangelia podkreśla «natychmiast»: Piotr nie powiedział Jezusowi, że się zastanowi, nie kalkulował, czy jest to dla niego dogodne, nie tworzył alibi, żeby odłożyć decyzję, ale zostawił sieci i poszedł za Nim, nie pytając wcześniej o żadne gwarancje. Będzie wszystko odkrywał z dnia na dzień, w czasie drogi,

104 „Stworzył więc Bóg człowieka na swój obraz, na obraz Boży go stworzył: stworzył mężczyznę i niewiastę” (Rdz 1, 27).

idąc za Jezusem i podążając za Nim. I to nie przypadek, że ostatnie słowa w Ewangeliach, które Jezus do niego kieruje, brzmią: «Ty pójdź za Mną» (J 21, 22), czyli naśladowanie.

Piotr mówi nam zatem, że na pytanie «kim jest dla mnie Jezus?» nie wystarczy odpowiedzieć nienaganną formułą doktrynalną czy nawet ideą, którą sobie wyrobiliśmy raz na zawsze. Nie. Właśnie podążając za Panem, uczymy się poznawać Go każdego dnia; to stając się Jego uczniami i przyjmując Jego Słowo, stajemy się Jego przyjaciółmi i doświadczamy Jego miłości, która nas przemienia. Owo «natychmiast» odnosi się również do nas: o ile możemy odkładać w życiu bardzo wiele rzeczy, to podążanie za Jezusem nie może być odkładane [...]

A teraz przejdźmy do Apostoła narodów. Jeśli odpowiedź Piotra polegała na naśladowaniu, to odpowiedzią Pawła jest przepowiadanie, głoszenie Ewangelii. Dla niego również wszystko zaczęło się z łaski, z inicjatywy Pana. Na drodze do Damaszku, kiedy z dumą prowadził prześladowania chrześcijan, zamknięty w swoich przekonaniach religijnych, zmartwychwstały Jezus wyszedł mu na spotkanie i oślepił go swoim światłem, a raczej dzięki temu światłu Szawel zdał sobie sprawę, jak bardzo był ślepy [...] Patrząc na jego historię wydaje się niemal, że im bardziej głosi Ewangelię, tym bardziej zna Jezusa. Głoszenie Słowa innym pozwala mu również wniknąć w głębię tajemnicy Boga; on, Paweł, który napisał: «Biada mi, gdybym nie głosił Ewangelii!» (1 Kor 9, 16); on, który wyznaje: «Dla mnie żyć to Chrystus» (Flp 1, 21).

Paweł mówi nam zatem, że na pytanie «kim jest dla mnie Jezus?» nie można odpowiedzieć religijnością czysto wewnętrzną, która nas zostawia w spokoju, nie poruszając nas do niesienia Ewangelii innym. Apostoł uczy, że tym bardziej rozwijamy się w wierze i poznaniu tajemnicy Chrystusa, im bardziej jesteśmy Jego głosicielami

i świadkami. A to dzieje się zawsze: kiedy *ewangelizujemy*, jesteśmy *ewangelizowani*¹⁰⁵.

6. Zakończenie. Modlitwa słowami Psalmu 19

„Nie są to słowa ani nie jest to mowa,
których by dźwięku nie usłyszano.
Ich głos się rozchodzi po całej ziemi,
ich słowa aż po krańce świata”

105 Franciszek, *Msza Święta w Uroczystość świętych Apostołów Piotra i Pawła* (29.06.2023), <https://www.vatican.va/content/francesco/pl/homilies/2023/documents/20230629-omelia-pallio.html> [dostęp: 11.06.2025].

6 LIPCA 2025

XIV NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO

CZYTANIA

1. czytanie (Iz 66, 10. 12-14c); Psalm (Ps 66 (65), 1b-3a. 4-5. 6-7a. 16 i 20 {R.: por. 1b}); 2. czytanie (Ga 6, 14-18); Aklamacja (Kol 3, 15a. 16a); Ewangelia (Łk 10, 1-12. 17-20).

1. czytanie (Iz 66, 10. 12-14c)

Radujcie się wraz z Jerozolimą, weselcie się w niej wszyscy, co ją miłujecie! Cieszcie się z nią bardzo wy wszyscy, którzy się nad nią smuciliście.

Tak bowiem mówi Pan: „Oto Ja skieruję do niej pokój jak rzekę i chwałę narodów – jak strumień wezbrany. Ich niemowlęta będą noszone na biodrach i na kolanach będą pieszczone. Jak kogoś pociesza własna matka, tak Ja was pocieszać będę; w Jerozolimie doznacie pociechy”.

Na ten widok rozradują się serca wasze, a kości wasze nabiorą świeżości jak murawa. Ręka Pana da się poznać Jego sługom.

Psalm responsoryjny (Ps 66 (65), 1b-3a. 4-5. 6-7a. 16 i 20 {R.: por. 1b})

Refren: Niech cała ziemia chwali swego Pana.

Albo: Alleluja.

Z radością sławcie Boga, wszystkie ziemie,
opiewajcie chwałę Jego imienia,
cześć Mu wspaniałą oddajcie.

Powiedzcie Bogu: „Jak zadziwiająco są Twe dzieła!

Niechaj Cię wielbi cała ziemia i niechaj śpiewa Tobie,
niech Twoje imię opiewa”.

Przyjdźcie i patrzcie na dzieła Boga,
zadziwiających rzeczy dokonał wśród ludzi!

Morze na suchy ląd zamienił,
pieszo przeszli przez rzekę.
Nim się przeto radujmy!
Jego potęga włada na wieki.

Przyjdźcie i słuchajcie mnie wszyscy,
którzy boicie się Boga,
opowiem, co uczynił mej duszy.
Błogosławiony Bóg, który nie odepchnął mej prośby
i nie oddalił ode mnie swej łaski.

2. czytanie (Ga 6, 14-18)

Bracia:

Co do mnie, to nie daj Boże, bym się miał chlubić z czego innego, jak tylko z krzyża Pana naszego, Jezusa Chrystusa, dzięki któremu świat stał się ukrzyżowany dla mnie, a ja dla świata. Bo ani obrzezanie nic nie znaczy, ani nieobrzezanie, tylko nowe stworzenie.

Na wszystkich tych, którzy się tej zasady trzymać będą, i na Izraela Bożego niech zstąpi pokój i miłosierdzie!

Odtąd niech już nikt nie sprawia mi przykrości: przecież ja na ciele swoim noszę blizny, znamię przynależności do Jezusa.

Łaska Pana naszego, Jezusa Chrystusa, niech będzie z duchem waszym, bracia!

Amen.

Aklamacja (Kol 3, 15a. 16a)

W sercach waszych niech panuje pokój Chrystusowy;
słowo Chrystusa niech w was mieszka w całym swym bogactwie.

Ewangelia: (Łk 10, 1-12. 17-20)

Jezus wyznaczył jeszcze innych siedemdziesięciu dwu uczniów i wysłał ich po dwóch przed sobą do każdego miasta i miejscowości, dokąd sam przyjść zamierzał. Powiedział też do nich:

„Żniwo wprawdzie wielkie, ale robotników mało; proście więc Pana żniwa, żeby wyprawił robotników na swoje żniwo. Idźcie! Oto posyłam was jak owce między wilki. Nie noście z sobą trzosa ani torby, ani sandałów; i nikogo w drodze nie pozdrawiajcie.

Gdy wejdziecie do jakiegoś domu, najpierw mówcie: Pokój temu domowi. Jeśli tam mieszka człowiek godny pokoju, wasz pokój spocznie na nim; jeśli nie, powróci do was. W tym samym domu zostańcie, jedząc i pijąc, co będą mieli: bo zasługuje robotnik na swoją zapłatę. Nie przechodźcie z domu do domu. Jeśli do jakiegoś miasta wejdziecie i przyjmą was, jedzcie, co wam podadzą; uzdrawiajcie chorych, którzy tam są, i mówcie im: Przybliżyło się do was królestwo Boże”.

„Lecz jeśli do jakiegoś miasta wejdziecie, a nie przyjmą was, wyjdźcie na jego ulice i powiedzcie: Nawet proch, który z waszego miasta przyłgnał nam do nóg, strząsamy wam. Wszakże to wieście, że bliskie jest królestwo Boże. Powiadam wam: Sodomie lżej będzie w ów dzień niż temu miastu”.

Wróciło siedemdziesięciu dwóch z radością, mówiąc: „Panie, przez wzgląd na Twoje imię nawet złe duchy nam się poddają”.

Wtedy rzekł do nich: „Widziałem Szatana, który spadł z nieba jak błyskawica. Oto dałem wam władzę stąpania po wężach i skorpionach, i po całej potędze przeciwnika, a nic wam nie zaszkodzi. Jednakże nie z tego się ciescie, że duchy się wam poddają, lecz ciescie się, że wasze imiona zapisane są w niebie”.

HOMILIA

1. Wprowadzenie

„Alleluja, alleluja, alleluja. W sercach waszych niech panuje pokój Chrystusowy; słowo Chrystusa niech w was mieszka w całym swym bogactwie” (Kol 3, 15a. 16a).

Zastanawiamy się nieustannie, co jest najważniejsze w naszym życiu. Mamy przecież różne propozycje tak materialne, jak również te dotyczące poglądów, idei i wszelkiego rodzaju propagandę, która zachęca nas do danego myślenia, kupowania lub działania na tzw. naszą korzyść.

Natomiast słowa Chrystusa pochodzą z innej – duchowej rzeczywistości, zachęcają do pokojowego spojrzenia na nasz codzienny byt. Słyszymy: „W sercach waszych niech panuje pokój Chrystusowy” (Kol 3, 15a). Odwołanie się do serca człowieka oznacza wejście w rzeczywistość uczuć, w dziedzinę duchowości człowieka i rzeczy niematerialnych, pochodzących z innej gałęzi wartości. „Pokój serca” to odwołanie się do świadomości ludzkiej i do postawy moralnej, to odwołanie się do istoty życia ludzkiego, bowiem nasz duch jest najważniejszy, on decyduje o naszej godności i wartości moralnej – duchowej. Serce jest symbolem, właśnie tej godności, serce ubogacone intelektem i uczuciami pozytywnymi stanowi o wartości życia ludzkiego.

Przecież w życiu rodzinnym, narzeczeńskim i małżeńskim poszukujemy uczuć miłości, czułości, akceptacji i postawy przebaczenia. Do życia ludzkiego – społecznego – nie wystarczy tylko rozum i logiczne myślenie, potrzebne są postawy wypływające z serca, najczęściej serca czułego, pełnego życzliwości. Dopiero połączenie intelektu z duchowością daje pełnię godności i wielkości człowieka. Jest to ciało i dusza, dwie rzeczywistości, które czynią człowieka.

Pokój jako wartość ma w aksjologii podstawowe znaczenie i odnosi się do relacji międzyludzkich na wszystkich poziomach organizacji

społecznych (rodziny, klanu, partii politycznej, społeczności samorządowej i społeczności państwowej). Swój początek pokój jako wartość i pokój jako zasada biorą od osobowości człowieka, czyli od jego stanu psychicznego. Pokój odczuwany jest jako dobro lub błogostan upragniony, realizowany i proponowany metodami pokojowymi innym osobom lub społecznościom. Samozadowolenie, a nawet radość z osiągnięć pokoju umacnia pokój jako taki, nie jest on narzucany, lecz jest wybierany. Dzięki temu jest i może być trwały. Jednak wymaga nieustannej troski i zastosowania wolności, sprawiedliwości, prawdy i solidarności.

Do tego pokoju ludzkiego – naturalnego – dołącza się przez wiarę „pokój Chrystusowy”, wzbogaca on ten ludzki pokój o wielkość i wspaniałość objawienia. Dusze nasze pozostają w pokoju, kiedy słyszą od Chrystusa: „Ja jestem zmartwychwstaniem i życiem. Kto we Mnie wierzy, choćby i umarł, żyć będzie. Każdy, kto żyje i wierzy we Mnie, nie umrze na wieki” (J 11, 25-26a).

2. „Radujcie się wraz z Jerozolimą, weselcie się w niej wszyscy, co ją miłujecie!” (Iz 66, 10a)

„Radujcie się wraz z Jerozolimą, weselcie się w niej wszyscy, co ją miłujecie!” (Iz 66, 10a). Takie przesłanie słyszymy dzisiaj, płynie ono z proroctwa proroka Izajasza, odnosi się do narodu wybranego – Izraela, a Jeruzalem jest symbolem miłości Boga do człowieka, stąd radość.

My również powinniśmy włączyć się w powszechną radość, wypływającą z wiary, wypływającą z przeświadczenia, że Bóg jest z nami, a Chrystus jako Głowa Kościoła kieruje rzeczywistością ludzką.

Stąd słowa z dzisiejszej aklamacji: „Słowo Chrystusa niech w was mieszka w całym swym bogactwie” (Kol 3, 16a).

Cała doktryna wiary chrześcijańskiej oparta na Piśmie Świętym i na Tradycji ubogacona jest Słowem Bożym, które jest obecnością

duchową Boga wśród nas. Trójca Święta działa, Duch Święty działa przez nasze sumienia, kształtowane przez przykazania Boże i przykazanie miłości. Do całego bogactwa Objawienia Bożego dołączają się święci i błogosławieni, do ich grona i my jesteśmy zapraszani miłością Boga.

Nasze sumienia, a szczególnie rachunki sumienia mają wskazywać na bogactwo wiary chrześcijańskiej, wiary w Zbawiciela i Odkupiciela rodzaju ludzkiego – Jezusa Chrystusa. Stąd dokonujemy aktu poświęcenia się Sercu Jezusowemu: „O Jezu najśodszy, Odkupicielu rodzaju ludzkiego, wejrzyj na nas, korzących się u stóp Twego ołtarza. Twoją jesteśmy własnością i do Ciebie należeć chcemy. Oto dzisiaj każdy z nas oddaje się dobrowolnie Najświętszemu Sercu Twemu, aby jeszcze ściślej zjednoczyć się z Tobą”¹⁰⁶.

Słowa Chrystusa, sam Chrystus jest źródłem radości dla wierzących, to On jest Zbawicielem Zmartwychwstałym, który obiecuje nam życie wieczne!

3. „Nie daj Boże, bym się miał chlubić z czego innego, jak tylko z krzyża Pana naszego Jezusa Chrystusa” (Ga 6, 14)

Teraz bardziej rozumiemy wyznanie św. Pawła w Liście do Galatów, w którym są wspomniane akty zbawcze Chrystusa, męka, śmierć i zmartwychwstanie. Te akty stanowią o naszym zbawieniu i wszelkie inne sprawy są tylko dodatkiem, dlatego nam chrześcijanom wypada chlubić się tylko Chrystusem Synem Bożym.

106 *Akty oddania się Sercu Jezusa*, <https://liturgia.wiara.pl/doc/420349.Akty-oddania-sie-Sercu-Jezusa> [dostęp: 16.06.2025]. Akt poświęcenia rodzaju ludzkiego Najświętszemu Sercu Pana Jezusa jest modlitwą, w której wierni oddają się pod opiekę Serca Jezusowego. Źródłem tego aktu jest przede wszystkim pobożność eucharystyczna i kult Najświętszego Serca Pana Jezusa, który rozwijał się w Kościele katolickim od XVII wieku. *Por. Poświęcenie Narodu Polskiego Najświętszemu Sercu Pana Jezusa*, <https://maksymilian.archibial.pl/aktualnosci/143-poswiecenie-narodu-polskiego-najswietszemu-sercu-pana-jezusa> [dostęp: 16.06.2025].

3.1. „Tylko nowe stworzenie” (Ga 6, 15)

Jesteśmy i stajemy się „nowym stworzeniem” przez chrzest i inne sakramenty, przez wiarę przynależymy już do innej rzeczywistości. Nie tylko do rzeczywistości doczesnej, której końcem jest śmierć, ale do rzeczywistości ducha. Przynależymy do Chrystusa, który zmartwychwstał.

Apostoł św. Paweł w Pierwszym Liście do Koryntian mówi: „Jeżeli zatem głosi się, że Chrystus zmartwychwstał, to dlaczego twierdzą niektórzy spośród was, że nie ma zmartwychwstania? Jeśli nie ma zmartwychwstania, to i Chrystus nie zmartwychwstał. A jeśli Chrystus nie zmartwychwstał, daremne jest nasze nauczanie, próżna jest także wasza wiara” (1 Kor 15, 12-14).

4. „Żniwo wprawdzie wielkie, ale robotników mało” (Łk 10, 2a)

Chrystus przewidział rozrost Kościoła i zwiększającą się liczbę chrześcijan na świecie, potrzeba zatem wielu duchownych, teologów i duszpasterzy z każdego języka i kultury, aby spełniali dzieło głoszenia prawd Bożych. Nieustannie modlimy się o nowe i dobre powołania do kapłaństwa i do życia zakonnego.

5. Z nauczania papieskiego

„«Następnie wyznaczył Pan jeszcze innych siedemdziesięciu dwóch i wysłał ich po dwóch przed sobą do każdego miasta i miejscowości, dokąd sam przyjść zamierzał» (Łk 10, 1). Wydarzenie to jest niewątpliwie tylko zapowiedzią posługi, którą Chrystus formalnie ustanowił później. Ukazuje ono jednak, że Boski Mistrz zamierzał posłać liczny zastęp współpracowników do pracy w «winnicy». Jezus wybrał dwunastu spośród szerszej grupy uczniów (por. Łk 6, 12-13). Owi «uczniowie»,

w znaczeniu, jakie to słowo ma w tekstach ewangelicznych, to ci, którzy nie tylko wierzą w Jezusa, ale za Nim idą, pragną Go słuchać, gdy naucza jako Mistrz, i poświęcić się Jego dziełu. I Jezus włącza ich w swoją misję. Według Łukasza, właśnie wówczas Jezus powiedział: «Żniwo wprawdzie wielkie, ale robotników mało» (Łk 10, 2). Dawał w ten sposób do zrozumienia, że doświadczenie pierwszej misji wskazywało, iż liczba robotników była zbyt mała. I nie tylko wtedy, ale w każdej epoce, również i w naszych czasach, kiedy problem ten stał się szczególnie poważny. Musimy stawić mu czoło szukając natchnienia i jednocześnie wsparcia w tych słowach, oraz – jeśli można tak powiedzieć – w tym spojrzeniu Jezusa na pola spragnione robotników, którzy zbiorą żniwo. Jezus dał przykład podejmując inicjatywę, którą można by określić jako «promocję powołań»: oprócz 12 Apostołów wysłał jeszcze 72 uczniów¹⁰⁷.

6. Zakończenie. Modlitwa słowami Psalmu 66

„Przyjdźcie i słuchajcie mnie wszyscy,
którzy boicie się Boga,
opowiem, co uczynił mej duszy.
Błogosławiony Bóg, który nie odepchnął mej prośby
i nie oddalił ode mnie swej łaski”.

107 Jan Paweł II, *Homilie na niedziele i święta...*, dz. cyt., s. 470.

13 LIPCA 2025

XV NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO

CZYTANIA

1. czytanie (Pwt 30, 10-14); Psalm (Ps 69 (68), 14. 17 i 30. 31 i 33-34. 36-37 {R.: por. 33b}); 2. czytanie (Kol 1, 15-20); Aklamacja (por. J 6, 63c. 68c); Ewangelia (Łk 10, 25-37).

1. czytanie (Pwt 30, 10-14)

Mojżesz powiedział do ludu:

„Będziesz słuchał głosu Pana, Boga swego, przestrzegając Jego poleceń i postanowień zapisanych w księdze tego Prawa; wrócisz do Pana, Boga swego, z całego swego serca i z całej swej duszy.

Polecenie to bowiem, które Ja ci dzisiaj daję, nie przekracza twych możliwości i nie jest poza twoim zasięgiem. Nie jest w niebiosach, by można było powiedzieć: «Któż dla nas wstąpi do nieba i przyniesie je nam, a będziemy słuchać i wypełnimy je». I nie jest za morzem, aby można było powiedzieć: «Któż dla nas uda się za morze i przyniesie je nam, a będziemy słuchać i wypełnimy je».

Słowo to bowiem jest bardzo blisko ciebie: w twych ustach i w twoim sercu, byś je mógł wypełnić”.

Psalm responsoryjny (Ps 69 (68), 14. 17 i 30. 31 i 33-34. 36-37 {R.: por. 33b})

Refren: Ożyje serce szukających Boga.

Panie, modłę się do Ciebie
w czas łaski, o Boże.

Wysłuchaj mnie w Twojej wielkiej dobroci,
w Twojej zbawczej wierności.

Wysłuchaj mnie, Panie, bo miłość Twoja jest łaskawa,
spójrz na mnie w ogromie swego miłosierdzia.
Jestem nędzny i pełen cierpienia,
niech pomoc Twa, Boże, mnie strzeże.

Pieśnią chcę chwalić imię Boga
i wielbić Go z dziękczynieniem.
Patrzcie i cieszcie się, ubodzy,
niech ożyje serce szukających Boga.
Bo Pan wysłuchuje biednych
i swoimi więźniami nie gardzi.

Gdyż Bóg ocali Syjon i miasta Judy zbuduje,
tam będą mieszkać i mieć posiadłości.
To będzie dziedzictwem potomstwa sług Jego,
miłujący Jego imię przebywać tam będą.

2. czytanie (Kol 1, 15-20)

Chrystus Jezus jest obrazem Boga niewidzialnego – Pierworodnym wobec każdego stworzenia, bo w Nim zostało wszystko stworzone: i to, co w niebiosach, i to, co na ziemi, byty widzialne i niewidzialne, czy to Trony, czy Panowania, czy Zwierzchności, czy Władze. Wszystko przez Niego i dla Niego zostało stworzone. On jest przed wszystkim i wszystko w Nim ma istnienie.

I On jest Głową Ciała – Kościoła. On jest Początkiem. Pierworodnym spośród umarłych, aby sam zyskał pierwszeństwo we wszystkim. Zechciał bowiem Bóg, aby w Nim zamieszkała cała Pełnia i aby przez

Niego znów pojednać wszystko z sobą: przez Niego – i to, co na ziemi, i to, co w niebiosach, wprowadziwszy pokój przez krew Jego krzyża.

Aklamacja (por. J 6, 63c. 68c)

Słowa Twoje, Panie, są duchem i życiem.
Ty masz słowa życia wiecznego.

Ewangelia (Łk 10, 25-37)

Powstał jakiś uczony w Prawie i wystawiając Jezusa na próbę, zapytał: „Nauczycielu, co mam czynić, aby osiągnąć życie wieczne?”

Jezus mu odpowiedział: „Co jest napisane w Prawie? Jak czytasz?”

On rzekł: „Będziesz miłował Pana, Boga swego, całym swoim sercem, całą swoją duszą, całą swoją mocą i całym swoim umysłem; a swego bliźniego jak siebie samego”.

Jezus rzekł do niego: „Dobrze odpowiedziałeś. To czyn, a będziesz żył”.

Lecz on, chcąc się usprawiedliwić, zapytał Jezusa: „A kto jest moim bliźnim?”

Jezus, nawiązując do tego, rzekł: „Pewien człowiek schodził z Jerycha do Jerycha i wpadł w ręce zbójców. Ci nie tylko go obdarli, lecz jeszcze rany mu zadali i zostawiwszy na pół umarłego, odeszli. Przypadkiem przechodził tą drogą pewien kapłan; zobaczył go i minął. Tak samo lewita, gdy przyszedł na to miejsce i zobaczył go, minął.

Pewien zaś Samarytanin, wędrując, przyszedł również na to miejsce. Gdy go zobaczył, wrzucił się głęboko: podszedł do niego i opatrzył mu rany, zalewając je oliwą i winem; potem wsadził go na swoje bydlę, zawiązał do gospody i pielęgnował go. Następnego zaś dnia wyjął dwa denary, dał gospodarzowi i rzekł: «Miej o nim staranie, a jeśli co więcej wydasz, ja oddam tobie, gdy będę wracał».

Kto z tych trzech okazał się według ciebie bliźnim tego, który wpadł w ręce zbójców?”

On odpowiedział: „Ten, który mu okazał miłosierdzie”.

Jezus mu rzekł: „Idź, i ty czyn podobnie!».

HOMILIA

1. Wprowadzenie

„Alleluja, alleluja, alleluja. Słowa Twoje, Panie, są duchem i życiem. Ty masz słowa życia wiecznego” (por. J 6, 63c. 68c).

Chrystus przynosi nam, poprzez Kościół, „słowa życia wiecznego”, dar darmo dany, dar wysłużony na Drzewie Krzyża. Słowa te, czyli sam Chrystus przynosi każdemu z nas swojego Ducha, czyli swoją obecność i daje w darze zarówno życie doczesne, jak i wieczne. Jest to sprawa Boża, tylko Bóg może tak czynić i tak wyróżniać człowieka.

Życie wieczne, wartość nadzwyczajna, atrybut Bożej natury, sam Bóg jednoczy się z człowiekiem, każdym człowiekiem dobrej woli, aby przekazywać dar doczesności i wieczności.

2. „Będziesz słuchał głosu Pana, Boga swego, przestrzegając Jego poleceń i postanowień zapisanych w księdze tego Prawa” (Pwt 30, 10a)

Zastanawiamy się, skąd pochodzi prawo? Z zasady jest to utrwalony przez autorytet zwyczaj, czyli sposób postępowania ludzkiego. Księga Powtórzonego Prawa odnosi źródło prawa do woli Boga. Jest to prawo naturalne, które człowiek odkrywa podczas swojego życia, może to prawo odkryć i się mu podporządkować.

Współczesny świat, inspirowany filozofią neomodernistyczną, coraz częściej neguje dominację prawa naturalnego i pragnie przekonać ludzkość o całkowitej dobrowolności prawa. Czy każdy może czynić to, na co ma ochotę? Już widać skutki takiej postawy, widać skutki niewłaściwego wychowania do przestrzegania prawa naturalnego. Powstają subkultury, społeczności, które uważają się za wyjęte spod prawa. Powiększa się skala przestępstw, lekceważy się podstawowe wartości:

sprawiedliwość, prawdę i wolność. Zanika także postawa wobec wartości miłości. Nikt nikomu nie pragnie niczego przebaczyć – stąd nadmierne sądy, dochodzenie do postawy dawnej, starotestamentalnej: „oko za oko, ząb za ząb” (Wj 21, 24)¹⁰⁸.

Tymczasem prawo naturalne jest wpisane w serce człowieka, może on własnymi siłami rozumu rozpoznawać, co jest dobre, a co złe (zob. Rz 12, 2), może wybierać dobro, a unikać zła. Księga Powtórzonego Prawa jasno stwierdza: „Słowo to bowiem jest bardzo blisko ciebie: w twych ustach i w twoim sercu, byś je mógł wypełnić” (Pwt 30, 14). Na tej podstawie ustanowione są wszelkie prawa pozytywne, ogłaszane przez państwo, regulujące relacje międzyludzkie.

Naród wybrany – izraelski podporządkowywał się prawu naturalnemu łącznie z wiarą w Boga, żył bowiem w państwie teokratycznym¹⁰⁹. Prawo starotestamentalne zawierało także autorytet Boga i opierało się na naturalnym objawieniu. Z takim naturalnym objawieniem spotykamy się, obserwując współczesny świat, a nawet wszechświat. Relacje międzyludzkie naturalnie skłaniają do respektowania praw drugiego człowieka, bowiem każdy jest równy i jednakowy wobec prawa. W języku polskim utarło się powiedzenie: „Nie czynź drugiemu, co tobie niemiłe”.

108 „Zasada talionu: «oko za oko, ząb za ząb», rzeczywiście znajduje się w Starym Testamencie, w Księdze Kapłańskiej (24,17-21). Przeznaczona jednak była dla sędziów, aby nie wymierzali zbyt surowej kary. W czasach Jezusa nagminnie interpretowano tę zasadę jako prawo każdego człowieka do osobistej zemsty i odwetu”. P. Rytel-Andrianik, *Co zamiast zasady „oko za oko, ząb za ząb”?*, <https://ewtn.pl/aktualnosci/family-news-service/co-zamiast-zasady-oko-za-oko-zab-za-zab-vii-niedziela-zwykla-a/> [dostęp: 17.06.2025].

109 Państwo teokratyczne to forma rządów, w której władza polityczna jest sprawowana przez przedstawicieli religii lub opiera się na zasadach religijnych. Władza w takim państwie jest zazwyczaj postrzegana jako pochodząca od Boga lub bóstwa, a polityka państwowa jest ściśle powiązana z zasadami religijnymi. Por. *Teokracja*, <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/teokracja;3986483.html> [dostęp: 17.06.2025].

W rzeczywistości chrześcijańskiej to Chrystus uczy nas nieustannie o nowym Prawie – prawie miłości. Nauka Chrystusa płynie z krzyża i z przykładu – jako Syn Boży przebaczył nawet swoim oprawcom: „Lecz Jezus mówił: «Ojcze, przebacz im, bo nie wiedzą, co czynią»” (Łk 23, 34a; zob. Mt 26, 52-53; Rz 13, 8-10; J 20, 23).

3. „Wprowadziwszy pokój przez krew Jego krzyża” (Kol 1, 20c)

Oprócz wartości takich jak: miłość, sprawiedliwość, prawda, wolność ważna jest wartość pokoju opartego na Bogu, na Chrystusie. Jak dotąd ludzkości nie udaje się żyć w pokoju, ciągle słyszymy o wojnach, o agresji pomiędzy narodami i państwami. Nawet życie osobiste, rodzinne i małżeńskie wymaga wartości pokoju, aby człowiek mógł się realizować, wychowywać i kształcić, zachowując sens życia tak doczesnego, jak i wiecznego.

Chrystus przewidział problemy ludzkości, przewidział słabość ludzkiego charakteru, przewidział wojny i zamieszanie moralne przed Jego powtórny przyjściem na ziemię (zob. Mt 24).

Tych rzeczy przysłych ani doświadczeń obecnych nie należy się bać. Z wiarą w Chrystusa i z Chrystusem możemy osiągać pokój zewnętrzny i wewnętrzny, tzw. pokój Chrystusowy. Święty Paweł w Liście do Kolosan stwierdza: „A sercami waszymi niech rządzi pokój Chrystusowy, do którego też zostaliście wezwani w jednym Ciele. I bądźcie wdzięczni!” (Kol 3, 15).

Stanowimy bowiem jedno ciało, przynależymy do Kościoła Chrystusowego, jesteśmy wdzięczni Chrystusowi, że przez wiarę rozwiązuje wszystkie nasze problemy, wymaga jedynie i zachęca do zachowywania przykazań Bożych i przykazania miłości.

4. „Nauczycielu, co mam czynić, aby osiągnąć życie wieczne” (Łk 10, 25b)

Jeżeli stawiamy pytania o charakterze egzystencjalnym, to jesteśmy na dobrej drodze, aby spotkać Prawdziwego Nauczyciela Jezusa Chrystusa. On zachęcał do zachowywania miłości względem Boga i bliźniego: „«Będziesz miłował Pana, Boga swego, całym swoim sercem, całą swoją duszą, całą swoją mocą i całym swoim umysłem; a swego bliźniego jak siebie samego». Jezus rzekł do niego: «Dobrze odpowiedziałeś. To czyń, a będziesz żył»” (Łk 10, 27-28).

Przed nami wielkie pole działania na rzecz dobra doczesnego i wiecznego, bowiem chodzi nie tylko o poprawianie standardów życia doczesnego, ale wartością nadzwyczajną jest życie wieczne: „To czyń, a będziesz żył” (Łk 10, 28b).

Trzeba rozejrzeć się wokół siebie, trzeba znaleźć pola działania dobra, przecież nikt nas w tym działaniu nie zastąpi. To są drogi naszego zbawienia – czyny dobre idą za nami do królestwa niebieskiego. A Pismo Święte podpowiada: „Nie zapominajcie o dobroczynności i wzajemnej więzi, gdyż cieszy się Bóg takimi ofiarami” (Hbr 13, 16), „Daj każdemu, kto cię prosi, a nie dopominaj się zwrotu od tego, który bierze twoje” (Łk 6, 30), „Nikt nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół swoich” (J 15, 13).

5. Z nauczania papieskiego

„Czy człowiek dobrej woli może nie pragnąć pokoju? Pokój uważany jest dziś powszechnie za jedną z najcenniejszych wartości, do których należy dążyć i których trzeba bronić. Mimo to, choć oddala się widmo zabójczej wojny między przeciwstawnymi blokami ideologicznymi, w różnych regionach ziemi nadal wybuchają groźne konflikty lokalne. Jesteśmy dziś świadkami szczególnie dramatycznych wydarzeń [...],

gdzie działania wojenne powodują codziennie nowe ofiary, zwłaszcza wśród bezbronnej ludności cywilnej, i znaczne straty materialne. Wydaje się, że nic nie jest w stanie powstrzymać bezsensu zbrojnej przemocy: ani starania wielu o prawdziwy rozejm, ani działalność humanitarna organizacji międzynarodowych, ani jednogłośnie błaganie o pokój, płynące z krajów wykrwawionych walkami. Niestety, mimo wielokrotnych i stanowczych apeli o przywrócenie pokoju nadal zwycięża szalona logika wojny”¹¹⁰.

6. Zakończenie. Modlitwa słowami Psalmu 69

„Wysłuchaj mnie, Panie, bo miłość Twoja jest łaskawa,
spójrz na mnie w ogromie swego miłosierdzia.
Jestem nędzny i pełen cierpienia,
niech pomoc Twa, Boże, mnie strzeże”.

110 Jan Paweł II, *Jeśli pragniesz pokoju, wyjdź naprzeciw ubogim. Orędzie Ojca Świętego na Światowy Dzień Pokoju 1993 r.*, 1, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/przemowienia/pokoj1993_08121992.html [dostęp: 9.07.2025].

20 LIPCA 2025

XVI NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO

CZYTANIA

1. czytanie (Rdz 18, 1-10a); Psalm (Ps 15 (14), 1b-3a. 3b-4ab. 4c-5 {R.: por. 1b}); 2. czytanie (Kol 1, 24-28); Aklamacja (por. Dz 16, 14b);
Ewangelia (Łk 10, 38-42).

1. czytanie (Rdz 18, 1-10a)

Pan ukazał się Abrahamowi pod dębami Mamre, gdy ten siedział u wejścia do namiotu w najgorętszej porze dnia. Abraham, spojrzawszy, dostrzegł trzy ludzkie postacie naprzeciw siebie. Widząc je u wejścia do namiotu, podążył na ich spotkanie.

A pokłoniwszy się im głęboko, rzekł: „O Panie, jeśli jestem tego godzien, racz nie omijać swego sługi! Przyniosę trochę wody, wy zaś raczcie obmyć sobie nogi, a potem odpocznijcie pod drzewami. Pozwólcie też, że pójdę wziąć nieco jedzenia, abyście się pokrzepili, zanim pójdziecie dalej, skoro przechodzicie koło sługi waszego”. A oni mu rzekli: „Uczyń tak, jak powiedziałeś”.

Abraham poszedł więc spieszenie do namiotu Sary i rzekł:

„Prędko zacznij ciasto z trzech miar najczystszej mąki i zrób podpłomyki”. Potem podążył do trzody i wybrawszy tłuste i piękne cielę, dał je słudze, aby ten szybko je przyrządził. Po czym, wzięwszy twaróg, mleko i przyrządzone cielę, postawił przed nimi, a gdy oni jedli, stał przed nimi pod drzewem.

Zapytali go: „Gdzież jest żona twoja, Sara?”. Odpowiedział im: „W tym oto namiocie”. Rzekł mu jeden z nich: „O tej porze za rok znów wrócę do ciebie, twoja zaś żona Sara, będzie miała wtedy syna”.

Psalm responsoryjny (Ps 15 (14), 1b-3a. 3b-4ab. 4c-5 {R.: por. 1b})

Refren: Prawy zamieszka w domu Twoim, Panie.

Kto zamieszka na Twej górze świętej?
Ten, kto postępuje nienagannie,
działa sprawiedliwie i mówi prawdę w swym sercu,
kto swym językiem oszczerstw nie głosi.

Kto nie czyni bliźniemu nic złego,
nie ubliża swoim sąsiadom,
kto za godnego wzgardy uważa złoczyńcę,
ale szanuje tego, kto się boi Pana.

Kto dotrzyma przysięgi dla siebie niekorzystnej,
kto nie daje swych pieniędzy na lichwę
i nie da się przekupić przeciw niewinnemu.
Kto tak postępuje, nigdy się nie zachwieje.

2. czytanie (Kol 1, 24-28)

Bracia:

Teraz raduję się w cierpieniach za was i ze swej strony w moim ciele dopełniam braki udreń Chrystusa dla dobra Jego Ciała, którym jest Kościół. Jego sługą stałem się według zleconego mi wobec was Bożego włodarstwa: mam wypełnić posłannictwo głoszenia słowa Bożego.

Tajemnica ta, ukryta od wieków i pokoleń, teraz została objawiona Jego świętym, którym Bóg zechciał oznajmić, jak wielkie jest bogactwo chwały tej tajemnicy pośród pogan.

Jest nią Chrystus pośród was – nadzieja chwały. Jego to głosimy, upominając każdego człowieka i ucząc każdego człowieka z całą mądrością, aby każdego człowieka okazać doskonałym w Chrystusie.

Aklamacja (por. Dz 16, 14b)

Otwórz, Panie, nasze serca,
abyśmy uważnie słuchali słów Syna Twojego.

Ewangelia (Łk 10, 38-42)

Jezus przyszedł do jednej wsi. Tam pewna niewiasta, imieniem Marta, przyjęła Go do swego domu. Miała ona siostrę, imieniem Maria, która siedła u nóg Pana i przysłuchiwała się Jego mowie.

Natomiast Marta uwijała się koło rozmaitych posług. Przystąpiła więc do Niego i rzekła: „Panie, czy Ci to obojętne, że moja siostra zostawiła mnie samą przy usługiwaniu? Powiedz jej, żeby mi pomogła”.

A Pan jej odpowiedział: „Marto, Marto, troszczysz się i niepokoisz o wiele, a potrzeba mało albo tylko jednego. Maria obrała najlepszą część, której nie będzie pozbawiona”.

HOMILIA

1. Wprowadzenie

„Alleluja, alleluja, alleluja. Otwórz, Panie, nasze serca, abyśmy uważnie słuchali słów Syna Twojego” (por. Dz 16, 14b).

Kierujemy tę modlitwę do naszego Boga, prosimy, aby nasze serca i nasza świadomość były zdadne przyjąć słowo Boga, który pragnie stale do nas przemawiać. A mówi na różne sposoby: przez Ewangelię, przez sumienia, a szczególnie – przez potrzeby naszych bliźnich.

Serce powszechnie uważamy za siedlisko uczuć, dlatego zwracamy się do Serca Pana Jezusa¹¹¹, mówimy o naszych wrażliwych sercach, pełnych uczuć, pełnych miłości do Boga, świata i bliźnich.

Uważnie wsłuchujemy się w słowo Boże, pochodzi ono wprost od Boga, jest wypełnione miłością i Bożym pragnieniem, aby nam się dobrze działo i aby to Słowo doprowadziło nas do nieba – do zbawienia. Słowo to Bóg, to Chrystus Syn Boży i nasz Zbawiciel. W takiej wierze dotykamy istoty natury Boga, dotykamy naszym umysłem największej tajemnicy o Bogu Trójjedynym. Jednym Bogu w Trójcy Przenajświętszej.

111 „11 czerwca 1899 roku papież Leon XIII dokonał pełnego ufności uroczystego Aktu poświęcenia rodzaju ludzkiego Najświętszemu Sercu Pana Jezusa”. *Akt poświęcenia rodzaju ludzkiego Najświętszemu Sercu Pana Jezusa*, <https://deon.pl/wiara/duchowosc/-akt-poswiecenia-rodzaju-ludzkiego-najswietszemu-sercu-pana-jezusa,1397309> [dostęp: 25.06.2025]; „3 czerwca 1921 roku, po odzyskaniu przez Polskę niepodległości, biskupi dokonali aktu poświęcenia Ojczyzny Najświętszemu Sercu Jezusa”. *Akt Poświęcenia Narodu Polskiego Najświętszemu Sercu Pana Jezusa*, <https://archidiecezjalubelska.pl/blog/akt-poswiecenia-narodu-polskiego-najswietszemu-sercu-pana-jezusa/> [dostęp: 25.06.2025]

2. „O Panie, jeśli jestem tego godzien, racz nie omijać swego sługi!” (Rdz 18, 3)

„Pan ukazał się Abrahamowi pod dębami Mamre [...] Abraham, spojrzawszy, dostrzegł trzy ludzkie postacie naprzeciw siebie [...] A pokłoniwszy się im głęboko, rzekł: «O Panie, jeśli jestem tego godzien, racz nie omijać swego sługi!»” (Rdz 18, 1a. 2-3). Księga Rodzaju tak opisuje spotkanie Abrahama z Panem, zachowanie Abrahama było pełne wiary, uznania i czci. Był to pierwszy znak o naturze Boga. Boga Jedyneego w Trzech Osobach.

3. „Teraz raduję się w cierpieniach za was i ze swej strony w moim ciele dopełniam braki udręk Chrystusa dla dobra Jego Ciała” (Kol 1, 24)

Święty Paweł w Liście do Kolosan przekazuje nam teologię własnego cierpienia rozumianego jako dopełnienie „braku udręk Chrystusa”. Obserwując cierpienia Chrystusa, szczególnie podczas drogi krzyżowej i śmierci na krzyżu oraz mając w świadomości naturę Boską Syna Bożego, jesteśmy pewni, że dzieło zbawienia Pana naszego było doskonałe i pełne. Natomiast moralnie możemy dołączać nasze naturalne i przygodne cierpienia do wielkiego dzieła zbawienia. Tak czynili męczennicy i wyznawcy uznawani w swej doskonałości przez Kościół.

Ludzka natura ciągle podlega naturalnym trudnościom w postaci chorób, starzenia się i niezawinionych wypadków. Chrystus wypowiedział się na temat przykrych zdarzeń z życia ludzkiego, wspomniawszy ludzi, którzy zginęli, przygnieceni murami w Siloam¹¹². Było to ostrzeżenie,

112 „Przed uzdrowieniem paralityka, Jezus w rozmowie ze swoimi uczniami wspomina o zamordowaniu Galilejczyków przez Piłata oraz o osiemnastu, którzy zginęli w wyniku upadku wieży w Siloe (33, 15). Zaprzeczając karze boskiej we wspomnianych historiach oraz temu, że Bóg postrzega jednych za gorszych od drugich” (zob. Łk 13, 1-5). *Więcej niż współczucie*, <https://szukajacboga.pl/artukul/tc-s01-e06> [dostęp: 25.07.2025].

a jednocześnie wskazanie na obowiązek moralnego życia, albowiem nie wiemy, kiedy i jak nasze istnienie na tym świecie dobiegnie końca.

3.1. „Braki udręk Chrystusa dla dobra Jego Ciała, którym jest Kościół” (Kol 1, 24)

Święty Paweł Apostoł podpowiada nam, jak należy rozumieć „Ciało Chrystusa, którym jest Kościół”. Jest to zbiorowość Ludu Bożego, którego Głową i założycielem jest Chrystus. To On dokonał aktów zbawienia poprzez mękę i śmierć na krzyżu oraz zmartwychwstanie, to On powoływał Apostołów (12), nauczał ich i zesłał Ducha Świętego. Do Kościoła Chrystusowego wchodzimy poprzez sakrament chrztu. Przyjmujemy także inne sakramenty (spowiedź, Komunię Świętą, bierzmowanie, małżeństwo, kapłaństwo i namaszczenie chorych), są to znaki obecności Boga – Chrystusa wśród wyznawców – ludzi wierzących.

Nasze cierpienia w sposób naturalny i zgodnie z naszą wolą są włączane w Ciało Chrystusa – Kościół, bo jesteśmy poprzez adopcję, wiarę i sakramenty święte włączeni w tę wielką społeczność, idącą do zbawienia na czele z Chrystusem.

Ciało Chrystusa – Kościół nieustannie modli się, nieustannie składa Bogu Ojcu ofiarę bezkrwawą w postaci Eucharystii. Do Eucharystii my włączamy modlitwę powszechną, włączamy nasze życie, nasze cierpienia i w ten sposób ubogacamy uwielbienie Boga Ojca, stajemy się Jednym Ciałem, którego Głową jest Chrystus.

3.2. „Mam wypełnić posłannictwo głoszenia słowa Bożego”
(Kol 1, 25b)

Godność dziecka Bożego, godność członka Mistycznego Ciała Chrystusa zobowiązuje, takim obowiązkiem jest „głoszenie słowa

Bożego”. Do takiego szczególnego obowiązku są wezwani i zobowiązani biskupi – następcy Apostołów. Oni do takiego obowiązku przygotowują i udzielają autorytetu kapłana – wyświęcanym księżom, aby Słowo Boże było głoszone wszystkim i wszędzie. Dlatego powstały diecezje i parafie, które spełniają nakaz Chrystusowy: „I rzekł do nich: «Idźcie na cały świat i głoscie Ewangelię wszelkiemu stworzeniu! Kto uwierzy i przyjmie chrzest, będzie zbawiony; a kto nie uwierzy, będzie potępiony. Tym zaś, którzy uwierzą, te znaki towarzyszyć będą: w imię moje złe duchy będą wyrzucać, nowymi językami mówić będą; węże brać będą do rąk, i jeśli by co zatrutego wypili, nie będzie im szkodzić. Na chorych ręce kłaść będą, i ci odzyskają zdrowie»” (Mk 16, 15-18).

- 3.3. „Jest nią Chrystus pośród was – nadzieja chwały. Jego to głosimy, upominając każdego człowieka i ucząc każdego człowieka z całą mądrością, aby każdego człowieka okazać doskonałym w Chrystusie” (Kol 1, 28)

„Nadzieja chwały” – to Chrystus, dzięki Niemu otrzymujemy wiarę i odpuszczenie grzechów, nasze życie doczesne nabiera znaczenia – jest drogą do życia wiecznego. Razem z Chrystusem tworzymy Kościół, który uczy każdego człowieka prawd wiary, uczy przykazań Bożych, uczy przykazania miłości i prowadzi, dzięki Chrystusowi, do życia wiecznego.

Doskonałość w Chrystusie to stan duszy i ciała upodobnionych do Zbawiciela. Ta doskonałość jest potrzebna jako świadectwo autentycznej wiary i jako wzór do naśladowania. Tym wzorem jest Zbawiciel – Chrystus.

4. „A potrzeba mało albo tylko jednego. Maria obrała najlepszą część, której nie będzie pozbawiona”
(Łk 10, 42)

Chrystus nieustannie nam podpowiada, co jest najważniejsze w życiu. Tą częścią jest sam Zbawiciel. Ku Niemu mamy kierować nasze myśli, pragnienia i działania.

5. Z nauczania papieskiego

„To prawdziwe życie, które wciąż próbujemy osiągnąć, jest związane z trwaniem w egzystencjalnej jedności z «ludem» i dla każdej jednostki może się realizować jedynie w «my». Zakłada ono właśnie wyjście z obozów własnego «ja», ponieważ jedynie otwarcie tego uniwersalnego podmiotu otwiera również spojrzenie na źródło radości, na samą miłość – na Boga. Ta wizja «szczęśliwego życia» ukierunkowanego na wspólnotę ma na celu coś spoza obecnego świata, ale właśnie dlatego wnosi też wkład w budowanie świata – w formie bardzo różnorodnej, według kontekstu historycznego i możliwości, jakie oferuje lub jakich nie daje”¹¹³.

6. Zakończenie. Modlitwa słowami Psalmu 15

„Kto nie czyni bliźniemu nic złego,
nie ubliża swoim sąsiadom,
kto za godnego wzdargy uważa złoczyńcę,
ale szanuje tego, kto się boi Pana”.

113 Benedykt XVI, enc. *Spe salvi. O nadziei chrześcijańskiej* (30.11.2007), 14-15, Wydawnictwo M, Kraków 2007, s. 28-29.

27 LIPCA 2025

XVII NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO

CZYTANIA

1. czytanie (Rdz 18, 20-32); Psalm (Ps 138 (137), 1-2a. 2bc-3. 6-7ab. 7c-8 {R.: por. 3a}); 2. czytanie (Kol 2, 12-14); Aklamacja (Rz 8, 15);
Ewangelia (Łk 11, 1-13).

1. czytanie (Rdz 18, 20-32)

Bóg rzekł do Abrahama: „Skarga na Sodomę i Gomorę głośno się rozlega, bo występki ich mieszkańców są bardzo ciężkie. Chcę więc iść i zobaczyć, czy postępują tak, jak głosi oskarżenie, które do Mnie doszło, czy też nie; dowiem się”.

Wtedy to dwaj mężowie odeszli w stronę Sodomy, a Abraham stał dalej przed Panem. Zbliżywszy się do Niego, Abraham rzekł: „Czy zamierzasz wygubić sprawiedliwych wespół z bezbożnymi? Może w tym mieście jest pięćdziesięciu sprawiedliwych; czy także zniszczysz to miasto i nie przebaczysz mu dla owych pięćdziesięciu sprawiedliwych, którzy w nim mieszkają? O, nie dopuść do tego, aby zginęli sprawiedliwi z bezbożnymi, aby stało się sprawiedliwemu to samo, co bezbożnemu. O, nie dopuść do tego. Czyż Ten, który jest sędzią nad całą ziemią, mógłby postąpić niesprawiedliwie?”

Pan odpowiedział: „Jeżeli znajdę w Sodomie pięćdziesięciu sprawiedliwych, przebaczę całemu miastu dla nich”.

Rzekł znowu Abraham: „Pozwól, o Panie, że jeszcze ośmielę się mówić do Ciebie, choć jestem pyłem i prochem. Gdyby wśród tych pięćdziesięciu sprawiedliwych zabrakło pięciu, czy dla braku tych pięciu zniszczysz całe miasto?”

Pan rzekł: „Nie zniszczę, jeśli znajdę tam czterdziestu pięciu”.

Abraham znów odezwał się tymi słowami: „A może znalazłoby się tam czterdziestu?”. Pan rzekł: „Nie dokonam zniszczenia przez wzgląd na tych czterdziestu”.

Wtedy Abraham powiedział: „Niech się nie gniewa Pan, jeśli rzeknę: może znalazłoby się tam trzydziestu!”.

A na to Pan: „Nie dokonam zniszczenia, jeśli znajdę tam trzydziestu”.

Rzekł Abraham: „Pozwól, o Panie, że ośmielę się zapytać: gdyby znalazło się tam dwudziestu?”.

Pan odpowiedział: „Nie zniszczę przez wzgląd na tych dwudziestu”.

Na to Abraham: „O, racz się nie gniewać, Panie, jeśli raz jeszcze zapytam: gdyby znalazło się tam dziesięciu?”. Odpowiedział Pan: „Nie zniszczę przez wzgląd na tych dziesięciu”.

Psalm responsoryjny (Ps 138 (137), 1-2a. 2bc-3. 6-7ab. 7c-8 {R.: por. 3a})

Refren: Pan mnie wysłuchał, kiedy Go wzywałem.

Będę Cię słauił, Panie, z całego serca,
bo usłyszałaś słowa ust moich.
Będę śpiewał Ci psalm wobec aniołów,
pokłon Ci oddam w Twoim świętym przybytku.

będę słauił Tve imię
za łaskę Twoją i wierność.
Wysłuchałaś mnie, kiedy Cię wzywałem,
pomnożyłaś moc mojej duszy.

Pan, który jest wysoko, patrzy łaskawie na pokornego,
pyszalka zaś dostrzega z daleka.

Gdy chodzę wśród utrapienia, Ty podtrzymujesz me życie,
wyciągasz swoją rękę przeciwko gniewowi mych wrogów.

Wybawia mnie Twoja prawica.
Pan za mnie wszystkiego dokona.
Panie, Twa łaska trwa na wieki,
nie porzucaj dzieła rąk Twoich.

2. czytanie (Kol 2, 12-14)

Bracia:

Z Chrystusem pogrzebani jesteście w chrzcie, z Nim też razem zostaliście wskrzeszeni przez wiarę w moc Boga, który Go wskrzesił.

I was, umarłych na skutek występków i „nieobrzezania” waszego ciała, razem z Chrystusem Bóg przywrócił do życia. Darował nam wszystkie występki, skreślił zapis dłużny, obciążający nas nakazami, usunął go z drogi, przygwoździwszy do krzyża.

Aklamacja (Rz 8,15)

Otrzymaliście Ducha przybrania za synów,
w którym wołamy: Abba, Ojcze.

Ewangelia (Łk 11, 1-13)

Gdy Jezus przebywał w jakimś miejscu na modlitwie i skończył ją, rzekł jeden z uczniów do Niego: „Panie, naucz nas się modlić, jak i Jan nauczył swoich uczniów”.

A On rzekł do nich: „Kiedy się modlicie, mówcie: Ojcze, niech się święci Twoje imię; niech przyjdzie Twoje królestwo. Naszego chleba powszedniego dawaj nam na każdy dzień, i przebacz nam nasze grzechy, bo i my przebaczymy każdemu, kto nam zawini; i nie dopuść, byśmy ulegli pokusie”.

Dalej mówił do nich: „Ktoś z was, mając przyjaciela, pójdzie do niego o północy i powie mu: «Przyjacielu, użycz mi trzech chlebów, bo mój przyjaciel przybył do mnie z drogi, a nie mam co mu podać». Lecz tamten odpowie z wewnątrz: «Nie naprzykrzaj mi się! Drzwi są już zamknięte i moje dzieci leżą ze mną w łóżku. Nie mogę wstać i dać tobie». Mówię wam: Chociażby nie wstał i nie dał z tego powodu, że jest jego przyjacielem, to z powodu jego natręctwa wstanie i da mu, ile potrzebuje.

I Ja wam powiadam: Proście, a będzie wam dane; szukajcie, a znajdziecie; kołaczcie, a otworzą wam. Każdy bowiem, kto prosi, otrzymuje; kto szuka, znajduje; a kołaczącemu otworzą. Jeżeli którego z was, ojców, syn poprosi o chleb, czy poda mu kamień? Lub też gdy prosi o jajko, czy poda mu skorpiona? Jeśli więc wy, choć źli jesteście, umiecie dawać dobre dary swoim dzieciom, o ileż bardziej Ojciec z nieba da Ducha Świętego tym, którzy Go proszą”.

HOMILIA

1. Wprowadzenie

„Alleluja, alleluja, alleluja. Otrzymaliście Ducha przybrania za synów, w którym wołamy: Abba, Ojcze” (Rz 8, 15).

Znamy relacje w rodzinie. Najpiękniejsze słowa to „Mama i Tata”. Te słowa odnosimy do Boga i w tych słowach nawiązujemy relację miłości pomiędzy nami a Bogiem. Bóg jest naszym Ojcem i dlatego, jak mówi Pismo Święte, wołamy: „Abba, Ojcze”.

Z doświadczenia duszpasterskiego wynika prawda o łatwości w przekazie wiary do Boga Ojca. Ludzie, którzy nie mają ojca przy sobie lub stracili go przedwcześnie, mogą doświadczać poważnych trudności natury psychologicznej, utrudniających obdarzanie innych zaufaniem i miłością. Ich psychika może być pozbawiona tej wartości, przez brak doświadczenia niezbędnego do duchowego ukształtowania człowieka.

Dzisiaj w aklamacji otrzymujemy zapewnienie, że: „Otrzymaliście Ducha przybrania za synów” (Rz 8, 15). Pomiedzy nami a Bogiem jest relacja ojcowsko-synowska, relacja miłości, zrozumienia i poczucia bezpieczeństwa. Bóg jako Ojciec oprócz dzieła stworzenia daje nam poczucie bezpieczeństwa w życiu doczesnym i wiecznym.

W Osobie Syna Bożego odkrywamy całość objawienia. Tajemnica Trójcy Przenajświętszej dotyka naszej egzystencji, otrzymujemy wprost łaskę – czyli obecność Chrystusa wśród nas. Ta tajemnica zadziwia, przyjmujemy ją jako dar w naszym życiu.

Otrzymujemy Ducha Świętego, to właśnie dzięki Niemu możemy czuć się jak dzieci, wychwalać Boga, dziękować Mu i cieszyć się Nim, bo On oznacza wszelkie dobro – łącznie ze zbawieniem i życiem wiecznym.

Bycie dzieckiem Boga zobowiązuje do wiary, do wypełnienia woli Bożej zawartej w przykazaniach Bożych i przykazaniu miłości bliźniego.

Bóg jako Dobry Ojciec nie zraża się naszym myśleniem i postępowaniem, dochowuje wierności. „Jeśli trwamy w cierpliwości, współ z Nim też królować będziemy. Jeśli się będziemy Go zapierali, to i On nas się zaprze. Jeśli my odmawiamy wierności, On wiary dochowuje, bo nie może się zaprzeć siebie samego” (2 Tym 2, 12-13). Tak nas naucza św. Paweł w Drugim Liście do Tymoteusza.

2. Nauczanie płynące z Księgi Rodzaju

Dzisiejsze pierwsze czytanie odsłania nam dobroć Boga, okazującego litość i sprawiedliwość – nie chce karać niewinnych ludzi, za którymi wstawia się Abraham. Abraham wstawia się – po ludzku sądząc – w sposób natarczywy, handluje z Bogiem dobrem i złem mieszkańców Sodomy i Gomory¹¹⁴. Niestety, nie znalazło się nawet dziesięciu sprawiedliwych.

Często i my wzywamy sprawiedliwości Bożej, kiedy dzieje się nam krzywda. Zło szczególnie w czasie konfliktów wojennych jest ogromne, a ludzie nie zachowują się jak bracia, zapominają o Bogu, zapominają o własnej godności, nawet o godności ludzi wierzących.

3. Dobroć miłosiernego Boga nade wszystko

Święty Paweł w Liście do Kolosan wskazuje na nadzwyczajną dobroć Boga względem człowieka: „[Bóg] Darował nam wszystkie występki, skreślił zapis dłużny, obciążający nas nakazami, usunął go z drogi” (Kol 2, 13b-14).

114 Sodoma i Gomora to, zgodnie z Biblią, dwa miasta zniszczone przez Boga za grzechy ich mieszkańców. Historia ta, opisana w Księdze Rodzaju, stała się symbolem moralnego upadku, zepsucia i kary Bożej. Bóg, na prośbę Abrahama, zdecydował, że nie zniszczy miast, jeśli znajdzie się w nich chociaż dziesięciu sprawiedliwych. Niestety, nie znaleźli się nawet w takiej liczbie. Por. *Sodoma i Gomora*, https://pl.wikipedia.org/wiki/Sodoma_i_Gomora [dostęp: 1.07.2025].

Zbawienie dokonane przez Syna Bożego ogarnia wszystkich ludzi. Wybrany naród izraelski musiał zrozumieć tę powszechność zbawienia, musiał także ze swojej dawnej teologii usunąć ważność i konieczność obrzezania. Teraz mocami Zbawiciela staje się wiara, chrzest święty i sakrament pokuty¹¹⁵. W Starym Prawie ważne było pochodzenie – z plemion izraelskich, wiara w Jedyne Boga i dawne sposoby uwolnienia się z winy grzechów. Bóg ustanowił system świątynny, kapłanów i nakazał ofiary za grzechy, ofiary osobiste, które ludzie mogli składać w dowolnym momencie oraz roczne za cały naród. Te ofiary były przykryciem grzechu i zapowiedzią ofiary Syna Bożego jako ostatecznej, doskonałej ofiary za grzech.

Dawny system opierał się na sprawiedliwości – wielkość grzechu była równoważona wielkością ofiary, w nauczaniu i działaniu Chrystusa odpuszczanie grzechów dokonuje się poprzez miłosierdzie Boże, pochodzące z ofiary Chrystusa złożonej na Drzewie Krzyża¹¹⁶. Do aktu wiary dołączony został: rachunek sumienia, akt żalu, mocne postanowienie poprawy, szczerą spowiedź i zadośćuczynienie¹¹⁷.

115 W wierze chrześcijańskiej, w tym w Biblii, uwolnienie się od winy grzechów jest możliwe dzięki wierze w Jezusa Chrystusa i Jego ofierze. Grzech jest rozumiany jako oddzielenie od Boga, a zbawienie, czyli odpuszczenie grzechów, jest możliwe dzięki łasce Bożej, ofiarowanej przez Jezusa. Por. *Zbawienie*, <https://pl.wikipedia.org/wiki/Zbawienie> [dostęp: 2.07.2025].

116 „Darował nam wszystkie występki, skreślił zapis dłużny, obciążający nas nakazami, usunął go z drogi, przygwoździwszy do krzyża” (Kol 2, 13b-14).

117 „Nasz Pan Jezus Chrystus, lekarz naszych dusz i ciał, który paralitykowi odpuścił grzechy i przywrócił zdrowie ciała, chciał, by Kościół mocą Ducha Świętego kontynuował Jego dzieło uzdrawiania i zbawiania, które obejmuje także jego własne członki. Jest to celem dwóch sakramentów uzdrowienia: sakramentu pokuty i namaszczenia chorych”. KKK 1421.

4. Mamy być „natrętni” w modlitwie

Dzisiejsza Ewangelia omawia sprawę modlitwy – sprawę rozmowy człowieka z Bogiem. Wiara autentyczna, która rozpoznaje obecność Boga w sprawach ludzkich, skłania do nieustannego dialogu – rozmowy, pomiędzy dwoma autonomicznymi podmiotami, Bogiem i człowiekiem. Dlatego różne są rodzaje modlitwy tak jak różne są sytuacje i potrzeby ludzkie. Chrystus w dzisiejszej Ewangelii podpowiada nam pełną modlitwę „Ojcze nasz”. Jest to modlitwa pełna, bo zawiera uwielbienie Boga i wyraz autentycznej wiary. Zawiera prośbę o rzeczy doczesne, niezbędne w naszej egzystencji i odnosi życie ludzkie do łaski zbawienia i życia wiecznego.

4.1. „Jezus przebywał w jakimś miejscu na modlitwie” (Łk 11, 1a)

Dzisiejsza Ewangelia wskazuje na Chrystusa modlącego się. „Jezus przebywał w jakimś miejscu na modlitwie” (Łk 11, 1a). Tych miejsc, w których Jezus modlił się było wiele, modlił się, czyli rozmawiał z Bogiem Ojcem, był w jedności z Trójcą Przenajświętszą. Jezus modlił się i nadal modli się w naszych intencjach, dlatego warto i nasze modlitwy włączać do tej wielkiej chwały Boga Wszechmogącego. On Jest naszym Ojcem – miejmy zaufanie takie, jakie mamy/mieliśmy do naszych ojców biologicznych.

5. Z nauczania papieskiego

„Tej więzi z Panem nie należy pojmować jako obowiązku lub czegoś narzuconego. Ta więź rodzi się we wnętrzu. Jest to relacja przeżywana sercem: to nasza przyjaźń z Bogiem, ofiarowana nam przez Jezusa, przyjaźń, która zmienia nasze życie i napełnia nas entuzjazmem, radością. Dlatego dar pobożności wzbudza w nas przede wszystkim wdzięczność

i uwielbienie. Jest to bowiem przyczyna i najbardziej autentyczny sens naszego kultu i naszej adoracji. Kiedy Duch Święty daje nam odczuć obecność Pana i całą Jego miłość do nas, rozgrzewa nasze serca i w sposób niemal naturalny wzbudza w nas pragnienie, by się modlić i sprawować kult Boży. Pobożność jest zatem synonimem autentycznego ducha religijnego, synowskiej zażyłości z Bogiem, zdolności modlenia się do Niego z miłością i prostotą, właściwej ludziom pokornego serca¹¹⁸.

6. Zakończenie. Modlitwa słowami Psalmu 138

„Wybawia mnie Twoja prawica.
Pan za mnie wszystkiego dokona.
Panie, Twa łaska trwa na wieki,
nie porzucaj dzieła rąk Twoich”.

118 Franciszek, *Katecheza podczas audiencji generalnej* (4.06.2014), https://www.vatican.va/content/francesco/pl/audiences/2014/documents/papa-francesco_20140604_udienza-generale.html [dostęp: 23.07.2025].

3 SIERPANIA 2025

XVIII NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO

CZYTANIA

1. czytanie (Koh 1, 2; 2, 21-23); Psalm (Ps 90 (89), 3-4. 5-6. 12-13. 14 i 17 {R.: por. 1b}); 2. czytanie (Kol 3, 1-5. 9-11); Aklamacja (Mt 5, 3);
Ewangelia (Łk 12, 13-21).

1. czytanie (Koh 1, 2; 2, 21-23)

Marność nad marnościami, powiada Kohelet, marność nad marnościami – wszystko jest marnością.

Jest nieraz człowiek, który w swej pracy odznacza się mądrością, wiedzą i dzielnością, a udział swój musi on oddać człowiekowi, który nie włożył w nią trudu. To także jest marność i wielkie zło. Cóż bowiem ma człowiek z wszelkiego swego trudu i z pracy ducha swego, którą mozoli się pod słońcem? Bo wszystkie dni jego są cierpieniem, a zajęcia jego utrapieniem. Nawet w nocy serce jego nie zazna spokoju. To także jest marność.

Psalm responsoryjny (Ps 90 (89), 3-4. 5-6. 12-13. 14 i 17 {R.: por. 1b})

Refren: Panie, Ty zawsze byłeś nam ucieczką.

Obracasz w proch człowieka
i mówisz: „Wracajcie, synowie ludzcy”.
Bo tysiąc lat w Twoich oczach
jest jak wczorajszy dzień, który minął,
albo straż nocna.

Porywasz ich, stają się niby sen poranny,
jak trawa, która rośnie:
rankiem zielona i kwitnąca,
wieczorem więdnie i usycha.

Naucz nas liczyć dni nasze,
byśmy zdobyli mądrość serca.
Powróć, Panie, jak długo będziesz zwlekał?
Bądź litościwy dla sług Twoich!

Nasyć nas o świcie swoją łaską,
abyśmy przez wszystkie dni nasze
mogli się radować i cieszyć.
Dobroć Pana, Boga naszego, niech będzie nad nami
i wspieraj pracę rąk naszych,
dzieło rąk naszych wspieraj!

2. czytanie (Kol 3, 1-5. 9-11)

Bracia:

Jeśli razem z Chrystusem powstaliście z martwych, szukajcie tego, co w górze, gdzie przebywa Chrystus, zasiadający po prawicy Boga. Dążcie do tego, co w górze, nie do tego, co na ziemi.

Umarliście bowiem i wasze życie jest ukryte z Chrystusem w Bogu. Gdy się ukaze Chrystus, nasze Życie, wtedy i wy razem z Nim ukazecie się w chwale.

Zadajcie więc śmierć temu, co przyziemne w członkach: rozpuście, nieczystości, lubieżności, złej żądz i chciwości, bo ona jest bałwochwalstwem.

Nie okłamujcie się nawzajem, bo zwlekliście z siebie dawnego człowieka z jego uczynkami, a przyoblekliście nowego, który wciąż się odnawia ku głębszemu poznaniu Boga, na obraz Tego, który go

stworzył. A tu już nie ma Greka ani Żyda, obrzezania ani nieobrzezania, barbarzyńcy, Scyty, niewolnika, wolnego, lecz wszystkim we wszystkich jest Chrystus.

Aklamacja (Mt 5, 3)

Błogosławieni ubodzy w duchu,
albowiem do nich należy królestwo niebieskie.

Ewangelia (Łk 12, 13-21)

Ktoś z tłumu rzekł do Jezusa: „Nauczycielu, powiedz mojemu bratu, żeby się podzielił ze mną spadkiem”.

Lecz On mu odpowiedział: „Człowieku, któż Mnie ustanowił nad wami sędzią albo rozjemcą?”

Powiedział też do nich: „Uważajcie i strzeżcie się wszelkiej chciwości, bo nawet gdy ktoś ma wszystkiego w nadmiarze, to życie jego nie zależy od jego mienia”.

I opowiedział im przypowieść: „Pewnemu zamożnemu człowiekowi dobrze obrodziło pole. I rozważał w sobie: «Co tu począć? Nie mam gdzie pomieścić moich zbiorów». I rzekł: «Tak zrobię: zburzę moje spichlerze, a pobuduję większe i tam zgromadzę całe moje zboże i dobra. I powiem sobie: Masz wielkie dobra, na długie lata złożone; odpoczywaj, jedz, pij i używaj!». Lecz Bóg rzekł do niego: «Głupcze, jeszcze tej nocy zażądamy twojej duszy od ciebie; komu więc przypadnie to, co przygotowałeś?».

Tak dzieje się z każdym, kto skarby gromadzi dla siebie, a nie jest bogaty u Boga”.

HOMILIA

1. Wprowadzenie

„Alleluja, alleluja, alleluja. Błogosławieni ubodzy w duchu, albowiem do nich należy królestwo niebieskie” (Mt 5, 3).

Bóg udziela nam swego błogosławieństwa, udziela własnej Boskiej mocy wtedy, kiedy okazujemy zrozumienie i nie przeceniamy wartości życia doczesnego, bowiem pragnie i zaprasza nas do innego życia, życia duchowego, życia wiecznego. Jest to zaproszenie do natury nieśmiertelnej Boga, jest to dar Boski kierowany do człowieka.

A my? Jak mamy rozumieć to zaproszenie? Jak je przyjmować, jak w tym zaproszeniu znaleźć się już teraz – dzisiaj? To są pytania egzystencjalne, pomagające zrozumieć nasz świat doczesny. Świat naszych doczesnych marzeń, ambicji, świat zdobytych godności, zdobytych i zagwarantowanych pieniędzy. Świat życia w pełni szczęśliwego, tu i teraz.

Widzimy i doświadczamy, że są to dwa światy. A jak je połączyć? Na to pytanie odpowiada nam dzisiaj liturgia słowa.

2. Jak połączyć doczesny świat materialny ze światem ducha?

Pierwsze czytanie z Księgi Koheleka neguje wartość doczesnego świata. Wymienione zostały wszystkie wartości doczesne, które wobec śmierci ludzkiej – wobec nieubłaganego końca – tracą swe znaczenie, tracą swoje właściwości. Człowiek pracujący, używający swej mądrości, talentów i zaradności życiowej jest porównany z człowiekiem leniwym, obaj są postawieni wobec tajemnicy śmierci.

I w nas budzą się takie pytania i żądanie sprawiedliwości wobec tych, którzy przez życie przechodzą bez wysiłku, cierpienia i poświęcenia. Kultura doczesnego życia, prawo zwyczajowe i państwowe chwałą

i wynagradzają tych, którzy dobrze pracują i spełniają podstawowe obowiązki obywatelskie. Społeczność państwowa krytykuje lenistwo, opieszałość, kłamstwo, i wszelkiego rodzaju grupy przestępcze. Dołączamy się do tej krytyki i pragniemy wychowywać nowe społeczeństwa do wartości duchowych: sprawiedliwości, prawdy, wolności, pokoju, solidarności. Oferujemy nawet miłość i miłosierdzie dla leniuchów i przestępców. Nie pragniemy dla nich kar śmiertelnych, wiemy, że i oni są zrównani z nami, tym samym końcem, końcem życia – śmiercią doczesną.

Tak, wszyscy mamy tę samą naturę ludzką, która jest śmiertelna! Natura śmiertelna człowieka, jej zrozumienie i konieczność przyjęcia nie sprowadza całości doczesnego życia ludzkiego do abnegacji. To życie doczesne może być przeżywane i rozumiane poprzez wiarę. Wiarę objawioną, pochodzącą wprost z nieba od Ojca Niebieskiego – od Boga Ojca. To Syn Boży Jezus Chrystus, który przychodzi na ziemię, przyjmuje naturę ludzką, żyje i działa po ludzku, ale dokonuje czynów nadzwyczajnych. Z tych czynów najbardziej spektakularnym okazało się Jego zmartwychwstanie – pokonał śmierć, założył Kościół, powołał Apostołów, zesłał Ducha Świętego, pozostał na ziemi wraz ze swoją ofiarą (Msza Święta), nauczaniem i miłością. Pozostał jako nadzwyczajny Świadek Prawdy o Bogu Żywym, Prawdziwym i obecnym wśród ludzi.

Z Chrystusem świat doczesny, śmiertelny, zyskał nowy wymiar – wymiar życia wiecznego w Bogu i z Bogiem. Znaczenie życia doczesnego nabrało nowego sensu, to życie stało się ważne, stało się drogą do zbawienia, niejako bramą, przez którą możemy wejść do królestwa niebieskiego, zachowując przykazania Boże, przykazanie miłości bliźniego i wszystkie wartości potrzebne do rozwoju człowieczeństwa.

3. Z nauczania św. Pawła Apostoła

Dzisiaj sięgamy do nauczania św. Pawła zawartego w Liście do Kolosan: „[Bracia] Jeśli razem z Chrystusem powstaliście z martwych, szukajcie

tego, co w górze, gdzie przebywa Chrystus, zasiadający po prawicy Boga” (Kol 3, 1).

Życie doczesne człowieka, życie jako takie, życie człowieka obdarzonego rozumem, uczuciami, bezinteresownym poświęceniem jest poprzez wiarę przedłużane na wieczność, a śmierć doczesna, pokonana przez Chrystusa, staje się przejściem do tej wieczności. Święty Paweł ujął to słowami: „Umarliście bowiem i wasze życie jest ukryte z Chrystusem w Bogu” (Kol 3, 3). Wiara zatem staje się silniejsza od doczesnej śmierci. Wiara także nawołuje człowieka do godnego życia, do zapanowania nad skłonnościami doczesnymi: „Zadajcie więc śmierć temu, co przyziemne w członkach” (Kol 3, 5).

Wiara w Boga, uznanie Chrystusa za Syna Bożego prowadzi do nowego spojrzenia na godność ludzką. Apostoł mówi o postaci „nowego człowieka”: „bo zwlekliście z siebie dawnego człowieka z jego uczynkami, a przyoblekliście nowego” (Kol 3, 9-10).

Mamy zatem wskazanie, co mamy czynić jako „nowi ludzie”, „nowe stworzenia”. Te określenia odnoszą się do duchowej transformacji, jaka dokonuje się w życiu wierzących w Jezusa Chrystusa. Oznacza to, że osoba, która przyjmuje wiarę w Chrystusa, staje się „nowym stworzeniem”, a stare grzechy i sposób życia odchodzą w przeszłość (zob. 2 Kor 5, 17)¹¹⁹.

4. Postawa wobec dóbr współczesnych

Nauczanie Chrystusa odnosi się do traktowania dóbr doczesnych. To Chrystus nas ostrzega: „Uważajcie i strzeżcie się wszelkiej chciwości” (Łk 12, 15). Dzisiejsza Ewangelia przedstawia nam odpowiednią przypowieść, rodzaj doświadczenia życiowego, z którego powinniśmy wyciągać

119 „Jeżeli więc ktoś pozostaje w Chrystusie, jest nowym stworzeniem. To, co dawne, minęło, a oto stało się nowe” (2 Kor 5, 17).

moralne wnioski. Ostrzeżenie Chrystusa dla ludzi bardzo związanych z dobrami materialnymi – doczesnymi – brzmi: „Głupcze, jeszcze tej nocy zażądamy twojej duszy od ciebie” (Łk 12, 20a).

Jest to ostrzeżenie i jednocześnie potwierdzenie życia duchowego – „zażądamy twojej duszy”. W takim nauczaniu, o duszy nieśmiertelnej, jest zawarta odpowiedzialność za postępowanie w życiu doczesnym. A kto będzie „żądał” takiego sprawozdania, takiej odpowiedzialności?

Pytanie to odnosi się do sądu ostatecznego, w którym Bóg moralnie osądzi każdego z nas, wierzącego, mniej wierzącego i niewierzącego. Sąd taki będzie na wskroś sprawiedliwy, oparty na wszechwiedzy Boga.

O sądzie ostatecznym dowiadujemy się z Pisma Świętego: „A powiadam wam: Z każdego beużytecznego słowa, które wypowiedzą ludzie, zdadzą sprawę w dzień sądu. Bo na podstawie słów twoich będziesz uniewinniony i na podstawie słów twoich będziesz potępiony” (Mt 12, 36-37).

Podobnie i *Katechizm Kościoła Katolickiego* przypomina: „Każdy człowiek w swojej nieśmiertelnej duszy otrzymuje zaraz po śmierci wieczną zapłatę na sądzie szczegółowym, który polega na odniesieniu jego życia do Chrystusa i albo dokonuje się przez oczyszczenie, albo otwiera bezpośrednio wejście do szczęścia nieba, albo stanowi bezpośrednio potępienie na wieki. *Pod wieczór życia będą cię sądzić z miłości* (św. Jan od Krzyża, *Avisos y sentencias*, 57)”¹²⁰.

5. Z nauczania papieskiego

„W naszych czasach, wciąż widzimy zbyt wiele niezgody, zbyt wiele ran zadanych przez nienawiść, przemoc, uprzedzenia, lęk przed innym, przez paradygmat ekonomiczny, który wyzyskuje zasoby Ziemi i marginalizuje najuboższych. A my chcemy być, w tym cieście, małym

120 KKK 1022.

zaczynem jedności, komunii, braterstwa. Z pokorą i radością chcemy powiedzieć światu: spójrzcie na Chrystusa! Zbliźcie się do Niego! Przyjmijcie Jego Słowo, które oświeca i pociesza! Posłuchajcie Jego propozycji miłości, aby stać się Jego jedyną rodziną: w jedynym Chrystusie my jesteśmy jedno. I to jest droga, którą mamy iść razem, w naszym gronie, ale także z siostrzanymi Kościołami chrześcijańskimi, z tymi, którzy podążają innymi drogami religijnymi, z tymi, którzy noszą w sobie niepokój poszukiwania Boga, ze wszystkimi kobietami i mężczyznami dobrej woli, aby budować nowy świat, w którym królować będzie pokój.

Oto jest duch misyjny, który powinien nas ożywiać – bez zamykania się we własnym, wąskim kręgu i bez poczucia wyższości nad światem. Jesteśmy wezwani, aby nieść wszystkim miłość Boga, aby mogła się urzeczywistnić ta jedność, która nie zaciera różnic, lecz docenia wartość osobistej historii każdego człowieka, oraz społecznej i religijnej kultury każdego narodu.

Bracia i siostry, to jest godzina miłości! Miłość miłosierna Boga, która czyni nas braćmi i siostrami, stanowi serce Ewangelii¹²¹.

6. Zakończenie. Modlitwa słowami Psalmu 90

„Naucz nas liczyć dni nasze,
byśmy zdobyli mądrość serca.
Powróć, Panie, jak długo będziesz zwlekał?
Bądź litościwy dla sług Twoich!”

121 Leon XIV, *Homilia* (18.05.2025), <https://www.vatican.va/content/leo-xiv/pl/homilies/2025/documents/20250518-inizio-pontificato.html> [dostęp: 31.07.2025].

10 SIERPNI 2025

XIX NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO

CZYTANIA

1. czytanie (Mdr 18, 6-9); Psalm (Ps 33 (32), 1 i 12. 18-19. 20 i 22 {R.: por. 12}); 2. czytanie (Hbr 11, 1-2. 8-19); Akłamacja (por. Mt 24, 42a. 44); Ewangelia (Łk 12, 32-48).

1. czytanie (Mdr 18, 6-9)

Noc wyzwolenia oznajmiono wcześniej naszym ojcom, by nabrali otuchy, wiedząc dobrze, jakim przysięgom zawierzyli. I lud Twój oczekiwał ocalenia sprawiedliwych, a zatury wrogów. Czym bowiem pokarałeś przeciwników, tym wślawiłeś nas, powołanych.

Pobożni potomkowie dobrych składali w ukryciu ofiary i ustanowili zgodnie Boskie prawo, że jednakowo te same dobra i niebezpieczeństwa podejmą święci, i już zaczęli śpiewać hymny przodków.

Psalm responsoryjny (Ps 33 (32), 1 i 12. 18-19. 20 i 22 {R.: por. 12})

Refren: Szczęśliwy naród wybrany przez Pana.

Sprawiedliwi, radośnie wołajcie na cześć Pana,
prawym przystoi pieśń chwały.

Błogosławiony lud, którego Pan jest Bogiem,
naród, który On wybrał na dziedzictwo dla siebie.

Oczy Pana zwrócone na bogobojnych,
na tych, którzy oczekują Jego łaski,

aby ocalił ich życie od śmierci
i żywił ich w czasie głodu.

Dusza nasza oczekuje Pana,
On jest naszą pomocą i tarczą.
Panie, niech nas ogarnie Twoja łaska,
według nadziei pokładanej w Tobie.

2. czytanie (Hbr 11, 1-2. 8-19)

Bracia:

Wiara jest poręką tych dóbr, których się spodziewamy, dowodem tych rzeczywistości, których nie widzimy. To dzięki niej przodkowie otrzymali świadectwo.

Dzięki wierze ten, którego nazwano Abrahamem, usłuchał wezwania, by wyruszyć do ziemi, którą miał objąć w posiadanie. Wyszedł, nie wiedząc, dokąd idzie. Dzięki wierze przywędrował do Ziemi Obiecanej jako ziemi obcej, pod namiotami mieszkając z Izaakiem i Jakubem, współdziedzicami tej samej obietnicy. Oczekiwał bowiem miasta zbudowanego na silnych fundamentach, którego architektem i budowniczym jest sam Bóg.

Dzięki wierze także i sama Sara, mimo podeszłego wieku, otrzymała moc poczęcia. Uznała bowiem za godnego wiary Tego, który udzielił obietnicy. Przeto z człowieka jednego, i to już niemal obumarłego, powstało potomstwo tak liczne jak gwiazdy na niebie, jak niezliczone ziarnka piasku na wybrzeżu morza.

W wierze pomarli oni wszyscy, nie osiągnąwszy tego, co im przyrzeczono, lecz patrzyli na to z daleka i witali, uznawszy siebie za obcych i gości na tej ziemi. Ci bowiem, co tak mówią, wykazują, że szukają ojczyzny. Gdyby zaś tę wspominali, z której wyszli, znaleźliby sposobność powrotu do niej. Teraz zaś do lepszej dążą, to jest do niebieskiej.

Dlatego Bóg nie wstydzi się być nazywanym ich Bogiem, gdyż przysposobił im miasto.

Dzięki wierze Abraham, wystawiony na próbę, ofiarował Izaaka, i to jedyne go syna składał na ofiarę, on, który otrzymał obietnicę, któremu powiedziane było: „Z Izaaka będzie dla ciebie potomstwo”.

Pomyślał bowiem, iż Bóg mocen jest wskrzesić także umarłych, i dlatego odzyskał go, na podobieństwo śmierci i zmartwychwstania Chrystusa.

Aklamacja (por. Mt 24, 42a. 44)

Czuwajcie i bądźcie gotowi,
bo o godzinie, której się nie domyślacie,
Syn Człowieczy przyjdzie.

Ewangelia (Łk 12, 32-48)

Jezus powiedział do swoich uczniów:

„Nie bój się, mała trzódko, gdyż spodobało się Ojcu waszemu dać wam królestwo.

Sprzedajcie wasze mienie i dajcie jałmużnę. Sprawcie sobie trzosa, które nie niszczeją, skarb niewyczerpany w niebie, gdzie złodziej się nie dostaje ani mól nie niszczy. Bo gdzie jest skarb wasz, tam będzie i serce wasze.

Niech będą przepasane biodra wasze i zapalone pochodnie. A wy bądźcie podobni do ludzi oczekujących swego pana, kiedy z uczt weselnej powróci, aby mu zaraz otworzyć, gdy nadejdzie i zakołacje. Szczęśliwi owi słudzy, których pan zastanie czuwających, gdy nadejdzie. Zaprawdę, powiadam wam: Przepasze się i każe im zasiąść do stołu, a obchodząc, będzie im usługiwał. Czy o drugiej, czy o trzeciej straży przyjdzie, szczęśliwi oni, gdy ich tak zastanie.

A to rozumieście, że gdyby gospodarz wiedział, o której godzinie przyjąć ma złodziej, nie pozwoliłby włamać się do swego domu. Wy

też bądźcie gotowi, gdyż o godzinie, której się nie domyślacie, Syn Człowieczy przyjdzie”.

Wtedy Piotr zapytał: „Panie, czy do nas mówisz tę przypowieść, czy też do wszystkich?”

Pan odpowiedział: „Któż jest owym rządcą wiernym i roztropnym, którego pan ustanowi nad swoją służbą, żeby rozdawał jej żywność we właściwej porze? Szczęśliwy ten sługa, którego pan, powróciwszy, zastanie przy tej czynności. Prawdziwie powiadam wam: Postawi go nad całym swoim mieniem. Lecz jeśli sługa ów powie sobie w sercu: Mój pan się ociąga z powrotem, i zacznie bić sługi i służące, a przy tym jeść, pić i upijać się, to nadejdzie pan tego sługi w dniu, kiedy się nie spodziewa, i o godzinie, której nie zna; surowo go ukarze i wyznaczy mu miejsce z niewiernymi.

Ów sługa, który poznał wolę swego pana, a nic nie przygotował i nie uczynił zgodnie z jego wolą, otrzyma wielką chłostę. Ten zaś, który nie poznał jego woli, a uczynił coś godnego kary, otrzyma małą chłostę. Komu wiele dano, od tego wiele wymagać się będzie; a komu wiele powierzono, tym więcej od niego żądać będą”.

HOMILIA

1. Wprowadzenie

„Alleluja, alleluja, alleluja. Czuwajcie i bądźcie gotowi, bo o godzinie, której się nie domyślacie, Syn Człowieczy przyjdzie” (por. Mt 24, 42a. 44).

Czuwamy, jesteście przygotowani na spotkanie Pana, na spotkanie Chrystusa. Nasza gotowość to nieustanne modlitwy, przyjmowanie sakramentów świętych, obecność na Mszach Świętych w każdą niedzielę. Działamy również zgodnie z przykazaniami Bożymi i z przykazaniem miłości.

Przyjście Pana – to ostateczne – na końcu świata, dokona się w przyszłości zgodnie z objawieniem i przepowiadaniem. Niemniej jednak jesteśmy w trakcie doczesności, która nas nieustannie skłania do rzeczy przyziemnych, ziemskich. Możemy popaść w zapomnienie, w brak ostrożności oraz zaufać ideom tego świata, które nieustannie tłumaczą, że na świecie nie ma Boga, a człowieka czynią bogiem, stawiają się w miejsce Boga.

Nie znamy dnia ani godziny, ale znamy Chrystusa, znamy Jego nauczanie i znamy także Jego akty zbawcze: mękę, śmierć i zmartwychwstanie, zatem nie żyjemy w niepewności i wątpliwościach, bo naszą wiarę ciągle umacniamy.

2. „Noc wyzwolenia oznajmiono wcześniej” (Mdr 18, 6)

Księga Mądrości ułatwia nam zrozumienie całej ekonomii zbawienia, jaką Bóg przygotował dla ludzkości. To przygotowanie było długie, trwało tysiące lat. Rozpoczęło się od wiary Abrahama, przeszło przez historie królów i proroków Starego Testamentu, aż doszło do historii narodu wybranego – Izraela.

Właśnie temu narodowi noc wyzwolenia oznajmiono wcześniej. Tę noc wyzwolenia można było poznawać poprzez Bożą sprawiedliwość odkrywaną w świadomości ludzkiej¹²². Było to wyzwalenie z grzechów dokonane w sposób mniej doskonały, bo poprzez składanie ofiar, ale ten gest był zrozumiały przez dawniejsze pokolenia. Lud wybrany miał też możliwość poznawania Boga przez wiarę, a także oddawał cześć Bogu w hymnach, pieśniach i psalmach.

Ekonomia zbawienia Bożego obejmuje wszystkie pokolenia, te przed Chrystusem i po Chrystusie, bowiem Bóg objawia się wszystkim we własnej miłości i wszystkich zachęca do wiary.

Przed Chrystusem podstawową wartością była sprawiedliwość polegająca na oddawaniu każdemu tego, co mu się należało. Z kolei Ewangelia Chrystusa udowadnia wartość miłości, wartości ubogacającej życie duchowe, wartości, która upodobnia nas do Boga, bo Bóg jest Miłością¹²³.

3. Argumenty na temat wiary

List do Hebrajczyków wyjaśnia nam zasady wiary: Jak wiara się rodzi? Na czym się opiera? Jak potrafi człowiekiem kierować? List do Hebrajczyków deklaruje: „Wiara jest poręką tych dóbr, których się spodziewamy” (Hbr 11, 1a). Uważamy, że wiara opiera się na zaufaniu, co do dóbr, których się spodziewamy. Wiara odnosi się do przyszłości, ale opiera się na doświadczeniach obecnych: „jest [...] dowodem tych rzeczywistości, których nie widzimy”.

122 Sprawiedliwość wyrażana w słowach: „Czym bowiem pokarałeś przeciwników, tym wślawiłeś nas, powołanych” (Mdr 18, 8).

123 „Kto nie miłuje, nie zna Boga, bo Bóg jest miłością. W tym objawiła się miłość Boga ku nam, że zesłał Syna swego Jednorodzonego na świat, abyśmy życie mieli dzięki Niemu” (1 J 4, 8-9).

Nie jest nam dane widzieć wprost Boga. Bóg jest Duchem, a widzenie Go jest zastrzeżone na czasy ostateczne. Oglądanie zaś Boga twarzą w twarz¹²⁴ jest zarezerwowane do ostatecznego spotkania. Tylko pokolenie czasów Chrystusowych mogło oglądać Syna Bożego, oglądać Go, słuchać i podziwiać Jego moc zbawczą.

Ewangelista Mateusz tak opisuje dni ostateczne: „Zaraz też po uciśku owych dni słońce się zaćmi i księżyc nie da swego blasku; gwiazdy zaczną padać z nieba i moce niebios zostaną wstrząśnięte. Wówczas ukaże się na niebie znak Syna Człowieczego i wtedy będą narzekać wszystkie narody ziemi; i ujrzą Syna Człowieczego, przychodzącego na obłokach niebieskich z wielką mocą i chwałą. Pośle On swoich aniołów z trąbą o głosie potężnym i zgromadzą Jego wybranych z czterech stron świata, od jednego krańca nieba aż do drugiego” (Mt 24, 29-31).

Nauczanie oraz znajomość dni ostatecznych wyjęte z Pisma Świętego powinny nam wystarczyć. Ponadto duchowo spotykamy się z Bogiem w naszych myślach, modlitwach i dobrych uczynkach dokonanych na rzecz bliźniego.

3.1. Argumenty na temat wiary w Liście do Hebrajczyków

W Liście do Hebrajczyków znajdujemy wykaz zdarzeń mówiących o działaniu Boga wprost i przez wybranych ludzi. Są tam wspomniane postaci: Abraham z jego wiarą, wędrówka narodu wybranego – Izraela do ziemi obiecanej – Kanaan, wydarzenie związane z żoną Abrahama – Sarą, liczne potomstwo w narodzie wybranym oraz ich wiara poddawana wielu próbom egzystencjalnym. W wędrówce do ziemi obiecanej

124 W Starym Testamencie Jakub walczy z Bogiem i mówi, że widział Go twarzą w twarz, ale zachował życie (por. Rdz 32, 31). W Nowym Testamencie czytamy o wierzących, którzy jak w zwierciadle oglądają „jasność Pańską” i odbijają Jego chwałę (por. 2 Kor 3, 18). S. Biel, *Walczyć z aniołem*, <https://jezuici.pl/2021/07/walczac-z-aniolem/> [dostęp: 7.08.2025].

naród wybrany rozumiał wielkość i dobroć Boga, duchowo chciał być z Bogiem związany.

Była też nieustanna obietnica ostatecznego spotkania z żywym, prawdziwym i wiecznym Bogiem, bowiem tylko Bóg mocen jest także wskrzeszać umarłych. Takie wskrzeszenie dokonało się w Synu Bożym Jezusie Chrystusie. Aż dotąd ten cud nas zachwyca i zachęca do rozumienia oraz przyjęcia nauki o powszechnym zmartwychwstaniu ciał ludzkich¹²⁵.

4. Nauczanie i wskazania Chrystusa

Dzisiejsza Ewangelia przedstawia nam nauczanie Chrystusa, co do traktowania wartości materialnych – doczesnych. „Sprawcie sobie trzosi, które nie niszczeją, skarb niewyczerpany w niebie, gdzie złodziej się nie dostaje ani mól nie niszczy. Bo gdzie jest skarb wasz, tam będzie i serce wasze” (Łk 12, 33).

Chrystus patrzył na ludzkie życie realnie, ale też duchowo i z miłością. Wyrażał smutek nad tymi, którzy zaufali tylko doczesności, a zapomnieli o życiu wiecznym. Chrystus wskazywał na wartości duchowe, które są wieczne i im właśnie człowiek w czasie życia doczesnego powinien nadać priorytet. Nawet godność człowieka i nasza duchowość wskazują, że zbawienie wysłużone przez Chrystusa otwiera nam wieczną przyszłość z Bogiem.

125 „Wierzmy, że dusze tych wszystkich, którzy umierają w łasce Chrystusa... są Ludem Bożym po śmierci, która zostanie całkowicie zniszczona w dniu zmartwychwstania, kiedy te dusze zostaną złączone ze swymi ciałami (Paweł VI, *Wyznanie wiary Ludu Bożego*, 28)”. KKK 1052.

5. Z nauczania papieskiego

„Natomiast mamy dobrze się zastanowić nad rzeczywistością Europy i europejskości. Trzeba pamiętać, że zarzewie wolności przyniósł Europie św. Paweł, ten, który głosił wyzwolenie przez Chrystusa: «Jeżeli Chrystus was wyzwoli, będziecie wolni». Wolność, do której wyzwala nas Chrystus, to jest to orędzie Dobrej Nowiny i orędzie Chrystusowej wolności, które kształtuje dzieje Europy przez dwa tysiące lat. Wolność, do której wyzwala nas Chrystus, została nam dana, przyniesiona, ofiarowana nie po to, ażebyśmy ją zmarnowali, tylko ażebyśmy nią żyli i innym nieśli! Trzeba zaczynać od tej prawdy o Europie. Równocześnie, zdając sobie sprawę, że z biegiem czasu, zwłaszcza w tak zwanych czasach nowożytnych, Chrystus jako sprawca ducha europejskiego, jako sprawca tej wolności, która w Nim ma swój zbawczy korzeń, został wzięty w nawias i zaczęła się tworzyć inna mentalność europejska, mentalność, którą krótko można wyrazić w takim zdaniu: «Myślmy tak, żyjmy tak, jakby Bóg nie istniał». [...] A więc, jeżeli chcemy stanąć na płaszczyźnie humanizmu na przykład europejskiego, zachodniego czy wschodniego, jakiegokolwiek, pamiętajmy, że ten humanizm ma w Chrystusie swoje najpełniejsze objawienie. Chrystus objawił człowiekowi człowieka, objawiając mu Boga, objawiając mu Ojca, bo nie można powiedzieć pełnej prawdy o człowieku, nie pamiętając, że jest on Boskiego pochodzenia, że jest obrazem i podobieństwem Boga samego, że jest przez Boga stworzony, przez Boga-Człowieka odkupiony, że jest stale nawiedzany przez Ducha Prawdy, Ducha Świętego. To jest prawda o człowieku, to jest prawda o człowieku europejskim. I my, my Polacy, tej prawdy o człowieku nie możemy zdradzić!»¹²⁶

126 Jan Paweł II, *Homilia w czasie Mszy św. beatyfikacyjnej ojca Rafała Chylińskiego* (9.06.1991), 6, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/homilie/44warszawa_09061991.html [dostęp: 7.08.2025].

6. Zakończenie. Modlitwa słowami Psalmu 33

„Dusza nasza oczekuje Pana,
On jest naszą pomocą i tarczą.
Panie, niech nas ogarnie Twoja łaska,
według nadziei pokładanej w Tobie”.

17 SIERPNIĄ 2025

XX NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO

CZYTANIA

1. czytanie (Jr 38, 4-6. 8-10); Psalm (Ps 40 (39), 2-3. 4. 18 {R.: por. 14b}); 2. czytanie (Hbr 12, 1-4); Aklamacja (por. J 10, 27);
Ewangelia (Łk 12, 49-53).

1. czytanie (Jr 38, 4-6. 8-10)

W czasie oblężenia Jerozolimy przywódcy, którzy trzymali Jeremiasza w więzieniu, powiedzieli do króla: „Niech umrze ten człowiek, bo na prawdę obezwładnia on ręce żołnierzy, którzy pozostali w tym mieście, i ręce całego ludu, gdy mówi do nich podobne słowa. Człowiek ten nie szuka przecież pomyślności dla tego ludu, lecz nieszczęścia”.

Król Sedecjasz odrzekł: „Oto jest w waszych rękach!” Nie mógł bowiem król nic uczynić przeciw nim. Wzięli więc Jeremiasza i wtręci go, spuszczać na linach, do cysterny Malkiasza, syna królewskiego, która się znajdowała na dziedzińcu wartowni. W cysternie zaś nie było wody, lecz błoto; zanurzył się więc Jeremiasz w błocie.

Ebedmelek wyszedł z domu królewskiego i rzekł do króla: „Panie mój, królu! Źle zrobili ci ludzie, tak postępując z prorokiem Jeremiaszem i wrzucając go do cysterny. Przecież umrze z głodu w tym miejscu, zwłaszcza że nie ma już chleba w mieście”.

Rozkazał król Kuszycie Ebedmelekowi: „Weź sobie stąd trzech ludzi i wyciągnij proroka Jeremiasza z cysterny, zanim umrze”.

Psalm responsoryjny (Ps 40 (39), 2-3. 4. 18{R.: por. 14b})

Refren: Panie, mój Boże, pośpiesz mi z pomocą.

Z nadzieją czekałem na Pana,
a On pochylił się nade mną
i wysłuchał mego wołania.
Wydobył mnie z dołu zagłady, z błotnego grzęzawiska,
stopy moje postawił na skale
i umocnił moje kroki.

Włożył mi w usta pieśń nową,
śpiew dla naszego Boga.
Wielu to ujrzy i przejmie ich trwoga,
i zaufają Panu.

Ja zaś jestem ubogi i nędzny,
ale Pan troszczy się o mnie.
Ty jesteś moim wspomóżycielem i wybawcą,
Boże mój, nie zwlekaj!

2. czytanie (Hbr 12, 1-4)

Bracia:

Mając dokoła siebie takie mnóstwo świadków, zrzuciwszy wszelki ciężar, a przede wszystkim grzech, który nas łatwo zwodzi, biegnijmy wytrwale w wyznaczonych nam zawodach. Patrzmy na Jezusa, który nam w wierze przewodzi i ją wydoskonala.

On to zamiast radości, którą Mu obiecywano, przecierpiał krzyż, nie bacząc na jego hańbę, i zasiadł po prawicy na tronie Boga. Zważcie więc na Tego, który ze strony grzeszników tak wielką wycierpiał wrogość wobec siebie, abyście nie ustawali, załamani na duchu. Jeszcze nie opieraliście się aż do krwi, walcząc przeciw grzechowi.

Aklamacja (por. J 10, 27)

Moje owce słuchają mego głosu,
Ja znam je, a one idą za Mną.

Ewangelia (Łk 12, 49-53)

Jezus powiedział do swoich uczniów:

„Przyszedłem ogień rzucić na ziemię i jakże pragnę, ażeby już zapłonął. Chrzt mam przyjąć, i jakiej doznaję udręki, aż się to stanie.

Czy myślicie, że przyszedłem dać ziemi pokój? Nie, powiadam wam, lecz rozłam. Odtąd bowiem pięcioro będzie podzielonych w jednym domu: troje stanie przeciw dwojgu, a dwoje przeciw trojgu; ojciec przeciw synowi, a syn przeciw ojcu; matka przeciw córce, a córka przeciw matce; teściowa przeciw synowej, a synowa przeciw teściowej”.

HOMILIA

1. Wprowadzenie

„Alleluja, alleluja, alleluja. Moje owce słuchają mego głosu, Ja znam je, a one idą za Mną” (por. J 10, 27).

To wezwanie Chrystusa znajdujemy w Ewangelii św. Jana: „Moje owce słuchają mego głosu, a Ja znam je. Idą one za Mną i Ja daję im życie wieczne. Nie zginą one na wieki i nikt nie wyrwie ich z mojej ręki. Ojciec mój, który Mi je dał, jest większy od wszystkich. I nikt nie może ich wyrwać z ręki mego Ojca. Ja i Ojciec jedno jesteśmy” (J 10, 27-30).

Najpierw, w historii zbawienia, działał Bóg Ojciec, następnie, dzieł zbawienia dokonał Chrystus na oczach współczesnych Mu ludzi, następnie zesłany Duch Święty dokonał – i nadal dokonuje – uświęcenia wszystkich, którzy z wiarą wyznają prawdę o Trójcy Przenajświętszej.

Tych to Chrystus zalicza do owczarni zbawionych, tak nazwanej, aby podkreślić i udowodnić prawdę o Bożej miłości, bo Bóg jest Miłością. Syn Boży Jezus Chrystus zna każdego z nas, zna nasze myśli, pragnienia i uczynki, zakłada, że wykonamy plan zbawienia, wypełniając przykazania Boże i przykazanie miłości.

Iść za Chrystusem oznacza poddać się Jego woli, oznacza także włączenie w wielki plan zbawienia i uświęcenia wszystkich tak, aby zasługiwali na królestwo niebieskie, aby zasługiwał każdy z nas na życie wieczne z Bogiem.

2. Przesłanie proroka Jeremiasza

Bóg powołał Jeremiasza do posługi prorockiej w 626 roku przed Chrystusem; był to trzynasty rok panowania pobożnego króla Jozjasza, który w 622 roku przed Chrystusem przeprowadził w Judzie reformę

religijno-społeczną. Działalność Jeremiasza przypadła na czas religijnego i politycznego kryzysu Judy na przełomie VII i VI stulecia przed Chrystusem. Na gruncie religijnym prorok przeciwstawiał się wszelkim formom bałwochwalstwa i synkretyzmu. Działał przez 40 lat. W spisanej księdze zawarł napomnienia i groźby dla Izraelitów, zapowiedział upadek państwa i niewolę. Spotkał się z nienawiścią współobywateli, którzy pragnęli go się pozbyć. Ten fragment prorocstwa opisuje dzisiejsze pierwsze czytanie.

Życie i działalność tego proroka przypomina historię Zbawiciela Jezusa Chrystusa. Prorok cierpiał, był prześladowany, walczył o prawdziwą wiarę w Jedyne Boga, a jego przepowiadanie spełniło się w narodzie izraelskim. Szczególne podobieństwo ukazane zostało w sposobie walki z grzechami ludzkimi.

3. Patrzmy na Jezusa

List do Hebrajczyków w sposób zdecydowany wskazuje na Chrystusa: „Patrzmy na Jezusa” (Hbr 12, 2a), jak Jezus potrafił walczyć z grzechem, On, „który nam w wierze przewodzi i ją wydoskonalą” (Hbr 12, 2b). Wiara bowiem służy najlepiej do walki z grzechem. Wierząc, mamy siły duchowe, aby unikać zła i wybierać dobro.

Wiara w Chrystusa cierpiącego na krzyżu najlepiej pokazuje moc Bożą i łaskę Bożą – obecność Boga w życiu człowieka. W obliczu Chrystusowego krzyża stajemy się pokorni, przewidujemy koniec naszego istnienia na ziemi, potrafimy wybaczać wyrządzone nam krzywdy. Wobec cierpień Chrystusa wyrządzone nam krzywdy – nieraz wielkie – tracą moc i na znaczeniu – bledną.

3.1. „Zważcie więc na Tego, który ze strony grzeszników tak wielką wycierpiał wrogość wobec siebie” (Hbr 12, 3)

Wielokrotnie przyzwyczajamy się do grzechów, uważamy je za konieczne, myślimy, że nikomu nie wyrządzamy krzywdy, a jednak za każdym naszym grzechem, dużym czy małym, stoi wysłużone przez Chrystusa zbawienie, stoi konieczność ofiary Chrystusa.

Nasze rozgrzeszenie z grzechów w tajemnicy spowiedzi bierze swoją moc z cierpienia Zbawiciela, z ofiary złożonej przez Zbawiciela.

Każdy grzech¹²⁷ ma swoją złośliwość indywidualną i społeczną. Każdy grzech obciąża nasze sumienie, cały Kościół i Lud Boży, prowadzi do osłabienia wiary i wiary innych wyznawców.

Nasze sumienie rozpoznaje grzechy¹²⁸. Ten wewnętrzny głos opiera się na wrażliwości moralnej i na znajomości prawa. Kształtujemy własne sumienia z pomocą Bożego objawienia, z pomocą nauczającego Kościoła, z pomocą naszego rozumu, który w naturalny sposób potrafi odróżnić dobro od zła. Im więcej wiemy o wrażliwości naszego sumienia, tym łatwiej nam jest dokonywać sądów moralnych o własnym postępowaniu oraz działaniach innych. Wrażliwość sumienia

127 „Grzech jest wykroczeniem przeciw rozumowi, prawdzie, prawemu sumieniu; jest brakiem prawdziwej miłości względem Boga i bliźniego z powodu niewłaściwego przywiązania do pewnych dóbr. Rani on naturę człowieka i godzi w ludzką solidarność. Został określony jako «słowo, czyn lub pragnienie przeciwne prawu wiecznemu»”. KKK 1849.

128 „W głębi sumienia człowiek odkrywa prawo, którego sam sobie nie daje, lecz któremu winien być posłuszny i którego głos, nawołując go zawsze do miłowania i czynienia dobra oraz unikania zła tam, gdzie należy, rozbrzmiewa we wnętrzu człowieka: Czyń to, tamtego unikaj. Człowiek bowiem ma w sercu wypisane przez Boga prawo [...] Sumienie jest najskrytszym ośrodkiem i sanktuarium człowieka, w nim pozostaje on sam z Bogiem, którego głos rozbrzmiewa w jego wnętrzu”. Sobór Watykański II, *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym* [*Gaudium et spes*], 16, w: tegoż, *Konstytucje. Dekrety. Deklaracje*, red. M. Przybył, Pallottinum, Poznań 2002, s. 536; zob. także: KKK 1776.

zdobycy w domu rodzinnym, od rodziców, powiększamy naszą wiedzę religijną na katechezie w szkole i kościele, miejsce pracy daje nam wiele przykładów właściwego i dobrego postępowania.

4. „Biegnijmy wytrwale w wyznaczonych nam zawodach”
(Hbr 12, 1)

W Liście do Hebrajczyków życie ludzkie zostało porównane do zawodów, aby lepiej zrozumieć i docenić każdy moment istnienia, jego wartość i niepowtarzalność. Celem życia – celem tych zawodów jest meta, a tą metą jest zbawienie, czyli dojście do królestwa niebieskiego i trwanie z Bogiem na zawsze.

Wysiłek w pokonywaniu trudności na zawodach utożsamiany jest z wysiłkiem moralnym, jaki osoba wierząca ponosi w codziennych trudach życia. Trzeba wykazać się wytrwałością, zdolnościami, doświadczeniem, umiejętnościami i kompetencjami. W kompetencjach zawiera się wiedza na tematy moralne, wiedza pewna. Człowiek ma być pewien własnych grzechów oraz dobrych czynów.

5. „Przyszedłem ogień rzucić na ziemię” (Łk 12, 49)

Zaskakuje nas ta deklaracja Chrystusa, mamy świadomość życia moralnego w największym pokoju, tymczasem słyszymy wezwanie do zdecydowanej postawy, a nawet do walki o zbawienie, walki o nasze dusze i o dusze bliskich, a nawet wszystkich zaliczanych do Ludu Bożego.

Życie moralne człowieka wielokrotnie jest porównywane do drogi, do wysiłku, do zdobywania wykształcenia i wiedzy. Natomiast Chrystus mówi o ogniu, zapewne pragnie podkreślić ważność i niezbywalność moralności, jako klucza do osiągnięcia zbawienia, bowiem deklaracja Chrystusa jest jasna: „Kto uwierzy i ochrzci się, będzie zbawiony, ale kto nie uwierzy, będzie potępiony” (Mk 16, 16).

6. Z nauczania papieskiego

„Jak dziś mówić o Bogu? Pierwsza odpowiedź na tak postawione pytanie brzmi: ponieważ Bóg z nami rozmawiał. Tak więc pierwszym warunkiem mówienia o Bogu jest słuchanie tego, co powiedział sam Bóg. Rozmawiał z nami, Bóg nie jest odległą hipotezą na temat pochodzenia świata, nie jest matematyczną inteligencją, bardzo od nas odległą. Bóg się nami interesuje. Bóg nas miłuje. Bóg osobiście wszedł w realia naszej historii, przekazał nam siebie, aż do przyjęcia ludzkiego ciała. Tak więc Bóg jest pewną rzeczywistością naszego życia. Jest tak wielki, że ma także czas dla nas, że troszczy się o nas. W Jezusie z Nazaretu spotykamy oblicze Boga, który zstąpił ze Swego nieba, aby zanurzyć się w świecie ludzi, w nasz świat, aby nauczyć nas «sztuki życia», drogi szczęścia: aby uwolnić nas od grzechu i uczynić dziećmi Bożymi (por. Ef 1, 5; Rz 8, 14). [...]

Mówienie o Bogu oznacza przede wszystkim – jasno widzieć to, co powinniśmy nieść ludziom naszych czasów: nie Boga abstrakcyjnego, jakiejś hipotezy, lecz Boga konkretnego, Boga, który istnieje, który wkroczył w dzieje i jest obecny w historii: Boga Jezusa Chrystusa jako odpowiedź na podstawowe pytanie: dlaczego i jak żyć? Dlatego mówienie o Bogu wymaga zażyłości z Jezusem i Jego Ewangelią, zakłada nasze osobiste głębokie, rzeczywiste poznanie Boga i mocne umiłowanie Jego planu zbawienia, nie ulegając pokusom sukcesu, lecz naśladowując metodę samego Boga. [...]

Dla św. Pawła przekazywanie wiary nie oznacza więc niesienia samego siebie, lecz mówienie otwarcie i publicznie tego, co widział i słyszał w spotkaniu z Chrystusem, tego czego doświadczył w swoim życiu przemienionym już tym spotkaniem: to niesienie tego Jezusa, którego odczuwa jako obecnego w sobie, i który stał się prawdziwym ukierunkowaniem jego życia, aby wszystkim uzmysłwić, że jest On niezbędny dla świata i ma decydujące znaczenie dla wolności każdego

człowieka. Apostoł nie zadowala się głoszeniem słów, lecz angażuje całe swe istnienie w wielkie dzieło wiary. Aby mówić o Bogu, trzeba Jemu uczynić miejsce, ufając, że to On działa w naszej słabości: uczynić miejsce bez lęku, z prostotą i radością, będąc głęboko przekonanymi, że im bardziej Jego, a nie nas samych stawiamy w centrum, tym bardziej nasze przekazywanie będzie owocne¹²⁹.

7. Zakończenie. Modlitwa słowami Psalmu 40

„Z nadzieją czekałem na Pana,
a On pochylił się nade mną
i wysłuchał mego wołania.
Wydobył mnie z dołu zagłady, z błotnego grzęzawiska,
stopy moje postawił na skale
i umocnił moje kroki”.

129 Benedykt XVI, *W Roku Wiary, katecheza 7: Trzeba ukazywać Boga jako gwaranta wielkości człowieka*, <https://www.radiorodzina.kalisz.pl/benedykt-xvi-w-roku-wiary-katecheza-7-tr/> [dostęp: 10.08.2025].

24 SIERPANIA 2025

XXI NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO

CZYTANIA

1. czytanie (Iz 66, 18-21); Psalm (Ps 117 (116), 1b-2 {R.: por. Mk 16, 15});
2. czytanie (Hbr 12, 5-7. 11-13); Aklamacja (J 14, 6); Ewangelia (Łk 13, 22-30).

1. czytanie (Iz 66, 18-21)

Tak mówi Pan:

„Ja znam ich czyny i zamysły. Przybędę, by zebrać wszystkie narody i języki; przyjdą i ujrzą moją chwałę. Ustanowię u nich znak i wyślę niektórych ocalałych z nich do narodów Tarsisz, Put, Lud, Meszek i Rosz, Tubal i Jawan, do wysp dalekich, które nie słyszały o mojej sławie ani nie widziały mojej chwały. Oni rozgłoszą chwałę moją wśród narodów.

Z wszelkich narodów przyprowadzą jako dar dla Pana wszystkich waszych braci – na koniach, na wozach, w lektykach, na mułach i na dromaderach – na moją świętą górę w Jeruzalem – mówi Pan – podobnie jak Izraelici przynoszą ofiarę pokarmową w czystych naczyniach do świątyni Pana. Z nich także wezmę sobie niektórych jako kapłanów i lewitów” – mówi Pan.

Psalm responsoryjny (Ps 117 (116), 1b-2 {R.: por. Mk 16, 15})

Refren: Całemu światu głoscie Ewangelię.

Albo: Alleluja.

Chwalcie Pana, wszystkie narody,
wysławiajcie Go, wszystkie ludy,

bo potężna nad nami Jego łaska,
a wierność Pana trwa na wieki.

2. czytanie (Hbr 12, 5-7. 11-13)

Bracia:

Zapomnieliście o napomnieniu, z jakim Bóg się zwraca do was jako do synów:

„Synu mój, nie lekceważ karcenia Pana, nie upadaj na duchu, gdy On cię doświadcza. Bo kogo miłuje Pan, tego karci, chłoscze zaś każdego, którego za syna przyjmuje”.

Trwajcie w karności! Bóg obchodzi się z wami jak z dziećmi. Jakież to bowiem syn, którego by ojciec nie karcił?

Wszelkie karcenie na razie nie wydaje się radosne, ale smutne, potem jednak przynosi tym, którzy go doświadczyli, błogi plon sprawiedliwości. Dlatego wyprostujcie opadłe ręce i osłabłe kolana! Proste ślady czyńcie nogami, aby kto chromy, nie zbłądził, ale był raczej uzdrowiony.

Aklamacja (J 14, 6)

Ja jestem drogą i prawdą, i życiem.

Nikt nie przychodzi do Ojca inaczej jak tylko przeze Mnie.

Ewangelia (Łk 13, 22-30)

Jezus przemierzał miasta i wsie, nauczając i odbywając swą podróż do Jerozolimy.

Raz ktoś Go zapytał: „Panie, czy tylko nieliczni będą zbawieni?”

On rzekł do nich: „Usiłujcie wejść przez ciasne drzwi; gdyż wielu, powiadam wam, będzie chciało wejść, a nie zdołają. Skoro Pan domu wstanie i drzwi zamknie, wówczas, stojąc na dworze, zaczniecie kołatać do drzwi i wołać: «Panie, otwórz nam!», lecz On wam odpowie: «Nie wiem, skąd jesteście». Wtedy zaczniecie mówić: «Przecież jadaliliśmy i piliśmy z Tobą, i na ulicach naszych nauczaliśmy».

Lecz On rzecze: «Powiadam wam, nie wiem, skąd jesteście. Odstąpcie ode Mnie wszyscy, którzy dopuszczacie się niesprawiedliwości!» Tam będzie płacz i zgrzytanie zębów, gdy ujrzycie Abrahama, Izaaka i Jakuba, i wszystkich proroków w królestwie Bożym, a siebie samych precz wyrzuconych. Przyjdą ze wschodu i zachodu, z północy i południa i siądą za stołem w królestwie Bożym.

Tak oto są ostatni, którzy będą pierwszymi, i są pierwsi, którzy będą ostatnimi”.

HOMILIA

1. Wprowadzenie

„Alleluja, alleluja, alleluja. Ja jestem drogą i prawdą, i życiem. Nikt nie przychodzi do Ojca inaczej jak tylko przeze Mnie” (J 14, 6).

Chrystus przedstawia się jako „Droga”, inaczej mówiąc, jest to sposób osiągnięcia najwyższego celu istnienia ludzkiego. Końcem każdej drogi jest meta, w tym rozumieniu końcem drogi przebytej razem z Chrystusem będzie wspólne życie wieczne, bo Chrystus to Syn Boży, to Druga Osoba w Trójcy Przenajświętszej, to Bóg.

Prawda jest wartością, której trzeba używać i z którą trzeba żyć. Chrystus deklaruje, że jest „Prawdą” i Nią jest. Jego Ewangelia jest prawdą. Jego Kościół jest prawdą. W takiej prawdzie łączy się prawda każdego z nas – ludzi, z Prawdą jaką jest Chrystus. Przez wiedzę o historii zbawienia i przez wiarę dotykamy Prawdy, dotykamy samego Boga!

Chrystus dodaje, że jest „Życiem”. To życie Boga samego, który pragnie dać każdemu człowiekowi życie wieczne, pragnie ofiarować największy dar – dar zbawienia, czyli trwanie z Bogiem w wieczności.

Chrystus wskazuje na Boga Ojca, odnosi się do objawionej przez Niego prawdy o Trójcy Przenajświętszej. W drodze duchowej do Boga jest jeden kierunek: „Nikt nie przychodzi do Ojca inaczej jak tylko przeze Mnie” (J 14, 6). A jeszcze w innym fragmencie sam Chrystus doda: „Ja i Ojciec Jedno jesteśmy” (J 10, 30).

O jedność człowieka z Bogiem, o jedność w Kościele, także wśród Apostołów, Chrystus się modlił tymi słowami: „Nie tylko za nimi proszę, ale i za tymi, którzy dzięki ich słowu będą wierzyć we Mnie; aby wszyscy stanowili jedno, jak Ty, Ojczy, we Mnie, a Ja w Tobie, aby i oni stanowili w Nas jedno, aby świat uwierzył, żeś Ty Mnie posłał. I także chwałę, którą Mi dałeś, przekazałem im, aby stanowili jedno, tak jak My jedno stanowimy” (J 17, 20-22).

Niestety, obecnie my i cały świat nie stanowimy jedności, różnice powodują podziały, konflikty, wojny. Każdy pragnie mieć własne zdanie i czcić Boga po swojemu, we własnej wierze, wyznaniu, religii. Podziały są również w rodzinach, w grupach społecznych, w narodach i między państwami¹³⁰.

Rzeczywistość, w której przyszło nam żyć, jest daleka od wskazań ewangelicznych, pomimo dzieł zbawienia, pomimo objawiania się Boga w różnych formach i na przestrzeni wieków, nadal prawdy ewangeliczne nie wpływają skutecznie na zmianę obrazu ludzkości. Świat zbawiony przez Boga w Osobie Syna Bożego nadal potrzebuje opieki duszpasterskiej, właściwego nauczania i zdecydowanych przykładów wiary i miłości do Chrystusa.

2. Proroctwa i przewidywania proroka Izajasza¹³¹

Księgi Prorockie Starego Testamentu, w tym Księga Jeremiasza, zapowiadały i przepowiadały wolę Boga kierowaną do narodu wybranego – Izraela. W przesłaniach tych były także ostrzeżenia i napomnienia, co do wiary i życia moralnego (przykazania Boże).

130 „Tarszisz to kraina leżąca w dzisiejszej Hiszpanii. Put jest nazwą ziem leżących nad Morzem Czerwonym. Lud to prawie pewne tereny sąsiadujące z Put. Z kolei Meszek, Rosz i Tubal wskazują na ziemie leżące nad Morzem Czarnym, a Jawan to dzisiejsza Grecja. Ta lista zdaje się być swoistym opisaniem ówczesnego świata. Dając tę listę, prorok mówi po prostu: cały znany świat”. Z. Niemirski, *Atlas Izajasza*, <https://biblia.wiara.pl/doc/1672866.Atlas-Izajasza> [dostęp: 21.08.2025].

131 Izajasz (ok. 770 – po 701 p.n.e.) – prorok biblijny, jeden z czterech proroków większych, działający głównie w Jerozolimie od 738 r. p.n.e. Wpływowy doradca królów judzkich Achaza i Ezechiasza. Izajasz to postać biblijna, jeden z najważniejszych proroków Starego Testamentu. Działał głównie w Jerozolimie, doradzając królom judzkim, jest autorem Księgi Izajasza. Jego księga zawiera proroctwa dotyczące m.in. przyjścia Mesjasza, zbawienia i upadku narodów. *Izajasz*, <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/Izajasz;3915855.html> [dostęp: 21.08.2025].

Obowiązek głoszenia prawdy o Bogu nie skończył się nawet po realizacji Nowego Testamentu, przeciwnie nadal trwa ten zaszczytny obowiązek przekazywania informacji o obecności i działaniu Boga na ziemi, wśród ludzi.

Każdy z wierzących powinien przekazywać dar wiary pochodzący od Boga, albowiem Bóg nie zbawia ludzi indywidualnie, ale społecznie – zbiorowo, On przychodzi do wszystkich i obdarza radością wiary oraz prawdą o zbawieniu.

2.1. Zobowiązani do składania Bogu podziękowań

Stary Testament zobowiązywał wierzących do składania ofiar, „podobnie jak Izraelici przynoszą ofiarę pokarmową w czystych naczyniach do świątyni Pana” (66, 21) – opisuje Księga Izajasza. Te ofiary świadczyły o wierze i miały usprawiedliwiać wykroczenia indywidualne i społeczne. Ofiarę Nowego Testamentu ustanowił Jezus Chrystus. Jest to ofiara bezkrwawa (Msza św.) składana w intencji wierzących, w łączności ze Zbawicielem Jezusem Chrystusem. Do tej ofiary włączamy się także z naszą wiarą, z naszymi cierpieniami, naszymi nadziejami i naszymi dobrymi czynami dokonany dla naszych bliźnich.

3. „Zapomnieliście o napomnieniu, z jakim Bóg się zwraca do was jako do synów” (Hbr 12, 5)

„Zapomnieliście o napomnieniu, z jakim Bóg się zwraca do was jako do synów” (12, 5) – tak nas poucza List do Hebrajczyków.

Bóg nieustannie nas upomina, przypomina o naszej godności dziecka Bożego, odwołuje się do naszego człowieczeństwa i sumienia, przypomina o depozycie wiary, w którym zawarta jest cała miłość Boga. Konkretnym przypomnieniem woli Boga kierowanym do Jego

stworzeń – do ludzi są przykazania Boże i przykazanie miłości bliźniego. Wypełnianie tych napomnień ma znaczenie w zbawianiu naszych dusz.

Wielokrotnie zwracamy się do Boga z naszymi prośbami, mają one nieraz charakter żądań i stawianego warunku: „Bo jeśli nie, to stracę wiarę” – oświadczamy. Otóż nie należy stawiać Bogu warunków, bowiem to my prosimy i my wyznajemy wiarę w naszą pełną zależność od Boga.

4. „Tam będzie płacz i zgrzytanie zębów, gdy ujrzycie Abrahama, Izaaka i Jakuba, i wszystkich proroków w królestwie Bożym” (Łk 13, 28)

Chrystus w nauczaniu o królestwie Bożym uchyla nam część tajemnicy zbawienia, opisuje swoje królestwo. Jednocześnie Chrystus nas ostrzega: „Tam będzie płacz i zgrzytanie zębów, gdy ujrzycie Abrahama, Izaaka i Jakuba, i wszystkich proroków w królestwie Bożym” (Łk 13, 28). „Tam” oznacza nieokreśloną przyszłość i zapewne sąd nad naszymi duszami, nad naszą moralnością zrealizowaną podczas doczesnego życia.

Chrystus wymienia w tym ostrzeżeniu zbawione osoby, osoby z całej historii zbawienia: Abrahama, Izaaka i Jakuba, i wszystkich proroków. To świadczy o życiu wiecznym w królestwie Bożym, to świadczy o pewności zbawienia i o ważności każdego naszego czynu, dokonywanego zgodnie z wolą Boga – albo nie!

- 4.1. „Przyjdą ze wschodu i zachodu, z północy i południa” (Łk 13, 29)

Chrystus jest pewien skutków własnej ofiary zbawienia, bowiem wielu ludzi zostanie zbawionych: „Przyjdą ze wschodu i zachodu, z północy i południa” (Łk 13, 29). Te wszystkie strony świata oznaczają całą ludzkość.

5. Z nauczania papieskiego

„Człowiek nie może żyć bez miłości. Człowiek pozostaje dla siebie istotą niezrozumiałą, jego życie jest pozbawione sensu, jeśli nie objawi mu się Miłość, jeśli nie spotka się z Miłością, jeśli jej nie dotknie i nie uczyni w jakiś sposób swoją, jeśli nie znajdzie w niej żywego uczestnictwa. I dlatego właśnie Chrystus–Odkupiciel, jak to już zostało powiedziane, «objawia w pełni człowieka samemu człowiekowi». To jest ów – jeśli tak wolno się wyrazić – ludzki wymiar Tajemnicy Odkupienia. Człowiek odnajduje w nim swoją właściwą wielkość, godność i wartość swego człowieczeństwa. Człowiek zostaje w Tajemnicy Odkupienia na nowo potwierdzony, niejako wypowiedziany na nowo. Stworzony na nowo! «Nie ma już Żyda ani poganina, nie ma już niewolnika ani człowieka wolnego, nie ma już mężczyzny ani kobiety, wszyscy bowiem jesteście kimś jednym w Chrystusie Jezusie» (Ga 3, 28). Człowiek, który chce zrozumieć siebie do końca – nie wedle jakichś tylko doraźnych, częściowych, czasem powierzchownych, a nawet pozornych kryteriów i miar swojej własnej istoty – musi ze swoim niepokojem, niepewnością, a także słabością i grzesznością, ze swoim życiem i śmiercią przybliżyć się do Chrystusa. Musi niejako w Niego wejść z sobą samym, musi sobie «przyswoić», zasymilować całą rzeczywistość Wcielenia i Odkupienia, aby siebie odnaleźć. [...] Właśnie owo głębokie zdumienie wobec wartości i godności człowieka nazywa się Ewangelią, czyli Dobrą Nowiną. Nazywa się też chrześcijaństwem. Stanowi o posłannictwie Kościoła w świecie – również, a może nawet szczególnie – «w świecie współczesnym». Owo zdumienie, a zarazem przeświadczenie, pewność, która w swym głębokim korzeniu jest pewnością wiary – ale która w sposób ukryty ożywia każdą postać prawdziwego humanizmu – pozostają najściślej związane z Chrystusem. Ono wyznacza zarazem Jego miejsce, Jego – jeśli tak można się wyrazić – szczególne prawo obywatelstwa w dziejach człowieka i ludzkości.

Kościół, który nie przestaje kontemplować całej tajemnicy Chrystusa, wie z całą pewnością wiary, że Odkupienie, które przyszło przez Krzyż, nadało człowiekowi ostateczną godność i sens istnienia w świecie, sens w znacznej mierze zagubiony przez grzech. I dlatego też to Odkupienie wypełniło się w tajemnicy paschalnej, prowadzącej przez krzyż i śmierć do zmartwychwstania.

Jest to podstawowe zadanie Kościoła we wszystkich epokach, a w szczególności w epoce naszej, aby skierowywał wzrok człowieka, aby skierowywał świadomość i doświadczenie całej ludzkości w stronę tajemnicy Chrystusa, aby pomagał wszystkim ludziom obcować z głębią Odkupienia, która jest w Jezusie Chrystusie. Przez to samo dotykamy równocześnie największej głębi człowieka: ludzkich serc, ludzkich sumień, ludzkich spraw¹³².

6. Zakończenie. Modlitwa słowami Psalmu 117

„Chwalcie Pana, wszystkie narody,
wysławiajcie Go, wszystkie ludy,
bo potężna nad nami Jego łaska,
a wierność Pana trwa na wieki”

132 Jan Paweł II, enc. *Redemptor hominis* (4.03.1979), 10, w: tegoż, *Encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II*, dz. cyt., s. 24-26.

31 SIERPANIA 2025

XXII NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO

CZYTANIA

1. czytanie (Syr 3, 17-18. 20. 28-29); Psalm (Ps 68 (67), 4 i 5ac. 6-7b. 10-11 {R.: por. 11b}); 2. czytanie (Hbr 12, 18-19. 22-24a); Aklamacja (Mt 11, 29ab); Ewangelia (Łk 14, 1. 7-14).

1. czytanie (Syr 3, 17-18. 20. 28-29)

Synu, z łagodnością prowadź swe sprawy, a każdy, kto jest prawy, będzie cię miłował. Im większy jesteś, tym bardziej się unizaj, a znajdziesz łaskę u Pana. Wielka jest bowiem potęga Pana i przez pokornych bywa chwalony.

Na chorobę pyszałka nie ma lekarstwa, albowiem nasienie zła zapuściło w nim korzenie. Serce rozumnego rozważa przypowieść, a ucho słuchacza – to pragnienie mędrca.

Psalm responsoryjny (Ps 68 (67), 4 i 5ac. 6-7b. 10-11 {R.: por. 11b})

Refren: Ty, dobry Boże, biednego ochraniaasz.

Sprawiedliwi cieszą się i weselą przed Bogiem,
i rozkoszują radością.

Śpiewajcie Bogu, grajcie Jego imieniu,
bo Pan Mu na imię.

Ojcem dla sierot i wdów opiekunem
jest Bóg w swym świętym mieszkaniu.

Bóg dom gotuje dla opuszczonych,
jeńców prowadzi ku lepszemu życiu.

Deszcz obfity zesłałeś, Boże,
Ty orzeźwiłeś swe znękanе dziedzictwo.
Twoja rodzina, Boże, znalazła to mieszkanie,
które w swej dobroci dałeś ubogiemu.

2. czytanie (Hbr 12, 18-19. 22-24a)

Bracia:

Nie przyszlście do namacalnego i płonącego ognia, do mgły, do ciemności i burzy ani też do grzmiących trąb i do takiego dźwięku słów, iż wszyscy, którzy go usłyszeli, prosili, aby do nich nie mówił.

Wy natomiast przyszlście do góry Syjon, do miasta Boga żywego – Jeruzalem niebieskiego, do niezliczonej liczby aniołów, na uroczyste zgromadzenie, i do Kościoła pierworodnych, którzy są zapisani w niebiosach, do Boga, który sądzi wszystkich, do duchów ludzi sprawiedliwych, którzy już doszli do celu, do Pośrednika Nowego Testamentu – Jezusa.

Aklamacja (Mt 11, 29ab)

Weźcie na siebie moje jarzmo i uczcie się ode Mnie,
bo jestem cichy i pokornego serca.

Ewangelia (Łk 14, 1. 7-14)

Gdy Jezus przyszedł do domu pewnego przywódcy faryzeuszów, aby w szabat spożyć posiłek, oni Go śledzili. Potem opowiedział zaproszonym przypowieść, gdy zauważył, jak sobie pierwsze miejsca wybierali. Tak mówił do nich:

„Jeśli cię ktoś zaprosi na ucztę, nie zajmuj pierwszego miejsca, by przypadkiem ktoś znamienitszy od ciebie nie był zaproszony przez

niego. Wówczas przyjdzie ten, kto was obu zaprosił, i powie ci: «Ustąp temu miejsca», a wtedy musiałbyś ze wstydem zająć ostatnie miejsce.

Lecz gdy będziesz zaproszony, idź i usiądź na ostatnim miejscu. A gdy przyjdzie ten, który cię zaprosił, powie ci: «Przyjacielu, przesiądź się wyżej». I spotka cię zaszczyt wobec wszystkich współbiesiadników. Każdy bowiem, kto się wywyższa, będzie poniżony, a kto się unią, będzie wywyższony”.

Do tego zaś, który Go zaprosił, mówił także: „Gdy wydajesz obiad albo wieczerzę, nie zapraszaj swoich przyjaciół ani braci, ani krewnych, ani zamożnych sąsiadów, aby cię i oni nawzajem nie zaprosili, i miałbyś odpłatę. Lecz kiedy urządzasz przyjęcie, zaproś ubogich, ułomnych, chromych i niewidomych. A będziesz szczęśliwy, ponieważ nie mają czym tobie się odwdzięczyć; odpłatę bowiem otrzymasz przy zmartwychwstaniu sprawiedliwych”.

HOMILIA

1. Wprowadzenie

„Alleluja, alleluja, alleluja. Weźcie na siebie moje jarzmo i ucztujcie się ode Mnie, bo jestem cichy i pokornego serca” (Mt 11, 29ab).

W dzisiejszej aklamacji Chrystus zachęca nas do właściwego zrozumienia codziennej egzystencji. Nieraz jest ona trudna do zaakceptowania. Ciężko jest realizować w codzienności nasze idee, pomysły i zamiary. Niejednokrotnie wydaje się nam, że obowiązki, jakie na nas spadły, są nie do udźwignięcia, jesteśmy blisko załamania i mamy pretensje do wszystkich: do siebie, do znajomych, do naszej rodziny, do narodu, a nawet do państwa.

Ostatnio stało się modne szukanie pomocy i porady u psychologa. Oczekujemy, że specjalista rozwiąże nasze problemy albo pomoże nam je unieść, a dzięki temu będziemy czuć się lepiej, bo zrzucimy z siebie część psychicznego ciężaru. W sprawach opartych na wierze zachowujemy się podobnie, traktujemy Boga jako największego i najlepszego Psychologa, i to On ma nas uwalniać od ludzkich problemów: osobistych, społecznych, rodzinnych, narodowych i państwowych.

W modlitwach prosimy Boga oraz przedstawiamy Mu wiele ludzkich, przyziemnych potrzeb, nawet określamy czas, w którym wszystko ma się stać, zgodnie z naszym pragnieniem.

Z kolei świat współczesny krzyczy, zachęcając nas do protestów, do wszelkiego rodzaju manifestacji. Środki masowego przekazu są pełne informacji i manipulacji skłaniających do spontanicznych reakcji: protestować, żądać, walczyć o swoje, nie ustępować: „Tu i teraz żądamy!”.

Tymczasem Chrystus proponuje odwrotną drogę: najpierw trzeba się zwrócić do siebie samego. „Weźcie na siebie moje jarzmo i ucztujcie się ode Mnie, bo jestem cichy i pokornego serca” (Mt 11, 29ab). Mamy spojrzeć na Zbawiciela, mamy zrozumieć Jego zadania zbawcze, a nie

jest ono, i nie było, łatwe. On przeszedł przez krzyż, męki, śmierć i zmartwychwstanie. Wcześniej, podczas nauczania narodu żydowskiego ponosił wiele trudów, niejednokrotnie był niezrozumiany, spotkał się z ignorancją, a nawet nienawiścią swoich współrodaków. Nawet Apostołowie mieli trudności w zrozumieniu tajemnic zbawienia, sami oczekiwali na wyróżnienia, na pochwały, a nawet marzył im się społeczny awans, mówili: „Wtedy Piotr rzekł do Niego: «Oto my opuściliśmy wszystko i poszliśmy za Tobą, cóż więc otrzymamy?»” (Mt 19, 27).

Ewangelia dzisiejsza i czytania liturgiczne zachęcają nas do naśladowania Chrystusa. On sam nas zachęca: „Uczcie się ode Mnie, bo jestem cichy i pokornego serca” (Mt 11, 29ab). Rozważanie męki Pańskiej, udział w drodze krzyżowej pomogą nam zrozumieć pedagogikę Chrystusa. On jest cichy i pokorny, przyjmuje na siebie nasze grzechy, zanosi je na drzewo krzyża, cierpi, umiera i jednocześnie zbawia.

Cierpliwość zbawcza Chrystusa nadal trwa i nie zmienia się, Bóg jest cichy, pokornego serca. Jest cierpliwy, czeka na naszą poprawę życia moralnego. Czeka, aż ludzie na świecie wprowadzą pokojowe współżycie, przestaną się głodzić wzajemnie i zabijać.

2. „Wielka jest bowiem potęga Pana i przez pokornych bywa chwalony” (Syr 3, 20)

Tajemnica wiary zawiera w sobie uznanie Boga za Byt Najwyższy, jedyny w swoim rodzaju, niedościgniony, wszechmogący. W Starym Testamencie czytamy: „Pan jest łagodny i miłosierny, nieskory do gniewu i bardzo łaskawy” (Ps 145, 8)¹³³. O Bogu Ojcu Chrystus objawił: „W owym czasie Jezus przemówił tymi słowami: «Wysławiam Cię, Ojcze, Panie nieba i ziemi, że zakryłeś te rzeczy przed mądrymi i roztroprnymi, a objawiłeś je prostaczkom. Tak, Ojcze, gdyż

133 Por. Ps 103(102), 8 z przypisem.

takie było Twoje upodobanie. Wszystko przekazał Mi Ojciec mój»” (Mt 11, 25-27).

Wyrażenie prostaczek nawiązuje do dawnego polskiego określenia osoby pokornej, uznającej nad sobą zwierzchność Boga. Tylko ludzie pokorni potrafią znaleźć własne miejsce wśród ludzi, potrafią uznać swoją zależność od natury, od praw Boga, potrafią właściwie się modlić i właściwie pomagać bliźnim.

- 2.1. Na chorobę pyszałka nie ma lekarstwa, albowiem nasienie zła zapuściło w nim korzenie” (Syr 3, 28)

Księga Syracha ostrzega nas: „Na chorobę pyszałka nie ma lekarstwa, albowiem nasienie zła zapuściło w nim korzenie” (3, 28). Tak się zdarza w naszym życiu moralnym, u siebie albo u naszych bliskich znajdujemy pokłady zła. Zło może opanować dusze ludzką do tego stopnia, że nie dostrzega się żadnego dobra, nie dostrzega się różnicy pomiędzy dobrem a złem. Taka relatywność prowadzi do załamania się wszelkich relacji międzyludzkich, indywidualnych i społecznych, albowiem powołaniem człowieka jako bytu rozumnego jest działanie i poszukiwanie dobra.

3. „Wy natomiast przyszlście do góry Syjon, do miasta Boga żywego” (Hbr 12, 22)

Dojście do wiary, wyznawanie prawdziwej wiary oznacza wielką godność, oznacza przyjęcie Boga do własnego życia i postępowanie zgodnie z Jego zasadami. Ta godność ubogaca serce ludzkie, czyni człowieka wielkim, a jego czyny są pełne dobra. Przez wiarę i w wierze człowiek nie jest sam, zawsze odczuwa obecność Boga, wie, że Bóg jest z nim. Wtedy czyny ludzkie nabierają nowej wartości, stają się wieczne – zasługujące.

Przez wiarę przynależymy do nieba do: „niezliczonej liczby aniołów” (por. Hbr 12, 22), „do Kościoła pierworodnych, którzy są zapisani w niebiosach” (por. Hbr 12, 23). Wobec Boga nie jesteśmy anonimowi, przeciwnie, Bóg wie wszystko o każdym z nas. Nazywamy to wiecznym zapisem, inaczej można to określić sprawozdaniem z życia. Temu sprawozdaniu przygląda się i przysłuchuje Bóg. Dlatego mówi się o sprawiedliwym sądzie: „Wy natomiast przystąpiście [...] do Boga, który sędzi wszystkich, do duchów sprawiedliwych, którzy już doszli do celu, do Pośrednika Nowego Testamentu – Jezusa [...]” (por. Hbr 12, 22-24).

4. Wskazania praktyczne Jezusa

Dzisiaj otrzymujemy od Jezusa wskazania, co do codziennego zachowania się oraz wskazanie do właściwej oceny moralnej naszych czynów: „Lecz kiedy urządzasz przyjęcie, zaprosz ubogich, ułomnych, chromych i niewidomych. A będziesz szczęśliwy” (Łk 14, 13).

Zatem, szczęście doczesne człowieka polega na dobru, jakie czyni, na dobru skierowanym do potrzebującego bliźniego. Wtedy dobro to ma wymiar doczesny i wieczny. Chrystus mówił: „Nie dziwcie się temu! Nadchodzi bowiem godzina, w której wszyscy, którzy spoczywają w grobach, usłyszą głos Jego: a ci, którzy pełnili dobre czyny, pójdą na zmartwychwstanie życia; ci, którzy pełnili złe czyny – na zmartwychwstanie potępienia” (J 5, 28-29).

5. Z nauczania papieskiego

„Nasza nadzieja opiera się na świadomości, że Pan nas nie opuszcza: zawsze nam towarzyszy. My jednak, jesteśmy wezwani do współpracy z Nim, przede wszystkim poprzez umieszczenie Eucharystii, «źródła i zarazem szczytu całego życia chrześcijańskiego» (Sobór Watykański II, Konstytucja dogm. *Lumen gentium*, 11), w centrum naszego życia;

następnie «przez owocne przyjmowanie sakramentów, szczególnie przez częstą spowiedź sakramentalną» (*tenże*, Dekr. *Presbiterorum ordinis*, 18); i wreszcie poprzez modlitwę, rozważanie Słowa Bożego i praktykowanie miłosierdzia, coraz bardziej upodabniając nasze serca do Serca «Ojca miłosierdzia» (*tamże*). [...] Powiem wam kilka prostych rzeczy, które uważam za ważne dla waszej przyszłości i dla przyszłości dusz, które zostaną wam powierzone. Miłujcie Boga i braci, bądźcie hojni, gorliwi w sprawowaniu sakramentów, w modlitwie, zwłaszcza w adoracji, i w postudze; bądźcie blisko swojej owczarni, poświęcajcie swój czas i energię wszystkim, nie oszczędzając się, nie czyniąc różnic, jak nas uczył przebity bok Ukrzyżowanego i przykład świętych. W związku z tym, pamiętajcie, że Kościół w swoich wielowiekowych dziejach miał – i nadal ma – wspaniałe postacie świętości kapłańskiej: począwszy od pierwszych wspólnot, zrodził on i rozpoznał, wśród swoich kapłanów, męczenników, niestrudzonych apostołów, misjonarzy i mistrzów miłosierdzia. Doceniajcie to wielkie bogactwo: interesujcie się ich dziejami, studiujcie ich życie i dzieła, naśladowajcie ich cnoty, dajcie się rozpaść ich gorliwością, często i usilnie przyzywajcie ich wstawienictwa! Nasz świat proponuje nazbyt często wątpliwe i płytkie wzorce sukcesu i prestiżu. Nie pozwólcie się im zafascynować! Patrzcie raczej na solidny przykład i na owoce apostołstwa, często ukrytego i pokornego, tych, którzy w życiu służyli Panu i braciom z wiarą i poświęceniem, i kontynuujcie ich pamięć swoją wiernością.

Powierzmy się wreszcie wszyscy macierzyńskiej opiece Najświętszej Maryi Panny, Matki kapłanów i Matki nadziei: niech Ona towarzyszy nam i wspiera nasze kroki, abyśmy każdego dnia coraz bardziej upodabniali nasze serca do Serca Chrystusa, Najwyższego i Wiecznego Pasterza¹³⁴.

134 Leon XIV, *Homilia* (27.06.2025), <https://www.vatican.va/content/leo-xiv/pl/homilies/2025/documents/20250627-omelia-giubileo-sacerdoti.html> [dostęp: 29.08.2025].

6. Zakończenie. Modlitwa słowami Psalmu 68

„Sprawiedliwi cieszą się i weselą przed Bogiem,
i rozkoszują radością.
Śpiewajcie Bogu, grajcie Jego imieniu,
bo Pan Mu na imię”.

7 WRZEŚNIA 2025

XXIII NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO

CZYTANIA

1. czytanie (Mdr 9, 13-18); Psalm (Ps 90 (89), 3-4. 5-6. 12-13. 14 i 17 {R.: por. 1b}); 2. czytanie (Flm 9b-10. 12-17); Aklamacja (Ps 119 (118), 135); Ewangelia (Łk 14, 25-33).

1. czytanie (Mdr 9, 13-18)

Któż z ludzi rozezna zamysł Boży albo któż pojmie wolę Pana? Nieśmiałe są myśli śmiertelników i przewidywania nasze zawodne, bo śmiertelne ciało przygniata duszę i ziemski namiot obciąża rozum pełen myśli.

Mozolnie odkrywamy rzeczy tej ziemi, z trudem znajdujemy, co mamy pod ręką – a któż wysledzi to, co jest na niebie? Któż poznał Twój zamysł, gdy nie dałeś Mądrości, nie zesłałeś z wysoka Świętego Ducha swego?

I tak ścieżki mieszkańców ziemi stały się proste, a ludzie poznali, co Tobie miłe, i zostali ocaleni przez Mądrość.

Psalm responsoryjny (Ps 90 (89), 3-4. 5-6. 12-13. 14 i 17 {R.: por. 1b})

Refren: Panie, Ty zawsze byłeś nam ucieczką

Obracasz w proch człowieka

i mówisz: „Wracajcie, synowie ludzcy”.

Bo tysiąc lat w Twoich oczach

jest jak wczorajszy dzień, który minął,

albo straż nocna.

Porywasz ich, stają się niby sen poranny,
jak trawa, która rośnie:
rankiem zielona i kwitnąca,
wieczorem więdnie i usycha.

Naucz nas liczyć dni nasze,
byśmy zdobyli mądrość serca.
Powróć, Panie, jak długo będziesz zwlekał?
Bądź litościwy dla sług Twoich!

Nasyć nas o świcie swoją łaską,
abyśmy przez wszystkie dni nasze
mogli się radować i cieszyć.
Dobroć Pana, Boga naszego, niech będzie nad nami
i wspieraj pracę rąk naszych,
dzieło rąk naszych wspieraj!

2. czytanie (Flm 9b-10. 12-17)

Najdroższy:

Ja, stary Paweł, a teraz jeszcze więzień Chrystusa Jezusa – proszę cię za moim dzieckiem, za tym, którego zrodziłem w kajdanach, za Onezymem. Jego ci odsyłam; ty zaś jego, to jest serce moje, przyjmij do domu. Zamierzałem go trzymać przy sobie, aby zamiast ciebie oddawał mi usługi w kajdanach, które noszę dla Ewangelii. Jednakże postanowiłem nie czynić niczego bez twojej zgody, aby dobry twój czyn był nie jakby z musu, ale z dobrej woli. Może bowiem po to oddał się od ciebie na krótki czas, abyś go odebrał na zawsze, już nie jako niewolnika, lecz więcej niż niewolnika, jako brata umiłowanego. Takim jest on zwłaszcza dla mnie, ileż więcej dla ciebie zarówno w doczesności, jak i w Panu. Jeśli więc się poczuwasz do łączności ze mną, przyjmij go jak mnie.

Aklamacja (Ps 119 (118), 135)

Okaz Twemu słudze światłość swego oblicza
i naucz mnie Twoich ustaw.

Ewangelia (Łk 14, 25-33)

Wielkie tłumy szły z Jezusem. On odwrócił się i rzekł do nich: „Jeśli ktoś przychodzi do Mnie, a nie ma w nienawiści swego ojca i matki, żony i dzieci, braci i sióstr, nadto i siebie samego, nie może być moim uczniem. Kto nie dźwiga swego krzyża, a idzie za Mną, ten nie może być moim uczniem.

Bo któż z was, chcąc zbudować wieżę, nie usiądzie wpierw i nie oblicza wydatków, czy ma na wykończenie? Inaczej, gdyby położył fundament, a nie zdołałby wykończyć, wszyscy, patrząc na to, zaczęliby drwić z niego: «Ten człowiek zaczął budować, a nie zdołał wykończyć».

Albo jaki król, mając wyruszyć, aby stoczyć bitwę z drugim królem, nie usiądzie wpierw i nie rozważy, czy w dziesięć tysięcy ludzi może stawić czoło temu, który z dwudziestu tysiącami nadciąga przeciw niemu? Jeśli nie, wyprawia poselstwo, gdy tamten jest jeszcze daleko, i prosi o warunki pokoju. Tak więc nikt z was, jeśli nie wyrzeka się wszystkiego, co posiada, nie może być moim uczniem”.

HOMILIA

1. Wprowadzenie

„Alleluja, alleluja, alleluja. Okaż Twemu słudze światłość swego oblicza i naucz mnie Twoich ustaw” (Ps 119 (118), 135).

Księga Mądrości przytacza nam sądy, poglądy, opinie, które odnoszą się do rozumu ludzkiego, wzywają rozum ludzki do myślenia. Są to mądrości ludzkie i Boże, albowiem człowiek został stworzony „na obraz i podobieństwo Boga”¹³⁵. To podobieństwo to życie duchowe, inteligencja, mądrość, odpowiedzialność, inaczej mówiąc – to dusza nieśmiertelna.

Katechizm Kościoła Katolickiego podpowiada: „Pragnienie Boga jest wpisane w serce człowieka, ponieważ został on stworzony przez Boga i dla Boga. Bóg nie przestaje przyciągać człowieka do siebie i tylko w Bogu człowiek znajdzie prawdę i szczęście, których nieustannie szuka: «Szczególny charakter godności ludzkiej polega na powołaniu człowieka do łączności z Bogiem. Człowiek jest zaproszony do rozmowy z Bogiem już od chwili narodzin: istnieje on bowiem tylko dlatego, że stworzony przez Boga z miłości jest zawsze z miłości zachowywany, i nie żyje w pełnej zgodności z prawdą, jeżeli w sposób wolny nie uzna tej miłości i nie odda się Stworzycielowi»” (KKK 27).

Wzywając Boga w modlitwie: „Okaż Twemu słudze światłość swego oblicza” (Ps 119 (118), 135a) nawiązujemy do mądrości Boga, do Jego obecności i życzliwości wyrażanej w miłości do człowieka.

135 Biblia podaje trzy opisy stworzenia człowieka: „Stworzył więc Bóg człowieka na swój obraz, na obraz Boży go stworzył: stworzył mężczyznę i niewiastę” (Rdz 1, 27); „Wtedy to Pan Bóg ulepił człowieka z prochu ziemi i tchnął w jego nozdrza tchnienie życia, wskutek czego stał się człowiek istotą żywą” (Rdz 2, 7); „Gdy Bóg stworzył człowieka, na podobieństwo Boga stworzył go; stworzył mężczyznę i niewiastę, pobłogosławił ich i dał im nazwę «ludzie», wtedy gdy ich stworzył” (Rdz 5, 1b-2).

Dusza nasza rozpoznaje śmiertelność własnego ciała, „bo śmiertelne ciało przygniata duszę” (Mdr 9, 15a) – podpowiada Księga Mądrości, bowiem człowiek to dusza i ciało, tak zostaliśmy stworzeni i w takiej formie mamy iść przez życie, materialnie i duchowo.

Prosimy dzisiaj Boga wprost i jednoznacznie: „naucz mnie Twoich ustaw” (Ps 119 (118), 135b), wcześniej przyznając, że wobec Boga przyjmujemy postawę sługi.

Miłosierny i Wszechmocny Bóg już dawno skierował do człowieka swoją wolę, nadał kierunek życiu ludzkiemu, wprost podał Przykazania zapisane na górze Synaj¹³⁶. Są one zapisane w Biblii, w Księdze Wyjścia (rozdział 20 i 34) oraz w Księdze Powtórzonego Prawa (rozdział 5).

2. Bóg dokonał już zbawienia

Księga Mądrości rozpoznaje mądrość Boga, w Jego planach człowiek został stworzony, aby oddawać Bogu cześć w ziemskim życiu, a w wieczności żyć z Bogiem na zawsze. W Katechizmie czytamy: „Osoba ludzka, obdarzona duchową i nieśmiertelną duszą, jest «na ziemi jedynym stworzeniem, którego Bóg chciał ze względu na nie samo». Od chwili swego poczęcia jest ona przeznaczona do szczęścia wiecznego”¹³⁷.

Siłami własnego rozumu możemy rozpoznawać istnienie Boga i doświadczać Jego miłości stwarzającej i zbawiającej. To odkrycie i pójście za wiarą jest drogą pełnego szczęścia i pełnego spełnienia się sensu życia ludzkiego. Księga Mądrości w słowach poetyckich tak to ujmuje: „I tak ścieżki mieszkańców ziemi stały się proste, a ludzie poznali, co Tobie miłe, i zostali ocaleni przez Mądrość” (Mdr 9, 18). Ocalenie godności życia ludzkiego, jego sensu i znaczenia spełniło się poprzez

136 „Pan rzekł do Mojżesza: «Zapisz sobie te słowa, gdyż na podstawie tych słów zawarłem przymierze z tobą i z Izraelem»” (Wj 34, 27).

137 KKK 1703.

ofiary Jezusa Chrystusa, który dokonał zbawienia w naturze ludzkiej i odkupił nas w obliczu Boga Ojca z wszelkich grzechów oraz wskazał drogę doskonałości, to znaczy drogę miłości Boga.

3. Miłość Boga rozlana w sercach ludzkich¹³⁸

Człowiek stworzony na obraz Boży jest predestynowany do dobra, może i powinien skierowaną do siebie miłość Boga ubogacić i przekazać bliźniemu, bowiem każdy bliźni także jest dzieckiem Boga.

Przykładem takiej postawy, takiej miłości, jest postać św. Pawła, który uwalnia z niewoli Onezyma, manifestuje jego równość w wyznawanej wierze i poleca go Filemonowi jako „swoje dziecko”. Zapewne Apostoł św. Paweł włożył wiele wysiłku w przekazaniu Onezymowi prawd nowej wiary – wiary w zmartwychwstałego Chrystusa.

4. Kto może być uczniem Chrystusa?

Dzisiejsza Ewangelia przekazuje nam nauczanie Zbawiciela i skłania do właściwego zrozumienia i przyjęcia nauki Chrystusa. W formie negatywnej słyszymy warunki: „Jeśli ktoś przychodzi do Mnie, a nie ma w nienawiści swego ojca i matki, żony i dzieci, braci i sióstr, nadto i siebie samego, nie może być moim uczniem” (Łk 14, 26). Zapewne miłość bliźniego ma wielką wartość i jest pożądana, ale nie można jej stawiać ponad miłość do Boga.

Zachowana musi być hierarchia, najpierw Bóg, potem bliźni, a następnie wartości materialne – doczesne. Taki porządek gwarantuje godność człowieka i mądrość w rozróżnianiu prawdziwych wartości: miłości, sprawiedliwości, pokoju, wolności, prawdy i solidarności.

138 „A nadzieja zawieść nie może, ponieważ miłość Boża rozlana jest w sercach naszych przez Ducha Świętego, który został nam dany” (Rz 5, 5).

Na czele wartości stoi Bóg Stwórca wszystkiego, Stwórca człowieka, a także Zbawiciel Jezus Chrystus Syn Boży.

Ewangelia dodaje jeszcze jeden warunek przyjęcia nauczania Chrystusa, podaje go w formie pozytywnej: „Kto nie dźwiga swego krzyża, a idzie za Mną, ten nie może być moim uczniem” (Łk 14, 27). Tym krzyżem są wszystkie obowiązki człowieka, sytuacje ekonomiczne, doświadczenia życiowe, cierpienia i tajemnica umierania.

Bycie uczniem Chrystusa zakłada wystarczającą wiedzę religijną, zakłada postawę humanitarną, szanującą życie innych ludzi, zakłada miłość do wszelkiego stworzenia i nadzieję powszechnego zbawienia.

5. Z nauczania papieskiego

„«Któż [...] z ludzi rozezna zamysł Boży [...]?»» (Mdr 9, 13). Na pytanie postawione w Księdze Mądrości jest odpowiedź: tylko Syn Boży, który dla naszego zbawienia stał się człowiekiem w dziewiczym łonie Maryi, może nam objawić zamysł Boga. Tylko Jezus Chrystus wie, jaka droga prowadzi do «osiągnięcia mądrości serca», pokoju oraz zbawienia. Jaka jest ta droga? On sam nam to mówi w dzisiejszej Ewangelii – jest to droga krzyża. Jego słowa są jasne: «Kto nie dźwiga swego krzyża, a idzie za Mną, ten nie może być moim uczniem» (Łk 14, 27).

«Dźwigać krzyż idąc za Jezusem» oznacza być gotowym do wszelkich poświęceń z miłości do Niego. Oznacza to nieprzedkładanie niczego i nikogo ponad Niego, nawet osób najdroższych, nawet własnego życia.

Dobrze wiecie, że przyłgnięcie do Chrystusa to wybór trudny. Nie przypadkiem Jezus mówi o «krzyżu». Jednakże natychmiast dodaje: «za Mną». Są to ważne słowa – nie tylko my niesiemy krzyż. Przed nami idzie On, oświecając nam drogę swoim przykładem i mocą swojej miłości. Kiedy w Ewangelii Jezus powołał pierwszych Apostołów, by uczynić ich «rybakami ludzi» (Mt 4, 19; Mk 1, 17; por. Łk 5, 10), oni «zostawili

wszystko i poszli za Nim» (Łk 5, 11; por. Mk 4, 20. 22; Mk 1, 18. 20). Pewnego dnia sam Piotr przypomniał ten aspekt powołania apostołskiego, mówiąc do Jezusa: «Oto my opuściliśmy wszystko i poszliśmy za Tobą» (Mt 19, 27; Mk 10, 28; por. Łk 18, 28). Jezus wymienił wówczas wszystkie dobra, których trzeba się wyrzec «z powodu Mnie i z powodu Ewangelii» (Mk 10, 30). [...]

Jezus nie wymagał od wszystkich swoich uczniów radykalnego wyrzeczenia się życia w rodzinie, ale żądał, by wszyscy przyznali Mu pierwsze miejsce w swoich sercach¹³⁹.

6. Zakończenie. Modlitwa słowami Psalmu 90

„Nasyć nas o świcie swoją łaską,
abyśmy przez wszystkie dni nasze
mogli się radować i cieszyć.
Dobroć Pana, Boga naszego, niech będzie nad nami
i wspieraj pracę rąk naszych,
dzieło rąk naszych wspieraj!”

139 Jan Paweł II, *Homilie na niedziele i święta...*, dz. cyt., s. 546-547.

14 WRZEŚNIA 2025

ŚWIĘTO PODWYŻSZENIA KRZYŻA ŚWIĘTEGO¹⁴⁰

CZYTANIA

1. czytanie (Lb 21, 4b-9); Psalm (Ps 78 (77), 1b-2. 34-35. 36-37. 38 {R.: por. 7b}); 2. czytanie (Flp 2, 6-11); Aklamacja, Ewangelia (J 3, 13-17).

1. czytanie (Lb 21, 4b-9)

W owych dniach podczas drogi lud stracił cierpliwość. I zaczęli mówić przeciw Bogu i Mojżeszowi: „Czemu wyprowadziliście nas z Egiptu, byśmy tu na pustyni pomarli? Nie ma chleba ani wody, a uprzykrzył się nam już ten pokarm mizerny”.

Zesłał więc Pan na lud węże o jadzie palącym, które kąsały ludzi, tak że wielka liczba Izraelitów zmarła. Przybyli więc ludzie do Mojżesza, mówiąc: „Zgrzeszyliśmy, szemrząc przeciw Panu i przeciwko tobie. Wstaw się za nami do Pana, aby oddalił od nas węże”. I wstawił się Mojżesz za ludem.

Wtedy rzekł Pan do Mojżesza: „Sporządź węża i umieść go na wysokim palu; wtedy każdy ukąszony, jeśli tylko spojrzy na niego, zostanie przy życiu”. Sporządził więc Mojżesz węża miedzianego i umieścił go na wysokim palu. I rzeczywiście, jeśli kogoś wąż ukąsił, a ukąszony spojrzał na węża miedzianego, zostawał przy życiu.

140 Zob. *Podwyższenie Krzyża Świętego*, https://pl.wikipedia.org/wiki/Podwy%C5%BC-szenie_Krzy%C5%BCa_%C5%9Awi%C4%99tego [dostęp: 10.08.2025].

Psalm responsoryjny (Ps 78 (77), 1b-2. 34-35. 36-37. 38 {R.: por. 7b})

Refren: Wielkich dzieł Boga nie zapominajmy.

Słuchaj, mój ludu, nauki mojej,
nakłońcie wasze uszy na słowa ust moich.
Do przypowieści otworzę me usta,
wyjawię tajemnice zamierzchłego czasu.

Gdy ich zabijał, wtedy Go szukali,
nawróceni, garnęli się do Boga.
Przypominali sobie, że Bóg jest ich opoką,
że Bóg najwyższy jest ich Zbawicielem.

Lecz oszukiwali Go swymi ustami
i kłamali Mu swoim językiem.
Ich serce nie było Mu wierne,
w przymierzu z Nim nie byli stali.

On jednak w swym miłosierdziu
odpuszczał im winę i nie zatracił.
Gniew swój często powściągał
i powstrzymywał swoje wzburzenie.

2. czytanie (Flp 2, 6-11)

Chrystus Jezus, istniejąc w postaci Bożej, nie skorzystał ze sposobności, aby na równi być z Bogiem, lecz ogołocił samego siebie, przyjąwszy postać sługi, stając się podobnym do ludzi. A w zewnętrznej postaci uznany za człowieka, uniżył samego siebie, stając się posłusznym aż do śmierci – i to śmierci krzyżowej.

Dlatego też Bóg Go nad wszystko wywyższył i darował Mu imię ponad wszelkie imię, aby na imię Jezusa zgięło się każde kolano istot

niebieskich i ziemskich, i podziemnych. I aby wszelki język wyznał, że Jezus Chrystus jest Panem – ku chwale Boga Ojca.

Aklamacja

Uwielbiamy Cię, Chryste, i błogosławimy Ciebie,
bo przez Krzyż Twój święty świat odkupiłeś.

Ewangelia (J 3, 13-17)

Jezus powiedział do Nikodema:

„Nikt nie wstąpił do nieba, oprócz Tego, który z nieba zstąpił – Syna Człowieczego.

Jak Mojżesz wywyższył węża na pustyni, tak trzeba, by wywyższono Syna Człowieczego, aby każdy, kto w Niego wierzy, miał życie wieczne. Tak bowiem Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne. Albowiem Bóg nie posłał swego Syna na świat po to, aby świat potępił, ale po to, by świat został przez Niego zbawiony”.

HOMILIA

1. Wprowadzenie

„Alleluja, alleluja, alleluja. Uwielbiamy Cię, Chryste, i błogosławimy Ciebie, bo przez Krzyż Twój święty świat odkupiłeś” (aklamacja).

Święto Podwyższenia Krzyża Świętego obchodzone jest zarówno w Kościele zachodnim, jak i wschodnim. Upamiętnia ono odnalezienie relikwii Krzyża, na którym umarł Jezus Chrystus. Dla chrześcijan Krzyż ten stanowi najcenniejszą relikwię. Związane z nim nabożeństwa sięgają początków chrześcijaństwa¹⁴¹.

W Polsce największa część Krzyża znajdowała się – aż do kradzieży w 1991 roku – w lubelskim kościele Dominikanów. Obecnie najśłynniejszym miejscem przechowywania relikwii Krzyża w Polsce jest Sanktuarium Relikwii Drzewa Krzyża Świętego na Świętym Krzyżu w województwie świętokrzyskim. Według tradycji relikwie te zostały przekazane zakonnikom przez św. Emeryka (+1031), syna św. Stefana, króla Węgier (+1038). To właśnie od nich i od klasztoru wywodzi się nazwa „Góry Świętokrzyskie”¹⁴².

2. „Zgrzeszyliśmy, szemrząc przeciw Panu i przeciwko tobie”
(Lb 21, 7a)

Pierwsze czytanie odwołuje się do historii wędrówki narodu wybranego po pustyni i zwraca uwagę na istotę protestów wobec zaistniałej sytuacji.

141 *Podwyższenie Krzyża Świętego*, https://pl.wikipedia.org/wiki/Podwy%C5%BCszenie_Krzy%C5%BCa_%C5%9Awi%C4%99tego [dostęp: 10.08.2025].

142 *W Kościele katolickim 14 września święto Podwyższenia Krzyża Świętego*, <https://dzieje.pl/dziedzictwo-kulturowe/w-kosciele-katolickim-14-wrzesnia-swieto-podwyzszenia-krzyza-swietego> [dostęp: 10.08.2025].

Naród protestował, a nawet zapragnął powrotu do niewoli. Gotów był wybrać niewolę, aniżeli dążyć do wolności.

Opisany ratunek w postaci miedzianego węża zawieszzonego na drzewie nawiązuje do ratunku, jaki przyszedł poprzez krzyż Chrystusa.

Właśnie ten temat krzyża jest dzisiaj szczególnie omawiany. Najpierw trudna życiowa sytuacja narodu wybranego podczas jego wędrówki, potem protest i brak zaufania do Boga w obliczu nadmiernej śmiertelności, a następnie ratunek w krzyżu.

Wszystkie te wydarzenia można połączyć z działaniem Chrystusa, który dokonał duchowego ratunku człowieka zagrożonego grzechem – niewiernością wobec Boga. Dzieło zbawienia dokonane na Drzewie Krzyża spowodowało zwycięstwo nad grzechem, także nad grzechem niewiary i brakiem zaufania do Boga.

Dzieło zbawienia dokonane na Krzyżu stało się zwycięstwem nad każdym grzechem ludzkim. Oddając dzisiaj cześć Krzyżowi Chrystusowemu wyznajemy wiarę, a w wierze otrzymujemy – przez Krzyż – odpuszczenie wszystkich grzechów. Łaska płynąca z Krzyża Chrystusowego zbawia nas tak, jak miedziany wąż zawieszony na drzewie ratował naród wybrany od niechybnej śmierci.

Dzisiaj patrzymy na Krzyż Chrystusowy, patrzymy na samego Chrystusa umierającego za nas, zbawiającego każdego i wprowadzającego ludzi do królestwa niebieskiego.

3. Zasługi Chrystusa skierowane do człowieka i dla człowieka

List św. Pawła Apostoła wymienia zasługi Chrystusa skierowane do człowieka i dla człowieka, a były to:

- „Chrystus Jezus, istniejąc w postaci Bożej, nie skorzystał ze sposobności, aby na równi być z Bogiem” (Flp 2, 6). Wielkość i wszechmoc Boga nie była niczym zmuszona do przyjęcia natury ludzkiej przez

- Syna Człowieczego – Chrystusa. Syn Boży przyszedł na ziemię tylko z powodu miłości do człowieka.
- „Lecz ogołocił samego siebie, przyjąwszy postać sługi” (Flp 2, 7ab). Był to wielki gest i świadectwo miłości Boga do człowieka. W języku ludzkim mówimy o „ogołoceniu”, czyli rezygnacji z przywilejów Boskich. Przyjęcie postawy sługi to dowód uniżenia się Boga przed człowiekiem, aż do uwolnienia go z grzechów. Dotąd Chrystus służy nam: miłością, sakramentami, Kościołem i nauką o królestwie niebieskim. Zbawia nas!
 - „Unizył samego siebie, stając się posłusznym aż do śmierci – i to śmierci krzyżowej” (Flp 2, 8). Chrystus nie tylko przyjął naturę ludzką, aby zbliżyć się do ludzi, ale przeszedł przez śmierć. Przeszedł przez najcięższe doświadczenie cierpienia na krzyżu i umierania.

3.1. Skutki zasług Chrystusa

List do Filipian wskazuje także na skutki zasług Chrystusa, a były to:

- „Dlatego też Bóg Go nad wszystko wywyższył” (Flp 2, 9a). To wywyższenie spowodowało wielkie dzieło zbawienia. Miłość Boga Ojca do człowieka zrealizowała się całkowicie. W Synu Jezusie Chrystusie dokonało się Nowe Przymierze człowieka z Bogiem, urzeczywistniło się w pełni podobieństwo człowieka do swego Stwórcy.
- „Darował Mu imię ponad wszelkie imię” (Flp 2, 9bc). Chrystus jako Zbawiciel jest znany na całym świecie, zbawia ludzi ze wszystkich pokoleń, języków i kultur.
- „Aby na imię Jezusa zgięło się każde kolano istot niebieskich i ziemskich, i podziemnych” (Flp 2, 10). Pełnia władzy, władzy Boskiej jest udziałem Chrystusa. Władza ta obejmuje świat ludzki, świat ducha i wszelki świat materii.

- „I aby wszelki język wyznał, że Jezus Chrystus jest Panem – ku chwale Boga Ojca” (Flp 2, 11). Jest to zaproszenie do powszechnej wiary dla wszystkich ludzi, wszystkich narodów. W wierze oddajemy Bogu największą cześć, uznajemy Go, Kochamy Go, słuchamy Go i idziemy do Niego teraz i w wieczności.

3.2. Motyw miłości Boga do człowieka

List do Filipian wyjaśnia podstawowy motyw działania Bożego. Sam Bóg określa go w słowach: „Tak bowiem Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne” (J 3, 16).

- 4. „Trzeba, by wywyższono Syna Człowieczego, aby każdy, kto w Niego wierzy, miał życie wieczne” (J 3, 14-15)

Patrzmy dzisiaj na Chrystusa zawieszono na Krzyżu dla nas i przez nas. On jednak wybrał taki sposób, aby nas zbawiać, uwalniać od grzechu i gwarantować życie wieczne z Bogiem.

Bóg mógł wybrać inny sposób zbawienia ludzkości, wybrał cierpienie i umieranie własnego Syna, aby ukazać nam niezmierną miłość. Miłość aż do śmierci, miłość zbawiającą i miłość, którą człowiek potrafi zrozumieć i przyjąć, a także naśladować.

5. Z nauczania papieskiego

„Głosimy Chrystusa ukrzyżowanego – mówi św. Paweł – [...], moc Bożą i mądrość Bożą”. Z drugiej strony, Apostoł nie ukrywa, że krzyż w oczach ludzkiej mądrości jawi się jako coś zupełnie innego: jest «zgorzeniem» i «głupstwem» (1 Kor 1, 23-24). Krzyż był narzędziem śmierci, a jednak z niego wyszło życie. Był tym, na co nikt nie chciał patrzeć,

a jednak objawił nam piękno Bożej miłości. Dlatego czci go święty Lud Boży i dlatego liturgia celebrowa go w dzisiejsze święto. Ewangelia św. Jana prowadzi nas i pomaga nam wejść w tę tajemnicę. Ewangelista bowiem stoi właśnie tam, pod krzyżem. Kontempluje Jezusa, który już umarł, przybity do krzyża, i pisze: «Zaświadczył to ten, który widział» (J 19, 35). Św. Jan widzi i zaświadcza. [...]

Św. Jan [...] widział w krzyżu dzieło Boże. Rozpoznał w Chrystusie ukrzyżowanym chwałę Boga. Zobaczył, że On, wbrew pozorom, nie jest przegrany, ale jest Bogiem, który dobrowolnie ofiaruje się za każdego człowieka. Dlaczego to uczynił? Mógłby oszczędzić swoje życie, mógłby trzymać się z dala od naszej najbardziej nędznej i okrutnej historii. Tymczasem chciał w nią wejść, zanurzyć się w niej. Dlatego wybrał najtrudniejszą drogę: krzyż. Aby nie musiało być na ziemi osoby tak zrozpaczonej, żeby nie mogła Go spotkać, nawet w udręce, ciemności, opuszczeniu, skandalu własnej nędzy i własnych błędów. Właśnie tam, gdzie się myśli, że nie może być Boga, dotarł Bóg. Aby zbawić każdego zrozpaczonego, zechciał dotknąć rozpacz, aby naszą najbardziej gorzką rozpacz uczynić swoją własną, zawołał na krzyżu: «Boże mój, Boże mój, czemuś Mnie opuścił?» (Mt 27, 46; Ps 22, 1). Krzyk, który zbawia. Zbawia, ponieważ Bóg uczynił swoim nawet nasze opuszczenie. A my, teraz, z Nim, nie jesteśmy już sami, nigdy”¹⁴³.

143 Franciszek, *Homilia papieża Franciszka podczas Boskiej Liturgii w Preszowie* (14.09.2021), <https://www.ekai.pl/dokumenty/homilia-papieza-franciszka-podczas-boskiej-liturgii-w-preszowie-14-wrzesnia-2021/> [dostęp: 10.08.2025].

6. Zakończenie. Modlitwa słowami Psalmu 78

„On jednak w swym miłosierdziu
odpuszczał im winę i nie zatracił.
Gniew swój często powściągał
i powstrzymywał swoje wzburzenie”.

21 WRZEŚNIA 2025

XXV NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO

CZYTANIA

1. czytanie (Am 8, 4-7); Psalm (Ps 113 (112), 1b-2. 4-6. 7-8 {R.: por. 1b i 7b}); 2. czytanie (1 Tm 2, 1-8); Akłamacja (por. 2 Kor 8, 9);
Ewangelia (Łk 16, 1-13).

1. czytanie (Am 8, 4-7)

Słuchajcie tego wy, którzy gnębicie ubogiego, a bezrolnego pozostawiacie bez pracy, którzy mówicie: „Kiedyż minie nów księżycy, byśmy mogli sprzedawać zboże, i kiedy szabat, byśmy mogli otworzyć spichlerz? A będziemy zmniejszać efę, powiększać sykl i wagę podstępnie fałszować. Będziemy kupować biednego za srebro, a ubogiego za parę sandałów, i plewy pszeniczne będziemy sprzedawać”.

Poprzysiągł Pan na dumę Jakuba: „Nie zapomnę nigdy wszystkich ich uczynków”.

Psalm responsoryjny (Ps 113 (112), 1b-2. 4-6. 7-8 {R.: por. 1b i 7b})

Refren: Pana pochwalcie, On dźwiga biednego.

Albo: Alleluja.

Chwalcie, słudzy Pańscy,

chwalcie imię Pana.

Niech imię Pana będzie błogosławione

teraz i na wieki.

Pan jest wywyższony ponad wszystkie ludy,
ponad niebiosa sięga Jego chwała.
Kto jest jak nasz Pan Bóg,
który mieszka w górze
i w dół spogląda na niebo i na ziemię?

Podnosi z prochu nędzarza
i dźwiga z gnoju ubogiego,
by go posadzić wśród książąt,
wśród książąt swojego ludu.

2. czytanie (1 Tm 2, 1-8)

Polecam przede wszystkim, by prośby, modlitwy, wspólne błagania, dziękczynienia odprawiane były za wszystkich ludzi: za królów i za wszystkich sprawujących władzę, abyśmy mogli prowadzić życie ciche i spokojne z całą pobożnością i godnością. Jest to bowiem dobre i miłe w oczach Zbawiciela naszego, Boga, który pragnie, by wszyscy ludzie zostali zbawieni i doszli do poznania prawdy.

Albowiem jeden jest Bóg, jeden też pośrednik między Bogiem a ludźmi, człowiek, Chrystus Jezus, który wydał siebie samego na okup za wszystkich, jako świadectwo, w oznaczonym czasie. Ze względu na nie, ja zostałem ustanowiony głosicielem i apostołem – mówię prawdę, nie kłamie – nauczycielem pogan w wierze i prawdzie.

Chcę więc, by mężczyźni modlili się na każdym miejscu, podnosząc ręce czyste, bez gniewu i sporów.

Aklamacja (por. 2 Kor 8, 9)

Jezus Chrystus, będąc bogatym, dla was stał się ubogim,
aby was ubóstwem swoim ubogacić.

Ewangelia (Łk 16, 1-13)

Jezus powiedział do uczniów:

„Pewien bogaty człowiek miał rządcę, którego oskarżono przed nim, że trwoni jego majątek. Przywołał więc go do siebie i rzekł mu: «Cóż to słyszę o tobie? Zdad sprawę z twego zarządzania, bo już nie będziesz mógł zarządzać».

Na to rządcza rzekł sam do siebie: «Co ja pocznę, skoro mój pan odbiera mi zarządzanie? Kopać nie mogę, żebrać się wstydzę. Wiem już, co uczynię, żeby mnie ludzie przyjęli do swoich domów, gdy będę odsunięty od zarządzania».

Przywołał więc do siebie każdego z dłużników swego pana i zapytał pierwszego: «Ile jesteś winien mojemu panu?». Ten odpowiedział: «Sto beczek oliwy». On mu rzekł: «Weź swoje zobowiązanie, siadaj prędko i napisz: pięćdziesiąt». Następnie pytał drugiego: „A ty ile jesteś winien?». Ten odrzekł: «Sto korców pszenicy». Mówi mu: «Weź swoje zobowiązanie i napisz: osiemdziesiąt». Pan pochwalił nieuczciwego rządcę, że roztropnie postąpił. Bo synowie tego świata roztropiejsi są w stosunkach z podobnymi sobie ludźmi niż synowie światłości.

Ja też wam powiadam: Pozyskujcie sobie przyjaciół niegodziwą mamoną, aby gdy wszystko się skończy, przyjęto was do wiecznych przybytków.

Kto w bardzo małej sprawie jest wierny, ten i w wielkiej będzie wierny; a kto w bardzo małej sprawie jest nieuczciwy, ten i w wielkiej nieuczciwy będzie. Jeśli więc w zarządzaniu niegodziwą mamoną nie okazaliście się wierni, to kto wam prawdziwe dobro powierzy? Jeśli w zarządzaniu cudzym dobrem nie okazaliście się wierni, to któż wam da wasze?

Żaden sługa nie może dwom panom służyć. Gdyż albo jednego będzie nienawidził, a drugiego miłował; albo z tamtym będzie trzymał, a tym wzgardzi.

„Nie możecie służyć Bogu i Mamonie!”

HOMILIA

1. Wprowadzenie

„Alleluja, alleluja, alleluja. Jezus Chrystus, będąc bogatym, dla was stał się ubogim, aby was ubóstwem swoim ubogacić” (por. 2 Kor 8, 9).

Zestawienie bogactwa z biedą, zestawienie duchowości z materializmem, zestawienie zdrowia z chorobą, a także zestawienie dobra ze złem nieustannie towarzyszy nam, ludowi tej ziemi.

Objawienie Boże przedstawia Jezusa Chrystusa, który pozmieniał poglądy, ustalone zależności, a tradycje dawne przekształcił w całkiem nowe ustalenia wartości prawdziwych – duchowych.

Dzisiejsza aklamacja opowiada o Chrystusie bogatym, a my pytamy i zastanawiamy się nad Jego bogactwem. Co to znaczy, być bogatym wobec Boga? Przecież znamy historię zbawienia, którą Chrystus wypełnił. A była to droga przez życie ludzkie pełne trudu codziennego trwania, trudu nauczania na nowo swego narodu – narodu wybranego przez Boga – Izraela. To życie ludzkie obfitowało w radości i cierpienia. Lud wybrany cieszył się ze znaków nadzwyczajnych czynionych przez Zbawiciela, ale ostatecznie to ten lud krzyczał: Na krzyż z Nim!

Najpierw był sąd: „A gdy nastał ranek, wszyscy arcykapłani i starsi ludu powzięli uchwałę przeciw Jezusowi, żeby Go zgładzić. Związawszy Go zaprowadzili i wydali w ręce namiestnika Poncjusza Piłata” (Mt 27, 1-2). Potem była droga krzyżowa, ukrzyżowanie i śmierć na krzyżu. Chrystus został skazany za to, że przedstawiał się jako Syn Boży, jeszcze przed swoim zmartwychwstaniem.

Właśnie, Jego zmartwychwstanie zmieniło całkowicie podstawy wartości tak duchowych, jak i materialnych. Wobec życia wiecznego, które głosił i udowadniał Chrystus, zmieniło się i zmienia się życie wielu ludzi, zmieniła się historia świata i nadal na ziemi trwa spór: Co jest najważniejsze i najwartościowsze na ziemi i w królestwie niebieskim?

A bogactwem Chrystusa jest Jego godność Syna Bożego, Jego śmierć i zmartwychwstanie. Do takiego bogactwa Chrystus nas zachęca, takie bogactwo chce nam przekazać i w takim bogactwie duchowym nakazuje nam żyć, przez wiarę.

Tajemnicą wiary jest właśnie ten wybór – uczestnictwo w zwycięstwie Chrystusa i zrozumienie ubóstwa doczesnego życia.

2. Nauczanie proroka Amosa¹⁴⁴

Dzisiejsze pierwsze czytanie przedstawia nam zło panujące w ówczesnych stosunkach społeczno-gospodarczych. Jest to krytyka oszustwa, krytyka wykorzystywania biednych przez bogatych, krytyka przewrotności ludzkiej, krytyka braku sprawiedliwości, prawdy i miłosierdzia wobec potrzebujących.

Na zakończenie tego świadectwa prorok odwołuje się do prawdy objawionej, do wiedzy i świadomości Boga w relacjach międzyludzkich. Bóg wie, ocenia, sądzi. Bóg istnieje i ma władzę dokonywania sądu nad człowiekiem. Tekst kończy się deklaracją: „Poprzysiągł Pan na dumę Jakuba: «Nie zapomnę nigdy wszystkich ich uczynków»” (Am 8, 7).

3. „Abyśmy mogli prowadzić życie ciche i spokojne z całą pobożnością i godnością” (1 Tm 2, 2)

Tak św. Paweł pisze w Pierwszym Liście do Tymoteusza: „Abyśmy mogli prowadzić życie ciche i spokojne z całą pobożnością i godnością” (1 Tm 2, 2).

144 Prorok Amos żył w VIII w. p.n.e. Pochodził z Tekoa w Judzie. Pierwszy z Proroków Mniejszych w Biblii. Jego powołanie polegało na głoszeniu słowa Bożego przede wszystkim północnemu Królestwu Izraela. Zob. *Amos*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. I, red. F. Gryglewicz, R. Łukaszyk, Z. Sułowski, TN KUL, Lublin 1973, k. 465-466.

Nieustannie modlimy się o pokój, o sprawiedliwość pomiędzy nami, pomiędzy ludźmi. Pragniemy spokoju życia wtedy, kiedy zagraża nam jakiś niedostatek, jakiś brak, którego nie możemy usunąć „ręką ludzką”, czyli zdolnościami ludzkimi.

Święty Paweł zachęca nas do modlitwy, wskazuje na Chrystusa, który wszystko może, ale potrzebna jest wiara, pełne zaufanie do Boga.

3.1. Objawienie o prawdzie i naturze Boga

Bóg „pragnie, by wszyscy ludzie zostali zbawieni i doszli do poznania prawdy” (1 Tm 2, 4). Tak poucza nas apostoł Paweł. Zbawienie bowiem odnosi się do każdego, jesteśmy zbawiani we wspólnocie Kościoła. To zbawienie dotyczy wszystkich: biednych, bogatych, zdolnych, mniej zdolnych, inteligentnych – zaradnych i tych, którzy potrzebują nieustannie naszej pomocy.

Jak poznać prawdę? Prawdę o wartości życia doczesnego w porównaniu z wartościami życia duchowego, prowadzącego do zbawienia przez wiarę.

Tę decyzję i wybór pozostawia nam Chrystus, ukazuje swoje objawienie Boga Ojca, objawienie bezpośrednie Syna Bożego w ziemskim życiu i prawdę zawartą w zmartwychwstaniu Chrystusa.

Takiego wyboru dokonał św. Paweł, mówił: „ja zostałem ustanowiony głosicielem i apostołem – mówię prawdę, nie kłamię – nauczycielem pogan w wierze i prawdzie” (1 Tm 2, 7). Jest to wskazanie dla poszukujących ostatecznej prawdy o życiu. Trzeba mieć wiarę, bo to Chrystus jest Prawdą. Sam o sobie to powiedział: „Odezwał się do Niego Tomasz: «Panie, nie wiemy, dokąd idziesz. Jak więc możemy znaleźć drogę?» Odpowiedział mu Jezus: «Ja jestem drogą i prawdą, i życiem. Nikt nie przychodzi do Ojca inaczej jak tylko przeze Mnie»” (J 14, 5-6).

Ostatecznym pragnieniem św. Pawła Apostoła było: „Chcę więc, by mężczyźni modlili się na każdym miejscu, podnosząc ręce czyste, bez

gniewu i sporów” (1 Tm 2, 8). To jest wezwanie do pokoju tak w dawnych czasach, jak i obecnie. Mężczyźni nie muszą ginąć na wojnach, powołaniem człowieka jest żyć i chwalić Boga, dziękując Mu za wszelkie dary duchowe – za wiarę i za dobra materialne.

4. „A kto w bardzo małej sprawie jest nieuczciwy, ten i w wielkiej nieuczciwy będzie” (Łk 16, 10b)

Nauczanie Chrystusa zawarte w przypowieści o zarządcy, kończy się konkluzją: „a kto w bardzo małej sprawie jest nieuczciwy, ten i w wielkiej nieuczciwy będzie” (Łk 16, 10b).

Małą sprawą są relacje ekonomiczne pomiędzy ludźmi, wszelkie spory ideologiczne, materialne, polityczne, które można załatwiać polubownie. A wielką sprawą jest odpowiedź i zachowanie wobec prawdy ostatecznej realizowanej tu na ziemi, przy zachowaniu wartości podstawowych: miłości, sprawiedliwości, prawdy, wolności, pokoju i solidarności.

W dalszej części dzisiejszej Ewangelii Chrystus stawia pytanie retoryczne: „Jeśli w zarządzaniu cudzym dobrem nie okazaliście się wierni, to któż wam da wasze?” (Łk 16, 12).

„Cudze dobro” to dar życia i wszystko, co nas spotyka w doczesności. „Naszym dobrem” największym jest dar Boga, Jego wieczność, którą wysłużył Chrystus i ofiarował człowiekowi.

5. Z nauczania papieskiego

„I dlatego też trzeba gruntownie śledzić wszystkie procesy rozwoju współczesnego, trzeba niejako przeświecić poszczególne jego etapy pod tym właśnie kątem widzenia. Chodzi o rozwój osób, a nie tylko o mnożenie rzeczy, którymi osoby mogą się posługiwać. Chodzi o to, aby – jak to sformułował współczesny myśliciel, a powtórzył Sobór – nie

tyle «więcej mieć», ile «bardziej być». Istnieje bowiem bardzo realne i wyczuwalne już niebezpieczeństwo, że wraz z olbrzymim postępem w opanowaniu przez człowieka świata rzeczy, człowiek gubi istotne wątki swego wśród nich panowania, na różne sposoby podporządkowuje im swoje człowieczeństwo, sam staje się przedmiotem wielorakiej – czasem bezpośrednio nieuchwytniej – manipulacji poprzez całą organizację życia zbiorowego, poprzez system produkcji, poprzez nacisk środków przekazu społecznego. Człowiek nie może zrezygnować z siebie, ze swojego właściwego miejsca w świecie widzialnym, nie może stać się niewolnikiem rzeczy, samych stosunków ekonomicznych, niewolnikiem produkcji, niewolnikiem swoich własnych wytworów. Cywilizacja o profilu czysto materialistycznym – z pewnością nieraz wbrew intencjom i założeniom swych pionierów – oddaje człowieka w taką niewolę. U korzenia współczesnej troski o człowieka leży z pewnością ta sprawa. Nie chodzi tu tylko o abstrakcyjną odpowiedź na pytanie, kim jest człowiek, ale o cały dynamizm życia i cywilizacji, o sens różnych poczynań życia codziennego, a równocześnie założeń wielu programów cywilizacyjnych, politycznych, ekonomicznych, społecznych, ustrojowych i wielu innych¹⁴⁵.

6. Zakończenie. Modlitwa słowami Psalmu 113

„Pan jest wywyższony ponad wszystkie ludy,
ponad niebiosa sięga Jego chwała.
Kto jest jak nasz Pan Bóg,
który mieszka w górze
i w dół spogląda na niebo i na ziemię?”

145 Jan Paweł II, enc. *Redemptor hominis* (4.03.1979), 16, w: tegoż, *Encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II*, dz. cyt., s. 42.

28 WRZEŚNIA 2025

XXVI NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO

CZYTANIA

1. czytanie (Am 6, 1a. 4-7); Psalm (Ps 146 (145), 6c-7. 8-9a. 9b-10 {R.: por. 1b}); 2. czytanie (1 Tm 6, 11-16); Aklamacja (por. 2 Kor 8, 9);
Ewangelia (Łk 16, 19-31).

1. czytanie (Am 6, 1a. 4-7)

Tak mówi Pan wszechmogący:

„Biada beztroskim na Syjonie i dufnym na górze Samarii. Leżą na łożach z kości słoniowej i wylegują się na dywanach; jedzą oni jagnięta z trzody i cielęta ze środka obory. Improwizują na strunach harfy i jak Dawid wynajdują instrumenty muzyczne. Piją czasami wino i najlepszym olejkiem się namaszczają, a nic się nie martwią upadkiem domu Józefa. Dlatego teraz ich poprowadzę na czele wygnańców, i zniknie krzykliwe grono hulaków”.

Psalm responsoryjny (Ps 146 (145), 6c-7. 8-9a. 9b-10 {R.: por. 1b})

Refren: Chwał, duszo moja, Pana, Stwórcę swego.

Albo: Alleluja.

Bóg wiary dochowuje na wieki,
uciśnionym wymierza sprawiedliwość,
chlebem karmi głodnych,
wypuszcza na wolność uwięzionych.

Pan przywraca wzrok ociemniałym,
Pan dźwiga poniżonych.
Pan kocha sprawiedliwych,
Pan strzeże przybyszów.

Ochrania sierotę i wdowę,
lecz występnych kieruje na bezdroża.
Pan króluje na wieki,
Bóg twój, Syjonie, przez pokolenia.

2. czytanie (1 Tm 6, 11-16)

Ty, o człowiecze Boży, podążaj za sprawiedliwością, pobożnością, wiarą, miłością, wytrwałością, łagodnością. Walcz w dobrych zawodach o wiarę, zdobywaj życie wieczne: do niego zostałeś powołany i o nim złożyłeś dobre wyznanie wobec wielu świadków.

Nakazuję w obliczu Boga, który ożywia wszystko, i Chrystusa Jezusa – Tego, który złożył dobre wyznanie za Poncjusza Piłata – ażebyś zachował przykazanie nieskalane, bez zarzutu, aż do objawienia się naszego Pana, Jezusa Chrystusa. Ukaże je, we właściwym czasie, błogosławiony i jedyny Władca, Król królujących i Pan panujących, jedyny mający nieśmiertelność, który zamieszkuje światłość niedostępną, którego nikt z ludzi nie widział ani nie może zobaczyć: Jemu cześć i moc wiekuista! Amen.

Aklamacja (por. 2 Kor 8, 9)

Jezus Chrystus, będąc bogatym, dla was stał się ubogim,
aby was ubóstwem swoim ubogacić.

Ewangelia (Łk 16, 19-31)

Jezus powiedział do faryzeuszów:

„Żył pewien człowiek bogaty, który ubierał się w purpurę i bisior i dzień w dzień ucztował wystawnie. U bramy jego pałacu leżał żebrak pokryty wrzodami, imieniem Łazarz. Pragnął on nasycić się odpadkami ze stołu bogacza. A także psy przychodziły i lizały jego wrzody.

Umarł żebrak i aniołowie zanieśli go na łono Abrahama. Umarł także bogacz i został pogrzebany.

Gdy cierpiąc męki w Otchłani, podniósł oczy, ujrzał z daleka Abrahama i Łazarza na jego łonie. I zawołał: «Ojcze Abrahamie, ulituj się nade mną i przyślij Łazarza, aby koniec swego palca umoczył w wodzie i ochłodził mój język, bo strasznie cierpię w tym płomieniu».

Lecz Abraham odrzekł: «Wspomnij, synu, że za życia otrzymałeś swoje dobra, a Łazarz w podobny sposób – niedolę; teraz on tu doznaje pociechy, a ty męki cierpisz. A ponadto między nami a wami zionie ogromna przepaść, tak że nikt, choćby chciał, stąd do was przejść nie może ani stamtąd nie przedostają się do nas».

Tamten rzekł: «Proszę cię więc, ojcze, pošlij go do domu mojego ojca. Mam bowiem pięciu braci: niech ich ostrzeże, żeby i oni nie przyszli na to miejsce męki».

Lecz Abraham odparł: «Mają Mojżesza i Proroków, niechże ich słuchają!». «Nie, ojcze Abrahamie – odrzekł tamten – lecz gdyby ktoś z umarłych poszedł do nich, to się nawrócą». Odpowiedział mu: «Jeśli Mojżesza i Proroków nie słuchają, to choćby ktoś z umarłych powstał, nie uwierzą»”.

HOMILIA

1. Wprowadzenie

„Alleluja, alleluja, alleluja. Jezus Chrystus, będąc bogatym, dla was stał się ubogim, aby was ubóstwem swoim ubogacić” (por. 2 Kor 8, 9).

Podobnie jak w ubiegłą niedzielę, temat dzisiejszych czytań odnosi się do spraw materialnych i oceny moralnej postaw ludzkich. Jesteśmy dziećmi tej ziemi i z polecenia Bożego mamy obowiązek i prawo działać świadomie na rzecz dobra powszechnego. Jest to wypełnianie polecenia Bożego skierowanego do pierwszych ludzi z założeniem, że wszystkie dzieci tej ziemi będą właściwie rozumiały to polecenie: „Po czym Bóg im błogosławił, mówiąc do nich: «Bądźcie płodni i rozmnażajcie się, abyście zaludnili ziemię i uczynili ją sobie poddaną»” (Rdz 1, 28a).

Niestety świat współczesny inaczej rozumie to przyzwolenie, nakaz i propozycję Boga Stwórcy. Przez rozwój przemysłowy i naukowy, przez nowe formy eksploatacji zasobów naturalnych ziemi następuje zdecydowana degradacja środowiska naturalnego, do tego stopnia, że zagraża ona życiu i zdrowiu.

Z tego powodu papież Franciszek napisał ku przestrodze encyklikę *Laudato si'*, poświęconą trosce o wspólny dom, jakim jest Ziemia, a w szerszym ujęciu także cały Układ Słoneczny.

Papież mówił: „Ta siostra [ziemia] protestuje z powodu zła, jakie jej wyrządzamy nieodpowiedzialnym wykorzystywaniem i rabunkową eksploatacją dóbr, które Bóg w niej umieścił. Dorastaliśmy myśląc, że jesteśmy jej właścicielami i rządcami uprawnionymi do jej ograbienia. Przemoc, jaka istnieje w ludzkich sercach zranionych grzechem, wyraża się również w objawach choroby, jaką dostrzegamy w glebie, wodzie, powietrzu i w istotach żywych”¹⁴⁶.

146 Franciszek, enc. *Laudato si'*. *W trosce o wspólny dom* (24.05.2015), 2, Wydawnictwo M, Kraków 2015, s. 5.

Na ziemi, korzystając z jej zasobów, wielu ludzi wzbogaciło się materialnie. Jedni zagarnęli wspólne dobra materialne dla siebie, a inni przez agresję wojenną stali się zarządcami skradzionych ziem.

Musimy ponownie zwrócić się do objawienia Bożego, do Pisma Świętego, aby zrozumieć wielkość i moc Boga stwarzającego i podtrzymującego w istnieniu świat materialny, przeznaczony jako dar dla wszystkich ludzi, dla wszystkich pokoleń, a szczególnie dla przyszłych pokoleń. Oni też będą dziećmi Bożymi, dla nich też Bóg stworzył ziemię i wszystkie jej zasoby.

2. Upomnienia proroka Amosa¹⁴⁷

Prorok Amos żyjący w VIII wieku przed naszą erą dostrzegał problemy społeczne ówczesnego społeczeństwa, dostrzegał niesprawiedliwy podział dóbr doczesnych i niewłaściwe korzystanie z dobrodziejstw ziemi. Opisywał dumę i zachowanie bogatych ludzi, ich obojętność na biedę i niedolę innych. Wskazywał na Boga, na Boże miłosierdzie i Bożą sprawiedliwość, która zawsze dosięga człowieka, teraz albo w wieczności. Mówił: „Dlatego teraz ich poprowadzę na czele wygnańców, i zniknie krzykliwe grono hulaków” (Am 6, 7).

3. Nauczanie i wskazania św. Pawła

W Liście do Tymoteusza św. Paweł zdecydowanie napomina adresata – Tymoteusza, napomina także ówczesnych wyznawców Chrystusa, a teraz napomina również nas: „Ty, o człowiecze Boży, podążaj

147 Upomnienia proroka Amosa dotyczą przede wszystkim nieprawości społecznej i religijnej w Królestwie Izraela, w tym ucisku biednych, fałszywego kultu oraz zdeprawowanych bogaczy. Amos wzywa do przyjęcia prawdziwego uwielbienia Boga poprzez akty sprawiedliwości, prawości i miłości bliźniego, zamiast religijności pozbawionej etycznych podstaw [przyp. Autor].

za sprawiedliwością, pobożnością, wiarą, miłością, wytrwałością, łagodnością” (1 Tm 6, 11).

Te napomnienia i wskazania są nieustannie aktualne, są potrzebne dla każdego pokolenia, dla każdej rodziny, dla każdego człowieka. Współczesność aż krzyczy, upomina się o ludzi dobrych, łagodnych, życzliwych, pogodnych. Pomimo XXI wieku, pomimo powszechnej edukacji, ludzie nadal popełniają podstawowe błędy w zachowaniu, w traktowaniu bliźnich, w niesprawiedliwej ocenie postaw i motywów działania.

Mamy nadmiar nakazów, zakazów, informacji, w których dominuje negatywne nastawienie, a nawet obojętność. Karanie mandatami wymaga wielu uprawnionych obserwatorów i świadków. Tymczasem, każdy z nas powinien przyjąć jako swoje podstawowe wartości: miłość, sprawiedliwość, pokój, wolność, prawdę i solidarność. Bez respektowania tych wartości życie ludzkie – społeczne, wspólnotowe – staje się trudne i niegodne człowieka jako bytu rozumnego.

Dodatkowym argumentem jest godność dziecka Bożego, wyznawana wiara, respektowanie przykazania miłości bliźniego. Chrystus odpowiedział na pytanie uczonego w Prawie, jak osiągnąć życie wieczne? Zbawiciel zatwierdził drogę zbawienia przez respektowanie przykazań Bożych i przykazania miłości bliźniego. Chrystus wskazał: „Jezus rzekł do niego: «Dobrześ odpowiedział. To czyn, a będziesz żył»” (Łk 10, 28).

3.1. Jak dostrzec Boga?

Pytanie zasadnicze i odpowiedź podstawowa: Jak dostrzec Boga? Święty Paweł nam podpowiada: „[Boga] nikt z ludzi nie widział ani nie może zobaczyć” (1 Tm 6, 16b). To znaczy, że Boga należy rozpoznać przez

wiarę, opartą na objawieniu płynącym od Chrystusa, zawartą w Piśmie Świętym¹⁴⁸ i w Tradycji Kościoła¹⁴⁹.

4. Konieczność wiary do zbawienia

Dzisiaj w Ewangelii słyszymy od Chrystusa ostrzeżenie: „Jeśli Mojżesza i Proroków nie słuchają, to choćby ktoś z umarłych powstał, nie uwierzą” (Łk 16, 31). Te słowa odnoszą się do ludzi ze Starego Testamentu, ale przecież powstał Nowy Testament, to właśnie Chrystus powstał z martwych. Dlatego sednem wiary jest zmartwychwstanie Chrystusa.

Nasza wiara – chrześcijaństwo – jest właśnie oparta na świadectwie tych ludzi, którzy widzieli Chrystusa Zmartwychwstałego, byli to Apostołowie i inni świadkowie wymieniani w Ewangeljach.

5. Z nauczania papieskiego

„Przypowieść o bogaczu i Łazarzu musimy mieć zawsze w pamięci, musi ona kształtować nasze sumienie. Chrystus domaga się otwartej postawy wobec naszych potrzebujących braci i sióstr – otwartości ze strony bogatych, zasobnych, bardziej gospodarczo rozwiniętych; otwartości w stosunku do biednych, słabo rozwiniętych, pozbawionych przywilejów. Chrystus domaga się otwartej postawy, która jest czymś więcej niż łaskawym zainteresowaniem, działaniem symbolicznym czy

148 „Pismo święte zawiera słowo Boże, a ponieważ jest natchnione, jest prawdziwie słowem Bożym (por. Sobór Watykański II, konst. *Dei verbum*, 24)”. KKK 135.

149 „*Pismo święte* jest słowem Boga, utrwalonym na piśmie pod natchnieniem Ducha Bożego. *Święta Tradycja* słowo Boga, powierzone Apostołom przez Chrystusa Pana i Ducha Świętego, przekazuje w całości następcom Apostołów, aby w swoim przeprawianiu oświeceni Duchem prawdy, wiernie go strzegli, ukazywali je i szerzyli”. KKK 81.

wysiłkami bez przekonania, które pozostawiają biednych równie lub jeszcze bardziej biednymi.

Cała ludzkość musi myśleć o przypowieści o bogaczu i żebraku. Ludzkość musi przetłumaczyć ją na język współczesny, na język ekonomii i polityki, na język praw człowieka, na język stosunków między «pierwszym», «drugim» i «trzecim» światem. Nie możemy beczynnie stać z boku, gdy setki tysięcy istot ludzkich umiera z głodu. Tak samo nie możemy pozostać obojętni, gdy deprecjuje się prawa ludzkiego ducha, gdy zadaje się gwałt ludzkiemu sumieniu w dziedzinie prawdy, religii i twórczości kulturalnej.

Nie możemy beczynnie stać z boku, ciesząc się naszym własnym bogactwem i wolnością, gdy Łazarz dwudziestego wieku gdziekolwiek stoi u naszych drzwi. W świetle Chrystusowej przypowieści bogactwo i wolność oznaczają szczególną odpowiedzialność. Bogactwo i wolność rodzą szczególne zobowiązania. A więc, w imię solidarności łączącej nas wszystkich w ludzką wspólnotę, raz jeszcze głoszę godność każdej osoby ludzkiej: obaj, bogacz i Łazarz są istotami ludzkimi, obaj zostali stworzeni na obraz i podobieństwo Boże, obaj zostali równie odkupieni przez Chrystusa za wielką cenę, za cenę «drogocennej krwi Chrystusa» (por. 1 P 1, 19)¹⁵⁰.

6. Zakończenie. Modlitwa słowami Psalmu 146

„Ochrania sierotę i wdowę,
lecz występnych kieruje na bezdroża.
Pan króluje na wieki,
Bóg twój, Syjonie, przez pokolenia”

150 Jan Paweł II, *Homilie na niedziele i święta...*, dz. cyt., s. 569-570.

XXVII NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO

CZYTANIA

1. czytanie (Ha 1, 2-3; 2, 2-4); Psalm (Ps 95 (94), 1-2. 6-7c. 7d-9 {R.: por. 7d-8a}); 2. czytanie (2 Tm 1, 6-8. 13-14); Aklamacja (1 P 1, 25);
Ewangelia (Łk 17, 5-10).

1. czytanie (Ha 1, 2-3; 2, 2-4)

Jak długo, Panie, mam wzywać pomocy – a Ty nie wysłuchujesz? Wołałam do Ciebie: Na pomoc! – a Ty nie wysłuchujesz. Dlaczego ukazujesz mi niegodziwość i przyglądasz się nieszczęściu? Oto ucisk i przemoc przede mną, powstają spory, wybuchają waśnie.

I odpowiedział Pan tymi słowami: „Zapisz widzenie, na tablicach wyryj, by można było łatwo je odczytać. Jest to widzenie na czas oznaczony, lecz wypełnienie jego niechybnie nastąpi; a jeśli się opóźnia, ty go oczekuj, bo w krótkim czasie przyjdzie niezawodnie. Oto zginie ten, co jest ducha nieprawego, a sprawiedliwy żyć będzie dzięki swej wierności”.

Psalm responsoryjny (Ps 95 (94), 1-2. 6-7c. 7d-9 {R.: por. 7d-8a})

Refren: Słyszac głos Pana, serc nie zatwardzajcie.

Przyjdźcie, radośnie śpiewajmy Panu,
wznośmy okrzyki ku chwale Opoki naszego zbawienia.
Stańmy przed obliczem Jego z uwielbieniem,
z weselem śpiewajmy Mu pieśni.

Przyjdźcie, uwielbiajmy Go, padając na twarze,
klękniemy przed Panem, który nas stworzył.
Albowiem On jest naszym Bogiem,
a my ludem Jego pastwiska i owcami w Jego ręku.

Obyście dzisiaj usłyszeli głos Jego:
«Niech nie twardnieją wasze serca jak w Meriba,
jak na pustyni w dniu Massa,
gdzie Mnie kusili wasi ojcowie,
doświadczali Mnie, choć widzieli moje dzieła.

2. czytanie (2 Tm 1, 6-8. 13-14)

Najdroższy:

Przypominam ci, abyś rozpalił na nowo charyzmat Boży, który jest w tobie od nałożenia moich rąk. Albowiem nie dał nam Bóg ducha bojaźni, ale mocy i miłości oraz trzeźwego myślenia. Nie wstydz się zatem świadectwa Pana naszego ani mnie, Jego więźnia, lecz weź udział w trudach i przeciwnościach znoszonych dla Ewangelii mocą Bożą!

Zdrowe zasady, które posłyszałeś ode mnie, zachowaj jako wzorzec w wierze i miłości w Chrystusie Jezusie. Dobrego depozytu strzeż z pomocą Ducha Świętego, który w nas mieszka.

Aklamacja (1 P 1, 25)

Słowo Pana trwa na wieki.

Właśnie to słowo ogłoszono wam jako Dobrą Nowinę.

Ewangelia (Łk 17, 5-10)

Apostołowie prosili Pana: „Dodaj nam wiary”. Pan rzekł: „Gdybyście mieli wiarę jak ziarnko gorczycy, powiedzielibyście tej morwie: «Wyrywaj się z korzeniem i przesadź się w morze», a byłaby wam posłuszna.

Kto z was, mając sługę, który orze lub pasie, powie mu, gdy on wróci z pola: «Pójdź zaraz i siądź do stołu»? Czy nie powie mu raczej: «Przygotuj mi wieczerzę, przepasz się i usługuj mi, aż zjem i napiję się, a potem ty będziesz jadł i pił»? Czy okazuje wdzięczność słudze za to, że wykonał to, co mu polecono?

Tak i wy, gdy uczynicie wszystko, co wam polecono, mówcie: «Słudzy nieużyteczni jesteście; wykonaliśmy to, co powinniśmy wykonać».

HOMILIA

1. Wprowadzenie

„Alleluja, alleluja, alleluja. Słowo Pana trwa na wieki. Właśnie to słowo ogłoszono wam jako Dobrą Nowinę” (1 P 1, 25).

W wyznawaniu wiary mamy świadomość obecności Boga Wszechmogącego i Wiecznego. Bóg, który jest Miłością kieruje się do nas osobiście. Ufając Bogu, zwracamy się do Niego z wieloma pytaniami, problemami i potrzebami, tak dla nas, jak i dla naszych najbliższych.

Mamy nadzieję, że zostaniemy wysłuchani i Bóg rozwiąże nasze problemy zgodnie z naszą wolą. Psychika ludzka ma taką właściwość, że poszukuje rozwiązań z góry ustalonych przez nas samych, realizacji założonego planu lub wcześniej podjętej decyzji. Tymczasem wola Boża może być inna. Jego decyzje mogą być odmienne od naszych planów, zamierzeń i działań, bo „Słowo Pana trwa na wieki” (1 P 1, 25). Wtedy wydaje nam się, że już nie możemy dokonać zmian. Taka postawa z kolei nosi znamiona determinizmu, prowadzi do fałszywych, niekiedy fatalistycznych wniosków, że nic nie można zmienić, poprawić, albo naprawić i nasza wola już nie ma znaczenia, nie mamy na nic wpływu.

Tymczasem Pismo Święte podpowiada nam inną naukę o Bogu Wszechmogącym: Bóg działa z miłością i pozwala nam działać, szczególnie w kierunku dobra. Ciągłe mówi do nas: „To czyn, a będziesz żył” (Łk 10, 28). Chodzi o rozpoznanie bliźniego i obdarzenie go opieką – miłością.

Inaczej mówiąc, skoro Bóg jest Miłością, to i my powinniśmy kierować się miłością w relacji z drugim człowiekiem, aby przynajmniej w działaniach stawać się podobnym do natury Boga. Bóg objawił się człowiekowi, że jest Miłością, staje się Dobrą Nowiną, Prawdą, Nadzieją, która rozwiązuje teraźniejszość i przyszłość. Dobra Nowina to Bóg Zbawiający, to Syn Boży objawiający się człowiekowi z miłości i dla dobra ludzkości.

2. Poszukujemy pomocy Boga

Dzisiejsze pierwsze czytanie podpowiada nam rodzaj modlitwy, jaki powinniśmy kierować do Wszechmocnego Boga: „Jak długo, Panie, mam wzywać pomocy – a Ty nie wysłuchujesz? Wołam do Ciebie: Na pomoc!” (Ha 1, 2).

Dla ludzi wierzących wiara w Bożą wszechmoc wynika z zaufania i jest wyrazem nadziei na zmianę postaw ludzkich w życiu moralnym. Tak jak dawniej, tak i dzisiaj potrzeba naprawy moralnej, nadal jest aktualna. Widzimy niegodziwość i nieszczęścia? „Oto ucisk i przemoc przede mną, powstają spory, wybuchają waśnie” (Ha 1, 3b). Niestety, nadal w życiu społecznym brakuje podstawowych wartości: miłości, sprawiedliwości, wolności, prawdy, pokoju i solidarności.

Kościół głosi powszechną naukę o moralności, opartej na wierze, która ma zmieniać mentalność ludzką i kierować ją ku dobru. Jest to nauka wypływająca z dzieła zbawczego Chrystusa, Jego cierpienia, męki, śmierci i zmartwychwstania.

Dlatego wierzący nie może być obojętny na jakąkolwiek krzywdę ludzką? Bo głosimy Ewangelię miłości, czyli krzewimy postawy życzliwości i uczynności wobec bliźnich.

Modlitwa wyjęta z proroctwa Habakuka wyraża odwołanie do sprawiedliwości Bożej. Ta modlitwa ostrzega: „Oto zginie ten, co jest ducha nieprawego, a sprawiedliwy żyć będzie dzięki swej wierności” (Ha 2, 4). Jest to nawiązanie do sądu ostatecznego nad moralnością każdego człowieka. Katechizm Kościoła Katolickiego zdecydowanie nas poucza: „Wybrany przedmiot jest dobro, do którego woła kieruje się w sposób dobrowolny. Stanowi on materię czynu ludzkiego. Wybrany przedmiot określa moralnie akt woli, o ile rozum uznaje go i ocenia jako zgodny lub racjonalny porządek dobra i zła, poświęcany przez sumienie” (KKK 1751, zob. także: 1749-1776).

Bóg w swoim dziele stwórczym wyposażył nas w sumienie¹⁵¹, we właściwość i możliwość oceniania, co jest dobre, a co złe. Korzystając z wolności w życiu osobistym i w życiu społecznym, możemy i powinniśmy wprowadzać wiele dobra, a unikać zła.

Tymczasem powstaje nowa filozofia życia – neomodernizm. Jan Paweł II w encyklice *Fides et ratio*¹⁵² mówi o niej, że jest to zaprzeczenie wszelkiej oficjalnej moralności, że każdy człowiek chce stwarzać własną moralność, własne przykazania, nakazy i zakazy, a praktycznie żyje tak, jak chce.

3. Moce Boże są w nas

Święty Paweł w Liście do Tymoteusza uświadamia nam o mocach Bożych, które działają w naszej duchowości: „Albowiem nie dał nam Bóg ducha bojaźni, ale mocy i miłości oraz trzeźwego myślenia” (2 Tm 1, 7). Każdy z nas otrzymuje te moce, wzmacniane w atmosferze naszej wiary, wypraszane w modlitwach i pobożnych intencjach. Z łaską Bożą możemy dokonywać wiele dobra, albowiem celem naszego życia jest zbawienie siebie i pomoc w zbawieniu innych.

Poprzez miłość Boga do nas i Jego miłosierdzie otrzymujemy depozyt wiary, o nim mówił św. Paweł: „Dobrego depozytu strzeż z pomocą Ducha Świętego, który w nas mieszka” (2 Tm 1, 14).

151 „Człowiek jest zobowiązany do kierowania się prawem moralnym, które przynagla go do «czynienia dobra oraz unikania zła»”. KKK 1713. Prawo to rozbrzmiewa w jego sumieniu. Por Sobór Watykański II, *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym* [*Gaudium et spes*], 16, w: tegoż, *Konstytucje. Dekrety. Deklaracje*, red. M. Przybył, Pallottinum, Poznań 2002, s. 536-537.

152 Jan Paweł II, enc. *Fides et ratio* (14.09.1998), w: tegoż, *Encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2009, s. 1081-1198.

Nasza wiara skłania do postawy życzliwości względem Boga i bliźnich, taka postawa wypływa z naszej godności dzieci Bożych, otrzymanej na chrzcie świętym, jesteście bowiem ludem Bożym.

4. Apostołowie prosili Pana

„Apostołowie prosili Pana «Dodaj nam wiary»” (Łk 17, 5). Podobnie i my powinniśmy się modlić: ze świadomością, że wszelkie dobro, odpuszczenie grzechów i zbawienie pochodzi tylko od Syna Bożego Jezusa Chrystusa. To On skłania nas do działania w wierze i przez wiarę, gwarantując skuteczność współpracy z Bogiem w dziełach dobra. Dlatego dzisiejsza Ewangelia kończy się stwierdzeniem Chrystusa: „Tak i wy, gdy uczynicie wszystko, co wam polecono, mówcie: «Słudzy nieużyteczni jesteśmy; wykonaliśmy to, co powinniśmy wykonać»” (Łk 7, 10).

W wierze wyrażana jest postawa służby, postawa przyjęcia autorytetu Boga i pragnienie wykonywania woli Bożej na ziemi, wśród problemów naszej codzienności. A dzisiejsza codzienność jest trudna, bowiem zmagamy się z wojnami, z odbieraniem prawa do wolności, z problemami edukacyjnymi i z brakiem właściwej opieki medycznej dla chorych i starszych.

5. Z nauczania papieskiego

„Nie jest tu możliwe szczegółowe omówienie tej problematyki. Pragnę jednak podkreślić, że żadne z praw ludzkich nie jest zabezpieczone, jeżeli nie staramy się chronić wszystkich jednocześnie. Kiedy godzimy się biernie z łamaniem któregośkolwiek z podstawowych praw człowieka, zagrożone zostają wszystkie pozostałe. Niezbędne jest zatem całościowe podejście do kwestii ludzkich praw i zdecydowana wola ich obrony. Tylko wówczas, gdy kultura praw człowieka, respektująca różne tradycje,

stanie się integralną częścią moralnego dziedzictwa ludzkości, będzie można spokojnie i z ufnością patrzeć w przyszłość.

Czyż bowiem mogłoby dojść do wojny, gdyby wszystkie ludzkie prawa były szanowane? Integralne przestrzeganie praw człowieka jest najpewniejszą drogą do zbudowania trwałych relacji między państwami. Kultura praw człowieka musi być kulturą pokoju. Każde ich pogwałcenie niesie z sobą zasiew konfliktu. Już mój czcigodny Poprzednik, sługa Boży Pius XII, po zakończeniu drugiej wojny światowej zapytywał: «Jeśli jakiś naród zostaje zmiażdżony przemocą, któż odważy się obiecywać reszcie świata bezpieczeństwo i trwałą pokój?».

Aby można było krzewić kulturę praw ludzkich, która przeniknie do sumień, potrzebna jest współpraca wszystkich sił społecznych. Pragnę wspomnieć tu w szczególności o roli środków społecznego przekazu, które wywierają tak wielki wpływ na kształtowanie opinii publicznej, a tym samym także na postępowanie obywateli. Podobnie jak nie można zaprzeczyć ich odpowiedzialności za łamanie praw człowieka, gdy jest ono skutkiem przemocy propagowanej przez media, tak też należy uznać ich wkład w chwalebne inicjatywy dialogu i solidarności, które zostały podjęte dzięki szerzonym przez media wezwaniom do wzajemnego porozumienia i pokoju¹⁵³.

6. Zakończenie. Modlitwa słowami Psalmu 95

„Przyjdźcie, radośnie śpiewajmy Panu,
wznośmy okrzyki ku chwale Opoki naszego zbawienia.
Stańmy przed obliczem Jego z uwielbieniem,
z weselem śpiewajmy Mu pieśni”.

153 Jan Paweł II, *Poszanowanie praw człowieka warunkiem prawdziwego pokoju. Orędzie na XXXII Światowy Dzień Pokoju 1 stycznia 1999 r.*, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/przemowienia/dzien_pokoju_01011999.html [dostęp: 2.10.2025].

12 PAŹDZIERNIKA 2025

XXVIII NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO

CZYTANIA

1. czytanie (2 Krl 5, 14-17); Psalm (Ps 98 (97), 1bcde. 2-3b. 3c-4 {R.: por. 2a}); 2. czytanie (2 Tm 2, 8-13); Aklamacja (por. 1 Tes 5, 18);
Ewangelia (Łk 17, 11-19).

1. czytanie (2 Krl 5, 14-17)

Wódz syryjski Naaman, który był trędowaty, zanurzył się siedem razy w Jordanie, według słowa męża Bożego, a ciało jego na powrót stało się jak ciało małego chłopca i został oczyszczony.

Wtedy wrócił do męża Bożego z całym orszakiem, wszedł i stanął przed nim, mówiąc: „Oto przekonałem się, że na całej ziemi nie ma Boga poza Izraelem! A teraz zechciej przyjąć dar od twego sługi!”

On zaś odpowiedział: „Na życie Pana, przed którego obliczem stoję – nie wezmę!”. Tamten nalegał na niego, aby przyjął, lecz on odmówił.

Wtedy Naaman rzekł: „Jeśli już nie chcesz, to niech dadzą twemu słudze tyle ziemi, ile para mułów unieść może, ponieważ odtąd twój sługa nie będzie składał ofiary całopalnej ani ofiary krwawej innym bogom, jak tylko Panu”.

Psalm responsoryjny (Ps 98 (97), 1bcde. 2-3b. 3c-4 {R.: por. 2a})

Refren: Pan Bóg okazał ludom swe zbawienie.

Śpiewajcie Panu pieśń nową,
albowiem uczynił cuda.

Zwycięstwo Mu zgotowała Jego prawica
i święte ramię Jego.

Pan okazał swoje zbawienie,
na oczach pogan objawił swą sprawiedliwość.
Wspomnił na dobroć i na wierność swoją
dla domu Izraela.

Ujrzały wszystkie krańce ziemi
zbawienie Boga naszego.
Wołaj z radości na cześć Pana, cała ziemia,
cieszcie się, weselcie i grajcie.

2. czytanie (2 Tm 2, 8-13)

Najmilszy:

Pamiętaj na Jezusa Chrystusa, potomka Dawida. On według Ewangelii mojej powstał z martwych. Dla niej znoszę niedolę aż do więzów jak złoczyńca; ale słowo Boże nie uległo spętaniu. Dlatego znoszę wszystko przez wzgląd na wybranych, aby i oni dostąpili zbawienia w Chrystusie Jezusie, wraz z wieczną chwałą.

Nauka to godna wiary: Jeżeli bowiem z Nim współumarliśmy, z Nim także żyć będziemy. Jeśli trwamy w cierpliwości, z Nim też królować będziemy. Jeśli się będziemy Go zapierali, to i On nas się zaprze. Jeśli my odmawiamy wierności, On wiary dochowuje, bo nie może się zaprzeć siebie samego.

Aklamacja (por. 1 Tes 5, 18)

Za wszystko dziękujcie Bogu,
taka jest bowiem wola Boża względem was w Jezusie Chrystusie.

Ewangelia (Łk 17, 11-19)

Zdarzyło się, że Jezus, zmierzając do Jeruzalem, przechodził przez pogranicze Samarii i Galilei.

Gdy wchodzili do pewnej wsi, wyszło naprzeciw Niego dziesięciu trędowatych. Zatrzymali się z daleka i głośno zawołali: „Jezusie, Mistrzu, ulituj się nad nami!” Na ten widok rzekł do nich: „Idźcie, pokażcie się kapłanom!” A gdy szli, zostali oczyszczeni.

Wtedy jeden z nich, widząc, że jest uzdrowiony, wrócił, chwając Boga donośnym głosem, padł na twarz u Jego nóg i dziękował Mu. A był to Samarytanin.

Jezus zaś rzekł: „Czyż nie dziesięciu zostało oczyszczonych? Gdzie jest dziewięciu? Czy się nie znalazł nikt, kto by wrócił i oddał chwałę Bogu, tylko ten cudzoziemiec?” Do niego zaś rzekł: „Wstań, idź, twoja wiara cię uzdrowiła”.

HOMILIA

1. Wprowadzenie

„Alleluja, alleluja, alleluja. Za wszystko dziękujcie Bogu, taka jest bowiem wola Boża względem was w Jezusie Chrystusie” (por. 1 Tes 5, 18).

Do natury człowieka i jego kultury należy umiejętność dziękowania. Wdzięczność to ocena moralna dobra, które nas spotkało ze strony naszych bliźnich.

Ze szczególnym szacunkiem i wdzięcznością zwracamy się do naszych rodziców, od których otrzymaliśmy dar życia. Dziękujemy też i wspominamy naszych drogich nauczycieli, szczególnie tych, którzy opiekowali się nami w pierwszych latach naszej edukacji: w żłobku, przedszkolu i szkole podstawowej, szczególnie dziękujemy za opiekę w pierwszych latach naszego rozwoju intelektualnego.

Jako ludzie dorośli rozumiemy dar i rzeczywistość wolnego kraju – ojczyzny. Składamy dziękczynienie, a także pamiętamy o tych bohaterach, którzy oddali życie za wolność „naszą i waszą”¹⁵⁴. Wolny kraj, dary natury, żywność i środki do życia, zdrowie i opieka lekarska oraz wiele lat życia ubogaconego miłością małżeńską i rodzicielską to bogata prawda materialna i duchowa, za którą trzeba dziękować Bogu i ludziom.

154 Zwrot „za wolność naszą i waszą” jest hasłem pochodzącym z okresu powstania listopadowego (1830-1831), zainicjowanym przez Joachima Lelewela, oznacza poświęcenie życia nie tylko dla własnego kraju, ale także dla wolności innych narodów, zwłaszcza w kontekście walki z zaborcą. Najbardziej znanym nawiązaniem do tego hasła jest napis na Polskim Cmentarzu Wojennym na Monte Cassino we Włoszech: „Za Waszą i naszą wolność, my, żołnierze polscy, oddaliśmy Bogu – ducha, ziemi włoskiej ciało, a serce Polsce”. Por. K. Woźniak, „Za wolność naszą i waszą” na przestrzeni dziejów, <https://www.gazetakongresy.pl/za-wolnosc-nasza-i-wasza-na-przestrzeni-dziejow/> [dostęp: 9.10.2025].

Denerwuje nas, gdy ktoś okazuje się niewdzięczny i mówi, że wszystko zawdzięcza sobie. Takiego samoluba upominamy i wskazujemy, co otrzymuje każdego dnia od Boga i ludzi dobrej woli.

2. Wdzięczny wódz syryjski Naaman¹⁵⁵

Wdzięczny wódz syryjski Naaman potrafi podziękować za dar zdrowia, za uzdrowienie z nieuleczalnej choroby – trądu. Dziękował przede wszystkim Bogu: „Oto przekonałem się, że na całej ziemi nie ma Boga poza Izraelem!” (2 Krl 5, 15b). Nie omieszkał też podziękować prorokowi Elizeuszowi za pośrednictwo i naleganie, aby uczynił znak obmycia się siedmiokrotnego w rzece Jordan.

To przykład wzięty z Pisma Świętego, ze Starego Testamentu. Ten przykład poucza nas o obowiązku dziękowania Bogu za wszystkie dary doczesne i nadzieję życia wiecznego w królestwie naszego Zbawiciela Jezusa Chrystusa.

Bóg dokonał wiele znaków – i nadal je czyni – licząc na naszą wdzięczność, zrozumienie i pogłębienie naszej wiary w moc Bożą, w zbawienie, w zmartwychwstanie, a także wiary codziennej, że nic złego nam i naszym najbliższym nie stanie się.

Wielokrotnie nasz Zbawiciel Jezus Chrystus deklarował: „Proście, a otrzymacie; szukajcie, a znajdziecie; kołaczcie, a otworzą wam” (Mt 7, 7).

Wiara żywa, a tylko ona ma moc zbawienia, jest darem, za którym idą dobra doczesne, a przede wszystkim dobra wieczne – zbawienie.

155 Wdzięcznym wodzem syryjskim był Naaman, aramejski dowódca wojsk, który został cudownie uzdrowiony z trądu przez izraelskiego proroka Elizeusza. Po odrzuceniu własnej dumy i obmyciu się siedmiokrotnie w rzece Jordan, zgodnie z poleceniem Elizeusza, Naaman doświadczył uzdrowienia i powrócił do proroka, aby podziękować mu za Boże dzieło i wyznać swoją wiarę w jedyne Boga Izraela. Por. S. Biel, *Naaman – Które wody są lepsze?*, <https://jezuici.pl/2021/03/naaman-ktore-wody-sa-lepsze/> [dostęp: 9.10.2025].

3. Jezus Chrystus potomek Dawida

Święty Paweł Apostoł powołuje się na Jezusa Chrystusa potomka Dawida, kieruje nauczanie do ucznia Tymoteusza, opowiada mu o wielkiej sprawie, która dokonała się w środowisku narodu wybranego. Przyszedł Mesjasz, obiecany Zbawiciel, dokonał dzieła zbawienia, tak dla narodu wybranego, jak i dla wszystkich ludzi dobrej woli.

Święty Paweł¹⁵⁶ ukazuje moc swojej wiary, a nawet wiedzy, przecież słyszał głos Pana: „Szawle, Szawle, dlaczego Mnie prześladujesz?” (Dz 9, 4). Wiara św. Pawła ugruntowana wiedzą i widzeniem Zbawiciela została przekazana wszystkim innym ludziom, aż do śmierci męczennickiej Apostoła¹⁵⁷.

Kościół nieustannie wspomina i przypomina na podstawie Ewangelii całą historię zbawienia dokonaną przez Syna Bożego Jezusa Chrystusa, przypomina także historię pierwszego Kościoła, pierwszych męczenników, dla potwierdzenia prawdy o wierze.

Do świętych męczenników i wyznawców na przestrzeni wieków, a w Polsce od ponad tysiąca lat, dołączają się inni posiadający prawdziwą, żywą wiarę i zachęcają innych do zawierzenia Bogu.

Nieustannie otrzymujemy dar wiary, poparty wzorami świętych, którzy dostąpili łaski doskonałego wyznawania wiary w Boga, niezależnie od sytuacji życiowych, kulturowych, politycznych, moralnych.

Dar wiary należy przyjąć, osobiście zaangażować się w zbawienie i przez różne formy okazywać wdzięczność Bogu i naszym bliźnim.

156 Szawel (później Paweł) był gorliwym przywódcą w prześladowaniu chrześcijan. Kiedy jechał do Damaszku, aby aresztować kolejnych chrześcijan, nagle olśniła go niebiańska światłość, a z niej rozległ się głos. Por. Dz 9, 1-6.

157 Apostoł Paweł zginął męczeńsko w Rzymie, został ścięty mieczem. Starożytne źródła wskazują na ścięcie i miejsce w Rzymie, prawdopodobnie podczas prześladowania chrześcijan za panowania cesarza Nerona. Por. A. Broż, *Św. Paweł i Tre Fontane*, https://opoka.org.pl/biblioteka/T/TS/swieci/s_pawel_tref [dostęp: 5.10.2025].

4. „Wyszło naprzeciw Niego dziesięciu trędowatych” (Łk 17, 12)

Ewangelia św. Łukasza opisuje zdarzenie cudownego uzdrowienia z trądu aż dziesięciu chorych. Chrystus mocą Boską dokonał tego uzdrowienia. Jednak zwrócił uwagę na niewdzięczność dziewięciu z nich: „Czyż nie dziesięciu zostało oczyszczonych? Gdzie jest dziewięciu?” (Łk 17, 17).

Kościół w swoim nauczaniu odnosi chorobę trądu, do chorób znacznie gorszych i cięższych, odnosi je do sumienia ludzkiego, które rozpoznaje zło uczynione przez człowieka, przez nas. Grzech jest jak trąd, niszczy naszą przyjaźń z Bogiem i braćmi. Tylko Bóg może to zło naprawić mocą ofiary Jezusa Chrystusa. Kościół jednoznacznie wskazuje na cud oczyszczenia, który dokonuje się mocą sakramentu pojednania – spowiedzi.

Za ten sakrament powinniśmy dziękować Bogu, również za Jego Miłość, ustawiczną, powszechną i ogarniającą cały świat. Właśnie po szczerzej spowiedzi słyszymy głos Pana: „Wstań, idź, twoja wiara cię uzdrowiła” (Łk 17, 19).

5. Z nauczania papieskiego

„Jeśli pierwszej lekcji udzielił Jezus, to drugiej udziela nam starsza kobieta, która «wstała i zaczęła im usługiwać». Nawet będąc osobą starszą można, a nawet trzeba służyć wspólnocie. Dobrze, że osoby starsze nadal pielęgnują w sobie odpowiedzialność za służbę, przewyciężając pokusę stania na uboczu. Pan ich nie odrzuca, wręcz przeciwnie, daje im siłę do służby. I chciałbym zauważyć, że ewangeliści nie kładą na to szczególnego nacisku: jest to normalność pójścia za Panem, której uczniowie nauczą się w pełni w procesie formacji, jaką przeżyją w szkole Jezusa. Starsi, którzy zachowują zdolność uzdrawiania, pocieszania, wstawiania się za swoimi braćmi i siostrami – czy to uczniami, czy to setnikami, ludźmi niepokojonymi przez złe duchy, odrzuconymi... – są być może

najwzniejszym świadectwem czystości tej wdzięczności, towarzyszącej wierze. Gdyby osoby starsze, zamiast być odrzucane i usuwane ze sceny wydarzeń znaczących dla życia wspólnoty znalazły się w centrum zbiorowej uwagi, byłyby zachęcane do pełnienia cennej posługi wdzięczności wobec Boga, który nie zapomina o nikim. Wdzięczność osób starszych za dary otrzymane od Boga w ich życiu, jak uczy nas teściowa Piotra, przywraca wspólnocie radość życia razem i nadaje wierze uczniów zasadniczy rys jej przeznaczenia.

Musimy się jednak dobrze nauczyć, że duch wstawiennictwa i służby, który Jezus nakazuje wszystkim swoim uczniom, nie jest wyłącznie sprawą kobiet: w słowach i czynach Jezusa nie ma cienia takiego ograniczenia. Ewangeliczna posługa wdzięczności za czułość Boga nie jest w żaden sposób zapisana w regułach mężczyzny jako pana, a kobiety jako służącej. Nie umniejsza to jednak faktu, że kobiety, jeśli chodzi o wdzięczność i czułość wiary, mogą nauczyć mężczyzn rzeczy, które dla nich są trudniejsze do zrozumienia. Teściowa Piotra, zanim apostołowie do tego doszli na drodze naśladowania Jezusa, również wskazała im drogę. A szczególna łagodność Jezusa, który «dotknął jej ręki» i «delikatnie się nad nią pochylił» od samego początku uwidaczniała Jego szczególną wrażliwość na słabych i chorych, której Syn Boży z pewnością nauczył się od swojej Matki¹⁵⁸.

6. Zakończenie. Modlitwa słowami Psalmu 98

„Ujrzały wszystkie krańce ziemi
zbawienie Boga naszego.
Wołaj z radości na cześć Pana, cała ziemia,
cieszcie się, weselcie i grajcie”.

158 Franciszek, *Audycja generalna* (15.06.2022), <https://www.radiomaryja.pl/kosciol/audycja-generalna-ojca-swietego-franciszka-15-06-2022/> [dostęp: 9.10.2025].

19 PAŹDZIERNIKA 2025

XXIX NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO

CZYTANIA

1. czytanie (Wj 17, 8-13); Psalm (Ps 121 (120), 1b-2. 3-4. 5-6. 7-8 {R.: por. 2}); 2. czytanie (2 Tm 3, 14-4, 2); Akłamacja (por. Hbr 4, 12);
Ewangelia (Łk 18, 1-8).

1. czytanie (Wj 17, 8-13)

Amalekici przybyli, aby walczyć z Izraelitami w Refidim. Mojżesz powiedział wtedy do Jozuego: „Wybierz sobie mężów i wyrusz z nimi do walki z Amalekitami. Ja jutro stanę na szczycie góry z laską Bożą w rękę”. Jozue spełnił polecenie Mojżesza i wyruszył do walki z Amalekitami. Mojżesz, Aaron i Chur wyszli na szczyt góry.

Jak długo Mojżesz trzymał ręce podniesione do góry, Izrael miał przewagę. Gdy zaś ręce opuszczał, miał przewagę Amalekita. Gdy zdrewniały Mojżeszowi ręce, wzięli kamień i położyli pod niego, i usiadł na nim. Aaron zaś i Chur podparli jego ręce, jeden z tej, a drugi z tamtej strony. W ten sposób aż do zachodu słońca były ręce jego stale wzniezione wysoko. I tak pokonał Jozue Amaleka i jego lud ostrzem miecza.

Psalm responsoryjny (Ps 121 (120), 1b-2. 3-4. 5-6. 7-8 {R.: por. 2})

Refren: Naszą pomocą jest Zbawiciel świata.

Wznoszę swe oczy ku górom:
skąd nadejść ma dla mnie pomoc?
Pomoc moja od Pana,
który stworzył niebo i ziemię.

On nie pozwoli, by potknęła się twa noga,
ani się nie zdrzemnie Ten, który ciebie strzeże.
Nie zdrzemnie się ani nie zaśnie
Ten, który czuwa nad Izraelem.

Pan ciebie strzeże,
jest cieniem nad tobą,
stoi po twojej prawicy.
We dnie nie porazi cię słońce
ani księżyc wśród nocy.

Pan cię uchroni od zła wszelkiego,
ochroni twoją duszę.
Pan będzie czuwał nad twoim wyjściem i powrotem,
teraz i po wszystkie czasy.

2. czytanie (2 Tm 3, 14-4, 2)

Najmilszy:

Trwaj w tym, czego się nauczyłeś i co ci powierzono, bo wiesz, od kogo się nauczyłeś. Od lat bowiem niemowlęcych znasz Pisma święte, które mogą cię nauczyć mądrości wiodącej ku zbawieniu przez wiarę w Chrystusie Jezusie.

Wszelkie Pismo jest przez Boga natchnione i pożyteczne do nauczania, do przekonywania, do poprawiania, do wychowania w sprawiedliwości – aby człowiek Boży był doskonały, przysposobiony do każdego dobrego czynu.

Zaklinam cię na Boga i Chrystusa Jezusa, który będzie sądził żywych i umarłych, oraz na Jego pojawienie się i na Jego królestwo: głoś naukę, nastawaj w porę i nie w porę, wykazuj błąd, napominaj, podnoś na duchu z całą cierpliwością w każdym nauczaniu.

Nauka to godna wiary: Jeżeli bowiem z Nim współumarliśmy, z Nim także żyć będziemy. Jeśli trwamy w cierpliwości, z Nim też królować będziemy. Jeśli się będziemy Go zapierali, to i On nas się zaprze. Jeśli my odmawiamy wierności, On wiary dochowuje, bo nie może się zaprzeć siebie samego.

Aklamacja (por. Hbr 4, 12)

Żywe jest słowo Boże i skuteczne,
zdolne osądzić pragnienia i myśli serca.

Ewangelia (Łk 18, 1-8)

Jezus opowiedział swoim uczniom przypowieść o tym, że zawsze powinni się modlić i nie ustawać: „W pewnym mieście żył sędzia, który Boga się nie bał i nie liczył się z ludźmi.

W tym samym mieście żyła wdowa, która przychodziła do niego z prośbą: «Obróń mnie przed moim przeciwnikiem!» Przez pewien czas nie chciał; lecz potem rzekł do siebie: «Chociaż Boga się nie boję ani z ludźmi się nie liczę, to jednak, ponieważ naprzykrza mi się ta wdowa, wezmę ją w obronę, żeby nie nachodziła mnie bez końca i nie zadrezczała mnie»”.

I Pan dodał: „Słuchajcie, co mówi ten niesprawiedliwy sędzia. A Bóg, czyż nie weźmie w obronę swoich wybranych, którzy dniem i nocą wołają do Niego, i czy będzie zwlekał w ich sprawie? Powiadam wam, że prędko weźmie ich w obronę. Czy jednak Syn Człowieczy znajdzie wiarę na ziemi, gdy przyjdzie?»”

HOMILIA

1. Wprowadzenie

„Alleluja, alleluja, alleluja. Żywe jest słowo Boże i skuteczne, zdolne osądzić pragnienia i myśli serca” (por. Hbr 4, 12).

Słowo Boże jest żywe i skuteczne, ponieważ reprezentuje Zbawiciela Jezusa Chrystusa. On sam nas naucza i prowadzi drogą zbawienia. Wyznajemy wiarę w Boga żywego, obecnego, prawdziwego, zainteresowanego ludzkim życiem – naszym istnieniem. Bóg w swojej miłości stwarza człowieka z pokolenia na pokolenie, daje się poznać wszelkiemu stworzeniu, uzdalnia do miłości, przebacza winy, prowadzi do dobrego, ukazuje królestwo Boże, które jest wieczne.

Żywotność Słowa Bożego poznajemy po liczbie świętych, błogosławionych, po ludziach dobrej woli, którzy w historii Kościoła zdołali wykazać się żywą wiarą, przeszli przez życie i tak jak Chrystus czynili dobro na rzecz bliźnich.

Było to działanie skuteczne, często okupione cierpieniem, a nawet śmiercią, poniesioną w miłości do Chrystusa. Przykład świętych, błogosławionych, męczenników i wyznawców pociąga teraz wszystkich do wiary, umacnia wierzących i skłania do wiary wątpiących.

W nauczaniu Chrystusa jest wskazanie na sąd¹⁵⁹, który dotknie wszystkich ludzi. Katechizm Kościoła Katolickiego tak podpowiada: „Chrystus jest Panem życia wiecznego. Do Niego jako do Odkupiciela świata należy pełne prawo ostatecznego osądzenia czynów i serc ludzi.

159 Sąd szczegółowy, który odbywa się indywidualnie po śmierci, oraz sąd ostateczny, który nastąpi po powtórным przyjsciu Chrystusa i będzie dotyczył wszystkich ludzi. Sąd ostateczny. „Święty Kościół rzymski mocno wierzy i stanowczo utrzymuje, że w dniu Sądu wszyscy ludzie staną przed trybunałem Chrystusa w swoich ciałach i zdadzą sprawę ze swoich czynów (Sobór Lyoński II: DS 859; por. Sobór Trydencki: DS 1549)”. KKK 1059.

«Nabył» On to prawo przez swój Krzyż. W taki sposób Ojciec «cały sąd przekazał Synowi» (J 5, 22; por. J 5, 27; Mt 25, 31; Dz 10, 42; 17, 31; 2 Tm 4, 1). Syn jednak nie przyszedł, by sędzić, ale by zbawić (por. J 3, 17) i dać życie, które jest w Nim (por. J 5, 26). Przez odrzucenie łaski w tym życiu każdy osądza już samego siebie (por. J 3, 18; 12, 48); otrzymuje według swoich uczynków (por. 1 Kor 3, 12-15) i może nawet potępić się na wieczność, odrzucając Ducha miłości (por. Mt 12, 32; Hbr 6, 4-6; 10, 26-31)” (KKK 679).

Rozumną rzeczą jest postępować dobrze, zgodnie z przykazaniami Bożymi i przykazaniem miłości bliźniego, wtedy nie ma obawy o wynik sądu ostatecznego, przeciwnie trzeba żyć wiarą wynikającą z miłości Boga. On nie chce, nie pragnie śmierci wiecznej grzesznika (por. Ez 18, 21-28). Bóg jest zainteresowany zbawieniem wiecznym każdego z nas, dlatego obdarza nas swoją łaską, swoją obecnością, swoją nauką – objawieniem.

Wieczność Boga przejawia się w Jego wszechwiedzy, Bóg zna naszą przeszłość, teraźniejszość i przyszłość, zna także nasze pragnienia, plany i zamiary. Często nie ingeruje w nasze zło, ponieważ nie chce łamać naszej wolnej woli. Jest wieczny, czeka na naszą poprawę wynikającą z autentycznej wiary, dlatego tak ważna jest świadomość dobra i zła, ważne jest także nasze nawrócenie i żal za grzechy. Liczymy w tym żalu nie tylko na Bożą sprawiedliwość, ale na miłosierdzie. Z nadzieją, zatem słuchamy Bożego błogosławieństwa: „Błogosławieni, którzy łakną i pragną sprawiedliwości, albowiem oni będą nasyчени. Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią” (Mt 5, 6-7).

2. Aaron zaś i Chur podparli ręce Mojżesza

Księga Wyjścia opowiada nam o skuteczności ludzkiej modlitwy, przywołuje historię, kiedy Amalekici przybyli, aby walczyć z Izraelitami

w Refidim¹⁶⁰. Był to znak i jednocześnie wskazanie na moc Bożą, Jego wszechmoc. Świadczy to również o zainteresowaniu Boga sprawami ludzkimi.

Znaki opatrności Bożej należy właściwie odczytywać i interpretować je. Chrystus uczył tej mądrości Apostołów, brał przykład z naturalnych zachowań. Jezus używał obserwacji pogody, aby nauczać o rozeznawaniu znaków czasu¹⁶¹.

Teologia o znakach czasu rozwinęła się po Soborze Watykańskim II, który podkreślał potrzebę wsłuchiwania się Kościoła w otaczający go świat.

Każdy z nas powinien właściwie interpretować znaki czasu odnoszące się do naszego życia. Są to ważne wydarzenia: nasze narodzenie, data chrztu, pierwszej Komunii świętej, data ślubu, a także nasz wiek, którego co roku przybywa. Czas płynie! Bóg jednak czeka, jest obecny, daje wiele łask i okazuje miłosierdzie.

3. „Trwaj w tym, czego się nauczyłeś i co ci powierzono” (2 Tm 3, 14)

Święty Paweł mówi do nas przez List do Tymoteusza: „Trwaj w tym, czego się nauczyłeś i co ci powierzono” (2 Tm 3, 14). Nauczyliśmy się wiele o Bogu, o Jezusie Chrystusie, o życiu ludzkim, o przykazaniach i o sakramentach świętych. Wszystko to jest nam dane dla naszego zbawienia, wystarczy wsłuchać się w Pismo Święte, wystarczy wsłuchać

160 Amalekici zaatakowali Izraelitów w Refidim, gdy ci obozowali tam po ucieczce z Egiptu, podczas swojej wędrówki do ziemi obiecanej. Mogło to być około XII wieku przed Chrystusem. Por. Z. Niemirski, *Ręce do góry*, <https://biblia.wiara.pl/doc/1740768.Rece-do-gory> [dostęp: 16.10.2025].

161 „Kiedy widzicie, że na zachodzie zbierają się chmury, zaraz mówicie: «Nadciąga burza» I tak się dzieje” (Łk 12, 54).

się i przeanalizować historię ludzkości, dostrzec w niej sens i dobre uczynki ludzi wiary i zaufania do Boga.

Przez apostoła św. Pawła Chrystus mówi dzisiaj do nas: „Zaklinam cię na Boga i Chrystusa Jezusa, który będzie sądził żywych i umarłych, oraz na Jego pojawienie się i na Jego królestwo: głos naukę, nastawaj w porę i nie w porę, wykazuj błąd, napominaj, podnoś na duchu z całą cierpliwością w każdym nauczaniu” (2 Tm 4, 1-2).

4. Jezus opowiedział swoim uczniom przypowieść o tym, że zawsze powinni się modlić i nie ustawać

Jezus przez Kościół ciągle mówi do nas, każdemu z nas swoją łaską wyznacza zadania dnia codziennego. On kieruje naszym powołaniem, daje wiele sposobności, abyśmy okazywali swoją wiarę i czynili dobre uczynki.

Łączność Boga z człowiekiem ciągle trwa, Bóg dochowuje dzieł zbawienia i jest wierny, nie ustaje w swojej miłości. Trzeba tylko wykazać zainteresowanie Bogiem i ludźmi – bliźnimi. Chrystus deklaruje: „A Bóg, czyż nie weźmie w obronę swoich wybranych, którzy dniem i nocą wołają do Niego, i czy będzie zwlekał w ich sprawie?” (Łk 18, 7).

Czujmy się wybranymi, czujmy się dziećmi Boga, miejmy nadzieję na Jego miłość!

5. Z nauczania papieskiego

„Ta władza Pana naszego, absolutna, a przecież słodka i łagodna, odpowiada całej głębi ludzkiego wnętrza, jego wzniosłym dążeniom, jego woli i sercu. Nigdy nie przemawia językiem siły, ale wyraża się w miłości bliźniego i w prawdzie. Nowy następca Piotra na Stolicy rzymskiej wznosi dzisiaj gorącą, pokorną, ufną modlitwę: «Spraw, Chryste, bym mógł stać się i pozostać sługą Twojej słodkiej władzy, sługą Twojej

władzy, która nie przemija, spraw, abym mógł być sługą, sługą twoich sług».

Bracia i Siostry, nie bójcie się przygarnąć Chrystusa i przyjąć Jego władzę, pomóżcie Papieżowi i wszystkim tym, którzy pragną służyć Chrystusowi, służyć człowiekowi i całej ludzkości.

Nie bójcie się, otwórzcie, otwórzcie na oścież drzwi Chrystusowi.

Dla Jego zbawczej władzy otwórzcie granice państw, systemów ekonomicznych i politycznych, szerokie dziedziny kultury, cywilizacji, rozwoju! Nie bójcie się! Chrystus wie, co nosi w swoim wnętrzu człowiek. On jeden to wie!

Dzisiaj często człowiek nie wie, co kryje się w jego wnętrzu, w głębokości jego duszy i serca. Tak często niepewny sensu życia na tej ziemi i ogarnięty zwątpieniem, które zamienia się w rozpacz. Pozwólcie więc, proszę was, błagam was z pokorą i zaufaniem! Pozwólcie Chrystusowi mówić do człowieka! On jeden ma słowa życia, tak, życia wiecznego. Właśnie dzisiaj cały Kościół obchodzi dzień misyjny, modli się, rozmyśla, działa, ponieważ Chrystusowe słowa docierają do wszystkich ludzi i są przez nich przyjmowane jako posłanie nadziei, ocalenia, całkowitego wyzwolenia”¹⁶².

6. Zakończenie. Modlitwa słowami Psalmu 121

„Pan cię uchroni od zła wszelkiego,
ochroni twoją duszę.

Pan będzie czuwał nad twoim wyjściem i powrotem,
teraz i po wszystkie czasy”.

162 Jan Paweł II, *Otwórzcie drzwi Chrystusowi. Homilia wygłoszona w czasie Mszy św. rozpoczynającej pontyfikat* (22.10.1978), 15, <https://papiez.wiara.pl/doc/747302.Otworzcie-drzwi-Chrystusowi/2> [dostęp: 16.10.2025].

26 PAŹDZIERNIKA 2025

XXX NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO ALBO
ROCZNICA POŚWIĘCENIA KOŚCIOŁA WŁASNEGO

CZYTANIA

1. czytanie (Syr 35, 12-14. 16-18); Psalm (Ps 34 (33), 2-3. 17-18. 19 i 23 {R.: por. 7a}); 2. czytanie (2 Tm 4, 6-9. 16-18); Aklamacja (por. 2 Kor 5, 19); Ewangelia (Łk 18, 9-14).

1. czytanie (Syr 35, 12-14. 16-18)

Pan jest sędzią, który nie ma względu na osoby. Nie będzie miał On względu na osobę przeciw biednemu, owszem, wysłucha prośby pokrzywdzonego. Nie zlekceważy błagania sieroty ani wdowy, kiedy się skarży.

Kto służy Bogu, z upodobaniem zostanie przyjęty, a błaganie jego dosięgnie obłoków. Modlitwa pokornego przeniknie obłoki i nie dozna pociechy, zanim nie osiągnie celu. Nie odstąpi, aż wejrzy Najwyższy i ujmie się za sprawiedliwymi, i wyda słuszny wyrok.

Psalm responsoryjny (Ps 34 (33), 2-3. 17-18. 19 i 23 {R.: por. 7a})

Refren: Biedak zawołał i Pan go wysłuchał.

Będę błogosławił Pana po wieczne czasy,
Jego chwała będzie zawsze na moich ustach.
Dusza moja chlubi się Panem,
niech słyszą to pokorni i niech się weselą.

Pan zwraca swe oblicze przeciw zło czyniącym,
by pamięć o nich wymazać z ziemi.
Pan słyszy wołających o pomoc
i ratuje ich od wszelkiej udręki.

Pan jest blisko ludzi skruszonych w sercu,
ocala upadłych na duchu.
Pan odkupi dusze sług swoich,
nie zazna kary, kto się do Niego ucieka.

2. czytanie (2 Tm 4, 6-9. 16-18)

Najdroższy:

Krew moja już ma być wylana na ofiarę, a chwila mojej rozłąki nadeszła. W dobrych zawodach wystąpiłem, bieg ukończyłem, wiary ustrzegłem. Na ostatek odłożono dla mnie wieniec sprawiedliwości, który mi w owym dniu odda Pan, sprawiedliwy Sędzia, a nie tylko mnie, ale i wszystkim, którzy umiłowali pojawienie się Jego.

Pośpiesz się, by przybyć do mnie szybko. W pierwszej mojej obronie nikt przy mnie nie stanął, ale wszyscy mnie opuścili: niech im to nie będzie policzone! Natomiast Pan stanął przy mnie i wzmocnił mnie, aby się przeze mnie dopełniło głoszenie Ewangelii i aby wszystkie narody je posłyszały; wyrwany też zostałem z paszczy lwa.

Wybawi mnie Pan od wszelkiego złego czynu i ocali mnie, przyjmując do swego królestwa niebieskiego; Jemu chwała na wieki wieków. Amen.

Aklamacja (por. 2 Kor 5, 19)

W Chrystusie Bóg pojednał świat z sobą,
nam zaś przekazał słowo jednania.

Ewangelia (Łk 18, 9-14)

Jezus opowiedział niektórym, co dufni byli w siebie, że są sprawiedliwi, a innymi gardzili, tę przypowieść:

„Dwóch ludzi przyszło do świątyni, żeby się modlić, jeden faryzeusz, a drugi celnik. Faryzeusz stanął i tak w duszy się modlił: «Boże, dziękuję Ci, że nie jestem jak inni ludzie: zdziercy, niesprawiedliwi, cudzołożnicy, albo jak i ten celnik. Zachowuję post dwa razy w tygodniu, daję dziesięcinę ze wszystkiego, co nabywam».

A celnik stał z daleka i nie śmiał nawet oczu wznieść ku niebu, lecz bił się w piersi, mówiąc: «Boże, miej litość dla mnie, grzesznika!».

Powiadam wam: Ten odszedł do domu usprawiedliwiony, nie tamten. Każdy bowiem, kto się wywyższa, będzie poniżony, a kto się unią, będzie wywyższony”.

HOMILIA

1. Wprowadzenie

„Alleluja, alleluja, alleluja. W Chrystusie Bóg pojednał świat z sobą, nam zaś przekazał słowo jednania” (por. 2 Kor 5, 19).

Aklamacja dzisiejszej niedzieli przypomina nam o wielkim, nieustającym dziele Boga: «W Chrystusie Bóg pojednał świat z sobą» (2 Kor 5, 19a). Pojednania takie powtarzają się indywidualnie i społecznie, po to, aby świat, ludzie, zostali zbawieni. Pojednania takie wypełniają Boży plan zbawienia. Jest on powszechny, dotyczy każdego, a także każdej sytuacji wspólnej, każdego narodu, państwa, społeczności, rodziny, albowiem Bóg pragnie zbawić wszystkich.

Święty Paweł Apostoł wyjaśnia: „Albowiem nie chcąc uznać, że usprawiedliwienie pochodzi od Boga, i uporczywie trzymając się własnej drogi usprawiedliwienia, nie poddali się usprawiedliwieniu pochodzącemu od Boga” (Rz 10, 3).

„Własna droga zbawienia” to wszelkie pomysły ludzkie sprowadzające życie tylko do terażniejszości, z pominięciem objawienia Bożego o wieczności. Bez prawdy Bożej o wieczności trudno jest wierzyć w Boga, a doczesność bez Niego wydaje się ślepym losem, często losem bolesnym, pozbawionym sensu i słuszności istnienia.

Człowiek bez wiary nieustannie jest przygnębiony, agresywny, pragnie zdobyć jak najwięcej przemijającej materii, nie liczy się z bliźnimi, jest samolubny, a często niebezpieczny w rywalizacji o dobra doczesne. Z takiej właśnie postawy wynikają spory, wojny, prześladowania, nieustanna bieda, brak rozwoju i akceptacji doświadczeń życiowych.

Dar wiary w Boga przedstawia inną perspektywę, inny rodzaj wartościowania egzystencji ludzkiej i inny zakres działalności. Bóg przez wiarę wzywa człowieka do działania: „W Chrystusie Bóg pojednał świat z sobą, nam zaś przekazał słowo jednania” (por. 2 Kor 5, 19).

To my, wraz z Bogiem, mamy zadanie do wykonania, zadanie duchowe i materialne, mamy połączyć niebo z ziemią, to znaczy połączyć sprawy ludzkie – doczesne – ze sprawami Bożymi – wiecznymi. Chrystus wyraźnie wskazał na możliwość współpracy: „Zaprawdę, powiadam wam: Wszystko, co zwiążecie na ziemi, będzie związane w niebie, a co rozwiążecie na ziemi, będzie rozwiązane w niebie” (Mt 18, 18).

Słowo jednania dotyczy wszelkich spraw moralnych, dotyczy duchowego spojrzenia i duchowego rozwiązywania kwestii doczesnych, bowiem przez objawienie w Chrystusie Jezusie sprawy doczesne, ludzkie, stają się Bożymi, a przez to wiecznymi. Oczywiście, chodzi o sprawy moralnie pozytywne, oparte na miłości Boga do ludzi i miłości wzajemnej między ludźmi – między nami.

Słowa jednania zawarte są w podstawowych wartościach: w miłości, sprawiedliwości, w pokoju, w prawdzie, w wolności i solidarności.

2. Podpowiedzi z Księgi Syracha

Księga Syracha przychodzi nam z pomocą, podaje stwierdzenia jednoznaczne:

- „Pan jest sędzią, który nie ma względu na osoby” (Syr 35, 12). To stwierdzenie rozwiązuje nam wiele wątpliwości, co do Boga, dobra, sensu życia oraz jego materialnego i duchowego końca. Jesteśmy w rękach Boga!¹⁶³. Bóg jest wieczny. Nasza dusza jest wieczna, a wraz z nią i nasza świadomość jest i będzie wieczna.
- „Nie będzie miał On względu na osobę przeciw biednemu, owszem, wysłucha prośby pokrzywdzonego” (Syr 35, 13). To gwarancja

163 „Jesteśmy w rękach Boga” to powszechna fraza teologiczna, a nie konkretny cytat biblijny. Odzwierciedla ono biblijne przekonanie o Bożej opiece i kontroli nad światem, co oznacza, że ludzie są bezpieczni pod opieką Boga, zwłaszcza w trudnych czasach. Por. *Papież na Anioł Pański: jesteśmy w rękach Boga, podążajmy bez lęku*, <https://www.vaticannews.va/pl/papiez/news/2022-08/papiez-na-aniol-panski.html> [dostęp: 19.10.2025].

sprawiedliwości, której podlegają wszyscy. Sprawiedliwość ta odniesie się do spraw ludzkich, rozdzieli dobro od zła, pomoc udzielaną biednym od obojętności na potrzeby bliźnich. Sprawiedliwość Boża jest wrażliwa, czuła i jednocześnie wieczna, nie zmienia się, nie pominie niczego, osądzi każde nasze zachowanie i każdą relację z bliźnimi.

- „[Bóg] Nie zlekceważy błagania sieroty ani wdowy, kiedy się skarży” (Syr 35, 14). Często zanosimy skargi do Boga i do ludzi, w ten sposób pragniemy rozładować nasze ludzkie emocje, mówimy o niesprawiedliwości innych braci zgromadzonych wokół nas, mówimy o niesprawiedliwości społecznej, najczęściej materialnej. Sprawiedliwość Boża zaspokaja nasze pragnienia, odnosi sprawy doczesne do sądu ostatecznego – sądu Bożego.

2.1. Słowa pocieszenia

Księga Syracha niesie także słowa pocieszenia i nadziei. Stwierdza:

- „Kto służy Bogu, z upodobaniem zostanie przyjęty, a błaganie jego dosięgnie obłoków” (Syr 35, 16). Służba Bogu to inaczej miłość do Boga, oparta na prawdzie, wolności i solidarności. Służba Bogu to miłość do Niego i do braci. Wiemy, kto jest naszym bratem, tego nauczył nas Chrystus. Barwnie przekazał to Zbawiciel w formie przypowieści o miłosiernym Samarytaninie (zob. Łk 10, 30-37).
- „Modlitwa pokornego przeniknie obłoki i nie dozna pociechy, zanim nie osiągnie celu” (Syr 35, 17). Słowa te wskazują na właściwą postawę człowieka względem Boga. Tą postawą jest pokora, czyli uznanie istnienia Boga, uznanie Jego dominacji nad światem i egzystencją ludzką. Pokora łączy się z miłością, jesteśmy pokorni wtedy, kiedy rozumiemy trudne położenie naszych bliźnich, współczujemy im, współpracujemy z nimi. Słowa te wskazują również na obecność Boga w naszych sprawach. Liczymy

na współczucie Boga i Jego pomoc w sprawach – z ludzkiego punktu widzenia – beznadziejnych.

- „Nie odstąpi, aż wejrzy Najwyższy i ujmie się za sprawiedliwymi, i wyda słuszny wyrok” (Syr 35, 18). Wyrok jest pojęciem prawniczym, nawiązuje do sądu, pragniemy wyroków sprawiedliwych od Boga i od ludzi. Sami też wydajemy wyroki, często przedwcześnie, a nie-raz niesprawiedliwe. Ostateczny osąd i wyrok pozostawmy Bogu!

3. „Na ostatek odłożono dla mnie wieniec sprawiedliwości, który mi w owym dniu odda Pan” (2 Tm 4, 8)

Święty Paweł, przygotowując się na śmierć, pisze List do Tymoteusza. Zechciejmy przyjąć to nauczanie o wielkiej wierze Apostoła. Święty Paweł był przekonany o „wieńcu sprawiedliwości”, był przekonany o ostatecznym zbawieniu, jakie go spotka, bowiem nawrócił się i okazał bezgraniczną miłość do Chrystusa.

4. Chrystus nas ostrzega

Chrystus ostrzega nas w przypowieści: „Jezus opowiedział niektórym, co dufni byli w siebie, że są sprawiedliwi, a innymi gardzili, tę przypowieść” (Łk 18, 9). Ostrzeżenie to zawiera wielką prawdę o wszechwiedzy Boga i Jego sprawiedliwości. Wydany wyrok wydaje się nam sprawiedliwy, co do wartości modlitw, które mają być nie tylko pobożne, ale także pokorne, szczególnie, jeśli prosimy o miłosierdzie Boże: „Ten odszedł do domu usprawiedliwiony, nie tamten” (Łk 18, 14a).

5. Z nauczania papieskiego

„Jezus modlił się intensywnie w wydarzeniach publicznych, uczestnicząc w liturgii swego narodu, ale szukał również miejsc sprzyjających

refleksji, oddalonych od zawirowań świata, miejsc, które pozwoliłyby zstąpić do tajemnic Jego duszy: jest prorokiem, który zna kamienie pustyni i wstępuje wysoko na góry. Ostatnie słowa Jezusa, zanim wyda ostatnie tchnienie na krzyżu, to słowa psalmów, czyli modlitwy Żydów, modlił się za pomocą modlitwy, której nauczyła Go Matka.

Jezus modlił się tak, jak modli się każdy człowiek na świecie. Jednak w Jego sposobie modlitwy zawarta była również pewna tajemnica, coś, co na pewno nie umknęło spojrzeniu Jego uczniów, skoro znajdujemy w Ewangeliach to błaganie tak proste i bezpośrednie: «Panie, naucz nas się modlić» (Łk 11, 1). Widzieli jak Jezus się modlił i chcieli się nauczyć, jak to się robi stąd; «Panie, naucz nas się modlić». A Jezus nie odmawia, nie jest zazdrosny o swoją bliskość z Ojcem, ale przyszedł właśnie po to, aby wprowadzić nas w tę relację. I tak staje się nauczycielem modlitwy dla swoich uczniów, podobnie jak z pewnością chce nim być dla nas wszystkich. Również my powinniśmy mówić: «Panie, naucz mnie się modlić».

Nawet jeśli modlimy się od wielu lat, zawsze musimy się uczyć! Modlitwa człowieka, ta tęsknota, która rodzi się tak naturalnie z jego duszy, jest prawdopodobnie jedną z najbardziej nieprzeniknionych tajemnic wszechświata. I nawet nie wiemy, czy modlitwy, które kierujemy do Boga, są tymi, które chce On usłyszeć. Biblia daje nam także świadectwo modlitw nieodpowiednich, które ostatecznie zostają odrzucone przez Boga: wystarczy przypomnieć przypowieść o faryzeuszu i celniku. Tylko ten ostatni wraca do domu ze świątyni usprawiedliwiony. Faryzeusz był bowiem człowiekiem pysznym i podobało się jemu, gdy ludzie widzieli, że się modli, ale udawał modlitwę. Jego serce było zimne. A Jezus powiedział, że ten człowiek nie jest usprawiedliwiony, «Każdy bowiem, kto się wywyższa, będzie poniżony, a kto się uniża, będzie wywyższony» (Łk 18, 14). Pierwszym krokiem do modlitwy jest pokora. Udanie się do Ojca i powiedzenie: Ojcze; udanie się do Matki Bożej i powiedzenie: «Spójrz na mnie: jestem grzesznikiem, jestem słaby,

niedobry». Każdy wie, co powiedzieć. Ale zawsze zaczynamy od pokory – a Pan słucha. Pokorna modlitwa jest wysłuchana przez Pana”¹⁶⁴.

6. Zakończenie. Modlitwa słowami Psalmu 34

„Pan jest blisko ludzi skruszonych w sercu,
ocala upadłych na duchu.
Pan odkupi dusze sług swoich,
nie zazna kary, kto się do Niego ucieka”.

164 Franciszek, *Audicja generalna papieża* (5.12.2018), <https://www.ekai.pl/dokumenty/audicja-generalna-papieza-franciszka-5-grudnia-2018/> [dostęp: 20.10.2025].

2 LISTOPADA 2025

WSPOMNIENIE WSZYSTKICH WIERNYCH ZMARŁYCH

CZYTANIA

1. czytanie (Hi 19, 1. 23-27a); Psalm (Ps 27(26), 1bcde. 4. 7 i 8b i 9a. 13-14 {R.: por. 13}); 2. czytanie (1 Kor 15, 20-24a. 25-28); Akłamacja (por. Ap 1, 5b. 6b); Ewangelia (Łk 23, 44-46.50.52-53; 24, 1-6a).

1. czytanie (Hi 19, 1. 23-27a)

Hiob rzekł: „Oby me słowa zostały spisane, oby w księdze utrwalone! Żelaznym rylcem i ołowiem na skale wyryte na wieki! Lecz ja wiem: Wybawca mój żyje i jako ostatni stanie na ziemi. Potem me szczątki skórą przyrodzieje, i ciałem swym Boga zobaczę. To właśnie ja Go zobaczę”.

Psalm responsoryjny (Ps 27(26), 1bcde. 4. 7 i 8b i 9a. 13-14 {R.: por. 13})

Refren: W krainie życia ujrzę dobroć Boga.

Pan moim światłem i zbawieniem moim,
kogo miałbym się lękać?
Pan obrońcą mego życia,
przed kim miałbym czuć trwogę?

O jedno tylko proszę Pana i o to zabiegam,
żebym mógł zawsze przebywać w Jego domu,
po wszystkie dni mego życia,
abym kosztował słodyczy Pana,
stałe się radował Jego świątynią.

Usłysz, Panie, kiedy głośno wołam,
zmiłuj się nade mną i mnie wysłuchaj.
Będę szukał oblicza Twego, Panie.
Nie zakrywaj przede mną swojej twarzy.

Wierzę, że będę oglądał dobra Pana
w krainie żyjących.
Oczekuj Pana, bądź mężny,
nabierz odwagi i oczekuj Pana

2. czytanie (1 Kor 15, 20-24a. 25-28)

Bracia:

Chrystus zmartwychwstał jako pierwociny spośród tych, co pomarli. Ponieważ bowiem przez człowieka przyszła śmierć, przez Człowieka też dokona się zmartwychwstanie. I jak w Adamie wszyscy umierają, tak też w Chrystusie wszyscy będą ożywieni, lecz każdy według własnej kolejności: Chrystus jako pierwociny, potem ci, co należą do Chrystusa, w czasie Jego przyjścia. Wreszcie nastąpi koniec, gdy przekaże królowanie Bogu i Ojcu.

Trzeba bowiem, ażeby królował, „aż położy wszystkich nieprzyjaciół pod swoje stopy”. Jako ostatni wróg zostanie pokonana śmierć. Wszystko bowiem rzucił pod stopy Jego. Kiedy się mówi, że wszystko jest poddane, znaczy to, że z wyjątkiem Tego, który Mu wszystko poddał. A gdy już wszystko zostanie Mu poddane, wtedy i sam Syn zostanie poddany Temu, który Synowi poddał wszystko, aby Bóg był wszystkim we wszystkich.

Aklamacja (por. Ap 1, 5b. 6b)

Jeżus Chrystus jest Pierworodnym wśród umarłych,
Jemu chwała i moc na wieki wieków.

Ewangelia (Łk 23, 44-46.50.52-53; 24, 1-6a)

Było już około godziny szóstej i mrok ogarnął całą ziemię aż do godziny dziewiątej. Słońce się zaćmiło i zasłona przybytku rozdarła się przez środek. Wtedy Jezus zawołał donośnym głosem: „Ojcze, w Twoje ręce powierzam ducha mojego”. Po tych słowach wyzionął ducha.

A był tam człowiek dobry i sprawiedliwy, imieniem Józef, członek Rady. On to udał się do Piłata i poprosił o ciało Jezusa. Zdjął je z krzyża, owinął w płótno i złożył w grobie wykutym w skale, w którym nikt jeszcze nie był pochowany.

W pierwszy dzień tygodnia niewiasty poszły skoro świt do grobu, niosąc przygotowane wonności. Kamień zastały odsunięty od grobu. A skoro weszły, nie znalazły ciała Pana Jezusa. Gdy wobec tego były bezradne, nagle stanęło przed nimi dwóch mężów w lśniących szatach. Przestraszone, pochyliły twarze ku ziemi, lecz tamci rzekli do nich: „Dlaczego szukacie żyjącego wśród umarłych? Nie ma Go tutaj; zmartwychwstał”.

HOMILIA

1. Wprowadzenie

„Alleluja, alleluja, alleluja. Jezus Chrystus jest Pierworodnym wśród umarłych, Jemu chwała i moc na wieki wieków” (por. Ap 1, 5b. 6b).

W dzisiejszą XXXI niedzielę zwykłą obchodzimy wspomnienie wszystkich zmarłych. Zwracamy się do wieczności, w myślach odnajdujemy wszystkich zapamiętanych zmarłych. Żegnaliśmy się z nimi kilka lub kilkanaście lat temu, a może krócej, kilka miesięcy albo kilka dni temu. Był to czas smutny, bo był to czas rozstania.

Oni odeszli za barierę śmierci. Ta bariera z każdym dniem zbliża się także do nas. To granica, która nas zadziwia, fascynuje, a także przeraża. Co z nami będzie? Nie ma sposobu, aby tę barierę pokonać ludzkim, doczesnym umysłem. Tylko Chrystus i wiara w Niego mogą pokonać tę tajemnicę. Chrystus zmartwychwstał jako pierwszy wśród umarłych. Właśnie po to przyszedł na świat jako Syn Boży. Przyszedł, nauczał, czynił cuda. Nawet powoływał zmarłych do życia, jak oznajmia Pismo.

Właśnie to Pismo, Pismo Święte daje nam nadzieję i informację o życiu wiecznym, o trwaniu naszej duszy na wieki razem z Bogiem, który pokonał śmierć.

Trzeba zatem najpierw uwierzyć, że nie jesteśmy tylko przemijającą materią, trzeba uwierzyć, a nawet przekonać się o naszej duszy nieśmiertelnej. Dopiero wtedy spotkamy Boga, spotkamy nieśmiertelnego Chrystusa. Dopiero takie spotkanie wiedzie nas do zrozumienia naszej doczesności i wieczności. Jedynym sposobem na tajemnicę śmierci jest uwierzyć w Boga i w zmartwychwstanie z Nim.

2. Postać Hioba

Pierwsze czytanie ukazuje nam postać Hioba. Był to prawy mąż ze Starego Testamentu. Jego postawa to symbol cierpliwego znoszenia niezawinionego cierpienia i niezłomnej wiary w Boga pomimo utraty majątku, rodziny i zdrowia. Był prawym człowiekiem, którego wiara została poddana próbie w wyniku zakładu między Bogiem a Szatanem. Hiob, pomimo ogromu cierpienia i pytań o jego sens, nie utracił wiary, za co Bóg go wynagrodził¹⁶⁵.

Wiara, wytrwała wiara, odporność na zwątpienie, cierpienie i przykre doświadczenia, czyni nas autentycznymi wyznawcami Chrystusa. W wierze znajdujemy ukojenie wobec trudów życia, łącznie ze śmiercią. W wierze możemy odnaleźć sens naszego istnienia i racje istnienia naszych najbliższych. W wierze, i tylko przez wiarę, możemy liczyć na przyszłe spotkanie z naszymi poprzednikami, bliższymi i dalszymi, z rodziny, z narodu, z całej historii ludzkości.

Tylko przez wiarę możemy znaleźć ukojenie wobec tylu ludzkich ofiar, z czasu wojen, z czasu prześladowań, niesprawiedliwości i braku miłości w życiu doczesnym, albowiem Chrystus wszystko nam tłumaczy i kiedyś ukaże rację wszelkich ofiar. Hiob nie utracił wiary i zostało mu to policzone, spotkał Boga, a w Bogu życie wieczne i wszelką rekompensatę nieudanego życia doczesnego. Pismo Starego Testamentu pociesza nas. Hioba spotkała nagroda już w doczesności. Otrzymał zdrowie i dobrobyt, nowe potomstwo, otrzymał ponownie długie życie i wzmocnienie wiary. Oby i nasze modlitwy dokonały takich zmian już za naszego doczesnego istnienia.

165 Zob. S. Biel, *Hiob – najboleśniejsze pytanie o sens cierpienia*, <https://jezuici.pl/2017/11/hiob-najboleśniejsze-pytanie-o-sens-cierpienia/> [dostęp: 31.10.2025].

3. Moc modlitwy

Zwracamy się do Chrystusa z pytaniem o tajemnicę śmierci i moc modlitwy. Chrystus odpowiada słowami Pawła Apostoła, który widział i słyszał Chrystusa, że cała mądrość zawiera się w mądrości krzyża (zob. 1 Kor 2, 5).

Jezus też nauczał swych uczniów i zachęcał do modlitwy. Uczniowie postawili Mu pytanie i prośbę: „Panie, naucz nas się modlić, jak i Jan nauczył swoich uczniów” (Łk 11, 1).

Chrystus nauczył apostołów powszechnej modlitwy *Ojcze nasz*, która obejmuje chwałę Boga, wyróżnienie człowieka jako dziecka Bożego i zawiera wszelkie prośby niezbędne do ludzkiej egzystencji. Nasz Zbawiciel Jezus Chrystus utwierdził też naszą nadzieję, co do skuteczności modlitw do Boga. Powiedział i zapewnił: „I Ja wam powiadam: «Proście, a będzie wam dane; szukajcie, a znajdziecie; kołaczcie, a zostanie wam otworzone»” (Łk 11, 9).

W naszych modlitwach trzeba szukać odpowiedzi na tajemnicę śmierci, zmartwychwstania i życia wiecznego z Bogiem.

4. Nauczanie św. Pawła

Paweł Apostoł poucza nas, jak rozumieć te wielkie tajemnice życia i śmierci, jak rozumieć doczesność i jak odpowiedzieć na perspektywę wieczności? Mówi: „Bracia: Chrystus zmartwychwstał jako pierwociny spośród tych, co pomarli. Ponieważ bowiem przez człowieka przysła śmierć, przez człowieka też dokona się zmartwychwstanie” (1 Kor 15, 20-21).

Apostoł wskazuje na wiarę w Jezusa Chrystusa, wskazuje na Jego boską moc i siłę ofiary, jaką złożył Bogu Ojcu. Z Jego boskiej mocy pochodzi siła do wskrzeszania zmarłych, pochodzi nadzieja zmartwychwstania.

5. Przesłanie ewangeliczne

Ewangelia dzisiejsza zawiera zestawienie męki Chrystusa i Jego śmierci z tajemnicą zmartwychwstania. Ewangelia opisuje, jak Chrystus wypowiedział ostatnie słowa: „Ojcze, w Twoje ręce powierzam ducha mojego. Po tych słowach wyzionął ducha” (Łk 23, 46). To jest najlepszy przykład, jak trzeba przechodzić nam do wieczności i jak traktować naszych braci, którzy umierają.

Chrystus Zmartwychwstały niesie radość, przynosi nadzieję na życie wieczne. Z radością przyjmujemy opisy o Jego zmartwychwstaniu: „Niewiasty poszły, skoro świt do grobu, niosąc przygotowane wonności. Kamień zastały odsunięty od grobu. A skoro weszły, nie znalazły ciała Pana Jezusa” (Łk 24, 1-3). Niewiasty usłyszały świadectwo aniołów (dwóch mężów w lśniących szatach): „Dlaczego szukacie żyjącego wśród umarłych? Nie ma Go tutaj; zmartwychwstał” (Łk 24, 5).

Bogaci w dzieła Chrystusa, Jego mękę, śmierć i zmartwychwstanie, powiększamy naszą wiarę. Jesteśmy członkami Kościoła Chrystusowego, którego On jest Głową, prowadzi nas przez życie, przeprowadza przez śmierć i oferuje życie wieczne.

6. Z nauczania papieskiego

„Kościół zachęca nas dziś, nazajutrz po uroczystości Wszystkich Świętych, do wspominania wszystkich wiernych zmarłych, do ogarnięcia spojrzeniem tak licznych twarzy osób, które nas poprzedziły i zakończyły już swoją ziemską wędrówkę. Podczas dzisiejszej audiencji chcę zatem przedstawić wam kilka prostych myśli na temat rzeczywistości śmierci, na którą my, chrześcijanie, patrzymy w blasku zmartwychwstania Chrystusa, by odnowić naszą wiarę w życie wieczne. [...] Od zawsze człowiek troszczył się o bliskich mu zmarłych i próbował dać im coś w rodzaju drugiego życia przez poświęcanie im uwagi, dbanie

o nich, miłość. W pewien sposób pragnie się zachować ich życiowe doświadczenie, i – paradoksalnie – odkrywamy, jak żyli, co kochali, czego się bali, na co mieli nadzieję i czego nie znosili, właśnie w obliczu ich grobów, które nasuwają mnóstwo wspomnień. Są one niejako zwierciadłem ich świata. Dlaczego tak jest? Dlatego, że chociaż śmierć często jest w naszym społeczeństwie tematem niemal zakazanym, i wciąż usiłuje się usunąć z naszego umysłu nawet myśl o śmierci, dotyczy ona każdego z nas, dotyczy człowieka w każdej epoce i w każdym miejscu. W obliczu tej tajemnicy wszyscy, także nieświadomie, szukamy czegoś, co da nam powód do nadziei, znak napawający otuchą, otworzy jakiś horyzont, wizję przyszłości. Droga śmierci jest w rzeczywistości drogą nadziei, i chodzenie po cmentarzach, jak również odczytywanie napisów na grobach jest wędrówką, której towarzyszy nadzieja wieczności. [...] Drodzy przyjaciele, uroczystość Wszystkich Świętych i wspomnienie Wszystkich Wiernych Zmarłych mówią nam, że tylko ten, kto potrafi dostrzec w śmierci wielką nadzieję, może również żyć z nadzieją¹⁶⁶.

7. Zakończenie. Modlitwa słowami Psalmu 27

„Wierzę, że będę oglądał dobra Pana
w krainie żyjących.
Oczekuj Pana, bądź mężny,
nabierz odwagi i oczekuj Pana”.

166 Benedykt XVI, *Katecheza podczas audyencji generalnej* (2.11.2011), https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt_xvi/audyencje/ag_02112011.html [dostęp: 31.10.2025].

9 LISTOPADA 2025

ŚWIĘTO ROCZNICY POŚWIĘCENIA
BAZYLIKI LATERAŃSKIEJ¹⁶⁷

CZYTANIA

1. czytanie (Ez 47, 1-2. 8-9. 12); Psalm (Ps 46 (45), 2-3. 5-6. 8-9 {R.: por. 6}); 2. czytanie (1 Kor 3, 9b-11. 16-17); Akłamacja (por. 2 Krn 7, 16); Ewangelia (J 2, 13-22).

1. czytanie (Ez 47, 1-2. 8-9. 12)

Podczas widzenia otrzymanego od Pana zaprowadził mnie anioł z powrotem przed wejście do świątyni, a oto wypływała woda spod progu świątyni w kierunku wschodnim, ponieważ przednia strona świątyni była zwrócona ku wschodowi; a woda płynęła spod prawej strony świątyni na południe od ołtarza. I wyprowadził mnie przez bramę północną, i poza murami powiodł mnie do bramy zewnętrznej, zwróconej ku wschodowi. A oto woda wypływała spod prawej ściany świątyni, na południe od ołtarza.

Anioł rzekł do mnie: „Woda ta płynie na obszar wschodni, wzdłuż stepów, i rozlewa się w wodach słonych, a wtedy wody stają się zdrowe. Wszystkie też istoty żyjące, od których tam się roi, dokądkolwiek potok wpłynie, pozostają przy życiu: będzie tam też niezliczona ilość ryb, bo dokądkolwiek dotrą te wody, wszystko będzie uzdrowione.

167 Pełna nazwa Bazyliki to: Papieska Arcybazylika Najświętszego Zbawiciela, św. Jana Chrzciciela i św. Jana Ewangelisty na Lateranie. Matka i Głowa Wszystkich Kościołów Miasta i Świata.

A nad brzegami potoku mają rosnać po obu stronach różnego rodzaju drzewa owocowe, których liście nie więdną, których owoce się nie wyczerpują; każdego miesiąca będą rodzić nowe, ponieważ woda dla nich przychodzi z przybytku. Ich owoce będą służyć za pokarm, a ich liście za lekarstwo”.

Psalm responsoryjny (Ps 46 (45), 2-3. 5-6. 8-9 {R.: por. 6})

Refren: Bóg jest we wnętrzu swojego Kościoła.

Bóg jest dla nas ucieczką i siłą,
najpewniejszą pomocą w trudnościach.
Przeto nie będziemy się bali, choćby zatrzęsała się ziemia
i góry zapadły w otchłań morza.

Nurty rzeki rozweselają miasto Boże,
najświętszy przybytek Najwyższego.
Bóg w nim przebywa, a ono się nie zachwieje,
Bóg je wspomůže o świcie.

Pan Zastępów jest z nami,
Bóg Jakuba jest naszą obroną.
Przyjdźcie, zobaczcie dzieła Pana,
zdumiewające czyny, których dokonał na ziemi.

2. czytanie (1 Kor 3, 9b-11. 16-17)

Bracia:

Wy jesteście Bożą budowlą. Według danej mi łaski Bożej, jako roztropny budowniczy, położyłem fundament, ktoś inny zaś wznosi budynek. Niech każdy jednak baczy na to, jak buduje. Fundamentu bowiem nikt nie może położyć innego, jak ten, który jest położony, a którym jest Jezus Chrystus.

Czyż nie wiecie, żeście świątynią Boga i że Duch Boży mieszka w was? Jeżeli ktoś zniszczy świątynię Boga, tego zniszczy Bóg. Świątynia Boga jest święta, a wy nią jesteście.

Aklamacja (por. 2 Krn 7, 16)

Wybrałem i uświęciłem tę świątynię,
aby moja obecność trwała tam na wieki.

Ewangelia (J 2, 13-22)

Zbliżała się pora Paschy żydowskiej i Jezus przybył do Jerozolimy. W świątyni zastał siedzących za stołami bankierów oraz tych, którzy sprzedawali woły, baranki i gołębie. Wówczas, sporządziwszy sobie bicz ze sznurów, powypędzał wszystkich ze świątyni, także baranki i woły, porzrzucał monety bankierów, a stoły powywracał. Do tych zaś, którzy sprzedawali gołębie, rzekł: „Zabierzcie to stąd i z domu mego Ojca nie róbcie targowiska!” Uczniowie Jego przypomnieli sobie, że napisano: „Gorliwość o dom Twój pochłonie Mnie”.

W odpowiedzi zaś na to Żydzi rzekli do Niego: „Jakim znakiem wykażesz się wobec nas, skoro takie rzeczy czynisz?” Jezus dał im taką odpowiedź: „Zburzcie tę świątynię, a Ja w trzy dni wzniosę ją na nowo”.

Powiedzieli do Niego Żydzi: „Czterdzieści sześć lat budowano tę świątynię, a Ty ją wzniesiesz w przeciągu trzech dni?”

On zaś mówił o świątyni swego ciała. Gdy zmartwychwstał, przypomnieli sobie uczniowie Jego, że to powiedział, i uwierzyli Pismu i słowu, które wyrzekł Jezus.

HOMILIA

1. Wprowadzenie

„Alleluja, alleluja, alleluja. Wybrałem i uświęciłem tę świątynię, aby moja obecność trwała tam na wieki” (por. 2 Krn 7, 16).

Obchodzimy święto poświęcenia słynnej świątyni – Bazyliki św. Jana na Lateranie w Rzymie. Bazylika była częścią rezydencji kolejnych papieży od roku 313. Po przeniesieniu siedziby przez Benedykta XI do Perugii, a następnie (podczas pontyfikatu Klemensa V) do Awinionu, Lateran został spalony (1308) i ograbiony. Dlatego papież Grzegorz XI, wracając z Awinionu, przeniósł siedzibę na Watykan¹⁶⁸.

Dzisiejsza liturgia słowa zwraca naszą uwagę na świątynię, kościoły i kaplice, gdzie sprawowana jest Najświętsza Ofiara Mszy Świętej, a w tabernakulach przechowywany jest Najświętszy Sakrament, pod postacią chleba. Jest to siedziba naszego Zbawiciela Jezusa Chrystusa. Dlatego z takim wysiłkiem, często przez wiele lat, wznosimy nasze świątynie, aby w sposób fizyczny nasz Pan miał miejsce i w sposób sakramentalny przebywał wśród nas.

Każda świątynia jest naszą świątynią, ale najbardziej „naszą” jest kościół parafialny. W nim sprawowane są sakramenty święte: chrzest, bierzmowanie, komunie święta, udzielany jest sakrament małżeństwa, przy konfesjonałach sprawowany jest sakrament pojednania, a nawet udzielane jest namaszczenie chorych. To tutaj – w naszej świątyni modlimy się, uczestniczymy w niedzielnych Mszach Świętych, przeżywamy święta i największe uroczystości: Boże Narodzenie czy Wielkanoc.

Posiadać świątynię parafialną, to znaczy mieć ścisły związek ze Zbawicielem, tworzyć i spotykać się wspólnie jako Lud Boży, tworzyć

168 Zob. *Bazylika św. Jana na Lateranie*, https://pl.wikipedia.org/wiki/Bazylika_św._Jana_na_Lateranie [dostęp: 1.11.2025].

Kościół lokalny, który ma ścisły związek z Kościołem Powszechnym Chrystusa.

Natura ludzka potrzebuje miejsc specjalnych poświęconych Bogu. Już w Starym Testamencie starano się zbudować świątynię, miejsce i znak obecności Boga na ziemi. Izraelici zbudowali Świątynię Jerozolimską.

Budowa Świątyni w Izraelu nawiązuje do historii Pierwszej i Drugiej Świątyni, które zostały zburzone w przeszłości. Pierwszą Świątynię wznosił Salomon, a Drugą odbudowano po powrocie z niewoli babilońskiej i rozbudowano przez Heroda. Trzecia Świątynia ma być wybudowana w przyszłości, a tymczasem religijni Żydzi modlą się przy ocalałym fragmencie muru – Ścianie Płaczu, która jest częścią Wzgórza Świątynnego¹⁶⁹.

2. Jezus i Świątynia Jerozolimska

Nasz Pan i Zbawiciel Jezus Chrystus często przebywał w świątyni poświęconej Bogu Ojcu, modlił się w niej, a nawet dbał o jej godność. Stąd dzisiaj czytamy opis ewangeliczny reakcji Chrystusa w świątyni przed świętem Paschy. Ewangelie wielokrotnie opisują obecność Chrystusa w świątyni.

Jezus został ofiarowany w Świątyni Jerozolimskiej, zgodnie z tradycją judaistyczną, czterdzieści dni po swoim narodzeniu.

W wieku 12 lat, został znaleziony w Świątyni, gdzie nauczał uczonych, co opisała Ewangelia Łukasza. Był w świątyni wiele razy, między innymi podczas dorocznych pielgrzymek do Jerozolimy, które nazywało prawo żydowskie. Nauczał tam, nauczyciele oraz faryzeusze często dyskutowali z nim w tym miejscu.

169 Zob. M. Rosik, *Dzieje Świątyni Jerozolimskiej*, rozmn. przepr. P. Przyborek, <https://www.szkolabiblijna.gda.pl/content/dzieje-swiatyni-jerozolimskiej.pdf> [dostęp: 7.11.2025].

3. Widzenie proroka Ezechiela

Pierwsze czytanie przedstawia widzenie proroka Ezechiela. W tych proroczych i poetyckich zarazem słowach są przedstawione wartości religijne. Jest tam wspomniana świątynia, z której wypływa woda – symbol łaski Bożej. Ta łaska dotyka ludzi dobrych i złych: „rozlewa się w wodach słonych, a wtedy wody stają się zdrowe” (Ez 47, 8). Oznacza to, że tylko Bóg może dokonywać takiej zmiany, zmiany serca ludzkiego: ze złego na dobre, z niewierzącego na wierzące. Taka zmiana daje wielkie bogactwo życia duchowego: „a wtedy wody stają się zdrowe”.

To bogactwo duchowe symbolizują liczne ryby: „[...] będzie tam też niezliczona ilość ryb” (Ez 47, 9), a także drzewa owocowe: „[...] różnego rodzaju drzewa owocowe” (Ez 47, 12). Skutkiem łaski Bożej: „[...] wszystko będzie uzdrowione” (Ez 47, 9), „[...] a wtedy wody stają się zdrowe” (Ez 47, 8).

Wszystkie te skutki opisane biologicznie odnoszą się do naszych dusz, ukazują moc Boga, Jego działanie w kierunku dobra człowieka i w kierunku owocnego, duchowego życia ludzkiego.

4. Jezus utożsamia się z chwałą Boga wyrażaną przez świątynię

Był to drastyczny moment, kiedy Jezus utożsamił siebie ze świątynią, powiedział: „Zburzcie tę świątynię, a Ja w trzy dni wzniosę ją na nowo” (J 2, 19). W ostatecznym oskarżeniu Chrystusa w sądzie przed Piłatem i Kajfaszem ten zarzut był podniesiony: „A ci, którzy pojмали Jezusa, przywiedli go do Kajfasza, arcykapłana, gdzie zesłi się uczeni w Piśmie i starsi. [...] Lecz arcykapłani i cała Rada Najwyższa szukali fałszywego świadectwa przeciwko Jezusowi, aby go skazać na śmierć. [...] I rzekli: «Ten powiedział: Mogę zburzyć świątynię Bożą i w trzy dni ją odbudować»” (Mt 26, 57. 59. 61).

Sprawa niesłusznego osądu, próby śmierci, rozwiązała się przy zmartwychwstaniu: „On zaś mówił o świątyni swego ciała. Gdy zmartwychwstał, przypomnieli sobie uczniowie Jego, że to powiedział, i uwierzyli Pismu” (J 2, 21).

5. Wszyscy jesteśmy świątyniami Boga

Idąc za Chrystusem, wszyscy stajemy się świątyniami Boga, świątyniami żywymi i prawdziwymi. Kiedy w nas mieszka łaska Boża, kiedy w nas mieszka Bóg, kiedy jesteśmy Jego dziećmi, wtedy dokonuje się nasze zbawienie.

Święty Paweł w Pierwszym Liście do Koryntian uświadamia nam prawdę: „Czyż nie wiecie, że jesteście świątynią Boga i że Duch Boży w was mieszka? A jeśli ktoś niszczy świątynię Boga, tego zniszczy Bóg, bo świątynia Boga jest święta, a wy nią jesteście” (3, 16-17).

Zatem nosimy w sobie wielką godność, Bóg mieszka w nas. Mieszka także w każdym naszym bliźnim, dlatego z całym Boskim szacunkiem należy traktować każdego człowieka, a szczególnie tego, który potrzebuje naszej pomocy.

Człowiek to świątynia, jego ciało i dusza to świątynia, dlatego uznajemy i wyznajemy wiarę w dobrego Boga, który mieszka wraz z nami.

Ostatnio nawiedzaliśmy groby naszych najbliższych. Zapalaliśmy znicze, stawialiśmy świeże kwiaty, manifestowaliśmy nasze – i naszych bliskich zmarłych – życie wieczne. Wierzimy w prawdę o zmartwychwstaniu ciał i życiu wiecznym z Bogiem. Bóg nas nie opuści, nie pozostawi nas i naszych bliskich w grobach na wieki, bo On jest Wieczny i Wszechmogący.

6. Z nauczania papieskiego

„Jasna Góra jest tym miejscem, gdzie naród nasz gromadził się przez wieki, aby dać świadectwo swojej wierze i przywiązaniu do wspólnoty Kościoła Chrystusowego. Tu przychodziliśmy wiele razy prosić Maryję o pomoc w walce o dochowanie wierności Bogu, Krzyżowi, Ewangelii, Kościołowi świętemu, jego pasterzom. Tu podejmowaliśmy zadania życia chrześcijańskiego. U stóp Pani Jasnogórskiej trwaliśmy wiernie przy Kościele, gdy był prześladowany, gdy musiał milczeć i cierpieć. Mówiliśmy zawsze Kościołowi «tak» i ta chrześcijańska postawa była aktem wielkiej do niego miłości. Kościół jest przecież naszą duchową matką. Jemu zawdzięczamy to, że «zostaliśmy nazwani dziećmi Bożymi: i rzeczywiście nimi jesteśmy» (1 J 3, 1). Możemy mówić: «Abba, Ojczy», możemy śpiewać: «Abba, Ojczy», tak jak śpiewali tu młodzi podczas ostatniego Światowego Dnia Młodzieży w roku 1991, i wy dzisiaj śpiewaliście. Kościół wpisał się na zawsze w dzieje naszego narodu, czuwał z troską nad losem jego dzieci, zwłaszcza w chwilach upokorzenia, wojen, prześladowań czy utraty niepodległości.

Tutaj, u stóp Maryi, wciąż na nowo «uczymy się Kościoła», który Chrystus powierzył apostołom i nam wszystkim. Tajemnica Maryi jest nierozdzielnie związana z tajemnicą Kościoła, od chwili niepokalanego poczęcia, poprzez zwiastowanie, nawiedzenie, Betlejem, Nazaret, aż po Kalwarię. Maryja wraz z apostołami trwała w wieczerniku na modlitwie, oczekując po wniebowstąpieniu Syna na spełnienie się obietnicy. Oczekiwała wraz z nimi na przyjście Ducha Świętego, który publicznie objawił narodziny Kościoła, a później czuwała nad rozwojem tej pierwszej chrześcijańskiej wspólnoty.

Święty Paweł mówi, że «Kościół jest Ciałem Chrystusa» (por. 1 Kor 12, 27). Oznacza to, że został ukształtowany zgodnie z zamiślem Chrystusa jako wspólnota zbawienia. Kościół jest Jego dziełem,

nieustannie go buduje, gdyż Chrystus dalej w nim żyje i działa. Kościół należy do Niego i pozostanie Jego na wieki. Trzeba, abyśmy byli wiernymi dziećmi Kościoła, który tworzymy¹⁷⁰.

7. Zakończenie. Modlitwa słowami Psalmu 46

„Nurty rzeki rozweselają miasto Boże,
najświętszy przybytek Najwyższego.
Bóg w nim przebywa, a ono się nie zachwieje,
Bóg je wspomůže o świcie”.

170 Jan Paweł II, „*Tak*” Chrystusowi, „*tak*” Kościołowi. Homilia podczas spotkania z pielgrzymami na Jasnej Górze (4.06.1997), https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/homilie/czestochowa_04061997 [dostęp: 7.11.2025].

16 LISTOPADA 2025

XXXIII NIEDZIELA OKRESU ZWYKŁEGO

CZYTANIA

1. czytanie (Ml 3, 19-20a); Psalm (Ps 98 (97), 5-6. 7-8. 9 {R.: por. 9});
2. czytanie (2 Tes 3, 7-12); Aklamacja (Łk 21, 28bc); Ewangelia (Łk 21, 5-19).

1. czytanie (Ml 3, 19-20a)

„Oto nadchodzi dzień palący jak piec, a wszyscy pyszni i wszyscy czyniący nieprawość będą słomą, więc spali ich ten nadchodzący dzień, mówi Pan Zastępów, tak że nie pozostawi po nich ani korzenia, ani gałązki.

A dla was, czczących moje imię, wszędzie słońce sprawiedliwości i uzdrowienie w jego skrzydłach”.

Psalm responsoryjny (Ps 98 (97), 5-6. 7-8. 9 {R.: por. 9})

Refren: Pan będzie sędził ludy sprawiedliwie.

Śpiewajcie Panu przy wtórze cytry,
przy wtórze cytry i przy dźwięku harfy.
Przy trąbach i przy głosie rogu,
na oczach Pana, Króla, się radujcie.

Niech szumi morze i wszystko, co w nim żyje,
krąg ziemi i jego mieszkańcy.
Rzeki niech klaszczą w dłonie,
góry niech razem wołają z radości.

W obliczu Pana, który nadchodzi,
aby osądzić ziemię.
On będzie sędził świat sprawiedliwie
i ludy według słuszności.

2. czytanie (2 Tes 3, 7-12)

Bracia:

Sami wiecie, jak należy nas naśladować, bo nie wzbudzaliśmy wśród was niepokoju ani u nikogo nie jedliśmy za darmo chleba, ale pracowaliśmy w trudzie i zmęczeniu, we dnie i w nocy, aby dla nikogo z was nie być ciężarem. Nie żebyśmy nie mieli do tego prawa, lecz po to, aby dać wam samych siebie za przykład do naśladowania. Albowiem gdy byliśmy u was, nakazywaliśmy wam tak: Kto nie chce pracować, niech też nie je!

Słyszymy bowiem, że niektórzy wśród was postępują wbrew porządkowi: wcale nie pracują, lecz zajmują się rzeczami niepotrzebnymi. Tym przeto nakazujemy i napominamy ich w Panu Jezusie Chrystusie, aby pracując ze spokojem, własny chleb jedli.

Aklamacja (Łk 21, 28bc)

Nabierzcie ducha i podnieście głowy,
ponieważ zbliża się wasze odkupienie.

Ewangelia (Łk 21, 5-19)

Gdy niektórzy mówili o świątyni, że jest przyozdobiona pięknymi kamieniami i darami, Jezus powiedział: „Przyjdzie czas, kiedy z tego, na co patrzycie, nie zostanie kamień na kamieniu, który by nie był zwalony”.

Zapytali Go: „Nauczycielu, kiedy to nastąpi? I jaki będzie znak, gdy to się dzieć zacznie?”

Jezus odpowiedział: „Strzeżcie się, żeby was nie zwiedziono. Wielu bowiem przyjdzie pod moim imieniem i będą mówić: «To ja jestem»

oraz: «Nadszedł czas». Nie podążajcie za nimi! I nie trwóźcie się, gdy posłyszycie o wojnach i przewrotach. To najpierw «musi się stać», ale nie zaraz nastąpi koniec».

Wtedy mówił do nich: „Powstanie naród przeciw narodowi i królestwo przeciw królestwu. Wystąpią silne trzęsienia ziemi, a miejscami głód i zaraza; ukażą się straszne zjawiska i wielkie znaki na niebie.

Lecz przed tym wszystkim podniosą na was ręce i będą was prześladować. Wydadzą was do synagog i do więzień oraz z powodu mojego imienia wlec was będą przed królów i namiestników. Będzie to dla was sposobność do składania świadectwa. Postanówcie sobie w sercu nie obmyślać naprzód swej obrony. Ja bowiem dam wam wymowę i mądrość, której żaden z waszych prześladowców nie będzie mógł się oprzeć ani sprzeciwić.

A wydawać was będą nawet rodzice i bracia, krewni i przyjaciele i niektórych z was o śmierć przyprawią. I z powodu mojego imienia będziecie w nienawiści u wszystkich. Ale włos z głowy wam nie spadnie. Przez swoją wytrwałość ocalicie wasze życie».

HOMILIA

1. Wprowadzenie

„Alleluja, alleluja, alleluja. Nabierzcie ducha i podnieście głowy, ponieważ zbliża się wasze odkupienie” (Łk 21, 28bc).

W poprzednim tygodniu przeżywaliśmy Uroczystość Wszystkich Świętych oraz dzień wspomnienia wszystkich zmarłych. Odwiedziliśmy groby naszych najbliższych, trwaliśmy w zadumie nad tajemnicą ich odejścia, nadal myślimy o trwaniu na tym „łez padole”¹⁷¹ i o tym, że to się skończy. Dzisiejsze czytania podpowiadają nam, by spojrzeć na istnienie z innej perspektywy: mówią o doczesności, zapowiadają doświadczenia życiowe, które dotyczą teraźniejszości, wzywają do nadziei i wytrwałości: „Nabierzcie ducha i podnieście głowy” (Łk 21, 28b). Mamy być dzielni duchowo, tu i teraz, nie wolno nam tracić nadziei, „ponieważ zbliża się wasze odkupienie” (Łk 21, 28c).

Chrystus Zbawiciel objawił nam tajemnicę odkupienia, dokonał dzieła zbawienia przez swoją mękę, śmierć i zmartwychwstanie. Złożył Bogu Ojcu wielką ofiarę za nas. Ta ofiara Syna Bożego jest tak cenna i wielka, że wystarczyła, by dokonać wykupienia wszystkich ludzi, którzy przechodzą przez doczesne życie, z wszelkiego popełnionego zła.

To odkupienie trwa, dotyka doczesności, dotyka serca i duszy każdego z nas. Uczestniczymy w tym wielkim dziele zbawczym przez wiarę, przez udział w sakramentach świętych, szczególnie w sakramencie Eucharystii, a także przez modlitwy indywidualne i we wspólnocie; przez modlitwy wypełniające grupy religijne, parafialne oraz nasze rodziny. Przestrzegamy przykazań Bożych, wypełniamy przykazanie

171 Jest to metafora podkreślająca trudności i niedoskonałości ziemskiego życia, w odróżnieniu od życia wiecznego, które obiecuje zbawienie i szczęście. Zob. G. Perret, *Łzy w modlitwie*, <https://deon.pl/wiara/lzy-w-modlitwie,296214> [dostęp: 13.11.2025].

miłości, czynimy dobro, a zła unikamy. Trwamy z Bogiem, trwamy ze Zbawicielem Jezusem Chrystusem – naszym Zbawicielem.

2. „A dla was, czczących moje imię, wszędzie słońce sprawiedliwości” (Ml 3, 20)

W pierwszym czytaniu z Księgi Malachiasza¹⁷² padają słowa pocieszenia: „A dla was, czczących moje imię, wszędzie słońce sprawiedliwości” (Ml 3, 20). Tym słońcem sprawiedliwości jest miłość Boga do nas, miłość nieustająca, miłość dobra, duchowa, pełna pocieszenia i wskazująca na sprawiedliwość Bożą. Bóg jest dobry i w swej dobroci jednocześnie sprawiedliwy.

Miłość Boga poprzedza wszystko. Bóg nas przestrzega, ale jednocześnie gwarantuje zbawienie, pod warunkiem, że Mu uwierzymy, że Go wybierzemy już teraz, w doczesności i na podstawie wiary.

Bóg w swojej miłości ostrzega człowieka przed złem. Prorok Malachiasz tak to opisuje: „Oto nadchodzi dzień palący jak piec, a wszyscy pyszni i wszyscy czyniący nieprawość będą słomą” (Ml 3, 19). Pycha ludzka polega na negacji Boga, niweluje ludzką wiarę i stawia człowieka w miejsce samego Boga. Bóg z ludzkich wyobrażeń przyjmuje różne nazwy w zależności od filozofii, osiągnięć naukowych, systemów politycznych i socjologicznych. Ten bóg – ludzkich tylko wyobrażeń – nazywa się indyferentyzmem lub ateizmem. Media populistyczne głoszą takiego bożka, opartego na zdobytej wiedzy i sztucznej inteligencji, która samoistnie wytwarza pojęcie bóstwa, a religia jest nazywana „opium [dla] mózgu”¹⁷³.

172 „Malachiasz – żyjący w V wieku p.n.e. prorok, autor Księgi Malachiasza, będącej ostatnią w grupie dwunastu ksiąg proroków mniejszych Starego Testamentu. [...] Prorok Malachiasz jest świętym Kościoła katolickiego i Cerkwi prawosławnej”. *Malachiasz (prorok)*, [https://pl.wikipedia.org/wiki/Malachiasz_\(prorok\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/Malachiasz_(prorok)) [dostęp: 2.11.2025].

173 Religia jest opium ludu – to powiedzenie Marksa. Włodzimierz Lenin kilkakrotnie podejmował ideę Marksa, między innymi w tekstach: *O stosunku partii robotniczej do religii* (1900), *Socjalizm i religia* (1905).

3. Naśladowanie Apostoła św. Pawła

Pismo Święte, nauczanie św. Pawła podpowiadają sposób postępowania i zapraszają nas do naśladowania Apostoła. Święty Paweł wskazuje, jak należy naśladować ludzi dobrych, wierzących i mających nadzieję w Bogu. Najpierw należy zastanowić się, jak dawać dobry przykład wiary, miłości bliźniego i życia zgodnie z duchowymi wartościami: miłością, sprawiedliwością, wolnością, pokojem, prawdą i solidarnością. Następnie należy pamiętać, że nie wolno nikogo wykorzystywać materialnie, ani być ciężarem dla innych w trudach codziennego życia. Apostoł ujmuje to słowami: „[...] bo nie wzbudzaliśmy wśród was niepokoju, ani u nikogo nie jedliśmy za darmo chleba” (2 Tes 3, 7-8).

Chleb jest symbolem dobrostanu, który zaspokaja wszelkie ludzkie potrzeby. Tych potrzeb mamy wiele, zmieniają się one na przestrzeni wieków, w zależności od postępu naukowego i technicznego. Z upływem czasu i rozwojem intelektualnym człowieka, wypełniany jest pierwszy nakaz Boży skierowany do ludzi: „Czyńcie sobie ziemię poddaną” (Rdz 1, 28).

Ziemia – nasza planeta poznawana jest dogłębnie. Dzięki inteligencji ludzkiej, może produkować coraz więcej żywności. Współcześnie jest w stanie wyżywić nawet osiem miliardów ludzkich istnień, pod warunkiem rozsądnej i sprawiedliwej dystrybucji.

W Bożym poleceniu czynienia ziemi poddanej człowiekowi zawarte jest wskazanie na wysiłek ludzki, wskazanie na obowiązek pracy. To właśnie wysiłek człowieka, nieustanna praca miliardów ludzi, sprawdza na świat dobrobyt, a sprawiedliwy podział wytworzonych dóbr sprawia powszechny pokój.

W takim duchu rozumiemy nakaz Boży do pracy i wskazanie Pawła Apostoła skierowane do niepracujących z powodu lenistwa: „Tym przeto nakazujemy i napominamy ich w Panu Jezusie Chrystusie, aby pracując ze spokojem, własny chleb jedli” (2 Tes 3, 12).

4. Nauczanie i ostrzeżenia Zbawiciela Jezusa Chrystusa

Dzisiejsza Ewangelia przekazuje wiele ostrzeżeń i pouczeń Jezusa Chrystusa. Najpierw Zbawiciel poucza nas, jak traktować rzeczy doczesne, nawet te piękne. Przykładem była świątynia w Jerozolimie¹⁷⁴, która zachwycała Izraelitów. To do nich, a pośrednio i do nas, Chrystus mówi o dobrach wytworzonych ludzką ręką, a traktowanych bez duchowego zrozumienia: „Przyjdzie czas, kiedy z tego, na co patrzycie, nie zostanie kamień na kamieniu, który by nie był zwalony” (Łk 21, 6). Wielokrotnie i my podziwiamy wspaniałe świątynie, z piękną architekturą i bogato wyposażone, zapominając o ich duchowej roli, aby chwaliły Boga Wszzechmogącego.

Chrystus ostrzega przed fałszywymi głosicielami końca świata: „Nie trwóźcie się, gdy posłyszycie o wojnach i przewrotach. To najpierw musi się stać, ale nie zaraz nastąpi koniec” (Łk 21, 9). Chrystus zapowiadał również wszelkiego rodzaju prześladowania: „Z powodu mojego imienia będziecie w nienawiści u wszystkich” (Łk 21, 17).

Wszystkie te doświadczenia wzywają nas do wytrwałości, są próbą naszej wiary i sprawdzianem nadziei, którą pokładamy w mocy Boga.

5. Z nauczania papieskiego

„Całe starotestamentowe dzieje Bożego upodobania w ubogich oraz Boże pragnienie, by wysłuchać ich wołania – które krótko przypomniałem – znajduje swoje pełne urzeczywistnienie w Jezusie z Nazaretu. On w swoim wcieleniu «ogłocił samego siebie, przyjąwszy postać

174 Świątynia Jerozolimaska została zburzona dwukrotnie. Pierwsza Świątynia została zniszczona przez Babilończyków w 587/586 r. p.n.e., a Druga Świątynia została zburzona przez Rzymian w 70 r. n.e. Chrystus mówił o tej drugiej świątyni. Zob. *Świątynia Jerozolimaska*, <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/Swiatynia-Jerozolimaska;3984452.html> [dostęp: 13.11.2025].

sługi, stając się podobnym do ludzi. A w zewnętrznej postaci uznany za człowieka» (Flp 2, 7) i w tej postaci przyniósł nasze zbawienie. [...] Istotnie, Ewangelia pokazuje, że to ubóstwo dotykało każdego aspektu Jego życia. Od chwili przyjścia na świat Jezus doświadczał trudności związanych z odrzuceniem. Ewangelista Łukasz, opowiadając o przybyciu do Betlejem Józefa i Maryi, która była już bliska porodu, zauważa z ubolewaniem: «Nie było dla nich miejsca w gospodzie» (Łk 2, 7). Jezus urodził się w skromnych warunkach; zaraz po narodzeniu został położony w żłobie; a wkrótce potem, aby ocalić Go od śmierci, Jego rodzice uratowali się ucieczką do Egiptu (por. Mt 2, 13-15). Na początku swojego życia publicznego został wyrzucony z Nazaretu, po tym jak w synagodze ogłosił, że w Nim wypełnił się rok łaski, z powodu którego radują się ubodzy (por. Łk 4, 14-30). Nie było dla Niego godnego miejsca nawet na śmierć: wyprowadzono Go poza Jerozolimę na ukrzyżowanie (por. Mk 15, 22). Właśnie w tej sytuacji można wyraźnie podsumować ubóstwo Jezusa. Chodzi o to samo wykluczenie, które cechuje definicję ubogich: są oni wykluczeni ze społeczeństwa. Jezus jest objawieniem tego *privilegium pauperum*. On ukazuje się światu nie tylko jako ubogi Mesjasz, ale także jako Mesjasz ubogich i dla ubogich¹⁷⁵.

6. Zakończenie. Modlitwa słowami Psalmu 98

„W obliczu Pana, który nadchodzi,
aby osądzić ziemię.
On będzie sądził świat sprawiedliwie
i ludy według słuszności”.

175 Leon XIV, adh. *Dilexi te. O miłości do ubogich* (4.10.2025), 18-19, https://www.vatican.va/content/leo-xiv/pl/apost_exhortations/documents/20251004-dilexi-te.html [dostęp: 13.11.2025].

23 LISTOPADA 2025

UROCZYSTOŚĆ JEZUSA CHRYSYTA KRÓLA WSZECHŚWIATA

CZYTANIA

1. czytanie (2 Sm 5, 1-3); Psalm (Ps 122 (121), 1b-2. 4-5 {R.: por. 1bc});
2. czytanie (Kol 1, 12-20); Aklamacja (por. Mk 11, 9c. 10a); Ewangelia
(Łk 23, 35-43).

1. czytanie (2 Sm 5, 1-3)

Wszystkie pokolenia izraelskie zeszły się u Dawida w Hebronie i oświadczyły mu: „Oto my jesteśmy kości twoje i ciało. Już dawno, gdy Saul był królem nad nami, ty odbywałeś wyprawy na czele Izraela. I Pan rzekł do ciebie: Ty będziesz pasł mój lud – Izraela, i ty będziesz wodzem nad Izraelem”.

Cała starszyzna Izraela przybyła do króla do Hebronu. I zawarł król Dawid przymierze z nimi wobec Pana w Hebronie. Namaścili więc Dawida na króla nad Izraelem.

Psalm responsoryjny (Ps 122 (121), 1b-2. 4-5 {R.: por. 1bc})

Refren: Idźmy z radością na spotkanie Pana.

Albo: Alleluja.

Ucieszyłem się, gdy mi powiedziano:
„Pójdziemy do domu Pana”.

Już stoją nasze stopy
w twoich bramach, Jeruzalem.

Do niego wstępują pokolenia Pańskie,
aby zgodnie z prawem Izraela wielbić imię Pana.
Tam ustawiono trony sędziowskie,
trony domu Dawida.

2. czytanie (Kol 1, 12-20)

Bracia:

Dziękujcie Ojcu, który was uzdolnił do uczestnictwa w dziele świętych w światłości. On to uwolnił nas spod władzy ciemności i przeniósł do królestwa swego umiłowanego Syna, w którym mamy odkupienie – odpuszczenie grzechów.

On jest obrazem Boga niewidzialnego – Pierworodnym wobec każdego stworzenia, bo w Nim zostało wszystko stworzone: i to, co w niebiosach, i to, co na ziemi, byty widzialne i niewidzialne, czy to Trony, czy Panowania, czy Zwierzchności, czy Władze. Wszystko przez Niego i dla Niego zostało stworzone. On jest przed wszystkim i wszystko w Nim ma istnienie.

I On jest Głową Ciała – Kościoła. On jest Początkiem. Pierworodnym spośród umarłych, aby sam zyskał pierwszeństwo we wszystkim. Zechciał bowiem Bóg, aby w Nim zamieszkała cała Pełnia i aby przez Niego znów pojednać wszystko z sobą: przez Niego – i to, co na ziemi, i to, co w niebiosach, wprowadziwszy pokój przez krew Jego krzyża.

Aklamacja (por. Mk 11, 9c. 10a)

Błogosławiony, który przybywa w imię Pańskie.
Błogosławione Jego królestwo, które nadchodzi.

Ewangelia (Łk 23, 35-43)

Gdy ukrzyżowano Jezusa, lud stał i patrzył. A członkowie Sanhedrynu szydzili: „Innych wybawiał, niechże teraz siebie wybawi, jeśli jest Mesjaszem, Bożym Wybrańcem”.

Szydzili z Niego i żołnierze; podchodzili do Niego i podawali Mu ocet, mówiąc: „Jeśli Ty jesteś Królem żydowskim, wybaw sam siebie”.

Był także nad Nim napis w języku greckim, łacińskim i hebrajskim: „To jest Król żydowski”.

Jeden ze złoczyńców, których tam powieszono, urągał Mu: „Czyż Ty nie jesteś Mesjaszem? Wybaw więc siebie i nas”.

Lecz drugi, karcąc go, rzekł: „Ty nawet Boga się nie boisz, chociaż tę samą karę ponosisz? My przecież – sprawiedliwie, odbieramy bowiem słuszną karę za nasze uczynki, ale On nic złego nie uczynił”.

I dodał: „Jezu, wspomnij na mnie, gdy przyjdiesz do swego królestwa”.

Jezus mu odpowiedział: „Zaprawdę, powiadam ci: Dziś będziesz ze Mną w raju”.

HOMILIA

1. Wprowadzenie

„Alleluja, alleluja, alleluja. Błogosławiony, który przybywa w imię Pańskie. Błogosławione Jego królestwo, które nadchodzi” (por. Mk 11, 9c. 10a).

Bóg nam błogosławi! Bóg błogosławił nam podczas mijającego roku liturgicznego 2025, dlatego zwracamy się do Niego z dziękczynieniem za wszelkie otrzymane dobro, darowane nam, naszym bliskim i całemu światu.

Bóg nam błogosławił! Przychodził do nas poprzez nasze sumienia, poprzez braterskie upomnienia najbliższych, a także poprzez Kościół i sakramenty święte, szczególnie poprzez sakrament spowiedzi i Eucharystii.

W łączności z Bogiem, w łączności z Synem Bożym mogliśmy przetrwać wiele prób, doświadczeń i bolączek. Były też choroby, czas problemów ze zdrowiem, kiedy rodzina staje przed trudnymi zadaniami: organizacji życia rodzinnego, ale też trudnościami społecznymi i ekonomicznymi. Świat stał w obliczu wojen, szczególnie wobec wojny w Ukrainie.

Były też radosne przeżycia, trwanie w dobrym, różnego rodzaju rocznice i uroczystości związane z przeżywaniem wiary, zdobywanie wiedzy i umiejętności. 8 maja 2025 roku przeżyliśmy wybór nowego papieża, którym został amerykański kardynał Robert Prevost, przyjął imię Leon XIV. W niektórych polskich diecezjach zmienili się biskupi ordynariusze¹⁷⁶, a w parafiach proboszczowie i wikariusze. Nowi duchowni wnoszą do Kościoła partykularnego nowego ducha Bożego,

176 W archidiecezji warszawskiej 4 listopada 2024 roku papież Franciszek mianował ks. bp. Adriana Galbasa nowym metropolitą. Zastąpił odchodzącego na emeryturę kard. Kazimierza Nycza.

opartego na wiedzy, powołaniu i znajomości teologii opartej na Piśmie Świętym i na Tradycji.

Najważniejszym darem było umocnienie naszej wiary, dalej jesteśmy w Kościele Chrystusowym, który prowadzi nas do królestwa niebieskiego. Ono nadchodzi, staje się wraz z nami, ogarnęło już naszych najbliższych, którzy odeszli do Pana Boga. Wszechmogący daje zbawienie i życie wieczne. Jego królestwo staje się w nas i razem z nami. Wspólnie idziemy do ostatecznego zbawienia, uczestnicząc w tajemnicy Kościoła.

2. „Ty będziesz pasł mój lud – Izraela i ty będziesz wodzem nad Izraelem” (2 Sm 5, 1)

Odwołujemy się do tradycji starotestamentalnej, w której król miał znaczenie państwowe i religijne, był przywódcą militarnym i duchowym, w teokracji reprezentował samego Boga. To wołanie ludu Izraela stało się, że Dawida wybrano na króla¹⁷⁷: „Ty będziesz pasł mój lud – Izraela i ty będziesz wodzem nad Izraelem” (2 Sm 5, 1).

My żyjemy w innych czasach. Kościół Chrystusowy zmienił się i rozwinął, na jego czele stoi papież – następca św. Piotra i zastępca Chrystusa na ziemi. Mamy bezpośredni dostęp do sakramentów świętych, tworzymy wspólnoty parafialne, wspólnie się modlimy, nasze przymierze z Bogiem realizuje się od czasu naszego chrztu świętego aż do dzisiaj.

177 Dawid był najmłodszym synem Izaja z Betlejem, którego namaszczenie na króla miało miejsce, gdy był jeszcze dzieckiem. W wieku 30 lat został królem Izraela, a panował aż do śmierci w wieku 70 lat. Zjednoczył plemiona Judy i Izraela, a także podbił i podporządkował sobie sąsiednie ludy: Filistyńczyków, Ammonitów, Moabitów, zdobył Jerozolimę, czyniąc ją stolicą państwa. Zob. J. Łach, *Dawid*, <https://www.biblista.pl/ukryte/czytelnia-biblijna/1192-dawid.html> [dostęp: 13.11.2025].

3. „Dziękujcie Ojcu, który was uzdolnił do uczestnictwa w dziele świętych w światłości” (Kol 1, 12)

Kończąc rok liturgiczny, w którym dane nam było przeżywać przez dwanaście miesięcy tajemnice historii zbawienia, zaczynamy doceniać łaskę Bożą, która nieustannie nam towarzyszy każdego dnia i w każdej naszej potrzebie. To Bóg uzdolnił nas do uczestnictwa w dziele świętych w światłości, uwolnił nas spod władzy ciemności, przeniósł do królestwa swego umiłowanego Syna, udzielił odkupienia przez odpuszczenie grzechów (zob. Kol 1, 12-14). To są wspaniałe duchowe dary, trzeba za nie dziękować, a także doceniać je, bo są dowodem miłości Boga do nas.

Ze wszystkich darów Bożych najważniejszy jest dar nieśmiertelności. Apostoł Paweł stwierdza: „On [Chrystus] jest Początkiem. Pierwotnym spośród umarłych” (Kol 1, 18bc). Jeśli Chrystus zmartwychwstał to i my zmartwychwstaniemy (zob. 1 Kor 15, 12-58). To jest rozumienie naszej zależności od mocy Zbawiciela, bo jeśli On zmartwychwstał, to i my zmartwychwstaniemy!

Swego czasu dokonał się cud: Bóg z miłości do człowieka dokonał zbawienia. „Zechciał bowiem Bóg, aby w Nim zamieszkała cała Pełnia i aby przez Niego znów pojednać wszystko z sobą” (Kol 1, 19-20). To pojednanie to pokój, zrozumienie, łaska i dar wieczności, pomimo, że człowiek okazał się niewdzięczny, popadł w grzechy i nadal im ulega. Pojednanie i pokój były możliwe „przez krew Jego krzyża” (Kol 1, 20c). Nadal takie pojednania się realizują, nadal Bóg daje nam łaskę, łączy nas w Kościele i przez Kościół, uwalnia nas z wszelkich grzechów.

4. „Gdy ukrzyżowano Jezusa, lud stał i patrzył” (Łk 23, 35)

„Gdy ukrzyżowano Jezusa, lud stał i patrzył” (Łk 23, 35), teraz, dzisiaj, nadal patrzymy na Chrystusa zawieszzonego na krzyżu, cierpiącego i umierającego za nas. Rozumiemy ogrom łaski i miłości. Wtedy:

„Szydzili z Niego i żołnierze; podchodzili do Niego i podawali Mu ocet, mówiąc: «Jeśli Ty jesteś Królem żydowskim, wybaw sam siebie»” (Łk 23, 36-37). Teraz: przepraszamy Boga za naszą niewiarę i za niewiarę naszych bliźnich. Po zmartwychwstaniu Chrystusa ludzkość nabrała przeświadczenia o prawdziwości miłosierdzia Bożego, potwierdzonego Jego męką, śmiercią i zmartwychwstaniem.

Z wdzięcznością patrzymy na tego Dobrego Łotra, który cierpiąc i umierając na krzyżu, potrafił wyznać wiarę: „Jezu, wspomnij na mnie, gdy przyjdiesz do swego królestwa” (Łk 23, 42). Powtarzamy te słowa, modlimy się tymi słowami, wyznajemy wiarę w królestwo niebieskie poprzez tę deklarację.

5. Skutek ludzkiego żalu

Skutkiem żalu Dobrego Łotra na krzyżu była deklaracja Chrystusa: „Zaprawdę, powiadam ci: Dziś będziesz ze Mną w raju” (Łk 23, 43). Deklaracja Jezusa, odpuszczanie grzechów dokonało się poprzez wyznanie wiary, poprzez zaufanie Bogu w beznadziejnej sytuacji doczesnego życia. Łotr potrafił umierać z Chrystusem!

Takie właśnie pouczenie płynie z krzyża Chrystusowego: umieć umierać z Chrystusem, być z Nim w każdy dzień naszego ziemskiego życia, zaufać do końca, nawet w obliczu śmierci.

6. Z nauczania papieskiego

„Tylko zgadzając się na Jego uścisk rozumiemy: rozumiemy, że Bóg posunął się aż do tego stopnia, aż do paradoksu krzyża, właśnie po to, aby wziąć w ramiona wszystkich nas, nawet to, co było od Niego najdalej: naszą śmierć – przyjął naszą śmierć – nasze cierpienie, nasze ubóstwo, nasze słabości i nasze nędze. Przyjął to wszystko. Stał się sługą, aby każdy z nas mógł poczuć się synem, zapłacił za nasze synostwo

swoim poddaństwem; pozwolił, by Go znieważano i wyśmiewano, aby w każdym poniżeniu nikt z nas nie był już więcej sam; pozwolił, by Go ogołoco, żeby nikt nie czuł się odarty z godności; wstąpił na krzyż, aby w każdym ukrzyżowanym człowieku na przestrzeni dziejów, była obecność Boga. Oto nasz Król, król każdego z nas, Król wszechświata, przekroczył bowiem najdalsze granice tego, co ludzkie, wszedł w czarne dziury nienawiści i czarne dziury opuszczenia, aby rzucić światło na każde istnienie i ogarnąć każdą rzeczywistość. Bracia, siostry, to jest Król, którego uroczystość dziś obchodzimy! Nie łatwo to zrozumieć, ale On jest naszym Królem. [...] Do nas należy wybór, czy chcemy być widzami, czy uczestnikami. Czy jestem widzem, czy chcę być zaangażowany? Widzimy kryzysy współczesności, upadek wiary, brak uczestnictwa... Co robimy? Czy ograniczamy się jedynie do teoretyzowania, czy ograniczamy się do krytykowania, czy też zakasujemy rękawy, bierzemy życie w swoje ręce, przechodzimy od „jeśli”, od wymówek do «tak» modlitwy i posługi? Wszyscy myślimy, że wiemy, co jest złe w społeczeństwie, wszyscy, mówimy każdego dnia o tym, co jest złe w świecie, także w Kościele; w Kościele jest wiele rzeczy niewłaściwych. Ale czy coś z tym robimy? Czy brudzimy sobie ręce jak nasz Bóg przybity do drzewa, czy stoimy z rękami w kieszeniach i patrzymy? Dziś, gdy Jezus, ogołocony na krzyżu, usuwa wszelką zasłonę przed Bogiem i niszczy wszelki fałszywy obraz Jego królewskości, spójrzmy na Niego, by znaleźć odwagę spojrzenia na samych siebie, by pójść drogami zaufania i wstawiennictwa, by stać się sługami, by królować wraz z Nim. «Wspomnij Panie, pamiętaj»: odmawiajmy tę modlitwę częściej¹⁷⁸.

178 Franciszek, *Homilia* (20.11.2025), <https://www.vatican.va/content/francesco/pl/homilies/2022/documents/20221120-omelia-cristo-redelluniverso.html> [dostęp: 13.11.2025].

7. Zakończenie. Modlitwa słowami Psalmu 122

„Do niego wstępują pokolenia Pańskie,
aby zgodnie z prawem Izraela wielbić imię Pana.
Tam ustawiono trony sędziowskie,
trony domu Dawida.
Będziemy sądzeni, ale zbawieni!”

ANEKS

1 STYCZNIA 2025

UROCZYSTOŚĆ ŚWIĘTEJ BOŻEJ RODZICIELKI MARYI

CZYTANIA

1. czytanie (Lb 6, 22-27); Psalm (Ps 67 (66), 2-3. 5 i 8 {R.: por. 2a}); 2. czytanie (Ga 4, 4-7); Aklamacja (por. Hbr 1, 1-2a); Ewangelia (Łk 2, 16-21).

1. czytanie (Lb 6, 22-27)

Pan mówił do Mojżesza tymi słowami: „Powiedz Aaronowi i jego synom: Tak oto macie błogosławić Izraelitom.

Powiecie im: «Niech cię Pan błogosławi i strzeże. Niech Pan rozpromieni oblicze swe nad tobą, niech cię obdarzy swą łaską. Niech zwróci ku tobie oblicze swoje i niech cię obdarzy pokojem».

Tak będą wzywać imienia mojego nad Izraelitami, a Ja im będę błogosławił”.

Psalm responsoryjny (Ps 67 (66), 2-3. 5 i 8 {R.: por. 2a})

Refren: Bóg miłosierny niech nam błogosławi.

Niech Bóg się zmiłuje nad nami i nam błogosławi;
niech nam ukáže pogodne oblicze.

Aby na ziemi znano Jego drogę,
Jego zbawienie wśród wszystkich narodów.

Niech się narody cieszą i weselą,
bo rządzisz ludami sprawiedliwie

i kierujesz narodami na ziemi.
Niech nam Bóg błogosławi,
i niech cześć Mu oddają wszystkie krańce ziemi.

2. czytanie (Ga 4, 4-7)

Bracia:

Gdy nadeszła pełnia czasu, zesłał Bóg Syna swego, zrodzonego z Niewiasty, zrodzonego pod Prawem, aby wykupił tych, którzy podlegali Prawu, byśmy mogli otrzymać przybrane synostwo.

Na dowód tego, że jesteście synami, Bóg zesłał do serc naszych Ducha Syna swego, który woła: „Abba, Ojcze!”. A zatem nie jesteś już niewolnikiem, lecz synem. Jeżeli zaś synem, to i dziedzicem z woli Bożej.

Aklamacja (por. Hbr 1, 1-2a)

Wielokrotnie przemawiał niegdyś Bóg do ojców przez proroków,
a w tych ostatecznych dniach przemówił do nas przez Syna.

Ewangelia (Łk 2, 16-21)

Pasterze pośpiesznie udali się do Betlejem i znaleźli Maryję, Józefa oraz leżące w żłobie Niemowlę. Gdy Je ujrzeli, opowiedzieli, co im zostało objawione o tym dziecięciu. A wszyscy, którzy to słyszeli, zdumieni się tym, co im pasterze opowiedzieli.

Lecz Maryja zachowywała wszystkie te sprawy i rozważała je w swoim sercu. A pasterze wrócili, wielbiąc i wysławiając Boga za wszystko, co słyszeli i widzieli, jak im to zostało przedtem powiedziane.

Gdy nadszedł dzień ósmy i należało obrzezać dziecko, nadano Mu imię Jezus, którym Je nazwał Anioł, zanim się poczęło w łonie Matki.

HOMILIA

1. Wprowadzenie

„Alleluja, alleluja, alleluja. Wielokrotnie przemawiał niegdyś Bóg do ojców przez proroków, a w tych ostatecznych dniach przemówił do nas przez Syna” (por. Hbr 1, 1-2a).

Bóg w swojej dobroci nieustannie mówi do człowieka, mówi do każdego z nas. Bóg przemawia przez całą historię zbawienia, ponieważ nas kocha i pragnie dokonać razem z nami najwspanialszej rzeczy, pragnie wprowadzić nas do królestwa niebieskiego. Jeżeli pragniemy żyć wiecznie, to na mowę Boga należy odpowiadać. Za św. Piotrem Apostołem możemy powiedzieć, że znamy sprawę Jezusa z Nazaretu¹, uczyliśmy się o Nim, znamy Jego nauczanie i dzieła zbawcze. Głosił On naukę w Duchu i w prawdzie². Jest to prawda o nas, o naszych problemach, naszym zbawieniu i życiu wiecznym.

Także do nas odnosi się błogosławieństwo skierowane swego czasu do narodu wybranego: „Niech cię Pan błogosławi i strzeże. Niech Pan rozpromieni oblicze swe nad tobą, niech cię obdarzy swą łaską. Niech zwróci ku tobie oblicze swoje i niech cię obdarzy pokojem” (Lb 6, 24-25).

Potrzebne jest nam dzisiaj to błogosławieństwo, w którym zawarta jest miłość Boga do wszystkich pokoleń i do wszystkich ludzi. Nasz byt na tym świecie jest niepewny, współczesne warunki nie gwarantują pełnego bezpieczeństwa, nadal podlegamy prawom natury, doświadczamy

1 „Znacie sprawę Jezusa z Nazaretu, którego Bóg namaścił Duchem Świętym i mocą. Dlatego że Bóg był z Nim, przeszedł On dobrze czyniąc i uzdrawiając wszystkich, którzy byli pod władzą diabła” (Dz 10, 38).

2 Jezus rozmawiał z Samarytanką: „Nadchodzi jednak godzina, owszem już jest, kiedy to prawdziwi czciciele będą oddawać cześć Ojcu w Duchu i prawdzie, a takich to czcicieli chce mieć Ojciec” (J 4, 23).

trudności materialnych i duchowych, cierpienia, chorób i śmierci. Pokój społeczny także jest zagrożony.

Do Boga zwracamy się o pomoc, i nie wyrażamy tylko obaw i strachu o byt doczesny, rozpoznajemy w Bogu wartości nadprzyrodzone, niezbędne teraz i w wieczności.

2. „Gdy nadeszła pełnia czasu, zesłał Bóg Syna swego, zrodzonego z Niewiasty” (Ga 4, 4)

Już nadeszła pełnia czasu, ten czas obejmuje nas, winniśmy teraz zdawać sobie sprawę z ważności każdego dnia naszego życia. „Pełnia czasu”, czyli obecność Boga w Jego Słowie, w Jego Kościele, w Jego sakramentach świętych wypełnia także naszą wiarę. Otrzymaliśmy dar życia doczesnego i wiecznego, należy ten czas właściwie spożytkować poprzez rozwój duchowy i materialny zarazem.

W naszych czasach, w czasach życia ludzkiego, dokonało się dzieło zbawcze: „zesłał Bóg Syna swego, zrodzonego z Niewiasty” (Ga 4, 4). Dlatego z całym uszanowaniem i wdzięcznością oddajemy cześć Najświętszej Maryi Pannie. Stała się Ona Matką Zbawiciela, a pośrednio poprzez akt adopcji, na Drzewie Krzyża, jest i naszą Matką.

Testament z Krzyża brzmiał: „A obok krzyża Jezusowego stały: Matka Jego i siostra Matki Jego, Maria, żona Kleofasa, i Maria Magdalena. Kiedy więc Jezus ujrzał Matkę i stojącego obok Niej ucznia, którego miłował, rzekł do Matki: «Niewiasto, oto syn Twój». Następnie rzekł do ucznia: «Oto Matka twoja». I od tej godziny uczeń wziął Ją do siebie” (J 19, 25-27).

2.1. Zostaliśmy wykupieni

Zostaliśmy wykupieni z mocy zła, od wszelkich zagrożeń życia doczesnego i wiecznego, zostaliśmy wykupieni z mocy Szatana. Tekst

drugiego czytania z Listu św. Pawła do Galatów przypomina: „zesłał Bóg Syna swego [...] aby wykupił tych, którzy podlegali Prawu, byśmy mogli otrzymać przybrane synostwo” (Ga 4, 4-5).

W okresie starotestamentalnym obowiązywało Prawo Boże. A jakie są prawa Boże według Biblii? Dziesięć przykazań to najbardziej znane zasady prawne zawarte w Biblii (zob. Wj 20, 1-17; Pwt 5, 6-21), obowiązują one nadal³. Chrystus je potwierdził: „Zaprawdę bowiem powiadam wam: Dopóki niebo i ziemia nie przemina, ani jedna jota, ani jedna kreska nie przeminie z prawa, aż wszystko się wypełni. Kto by więc złamał jedno z tych najmniejszych przykazań i uczyłby tak ludzi, będzie nazwany najmniejszym w królestwie niebieskim” (Mt 5, 18-19a).

Należy dodać, że nie tylko mamy zachowywać dziesięć przykazań Bożych, ale mamy je również rozumieć pozytywnie, uwzględniając przykazanie miłości⁴, winniśmy także kierować się błogosławieństwami Chrystusa (Mt 5, 1-11), bowiem na zakończenie ich słyszymy: „Cieszcie się i radujcie, albowiem wasza nagroda wielka jest w niebie” (Mt 5, 12a).

3. Radość z narodzenia Syna Bożego

Dlatego dzisiaj cieszymy się z wielkiej zasługi Najświętszej Maryi Panny, obchodzimy Uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki Maryi. Ona przekazała ludzką naturę Synowi Bożemu, a my w tej ludzkiej naturze

-
- 3 Cztery z tych nakazów stały się trwałymi elementami większości świeckiego prawa, mianowicie te, które zakazują morderstwa, cudzołóstwa, kradzieży i składania fałszywych zeznań przeciwko bliźniemu.
 - 4 „Zbliżył się także jeden z uczonych w Piśmie, który im się przysłuchiwał, gdy rozprawiali ze sobą. Widząc, że Jezus dobrze im odpowiedział, zapytał Go: «Które jest pierwsze ze wszystkich przykazań?». Jezus odpowiedział: «Pierwsze jest: Słuchaj, Izraelu, Pan Bóg nasz, Pan jest jeden. Będziesz miłował Pana, Boga swego, całym swoim sercem, całą swoją duszą, całym swoim umysłem i całą swoją mocą. Drugie jest to: Będziesz miłował swego bliźniego jak siebie samego. Nie ma innego przykazania większego od tych»” (zob. Mk 12, 28-31; Mt 22, 35-40).

mamy rozpoznać Zbawiciela, oddać Mu hołd i cieszyć się tytułem dziecka Bożego. Mamy dołączyć do świadków narodzenia Zbawiciela: „Gdy Je ujrzeni, opowiedzieli, co im zostało objawione o tym dziecięciu” (Łk 2, 17). Mamy też naśladować Maryję, która: „zachowywała wszystkie te sprawy i rozważała je w swoim sercu” (Łk 2, 19).

Rozważanie Boga w sercu oznacza wiarę opartą na wiedzy religijnej i na wydarzeniach zbawczych Chrystusa, wiarę opartą na zaufaniu do Boga, który przemawia do sumień. Bóg nieustannie do nas mówi, trzeba, jak Maryja wsłuchać się w ten głos własnego sumienia i rozpoznać wszelkie potrzeby naszych bliźnich, pragnących naszej obecności i wsparcia.

4. Z nauczania papieskiego

„Tytuł «Boża Rodzicielka», tak ściśle związany ze świętami Bożego Narodzenia, jest zatem podstawowym tytułem, którym wspólnota wierzących od zawsze, moglibyśmy powiedzieć, czci Najświętszą Maryję Pannę. Dobrze wyraża on misję Maryi w dziejach zbawienia. Wszystkie inne tytuły przypisywane Maryi mają uzasadnienie w Jej byciu Matką Odkupiciela, stworzeniem ludzkim wybranym przez Boga do wypełnienia planu zbawienia, którego centralnym wydarzeniem jest wielka tajemnica wcielenia Słowa Bożego. W tych świątecznych dniach kontemplowaliśmy w szopce scenę narodzenia Chrystusa. Pośrodku widzimy Dziewicę Matkę, ukazującą Dzieciątka Jezus wszystkim, którzy przychodzą adorować Zbawiciela: pasterzom, ubogim mieszkańcom Betlejem, Mędrcom przybyłym ze Wschodu. Później, w święto Ofiarowania Pańskiego, które będziemy obchodzić 2 lutego, starzec Symeon i prorokini Anna będą adorowali Dzieciątka, które przyjmą z rąk Matki. W pobożności ludu chrześcijańskiego narodziny Jezusa i boskie macierzyństwo Maryi były zawsze traktowane jako dwa aspekty tej samej tajemnicy wcielenia Słowa Bożego, i dlatego Boże Narodzenie nigdy nie

było postrzegane jako wydarzenie z przeszłości. Jesteśmy «współcześni» pasterzom, Mędrcom, Symeonowi i Annie, a gdy idziemy z nimi, przepelnia nas radość, bo Bóg zechciał być Bogiem z nami i ma On Matkę, która jest naszą Matką.

Z tytułu «Boża Rodzicielka» wynikają wszystkie pozostałe tytuły, którymi Kościół czci Maryję, ale ten jest najważniejszy. Pomyślmy o przywileju Niepokalanego Poczęcia, czyli o tym, że jest Ona wolna od grzechu już od swego poczęcia: Maryja została zachowana od wszelkiej skazy grzechu, ponieważ miała być Matką Odkupiciela. To samo dotyczy tytułu «Wniebowzięta»: nie mogła podlegać rozkładowi, będącemu skutkiem grzechu pierworodnego, Ta, która zrodziła Zbawiciela. Wiemy, że wszystkie te przywileje nie zostały udzielone Maryi po to, aby Ją od nas oddalić, lecz przeciwnie, aby Ją do nas przybliżyć. Dzięki temu bowiem, że jest w pełni z Bogiem, Niewiasta ta jest nam bardzo bliska i pomaga nam jako matka i siostra”⁵.

5. Zakończenie. Modlitwa słowami Psalmu 67

„Niech się narody cieszą i weselą,
bo rządzisz ludami sprawiedliwie
i kierujesz narodami na ziemi.
Niech nam Bóg błogosławi,
i niech cześć Mu oddają wszystkie krańce ziemi”.

5 Benedykt XVI, *Niech Maryja kieruje naszymi krokami w nowym roku. Katecheza podczas audiencji generalnej (2.01.2008)*, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt_xvi/audiencje/ag_02012008.html [dostęp: 18.12.2024].

6 STYCZNIA 2025

UROCZYSTOŚĆ OBJAWIENIA PAŃSKIEGO

CZYTANIA

1. czytanie (Iz 60, 1-6); Psalm (Ps 72 (71), 1b-2. 7-8. 10-11. 12-13 {R.: por. 11}); 2. czytanie (Ef 3, 2-3a. 5-6); Aklamacja (Mt 2, 2b); Ewangelia (Mt 2, 1-12).

1. czytanie (Iz 60, 1-6)

Powstań! Świeć, Jeruzalem, bo przyszło twe światło i chwała Pańska rozbłyśka nad tobą. Bo oto ciemność okrywa ziemię i gęsty mrok spowija ludy, a ponad tobą jaśnieje Pan, i Jego chwała jawi się nad tobą.

I pójdą narody do twojego światła, królowie do blasku twojego wschodu. Rzuć okiem dokoła i zobacz: Ci wszyscy zebrani zdążają do ciebie. Twoi synowie przychodzą z daleka, na rękach niesione są twe córki.

Wtedy zobaczysz i promienieć będziesz, a serce twe zadrży i rozszerzy się, bo do ciebie napłyną bogactwa zamorskie, zasoby narodów przyjdą ku tobie. Zaleje cię mnogość wielbłądów – dromadery z Madianu i z Efy. Wszyscy oni przybędą z Saby, zaofiarują złoto i kadzidło, nucąc radośnie hymny na cześć Pana.

Psalm responsoryjny (Ps 72 (71), 1b-2. 7-8. 10-11. 12-13 {R.: por. 11})

Refren: Uwielbią Pana wszystkie ludy ziemi.

Boże, przekaz Twój sąd królowi,
a Twoją sprawiedliwość synowi królewskiemu.

Aby Twoim ludem rządził sprawiedliwie
i ubogimi według prawa.

Za dni jego zakwitnie sprawiedliwość
i wielki pokój, zanim księżyc zgaśnie.
Będzie panował od morza do morza,
od Rzeki aż po krańce ziemi.

Królowie Tarszisz i wysp przyniosą dary,
królowie Szeby i Saby złożą daninę.
I oddadzą mu pokłon wszyscy królowie,
wszystkie narody będą mu służyły.

Wyzwoli bowiem biedaka, który go wzywa,
i ubogiego, który nie ma opieki.
Zmiłuje się nad biednym i ubogim,
nędzarza ocali od śmierci.

2. czytanie (Ef 3, 2-3a. 5-6)

Bracia:

Słyszeliście przecież o udzieleniu przez Boga łaski danej mi dla was, że mianowicie przez objawienie oznajmiona mi została ta tajemnica. Nie była ona oznajmiona synom ludzkim w poprzednich pokoleniach, tak jak teraz została objawiona przez Ducha świętym Jego apostołom i prorokom, to znaczy, że poganie już są współdziedzicami i współczłonkami Ciała, i współuczestnikami obietnicy w Chrystusie Jezusie przez Ewangelię.

Aklamacja (Mt 2, 2b)

Ujrzeliśmy Jego gwiazdę na Wschodzie
i przybyliśmy oddać pokłon Panu.

Ewangelia (Mt 2, 1-12)

Gdy Jezus narodził się w Betlejem w Judei za panowania króla Heroda, oto mędrcy ze Wschodu przybyli do Jerozolimy i pytali: „Gdzie jest nowo narodzony Król żydowski? Ujrzeliśmy bowiem Jego gwiazdę na Wschodzie i przybyliśmy oddać Mu pokłon”.

Skoro to usłyszał król Herod, przeraził się, a z nim cała Jerozolima. Zebrał więc wszystkich arcykapłanów i uczonych ludu i wypytywał ich, gdzie ma się narodzić Mesjasz. Ci mu odpowiedzieli: „W Betlejem judzkim, bo tak zostało napisane przez Proroka: A ty, Betlejem, ziemio Judy, nie jesteś zgoła najlichsze spośród głównych miast Judy, albowiem z ciebie wyjdzie władca, który będzie pasterzem ludu mego, Izraela”.

Wtedy Herod przywołał potajemnie mędrców i wywiedział się od nich dokładnie o czas ukazania się gwiazdy. A kierując ich do Betlejem, rzekł: „Udajcie się tam i wpytajcie starannie o Dziecię, a gdy Je znajdziecie, donieście mi, abym i ja mógł pójść i oddać Mu pokłon”. Oni zaś, wysłuchawszy króla, ruszyli w drogę.

A oto gwiazda, którą widzieli na Wschodzie, postępowała przed nimi, aż przyszła i zatrzymała się nad miejscem, gdzie było Dziecię. Gdy ujrzeeli gwiazdę, bardzo się uradowali. Weszli do domu i zobaczyli Dziecię z Matką Jego, Maryją; padli na twarz i oddali Mu pokłon. I otworzywszy swe skarby, ofiarowali Mu dary: złoto, kadzidło i mirrę.

A otrzymawszy we śnie nakaz, żeby nie wracali do Heroda, inną drogą udali się z powrotem do swojego kraju.

HOMILIA

1. Wprowadzenie

„Alleluja, alleluja, alleluja. Ujrzeliśmy Jego gwiazdę na Wschodzie i przybyliśmy oddać pokłon Panu” (Mt 2, 2b).

Bóg Syn Boży objawia się światu, staje się człowiekiem narodzonym wśród ludzi, dlatego należy mu oddać pokłon, tak jak uczynili to mędrzy ze Wschodu.

Kościół uroczysto obchodzi pamiętkę tego wydarzenia, albowiem w tym momencie stało się faktem to, co od wieków było zapowiadane przez proroków w narodzie wybranym, wśród Izraelitów.

My także powinniśmy spotkać się z Chrystusem Synem Bożym, powinniśmy uznać Go za gwiazdę wskazującą drogę naszego zbawienia. Bóg przychodzi. Bóg się rodzi wśród ludzi – wśród nas i pragnie nas zbawić, a gwiazdą prowadzącą jest Kościół. Ta społeczność kościelna, której Głową jest Chrystus dzisiaj oddaje cześć i chwałę dobremu Bogu – Zbawcy.

W tę dzisiejszą uroczystość Objawienia Pańskiego przytaczamy słowa prorocstwa proroka Izajasza⁶. Ten prorok przewidział i przepowiedział przyście Zbawiciela na ziemię. „Powstań! Świeć, Jeruzalem [...] ponad tobą jaśnieje Pan, i Jego chwała jawi się nad tobą” (Iz 60, 1). Ta chwała ogarnia całą ziemię, ogarnia ludzi ze wszystkich pokoleń, kultur i języków.

Mędrzy ze Wschodu, wszyscy uczeni na świecie i my także pozostajemy zadziwieni tym nadzwyczajnym wydarzeniem, że Bóg narodził się pośród nas i zechciał, aby wszyscy ludzie Go poznali. Stąd objawienie

6 Izajasz (hebr. Jeszajahu, Yesha'yahu oznaczającego „Jahwe jest zbawieniem”) – ur. ok. 765, zm. do 701 p.n.e., jeden z największych proroków. Por. Z. Marek, *Izajasz – ewangelista Starego Testamentu. Biblijni przewodnicy po adwencie*, <https://stacja7.pl/biblia/biblijni-przewodnicy-po-adwencie-prorok-izajasz/> [dostęp: 25.12.2024].

w Betlejem, a następnie inne objawienia miłości Boga do człowieka czyni zbawcze, łącznie ze zmartwychwstaniem – były i nadal będą. To Chrystus pokonał wszelkie zło na świecie, pokonał śmierć.

Naszą reakcją na Objawienie Pańskie powinna być radość przewidziana przez proroka Izajasza: „Wtedy zobaczysz i promienieć będziesz, a serce twe zadrży i rozszerzy się, bo do ciebie napłyną bogactwa” (Iz 60, 5). Największym bogactwem jest sam Bóg, doskonały Stwórca i Zbawiciel. To bogactwo przyjmujemy wiarą i posłuszeństwem prawu Bożemu, czcąc bowiem i wysławiając Boga, „nucąc radośnie hymny na cześć Pana” (Iz 60, 6), wchodzimy w wielką tajemnicę życia i zbawienia, tajemnicę wieczności i tajemnicę Bożej miłości.

2. „Poganie już są [...] współuczestnikami obietnicy w Chrystusie Jezusie przez Ewangelię” (Ef 3, 6)

Paweł Apostoł w Liście do Efezjan mówi o wielkiej tajemnicy, Bożej tajemnicy rozszerzonej na całą ludzkość, że poganie są współuczestnikami obietnicy w Chrystusie Jezusie przez Ewangelię (zob. Ef 3, 6).

Naród wybrany – Izraelici sądzili, że zbawione będą tylko plemiona izraelskie, tymczasem miłość Boga rozlała się na wszystkie ludzkie serca, a szczególnie te, które słuchają Ewangelii – Dobrej Nowiny o miłości Boga do człowieka.

Bóg objawia się nam, przychodzi do każdego z nas, mówi swoją obecnością, nauką i wskazaniem, co mamy czynić, aby osiągnąć życie wieczne. Objawienia Boże realizowane są poprzez wiarę zaczerpniętą z Ewangelii głoszonej przez Kościół.

Każda indywidualna modlitwa jest odpowiedzią na objawienie – na obecność Boga w sposób duchowy. Bóg objawia się nam na wspólnych modlitwach w kościołach parafialnych, podczas sprawowanych sakramentów świętych, w sposób specjalny Bóg objawia się nam w Eucharystii podczas mszy św. niedzielnej.

Do specjalnych objawień Boga dochodzi wtedy, gdy wypełniamy dobre uczynki wobec naszych bliźnich, a nawet nieprzyjaciół, bo Bóg jest Miłością, a Jego wyznawcy są zobowiązani do przekazywania tej miłości innym. W taki sposób dajemy świadectwo o autentycznej wierze na wzór Mędrców ze Wschodu. Oni mieli wiedzę zbudowaną na świadectwie proroków starotestamentalnych, prowadziła ich gwiazda, potrafili spotkać Boga, rozpoznać Go w Dzieciątku, złożyli także symboliczne dary na znak miłości, uznania i radości z faktu, że Król świata się narodził. Do tej pory w Tradycji pomagają nam zrozumieć tajemnicę wcielenia Syna Bożego.

Nie potrafił tego dokonać Herod, król żydowski, zatroskany tylko o własną władzę. Dokładnie dowiedział się o narodzeniu nowego Króla, ale tylko po to, aby Go zniszczyć.

Błąd niewiary, braku zaufania do wiary przekazywanej przez Kościół może dotyczyć wielu ludzi, którzy odrzucają nawet pojęcie Boga, po to, aby samolubnie trwać w doczesnym świecie. Nawet więcej, działania przeciw wierze przyjmują postać współczesnej ideologii, pomijając Boże objawienia. To zakłamanie odsuwa ludzi od Boga, to zakłamanie odnosi się także do faktów historycznych: narodzenia się Syna Bożego na ziemi wśród ludzi.

Bóg jednak trwa razem z nami, Bóg nadal zmienia sumienia ludzkie, by podążały w kierunku dobra, w kierunku wzajemnej miłości. Tą nadzieją żyjemy i tę nadzieję głosimy światu, często umęczonemu wojnami, niezasażonymi cierpieniami i błędnymi ideologiami bez Boga.

Biorąc przykład z Mędrców ze Wschodu, powinniśmy obierać inne – Boże drogi życia: „A otrzymawszy we śnie nakaz, żeby nie wracali do Heroda, inną drogą udali się z powrotem do swojego kraju” (Mt 2, 12).

3. Z nauczania papieskiego

„Drodzy Bracia i Siostry, dzień dobry i dobrego święta!

Dzisiaj świętujemy Objawienie Pana, czyli Jego objawienie się wszystkim narodom, które uosabiają Mędrcy (Mt 2, 1-12). Są to mądrzy badacze, których zastanowiło pojawienie się gwiazdy, wyruszają w drogę i docierają do Betlejem. A tam znajdują Jezusa «z Matką Jego, Maryją», oddają Mu pokłon i ofiarowują «złoto, kadzidło i mirrę» (w. 11).

Ci mądrzy ludzie rozpoznają obecność Boga w zwykłym Dziecku – nie w jakimś księciucy czy w szlachcicu, ale w dziecku ludzi ubogich, i oddają Mu pokłon, wielbiąc Je. Doprowadziła ich tam gwiazda, przed Dzieciątko; a oni w Jego małych i niewinnych oczach dostrzegają światło Stwórcy wszechświata, którego poszukiwaniu poświęcili życie.

Dla nich jest to decydujące doświadczenie, a ważne jest również dla nas – w Dzieciątku Jezus widzimy bowiem Boga, który stał się człowiekiem. A zatem patrzmy na Nie, zdumiewajmy się Jego pokorą. Kontemplowanie Jezusa, trwanie przed Nim, adorowanie Go w Eucharystii – to nie jest trwanie czasu, ale jest to nadanie sensu czasowi. Adorowanie nie jest stratą czasu, ale nadaniem sensu czasowi. Jest to ważne, powtarzam to – adorowanie nie jest traceniem czasu, ale nadaniem sensu czasowi. Jest to odnalezienie kierunku życia w prostocie ciszy, która karmi serce.

A znajdziemy także czas, żeby patrzeć na dzieci, tak jak Mędrcy patrzą na Jezusa –maleństwa, które też mówią nam o Jezusie swoją ufnością, swoją bezpośredniością, swoim zdumieniem, swoją zdrową ciekawością, swoją zdolnością do płakania i śmiania się spontanicznie, do marzenia. Takim stał się Bóg – Dzieckiem, ufnym, prostym, miłującym życie (por. Mdr 11, 26). Jeżeli będziemy trwać przed Jezusem i w towarzystwie dzieci, nauczymy się zdumiewania i odejdziemy bardziej prości i lepsi, jak Mędrcy. I będziemy umieli patrzeć nowym spojrzeniem, spojrzeniem kreatywnym na problemy świata.

Zastanówmy się zatem: czy w tych dniach zatrzymaliśmy się, żeby adorować i czy zrobiliśmy trochę miejsca Jezusowi, w ciszy, modląc się przed szopką? Czy poświęciliśmy czas dzieciom, na rozmowę i na zabawę z nimi? I wreszcie, czy potrafimy patrzeć na problemy świata spojrzeniem dzieci?

Oby Maryja, Matka Boża i nasza, wzmagała naszą miłość do Dzieciątka Jezus i do wszystkich dzieci, zwłaszcza tych doświadczanych przez wojny i niesprawiedliwość⁷.

4. Zakończenie. Modlitwa słowami Psalmu 84

„Za dni jego zakwitnie sprawiedliwość
i wielki pokój, zanim księżyc zgaśnie.
Będzie panował od morza do morza,
od Rzeki aż po krańce ziemi”.

7 Franciszek, *Anioł Pański* (6.01.2024), <https://www.vatican.va/content/francesco/pl/angelus/2024/documents/20240106-angelus.html> [dostęp: 3.01.2025].

19 CZERWCA 2025

UROCZYSTOŚĆ NAJŚWIĘTSZEGO CIAŁA I KRWI CHRYSTUSA

CZYTANIA

1. czytanie (Rdz 14, 18-20); Psalm (Ps 110 (109), 1b-2. 3-4 {R.: por. 4b}); 2. czytanie (1 Kor 11, 23-26); Sekwencja; Aklamacja (J 6, 51ab);
Ewangelia (Łk 9, 11b-17).

1. czytanie (Rdz 14, 18-20)

Melchizedek, król Szalemu, wyniósł chleb i wino; a ponieważ był on kapłanem Boga Najwyższego, błogosławił Abrama, mówiąc: „Niech będzie błogosławiony Abram przez Boga Najwyższego, Stwórcę nieba i ziemi! Niech będzie błogosławiony Bóg Najwyższy, który w twe ręce wydał twoich wrogów!”. Abram dał mu dziesiątą część ze wszystkiego.

Psalm responsoryjny 110 (Ps 110 (109), 1b-2. 3-4 {R.: por. 4b})

Refren: Jesteś kapłanem, tak jak Melchizedek.

Rzekł Pan do Pana mego: „Siądź po mojej prawicy,
aż uczynię Twych wrogów podnóżkiem stóp Twoich”.

Pan rozciągnie moc Twego berła z Syjonu:

„Panuj wśród swych nieprzyjaciół!

Przy Tobie panowanie w dniu Twego triumfu,
w blasku świętości,
z łona jutrzeńki zrodziłem Cię jak rosę”.

Pan przysiągł i tego nie odwoła:

„Ty jesteś kapłanem na wieki na wzór Melchizedeka”.

2. czytanie (1 Kor 11, 23-26)

Bracia:

Ja otrzymałem od Pana to, co wam przekazałem, że Pan Jezus tej nocy, której został wydany, wziął chleb i dzięki uczyniwszy, połamał i rzekł: „To jest Ciało moje za was wydane. Czyńcie to na moją pamiątkę!” Podobnie, skończywszy wieczerzę, wziął kielich, mówiąc: „Kielich ten jest Nowym Przymierzem we Krwi mojej. Czyńcie to, ile razy pic będziecie, na moją pamiątkę!”

Ilekoć bowiem spożywacie ten chleb i pijecie kielich, śmierć Pana głosicie, aż przyjdzie.

Sekwencja

Chwał, Syjonie, Zbawiciela,
Chwał pieśniami wśród wesela
Wodza i pasterza rzesz.

Ile zdołasz, sław Go śmiało,
Bo przewyższa wszystko chwałą,
Co wyśpiewać pieśnią chcesz.

Chwały przedmiot nad podziwy,
Chleb – żyjących pokarm żywy,
Dzisiaj się objawia nam.

Za wieczerzy świętym stołem
Pan go, łamiąc z braćmi społem,
Iście dał Dwunastu sam.

Niech brzmi sława w zgodnym dźwięku,
Z serc radosnych, pełne wdzięku,
Niech mu pieśni płyną chwał.

Dzień obchodzimy głośny sławą,
W którym pierwszą Pan ustawą
Rajski stół ten światu dał.

W uczcie tej nowego Pana
Pascha nowym prawem dana,
„Fazy” dawne kończy już.

Przeszłość starą – nowa era,
Cień rozprasza prawda szczerą,
Pierzcha noc przed blaskiem zórz.

Co Pan czynił przy Wieczery,
Wskazał, że i nam należy
Spełniać ku pamięci nań.

Pouczeni tą ustawą,
Chleb i wino na bezkrwawą
Święcim Odkupienia dań.

Dogmat dan jest do wierzenia,
Że się w Ciało chleb przemienia,
Wino zaś przechodzi w Krew.

Gdzie zmysł próżno dojść się stara,
Serce żywa wzmacnia wiara,
Porządkowi rzeczy wbrew.

Pod odmiennych szat figurą,
W znakach różny, nie naturą,
Kryje się tajemnic cud.

Ciało – strawą, Krew – napojem,
W obu znakach z Bóstwem swoim
Cały Chrystus trwa, bez złud.

Przez biorących niełamany,
Nie pokruszon, bez odmiany,
Cały jest w spożyciu bran.

Bierze jeden, tysiąc bierze:
Ten, jak tamci, w równej mierze,
Wzięty zaś nie ginie Pan.

Biorą dobrzy i grzesznicy,
Lecz się losów przyjrź różnicy:
Życie tu – zagłada tam.

Złym śmierć niesie, dobrym życie:
Patrz, jak w skutkach rozmaicie
Czyn ujawnia się ten sam.

Kiedy kruszą się znamiona,
Nie wątp, lecz wierz z głębi łona,
Że to kryje ukruszona
Cząstka, co i całość wprzód.

Rzecz się sama nie rozrywa,
Znaków kruszą się ogniwa,

Przez co stan i postać żywa
Znaczonego nie zna szkód.

Następującą część sekwencji można według uznania opuścić.

Oto chleb Aniołów błogi,
Dan wędrowcom pośród drogi,
Synów wraca w Ojca progi,
Dawać Go nie można złym!

Figur głoszą go osłony!
Izaak na stos wiedziony,
Jagniąt Paschy krwawe zgony,
Manna ojcom dana im.

Dusz Pasterzu! Prawy Chlebie!
Dobry Jezu, prosim Ciebie:
Ty nas karm i broń w potrzebie,
Ty nam dobra okaż w niebie,
Kędy jest żyjących raj!

Twa dłoń, Panie, wszystko zdoła,
Ty nas karmisz z Twego stoła:
Gdzie wciąż uczta trwa wesoła,
W gronie niebian nasze czoła
Na Twe łono skłonić daj!

Aklamacja (J 6, 51ab)

Ja jestem chlebem żywym, który zstąpił z nieba.
Jeśli ktoś spożywa ten chleb, będzie żył na wieki.

Ewangelia (Łk 9, 11b-17)

Jezus mówił tłumom o królestwie Bożym, a tych, którzy leczenia potrzebowali, uzdrawiał. Dzień począł się chylić ku wieczorowi. Wtedy przystąpiło do Niego Dwunastu, mówiąc: „Odpraw tłum; niech idą do okolicznych wsi i zagród, gdzie mogliby się zatrzymać i znaleźć żywność, bo jesteśmy tu na pustkowiu”. Lecz On rzekł do nich: „Wy dajcie im jeść!”. Oni zaś powiedzieli: „Mamy tylko pięć chlebów i dwie ryby; chyba że pójdziemy i zakupimy żywności dla wszystkich tych ludzi”. Było bowiem mężczyzn około pięciu tysięcy.

Wtedy rzekł do swych uczniów: „Kaźcie im rozsiać się gromadami, mniej więcej po pięćdziesięciu”. Uczylnili tak i porozsadzali wszystkich.

A On wziął te pięć chlebów i dwie ryby, spojrział w niebo i odmówiwszy nad nimi błogosławieństwo, połamał i dawał uczniom, by podawali tłumowi. Jedli i nasycili się wszyscy, a zebrano jeszcze z tego, co im zostało, dwanaście koszów ułomków.

HOMILIA

1. Wprowadzenie

„Alleluja, alleluja, alleluja. Ja jestem chlebem żywym, który zstąpił z nieba. Jeśli ktoś spożywa ten chleb, będzie żył na wieki” (J 6, 51ab).

Chrystus jest obecny wśród nas tak, jak tego pragnął, obecny pod postacią chleba. Dzisiaj chwalimy Jego obecność. Ukazujemy światu największą wartość – Boga w Osobie Jezusa Chrystusa. A dzieje się to dlatego, że Chrystus nas kocha i pragnie być z nami w każdym momencie naszego istnienia, docześnie i wiecznie.

To on zapewniał Apostołów i uczniów, że nie będą przez Niego opuszczeni, powiedział: „Nie zostawię was sierotami. Przyjdę do was. Jeszcze chwila, a świat nie będzie już Mnie oglądał. Ale wy Mnie widzicie, ponieważ Ja żyję i wy żyć będziecie” (J 14, 18-19).

Ta obecność, stała i pełna miłości, uszlachetnia nasze życie, a dzięki wierze dni doczesne zamieniają się w życie wieczne. Bóg stale jest z nami, dlatego nas stworzył z ciała i duszy i pragnie tylko pozytywnej, pełnej wiary odpowiedzi.

Eucharystia jest obecnością Boga pełną pokory, Bóg jest dostępny dla wszystkich, wszyscy mogą korzystać z tego Daru, korzystać i uszlachetniać własne istnienie.

Eucharystia – Chleb Żywy, dający życie wieczne, tak jak Bóg jest wieczny, pochodzi i przychodzi z nieba, przychodzi do serc ludzkich, aby je pocieszać, wzmacniać, błogosławić i pomagać dźwigać ludzkie krzyże każdego dnia.

1.1. Gwarancja życia wiecznego

Przesłanie ewangeliczne zapewnia: „Jeżeli Mnie miłujecie, będziecie zachowywać moje przykazania. Ja zaś będę prosił Ojca, a innego

Pocieszyciela da wam, aby z wami był na zawsze” (J 14, 15-16). To była zapowiedź największej tajemnicy życia i działania Bożego, działania w i poprzez Trójcę Przenajświętszą.

1.2. Właściwą odpowiedzią na miłość Boga jest miłość w wierze

Dzisiaj odpowiadamy na miłość Boga świętą liturgią, Mszą Świętą i procesją ulicami naszej parafii, odpowiadamy modlitwą w intencjach naszych rodzin i narodu, modlimy się o pokój, o pojednanie w środowiskach rodzinnych oraz międzynarodowych. Nie wypada kłócić się w obecności Boga, nienawidzić i trwać w grzechach tak indywidualnych, jak i społecznych.

2. „Melchizedek, król Szalemu, wyniósł chleb i wino”
(Rdz 14, 18a)

Melchizedek jest postacią biblijną wspominaną w Księdze Rodzaju (Rdz 14, 18-20). Jest on kapłanem El-Eljona („Boga Najwyższego”) i królem Szalemu, który prawdopodobnie był obecną Jerozolimą. Spotyka Abrahama, który powraca po wygranej bitwie i przynosi mu chleb i wino. Biblia zachowuje to imię i tytuł, podkreślając jego rolę jako kapłana i króla⁸.

Chleb i wino były znakiem godności, uszanowania, natomiast Chrystus użył tych znaków do Eucharystii i mocą Boską sprawił, że stają się one Jego Ciałem i Krwią. Dzieje się to na każdej Mszy Świętej, następuje cudowna przemiana, a Chrystus obecny w Eucharystii może być spożywany przez wierzących. Chrystus staje się Znakiem, by spotykać się z każdym z nas. Do takiego spotkania duchowo musimy być

8 Por. *Melchizedek*, <https://pl.wikipedia.org/wiki/Melchizedek> [dostęp: 30.05.2025].

przygotowani, to znaczy musimy być w łasce uświęcającej i nie możemy być obciążeni grzechem ciężkim.

3. „To jest Ciało moje za was wydane. Czyńcie to na moją pamiątkę!” (1 Kor 11, 24)

Otrzymujemy od świadków zmartwychwstałego Chrystusa, otrzymujemy od św. Pawła świadectwo: „Ja otrzymałem od Pana to, co wam przekazałem, że Pan Jezus tej nocy, której został wydany, wziął chleb i dzięki uczyniwszy, połamał i rzekł: «To jest Ciało moje za was wydane. Czyńcie to na moją pamiątkę!»” (1 Kor 11, 23-24).

Eucharystia zatem jest ściśle związana z męką i śmiercią Chrystusa. Akt zbawienia, męka i śmierć Chrystusa są w Eucharystii przedłużane w skutkach zbawczych, które Bóg ofiaruje nam z miłości. Przyjmując Eucharystię, jesteśmy w niebie. Bóg jest w nas, a my w Bogu.

Spożywając Eucharystię, głosimy całemu światu wielkie dzieło zbawienia, najpierw to my dostępujemy zbawienia. Potwierdzają to słowa Zbawiciela: „Jeśli ktoś spożywa ten chleb, będzie żył na wieki” (J 6, 51b). Obecność Boga pod postaciami chleba i wina wpływa także na nasze życie społeczne. W obecności Boga stajemy się lepsi, a nawet możemy stać się świętymi, nasze dusze dotykają nieba – samego Boga!

4. „Kielich ten jest Nowym Przymierzem we Krwi mojej” (1 Kor 11, 25a)

Dzisiaj słyszymy deklarację Zbawiciela: „Kielich ten jest Nowym Przymierzem we Krwi mojej” (1 Kor 11, 25a). Nowe Przymierze, czyli porozumienie człowieka z Bogiem. Pierwsze Przymierze było zawarte za czasów Abrahama. Biblia potwierdza, że jedno z pierwszych i najbardziej znanych przymierzy zostało zawarte z Abrahamem. Bóg obiecał Abrahamowi, że jego potomstwo będzie liczne i zostanie błogosławione,

a także że otrzymają ziemię Kanaan. Przymierze to było zobowiązaniem Boga, aby być z Abrahamem i jego potomstwem, a od Abrahama i jego potomków wymagało posłuszeństwa⁹.

Do Nowego, Chrystusowego Przymierza i my jesteśmy włączani, szczególnie przez chrzest święty i inne sakramenty. Bóg jest obecny wśród nas, jeśli wyznajemy wiarę, jeśli postępujemy sprawiedliwie, w pokoju, w wolności dawanej innym, w miłości wobec bliźnich, w prawdzie słów i czynów, w solidarności dla każdego człowieka, który potrzebuje pomocy. Inaczej mówiąc, w obecności Boga Eucharystycznego stajemy się lepsi moralnie, dążymy do nakazanej doskonałości. Chrystus wskazał: Świętymi bądźcie! „Bądźcie więc naśladowcami Boga, jako dzieci umiłowane, i postępujcie drogą miłości, bo i Chrystus was umiłował i samego siebie wydał za nas w ofierze i dani na wdzięczną wonność Bogu” (Ef 5, 1-2) – to słowa św. Pawła zawarte w Liście do Efezjan.

5. Cud rozmnożenia chleba

„A On wziął te pięć chlebów i dwie ryby, spojrzął w niebo i odmówiwszy nad nimi błogosławieństwo, połamał i dawał uczniom, by podawali tłumowi” (Łk 9, 16). Ten cud świadczy o mocy Boga, który karmi pięć tysięcy ludzi.

Eucharystia karmi dzisiaj cały świat wierzący, dzisiaj około jednego miliarda chrześcijan przyjmuje Boga w Eucharystii i stara się uczynić obecny świat lepszym, świętszym, Bożym.

9 *Przymierze w Starym Testamencie*, https://pl.wikipedia.org/wiki/Przymierze_w_Starym_Testamencie [dostęp: 30.05.2025].

6. Z nauczania papieskiego

„Czasami istnieje groźba ograniczenia Eucharystii do jakiegoś wymiaru ogólnikowego, odległego, może jasnego i pachnącego kadzidłą, lecz dalekiego od trudów codziennego życia. W rzeczywistości Pan bierze sobie do serca wszystkie nasze potrzeby, poczynając od tych najbardziej podstawowych. I chce dać przykład uczniom, mówiąc: «Wy dajcie im jeść!» (Łk 9, 13), tym ludziom, którzy słuchali go w ciągu dnia. Nasza adoracja eucharystyczna weryfikuje się, gdy troszczymy się o bliźniego, tak jak czyni to Jezus: wokół nas istnieje głód pokarmu, ale także istnieje głód towarzystwa, istnieje głód pocieszenia, istnieje głód przyjaźni, istnieje głód dobrego humoru, istnieje głód wrażliwości, istnieje głód bycia ewangelizowanymi. Odnajdujemy to w Chlebie Eucharystycznym: Chrystus zwraca uwagę na nasze potrzeby i zaprasza, abyśmy czynili to samo wobec tych, którzy są obok nas. Musimy jeść i dawać do spożycia.

Jednak poza spożywaniem nie może też zabraknąć uczucia sytości. Tłum nasycił się nie tylko obfitością jedzenia, ale także radością i zdumieniem, że otrzymał je od Jezusa! Z pewnością potrzebujemy posilania się, ale także nasycenia, to znaczy wiedzy, że pokarm jest nam dany z miłości. W Ciele i Krwi Chrystusa odnajdujemy Jego obecność, Jego życie oddane za każdego z nas. On nie tylko daje nam pomoc, abyśmy mogli iść dalej, ale daje nam siebie samego: czyni się naszym towarzyszem podróży, wkracza w nasze sprawy, nawiedza nasze samotności, przywracając sens i entuzjazm. To nas nasycy, kiedy Pan nadaje sens naszemu życiu, naszym ciemnościom, naszym wątpliwościom, ale On widzi sens i to nas syci, ten sens, który Pan nam daje, to daje nam owo «coś więcej», czego wszyscy szukamy: to znaczy obecności Pana! Bo w cieple Jego obecności nasze życie się przemienia: bez Niego byłoby naprawdę szare. Adorując Ciało i Krew

Chrystusa, prośmy Go sercem: «Panie, daj mi chleba powszedniego, abym szedł naprzód, Panie, nasyć mnie swoją obecnością!»¹⁰.

7. Zakończenie. Modlitwa słowami Psalmu 110

„Rzekł Pan do Pana mego: «Siądź po mojej prawicy,
aż uczynię Twych wrogów podnóżkiem stóp Twoich».
Pan rozciągnie moc Twego berła z Syjonu:
«Panuj wśród swych nieprzyjaciół!»”.

10 Franciszek, *Franciszek: Eucharystia nie tylko karmi, lecz także nasyca*, <https://deon.pl/kosciol/papiez,2117492> [dostęp: 30.05.2025].

15 SIERPNI 2025

UROCZYSTOŚĆ WNIĘBOWZIĘCIA NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY

CZYTANIA

1. czytanie (Ap 11, 19a; 12, 1-6a. 10ab); Psalm (Ap 11, 19a; 12, 1-6a. 10ab {R.: por. 10b}); 2. czytanie (1 Kor 15, 20-26); Aklamacja; Ewangelia (Łk 1, 39-56).

1. czytanie (Ap 11, 19a; 12, 1-6a. 10ab)

Świątynia Boga w niebie się otwarła i Arka Jego Przymierza ukazała się w Jego świątyni. Potem wielki znak ukazał się na niebie: Niewiasta obleczona w słońce, i księżyc pod jej stopami, a na jej głowie wieńiec z gwiazd dwunastu. A jest brzemienna. I woła, cierpiąc ból i męki rodzenia.

I inny znak się ukazał na niebie: Oto wielki Smok barwy ognia, mający siedem głów i dziesięć rogów – a na głowach jego siedem diademów. A ogon jego zmiata trzecią część gwiazd nieba: i rzucił je na ziemię. I stanął Smok przed mającą rodzić Niewiastą, ażeby skoro porodzi, pożreć jej Dziecię.

I porodziła Syna – Mężczyznę, który wszystkie narody będzie pał różgą żelazną. I zostało uniesione jej Dziecię do Boga i do Jego tronu. A Niewiasta zbiegła na pustynię, gdzie miejsce ma przygotowane przez Boga.

I usłyszałem donośny głos mówiący w niebie: „Teraz nastąpi zbawienie, poćga i królowanie Boga naszego i władza Jego Pomazańca”.

Psalm responsoryjny (Ap 11, 19a; 12, 1-6a. 10ab {R.: por. 10b})

Refren: Stoi Królowa po Twojej prawicy.

Tron Twój, Boże, trwa na wieki,
berłem sprawiedliwym berło Twego królestwa.
Córki królewskie wychodzą na spotkanie z tobą,
królowa w złocie z Ofiru stoi po twojej prawicy.

Posłuchaj, córko, spójrz i nakłoń ucha,
zapomnij o swym ludzie, o domu swego ojca.
Król pragnie twego piękna,
on twoim panem, oddaj mu pokłon.

Córa królewska wchodzi pełna chwały,
w złotogłów odziana.
W szacie wzorzystej do króla ją prowadzą,
za nią przywodzą do ciebie dziewice, jej druhny.

2. czytanie (1 Kor 15, 20-26)

Bracia:

Chrystus zmartwychwstał jako pierwociny spośród tych, co pomarli. Ponieważ bowiem przez człowieka przyszła śmierć, przez Człowieka też dokona się zmartwychwstanie. I jak w Adamie wszyscy umierają, tak też w Chrystusie wszyscy będą ożywieni, lecz każdy według własnej kolejności: Chrystus jako pierwociny, potem ci, co należą do Chrystusa, w czasie Jego przyjścia. Wreszcie nastąpi koniec, gdy przekaże królowanie Bogu i Ojcu i gdy pokona wszelką Zwierzchność, Władzę i Moc. Trzeba bowiem, ażeby królował, «aż położy wszystkich nieprzyjaciół pod swoje stopy». Jako ostatni wróg zostanie pokonana śmierć.

Aklamacja

Maryja została wzięta do nieba,
radują się zastępy aniołów.

Ewangelia (Łk 1, 39-56)

W tym czasie Maryja wybrała się i poszła z pośpiechem w góry do pewnego miasta w ziemi Judy. Weszła do domu Zachariasza i pozdrowiła Elżbietę.

Gdy Elżbieta usłyszała pozdrowienie Maryi, poruszyło się dzieciątko w jej łonie, a Duch Święty napełnił Elżbietę. Wydała ona głośny okrzyk i powiedziała:

„Błogosławiona jesteś między niewiastami i błogosławiony jest owoc Twojego łona. A skądże mi to, że Matka mojego Pana przychodzi do mnie? Oto bowiem, skoro głos Twego pozdrowienia zabrzmiał w moich uszach, poruszyło się z radości dzieciątko w moim łonie. Błogosławiona jest, która uwierzyła, że spełnią się słowa powiedziane Jej od Pana”.

Wtedy Maryja rzekła:

„Wielbi dusza moja Pana
i raduje się duch mój w Bogu, Zbawicielu moim.
Bo wejrzał na uniżenie swojej Służebnicy.
Oto bowiem odtąd błogosławić mnie będą
wszystkie pokolenia.
Gdyż wielkie rzeczy uczynił mi Wszechmocny,
a Jego imię jest święte.
Jego miłosierdzie z pokolenia na pokolenie
nad tymi, którzy się Go boją.
Okazał moc swego ramienia,
rozproszył pyszniących się zamysłami serc swoich.
Strącił władców z tronu,
a wywyższył pokornych.

Głodnych nasycił dobrami,
a bogatych z niczym odprawił.
Ujął się za swoim sługą, Izraelem,
pomny na swe miłosierdzie.
Jak obiecał naszym ojcom,
Abrahamowi i jego potomstwu na wieki”
Maryja pozostała u Elżbiety około trzech miesięcy; potem wróciła
do domu.

HOMILIA

1. Wprowadzenie

„Alleluja, alleluja, alleluja. Maryja została wzięta do nieba, radują się zastępy aniołów” (aklamacja).

Oddajemy cześć Najświętszej Maryi Pannie, ponieważ jest Matką Zbawiciela Jezusa Chrystusa. Wczuwamy się duchowo w Jej życie, postępowanie, a także w Jej problemy życiowe, rozgrywające się wobec tak nadzwyczajnej sytuacji, jaką było przyjęcie prawdy o wcieleniu Syna Bożego, Jezusa Chrystusa. Nastąpiło potem życie rodzinne w Nazarecie, a następnie trzy lata działalności Chrystusa w środowisku narodu wybranego Izraela, pośród ludzi, z Apostołami i uczniami. W owym czasie Palestyna była prowincją Cesarstwa Rzymskiego¹¹.

Zarówno sytuacja osobista Maryi, jak i wielkie zadania materialne i duchowe wymagały od Niej wielkiej wiary, zaufania do przesłania Bożego, właściwego odbioru nauki Chrystusa, a także zrozumienia wielkich tłumów ludzi, którzy zbliżali się do Chrystusa¹², aby Go słuchać, a szczególnie – aby otrzymywać od Niego dar zdrowia, a nawet wskrzeszenia z martwych.

Największą próbą okazała się męka i śmierć Chrystusa na Drzewie Krzyża. „A obok krzyża Jezusowego stały: Matka Jego i siostra Matki Jego, Maria, żona Kleofasa, i Maria Magdalena. Kiedy więc Jezus ujrzał

11 W pierwszym wieku naszej ery Palestyna była prowincją Cesarstwa Rzymskiego. Po podboju Judei przez Rzymian w 63 r. p.n.e. stopniowo obszar ten został włączony do imperium. W 6 r. n.e. Judea, Samaria i Galilea, czyli cała Palestyna, stały się częścią rzymskiej prowincji Syrii, znanej jako Judea. Por. *Starożytny Izrael w okresie rzymskim*, https://pl.wikipedia.org/wiki/Starożytny_Izrael_w_okresie_rzymskim [dostęp: 10.08.2025].

12 „Gdy On to mówił, jakaś kobieta z tłumu głośno zawołała do Niego: «Błogosławione łono, które Cię nosiło, i piersi, które ssałeś». Lecz On rzekł: «Tak, błogosławieni są raczej ci, którzy słuchają słowa Bożego i [go] przestrzegają»” (Łk 11, 27-28).

Matkę i stojącego obok Niej ucznia, którego miłował, rzekł do Matki: «Niewiasto, oto syn Twój». Następnie rzekł do ucznia: «Oto Matka twoja». I od tej godziny uczeń wziął Ją do siebie” (J 19, 25-27).

Największym cierpieniem dla każdej matki jest patrzeć i przeżywać śmierć własnego dziecka, które nadal powinno żyć i doczekać starości swej matki. A Maryi nie zostało to dane, wręcz było wcześniej przepowiedziane: „A Twoją duszę miecz przeniknie, aby na jaw wyszły zamysły serc wielu” (Łk 2, 35). Tak do Maryi powiedział starzec Symeon, biorąc na ręce Dziecię Jezus¹³.

Zestawienie wielkich spraw, jakie działały się wokół Chrystusa, z codziennością życia oraz doświadczeniem wielu cudownych znaków¹⁴ sprawiało Maryi wiele matczyne go bólu i wymagało od Niej nadludzkiej wiary w ostateczne zwycięstwo, które przyszło przez Jej Syna, Jezusa Chrystusa. Wiara Maryi zachwyca i zachwycała całe pokolenia ludzkie. Teraz Maryja króluje w niebie, jest w innej rzeczywistości, ale zawsze stoi za dziełem zbawienia, jakie dokonało się i dokonuje się poprzez Jej Syna Jezusa Chrystusa.

Niewątpliwie, w swojej godności, w wybraniu przez Boga na Matkę Jezusa, a także za Jej wiarę, wytrwałość oraz matczyną dobroć wobec wierzących, jest godna nazywać się Królową nieba i ziemi¹⁵.

13 „A żył w Jeruzalem człowiek imieniem Symeon. Był to człowiek sprawiedliwy i pobożny, wyczekujący pociechy Izraela; a Duch Święty spoczywał na nim. Jemu Duch Święty objawił, że nie ujrzy śmierci, aż zobaczy Mesjasza Pańskiego. Z natchnienia więc Ducha przyszedł do świątyni. A gdy Rodzice wnosili Dzieciątka Jezus, aby postąpić z Nim według zwyczaju Prawa, on wziął Je w objęcia, błogosławił Boga” (Łk 2, 25-28a).

14 Cud w Kanie Galilejskiej, por. J 2,1-11.

15 W Piśmie Świętym nie ma bezpośredniego stwierdzenia, że Maryja jest Królową Nieba i Ziemi. Jednak teologowie i wierzący, opierając się na interpretacji Pisma Świętego, zwłaszcza Księgi Apokalipsy oraz na jej wyjątkowej roli w planie zbawienia jako Matki Jezusa, uznają Maryję za Królową.

Koronacja Marii to temat obecny w sztuce chrześcijańskiej, szczególnie popularny we Włoszech w XIII-XV wieku, ale utrzymujący popularność, aż do XVIII wieku i później. Koronacja Maryi była przedstawiana często w sztuce w taki sposób, że Chrystus, czasami w towarzystwie Boga Ojca i Ducha Świętego w postaci gołębic, wkłada koronę na głowę Maryi jako Królowej. We wczesnych wersjach scenerią jest niebo wyobrażane jako ziemski dwór, na którym znajdują się rzesze świętych i aniołów¹⁶.

2. Z przekazu św. Jana Apostoła

Święty Jan Apostoł ukazuje nam w wizji swoje doświadczenie przeżywania tajemnic Bożych, a o Maryi mówi tak: „Potem ukazał się wielki znak na niebie: Niewiasta obleczona w słońce i księżyc pod jej stopami” (Ap 12, 1). Taką Maryję widzimy na wielu obrazach, na figurkach rozpowszechnionych na całym świecie. Te wyobrażenia ukazują Maryję depczącą głowę węża – symbol szatana. „Oto wielki Smok barwy ognia, mający siedem głów i dziesięć rogów [...]”.

Ta wizja św. Jana kończy się słowami: „Teraz nastąpiło zbawienie, potęga i królowanie Boga naszego i władza Jego Pomazańca” (Ap 12, 1).

3. Królowanie Jezusa Chrystusa

Modlimy się i śpiewamy: „Króluj nam Chryste zawsze i wszędzie!”. Wypraszamy obecność Zbawiciela w naszych ludzkich sprawach. Mamy świadomość, że kiedy Bóg jest z nami, nic złego nam się nie przydarzy. Chrystus nie jest Królem zwyczajnym, w niczym nie przypomina znanych dawnych i obecnych królów w narodach. On króluje nad

16 *Koronacja Maryi*, https://opoka.org.pl/biblioteka/I/IS/leksykon_sztuki_chrz_18.html [dostęp: 10.08.2025].

nami duchowo, pomaga przechodzić poprzez wszystkie meandry życia, prowadzi nas, zbawia i gwarantuje życie wieczne.

Królestwem Chrystusa są dusze ludzkie. Lud Boży, który rozpoznaje dar objawienia, dar zbawienia i dar życia wiecznego. Chrystus sam określił zakres swego królowania, powiedział to w momencie sądu wobec namiestnika rzymskiego Piłata: „«Coś uczynił?» Odpowiedział Jezus: «Królestwo moje nie jest z tego świata. Gdyby królestwo moje było z tego świata, słudzy moi bili by się, abym nie został wydany Żydom. Teraz zaś królestwo moje nie jest stąd»” (J 18, 35c-36). Potem: „Piłat zatem powiedział do Niego: «A więc jesteś królem?» Odpowiedział Jezus: «Tak, jestem królem. Ja się na to narodziłem i na to przyszedłem na świat, aby dać świadectwo prawdzie. Każdy, kto jest z prawdy, słucha mojego głosu»” (J 18, 37).

Maryja słuchała głosu Boga od samego początku, od momentu zwiastowania. Wtedy anioł powiedział: „«Dla Boga bowiem nie ma nic niemożliwego». Na to rzekła Maryja: «Oto ja służebnica Pańska, niech mi się stanie według słowa twego». Wtedy odszedł od Niej anioł” (Łk 1, 37-38).

Dzisiaj Maryja w królestwie Zbawiciela Jezusa Chrystusa nadal króluje, ale tak jak Jej Syn króluje w sercach wiernych, nieustannie daje przykład życia, przykład posłuszeństwa Bogu, przykład umiejętnego przyjmowania cierpienia, przykład prawdziwej matczynej miłości. Miłości, która nie zatrzymuje się na własnym dziecku, ale rozlewa się na cały świat i ogarnia wszystkie dzieci Boże.

4. Z nauczania papieskiego

„Zacznijmy od obrazu fundamentalnego, czyli opisu śmierci Jezusa. Jan, jedyny z Dwunastu obecny na Kalwarii, widział i świadczył, że pod krzyżem, wraz z innymi niewiastami stała Matka Jezusa (w. 25). Usłyszał też na własne uszy ostatnie słowa Mistrza, między innymi: «Niewiasto,

oto syn Twój!», a następnie, skierowane do niego: «Oto Matka twoja!» (w. 26-27).

Macierzyństwo Maryi, poprzez tajemnicę Krzyża, dokonało niepojętego przeskoku: Matka Jezusa stała się nową Ewą, ponieważ Syn połączył Ją ze swoją odkupieńczą śmiercią, źródłem nowego i wiecznego życia dla każdego człowieka, który przychodzi na ten świat. Temat płodności jest bardzo obecny w tej liturgii. Modlitwa «kolekty» od razu to podkreśliła, prosząc Ojca, aby Kościół, wspierany miłością Chrystusa, «był coraz bardziej płodny w Duchu».

Płodność Kościoła jest tą samą płodnością, co płodność Maryi, i urzeczywistnia się w życiu jego członków na tyle, na ile «w małych rzeczach» przeżywają to, czego doświadczyła Matka, to znaczy miłują na wzór Jezusa. Cała płodność Kościoła i Stolicy Świętej zależy od Krzyża Chrystusowego¹⁷.

5. Zakończenie. Modlitwa słowami Psalmu 45

„Tron Twój, Boże, trwa na wieki,
berłem sprawiedliwym berło Twego królestwa.
Córki królewskie wychodzą na spotkanie z Tobą,
królowa w złocie z Ofiru stoi po Twojej prawicy”.

17 Leon XIV, *Homilia* (9.06.2025), <https://www.vatican.va/content/leo-xiv/pl/homilies/2025/documents/20250609-omelia-giubileo-santa-sede.html> [dostęp: 10.08.2025].

1 LISTOPADA 2025

UROCZYSTOŚĆ WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH

CZYTANIA

1. czytanie (Ap 7, 2-4. 9-14); Psalm (Ps 24 (23), 1b-2. 3-4b. 5-6 {R.: por. 6}); 2. czytanie (1 J 3, 1-3); Akłamacja (Mt 11, 28); Ewangelia (Mt 5, 1-12a).

1. czytanie (Ap 7, 2-4. 9-14)

Ja, Jan, ujrzałem innego anioła, wstępującego od wschodu słońca, a mającego pieczęć Boga żywego. Zawołał on donośnym głosem do czterech aniołów, którym dano moc wyrządzić szkodę ziemi i morzu: „Nie wyrządzajcie szkody ziemi ni morzu, ni drzewom, aż opieczątujemy czoła sług Boga naszego”. I usłyszałem liczbę opieczątowanych: sto czterdzieści cztery tysiące opieczątowanych ze wszystkich pokoleń synów Izraela.

Potem ujrzałem: a oto wielki tłum, którego nie mógł nikt policzyć, z każdego narodu i wszystkich pokoleń, ludów i języków, stojący przed tronem i przed Barankiem. Odziani są w białe szaty, a w ręku ich palmy. I głosem donośnym tak wołają: „Zbawienie w Bogu naszym, Zasiadającym na tronie, i w Baranku”.

A wszyscy aniołowie stanęli wokół tronu i Starców, i czterech Istot żyjących, i na oblicze swe padli przed tronem, i pokłon oddali Bogu, mówiąc: „Amen. Błogosławieństwo i chwala, i mądrość, i dziękczynienie, i cześć, i moc, i potęga Bogu naszemu na wieki wieków! Amen”.

A jeden ze Starców odezwał się do mnie tymi słowami: „Ci przyodziani w białe szaty kim są i skąd przybyli?” I powiedziałem do niego: „Panie, ty wiesz”.

I rzekł do mnie: „To ci, którzy przychodzą z wielkiego ucisku i opłukali swe szaty, i w krwi Baranka je wybielili”.

Psalm responsoryjny (Ps 24 (23), 1b-2. 3-4b. 5-6 {R.: por. 6})

Refren: Oto lud wierny, szukający Boga.

Do Pana należy ziemia i wszystko, co ją napęlnia,
świat cały i jego mieszkańcy.
Albowiem On go na morzach osadził
i utwierdził ponad rzekami.

Kto wstąpi na górę Pana,
kto stanie w Jego świętym miejscu?
Człowiek rąk nieskalanych i czystego serca,
którego dusza nie lgnęła do marności.

On otrzyma błogosławieństwo od Pana
i zapłatę od Boga, swego Zbawcy.
Oto pokolenie tych, którzy Go szukają,
którzy szukają oblicza Boga Jakuba.

2. czytanie (1 J 3, 1-3)

Najmilszy:

Popatrzcie, jaką miłością obdarzył nas Ojciec: zostaliśmy nazwani dziećmi Bożymi, i rzeczywiście nimi jesteśmy. Świat zaś dlatego nas nie zna, że nie poznał Jego.

Umiłowani, obecnie jesteśmy dziećmi Bożymi, ale jeszcze się nie ujawniło, czym będziemy. Wiemy, że gdy się objawi, będziemy do Niego podobni, bo ujrzymy Go takim, jakim jest.

Każdy zaś, kto pokłada w Nim nadzieję, uświęca się, podobnie jak On jest święty.

Aklamacja (Mt 11, 28)

Przyjdźcie do Mnie wszyscy,
którzy utrudzeni i obciążeni jesteście, a Ja was pokrzepię.

Ewangelia (Mt 5, 1-12a)

Jezus, widząc tłumy, wyszedł na górę. A gdy usiadł, przystąpili do Niego Jego uczniowie. Wtedy otworzył usta i nauczał ich tymi słowami:

„Błogosławieni ubodzy w duchu, albowiem do nich należy królestwo niebieskie.

Błogosławieni, którzy się smucą, albowiem oni będą pocieszeni.

Błogosławieni cisi, albowiem oni na własność posiadą ziemię.

Błogosławieni, którzy łakną i pragną sprawiedliwości, albowiem oni będą nasyceni.

Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią.

Błogosławieni czystego serca, albowiem oni Boga oglądać będą.

Błogosławieni, którzy wprowadzają pokój, albowiem oni będą nazywani synami Bożymi.

Błogosławieni, którzy cierpią prześladowanie dla sprawiedliwości, albowiem do nich należy królestwo niebieskie.

Błogosławieni jesteście, gdy wam urągają i prześladują was i gdy z mego powodu mówią kłamliwie wszystko złe o was. Cieszcie się i radujcie, albowiem wielka jest wasza nagroda w niebie”.

HOMILIA

1. Wprowadzenie

„Alleluja, alleluja, alleluja. Przyjdźcie do Mnie wszyscy, którzy utrudzeni i obciążeni jesteście, a Ja was pokrzepię” (Mt 11, 28).

W Uroczystość Wszystkich Świętych Chrystus zaprasza nas do siebie. Mówi do nas: „Przyjdźcie do Mnie wszyscy”. Syn Boży okazuje nam miłość i zainteresowanie, wskazując na siebie. Zaprasza nas do wieczności. Podczas ziemskiego życia Chrystus zapraszał Apostołów, uczniów, znajomych, krewnych, przyjaciół, a także błogosławił tłumy. W tych gestach zawarta była nauka o Bogu w Trójcy Jedynym, o Bogu Ojcu i o Duchu Świętym. Do zaproszeń Chrystus dołączał błogosławieństwa, o których czytamy w dzisiejszej Ewangelii. Często zaproszenia te i obecność blisko Jezusa kończyły się nadzwyczajnymi, cudownymi zdarzeniami. Były to cuda, najczęściej cudowne uzdrowienia, a także rozmnożenie chleba, przemiana wody w wino, pokonanie złego ducha.

Zaproszeni reagowali na różne sposoby. Jedni szli za Chrystusem, aby odzyskać zdrowie, inni szli z ciekawości, aby zobaczyć coś nadzwyczajnego. Jeszcze inni śledzili Zbawiciela i porównywali Jego naukę z tradycją starotestamentalną. Byli tacy, przewrotni w myśleniu, którzy starali się Chrystusa pochwycić na niewłaściwym słowie.

Ci ostatni, jak mówi Ewangelia św. Mateusza: „Pochwycili Jezusa, zaprowadzili Go do najwyższego kapłana, Kajfasza, gdzie zebrali się uczeni w Piśmie i starsi” (Mt 26, 57). Starali się, aby skazano Jezusa Chrystusa na śmierć. Sądzili zapewne, że tylko śmierć może zweryfikować prawdy o Bożej obecności na ziemi.

Chrystus dawniej i obecnie zaprasza wszystkich, ale pierwszeństwo daje specjalnym kategoriom ludzi, mówi: „którzy utrudzeni i obciążeni jesteście” (zob. Mt 11, 28). Każdy z nas jest utrudzony i obciążony na różne sposoby. Jesteśmy obciążeni pracą ponad siły, obowiązkami,

które się nie kończą, jesteśmy obciążeni chorobami. Jesteśmy obarczeni bliźniami, którzy nieustannie wymagają od nas pomocy, są to dzieci, starsi z rodziny, niepełnosprawni. Nieustannym obciążeniem jest także strach wobec zbliżającej się wojny, strach przed kataklizmami nawiedzającymi ziemię, strach przed przyszłością naszą i naszych najbliższych.

Z takich lęków i niepewności pragnie nas wyzwolić Chrystus. Mówi łagodnie i wprost: „Ja was pokrzepię” (zob. Mt 11, 28).

Zechcemy zrozumieć to zaproszenie i błogosławieństwo Chrystusa!

2. Śmierć zweryfikowała wszystko

Śmierć ówczesnych czasów zweryfikowała wszystko. Tamta historia, zapisana w Ewangelii, w Dziejach Apostolskich oraz w listach Apostołów, zrealizowała się zgodnie z godnością ludzi zaproszonych do udziału w wielkim dziele zbawienia. Tajemnica życia i śmierci trwa nadal. Tajemnica nauki Zbawiciela, głoszona przez Kościół, nadal ukazuje swoje piękno, wskazuje drogę wiary, przez którą zapraszani jesteśmy do Bożego życia, otrzymujemy ostateczne błogosławieństwo i wieczność z Bogiem.

3. Przesłanie Apokalipsy św. Jana

W pierwszym czytaniu mieliśmy przesłanie z Apokalipsy św. Jana. To obraz z widzenia Apostoła – tego Apostoła wybranego przez Chrystusa. W tym widzeniu ukazuje nam się sąd ostateczny wobec wszystkich: „Wielki tłum, którego nie mógł nikt policzyć, z każdego narodu i wszystkich pokoleń, ludów i języków” (Ap 7, 9). Sąd dokonuje się przez rozdział, przez pieczętowanie, następuje działanie aniołów, którzy segregują wszystkich ludzi dobrych i złych. W tym sądzie ważny jest związek z ofiarą Chrystusa. Pada stwierdzenie: „To ci, którzy przychodzą

z wielkiego ucisku i opłukali swe szaty, i w krwi Baranka je wybielili” (Ap 7, 14).

Przesłanie w widzeniu św. Jana jest jasne, dotyczy sprawiedliwości Bożej wobec życia moralnego człowieka. Jest też wyrazem wiary w Boga Wszchemogącego, Wszystkowiedzącego. Jest wskazaniem na moc i znaczenie ofiary, którą Chrystus złożył Bogu Ojcu za wszystkich ludzi. Ofiara ta jest zbawcza, dotyczy doczesności i wieczności. Życie ludzkie jest wieczne, nie kończy się tylko doczesną śmiercią, ale mocą łaski Bożej, trwa w wieczności.

4. „Popatrzcie, jaką miłością obdarzył nas Ojciec” (1 J 3, 1)

Teraz lepiej rozumiemy nauczanie w Liście św. Jana Apostoła. Mamy mieć świadomość nieustającej miłości Boga: „Popatrzcie, jaką miłością obdarzył nas Ojciec, zostaliśmy nazwani dziećmi Bożymi” (1 J 3, 1).

Bycie dzieckiem Boga to zaszczyt i rozszerzenie doczesnego życia na wieczność. Dziecko Boga nie może umrzeć tylko śmiercią naturalną, po to jest Bóg i po to umarł Chrystus, abyśmy byli zbawieni, inaczej mówiąc, abyśmy byli wybawieni z doczesności.

Dzieci Boga mają zaszczyt, ale i zobowiązania wobec miłości Boga i ofiary Chrystusa. Mają zachowywać przykazania – wszystkie, które są, a szczególnie te streszczone w przykazaniu miłości. To z Bogiem, z Chrystusem ma trwać nasza ludzka egzystencja. To wszyscy nasi bliźni, patrząc na nas, mają rozpoznawać Boga, bowiem dzieci Boga są, i stają się, jak Bóg, są miłością.

Dlatego z radością w Uroczystość Wszystkich Świętych przyjmujemy prawdę głoszoną przez św. Jana: „Wiemy, że gdy się objawi, będziemy do Niego podobni, bo ujrzymy Go takim, jakim jest. Każdy zaś, kto pokłada w Nim nadzieję, uświęca się, podobnie jak On jest święty” (1 J 3, 2-3).

5. Jak zostać świętym?

Jak zostać świętym? To podstawowe pytanie ludzi dobrego serca, którym nie wystarcza doczesność, a sens życia upatrują w Bogu. Świętości bowiem trzeba pragnąć, modlić się o nią i tak myśleć i postępować, aby nasze dusze, nasze sumienia były wybielane z grzechów. Świętość to wynik sądu ostatecznego i zaszeregowanie do zbawionych. Bóg kiedyś powie do nas: „To ci, którzy przychodzą z wielkiego ucisku i opłukali swe szaty, i w krwi Baranka je wybielili” (Ap 7, 14).

Nie chcemy doraźnie osądzać innych, niech sami tłumaczą się przed Bogiem z utraconej, żywej wiary. Natomiast my szanujmy i rozwijajmy naszą wiarę, chodźmy w „białych szatach” naszych dusz, abyśmy stawali się podobnymi do Boga, bowiem teraz „jesteśmy dziećmi Bożymi, ale jeszcze się nie ujawniło, czym będziemy. Wiemy, że gdy się objawi, będziemy do Niego podobni, bo ujrzymy Go takim, jakim jest” (1 J 3, 2).

6. Chrystus przemawia do nas

To dzisiaj Chrystus przemawia do nas, już nie z góry, jak kiedyś przemawiał do tłumów, ale słowami Kościoła, słowami Pisma Świętego. Przemawia do nas i błogosławi wszelkie kategorie ludzkiego życia: biednych, smutnych i zatroskanych, cichych i spokojnych, niesprawiedliwie osądzonych, miłosiernych, czystego serca, wprowadzających pokój i prześladowanych.

Chrystus nie tylko błogosławi i wyróżnia, więcej: On jest z tymi, którym błogosławi. Współuczestniczy z ludzką niedolą i doświadczeniem. Dlatego cieszymy się i radujmy, albowiem nasza nagroda jest w niebie (zob. Mt 5, 12).

7. Z nauczania papieskiego

„Iluż innych świętych moglibyśmy jeszcze wymienić! Czasami przedstawiamy ich jako wielkie postaci, zapominając, że dla nich wszystko zaczęło się, gdy jeszcze jako młodzi ludzie powiedzieli «tak» Bogu i oddali się Jemu bez reszty, nie zatrzymując niczego dla siebie. Święty Augustyn opowiada w tym kontekście, że w «zawikłanym i splątanym węźle» swojego życia głos w głębi duszy mówił mu: «Pragnę ciebie». I tak Bóg nadał mu nowy kierunek, nową drogę, nową logikę, w której nie zatraciło się nic z jego życia.

W tym kontekście, spoglądamy dziś na św. Pier Giorgio Frassatego i św. Carla Acutisa: młodego człowieka z początku XX wieku i nastolatka naszych czasów, obu zakochanych w Jezusie i gotowych oddać Mu wszystko.

Pier Giorgio spotkał Pana poprzez szkołę i grupy kościelne – Akcję Katolicką, Konferencje św. Wincentego, FUCI (Uniwersytecką Federację Katolików Włoskich), Trzeci Zakon Dominikański – i dawał o Nim świadectwo swoją radością życia i bycia chrześcijaninem przez modlitwę, przyjaźń i miłość. Do tego stopnia, że widząc Pier Giorgia krążącego po ulicach Turynu z wózkami, pełnymi pomocy dla ubogich, przyjaciele nazwali go «Frassati – Przedsiębiorstwo Transportowe»! Także dzisiaj życie Pier Giorgia jest światłem dla duchowości świeckiej. Dla niego wiara nie była prywatną pobożnością: pobudzany mocą Ewangelii i przynależnością do stowarzyszeń kościelnych, wielkodusznie zaangażował się w życie społeczne, wniósł swój wkład w życie polityczne, z zapałem poświęcił się służbie ubogim.

Carlo, natomiast, spotkał Jezusa w rodzinie dzięki swoim rodzicom, Andrei i Antonii – obecnym tu dzisiaj wraz z dwójką rodzeństwa, Francescą i Michele – a następnie w szkole i przede wszystkim w sakramentach sprawowanych we wspólnocie parafialnej. Dorastał w ten

sposób, naturalnie włączając w swoje dziecięce i młodzieńcze życie modlitwę, sport, naukę i miłosierdzie.

Obaj, Pier Giorgio i Carlo, pielęgnowali miłość do Boga i bliźnich za pomocą prostych środków, dostępnych dla wszystkich: codziennej Mszy św., modlitwy, a zwłaszcza adoracji eucharystycznej¹⁸.

8. Zakończenie. Modlitwa słowami Psalmu 24

„Kto wstąpi na górę Pana,
kto stanie w Jego świętym miejscu?
Człowiek rąk nieskalanych i czystego serca,
którego dusza nie lgnęła do marności”.

18 Leon XIV, *Homilia* (7.09.2025), <https://www.vatican.va/content/leo-xiv/pl/homilies/2025/documents/20250907-omelia-frassati-acutis.html> [dostęp: 31.10.2025].

| BIBLIOGRAFIA
I NETOGRAFIA

BIBLIOGRAFIA

1. Teksty biblijne

Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu, Pallottinum, Poznań 2003.

Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu, t. 1-2, oprac. K. Romaniuk, Wydawnictwo M, Kraków 2015.

Pismo Święte. Stary i Nowy Testament, red. M. Patera, M. Wolniewicz, Księgarnia św. Wojciecha, Poznań 2005.

2. Teksty czytań mszalnych

Niezbędnik katolika, <https://niezbednik.niedziela.pl/>.

3. Dokumenty Kościoła Powszechnego

Kongregacja Nauki Wiary, *Katechizm Kościoła Katolickiego*, Pallottinum, Poznań 2012.

Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele* [*Lumen gentium*], w: tegoż, *Konstytucje. Dekrety. Deklaracje*, red. M. Przybył, Pallottinum, Poznań 2002, s. 104-166.

Sobór Watykański II, *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym* [*Gaudium et spes*], w: tegoż, *Konstytucje. Dekrety. Deklaracje*, red. M. Przybył, Pallottinum, Poznań 2002, s. 526-606.

4. Dokumenty i nauczanie papieskie

Benedykt XII, konst. *Benedictus Deus*. Cyt. za: B. Wajda, *Wchodźcie przez ciasną bramę!*, <https://www.przymierzezmaryja.pl/wchodzcie-przez-ciasna-brame,13362,a.html> [dostęp: 10.01.2025].

Benedykt XVI, enc. *Spe salvi. O nadziei chrześcijańskiej* (30.11.2007), Wydawnictwo M, Kraków 2007.

Benedykt XVI, *Homilia wygłoszona w Wigilię Bożego Narodzenia* (25.12.2011), <https://www.radiomaryja.pl/kosciol/homilia-wygloszona-przez-benedykta-xvi-w-wigilie-bozego-narodzenia/> [dostęp: 23.12.2024].

Benedykt XVI, *Katecheza podczas audiencji generalnej* (2.11.2011), https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt_xvi/audiencje/ag_02112011.html [dostęp: 31.10.2025].

Benedykt XVI, *Msza św. na rozpoczęcie Roku Wiary* (11.10.2012), https://www.vatican.va/content/benedict-xvi/pl/homilies/2012/documents/hf_ben-xvi_hom_20121011_anno-fede.html [dostęp: 6.01.2025].

Benedykt XVI, *W Roku Wiary, katecheza 7: Trzeba ukazywać Boga jako gwaranta wielkości człowieka*, <https://www.radiorodzina.kalisz.pl/benedykt-xvi-w-roku-wiary-katecheza-7-tr/> [dostęp: 10.08.2025].

Franciszek, *Anioł Pański* (13.12.2020), https://www.vatican.va/content/francesco/pl/angelus/2020/documents/papa-francesco_angelus_20201213.html [dostęp: 13.12.2024].

- Franciszek, *Anioł Pański* (20.02.2022), <https://www.vatican.va/content/francesco/pl/angelus/2022/documents/20220220-angelus.html> [dostęp: 17.02.2025].
- Franciszek, *Anioł Pański* (8.12.2022), <https://www.vatican.va/content/francesco/pl/angelus/2022/documents/20221208-angelus.html> [dostęp: 4.12.2024].
- Franciszek, *Audiencja generalna* (15.06.2022), <https://www.radio-maryja.pl/kosciol/audiencja-generalna-ojca-swietego-franciszka-15-06-2022/> [dostęp: 9.10.2025].
- Franciszek, *Audiencja generalna papieża* (5.12.2018), <https://www.ekai.pl/dokumenty/audiencja-generalna-papieza-franciszka-5-grudnia-2018/> [dostęp: 20.10.2025].
- Franciszek, enc. *Laudato si'. W trosce o wspólny dom* (24.05.2015), Wydawnictwo M, Kraków 2015.
- Franciszek, *Franciszek: Nie możemy usprawiedliwić lenistwa duchowego*, <https://papiez.wiara.pl/doc/5417845.Franciszek-Nie-mozemy-usprawiedliwiac-lenistwa-duchowego> [dostęp: 15.03.2025].
- Franciszek, *Homilia* (20.11.2025), <https://www.vatican.va/content/francesco/pl/homilies/2022/documents/20221120-omelia-cristo-redelluniverso.html> [dostęp: 13.11.2025].
- Franciszek, *Homilia Ojca Świętego* (3.04.2022), <https://www.vatican.va/content/francesco/pl/homilies/2022/documents/20220403-malta-messa-floriana.html> [dostęp: 2.04.2025].

Franciszek, *Homilia papieża Franciszka podczas Boskiej Liturgii w Preszowie* (14.09.2021), <https://www.ekai.pl/dokumenty/homilia-papieza-franciszka-podczas-boskiej-liturgii-w-preszowie-14-wrzesnia-2021/> [dostęp: 10.08.2025].

Franciszek, *Katecheza podczas audiencji generalnej* (4.06.2014), https://www.vatican.va/content/francesco/pl/audiences/2014/documents/papa-francesco_20140604_udienza-generale.html [dostęp: 23.07.2025].

Franciszek, *Msza św. w święto Ofiarowania Pańskiego* (2.02.2022), https://www.vatican.va/content/francesco/pl/homilies/2022/documents/20220202_omelia-vitaconsacrata.html [dostęp: 8.01.2025].

Franciszek, *Msza Święta w Uroczystość świętych Apostołów Piotra i Pawła* (29.06.2023), <https://www.vatican.va/content/francesco/pl/homilies/2023/documents/20230629-omelia-pallio.html> [dostęp: 11.06.2025].

Franciszek, *Orędzie na 61. Światowy Dzień Modlitw o Powołania. Powołani, by siać nadzieję i budować pokój* (21.04.2024), <https://www.vatican.va/content/francesco/pl/messages/vocations/documents/20240421-messaggio-61-gm-vocazioni.html> [dostęp: 30.04.2025].

Franciszek, *Papież Franciszek o znaczeniu Ducha Świętego w życiu chrześcijanina*, <https://www.niedziela.pl/artykul/4807/Papiez-Franciszek-o-znaczeniu-Ducha> [dostęp: 17.05.2025].

Franciszek, *Papież Franciszek w Uroczystość Trójcy Świętej* (30.05.2021), https://www.sluzebniczki.pl/news,papiez_franciszek_w_uroczystosc_trojcy_swietej,2281.html [dostęp: 12.06.2025].

- Franciszek, *Papież: Trzecia pokusa diabła jest najsubtelniejsza. Z diabłem nie prowadzi się dialogu*, <https://pl.aleteia.org/2019/03/10/papiez-trzecia-pokusa-diabla-jest-najsubtelniejsza-z-diabłem-nie-prowadzi-sie-dialogu> [dostęp: 6.03.2025].
- Franciszek, *Pokój jest darem Ducha Świętego*, <https://papiez.wiara.pl/doc/7565225.Franciszek-pokoj-jest-darem-Ducha-Swietego> [dostęp: 6.05.2025].
- Franciszek, *Regina Caeli* (3.05.2020), https://www.vatican.va/content/francesco/pl/angelus/2020/documents/papa-francesco_regina-coeli_20200503.html [dostęp: 4.05.2025].
- Franciszek, *W Kanie Galilejskiej Jezus łączy się z nami w nowym Przymierzu*, <https://deon.pl/kosciol/serwis-papieski/franciszek-w-kanie-galilejskiej-jezus-laczy-sie-z-nami-w-nowym-przymierzu,395270> [dostęp: 4.01.2025].
- Jan Paweł II, „Tak” Chrystusowi, „tak” Kościołowi. *Homilia podczas spotkania z pielgrzymami na Jasnej Górze* (4.06.1997), https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/homilie/czestochowa_04061997 [dostęp: 7.11.2025].
- Jan Paweł II, *Błogosławiona jesteś, któraś uwierzyła... Przemówienie w Zamościu podczas podróży apostolskiej do Polski 5-17.06.1999* (12.06.1999), https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/przemowienia/zamosc_12061999.html [dostęp: 19.12.2024].
- Jan Paweł II, *Co znaczy: czuwam? Z rozważania przed Apelem Jasno-górskim 18 czerwca 1983*, <https://adonai.pl/jp2/?id=153> [dostęp: 28.11.2024].

- Jan Paweł II, enc. *Dives in misericordia* (30.11.1980), w: *Encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2009, s. 79-139.
- Jan Paweł II, enc. *Fides et ratio* (14.09.1998), w: tegoż, *Encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2009, s. 1081-1198.
- Jan Paweł II, enc. *Redemptor hominis* (4.03.1979), w: tegoż, *Encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2009, s. 7-76.
- Jan Paweł II, enc. *Veritatis splendor* (6.08.1993), w: *Encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2009, s. 705-838
- Jan Paweł II, *Homilia w czasie Mszy św. beatyfikacyjnej ojca Rafała Chylińskiego* (9.06.1991), https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/homilie/44warszawa_09061991.html [dostęp: 7.08.2025].
- Jan Paweł II, *Homilie na niedziele i święta. Rok ABC*, red. P. Ptasznik, Wydawnictwo M, Kraków 2011.
- Jan Paweł II, *Jeśli pragniesz pokoju, wyjdź naprzeciw ubogim. Orędzie Ojca Świętego na Światowy Dzień Pokoju 1993 r.*, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/przemowienia/pokoj1993_08121992.html [dostęp: 9.07.2025].
- Jan Paweł II, *List do rodzin «Gratissimam sane» z okazji Roku Rodziny 1994* (2.02.1994), https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/listy/gratissimam.html [dostęp: 27.12.2024].
- Jan Paweł II, *Otwórzcie drzwi Chrystusowi. Homilia wygłoszona w czasie Mszy św. rozpoczynającej pontyfikat* (22.10.1978), <https://papiez.wiara.pl/doc/747302.Otworzcie-drzwi-Chrystusowi/2> [dostęp: 16.10.2025].

Jan Paweł II, *Poszanowanie praw człowieka warunkiem prawdziwego pokoju. Orędzie na XXXII Światowy Dzień Pokoju 1 stycznia 1999 r.*, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/przemowienia/dzien_pokoju_01011999.html [dostęp: 2.10.2025].

Jan Paweł II, *Wielki Post jest czasem prawdy. Orędzie Ojca Świętego na Wielki Post 1981 r.*, <https://papiez.wiara.pl/doc/378736.Wielki-Post-jest-czasem-prawdy> [dostęp: 8.03.2025].

Leon XIV, adh. *Dilexi te. O miłości do ubogich* (4.10.2025), https://www.vatican.va/content/leo-xiv/pl/apost_exhortations/documents/20251004-dilexi-te.html [dostęp: 13.11.2025].

Leon XIV, *Homilia* (18.05.2025), <https://www.vatican.va/content/leo-xiv/pl/homilies/2025/documents/20250518-inizio-pontificato.html> [dostęp: 31.07.2025].

Leon XIV, *Homilia* (27.06.2025), <https://www.vatican.va/content/leo-xiv/pl/homilies/2025/documents/20250627-omelia-giubileo-sacerdoti.html> [dostęp: 29.08.2025].

Papież na Anioł Pański: jesteśmy w rękach Boga, podążajmy bez lęku, <https://www.vaticannews.va/pl/papiez/news/2022-08/papiez-na-aniol-panski.html> [dostęp: 19.10.2025].

5. Literatura pomocnicza

Amos, w: *Encyklopedia katolicka*, t. I, red. F. Gryglewicz, R. Łukaszyk, Z. Sułowski, TN KUL, Lublin 1973, k. 465-466.

NETOGRAFIA

„*Ewangelista wśród proroków*”. *Kim był Izajasz?*, <https://stanislawbm.pl/ewangelista-wsrod-prorokow-kim-był-izajasz/24-65> [dostęp: 4.01.2025].

10 przykazań Bożych, <https://wiadomosci.onet.pl/religia/wiara/10-przykazan-bozych-tresc-dekalogu-o-czym-sa-przykazania-boze/k351zv1> [dostęp: 7.02.2025].

Abraham, <https://pl.wikipedia.org/wiki/Abraham> [dostęp: 8.03.2025].

Akt Poświęcenia Narodu Polskiego Najświętszemu Sercu Pana Jezusa, <https://archidiecezjalubelska.pl/blog/akt-poswiecenia-narodu-polskiego-najswietszemu-sercu-pana-jezusa/> [dostęp: 25.06.2025].

Akt poświęcenia rodzaju ludzkiego Najświętszemu Sercu Pana Jezusa, <https://deon.pl/wiara/duchowosc/-akt-poswiecenia-rodzaju-ludzkiego-najswietszemu-sercu-pana-jezusa,1397309> [dostęp: 25.06.2025].

Akty oddania się Sercu Jezusa, <https://liturgia.wiara.pl/doc/420349.Akty-oddania-sie-Sercu-Jezusa> [dostęp: 16.06.2025].

Apokalipsa św. Jana, <https://iflpolska.pl/ksiegi-biblijne/apokalipsa/> [dostęp: 11.06.2025].

Asyż 1986 – Dzień Modlitw o Pokój. Spotkanie religii świata, <https://jpp2online.pl/publikacja/asyz-1986-dzien-modlitw-o-pokoj-spotkanie-religii-swiata;UHVibGljYXRpb246Nzg=> [dostęp: 6.05.2025].

Bazylika św. Jana na Lateranie, https://pl.wikipedia.org/wiki/Bazylika_św._Jana_na_Lateranie [dostęp: 1.11.2025].

Biel S., *Hiob – najboleśniejsze pytanie o sens cierpienia*, <https://jezuici.pl/2017/11/hiob-najbolesniejsze-pytanie-o-sens-cierpienia/> [dostęp: 31.10.2025].

Biel S., *Naaman – Które wody są lepsze?*, <https://jezuici.pl/2021/03/naaman-ktore-wody-sa-lepsze/> [dostęp: 9.10.2025].

Biel S., *Walcząc z aniołem*, <https://jezuici.pl/2021/07/walczac-z-aniolem/> [dostęp: 7.08.2025].

Broż A., *Św. Paweł i Tre Fontane*, https://opoka.org.pl/biblioteka/T/TS/swieci/s_pawel_tref [dostęp: 5.10.2025].

Co to jest Syjon? Co to jest Góra Syjon? Jakie jest biblijne znaczenie Syjonu?, <https://www.gotquestions.org/Polski/Syjon.html> [dostęp: 4.01.2025].

Czym jest Tradycja, a czym Pismo Święte?, <https://deon.pl/wiara/pytania-o-wiare/czym-jest-tradycja-a-czym-pismo-swiete,126399> [dostęp: 7.11.2024].

Dekalog, <https://pl.wikipedia.org/wiki/Dekalog> [dostęp: 17.05.2025].

Ekumenizm, <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/ekumenizm;3897167.html> [dostęp: 6.05.2025].

Ezdrasz (postać biblijna), [https://pl.wikipedia.org/wiki/Ezdrasz_\(posta%C4%87_biblijna\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/Ezdrasz_(posta%C4%87_biblijna)) [dostęp: 6.01.2025].

Fredro A., *Paweł i Gawel*, <https://wolnelektury.pl/katalog/lektura/fredro-pawel-i-gawel.html> [dostęp: 2.04.2025].

Izajasz, <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/Izajasz;3915855.html> [dostęp: 21.08.2025].

Jeremiasz, <https://pl.wikipedia.org/wiki/Jeremiasz> [dostęp: 29.11.2024].

Jezus nie uchyla Prawa, https://opoka.org.pl/biblioteka/T/TB/bratni-zew_prawo2.html [dostęp: 6.01.2025].

Karnacewicz S., *W niedzielę uroczystość Niepokalanego Poczęcia NMP*, <https://dzieje.pl/dziedzictwo-kulturowe/w-niedziele-uroczystosc-niepokalanego-poczecia-nmp> [dostęp: 4.12.2024].

Koronka do Miłosierdzia Bożego, <https://siostrywspolnejpracy.pl/cos-dla-ducha/modlitwy/koronka-do-milosierdzia-bozego> [dostęp: 20.04.2025].

Księga Izajasza, https://pl.wikipedia.org/wiki/Ksi%C4%99ga_Izajasza [dostęp: 2.02.2025].

Księga Zachariasza – Wizje Przyszłości i Nadziei Mesjańskiej, <https://www.biblia-internetowa.pl/ksiega-zachariasza-wizje-przyszlosci-i-nadziei-mesjanskiej/> [dostęp: 8.06.2025].

Leszkowska A., *Czy historia się powtórzy?*, <https://www.sprawynauki.edu.pl/archiwum/dzialy-wyd-elektron/317-historia-el/5099-czy-historia-sie-powtorzy> [dostęp: 13.12.2024].

- Łach J., *Dawid*, <https://www.biblista.pl/ukryte/czytelnia-biblijna/1192-dawid.html> [dostęp: 13.11.2025].
- Malachiasz (prorok)*, [https://pl.wikipedia.org/wiki/Malachiasz_\(prorok\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/Malachiasz_(prorok)) [dostęp: 8.01.2025].
- Nie samym chlebem żyje człowiek*, <https://www.niedziela.pl/artykul/25370/nd/%E2%80%9ENie-samym-chlebem-zyje-czlowiek> [dostęp: 22.02.2025].
- Niemirski Z., *Atlas Izajasza*, <https://biblia.wiara.pl/doc/1672866.Atlas-Izajasza> [dostęp: 21.08.2025].
- Niemirski Z., *Ręce do góry*, <https://biblia.wiara.pl/doc/1740768.Rece-do-gory> [dostęp: 16.10.2025].
- Nowotnik N., *Izrael: Góra Syjon i Betlejem na szlaku polskich pielgrzymów*, <https://dzieje.pl/aktualnosc/izrael-gora-syjon-i-betlejem-na-szlaku-polskich-pielgrzymow> [dostęp: 13.12.2024].
- Organizacja Narodów Zjednoczonych*, <https://www.gov.pl/web/zdrowie/organizacja-narodow-zjednoczonych> [dostęp: 17.02.2025].
- Perret G., *Łzy w modlitwie*, <https://deon.pl/wiara/lzy-w-modlitwie,296214> [dostęp: 13.11.2025].
- Podwyższenie Krzyża Świętego*, https://pl.wikipedia.org/wiki/Podwyższenie_Krzyża_Swiętego [dostęp: 10.08.2025].

Poświęcenie Narodu Polskiego Najświętszemu Sercu Pana Jezusa, <https://maksymilian.archibial.pl/aktualnosci/143-poswiecenie-narodu-polskiego-najswietszemu-sercu-pana-jezusa> [dostęp: 16.06.2025].

Prawa człowieka w ujęciu Karty Narodów Zjednoczonych, <https://www.unic.un.org.pl/prawa-czlowieka/prawa-czlowieka-w-ujeciu-karty-narodow-zjednoczonych/3179> [dostęp: 17.02.2025].

Prawo talionu, https://pl.wikipedia.org/wiki/Prawo_talionu [dostęp: 5.05.2025].

Rola i symbolika krzyża w tradycji chrześcijańskiej, https://szczepan.org.pl/rola-i-symbolika-krzyza-w-tradycji-chrzescijanskiej#Rola_krzyza_w_tradycji_chrzescijanskiej [dostęp: 8.06.2025].

Rosik M., *Dzieje Świątyni Jerozolimskiej*, rozm. przepr. P. Przyborek, <https://www.szkolabiblijna.gda.pl/content/dzieje-swiatyni-jerozolimskiej.pdf> [dostęp: 7.11.2025].

Rytel-Andrianik P., *Co zamiast zasady „oko za oko, ząb za ząb”?*, <https://www.niedziela.pl/artukul/88996/Co-zamiast-zasady-%E2%80%9Eoko-za-oko-zab-za> [dostęp: 5.05.2025].

Samuel, <https://deon.pl/imiona-swietych/samuel,8249> [dostęp: 27.12.2024].

Sodoma i Gomora, https://pl.wikipedia.org/wiki/Sodoma_i_Gomora [dostęp: 1.07.2025].

Śpiewnik kościelny, https://pl.wikisource.org/wiki/%C5%9A%C5%9Bcielny/Weso%C5%82y_nam_dzi%C5%9B_dzie%C5%84_nasta%C5%82 [dostęp: 14.04.2025].

Świątynia Jerozolimska, <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/Swiatynia-Jerozolimska;3984452.html> [dostęp: 13.11.2025].

Teokracja, <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/teokracja;3986483.html> [dostęp: 17.06.2025].

W Kościele katolickim 14 września święto Podwyższenia Krzyża Świętego, <https://dzieje.pl/dziedzictwo-kulturowe/w-kosciele-katolickim-14-wrzesnia-swieto-podwyzszenia-krzyza-swietego> [dostęp: 10.08.2025].

Więcej niż współczucie, <https://szukajacboga.pl/arttykul/tc-so1-eo6> [dostęp: 25.07.2025].

Woźniak K., „*Za wolność naszą i waszą*” na przestrzeni dziejów, <https://www.gazetakongresy.pl/za-wolnosc-nasza-i-wasza-na-przestrzeni-dziejow/> [dostęp: 9.10.2025].

Wstęp do Księgi Micheasza, <https://biblia.deon.pl/ksiega.php?id=40&wstep=1> [dostęp: 1.12.2024].

Zbawienie, <https://pl.wikipedia.org/wiki/Zbawienie> [dostęp: 2.07.2025].

POLSKIE SKRÓTY KSIĄG BIBLIJNYCH
WEDŁUG BIBLIИ TYSIĄCLECIA

ST - Stary Testament

Rdz	Ks. Rodzaju	Prz	Ks. Przysłów
Wj	Ks. Wyjścia	Koh	Ks. Koheleta
Kpł	Ks. Kapłańska	Pnp	Pieśń nad Pieśniami
Lb	Ks. Liczb	Mdr	Ks. Mądrości
Pwt	Ks. Powtórzonego Prawa	Syr	Mądrość Syracha
Joz	Ks. Jozuego	Iz	Ks. Izajasza
Sdz	Ks. Sędziów	Jr	Ks. Jeremiasza
Rt	Ks. Rut	Lm	Lamentacje
1 Sm	1 Ks. Samuela	Ba	Ks. Barucha
2 Sm	2 Ks. Samuela	Ez	Ks. Ezechiela
1 Krl	1 Ks. Królewska	Dn	Ks. Daniela
2 Krl	2 Ks. Królewska	Oz	Ks. Ozeasza
1 Krn	1 Ks. Kronik	Jl	Ks. Joela
2 Krn	2 Ks. Kronik	Am	Ks. Amosa
Ezd	Ks. Ezdrasza	Ab	Ks. Abdiasza
Ne	Ks. Nehemiasza	Jon	Ks. Jonasza
Tb	Ks. Tobiasza	Mi	Ks. Micheasza
Jdt	Ks. Judyty	Na	Ks. Nahuma
Est	Ks. Estery	Ha	Ks. Habakuka
1 Mch	1 Ks. Machabejska	So	Ks. Sofoniasza
2 Mch	2 Ks. Machabejska	Ag	Ks. Aggeusza
Hi	Ks. Hioba	Za	Ks. Zachariasza
Ps	Ks. Psalmów	Ml	Ks. Malachiasza

NT - Nowy Testament

Mt	Ew. wg św. Mateusza	1 Tm	1 List do Tymoteusza
Mk	Ew. wg św. Marka	2 Tm	2 List do Tymoteusza
Łk	Ew. wg św. Łukasza	Tt	List do Tytusa
J	Ew. wg św. Jana	Flm	List do Filemona
Dz	Dzieje Apostolskie	Hbr	List do Hebrajczyków
Rz	List do Rzymian	Jk	List św. Jakuba
1 Kor	1 List do Koryntian	1 P	1 List św. Piotra
2 Kor	2 List do Koryntian	2 P	2 List św. Piotra
Ga	List do Galatów	1 J	1 List św. Jana
Ef	List do Efezjan	2 J	2 List św. Jana
Flp	List do Filipian	3 J	3 List św. Jana
Kol	List do Kolosan	Jud	List św. Judy
1 Tes	1 List do Tesaloniczan	Ap	Apokalipsa św. Jana
2 Tes	2 List do Tesaloniczan		

